

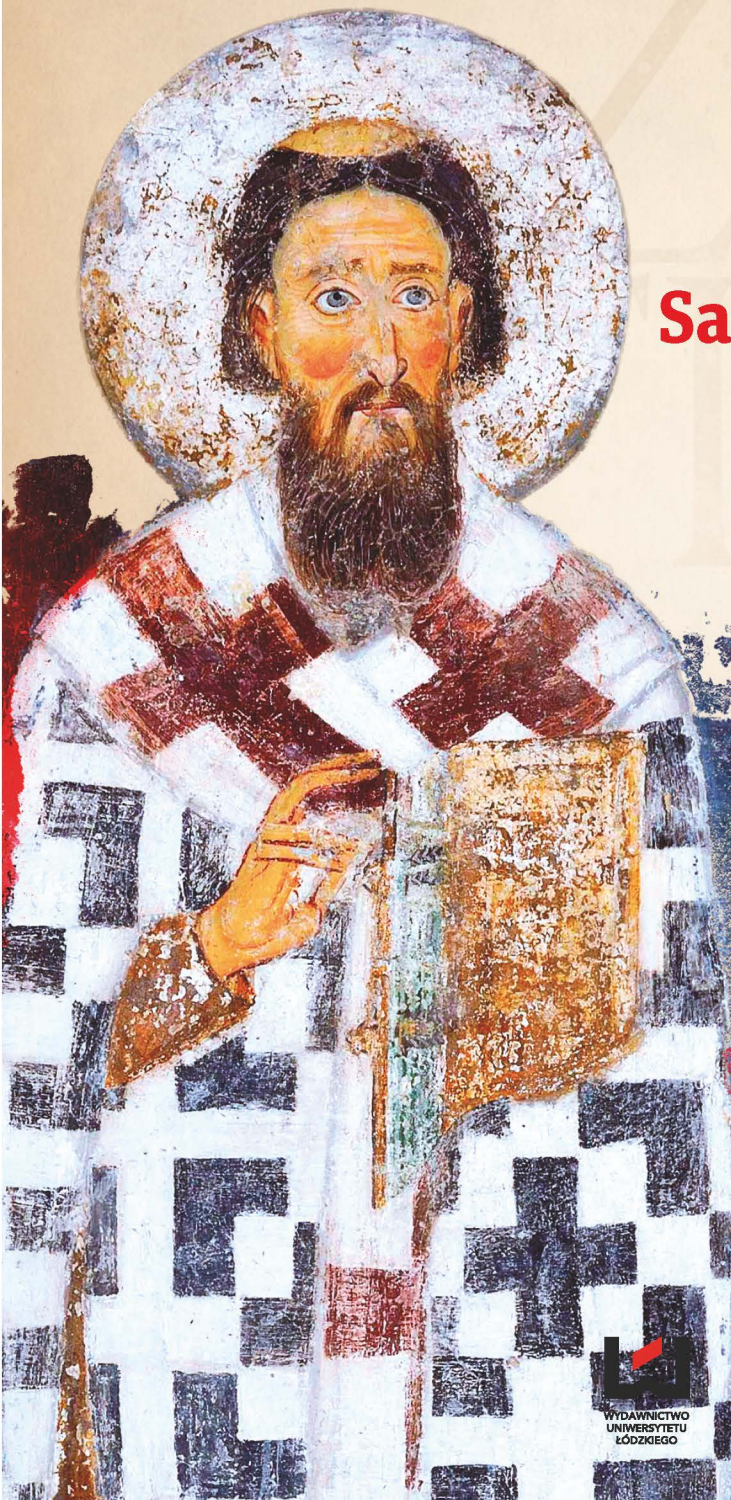
BYZANTINA LODZIENSIA

XXV

Błażej Szefliński

Trzy oblicza Sawy Nemanjicia

Postać historyczna
autokreacja
postać literacka



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Błażej Szefliński

Trzy oblicza Sawy Nemanjicia

Postać historyczna – autokreacja – postać literacka



BYZANTINA LÓDZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ



założona przez

Profesora Waldemara Cerana

w

1997 r.

Nº XXV

BYZANTINA LÓDZIENSIA
XXV

Błażej Szefliński

Trzy oblicza Sawy Nemanjicia

Postać historyczna – autokreacja – postać literacka

BYZANTINA LÓDZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ

№ XXV

KOMITET REDAKCYJNY

Mirosław J. Leszka – przewodniczący
Andrzej Kompa – sekretarz
Sławomir Bralewski
Paweł Filipczak
Maciej Kokoszko
Kirił Marinow
Teresa Wolińska

RECENZENT

dr hab. Jarosław Dudek, prof. Uniwersytetu Zielonogórskiego

OPRACOWANIE REDAKCYJNE ADIUSTACJA I KOREKTA

Mirosław J. Leszka, Zofia Brzozowska,
Jan M. Wolski

SKŁAD I ŁAMANIE

Jan Grabarczyk

OKŁADKĘ I LAYOUT PROJEKTOWAŁ

Sebastian Buzar

WSPÓLPRACA REDAKCYJNA

Piotr Krężel

INDEKSY

Izabela Borkowska,
Błażej Szeffiński

ADRES REDAKCJI

Katedra Historii Bizancjum UŁ
ul. A. Kamińskiego 27a
90-219 Łódź, Polska
bizancjum@uni.lodz.pl
www.bizancjum.uni.lodz.pl

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych Wydawnictwu

ark. wyd. 12,9; ark. druk. 22,0

Ilustracje na okładce © Pavle Marjanovic



Uniwersytet
ŁÓDZKI

© Copyright by Błażej Szeffiński, Łódź 2016 • © Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2016
Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

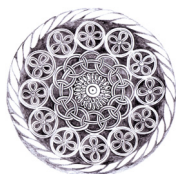
Wydanie I • Wydrukowano na papierze Stella Press 65 g dostarczonym przez Zing Sp. z o.o. •
Zam. nr W.07165.15.o.M • Printed in Poland • ISBN 978-83-8088-206-5 • e-ISBN 978-83-8088-207-2

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego • 90-131 Łódź, ul. W. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl • księgarnia@uni.lodz.pl • tel. (42) 665 58 63

<https://doi.org/10.18778/8088-207-2>

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Spis treści



Wstęp	I
--------------------	---

ROZDZIAŁ I

Stan badań nad życiem i średniowiecznym wizerunkiem literackim Sawy Nemanjicia	7
1. Wydania tekstów źródłowych.	9
2. Badania nad życiem i działalnością Sawy Nemanjicia	15
3. Badania nad wizerunkiem literackim Sawy Nemanjicia.	22
4. Ujęcie porównawcze.	25

ROZDZIAŁ II

Sawa jako postać historyczna	27
1. Prolog – pochodzenie.	27
2. Narodziny.	30
2.1. Miejsce narodzin.	30
2.2. Datacja narodzin	31
3. Dzieciństwo	40
4. Własna dzielnica.	45

5.	Ucieczka na górę Atos.	49
6.	Pobyt na Atosie.	52
6.1.	W monasterze św. Pantaleona i przenosiny do Watopedi	52
6.2.	Korespondencja z ojcem i jego przybycie.	54
6.3.	Założenie monasteru Chilandar.	56
6.4.	Śmierć ojca i początki pracy pisarskiej – dokumenty klasztorne	61
6.5.	Rocznica śmierci ojca i początki twórczości literackiej	67
6.6.	Wizyta Stefana Nemanjicia i święcenia Sawy.	69
6.7.	Pozostałe działania w Chilandarze	74
7.	Powrót do Serbii.	76
8.	Okres studenicki.	78
8.1.	Malowidła w Studenicy	78
8.2.	Żywoć ojca i <i>Typikon studenicki</i>	80
8.3.	Hierofania Symeona.	88
8.4.	Służba świętemu Symeonowi.	90
8.5.	Działalność duszpasterska i budowa <i>Žičy</i>	90
8.6.	Misja u Streza	97
9.	Powrót na Atos.	99
10.	Podróż do Nicei i uzyskanie autokefalii	106
11.	Droga powrotna do Serbii	110
12.	Okres <i>žički</i>	113
12.1.	Organizacja nowych struktur cerkiewnych	113
12.2.	Wykończenie i rozbudowa siedziby arcybiskupiej.	116
12.3.	Druga koronacja królewska Stefana i sabor duchowieństwa	119
12.4.	Misja u króla węgierskiego	123
12.5.	Stefan Radosław współwładcą koronowanym przez Sawę?	125
12.6.	Zmiana na serbskim tronie	126
12.7.	Ostateczna redakcja <i>Służby świętemu Symeonowi</i>	128
13.	Pierwsza podróż do Ziemi Świętej	130

14.	Okres między pielgrzymkami	135
15.	Druga podróż do Ziemi Świętej i śmierć	140
16.	Epilog – przeniesienie szczątków Sawy do Serbii.	147

R O Z D Z I A Ł III

Kreacja własnego wizerunku przez Sawę	149
1. Ogólne uwagi o tendencjach w autoprezentacji w średniowieczu	149
2. Typikon karieski	151
3. Objasnienie dla chcącego czytać ten psalterz	154
4. Typikon chilendarski	156
5. Żywot błogosławionego Symeona	159
6. List do igumena studenckiego Spirydona	167
7. Autokreacja w <i>Słudźbie świętemu Symeonowi?</i>	169
8. Podsumowanie	172

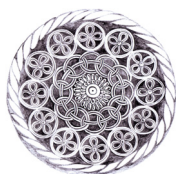
R O Z D Z I A Ł IV

Sawa jako postać literacka w serbskich utworach epickich epoki średniowiecza	173
1. Stefan Nemanjić	174
1.1. Chilendarska povelja	174
1.2. Żywot świętego Symeona	175
2. <i>Żywot prologowy Sawy Arseniusza I</i>	181
3. <i>Żywot prologowy świętego Sawy (starszy)</i>	185
4. <i>Żywot świętego Sawy Domencjana</i>	187
5. <i>Żywot świętego Sawy Teodozjusza Chilendarskiego</i>	200
6. <i>Żywot arcybiskupa Arseniusza Daniela II</i>	209
7. <i>Krótki żywot świętego Sawy, tak zwany chilendarski</i>	220

Zakończenie	221
Aneks	227
Wykaz skrótów	275
Bibliografia	279
Źródła	279
Opracowania	288
Summary	315
Indeks osób	321
Indeks nazw administracyjnych, miejscowych i etnicznych	329
Ilustracje	335



Wstęp



Kto chce poznać wielkość osobowości św. Sawy, trzeba, aby poznał jego dzieła literackie i żywoty św. Sawy napisane przez Domencjana i Teodozjusza. [...] Kto uważnie przebada te trzy, pozna osobowość i wielkość św. Sawy.¹

O świętym Sawie napisano już tyle, że w pierwszej chwili może się wydawać, że pisanie kolejnej pracy o nim jest bezzasadne. To jednak tylko złudzenie, ponieważ licznych badań doczekała się tylko historia życia i działalności tego świętego, natomiast jego wizerunek w literaturze nie jest tak dokładnie zbadany, a już porównanie tych dwóch obszarów stanowi białą plamę na mapie badań naukowych. Mimo że Sawa jest jedną z najważniejszych postaci, jeśli nie najważniejszą, w historii Serbii, to po dziś dzień nikt nie podjął się zbadania w sposób kompleksowy, czym się różni Sawa historyczny od Sawy wyobrażonego. A trzeba tu koniecznie dodać, że każda epoka tworzyła nieco inny wizerunek tej kluczowej dla serbskiej tożsamości postaci. W związku z tym Sawa miał i ma wiele oblicz. Trzy z nich (postać historyczna, autokreacja i wizerunek w literaturze

¹ L. Mirković, *Predgovor*, [in:] *Spisi svetoga Save i Stevana Prvovenčanoga*, prev. L. Mirković, Beograd 1939, s. 7–8.

epickiej serbskiego średniowiecza), wszystkie związane z epoką średniowiecza (rozumianej jako okres do upadku Smederewa w 1459 r.), są przedmiotem niniejszej pracy.

Dlaczego akurat te trzy? Od Sawy jako postaci historycznej wszystko się zaczęło, więc rozważania nad jego wizerunkiem bez znajomości całego jego życia i działalności byłyby pozbawione sensu, jako badania nad konstruktem kulturowym, w oderwaniu od jego genezy. Analiza spojrzenia Sawy na niego samego, które zawarł w swych dziełach, jest wskazana, ponieważ po pierwsze nie została, jak dotąd, w ogóle przeprowadzona, a po drugie jest to najwcześniejszy chronologicznie wizerunek literacki Sawy. Z kolei przebadanie kreacji Sawy jako postaci literackiej w średniowiecznej epice serbskiej stanowi niezbędny fundament dla dalszych badań, ponieważ to właśnie utwory należące do tej części literatury w największym stopniu wpływały (i wciąż wpływają) na postrzeganie Sawy w późniejszych czasach.

W związku z powyższym, celem niniejszej pracy jest wypełnienie luki w badaniach, a przynajmniej znaczące jej zmniejszenie, i jednocześnie położenie fundamentu, na którym będą mogły się oprzeć kolejne badania. Aby zaprezentowane treści były przejrzyste, podzieliłem je na osobne rozdziały – jeden poświęcony wizerunkowi historycznemu, drugi autokreacji dokonanej przez Sawę w jego dziełach, a trzeci wizerunkowi stworzonemu przez innych twórców literatury epickiej serbskiego średniowiecza. Całość poprzedza rozdział poświęcony obecnemu stanowi badań na każdym z tych trzech pól badawczych. Niezrealizowanym niestety zamierzeniem autora pozostać musiała – z powodu ograniczenia czasowego, choć nie braku dostępu do stosownej literatury – analiza wizerunku Sawy w hymnografii, która być może doczeka się opracowania przy innej okazji. Tak więc celem tej pracy będzie pokazanie w możliwie przystępny sposób przemian wizerunku literackiego Sawy (z podziałem na autokreację i obraz tworzony w epice średniowiecznej) w relacji do rzeczywistości historycznej.

Tyle jeśli chodzi o cel naukowy. Niniejszej pracy przyświeca jednak również inny cel, nieco mniej ważny, ale jednak wpływający na postać tego skromnego studium – cel dydaktyczny. Ponieważ literatura przedmiotu na temat serbskiego średniowiecza dostępna w języku polskim jest nad wyraz skromna, uznałem za właściwe dostosowanie kształtu tej pracy do potrzeb polskojęzycznej odbiorcy, a nie jedynie wąskiego grona

specjalistów zapoznających się ze specyfiką ówczesnych dziejów Serbów w ich własnym języku. Dlatego też wszystkie cytaty z obcojęzycznych publikacji podaję w przekładzie na język polski (własnym, chyba że zaznaczono inaczej). Ponadto staram się ograniczać do minimum – tak często spotykane w historiografii – odesłania do obcojęzycznych publikacji bez chociaż krótkiego opisanego przedstawionych w danej pracy faktów, argumentów lub wniosków. Ten sam cel skłonił mnie do załączenia do pracy (w postaci Aneksu) fragmentu *Żywota świętego Sawy* pióra Teodozjusza Chilendarskiego w przekładzie na język polski. Wszystkie nazwy osobowe i miejscowe, zgodnie z polskim zwyczajem językowym, zapisywane są w formie spolszczonej, a nie serbskiej, czasem spotykanej w literaturze slawistycznej. Cyrylickie zapisy bibliograficzne poddane zostały transliteracji według uproszczonych zasad przyjętych w serii *Byzantina Lodziensia*. Wyjątek został uczyniony dla publikacji w języku serbskim, których zapisy zostały podane *gajicą*, czyli serbską odmianą alfabetu łacińskiego. Co się natomiast tyczy nazw własnych pochodzenia greckiego, widnieją one zasadniczo w postaci zgodnej z zasadami przedstawionymi przez wybitnego polskiego bizantynologa Oktawiusza Jurewicza, a dołączonymi przez polskiego wydawcę do najnowszego wydania klasycznej syntezy historii Cesarstwa Bizantyńskiego autorstwa Georgije Ostrogorskiego pt. *Dzieje Bizancjum* (Warszawa 2008, s. 597–626).

Terminy charakterystyczne dla serbskiego średniowiecza pojawiają się w tekście całkowicie wymiennie z polskimi odpowiednikami: *kitior* – fundator, *povelja* – przywilej, *zadužbina* – fundacja, monaster – klasztor. Jedynie w dwóch przypadkach wykorzystuję wyłącznie terminy serbskie – nie zastępuję polskimi odpowiednikami „służby”, która – w celu wyraźniejszego odróżnienia od jej łacińskich odpowiedników – konsekwentnie pojawia się w tej spolszczonej pod względem fonetycznym postaci i nigdzie nie jest wymieniana na funkcjonujące w naszym języku odpowiedniki takie jak: nabożeństwo, msza, czy oficjum; oraz „saboru”, gdyż słowo „sobór” niesie ze sobą skojarzenia z dysputami teologicznymi hierarchów kościelnych, a sabory odbywające się w Serbii zajmowały się zazwyczaj sprawami państwowymi.

Serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób pomogły mi w czasie tworzenia tego skromnego studium, w szczególności mojej Promotor – Pani Profesor Jadwidze Sobczak, ze strony której

doświadczałem nieocenionej pomocy w czasie całych pięciu lat studiów, oraz Panu Profesorowi Bogusławowi Zielińskiemu, dzięki życzliwości którego miałem dostęp do wielu trudno osiągalnych publikacji, ważnych dla ostatecznego kształtu niniejszej pracy. Z całego serca dziękuję moim Rodzicom, którzy choć nie podzielają mego stosunku do zamierzonej historii Serbii, to cały czas pomagali mi nieść ciężar studiów. Bardzo też jestem wdzięczny moim Serdecznym Kolegom – Janowi M. Wolskiemu i Hubertowi Korczycowi, doktorantom Uniwersytetu Łódzkiego, za nieopisaną pomoc w zdobywaniu materiałów do pracy, cenne uwagi merytoryczne, redakcyjne i edytorskie oraz za owocne dyskusje.

Studium to pragnę zadedykować: nieodżałowanemu Profesorowi Janowi Leśnemu, którego prace stanowią wzór do naśladowania dla wszystkich polskich badaczy serbskiego średniowiecza, Pani Profesor Dorocie Gil, której publikacje zainspirowały mnie do konfrontowania prawdy historycznej z wyobrażeniem kulturowym o niej, a przede wszystkim Mojemu Bogu, który skierował mnie na studia slawistyczne, czyli na ścieżkę poznawania fascynujących dziejów Serbii i nie tylko.

* * *

Czytelnikowi należy się jeszcze objaśnienie, dlaczego w różnych miejscach niniejszej książki cytowane są różne wydania tekstów źródłowych. Ponieważ praca ta powstała z myślą o odbiorcach mogących nie znać ani języka cerkiewnosłowiańskiego, ani współczesnej serbszczyzny, absolutne pierwszeństwo przy wyborze cytowanego wydania dają przekładom na polski. Jeżeli wykorzystany fragment źródła nie doczekał się tłumaczenia, to odsyłam – jeśli to tylko możliwe – do wydań dwujęzycznych zawierających zarówno tekst oryginalny (cerkiewnosłowiański, grecki lub łaciński), jak i jego przekład na język nowożytny (serbski lub angielski), i to nawet wtedy, gdy istnieje wydanie krytyczne danego tekstu, które z czysto naukowego punktu widzenia jest wartościowsze. Jeżeli wydania dwujęzycznego także nie ma, to wówczas odsyłam do wydania tekstu oryginalnego (jeśli takowe istnieje, to krytycznego). System ten może się wydawać skomplikowany, ale ma na celu wskazanie Czytelnikowi takiej edycji, którą z największym prawdopodobieństwem będzie mógł samodzielnie przeczytać.

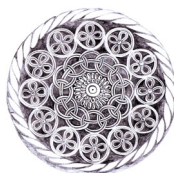
Omawiając poszczególne zagadnienia, dążyłem do możliwie wyraźnego (wyraźniejszego niż w dotychczasowych publikacjach poświęconych Sawie) wskazania, co wiemy na pewno, a czego możemy się tylko domyślać. Z tego powodu pewną część problemów musiałem pozostawić bez jednoznacznego rozstrzygnięcia, co może być nieco nużące dla Czytelnika szukającego prostych odpowiedzi. Ufam jednak, że dla tych, którzy przede wszystkim pragną poznać prawdę historyczną, niniejsze studium będzie dzięki takiej postawie metodologicznej ciekawą i użyteczną lekturą.

Gdy przystępowałem do pisania pracy, moim marzeniem było napisanie studium na poziomie zbliżonym do *Studiów nad początkami serbskiej monarchii Nemaniczków* Jana Leśnego (Wrocław 1989). Mam nadzieję, że przynajmniej w jakimś stopniu ten cel udało mi się osiągnąć. Ostateczna ocena pozostaje w rękach Czytelników.

W tym miejscu chciałbym gorąco podziękować panu prof. Jarosławowi Dudkowi za wnikliwą, a jednocześnie życzliwą recenzję wydawniczą. Dziękuję wszystkim osobom, które pomogły mi na etapie przygotowania niniejszej książki do druku, a w szczególności wspomnianemu już Janowi M. Wolskiemu za dalszą pomoc w zdobywaniu materiałów i istotne uwagi, doktor Zofii Brzozowskiej za cenne wskazówki, a zwłaszcza panu profesorowi Mirosławowi J. Leszce, bez którego wsparcia praca ta prawdopodobnie by się nie ukazała.



Stan badań nad życiem i średniowiecznym wizerunkiem literackim Sawy Nemanjicia



Předstawienie stanu badań jest dla podejmowanego przeze mnie tematu zagadnieniem niewątpliwie trudnym, gdyż Sawa Nemanjić i jego spuścizna, począwszy od wieku XIII, nieustannie znajdują się w kręgu zainteresowania duchownych, a następnie także historyków i filologów. Napisano o nim tak wiele, że już w latach trzydziestych ubiegłego stulecia dwóch serbskich uczonych nie odważyło się opracowanej przez siebie – skądinąd obszernej – bibliografii nazwać inaczej niż tylko szkicem¹. Wraz z rozwojem wiedzy poglądy naukowców na różne kwestie związane z osobą Sawy ulegały przemianom, niekiedy bardzo istotnym, a liczne prace traciły na aktualności. Dlatego byłoby zadaniem wielce skomplikowanym, a zarazem wykraczającym poza ramy tego studium, opisywanie wszystkiego, co na temat Sawy powstało. W niniejszym rozdziale zawarto więc przegląd najważniejszych publikacji (oczywiście ze szczególnym

¹ St. Stanojević, R. Perović, *Nacrt bibliografije o sv. Savi*, Bra 28, 1934, s. 164–192.

naciskiem na prace aktualne) oraz kierunków w badaniach związanych z osobą św. Sawy.

Na wstępie trzeba uzasadnić wprowadzony w tytule podział na życie i wizerunek (zamiast – wydawać by się mogło – bardziej naturalnego, tj. na badania historyczne i filologiczne). Po pierwsze, badania z obu dziedzin często się wzajemnie przenikają i rozdzielanie ich byłoby sztuczne. Po drugie, wybrany podział odpowiada strukturze dalszych części pracy. Po trzecie wreszcie, pozwala on dostrzec wyraźną dysproporcję pomiędzy ilością badań skoncentrowanych na życiu Sawy a tych poświęconych jego wizerunkowi. Tak więc w części dotyczącej życia omówione zostaną zarówno badania *stricte* historyczne, jak i historycznoliterackie, natomiast w części poświęconej wizerunkowi znajdzie się przegląd wyłącznie badań literackich skupiających się na kreowanym przez literaturę obrazie Sawy. Obie części poprzedza podrozdział będący przeglądem – stanowiących fundament dla wszystkich badań – wydań tekstów źródłowych.



I. Wydania tekstów źródłowych

Warunkiem jakichkolwiek badań historycznych/historycznoliterackich jest oczywiście dostępność tekstów źródłowych. Niestety, jeśli chodzi o inicjatywy wydawnicze związane z kluczowymi dla badań dotyczących Sawy tekstami, stan obecny jest niezadowalający. Tymi kluczowymi tekstami są: *Typikon chilendarski*, *Typikon studenički* (a dokładniej wchodzący w jego skład *Žywot błogosławionego Symeona*), *Žywot świętego Symeona* autorstwa Stefana Nemanjicia, *List Demetriusza Chomatenosa do Sawy*, *Žywot świętego Sawy* napisany przez Domencjana oraz *Žywot świętego Sawy* pióra Teodozjusza Chilendarskiego.

Dwa pierwsze z wymienionych tekstów doczekały się kilku wydań, z których część jest stosunkowo nowa². Dobrze opracowane są też *Žywot św. Symeona* autorstwa Stefana Nemanjicia oraz list Chomatenosa. Dzieło Stefana Nemanjicia doczekało się wydania krytycznego w 1939 r.³ Niestety wydanie to nie objęło prób rekonstrukcji pierwotnego tekstu na podstawie jedynych dwóch znanych wówczas odpisów⁴. W 1999 r. ukazało się

² Oba źródła znalazły się w: *Spisi sv. Save*, ured. V. Čorović, Beograd–Sremski Karlovci 1928 (wydanie krytyczne); Sveti Sava, *Sabrana dela*, prired., prev. T. Jovanović, Beograd 1998. Oprócz tego wydane zostały pojedynczo. Starszy rękopis z *Žywotem* opublikowano w: *Studenički tipik – Carostavnik manastira Studenice*, izd. i pogovor N. Sindić, Beograd 1992 (wydanie fototypiczne); *Studenički tipik – Carostavnik manastira Studenice*, prired., prev. T. Jovanović, Beograd 1994. Najstarszy (nie w pełni zachowany) rękopis *Typikonu chilendarskiego* w: *Hilandarski tipik: rukopis CHILAS 156*, prired. D. Bogdanović, Lj. Juhas-Georgievska, Beograd 1995 (wydanie fototypiczne i tekstowe). A tekst rękopisu mnicha Marka w: T. Jovanović, *Hilandarski tipik prema prepisu taha monaha Marka*, HZB 10, 1998, s. 235–277. Na temat wydań sprzed 1928 r. zob. idem, *Sveti Sava*, [in:] Sveti Sava, *Sabrana dela...*, s. XVIII–XXII.

³ V. Čorović, *Žitije Simeona Nemanje od Stevana Prvovenčanoga*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. II, *Izvori*, Beograd 1939, s. 1–76.

⁴ Potrzebę taką zasygnalizował już Dragutin Kostić – D. Kostić, *Opiscu i delu*, [in:] Sveti Sava, Stefan Prvovenčani, *Žitije svetog Simeona*, prev. D. Kostić, prired. T. Jovanović, Kragujevac 1997, s. 30 (przedruk z: Stevan Prvovenčani, *Žitije i žizan Svetog Simeona*, prev. D. Kostić, Beograd 1923). Przed ponad 30 laty

nowe wydanie (niekrytyczne) oparte na najstarszym zachowanym rękopisie⁵. Przed dekadą natomiast odkryto trzeci rękopis⁶, który szybko doczekał się wydania fototypicznego⁷, a ostatnio także tekstowego z aparatem krytycznym⁸. To ostatnie w znacznej mierze wychodzi naprzeciw sygnalizowanej już w latach 80. konieczności opracowania nowego wydania krytycznego utworu⁹. Nie w pełni jednak, bo za jego podstawę przyjęto tu – co akurat zrozumiałe – bez odstępstw trzeci rękopis. Niemniej publikacja ta znacząco zwiększa komfort badań. List Chomatensosa wydano trzykrotnie: w 1891 r. zrobił to Jean-Baptiste Pitra¹⁰, w 1939 – Georgije Ostrogorski¹¹, a w 2002 – Günter Prinzing¹².

Żywoty św. Sawy nie są już tak dobrze opracowane. Dzieło Domencjana po raz pierwszy wydane zostało w 1865 r. przez Đura Daničića¹³, a po raz

Ljiljana Juhas (*Prilog tumačenju jednog mesta u Stefanovom Žitiju Svetog Simeona*, APri 3, 1981, s. 123–136) dokonała rekonstrukcji krótkiego ustępu. Do dziś żadnego innego fragmentu rekonstrukcji nie poddano.

⁵ Stefan Prvovenčani, *Sabrana dela*, prired., prev., koment. Lj. Juhas-Georgievskaja, izd. T. Jovanović, Beograd 1999.

⁶ A. Džurova, *Za sãdbata na slavjanskite rãkopisi: Predvaritelni beležki za neizvesten Kotlenski psaltir ot XVIII vek i rãkopisi i fragmenti (Žitie na Stefan Pãrvovenčani i Služba na Stefan Brankovič)*, APri 25, 2003, s. 136–182.

⁷ V. Velinova, *Žitieto na Stefan Nemanja ot Stefan Pãrvovenčani (Fototipno izdanie na prepisa ot srednata na XV vek)*, APri 26/27, 2004/2005, s. 7–107.

⁸ T. Jovanović, *Žitije Svetog Simeona Stefana Prvovenčanog prema prepisu sredine XV veka*, APri 33, 2011/2012, s. 103–192.

⁹ Lj. Juhas, *Prilog...*, s. 123–136; J. Lešny, *Studia nad počatkami serbskiej monarchii Nemaniczków (połowa XI – koniec XII wieku)*, Wrocław 1989, s. 156–157.

¹⁰ J.-B. Pitra, *Analecta sacra et classica Spicilegio Solesmensi parata*, t. VII, Parisii–Romae 1891 (reprint: Farnborough 1967), s. 381–390 (dok. nr 86).

¹¹ G. Ostrogorski, *Pismo Dimitrija Homatijana sv. Savi i odlomak Homatijanovog pisma patrijarhu Germanu o Savinom posvećenju*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. II, Izvori, Beograd 1939, s. 89–113. Uwagi do tego wydania zgłosił Franz Dölger w krótkiej notce recenzyjnej w: *BZ* 39, 1939, s. 499–500.

¹² *Demetrii Chomateni Ponemata diaphora*, rec. G. Prinzing, Berolini et Novi Eboraci 2002, s. 296–302 (dok. nr 86).

¹³ Domentijan, *Životi Svetoga Simeuna i Svetoga Save*, izd. Đ. Daničić, Beograd 1865. Vatroslav Jagić (*Kritički dodatci tekstu života svetoga Simeuna i svetoga Save*, Star 5, 1873, s. 8–21) wydał warianty tekstowe z rękopisu petersburskiego.

drugi w 2001 przez Lj. Juhas-Georgievską¹⁴ (w oparciu o ten sam, najlepszy z zachowanych, rękopis). Osobno ukazała się rozprawa, którą można traktować jako obszerne opracowanie krytyczne niektórych fragmentów tekstu¹⁵. Natomiast *Żywot świętego Sawy* pióra Teodozjusza wydano dwukrotnie. Za każdym razem był to jednak tekst zaczerpnięty z tylko jednego odpisu (a obecnie znamy ich ponad sto!). Pierwsze wydanie ujrzało światło dzienne w 1860 r.¹⁶ Brakowało w nim jednej karty, której tekst (na podstawie innego rękopisu) wydano pięć lat później, razem z dziełem Domencjana o tym samym tytule. Druga edycja (tekst jednego z odpisów redakcji ruskiej) ukazała się w 2002 r.¹⁷ Oprócz tego opublikowane zostały tylko krótkie fragmenty z trzech rękopisów, odpowiednio w roku 1931¹⁸, 1978¹⁹ i 2007²⁰. Potrzebę stworzenia wydania krytycznego *Żywota świętego Sawy* pióra Teodozjusza sygnalizowano już w latach 40. XX w.²¹ Trzy dekady później utworzono nawet projekt badawczy mający na celu takie

¹⁴ D o m e n t i j a n, *Žitije Svetoga Save*, prired., prev., koment. Lj. J u h a s - G e o r g i e v s k a, izd. T. J o v a n o v i ć, Beograd 2001.

¹⁵ Lj. J u h a s - G e o r g i e v s k a, *Život Svetog Save od Domentijana. Istorija teksta*, Beograd 2003.

¹⁶ D o m e n t i j a n [= Teodosije Hilandarac], *Žitije svetog Save*, izd. Đ. D a n i ć i ć, Beograd 1860. Z powodu skażenia rękopisu Đ. Daničić błędnie sądził, że wydaje tekst autorstwa Domencjana. Stojan Novaković (*Treća redakcija Domentijanova „Života sv. Save”*, GDSS 32, 1871, s. 209–238) i Ljubomir Stojanović (*Dodaci k životu sv. Save od Teodosija*, SSKA 3, 1890, s. 74–81) przedstawili inne warianty tekstowe z dwóch rękopisów. Wydanie Daničića zostało przedrukowane przez Đorđe Trifunovicia, który opatrzył reprint króciutką przedmową: T e o d o s i j e H i l a n d a r a c, *Žitije svetog Save*, izd. Đ. D a n i ć i ć, prired. Đ. T r i f u n o v i ć, Beograd 1973.

¹⁷ D. K e n a n o v, *Slavjanska metafrastika (s priloženje na žitie za sv. Sava Srăbski)*, Plovdiv–Veliko Tărnovo 2002, s. 151–244.

¹⁸ J. I v a n o v, *Bălgarski starini iz Makedonija*, Sofija 1931 (fragmenty o Strezie i o przybyciu do Tyrnowa uzupełnione w nieczytelnych miejscach tekstem Daničića).

¹⁹ Đ. T r i f u n o v i ć, *Teodulov prepis Teodosijevog „Žitija svetoga Save”*, HZb 4, 1978, s. 99–107 (wydanie fototypiczne zachowanych zdjęć zaginionego rękopisu Teodula oraz tekstowe z tekstem Daničića w aparacie krytycznym; nt. treści zob. Aneks).

²⁰ D. S t e f a n o v i ć, *Prilog proučavanju Teodosijevog Žitija svetog Save*, ZMSFL 50, 2007, s. 863–873 (fragmenty o uleczeniu chromego i o misji u króla węgierskiego z tekstem Daničića w aparacie krytycznym).

²¹ N. R a d o j ć i ć, *Dužnosti nauke prema Svetom Savi*, GSPC 28. 1, 1947, s. 21–22.

właśnie wydanie²² i wydawało się, że nie będzie trzeba na nie długo czekać²³. Niestety jednak projekt został zamknięty bez realizacji założonego celu²⁴. Wydanie krytyczne *Żywota świętego Sawy* pióra Teodozjusza wciąż stanowi najpilniejsze zadanie w badaniach dotyczących Sawy. Gdy w końcu ujrzy światło dzienne, najbardziej potrzebne będzie wyjaśnienie przyczyn różnic pomiędzy relacjami Domencjana i Teodozjusza, do czego wydanie krytyczne młodszego z żywotów Sawy jest niezbędne²⁵. Pozostałe teksty źródłowe, na których bazuje niniejsze studium – za wyjątkiem *Żywota arcybiskupa Arseniusza* pióra Daniela II – nowych wydań nie wymagają²⁶.

²² Dimitrije Bogdanović (*Istorija stare srpske književnosti*, Beograd 1980, s. 168, przyp. 7) wspominał w jednej ze swoich prac, że w nim uczestniczy.

²³ Opinię taką wyraził Sima Ćirković – *Problemi biografije svetoga Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V. J. Đurić, Beograd 1979, s. 12.

²⁴ Istotny wpływ na losy projektu miała zapewne przedwczesna śmierć jednego z najwybitniejszych historyków literatury staroserbkiej, jakim był D. Bogdanović, w 1986 r. Zadanie zostało przejęte przez Biljanę Jovanović i Radmilę Kovačević. Wzmianka na ten temat – R. Marinković, *Svetorodna gospoda srpska: istraživanja srpske književnosti srednjeg veka*, Beograd 1998, s. 250 (przedruk z: R. Marinković, *Tekstologija i poetika u proučavanju stare srpske književnosti*, [in:] *Poetika srpske književnosti: zbornik radova*, ured. N. Petković, Beograd 1988, s. 65–83). O likwidacji projektu dowiedziałem się od pierwszej z wymienionych badaczek.

²⁵ S. Ćirković, *Problemi...*, s. 12.

²⁶ *Typikon karieski: Spisi sv. Save*, izd. V. Ćorović, s. 5–13 (jedyne wydanie krytyczne); Sveti Sava, *Karejski tipik Svetoga Save*, prired. D. Bogdanović, Beograd–Novi Sad 1985 (wydanie fototypiczne i tekstowe najstarszego rękopisu); I. M. Čižlović, *Sveti Sava: Karejski tipik*, SJe 13. 1/2, 2008, s. 75–83 (korektury do wydania D. Bogdanovicia); *Objašnjenje dla chcącego čytať ten psalterz*: T. Jovanović, „Ukaz za držanje Psaltira” *Svetoga Save u hilendarskim prepisima*, NSSVD 21. 8, 1998, s. 103–119 (jedyne wydanie krytyczne); *List do Spiridona*: Đ. Daničić, *Poslanica sv. Save arhiepiskopa srpskoga iz Jerusalima u Studenicu igumanu Spiridonu*, Star 4, 1872, s. 230–231; *Služba świętemu Symeonowi: Spisi sv. Save*, izd. V. Ćorović, s. 176–186 (wydanie krytyczne uwzględniające trzy rękopisy); A. Naumov, *Služba kao žanr*, NSSVD 16, 1986, s. 5–18 (wydanie transkrypcji tekstu czwartego rękopisu). Na temat pozostałych wydań wszystkich czterech wymienionych tekstów zob. T. Jovanović, *Sveti Sava...*, s. XVI, XXIV–XXVII. *Chilandarska povelja Stefana Nemanjicia: Zbornik srednjovekovnih ćirilčkih povelja i pisama Srbije, Bosne i Dubrovnika*, knj. I, 1186–1321, prired. V. Mošin, S. Ćirković, D. Sindik, ured. D. Sindik, Beograd 2011,

Na koniec przeglądu korpusu źródeł wypada jeszcze poświęcić odrobinę uwagi polskim przekładom. Żadne z najważniejszych źródeł nie doczekało się jak dotąd kompletnego przekładu na język polski. W 1984 r. Aleksander Naumow udostępnił polskiemu czytelnikowi skromne fragmenty żywotów Symeona pióra Sawy²⁷ i Stefana²⁸ oraz hagiografii Sawy napisanych przez Domencjana²⁹ i Teodozjusza³⁰. Inny krótki fragment tej ostatniej ukazał się niedawno, bo w 2012 r., w przekładzie Jana M. Wolskiego³¹. Najobszerniejszy, i dotąd nieprzetłumaczony, fragment dzieła Teodozjusza dołączam, w przekładzie własnym, do niniejszej pracy.

s. 79–83 (dok. nr 12). Tam też spis wcześniejszych wydań. *Żywoł prologowy (świętego) Sawy Arseniusza I*: V. M o š i n, *Ćirilski rukopisi Jugoslovenske akademije*, d. 1, *Opis rukopisa*, Zagreb 1955, s. 160 (rkps nr 111). *Żywoł prologowy świętego Sawy* tak zwanego typu I: V. Č o r o v i ć, *Prološko žitije Sv. Save*, [in:] *Svetosauski zbornik*, knj. II, *Izvori...*, s. 77–88; D. B o g d a n o v i ć, *Najstarija služba svetom Savi*, Beograd 1980, s. 78–79. *Żywoł arcybiskupa Arseniusza Daniela II*: A r h i e p i s k o p D a n i l o i d r u g i, *Životi kraljeva i arhiepiskopa srpskih*, izd. Đ. D a n i ć i ć, Zagreb 1866, s. 232–272 (wydanie krytyczne uwzględniające trzy spośród co najmniej siedmiu znanych dziś rękopisów); A r h i e p i s k o p D a n i l o i d r u g i, *Životi kraljeva i arhiepiskopa srpskih*, ed. Đ. D a n i ć i ć, introd. Đ. T r i f u n o v i ć, London 1972 (reprint). Nowe wydanie krytyczne przygotowywał Gordon McDaniel, ale zmarł nim ukończył prace. *Krótki żywoł świętego Sawy*: Lj. S t o j a n o v i ć, *Život sv. Simeuna i sv. Save. Izvod iz Domentijana*, SSKA 3, 1890, 3, s. 62–67 (jako streszczenie *Żywota św. Sawy* Domencjana); D. B o g d a n o v i ć, *Kratko žitije svetog Save*, ZMSKJ 24. 1, 1976, s. 5–32.

²⁷ S a v a N e m a n j i ć, *Żywoł świętego Simeona*, tłum. A. N a u m o w, [in:] *Dar słowa: ze starej literatury serbskiej*, wyb., oprac. A. N a u m o w, Łódź 1984, s. 7–21.

²⁸ S t e f a n N e m a n j i ć, *Żywoł świętego Simeona*, tłum. A. N a u m o w, [in:] *Dar słowa...*, s. 25–40.

²⁹ D o m e n t i j a n, *Żywoł świętego Savy*, tłum. A. N a u m o w, [in:] *Dar słowa...*, s. 64–65. Fragment ten został przedrukowany w: *Średniowiecze powszechne od VI do połowy XV wieku: wykaz tekstów źródłowych*, red. G. L a b u d a, t. 1, J. H a u z i Ń s k i, *Kraje i kultury śródziemnomorskie*, Poznań 1990, s. 152–153.

³⁰ T e o d o s i j e, *Żywoł świętego Savy*, tłum. A. N a u m o w, [in:] *Dar słowa...*, s. 41–50.

³¹ J. M. W o l s k i, „*Żywoł św. Sawy*” Teodozjusza Chilendarskiego jako źródło do dziejów Streza, władcy Proseku, BP 19, 2012, s. 62–68.

Natomiast pozostałe teksty źródłowe, za wyjątkiem fragmentu *Stużby św. Symeonowi*³², nie zostały przetłumaczone na język polski.



³² Sava Nemanjić, *Stużba świętemu Simeonowi*, tłum. A. Naumow, [in:] *Dar słowa...*, s. 22–24.

2. Badania nad życiem i działalnością Sawy Nemanjicia

Pierwszą próbą opisanego życia Sawy z naukowego punktu widzenia był bodaj artykuł opublikowany w 1827 r.³³ Ważnym bodźcem dla rozwoju badań w tym kierunku były pierwsze wydania żywotów świętego Symeona sporządzone przez Pawła Józefa Szafarzyka³⁴, a przede wszystkim wyżej wspomniane wydania żywotów świętego Sawy opracowane przez Đ. Daničića. W 1879 r. ukazał się pierwszy zbiór prac poświęconych Sawie³⁵. Pierwszej naukowej biografii (i do dziś jedynej zaopatrzonej w aparat krytyczny!) – nadal godnej uwagi i wciąż czasem cytowanej – św. Sawa doczekał się w 1900 r.³⁶ Oczywiście badano także poszczególne zagadnienia związane z jego życiem³⁷. Najważniejszym okresem w rozwoju wszelakich badań poświęconych Sawie były lata 30. XX stulecia. Z okazji obchodów siedemsetlecia śmierci św. Sawy wydano wtedy numery tematyczne kilku znaczących serbskich czasopism³⁸. Oprócz tego światło dzienne ujrzwały trzy nowe biografie Sawy³⁹ i mnóstwo artykułów porozsiewanych po różnych wydawnictwach. Opublikowano wtedy tak wiele rozpraw, że niektóre zagadnienia szczegółowe zostały wyczerpane⁴⁰.

³³ E.I., *Svetij Savva, pervyj serbskij archiepiskop, umr. L. G. 1237.*, SeLe 3, 1, 1827, s. 6–13.

³⁴ P.J. Š a f a ř í k, *Památky dřevního písemnictví Jihoslovánův*, Praha 1851.

³⁵ *Sveti Sava*, knj. I, izd. N. R u ž i ć i ć, Beograd 1879.

³⁶ A. G a v r i l o v i ć, *Sveti Sava: pregled života i rada*, Beograd 1900.

³⁷ Zob. St. S t a n o j e v i ć, R. P e r o v i ć, *Nacrt...*, s. 164–192.

³⁸ GSKA 156, 1933; GSKA 161, 1934; Bra 28, 1934; Bog 10. 2/3 1935; GNČ 44, 1935; SKG 44. 3 (1 lutego 1935). Serbska Królewska Akademia wypuściła też dwutomowy zbiór: *Svetosavski zbornik*, knj. 1–2, Beograd 1936–1939.

³⁹ J. R a d o n i ć, *Sveti Sava i njegovo doba*, Sremski Karlovci 1935; St. S t a n o j e v i ć, *Sveti Sava*, Beograd 1935; P. P o p o v i ć, *Sveti Sava*, GNČ 47, 1938, s. 241–294. Ta ostatnia po dziś dzień jest najobszerniejszą biografią Sawy napisaną z filologicznego punktu widzenia.

⁴⁰ Dotyczy to np. datacji śmierci Sawy: St. S t a n o j e v i ć, A. S o l o v j e v, *Koje je godine umro sv. Sava*, GSKA 156, 1933, s. 159–169; D. A n a s t a s i j e v i ć, *Sveti Sava je umro 1236. godine*, Bog 11. 3, 1936, s. 237–275. Późniejsi badacze ograniczali się do mniej lub bardziej związanej powtórzenia argumentów i wniosków z ww. prac.

Lata 40. przyniosły – jak się zdaje pierwsze – dwie biografie Sawy w językach niesłowiańskich, po niemiecku i po włosku⁴¹. W 1955 r. wydany został przywilej Stefana Nemanji dla kupców splickich, co pociągnęło za sobą kilka ważnych prac dotyczących tak samego dokumentu, jak młodości Rastka⁴². Następne lata przyniosły mniej znaczące publikacje – dwie niewielkich rozmiarów biografie Sawy i jeden szkic biograficzny mniej więcej tej samej objętości⁴³.

Następny krok milowy (a w zasadzie dwa) miał miejsce pod koniec lat 70. oraz w II połowie lat 80. Pierwszy z tych dwóch momentów dziejowych przyniósł wydanie dwóch obszernych tomów pokonferencyjnych poświęconych pierwszemu serbskiemu arcybiskupowi⁴⁴. Natomiast dekadę później wydrukowano równie obszerny zbiór referatów na temat monasteru Mileszewa, w którym spoczęły szczątki Sawy⁴⁵. Opublikowane też wtedy zostały dwa podobnych rozmiarów tomy pokonferencyjne poświęcone monasterowi w Studenicy, z którym Sawa był związany przez około dziesięć lat swego życia⁴⁶. W tym samym czasie światło dzienne ujrzał również numer tematyczny czasopisma „Bogoslovlje”, także poświęcony temu monasterowi⁴⁷. Równocześnie wydany został serbski przekład

⁴¹ M. S. A r a n i c k i, *Rastko Nemanjić – Der Heilige Sava. Der Gründer und Wegbereiter der Nationalkultur des Serbischen Volkes*, Wien 1940; L. Š k e r l, *Sava, primo arcivescovo serbo di rito bizantino-slavo (1174–1235)*, Trst 1946.

⁴² M. D i n i ć, *Tri povelje iz ispisa Ivana Lučića*, ZFF 3, 1955, s. 69–94; B. R a d o j k o v i ć, *Nemanjina povelja Spličanjima*, IZ 13. 1/2, 1957, s. 125–142; G. R u ž i ć i ć, *Tri stare srpske povelje*, ZMSFL 4/5, 1961/1962, s. 291–299; R. N o v a k o v i ć, *Povodom podatka o Rastkovom boravku u Zahumlju*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica povodom osamstogodišnjice rođenja, 1175–1975*, Beograd 1977, s. 25–32.

⁴³ M. S t a n i ć, *Sava Nemanjić*, Beograd 1955 (chyba jedyna praca o Sawie wyraźnie naznaczona historiozofią marksistowską); D. P a v l o v i ć, *Sava Nemanjić*, Beograd 1961; D. K a š i ć, *Sveti Sava*, [in:] *Srpska pravoslavna crkva, 1219–1969: Spomenica o 750-godišnjici autokefalnosti*, ured. J o v a n, R. V e s e l i n o v i ć, L. D u r k o v i ć - J a k š i ć, D. K a š i ć, Beograd 1969, s. 17–33.

⁴⁴ *Sveti Sava. Spomenica...; Sava Nemanjić – Sveti Sava...*

⁴⁵ *Mileševa u istoriji srpskog naroda*, ured. V. J. Đ u r i ć, Beograd 1987.

⁴⁶ *Osam vekova Studenice: zbornik radova*, ured. Đ. T r i f u n o v i ć et al., Beograd 1986; *Studenica i vizantijska umetnost oko 1200. godine* ured. V. K o r a ć, Beograd 1988.

⁴⁷ Bog 31(45). 1, 1987 [= *Studenica u crkvenom životu i istoriji srpskog naroda: Simposion Bogoslovske fakulteta u čast osamstogodišnjice manastira Studenica 5–7 oktobra 1986.*]

dziel Sawy w opracowaniu D. Bogdanovicia, w którym znalazła się przedmowa w zwięzłej formie podsumowująca ówczesną wiedzę filologiczną na temat życia świętego⁴⁸. Większe rozmiary ma szkic biograficzny Dimitriego Obolensky'ego do dziś będący najważniejszą publikacją poświęconą Sawie, która ukazała się w języku innym niż serbski⁴⁹.

Schyłek wieku XX przyniósł jeszcze dwa wydania dzieł zebranych w przekładzie na język serbski opatrzone wstępami napisanymi przez znamienitych filologów, a omawiającymi życie (pokrótce) i działalność pisarską Sawy⁵⁰. Oprócz tego miały wtedy miejsce trzy konferencje, na których wygłoszono wiele referatów dotyczących działań i twórczości pierwszego arcybiskupa Serbii. Dwie były poświęcone samemu Sawie⁵¹, a na trzeciej w centrum uwagi znajdował się jego ojciec⁵². Wydano też rozprawę o najwcześniejszym okresie historii serbskiego Chilandaru, zawierającą nadal całkowicie aktualne podsumowanie wiedzy na temat pobytu i działań Sawy w tym monasterze⁵³. Początek XXI stulecia przyniósł, jak dotąd, dwie ważniejsze publikacje większych rozmiarów – monografie dotyczące związków Sawy ze sztuką⁵⁴.

⁴⁸ D. Bogdanović, *Sveti Sava*, [in:] *Sveti Sava, Sabrani spisi*, prired. D. Bogdanović, Beograd 1986, s. 9–28.

⁴⁹ D. Obolensky, *Sava of Serbia*, [in:] *idem, Six Byzantine Portraits*, Oxford 1988, s. 115–172.

⁵⁰ T. Jovanović, *Sveti Sava...*, s. VII–XXXII; Lj. Juhas-Georgie [v]ska, *Književni rad Svetog Save*, [in:] *Sveti Sava, Sabrana dela*, prired. i predg. Lj. Juhas-Georgie [v]ska, Beograd 2005, s. 5–92.

⁵¹ *Spaljivanje moštiju Svetoga Save, 1594–1994: zbornik radova*, ured. Đ. Trifunović et al., Beograd 1997; *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd-Kraljevo 1998.

⁵² *Stefan Nemanja – Sveti Simeon Mirotčivi. Istorija i predanje*, ured. J. Kalić, Beograd 2000.

⁵³ M. Živojinović, *Istorija Hilandara I: Od osnivanja manastira 1198. do 1335. godine*, Beograd 1998.

⁵⁴ B. Miljković, *Žitija svetog Save kao izvor za istoriju srednjevekovne umetnosti*, Beograd 2008; M. Marković, *Prvo putovanje svetog Save u Palestinu i njegov značaj za srpsku srednjovekovnu umetnost*, Beograd 2009.

Zwraca uwagę brak aktualnej, rzetelnej biografii Sawy. Od początku XX w. wszystkie publikacje albo nie mają aparatu naukowego, albo są tylko niezbyt obszernymi szkicami. Wynika to z wielu trudności, które stoją na przeszkodzie właściwemu opisaniu i wyważeniu proporcji pomiędzy różnymi aspektami działalności tej wielowymiarowej postaci. Trudności te same nawet stały się przedmiotem naukowej refleksji⁵⁵.

Jak łatwo zauważyć, w badaniach nad życiem Sawy istotną rolę odgrywają publikacje dotyczące poszczególnych ośrodków cerkiewnych, z którymi w jakiś sposób był on za życia związany. Były to: Chilandar⁵⁶, Studenica⁵⁷, Žiča⁵⁸ i Milešewa⁵⁹. Naturalnie działalność Sawy ma swój oddźwięk także w pracach poświęconych całej Cerkwi, a nie tylko pojedynczym ośrodkom⁶⁰.

⁵⁵ S. Ćirković, *Problemi...*, s. 7–13.

⁵⁶ D. Bogdanović, V.J. Đurić, D. Medaković, *Hilandar*, Beograd 1978; HZb 1–12, 1966–2008; M. Živojinović, *Istorija...*

⁵⁷ M. Šakota et al., *Manastir Studenica*, Beograd 1986; G. Babić, V. Korać, S. Ćirković, *Studenica*, Beograd 1986; M. Čanak-Medić, B. Todić, *Manastir Studenica*, Novi Sad 2011; zob. też przypisy 46 i 47.

⁵⁸ M. Kašanin, Đ. Bošković, P. Mijović, *Žiča: istorija, arhitektura, slikarstvo*, Beograd 1969; M. Čanak-Medić, B. Todić, *Manastir Žiča*, Beograd 1999; *Manastir Žiča: zbornik radova*, red. G. Subotić, Kraljevo 2000; Ž. Janковиć, *Manastir Žiča*, Beograd–Valjevo 2006; M. Čanak-Medić, D. Popović, D. Vojvodić, *Manastir Žiča*, Beograd 2014.

⁵⁹ O. Kandić, S. Popović, R. Zarić, *Manastir Mileševa*, Beograd 1995; S. Mandić, M. Ljubić, *Manastir Mileševa*, Prijepolje 2004; *Osam vekova manastira Mileševa*, t. I–II, Prijepolje 2013; zob. też przypis 45.

⁶⁰ Đ. Slijepečević, *Istorija srpske pravoslavne crkve*, knj. I, *Od pokršćavanja Srba do kraja XVIII veka*, Minchen 1962; *Srpska pravoslavna crkva, 1219–1969: Spomenica o 750-godišnjici autokefalnosti*, Beograd 1969; M. Janковиć, *Episkopije i mitropolije srpske crkve u srednjem veku*, Beograd 1985; M. Petrović, *Studenički tipik i samostalnost srpske crkve*, Gornji Milanovac–Beograd 1986.

Ważnych informacji o życiu Sawy dostarczają nam badania jego twórczości literackiej, tj. *Žywota błogostawionego Symeona, Służby świętemu Symeonowi i Listu do igumena Spirydona*⁶¹. Osobno badane są ustanowione przez niego prawa⁶², jak również jego oddziaływanie na polu

⁶¹ F. Markow, *Die Biographie des hl. Symeon von hl. Sava als Literaturdenkmal*, Graz 1947 (niepublikowana rozprawa doktorska); Đ. Sp. Radović, *O prvoj srpskoj crkvenoj pesmi – o Savinjoj službi Simeonu Nemanji*, ZR (IPK) 17, 1952, s. 1–7; i d e m, *Jedna pozajmica u najstarijoj srpskoj crkvenoj pesmi: (u Savinjoj Službi Simeonu Nemanji)*, Slo 6/8, 1957, s. 231–235; i d e m, *Iz Savinih pesama posvećenih Simeonu Nemanji*, LMS 386. 5, 1960, s. 382–385; L. A. Alpert, *The Life of Stefan Nemanja by St. Sava: a literary analysis*, WSJ 22, 1976, s. 7–14; R. Marinković, *Kako je Sava Nemanjić gradio književni lik Stevana Nemanje*, KnjN 37, 1986 (15.01) s. 12–13; e a d e m, *Savin izveštaj o bolovanju i smrti njegovog oca Simeona*, Knj 83. 8/9, 1986, s. 1238–1247; S. Mandić, *Vreme pisanja poslanice Arhiepiskopa Save studeničkom igumanu Spiridonu*, Bog 31(45). 1, 1987, s. 55–64; Đ. Trifunović, *O nastanku spisa Svetoga Save u svetlosti nekih agioloških pojedinosti*, Bog 31(45). 1, 1987, s. 65–70; M. Mitić, *Idejna celina pohvala u biografiju Simeona-Nemanje od svetog Save*, KJ 36. 2, 1989, s. 161–164; Ž. Jančević, *Oko poslanice igumanu Spiridonu*, GSPC 71. 9, 1990, s. 186–188. Zob. też przypis 81.

⁶² W ostatnich dekadach ten kierunek badań został zdominowany przez prace Miodraga Petrovicia (*Krmčija Svetoga Save o zaštiti obespravljenih i socijalno ugroženih*, Beograd 1983; *Studenički tipik i samostalnost srpske crkve*, Gornji Milanovac–Beograd 1986; *Pomen bogomila-babuna u Zakonopravilu svetoga Save i „crkva bosanska”*, Beograd 1995; *Zakonopravilo svetoga Save o Muhamedovom učenju*, Beograd 1997; *Sveti Sava kao sastavljač i prevodilac Zakonopravila – srpskog Nomokanona*, IČ 49, 2002, s. 27–45). Oprócz jego prac z okresu tego pochodzą pojedyncze artykuły: M. Živojinović, *Hilandarski i Evergetidski tipik: podudarnosti i razlike*, ZRVI 33, 1994, s. 85–102; D. Kalezić, *O mogućnosti da je sv. Sava pisac nomokanunca*, [in:] *Proučavanje srednjovekovnih južnoslovenskih rukopisa*, ured. P. Ivčić, Beograd 1995, s. 159–166; N. Stojanović, *O nasleđivanju u Zakonopravilu svetoga Save*, ZRPFNS 48. 1, 2014, s. 25–43; P. Popović, *Odnos ktitora i igumana prema Hilendarskom i Studeničkom tipiku Svetog Save*, ZMSDN 151, 2015, s. 239–247. Można jednak przypuszczać, że w niedalekiej przyszłości kierunek ten się rozwinie dzięki opublikowaniu dwóch z odpisów *Nomokanonu. Zakonopravilo ili Nomokanon svetoga Save: Ilovički prepis 1262. godina*, prired. M. Petrović, Gornji Milanovac 1991 (wydanie fototypiczne); *Zakonopravilo Svetoga Save na srpskoslovenskom i srpskom jeziku*, prired., prev. M. Petrović, Kraljevo 2004 (wydanie tekstowe i serbski przekład); *Sarajevski prepis Zakonopravila Svetog Save iz XIV vijeka*, prired. S. Stjepanović, Serafim (Gligić), Dobrun 2013.

teologii liturgii⁶³. Uwagę poświęca się też jego działalności fundator-
skiej i związkom ze sztuką i medycyną⁶⁴.

Jak zostało już wspomniane, uwagę badaczy przyciąga również mło-
dość Rastka⁶⁵. Tematem wielu prac stał się także schyłek życia świętego,
zwłaszcza zaś dwie pielgrzymki do Ziemi Świętej, które wtedy odbył⁶⁶.

⁶³ R. Grujić, *Palestinski uticaji na sv. Savu pri reformisanju monaškog života i bogoslužbenih odnosa u Srbiji*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. I, *Rasprave...*, s. 279–312; A. Jevtić, *Iz bogoslovlja Svetoga Save: žička beseda Svetoga Save o pravoj veri*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica...*, s. 117–180; P. Simić, *Rad svetoga Save na osavremenjavanju bogoslužjenja u srpskoj crkvi*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica...*, s. 181–205; D. Dimitrijević, *Svetosavsko doživljavanje hrišćanstva s naročitim obzirom na monaštvo*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica...*, s. 213–243; A. Jevtić, *O eklisijologiji Svetoga Save*, *Bog* 31(45). 1, 1987, s. 103–116; D. Rogić, *St Sava on Athos: his monastic rule*, *Sob* 11, 1989, s. 69–81; A. Jevtić, *Bogoslovlje svetog Save*, Vrnjačka Banja 1991; M. Petrović, *Omiljena molitva Svetoga Save*, *KnjN* 46, 1995 (1.02), s. 1 oraz *Tumačenje molitve Oče naš u Zakonopravilu Svetoga Save*, *SKL* 5. 2, 1997, s. 27–31.

⁶⁴ M. Živojinović, *Ktitorska delatnost Svetoga Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava...*, s. 15–25; J. Tucakov, *Doprinos svetoga Save unapređenju zdravstvene kulture u srednjovekovnoj Srbiji*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava...*, s. 269–278; M. Čorović-Ljubinković, *Uloga arhiepiskopa Save Nemanjića u osnivanju i razvijanju manastirskog kompleksa Mileševa*, *SdSV* 10, 1982, s. 157–167; R. Katić, *Bolnica Svetog Save u Manastiru Studenici*, [in:] *Osam vekova Studenice...*, s. 201–206; S. Nenadović, *O iščezlim zadužbinama Svetog Save i Simeona Nemanje u Svetoj Gori i Hilandarju*, *Knj* 83, 8/9, 1986, s. 1228–1238; M. Čanak-Medić, *Žička Spasova crkva – zamisao svetog Save*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj...*, s. 173–187; G. Subotić, Lj. Maksimović, *Sveti Sava i podizanje Mileševa*, [in:] *Vizantijski svet na Balkanu*, knj. I, ured. B. Krsmarović, Lj. Maksimović, R. Radić, Beograd 2012, s. 97–109; zob. też przypis 54.

⁶⁵ St. Stanojević, *O odlasku sv. Save u manastir*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. I, *Rasprave*, Beograd 1936, s. 41–64; J. Kalić, *Zavičaj Svetog Save*, [in:] *Spomenica episkopu šumadijskom Savi*, Novi Sad 2001, s. 189–197; J. Kalić, *Mladost Svetog Save*, [in:] *Peta kazivanja o Svetoj Gori*, M. Milošavljević, M. Živojinović, Beograd 2007, s. 49–59; J. Kalić, *Rastko Nemanjić: Istraživanja*, *HZb* 12, 2008, s. 1–9; zob. też przypis 42.

⁶⁶ D. Vitković, *Drugo putovanje sv. Save po istočnim svetim mestima: kritičko posmatranje podataka Domentijana i Teodosija*, *Bra* 20, 1926, s. 1–16; V. Rozov, *Sveti Sava i Srbi u Staroj zemlji i na Sinaju*, *Mis* 28, 5/6, 1928, s. 334–341; i d e m, *Stranica iz života svetoga Save – Sveti Sava i Svetoj zemlji*, *SSKA* 69, 1929, s. 95–105; A. Jelačić, *Crkveno-političko putovanja sv. Save u sv. Zemlju*, *GP* 1, 1933, s. 19–23; St. Stanojević,

Obfitość badań poświęconych Sawie woła o sporządzenie ich wykazu w postaci rzetelnej bibliografii. Niestety prac w tym kierunku powstało bardzo mało – dwie bibliografie (jedna jest już dosyć stara⁶⁷, a druga ma niestety dużo luk⁶⁸) i jeden przegląd (niepełny, ale wartościowy)⁶⁹.



Smrt sv. Save, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. I, *Rasprave...*, s. 383–392; I. D u j č e v, *Saint Sava à Tŕnovo en 1235*, HZb 4, 1978, s. 17–29; M. M a r k o v i ć, *Prvo putovanje svetog Save u Palestinu*, Zog 29, 2002/2003, s. 47–92 oraz *Saint Sava of Serbia and Athanasios II, The Patriarch of Jerusalem*, NVZR 7, 2008, s. 267–271; D. D a v i d o v, *Sava I arhiepiskop srpski u Jerusalimu 1229. i 1234–1235*, Bra 13, 2009, s. 27–42; zob. teŕz przypisy 40 i 54.

⁶⁷ St. St a n o j e v i ć, R. P e r o v i ć, *Nacr...*, s. 164–192.

⁶⁸ *Sveti Sava i njegovo knjiŕevno delo: katalog izloŕbe*, ured. T. J o v a n o v i ć, Beograd 1995, s. 9–10, 13–23.

⁶⁹ V. M a k s i m o v i ć, *Stari srpski pisci*, Srbinje–Pale 2000, s. 5–58.

3. Badania nad wizerunkiem literackim Sawy Nemanjicia

Opis stanu badań poświęconych temu zagadnieniu trzeba podzielić na dwie części. Pierwsza dotyczy autoprezentacji, a druga kreacji stworzonych przez późniejszych twórców.

1) Badania ukierunkowane na poznanie, opis lub interpretację przejawów samoświadomości średniowiecznych serbskich twórców literackich są naprawdę nieliczne. W głównej mierze skupiają się one na zjawisku autobiografizmu, zwłaszcza w utworach XIV–XV-wiecznych⁷⁰. Autobiografizm Sawy, choć dostrzeżony przed półwieczem⁷¹, nie został dotąd dokładnie przebadany. Przez ponad już 50 lat ukazały się – wedle mojej wiedzy – tylko dwie publikacje, w których zwrócono na niego uwagę. Pierwsza to artykuł autorstwa Radmili Marinković poświęcony biografom władców⁷², przy okazji poruszający w pewnym stopniu zagadnienie autobiografizmu u Sawy i Stefana. Druga publikacja to – opracowana przez tę samą badaczkę – antologia fragmentów utworów, w których serbscy twórcy pisali o sobie⁷³. Wybrane przez redaktorę zbioru fragmenty

⁷⁰ V. Mošin, *Žitije kralja Milutina prema arhiepiskopu Danilu II i Milutinovoj povelji-autobiografiji*, [in:] *Zbornik istorije književnosti*, knj. X, *Stara srpska književnost*, Beograd 1976, s. 109–136; R. Marinković, *Zapis Inoka iz Dalše ili o genezi srpske autobiografije*, *NSSVD* 27. 1, 1997, s. 6–14; eadem, *Života mojega delo – autobiografija cara Stefana Dušana*, [in:] eadem, *Svetorodna...*, s. 197–199; Lj. Juhas-Georgievska, *Privoda i funkcija autobiografskih segmenata u Srpskim poveljama XII–XV veka*, *KnjK* 27, 1998 (proleće/leto), s. 7–23; M. Mitić, *Literarna autobiografija arhiepiskopa Danila II*, *NSSVD* 29. 2, 1999, s. 35–44.

⁷¹ Đ. Sp. Radović ić, *Razvojni luk stare srpske književnosti: tekstovi i komentari*, Novi Sad 1962, s. 63–65, 69–70.

⁷² R. Marinković, *Vladarske biografije iz vremena Nemanjića*, *PKJIF* 44. 1/2, 1978, s. 3–20.

⁷³ *Pisab i potpisab: autobiografske izjave srednjeg veka*, prired. R. Marinković, Beograd 1996. Jest jeszcze artykuł Vojislava J. Đuricia (*Uzori Svetoga Save*, *LMS* 455. 3, 1995, s. 491–498), w którym autor co prawda zwrócił uwagę na potrzebę przebadania autorefleksji Sawy, ale ponieważ nie czuł się dostatecznie kompetentny, by analizować twórczość literacką Sawy, skupił uwagę wyłącznie na aspekcie malarskim.

zostały opatrzone co prawda komentarzami⁷⁴, są to jednak tylko objaśnienia, nienoszące znamion nawet pobieżnej analizy, o szczegółowym opracowaniu nie wspominając. Niewiele więcej znaleźć można w posłowiu, w którym to jednak pojawiła się jednozdaniowa wzmianka o autokreacji Sawy⁷⁵. Więcej uwagi poświęcił jej ostatnio Darko Krstić⁷⁶. Poza tym kilka zdań na ten temat napisał tylko, ponad sto lat temu, Svetislav Vulović⁷⁷. Jak widać, autokreacja pierwszego serbskiego arcybiskupa jest polem nie tylko niezbadanym, ale i praktycznie niezauważonym.

2) Więcej uwagi poświęcono wizerunkowi wykreowanemu przez późniejszych twórców, ale też nie wszystkich. Skoncentrowano się na Domencjanie i Teodozjuszu, natomiast inni autorzy zdają się pozostawać niemal niedostrzeżeni⁷⁸. Prace, w których można znaleźć mniejsze lub większe opisy wizerunku stworzonego przez któregoś z biografów Sawy, podzielić można na trzy grupy. Pierwszą stanowią artykuły (najczęściej skupiające uwagę wyłącznie na *Żywocie Domencjana*)⁷⁹, drugą

⁷⁴ R. Marinković, *Komentari*, [in:] *Pisah...*, s. 257–260.

⁷⁵ Eadem, *Pogovor*, [in:] *Pisah...*, s. 239–252, zdanie o Sawie na s. 241–242.

⁷⁶ D. Krstić, *Biblijski topos oproštajnog govora u Savinom „Žitiju Svetog Simeona”*, [in:] *Stefan Nemanja i Toplica (tematski zbornik)*, ured. D. Bojović, Niš 2011, s. 194–195.

⁷⁷ S. Vulović, *O književnom radu Svetog Save*, *PrGl* 16. 3, 1895, s. 183.

⁷⁸ Niedawno ukazało się rzetelne opracowanie wizerunku Sawy w *Żywocie arcybiskupa Arseniusza* – Lj. Juhas-Georgijevska, *Lik Svetog Save u Danilovom „Žitiju arhiepiskopa Arsenija”*, *MZ* 18, 2008, s. 51–72. Wcześniejszy artykuł Mateji Matejicia (*Himnografski lik Svetoga Save*, [in:] *Proučavanje...*, s. 261–286) to praktycznie tylko przyczynek do badań nad wizerunkiem Sawy w hymnografii traktujący zbiorczo różne utwory. Większą jego część (s. 264–285) stanowi załączony spis środków stylistycznych kreujących wizerunek świętego w poszczególnych rękopisach – cenny materiał do dalszych badań. Natomiast Vojislav Đurić (*Lik svetoga Save u književnosti*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava...*, s. 224) sylwetce Sawy u Anonima z Mileszewy i nieznanego z imienia Ucznia Sawy (niewłaściwa atrybucja) poświęcił łącznie siedem linijek tekstu. Wizerunek Sawy w innych utworach nie doczekał się nawet takiej wzmianki.

⁷⁹ R. Marinković, *O srpskoj srednjevekovnoj biografskoj književnosti i o mestu Grigorija Camblaka u njoj*, *KJ* 18. 3/4, 1971, s. 1–17; S. Radović, *Lik svetoga Save u Domentijanovom životu i podvizima arhiepiskopa sve srpske i pomorske zemlje prepodobnog oca i bogonosnog nastavnika Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava...*, s. 215–221; V. Đurić, *Lik svetoga Save u književnosti...*, s. 223–230; R. Marinković, *Zapadi i istoci Rastka Nemanjića – po Domentijanu*, *NSSVD* 20. 1, 1990, s. 5–13; Lj.

– przedmowy do wydań przekładów dzieł tych autorów⁸⁰, a trzecią – przekrojowe prace omawiające historię literatury staroserbskiej (czasem w szerszym kontekście)⁸¹. Do tego podziału nie przystaje tylko jedna istotna publikacja – monografia poświęcona stylistyce dzieła Teodozjusza⁸². W trzeciej grupie pojawiają się niekiedy próby przedstawienia kultu św. Sawy w szerszej perspektywie niż tylko na bazie utworów Domencjana i Teodozjusza, trudno jednak je uznać za głębsze omówienie tematu. Jak dotąd brak więc publikacji, która spełniałaby warunki rzetelnej analizy wszystkich poświęconych Sawie tekstów, pokazującej różnice pomiędzy nimi, a jednocześnie dawałaby wyobrażenie o ewolucji wizerunku literackiego Sawy na przestrzeni średniowiecza.

Juhás - Georgievská, *Biblijske paralele u funkciji građenja junaka u Domentijanovom „Životu svetog Save”*, NSSVD 26. 1, 1996, s. 51–60; eadem, *Jedna značajna biblijska paralela u Domentijanovom delu „Život Svetog Save”*, KJ 45. 1, 1997, s. 7–15; eadem, *Funkcija i značaj uvodnih motiva u oblikovanju Savinog lika u Domentijanovom delu „Život svetog Save”*, SvRe 6/8, 1998, s. 37–43; L.K. Gavrijušina, *Predstavljenje ob upodoblenii Bogu kak jadro ideal'nogo obraza podvižnika v žitijach Domentiana*, [in:] *Slovensko srednjovekovno nasleđe*, ured. Z. Vitić, T. Jovanović, I. Špadijer, Beograd 2001, s. 139–156; Lj. Juhás - Georgievská, *Principi konstituisanja i uloga mikro-žanrova u Domentijanovom Životu Svetog Save*, NSSVD 33. 2, 2003, s. 19–30.

⁸⁰ D. Bogdanović, *Teodosije*, [in:] *Teodosije Hilandarac, Žitije Svetog Save*, prev. L. Mirković, red. D. Bogdanović, Beograd 1984, s. VII–XL; Lj. Juhás - Georgievská, *Književno delo jeromaha Domentijana*, [in:] *Domentijan, Žitije Svetoga Save*, prired., prev. i koment. Lj. Juhás - Georgievská, izd. T. Jovanović, s. VII–CXXXIV; eadem, *Žitijna dela Stefana Prvovenčanog, Domentijana i Teodosija*, [in:] *Stefan Prvovenčani, Domentijan, Teodosije*, prired. eadem, Novi Sad 2012, s. 7–37.

⁸¹ M. Kašanin, *Srpska književnost u srednjem veku*, Beograd 1975; D. Bogdanović, *Istorija stare srpske književnosti*, Beograd 1980; J. Dretić, *Istorija srpske književnosti*, Beograd 1983; J. Rapacka, *Dawna literatura serbska i dawna literatura chorwacka: zarys dziejów*, Warszawa 1993; L.K. Gavrijušina, *Serbskaja literatura*, [in:] *Istorija literatur zapadnyh i južnyh slavjan*, t. I, *Ot istokov do serediny XVIII veka*, red. A.V. Lipatov, Moskva 1997, s. 188–240; G. Podskalsky, *Theologische Literatur des Mittelalters in Bulgarien und Serbien (865–1459)*, München 2000; J. Ređep, *Stare srpske biografije: (poetika žanra)*, Novi Sad 2008.

⁸² C. Müller-Landau, *Studien zum Stil der Sava-Vita Teodosijes: ein Beitrag zur Erforschung der aliserbischen Hagiographie*, München 1972.

4. Ujęcie porównawcze

Jak dotąd nie podjęto poważniejszych prób spojrzenia porównawczego na różne średniowieczne wizerunki Sawy Nemanjicia. Ukazały się co prawda dwie niewielkiej objętości publikacje, których tytuły sugerują, że są takimi właśnie próbami⁸³. Zawierają one jednak tylko zestawienie krótkiego opisu życia i działalności Sawy oraz wybranych utworów (lub ich fragmentów), których bohaterem lub tematem jest postać świętego, bez jakiegokolwiek komentarza.

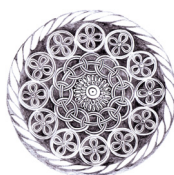
Pierwszym (i jak dotąd jedynym) przyczynkiem rozpoczynającym jakiegokolwiek próby badań porównawczych jest krótki artykuł Tomislava Jovanovicia⁸⁴. Ta opublikowana zaledwie kilka lat temu praca ma jednak formę swobodnego eseju i brak w niej metodycznej analizy.



⁸³ S. Ristanović, *Sava Nemanjić-Sveti Sava u istoriji i tradiciji*, Beograd 1990; *Sveti Sava u istoriji i književnosti*, prired. V. Milićević, Beograd 2002.

⁸⁴ T. Jovanović, *Sveti Sava kao pisac i književni lik*, KJ 53. 1/2, 2006, s. 11–19.

Sawa jako postać historyczna



1. Prolog – pochodzenie

O tym, kim byli rodzice Rastka (Sawy) Nemanjicia, wiadomo z najlepszego możliwego źródła, czyli od niego samego¹. Dodatkowo informacje te są potwierdzone przez jego brata (tylko w kwestii ojca)², a także obu biografów³. Bez wątpienia ojcem Rastka był Stefan Nemanja, wielki żupan Serbii, wywodzący się z dynastii Wukanowiciów, a panujący w latach 1165/1168–1195⁴. Matką natomiast Anna, o której pochodzeniu

¹ Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, s. 164–169.

² Stefan Nemanjić, *Żywot św. Symeona*, s. 45sqq.

³ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 2–5; Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 3–4.

⁴ W najnowszej literaturze zazwyczaj odrzuca się datę abdykacji zapisaną w *Żywocie bł. Symeona*, czyli rok 6703 (=1195 n.e.), na rzecz wyliczonej na podstawie innych fragmentów tego utworu, czyli roku 1196. Najrzetelniejszą i najczęściej cytowaną pracę na ten temat przedstawił Franjo Barišić (*Hronološki problemi oko godine Nemanjine smrti*, HZb 2, 1971, s. 31–58). Trzeba jednak w tym miejscu zaznaczyć, że nie ma pewności, jaki system rachuby lat był zastosowany przez autora, a co za tym idzie, czy wspomniane obliczenia są poprawne. Z paleograficznego punktu widzenia korekta 6703 na 6704 jest trudna do przyjęcia. Cf. V. Mošin, *Pravni spisi svetoga Save*, [in:] *Sava Nemanjić*

nic pewnego nie wiadomo⁵. Z *Żywota świętego Symeona* pióra Stefana Nemanjicia wynika, że dziad Rastka po mieczu (którego imienia jednak w utworze nie zawarto) sprawował urząd wielkiego żupana⁶, co datuje się na pierwszą połowę drugiej dekady XII w.⁷ Na tym kończą się informacje o pochodzeniu Rastka Nemanjicia. Wszelkie próby uszczegółowienia jego genealogii leżą w obszarze mniej lub bardziej prawdopodobnych hipotez.

Jedna z nich zyskała sobie tylu zwolenników, że jest już przytaczana przez wielu badaczy jako fakt niewymagający ani dowodu, ani odesłania do źródeł lub opracowań. Konieczne jest zatem w tym miejscu dokładniejsze omówienie podstaw tego poglądu. Mowa tu oczywiście o rozpowszechnionym wśród mediewistów zapatrywaniu, że wspomnianym już dziadem po mieczu był niejaki Zawida. Opiera się ono na przesłankach źródłowych,

– *Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V. J. Đurić, Beograd 1979, s. 109. Dlatego nie wchodząc w tym miejscu w niepotrzebne polemiki, podaję datę z tekstu źródłowego (Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, s. 164–165) i odsyłam do swoich obliczeń w tej kwestii. B. Szefliński, *Chronologia życia Stefana Nemanji: próba uporządkowania*, RH 80, 2014, s. 95–110. Na temat daty dziennej abdykacji zob. niżej przypis 114.

⁵ O jej pochodzeniu informują dopiero *Królestwo Słowian* Maura Orbiniego opublikowane w 1601 r. i *Kronika Słowian Illyricum, Górnej Mezji i Dolnej Mezji* Jerzego Brankovicia z lat 1684–1688. Według tego pierwszego źródła teściem Nemanji był ban Bośni, a wedle drugiego – król Francji (Maur Orbin, s. 310; Jerzy Branković, s. 31). Cenne spostrzeżenia poczyniła ostatnio Marija Vušković (*Monahinja Anastasija i manastir Svete Bogorodice u Kursumlji*, [in:] *Stefan Nemanja i Toplica: (tematski zbornik)*, ured. D. Bojović, Niš 2011, s. 38–39), która wskazała, że imię Anna było w Serbii rzadkością, natomiast znacznie częściej występowało w Bizancjum i Bułgarii. Z kolei przyjęte przez żonę wielkiego żupana imię mnisze – Anastazja – jest greckiego pochodzenia.

⁶ Zdania na ten temat są podzielone. Informacja u Stefana Nemanjicia, że bracia zbuntowali się przeciwko ojcu Nemanji, wyraźnie wskazuje, że posiadał on władzę zwierzchnią (Stefan Nemanjić, *Żywot św. Symeona*, s. 18–19). Wskazali na to Dragutin Anastasijević (*Otac Nemanjin*, Beograd 1914, s. 6) i Tibor Živković (*Sinovi Zavidini*, ZMSI 73, 2006, s. 10). Odmienne Srđan Pirivatrić (*O Stefanu Prvoslavu, kitoru crkve Svetog Georgija u Budimlji*, [in:] *Đurđevi stupovi i Budimljanska eparhija: zbornik radova*, ured. M. Radujko, Berane–Beograd 2011, s. 57). Szerzej na ten temat B. Szefliński, *Kilka uwag na rzecz rehabilitacji zapomnianej filiacji Stefana Nemanji*, BP 22, 2, 2015, s. 5–14.

⁷ Kwestią interpretacji jest, czy potem jeszcze powrócił na tron. Cf. T. Živković, *Sinovi Zavidini...*, s. 7–25.

które można podzielić na dwie grupy. Pierwsza grupa (dwie inskrypcje) wskazuje niezbiemie, że Zawida był ojcem księcia humskiego Mirosława, druga grupa to dokumenty i kroniki łacińskie i cerkiewnosłowiańskie, które nazywają Mirosława bratem Stefana Nemanji⁸. Wniosek wydaje się prosty i oczywisty – Zawida był ojcem zarówno Mirosława, jak i Nemanji. Konstatację tę zaburza jednak jedno źródło łacińskie – relacja Ansberta z przemarszu krzyżowców pod wodzą cesarza Fryderyka I Barbarossy. Wspominając powiązania rodzinne Mirosława, Stracimira i Nemanji, autor konsekwentnie nazywa dwóch ostatnich braćmi rodzonymi (*germani*), natomiast wszystkich trzech określa za pomocą innego słowa (*fratres*), obejmującego swym znaczeniem także braci stryjecznych, wujecznych i ciotecznych. Podobnie sam Mirosław został przez Ansberta nazwany trzecim bratem (*tertius frater*)⁹. Zróznicowanie zastosowanych terminów sugeruje, że Mirosław i Nemanja byli braćmi, ale nie rodzonymi. Również wspomniane dokumenty cerkiewnosłowiańskie dopuszczają taką możliwość, gdyż ówczesne rozumienie pojęcia brat było szersze i obejmowało także braci przyrodnych, stryjecznych, wujecznych i ciotecznych¹⁰. W świetle przytoczonych informacji należy stwierdzić, że ojcostwo Zawidy nie jest jedyną możliwością rozwiązania zagadki filiacji Nemanji, a więc również Rastka (Sawy)¹¹.

⁸ Szczegółowy spis źródeł – J. L e ś n y, *Stefan Zawida syn Urosza I ojcem Stefana Nemani*, RH 54, 1988, s. 64–65. Należy przy tym zaznaczyć, że punkty 4 i 5 w tym spisie to w rzeczywistości dwa ustępy z tego samego aktu błędnie potraktowane przez autora jako osobne dokumenty. Zob. też B. S z e f l i Ń s k i, *Kilka uwag...*, s. 5–14.

⁹ A n s b e r t, s. 30–31; cf.: D. A n a s t a s i j e v i ć, *Otac...*, s. 4; J. S o n d e l, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2005, s. 395–396, 410.

¹⁰ Đ. S p. R a d o j i ć i ć, *Zavida, otac humskog kneza Miroslava*, JF 23, 1/4, 1958, s. 258; B. R a d o j k o v i ć, *Politički položaj Kneževine zahumske u vreme vlade raškog župana Stevana Nemanje*, IZ 17, 1, 1960, s. 21–25.

¹¹ Warto w tym miejscu dodać, że najnowsza rekonstrukcja chronologii przemian politycznych w Serbii w drugiej i trzeciej dekadzie XII w. (T. Ž i v k o v i ć, *Sinovi Zavidini...*, s. 7–25) nie doznałyby poważniejszego uszczerbku, gdyby w wywodzie Zawidę zastąpić Stefanem Wukanem, bratem Urosza I.

2. Narodziny

2.1. Miejsce narodzin

O miejscu narodzin Rastka źródła nie podają żadnych informacji. Stwierdzenie, że był nim Ras, które to można napotkać w pracach badaczy serbskiego średniowiecza¹², jest niczym innym jak faktem historiograficznym. Wobec braku podstaw źródłowych pogląd ten mógłby opierać się, co najwyżej, na następującym rozumowaniu¹³: badania archeologiczno-historyczne wykazały, że w Rasie znajdowała się siedziba władcy, którą należy wiązać z czasami Stefana Nemanji¹⁴. Z kolei małżonka panującego zapewne mieszkała tam, gdzie on sam. A zatem Rastko urodził się w Rasie. Wywód ten ma dwa słabe punkty. Po pierwsze, z zapisów źródłowych

¹² D. P a v l o v i ć, *Sava Nemanjić*, Beograd 1963, s. 3; R. M a r i n k o v i ć, *Sveti Sava*, [in:] *100 najznamenitijih Srba*, Beograd–Novi Sad 1993, s. 10; J. K a l i ć, *Mladost Svetog Save*, [in:] *Peta kazivanja o Svetoj Gori*, ured. M. M i l o s a v l j e v i ć, M. Ž i v o j i n o v i ć, Beograd 2007, s. 58. Ta ostatnia w jednej ze swych późniejszych prac ujęła to nieco oględniej – w *raskim ośrodku państwa serbskiego* (e a d e m, *Rastko Nemanjić: Istraživanja*, HZb 12, 2008, s. 9). Jednak nawet szerokie rozumienie tego sformułowania jako Rasu z przyległościami niewiele zmienia.

¹³ Pogląd ten nie doczekał się nigdzie uzasadnienia! Przedstawiam więc najmocniejsze przesłanki, jakie można by na jego poparcie zebrać. Częściowo zostały one sformułowane w rozważaniach na temat miejsca, w którym Rastko przebywał w dzieciństwie. Cf. J. K a l i ć, *Zavičaj Svetog Save*, [in:] e a d e m, *Evropa i Srbi: srednji vek*, ured. T. Ž i v k o v i ć, Beograd 2006, s. 219–221; e a d e m *Mladost Svetog Save...*, s. 54–55.

¹⁴ W nawiązaniu do wyników kierowanych przez siebie prac wykopaliskowych Jovanka Kalić dowodziła tego w oparciu o źródła pisane w artykułach: *Presto Stefana Nemanje*, [in:] e a d e m, *Evropa i Srbi...*, s. 173–184 [= J. K a l i ć, *Presto Stefana Nemanje*, PKJIF 53, 1/4, 1987/1988, s. 21–30]; *Stolno mesto Srbije*, NZb 12, 1988, s. 13–22; *Preteče Žiće: krunidbena mesta srpskih vladara*, IČ 44, 1997, s. 77–87. Swoje argumenty streściła też w pracy *Rastko Nemanjić...*, s. 5–7. Nie ze wszystkimi można się zgodzić, ale pozostałe są wystarczające, aby uznać Ras za jedną (prawdopodobnie najważniejszą) spośród siedzib tego władcy.

wiadomo, że w drugiej połowie lat 80. XII w. Stefan Nemanja miał co najmniej dwie siedziby – w Kotorze i w Niszu¹⁵. Rodzi się zatem pytanie: dlaczego jeszcze kilkanaście lat wcześniej władca miałby mieszkać tylko w Rasie, a później zapragnąć posiadania siedzib w różnych częściach kraju? Owszem, można to wiązać z chęcią częstszego przebywania w nowo podbitych rejonach w celu mocniejszego związania ich z własnym państwem. Prawdopodobne jednak wydaje się także to, że również wcześniej Nemanja mógł mieć więcej niż jedną siedzibę i podróżować po swym państwie. Nawet jeśli możliwość taką da się kiedyś w jakikolwiek sposób wykluczyć, to nadal nie będzie to dowodziło narodzin Rastka w Rasie. Matka Rastka w chwili porodu była żoną władcy i nie należy zakładać, że jej swoboda poruszania się po kraju była ograniczona. W momencie porodu mogła być nie tylko w Rasie, ale w każdym innym miejscu na terenie kraju. Jedyne co można wykluczyć to jej pobyt za granicą – takowy z pewnością zostałby wspomniany przez biografów Sawy.

2.2. Datacja narodzin

Żadne źródło nie informuje bezpośrednio, w którym roku Rastko przyszedł na świat. Dysponujemy w tym zakresie danymi jedynie pośrednio wskazującymi na moment jego narodzin. Domencjan przekazał, że Rastko uciekł z Serbii, mając lat niespełna siedemnaście, za panowania cesarza bizantyńskiego Izaaka II Angelosa¹⁶. Biorąc pod uwagę fakt,

¹⁵ *Żywot św. Symeona* pióra Stefana Nemanjicia informuje o dworze Nemanji w Kotorze (S t e f a n N e m a n j i ć, *Żywot św. Symeona*, s. 39–40). Z kolei *Rocznik koloński większy* (s. 795–796) pod rokiem 1188 relacjonuje, że do cesarza przybyli posłowie serbscy i powiadomili, że ich pan będzie oczekiwać przybycia cesarskiego w swym głównym mieście, czyli Niszu. Cf. J. L e ś n y, *Studia nad początkami serbskiej monarchii Nemaniczów: (połowa XI – koniec XII wieku)*, Wrocław 1989, s. 219. Zdaniem J. Kalić (*Episkopski gradovi Srbije u srednjem veku*, ZRVI 50, 2013, s. 442–443) Nisz dopiero miał być uczyniony stolicą.

¹⁶ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 8–9, 14–15.

że cesarz ten panował od 12 września 1185 do 8 kwietnia 1195 r., dochodzi się do wniosku, że narodziny Rastka musiały nastąpić gdzieś w przedziale od schyłku roku 1168 do przełomu lat 1178/1179. Oprócz tego dysponujemy jeszcze przesłanką źródłową, na bazie której zbudowana jest dominująca koncepcja dokładniej określająca czas przyścia Rastka na świat. Teodozjusz Chilendarski zapisał, że gdy Rastko miał 15 lat, rodzice przekazali mu część swego państwa¹⁷. Żaden z biografów Sawy nie wskazał jednak żadnych wydarzeń pozwalających wyznaczyć moment, w którym akt ten miał miejsce. Współcześni badacze starali się to uczynić drogą rozważań nad czasem wystawienia przez Nemanję przywileju dla kupców splickich. W dokumencie tym Rastko jest bowiem wspomniany jako władca dzielnicowy. Akt ten jednak zachował się tylko w łacińskim odpisie niezawierającym daty wystawienia¹⁸. Z tego powodu historycy starali się określić czas jego powstania na podstawie treści. Próby z tym związane podążały w dwóch kierunkach. Pierwszy to wskazanie Humu jako ziemi znajdującej się pod panowaniem Rastka; drugi zaś dotyczył Stefana¹⁹, średniego z synów Nemanji, który – w odróżnieniu od

¹⁷ Teodozjusz Chilendarski (ed. T. Butler), s. 55.

¹⁸ *Przywilej Stefana Nemanji dla splician*, s. 69–70.

¹⁹ Właściwie należałoby napisać „Nemanji”, gdyż w *Żywocie bł. Symeona* widać wyraźnie, że znany jako Stefan średni syn Nemanji seniora również miał na imię Nemanja (Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, s. 158–159, 162–163, 186–187). Uwagę na to zwrócono już ponad sześćdziesiąt lat temu (V. Mošić, *Les sceaux de Stephan Nemanja*, [in:] *Actes du VI Congrès international d'études byzantines*, t. II, Paris 1950, s. 303–306). Jednak dopiero niedawno wysunięto dobrze umotywowane przypuszczenie, że średni syn Nemanji seniora imię Stefana otrzymał wraz z wyznaczeniem na następcę tronu, co musiało nastąpić przed ślubem z Eudoksją (S. Pirivatić, *O Stefanu Prvoslavu...*, s. 57, przyp. 17). Istnieje też pogląd, że imię to nosił dopiero od wstąpienia na tron (S. Marjanović-Dušanić, *Vladarska ideologija Nemanjića: Diplomatička studija*, Beograd 1997, s. 46–47, 107, przyp. 31). Dla większej przejrzystości wywodu pozwalam sobie w tej kwestii na uproszczenie i do koronacji królewskiej nazywam go Stefanem Nemanjiciem. Po niej zaś – Stefanem Pierwokoronowanym. Przydomek ten wykształcił się pod wpływem tytulatury przysługującej Stefanowi dopiero po otrzymaniu korony z Rzymu i stosowanie go do okresu wcześniejszego (częste zwłaszcza wśród filologów) należy uznać za niedopuszczalny anachronizm.

najstarszego Wukana i najmłodszego Rastka – w dokumencie nie tylko nie jest wymieniony jako pan jakichś ziem, ale nie jest nawet wspomniany.

Pierwszy trop sprowadzał się do ustalenia, kiedy Rastko mógł w przybliżeniu przez dwa lata władać Humem. Badacze rozpatrujący to zagadnienie uznali, że sprawa panowania Rastka w Humie musi się wiązać z zawartą 17 czerwca 1190 r. umową Mirosława humskiego z Dubrownikiem, w której władze miasta gwarantowały władcy, że udzielą mu azylu, gdyby zaistniała taka potrzeba²⁰. W związku z tym twierdzili, że Nemanja nieco później pozbawił Mirosława jego dzielnicę i osadził w Humie swojego najmłodszego syna. Wydarzenie to datowano na okres od drugiej połowy 1190 do 1193 r.²¹ Jeśli wywód ten jest prawdziwy, to Rastko musiał przyjść na świat nie wcześniej niż w 1175 r. (tj. wtedy lub rok albo dwa później)²².

Trzeba jednak zaznaczyć, że oba dokumenty są całkowicie pozbawione wzajemnych odniesień i łączenie ich jest możliwe, ale na pewno nie jest oczywiste. Mirosław humski mógł zabiegać o azyl z innych powodów niż przewidywany przez niego atak Nemanji mający na celu osadzenie na tronie Rastka²³. Słabym punktem tego poglądu jest też to, że łaciński odpis przywileju dla splician pozwala na co najmniej dwojaką interpretację – albo Stefan Nemanja zezwalał kupcom splickim na handel na

²⁰ *Akta serbskie i dubrownickie*, s. 55–57 (dok. nr 4); *Umowa pomiędzy księciem Mirosławem a Dubrownikiem*, s. 11–23.

²¹ Według J. Kalić (*Mladost Svetog Save...*, s. 53; *Rastko Nemanjić...*, s. 9) najwcześniej w drugiej połowie 1190 r. Zdaniem Tadeusza Wasilewskiego (*Miroslav*, [in:] *SSS*, t. III, s. 263) najpóźniej w 1193 r.

²² J. Kalić, *Zavičaj Svetog Save...*, s. 219; e a d e m, *Rastko Nemanjić...*, s. 4.

²³ Znany jest list cesarza Izaaka II Angelosa (1185–1195) do papieża Celestyna III (1191–1198), w którym skarży się na króla węgierskiego okupującego ziemie należące do Serbii (*List cesarza Izaaka II Angelosa do papieża Celestyna III*, s. 249–252). Jak słusznie zauważył Jan Leśny (*Studia nad początkami...*, s. 224–225), obszarem tym musiał być Hum, bo właśnie do tego terytorium Węgrzy zgłaszali pretensje w nadchodzącym okresie. Wcześniej J. Kalić (*ISN*, t. I, s. 260–261) i John Fine Jr (*The Late Medieval Balkans: A Critical Survey from the Late Twelfth Century to the Ottoman Conquest*, Ann Arbor 1994, s. 26) powiązali konflikt serbsko-węgierski z obszarem nad Zachodnią Morawą. Nie wiadomo, kiedy dokładnie nastąpiło uderzenie, ale całkiem możliwe, że poprzedzał je okres napięcia w stosunkach serbsko-węgierskich, i z tym mógł być związany wniosek Mirosława w sprawie azylu.

swoich ziemiach oraz w Humie należącym do Rastka albo na ziemiach swoich i Rastka oraz w Humie (władca tej ziemi pozostałby w tym przypadku niewskazany z imienia)²⁴. Jako argument za tym, że Sawa faktycznie był władcą Humu, wskazuje się późniejszą, XV-wieczną tradycję, wedle której region ten należał do niego²⁵. Jest to jednak słaby argument, gdyż w tym samym okresie powstawały rodosłowy, które opisywały dzieje kilku pokoleń bezpośrednich przodków Sawy rozgrywające się właśnie na terenie Humu. W przedstawianej przez nie wersji wydarzeń fakty nierzadko przemieszane są z wątkami legendarnymi. O poziomie wiarygodności ówczesnych przekazów świadczy na przykład informacja jakoby prapradziadem Stefana Nemanji był... cesarz Licyniusz, szwagier Konstantyna Wielkiego!²⁶ Jak widać koncepcja panowania Sawy nad Humem ma słabe punkty i nie da się – przy obecnym stanie wiedzy – jej dowieść, a tym samym sprzężona datacja przywileju i panowania Rastka na tym terytorium jest równie niepewna.

Drugi trop wiązał się ze spostrzeżeniem, że w przywileju dla splician, w przeciwieństwie do obu braci, nie występuje Stefan Nemanjić. Skoro obaj bracia posiadali jakieś ziemie, brak wzmianki o Stefanie sugeruje, że w chwili wystawienia przywileju nie posiadał on własnej dzielnicy²⁷. Jako że jest nie do pomyślenia, by po ślubie z Eudoksją, bratanicą cesarza Izaaka Angelosa, Stefan nie miał własnych ziem, należy zakładać, że wystawienie przywileju dla kupców splickich nastąpiło wcześniej niż zawarcie małżeństwa. Kwestia datowania tego ślubu jest ściśle sprzężona z datacją mowy Jerzego Tornikesa wygłoszonej krótko po zawarciu małżeństwa. Jednak datacja tego źródła jest nierozstrzygnięta. W tej kwestii funkcjonują dwa poglądy. Wedle pierwszego (dominującego) została ona wygłoszona w 1192

²⁴ B. R a d o j k o v i ć, *Nemanjina povelja Spličanjima...*, s. 130–132. Według Gojka Ružičića (*Tri stare srpske povelje*, ZMSFL 4/5, 1961/1962, s. 292–294) poprawna jest pierwsza z wymienionych interpretacji.

²⁵ M. D i n i ć, *Tri povelje iz ispisa Ivana Lučića*, ZFF 3, 1955, s. 85–88.

²⁶ R. N o v a k o v i ć, *Povodom podatka o Rastkovom boravku u Zahumlju*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica povodom osamstogodišnjice rođenja, 1175–1975*, ured. J o v a n, R. V e s e l i n o v i ć, L. D u r k o v i ć - J a k š i ć, D. K a š i ć, Beograd 1977, s. 30.

²⁷ J. L e š n y, *Studia nad počatkami...*, s. 208.

lub 1193 r., a według drugiego – w okresie od schyłku 1186 do początków 1188 r., ze wskazaniem na 1186 r.²⁸ W związku z tym ślub datuje się albo na lata 1191–1192²⁹, albo na lata 1185–1187³⁰.

Jak łatwo zauważyć, pierwszy pogląd bez problemu można pogodzić z hipotezą dotyczącą pobytu Rastka w Humie. Natomiast drugi jest nie do pogodzenia z datacją rządów Rastka na lata około 1190–1192. Nie został jednak dotąd dostrzeżony przez badaczy pewien fakt, sugerujący nie tylko wcześniejsze datowanie zawarcia małżeństwa pomiędzy Stefanem a Eudoksją, ale również ucieczki Rastka, a co za tym idzie jego narodzin. Chodzi tu o wydarzenie, do którego doszło podczas przemarszu krzyżowców w 1189 r. Został wówczas zawarty sojusz serbsko-niemiecki, który miał być umocniony małżeństwem Toljena (syna Mirosława humskiego) z córką Bertholda IV de Andechs, księcia Meranii³¹. Od czasu ustalenia przez Konstantina Jirečka tożsamości niedoszłego oblubieńca wydarzeniu temu historycy nie poświęcali zbyt wiele uwagi, a już na pewno nie pod kątem ustalenia przyczyn uzgodnienia akurat takiego mariażu³². Trzeba jednak zgodzić się z konstatacją J. Leśnego, który zauważył, że małżeństwo to (gdyby do niego doszło) wzmocniłoby pozycję Mirosława humskiego, natomiast dla Stefana Nemanji byłoby niezbyt korzystne³³. Z relacji

²⁸ Istnieją argumenty przemawiające na korzyść tak jednego, jak i drugiego stanowiska. Te za wcześniejszą datacją wyłożył Božidar Ferjančič (*Kada se Evdokija udala za Stevana Nemanjića?*, ZFF 8. 1, 1964, s. 217–224), a te za późniejszą, praktycznie równocześnie – Jean Darrouzès (*Notes sur Euthyme Tornikès, Euthyme Malakès et Georges Tornikès*, REB 23, 1965, s. 148–167). Po raz ostatni temat zbadał Jan-Louis van Dieten (*Das Genaue Datum der Rede des Georgios Tornikes an Izaak II Angelos*, BF 3, 1971, s. 114–116).

²⁹ J. Leśny, *Studia nad początkami...*, s. 224; P. Stephenson, *Byzantium's Balkan Frontier. A Political Study of the Northern Balkans, 900–1204*, Cambridge 2000, s. 301.

³⁰ Ch. Brand, *Byzantium Confronts the West, 1180–1204*, Cambridge (Mass.) 1968, s. 80. B. Ferjančič (*Kada se Evdokija...*, s. 221) w sposób precyzyjny wypowiedział się tylko na temat datowania mowy Tornikesa, która jego zdaniem została wygłoszona najprawdopodobniej w drugiej połowie 1186 r.

³¹ Ansbert, s. 31.

³² K. Jireček, *Toljen, sin kneza Miroslava humskog*, [in:] *Zbornik Konstantina Jirečka*, t. I, ured. M. Dinčić, Beograd 1959, s. 435–441.

³³ J. Leśny, *Studia nad początkami...*, s. 210–211.

Ansberta wynika, że ze strony serbskiej negocjacje z cesarzem Fryderykiem Barbarosą prowadzili Nemanja i Stracimir. Mirosława humskiego z nimi nie było³⁴. Nie wydaje się możliwe, aby mógł uzyskać coś na własną rękę. Rodzi się pytanie: czy Stefan Nemanja wynegocjowałby niezbyt korzystne dla siebie małżeństwo krewniaka w sytuacji, gdy w jego własnym domu było wciąż dwóch synów niemających jeszcze żony? Doświadczony polityk, jakim był Nemanja, z pewnością by do tego nie dopuścił. Zupełnie inaczej sprawa się przedstawia, jeśli założymy, że Stefan Nemanjić był już żonaty, a Rastko przebywał na Atosie. W takim przypadku uzgodnienie małżeństwa Toljena jest jak najbardziej logiczne, bo jego ojciec był, bądź co bądź, sprzymierzeńcem i bliskim krewnym Nemanji.

W tym miejscu dochodzimy do niebranej wcześniej pod uwagę datacji przywileju dla kupców splickich, z tego względu konieczne jest rozważenie także innych elementów, które mogą wskazywać na czas powstania tego dokumentu. Już jakiś czas temu dostrzeżono, że – w odróżnieniu od Humu i Zety – przywilej nie wspominał nic o Trawunii, mimo że z pewnością kupcy spliccy byli w podobnym stopniu zainteresowani prowadzeniem handlu we wszystkich ziemiach przymorskich. J. Leśny zasugerował, że Trawunia znajdowała się pod panowaniem Stracimira, brata Nemanji i dlatego nie została wymieniona w dokumencie³⁵. Trudno zgodzić się z takim poglądem, bo implikuje on, że zwierzchność wielkozupańska Nemanji nad Stracimirem była słabsza niż nad Rastkiem i Wukanem. Stracimir musiałby być praktycznie samodzielnym władcą³⁶. Mało prawdopodobne wydaje się też, aby Trawunia była „ukryta”

³⁴ Ansbert, s. 29–31.

³⁵ J. Leśny, *Studia nad początkami...*, s. 209.

³⁶ Status Stracimira nie jest dokładnie ustalony. Czasami upatruje się w nim władzę dzielnicową nad Zachodnią Morawą (T. Tarnowski, *Istorija srpskog prava u Nemanjićkoj državi*, Beograd 2002, s. 246; M. Blagojević, *Srpske udeone kneževine*, ZRVI 36, 1997, s. 58, 60–61; i d e m, *Veliki knez i zemaljski knez*, ZRVI 41, 2004, s. 301–302), a czasem księcia zarządzającego tam jakimś terytorium, ale bez praw dziedzicznych (J. Kalić, *Srbija u doba kneza Stracimira*, [in:] *Bogorodica gradačka u istoriji srpskog naroda*, uređ. V. Korać, Čačak 1993, s. 47–56). Warto tu zwrócić uwagę na fakt, że żadne współczesne Stracimirowi źródło nie wiąże go – inaczej niż Mirosława – z konkretną ziemią, a więc ewentualne prawa do ziemi musiał mieć mniejsze. Zastanawiający

w ogólnym sformułowaniu Nemanji brzmiącym „do mojej ziemi”. Z całą pewnością beneficjenci przywileju byłiby zainteresowani wyszczególnieniem tej, ważnej z punktu widzenia ich działalności handlowej, ziemi. Czy przesunięcie datacji dokumentu o kilka lat wstecz wpływa w istotny sposób na rozwiązanie tego problemu? Tak, ponieważ przyłączenie Trawunii do państwa Nemanji musiało nastąpić pomiędzy 27 września 1186 r.³⁷ a 20 sierpnia 1189 r.³⁸ Jest zatem całkiem prawdopodobne, że w momencie nadania przywileju Trawunia jeszcze nie znajdowała się w granicach państwa Nemanji. Wymieniona w dokumencie Zeta musiała natomiast zostać zajęta nieco wcześniej³⁹.

jest też fakt, że we wszystkich trzech średniowiecznych źródłach łacińskich wspominających Stracimira występuje on razem z Nemanją, co może wskazywać na swoistą dwuwładzę (przy czym oczywiście wyższą pozycję miał Nemanja). Milczenie rodzimych źródeł na temat pozycji Stracimira (i Mirosława) jest tu jak najbardziej zrozumiałe, gdyż miały one słać Nemanję i uzasadniać prawa do władzy jego potomków. Uwagę na to zwrócił ostatnio S. Pirivatrić (*Manojlo I Komnin, „Carski san” i „Samodršci oblasti srpskog prestola”*, ZRVI 48, 2011, s. 112).

³⁷ Wtedy został zawarty pokój serbsko-dubrownicki, gwarantujący Słowianom z Humu swobodę handlu na terenie Dubrownika (*Akta serbskie i dubrownicke*, s. 45–48, dok. nr 1, tam też spis wcześniejszych wydań). Brak analogicznej wzmianki dotyczącej mieszkańców Trawunii wyraźnie wskazuje, że obszar ten Nemanji nie podlegał. Cf. J. L e ś n y, *Studia nad początkami...*, s. 202. To ważne spostrzeżenie J. Leśnego pozostało niezauważone przez serbską historiografię, która nadal tkwi w błędnym przekonaniu, że podbój Trawunii nastąpił przed wojną z Dubrownikiem (Đ. T o š i ć, *Trebinjska oblast u srednjem vijeku*, ured. S. T e r z i ć, Beograd 1998, s. 78; S. Ć i r k o v i ć, *Srbi u srednjem veku*, Beograd 2005, s. 50).

³⁸ Władająca wcześniej Zetą i Trawunią księżna Desislawa była już wtedy na emigracji w Dubrowniku (*Umowa pomiędzy księżną Desislawą a Dubrownikiem*, s. 4–5, dok. nr 5).

³⁹ Nie wiadomo, kiedy Nemanja rozpoczął podbój Zety. Według Stefana Nemanjicia (*Żywot św. Symeona*, s. 36–39) wojna pomiędzy Serbią a Bizancjum (prawdopodobnie wciąż posiadającym władzę zwierzchnią nad Zetą) rozpoczęła się po przejściu władzy przez Andronika Komnena. Mogło to być jednak tylko usprawiedliwienie dla wojny ofensywnej być może rozpoczętej przez Serbię już wcześniej. Z listu (arcy)biskupa barskiego Grzegorza do kanonika splickiego Waltera napisanego przed majem 1184 roku wiadomo, że od poprzedniego roku Nemanja prowadził działania zbrojne przeciwko Barowi. Cf. I. R a v i ć, *Pismo barskog episkopa Grgura splitskom kanoniku Gvalteriju: prilog datiranju Nemanjinog napada na gradove u Duklji*, SSArh 10, 2011, s. 183–190.

Powyższy wywód – jak można zauważyć – stanowi polemikę z dominującym stanowiskiem w kwestii datacji narodzin Rastka. Przed kilkudziesięciu laty Sotirios Kissas przedstawił jednak inne spojrzenie na tę kwestię – badacz ten odrzucił przekaz Teodozjusza dotyczący wieku, w jakim Rastko otrzymał swoją dzielnicę, uważając go za anachroniczne przeniesienie obyczajów współczesnych autorowi w czasy wcześniejsze. Grecki historyk skupił się na przesłance źródłowej, której serbska historiografia przy rozważaniu datacji narodzin Rastka niemal w ogóle nie poświęca uwagi⁴⁰. A mianowicie na zgodnej relacji obu biografów, że Sawa otrzymał godność archimandryty z rąk Konstantyna Mezopotamity, metropolity tesalonickiego⁴¹. Zdaniem badacza duchowny ten utracił stanowisko rychło po zajęciu Tesaloniki przez Łacinników (które nastąpiło w sierpniu 1204 r.⁴²). W związku z tym Sawa musiał zostać wyświęcony wcześniej, a jednocześnie mieć już co najmniej 30 lat, ponieważ przed otrzymaniem godności archimandryty został hieromnichem, a do tego w myśl prawa kanonicznego wymagany był wiek lat 30. Przypuszczalnie wyświęcenie nastąpiło w dzień Podwyższenia Krzyża Pańskiego, czyli 14 września. W związku z tym S. Kissas uznał, że Rastko przyszedł na świat nie później niż w początkach 1173 r.⁴³ Jak łatwo zauważyć, ustalenia tego badacza pokrywają się z wnioskami, do których prowadzi powyższa polemika

W styczniu 1186 r. serbski garnizon stacjonował w Kotorze i jest to jedyny pewny chronologicznie punkt w procesie podporządkowywania Zety – *Akt rady miejskiej Kotoru*, s. 159–160. Często przyjmuje się tę datę za *terminus ante quem* podboju Zety (*ISN*, t. I, s. 252–253; D. Ž i v k o v i ć, *Istorija crnogorskog naroda*, t. I, *Od starijeg kamenog doba do kraja srednjeg vijeka*, Cetinje 1989, s. 138; M. B l a g o j e v i ć, *Srbija u doba Nemanjića: od kneževine do carstva, 1168–1371*, Beograd 1989, s. 36–38, tu z zaznaczeniem, że sam Bar opanowano później). Nie można jednak co do tego mieć pewności – równie dobrze jakieś skrawki tego terytorium mogły być faktycznie zajęte na samym końcu podboju władztwa Desisławy, jak sugerował J. Leśny (*Desislava*, [in:] *SSS*, t. VIII, s. 26–27).

⁴⁰ S. K i s s a s, *When Did Sabbas Receive the Title of Archimandrite?*, *HZb* 9, 1997, s. 23.

⁴¹ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 141–143; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 77–78.

⁴² Z. P e n t e k, *Cesarstwo Łacinińskie 1204–1261: kolonialne państwo krzyżowców czy Neobizancjum?*, Poznań 2004, s. 75–82.

⁴³ S. K i s s a s, *When Did Sabbas...*, s. 22–23.

z dominującym poglądem. Podkreślić trzeba przy tym, że konkretne przepisy prawa kanonicznego wydają się mocniejszą przesłanką niż przybliżone informacje chronologiczne z biografii powstałej ponad sto lat po narodzinach Rastka. Niemniej – jak widać powyżej – przesłanek tych nie powinno się traktować jako sprzeczne, ponieważ przy dokładniejszym rozważeniu sprawy można je z powodzeniem pogodzić.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że panowanie Rastka powinno się datować na okres przed 1189 r. Jeśli panował nad Humem, to jego rządy musiałyby się zawrzeć pomiędzy 27 września 1186⁴⁴ a latem 1189 r., a jeśli była to inna ziemia, to wówczas datacja może być nieco szersza: od schyłku 1183 do lata 1189 r. Wracając wreszcie do kwestii narodzin Rastka, trzeba powiedzieć, że jeśli powyższe rozważania są słuszne, to Rastko przyszedł na świat w okresie od schyłku 1168 do początków 1172 r. (jeżeli jego rządy miały miejsce w innej ziemi niż Hum) lub w 1171/1172 r. (jeśli nadano mu Hum).



⁴⁴ Zawarty wówczas pokój serbsko-dubrownicki sygnowali ze strony serbskiej Nemanja i Mirosław w imieniu własnym i Stracimira (*Akta serbskie i dubrownickie*, s. 45–48, dok. nr 1). Rastko najwyraźniej nie miał w tym momencie na ziemiach przymorskich żadnej władzy. Posiadanie dzielnicy dalej od wybrzeża adriatyckiego jest bardziej możliwe, choć i tak mało prawdopodobne, bo Dubrowniczanie z pewnością dążyliby do objęcia postanowieniami pokojowymi wszystkich osób decyzyjnych w Serbii.

3. Dzieciństwo

Niezależnie od tego, kiedy Rastko się urodził, jedno jest pewne – przyszedł na świat jako ostatnie dziecko Stefana Nemanji i jego żony Anny. Hagiografowie Sawy nie pozostawili żadnych wątpliwości, że urodził się dość późno – gdy jego rodzice nie mieli już za bardzo nadziei, że doczekają się jeszcze potomka. Otwarcie nawiązywali przy tym do biblijnych historii Abrahama i Sary oraz Zachariasza i Elżbiety⁴⁵. Można by więc zakładać, że powyższe informacje są jedynie zabiegiem stylistycznym. Nie ma jednak powodów, by wykluczyć możliwość dokładnego takiego przebiegu wydarzeń jak przedstawiony przez hagiografów. Jeśli Rastko urodził się, tak jak zostało to powyżej wyliczone, w okresie od 1168 do 1172 r., to Nemanja urodzony najprawdopodobniej w 1112 r.⁴⁶ miał wówczas 56–60 lat. Natomiast jego małżonka miała wtedy od 30 do 46 lat (zmarła pomiędzy 1195 a 1199 r., mając ponad 60 lat⁴⁷).

Jeśli przekazane przez Domencjana i Teodozjusza informacje są dokładne, i nie są tylko powszechnym w hagiografiach motywem literackim, to należy stwierdzić, że rodzeństwo Rastka musiało być od niego co najmniej 4–5 lat starsze⁴⁸. A miał Rastko dwóch braci i przynajmniej dwie siostry⁴⁹. O braciach wiadomo więcej – starszym z nich był Wukan⁵⁰, a młodszym

⁴⁵ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 4–5. Teodozjusz odwołał się tylko do tej pierwszej (Teodozjusz Chilandarski, izd. Đ. Daničić, s. 4).

⁴⁶ B. Szefliński, *Chronologia...*, s. 95–110.

⁴⁷ Ž. Mikić, D. Tođorović, *Antropološki sadržaj Bogorodične crkve u Studenici i rekonstrukcija lika Ane-Anastasije*, [in:] *Studenica i vizantijska umetnost oko 1200. godine*, ured. V. Korać, Beograd 1988, s. 249.

⁴⁸ Dotyczy to również Stefana Nemanjicia. Wydaje się więc mało prawdopodobne, zakładane przez J. Leśnego (*Studia nad początkami...*, s. 208), przeznaczenie go do monasteru. Gdyby faktycznie chciano zrobić z niego mnicha, to najprawdopodobniej zostałby nim zaraz po osiągnięciu dorosłości, czyli kilka lat przed ożenkiem.

⁴⁹ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 2–3; Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 3.

⁵⁰ Wiadomo to z wciąż niewydanego petersburskiego rękopisu *Żywota świętego Sawy* pióra Domencjana. Cf. V. Jagić, *Kritički dodatci tekstu života svetoga Simeuna i svetoga Save*, Star 5, 1873, s. 15.

wspominany już kilkakrotnie Stefan. Datowanie ich narodzin dalekie jest od jednoznacznych rozstrzygnięć⁵¹. Jedna z sióstr, nieznana z imienia, została żoną późniejszego cesarza Tesaloniki Manuela Angelosa⁵². Trzy niezależne wzmianki źródłowe wymieniają po jednej córce Nemanji⁵³.

⁵¹ Zdaniem Miodraga Purkovicia (*Princeze iz kuće Nemanjića: istorijska studija*, Beograd 1996, s. 9, 11) Wukan urodził się w 1158 r. lub około tego roku; w opinii Wincentego Swobody (*Vukan Nemanjić*, [in:] SSS, t. VI, s. 638) – około 1160 r.; wedle Smilji Marjanović-Dušanić (*Vladarska ideologija Nemanjića...*, s. 106, przyp. 29–30) – przed 1166 r., zapewne na początku lat 60. Sima Ćirković (*Vukan Nemanjić*, [in:] *Srpski biografski rečnik*, t. II, V–G, Novi Sad, 2006, s. 406) sądził, że Wukan przyszedł na świat w połowie XII w. Natomiast według Živojina Andrejicia (*O poreklu velikog župana Stefana Nemanje*, Bra 14, 2010, s. 32) nastąpiło to około 1130 r., przy czym badacz ten zakłada, że Wukan był synem pierwszej (wcześniejszej) żony Nemanji. Poglądu takiego nie da się utrzymać ze względu na stwierdzenie Sawy wskazujące, że Anna była jedyną małżonką Nemanji (S a w a N e m a n j i ć, *Žywoť bl. Symeona*, s. 164–165). Jeśli zaś chodzi o datę narodzin Stefana, to M. Purković (*Princeze...*, s. 11) sądził, że urodził się on między 1158 i 1168 r. Z kolei zdaniem T. Wasilewskiego (*Stefan Nemanjić*, [in:] SSS, t. V, s. 415), J. Kalić (*Stefan Prvovenčani*, [in:] *100 najznamenitijih Srba...*, s. 6) i Kamila Stepana (*Stefan Nemanjić zw. Pierwszym Koronowanym*, [in:] M. H e r t m a n o w i c z - B r z o z a, K. S t e p a n, *Słownik władców świata*, Kraków 2005, s. 535) nastąpiło to około 1165 r. Według S. Marjanović-Dušanić (*Vladarska ideologija Nemanjića...*, s. 105–108) – nie wcześniej niż w 1166 r. Natomiast wedle Ž. Andrejicia (*O poreklu velikog župana Stefana Nemanje*, s. 35) – w okresie 1143–1147.

⁵² D e m e t r i u s z C h o m a t e n o s, rec. G. P r i n z i n g, s. 55–56 (nr 10).

⁵³ *Rodosłów Novakovicia* wspomina tylko Wukę (*Stare serbskie rodosłowy i letopisy*, s. 57, nr 104). Biorąc pod uwagę znaną z późniejszych stuleci tradycję nadawania najstarszemu dziecku imienia Vuk, można przypuszczać, że Wuka była najstarszą córką Nemanji. Za taką też uważa ją Ž. Andrejić (*O poreklu velikog župana Stefana Nemanje...*, s. 35). Nie można mieć jednak co do tego pewności. Z kolei *Tronoški rodosłów* zawiera informację, że w Studenicy obok Anny spoczęła jej córka Д'КВА [djeva] (J ó z e f z T r o n o š y, s. 29, 105, tłumacz słowo to opuścił). Nikola Radojčić (*O Tronoškom rodoslovu*, Beograd 1931, s. 18) i M. Purković (*Princeze...*, s. 11) uważali to za imię D(j)eva. Natomiast na malowidle w cerkwi arcybiskupiej w Peci z około 1330 r. przedstawiającym „drzewo genealogiczne” Nemanjiciów (tzw. lozę) obok Wukana znajduje się postać kobieca, przy której jest niewyraźny podpis. Zdaniem Svetozara Radojčića (*Portreti srpskih vladara u srednjem veku*, Beograd 1996, s. 49) i M. Purkovicia (*Princeze...*, s. 12–13) jest to portret bliżej nieznannej Eufemii, która zapewne była nigdy niewydaną za mąż córką Nemanji. Radomir Petrović (*Natpisi uz neke figuralne predstave likova iz loze Nemanjića u Pečkoj patrijaršiji*, APti 31/32, 2009/2010, s. 111–117) inaczej zrekonstruował podpis i uważa, że

W historiografii pojawiły się próby powiązania dwóch z nich jako dotyczących tej samej osoby. Miałyby ona na imię Wuka i została mniszką jako Eufemia⁵⁴ lub też jako mniszka o tym imieniu została pochowana w Studenicy⁵⁵. W przeszłości istniał również pogląd, że siostrą Rastka była także nieznaną z imienia matką cara bułgarskiego Konstantyna Ticha⁵⁶.

Według hagiografów na chrzcie rodzice nadali swemu synowi imię Rastko⁵⁷. Jednak „Rastko” to zdrobnienie. Jakie było pełne imię najmłodszego z synów Nemanji, nie wiadomo, bo żadne źródło tego nie podaje. Mógł otrzymać imię Rastislava (Rościśława) albo Rastimira (Rościmira)⁵⁸. Przypuszcza się, że to pierwsze imię rodzice mogli mu nadać pod wpływem *Żywota świętego Konstantyna-Cyryla*, w którym pojawiał się pobożny władca – książę wielkomorawski Rościśław⁵⁹. Nie da się jednak z całą pewnością stwierdzić, jaka była pełna postać imienia otrzymanego przez Rastka. Niepewność badaczy na tym polu najlepiej ilustrują rozważania Mihaila Dinicia, w których przedstawił on wzajemnie wykluczające się argumenty, jakoby reminiscencje panowania Rastka nad Humem znajdowały się w jednym z falsyfikatów dla klasztoru na wyspie Lokrum

portret przedstawia Helenę Andegaweńską, żonę króla Stefana Urosza I. Umieszczenie jej tak daleko od męża wydaje się jednak dziwne.

⁵⁴ D. Spasić, A. Palavestra, D. Mrđenović, *Rodoslovne tablice i grbovi srpskih dinastija i vlastele*, Beograd 1987, s. 52.

⁵⁵ M. Purković, *Princeze...*, s. 11–13.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 17–19; D. Spasić, A. Palavestra, D. Mrđenović, *Rodoslovne tablice...*, s. 52. J. Leśny (*Studia nad początkami...*, s. 218, przyp. 42; s. 222, przyp. 55) wskazał, że kobieta ta była raczej córką Stefana Nemanjicia. Według niedawno przedstawionej przez S. Pirivatrića (*Jedna pretpostavka o poreklu bugarskog cara Konstantina Asena „Tiha”*, ZRVI 46, 2009, s. 313–331) zupełnie nowej hipotezy Konstantyn Tich byłby potomkiem po mieczu Tihomira, brata Stefana Nemanji, przy jednoczesnym braku powiązań z Serbami po kądzieli.

⁵⁷ Domencijan, *Żywot św. Sawy*, s. 4–5; Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 4.

⁵⁸ C. Jireček, *Geschichte der Serben*, t. I, *Bis 1371.*, Gotha 1911, s. 276, przyp. 3.

⁵⁹ N. Rađočić, *Sveti Sava*, GNČ 44, 1935, s. 9; R. Marinković, *Sveti Sava...*, s. 10. Niektórzy natomiast widzą źródło Rastkowego imienia w słowie *храсть* (dąb) – D. Antić, Lj. Cvekić, *Venac Svetog Save*, Šabac 1988, s. 8 (za: V. Maksimović, *Stari srpski pisci*, Srbinje-Pale 2000, s. 5).

(pod imieniem Rastimira) oraz u Orbiniego i Luccariego (pod imieniem Radosława)⁶⁰.

Niewiele wiadomo na temat dzieciństwa Rastka. Przypuszcza się, że był kształcony – jak wszyscy ówczesni synowie władców – w dziedzinach sztuki wojennej, dyplomacji i administracji⁶¹. Wedle obu hagiografów Rastko lubił czytać święte księgi⁶², więc z pewnością już w młodości miał kontakt z ideałami duchowości prawosławnej. Nie dysponujemy informacjami, lekturze jakich dokładnie utworów się oddawał. Do tej pory w opracowaniach pojawiły się przypuszczenia, że czytał *Żywot świętego Antoniego*, *Żywot świętego Cyryla* oraz *Drabinę* Jana Klimaksa, a być może również hagiografie św. Sawy (Saby) Jerozolimskiego i św. Jerzego Kapadockiego⁶³. Wydaje się prawdopodobne, że podstawowym źródłem wiedzy o życiu monastycznym i miejscu kontaktu z nim był dla Rastka monaster Đurđevi Stupovi, wzniesiony przez jego ojca nieopodal Rasu na początku lat 70. XII w.⁶⁴

Opisując dzieciństwo Rastka, Domencjan wspomniał, że rodzice kazali zbudować dla niego coś, co określił słowem *палаца*, które zazwyczaj tłumaczy się jako „pałac”⁶⁵. Badania archeologiczno-historyczne pozwalają jednak przypuszczać, że w rzeczywistości chodziło o dodatkowy drewniany

⁶⁰ M. D i n i ć, *Tri povelje...*, s. 85–87; Đ. Sp. R a d o j i ć i ć, *Nemanja i njegovi sino- vi Stefan i Sava, tvorci srpske feudalne države*, LMS 390. 2/3, 1962, s. 211. Od tego czasu żaden z historyków kwestią pełnego brzmienia imienia się nie zajmował. Filolodzy natomiast zdają się postrzegać sprawę jako rozstrzygniętą – Rastko to zdrobnienie od Rastislava. Cf. R. M a r i n k o v i ć, *Sveti Sava...*, s. 10; D. K a l e z i ć, *Sveti Sava*, Beograd 1996, s. 20; V. M a k s i m o v i ć, *Stari srpski pisci...*, s. 5.

⁶¹ R. M a r i n k o v i ć, *Sveti Sava...*, s. 11.

⁶² D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 6–7; Te o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i, ed. T. B u t l e r, s. 55.

⁶³ N. R a d o j i ć i ć, *Sveti Sava...*, s. 9; P. P o p o v i ć, *Sveti Sava*, Beograd 2004, s. 8; D. P a v l o v i ć, *Sava Nemanjić...*, s. 6; D. B o g d a n o v i ć, *Jovan Lestvičnik u vizan- tijskoj i staroj srpskoj književnosti*, Beograd 1968, s. 179. Atanasije Jevtić (*Iz bogoslovlja Svetoga Save: žička beseda Svetoga Save o pravoj veri*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica...*, s. 136, przyp. 14) wskazał, że w tekstach napisanych przez Sawę widać inspirację twórczością Jana Chryzostoma. Nie wiadomo jednak, kiedy się z nią zapoznał.

⁶⁴ J. K a l i ć, *Zavičaj Svetog Save...*, s. 224; e a d e m, *Mladost Svetog Save...*, s. 54–55.

⁶⁵ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 6–7.

budynek w kompleksie dworskim przeznaczony specjalnie dla najmłodszego członka dynastii. Sądzi się, że kompleks ten znajdował się w miejscu dzisiejszej wsi Miščiće, 4 km od biskupiej cerkwi św.św. Piotra i Pawła w Rasie (dzisiejsza tzw. Petrova crkva k. Novego Pazaru)⁶⁶.



⁶⁶ M. P o p o v i ć, *Vladarsko boravište Stefana Nemanje u Rasu*, [in:] *Stefan Nemanja – Sveti Simeon Mirotičivi. Istorija i predanje*, ured. J. K a l i ć, Beograd 2000, s. 241–242. Rozważania J. Kalić zdają się sugerować, że Rastko miał w tej lokalizacji swój własny „pałac”, natomiast siedziba Nemanji była gdzieś w okolicy – w odległości kilku kilometrów (*Zavičaj Svetog Save...*, s. 221–222; *Mladost Svetog Save...*, s. 57–58; *Rastko Nemanjić...*, s. 9).

4. Własna dzielnica

Jak można już było zauważyć w powyższych rozważaniach, kwestia otrzymania przez Rastka własnej dzielnicy jest dość skomplikowana i nie do końca rozstrzygnięta. Sytuacja ta wynika – jak zwykle – z niemożności pogodzenia źródeł. Hagiografowie Sawy przekazali w literackiej formie informację, że Rastko otrzymał od rodziców część państwa, a wspominany już przywilej dla kupców splickich wskazuje (przynajmniej w jednej z rekonstrukcji) na Rastka jako na władcę Humu. Problemy pojawiają się, gdy próbuje się te dane połączyć z innymi źródłami.

Mauro Orbini podał w swojej kronice, że po śmierci Mirosława wybuchła wojna o władzę i prawowity dziedzic Andrzej został pozbawiony tronu przez Piotra, protegowanego możnych⁶⁷. Wynikałoby z tego, że Mirosław władał Humem aż do śmierci. Z kolei dokumenty wystawione przez jego syna Andrzeja w pierwszej połowie XIII w.⁶⁸ świadczą, że potomkowie Mirosława powrócili na tron humski, tak jak napisał też Orbini⁶⁹.

Istnieją jeszcze dwie przesłanki źródłowe, które mogą sugerować, że był on u władzy po okresie, w którym miałby tam rządzić Rastko, czyli – jak się najczęściej przyjmuje – po 1192 r. Pierwsza to (tylko częściowo zachowana) inskrypcja z tzw. *Tablicy blagajskiej*, która informuje o wzniesieniu budowli za czasów Nemanji przez – jak się zdaje – żupana, którego imię znajdować się musiało na brakującej części tablicy⁷⁰. Inskrypcję tę Marko Vego powiązał z kościołem św.św. Kosmy i Damiana wzniesionym w 1194 r., a fundatora upatrywał w Mirosławie⁷¹. Jego sądy budzą jednak pewne wątpliwości, zwłaszcza w kwestii identyfikacji fundatora⁷².

⁶⁷ Mauro Orbini, s. 313.

⁶⁸ *Akta serbskie i dubrownickie*, s. 131–132 (dok. nr 28), 157–158 (dok. nr 38).

⁶⁹ Mauro Orbini, s. 315.

⁷⁰ *Tablica blagajska*, s. 38–39 (nr 19).

⁷¹ M. Vego, *Iskopavanja Zemaljskog muzeja u Sarajevu 1955 godine na srednjevekovnim lokalitetima*, Sta 7/8, 1956/1957, s. 337; i d e m, *Novi i revidirani natpisi iz Hercegovine*, GZMS.A 15/16, 1960/1961, s. 265–266.

⁷² Wątpliwości te dotyczą: 1) kwestii imienia fundatora (według źródeł dubrownickich fundator kościoła miał na imię Jurko) oraz 2) tytułu mu przysługującego (źródła

Gdyby jednak zaproponowana przez badacza rekonstrukcja tekstu i datacja były poprawne, to stanowiłyby dowód na rządy Mirosława w Humie w 1194 r. Drugą przesłankę stanowi treść *Limskiej povelji* wystawionej w 1252 r. przez króla Stefana Urosza I. W dokumencie tym władca wspominał o przywileju, który wielki książę humski (!) Mirosław otrzymał od Stefana Nemanjicia w związku z posiadłościami dla ufundowanej przez wielkiego księcia cerkwi św. Piotra nad Limem. Wskazywałoby to, że Mirosław zasiadał na tronie jeszcze po objęciu władzy przez Stefana Nemanjicia w 1195 r.⁷³ W związku z tym pojawiły się w historiografii próby pogodzenia przekazów wskazujących na panowanie Mirosława z informacją z przywileju dla kupców splickich. Zaproponowano dwa możliwe wyjaśnienia – albo nastąpił podział Humu pomiędzy Mirosława i Rastka⁷⁴, albo ten drugi otrzymał nominalną władzę, a w rzeczywistości nadal dzierżył ją Mirosław⁷⁵. Pierwsze wyjaśnienie ma jednak poważną słabość – przywilej dla kupców splickich nic nie wspomina o żadnej czę-

wspominają go jako żupana). Tymczasem Mirosław we wszystkich dokumentach ma tytuł księcia lub wielkiego księcia (M. B l a g o j e v i ć, *Veliki knez...*, s. 302–303). M. Vego mniemał, że Jurko to imię kalendarzowe Mirosława (*Novi...*, s. 265, przyp. 28). Z inskrypcji nad drzwiami cerkwi św. Piotra nad Limem jednak wiadomo, że używał on innego imienia kalendarzowego, a mianowicie – Stefan (*Inskrypcja fundatora w cerkwi św. Piotra nad Limem*, s. 23–24). Vladimir Mošin, zdecydowanie odrzucający identyfikację zaproponowaną przez M. Vego, był zdania, że *Tablica blagajska* dowodzi czegoś całkiem odwrotnego – że Mirosław w momencie sporządzenia inskrypcji nie panował nad tym terytorium, ponieważ, w odróżnieniu od Nemanji, nie jest wymieniony jako władca, za czasów którego inskrypcję wykonano. Cf. V. M o š i n, *Najstarata kirilska epigrafi-ka*, [in:] *Slovenska pismenost: 1050-godišnina na Kliment Ohridski*, ured. P. I l i e v s k i, Ohrid 1966, s. 41.

⁷³ Vladimir Ćorović (*Pitanje o hronologiji u delima Sv. Save*, GNČ 49, 1940, s. 24, 26–34) przekonująco wykazał, że *Limaska povelja* jest (wbrew wcześniejszej opinii) dokumentem autentycznym. M. Dinić (*Tri povelje...*, s. 78–85) próbował podważyć wiarygodność informacji dotyczącej Mirosława. W świetle krytyki Radivoje Ljubinkovicia (*Humsko eparhisko vlastelinstvo i crkva svetoga Petra u Bjelom Polju*, Sta 9/10, 1958/1959, s. 97–98), a zwłaszcza repliki Borislava Radojkovicia (*Nemanjina povelja Spličanjima...*, s. 135–141), stanowiska M. Dinicia nie da się utrzymać. Dziwi zatem zupełne zignorowanie pracy B. Radojkovicia przez redaktorów najnowszego zbioru povelji (*Akta serbskie i dubrownicke*, s. 77–78, dok. nr 11 – odnośny fragment *Limskiej povelji*, 225–231, dok. nr 64 – cały tekst).

⁷⁴ J. F i n e, *The Late Medieval Balkans...*, s. 19.

⁷⁵ Obszerny wywód na ten temat – J. L e š n y, *Studia nad początkami...*, s. 205–213.

ści Humu, ale traktuje go jako jeden region. W związku z tym koncepcję podziału Humu można odrzucić jako wymagającą zbyt daleko idącej ingerencji w źródła. Druga koncepcja wydaje się akceptowalna. W tym też duchu można zrozumieć zapis Teodozjusza, że Rastko otrzymał od ojca jedną część jego ziemi, aby mógł z innymi młodzieńcami bawić się i polować⁷⁶. Domencjan opisał to trochę inaczej – według niego Rastko otrzymał od ojca jedną część jego ziemi jako dzielnicę i aby się weselił ze swymi sługami⁷⁷. Oprócz tego znany jest także podrobiony dokument (z tzw. falsyfikatów lokrumskich) powstały w połowie XIII w., a rzekomo wystawiony za bana Rościmira i sędziego Mirosława. Jak wiadomo, falsyfikaty powstające stosunkowo niedługo po rzekomych wydarzeniach często zawierają wiarygodne informacje na temat ich kontekstu⁷⁸. Wszystko to razem pozwala przypuszczać, że Rastko nie sprawował rzeczywistej władzy politycznej, a posiadał tylko nominalną.

Domencjan przekazał, że Nemanja planował uczynić Rastka swoim następcą⁷⁹. Wydaje się to mało prawdopodobne, zważywszy, że miał dwóch starszych synów, którzy mieli większe prawa do tronu⁸⁰. Z drugiej strony trudno jest wskazać cel, który miałby przyświecać hagiografom dopisującym taki zmyślony element, bo przecież wyrzeczenie się władzy świeckiej przez Rastka byłoby dobrze opisane i bez tego elementu. Jeśli więc faktycznie Nemanja wiązał jakieś plany z najmłodszym potomkiem, to raczej widział go w roli władcy dzielnicowego, ewentualnie mógł rozważać podział swego państwa na równorzędne władztwa swych synów. W każdym razie na pewno Nemanja chciał włączyć Rastka do swoich planów dotyczących polityki dynastycznej – od Teodozjusza wiadomo, że Rastko uciekł z Serbii w czasie, gdy rodzice chcieli go ożenić⁸¹. Jeśli wziąć pod uwagę, że z przywileju dla kupców splickich wynika, iż Stefan Nemanjić znajdował się wówczas poza strukturami władzy, a wkrótce

⁷⁶ Teodozjusz Chilandarski, ed. T. Butler, s. 55.

⁷⁷ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 6–7.

⁷⁸ R. Ljubinković, *Humsko eparhisko...*, s. 98, przyp. 10.

⁷⁹ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 6–7.

⁸⁰ Innego zdania był V. Mošin (*Pravni spisi...*, s. 126) sądzący, że Nemanja dostrzegł, że Rastko jest bardziej utalentowany od swoich braci, i dlatego zamierzał uczynić go swoim następcą.

⁸¹ Teodozjusz Chilandarski, tłum. A. Naumow, s. 41.

został ożeniony z Eudoksją, to nasuwa się myśl, że być może pierwotnie to Rastko miał zostać mężem bratanicy cesarskiej, a gdy uciekł zastąpił go starszym bratem⁸². Wykluczyć tego się nie da (zwłaszcza że Rastko był ulubieńcem Stefana Nemanji, więc z pewnością ojciec chciał go możliwie dobrze ożenić), ale czy tak było, bez odkrycia nowych źródeł nie dowiemy się nigdy.



⁸² Możliwość taką zasugerował – oczywiście z inną datacją – J. L e ś n y, *Studia nad początkami...*, s. 208, przyp. 11.

5. Ucieczka na górę Atos

Najpewniejsza informacja dotycząca okresu, gdy Rastko miał własną dzielnicę, odnosi się do jego finału – ucieczki⁸³. Do Serbii⁸⁴ przybył mnich znający dobrze charakterystykę życia na górze Atos⁸⁵, Rusin rodem, być może z monasteru św. Pantaleona, poszukujący wsparcia dla swej wspólnoty⁸⁶. Jego opowieści o życiu monastycznym zrobiły na Rastku takie wrażenie, że zapragnął sam zostać mnichem na Atosie⁸⁷. Spodziewając się jednak, że ojciec nie będzie chciał na to zezwolić (był świadom, że zamierza go ożenić), zaplanował potajemną ucieczkę. Według Teodozjusza uczynił to wraz z przybyszem⁸⁸, a wedle Domencjana – z zaufanymi sługami⁸⁹. Powiedział rodzicom, że wyrusza na łowy w miejsce, o którym usłyszał, że obfituje w zwierzynę⁹⁰. Na miejscu, zgodnie z planem, Rastko wstał w nocy i, zostawiając towarzyszy polowania⁹¹, ruszył wraz z zaufanymi sługami na Atos⁹².

⁸³ Choć opis ten sprawia wrażenie, jakby był rodem z romansu rycerskiego, to nie ma podstaw, aby kwestionować jego prawdziwość, ponieważ o zniknięciu Rastka bez wiedzy rodziców napisał już Stefan Nemanjić (*Żywot św. Symeona*, s. 45–49), a że stało się to pod przykrywką polowania świadczy *Żywot św. Sawy* Domencjana (s. 10–15).

⁸⁴ Według Domencjana (*Żywot św. Sawy*, s. 10–11) – do dzielnicy Rastka, a wedle Teodozjusza (tłum. A. Naumow, s. 41) – na dwór Nemanji.

⁸⁵ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 10–11.

⁸⁶ Teodozjusz Chilandarski, tłum. A. Naumow, s. 41.

⁸⁷ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 10–11; Teodozjusz Chilandarski, tłum. A. Naumow, s. 41–43.

⁸⁸ Teodozjusz Chilandarski, tłum. A. Naumow, s. 42–43.

⁸⁹ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 10–11.

⁹⁰ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 10, 12–13; Teodozjusz Chilandarski, tłum. A. Naumow, s. 43–44. Warto zwrócić uwagę, że w relacji Domencjana Rastko otrzymał w tej sprawie od ojca nakaz/rozkaz, co może sugerować, że chodziło o łowy na terenie, na którym jako władca osobnej dzielnicy nie miał prawa polować i dlatego potrzebował (pisemnego?) rozkazu skierowanego do urzędników sprawujących pieczę nad tym terytorium. Można też przypuszczać, że obszar ten musiał leżeć gdzieś w południowo-wschodniej części państwa – stamtąd było bliżej na Atos.

⁹¹ Teodozjusz Chilandarski, tłum. A. Naumow, s. 44.

⁹² Teodozjusz Chilandarski, tłum. A. Naumow, s. 44. W obu napisanych przez siebie żywotach Domencjan podał też, że ci słudzy również zamierzali

Gdy doniesiono Nemanji, co się stało, ten wysłał za synem pościg. Jego członków zaopatrzył w list do eparchy Tesaloniki z prośbą o wstawienie u protosa atoskiego w sprawie pomocy w sprowadzeniu Rastka z powrotem do Serbii. Eparcha do prośby się przychylił i napisał odpowiedni list, z którym wysłał ścigających w dalszą drogę. Ci jednak do protosa nie dotarli, bo wcześniej powiedziano im, że młodzieniec odpowiadający opisowi obiektu ich poszukiwań znajduje się w monasterze św. Pantaleona. Udali się tam bezpośrednio. Na miejscu faktycznie znaleźli, zaskoczonego pościgiem, Rastka⁹³. Ten, ponieważ nie udało mu się przekonać dowódcy pościgu, aby pozwolił mu pozostać, zdecydował się na fortel. Udał, że zgadza się wrócić do Serbii (wyruszyć mieli nazajutrz), aby uspić czujność ścigających, a następnie przekonał igumena, aby w tej nadzwyczajnej sytuacji zgodził się na przyśpieszone postrzyżyny. Podczas długiego nabożeństwa wieczornego ścigający posnęli ze zmęczenia i wtedy Rastko wymknął się z cerkwi⁹⁴. Następnie w znajdującej się na szczycie wieży klasztornej kaplicy, poświęconej najprawdopodobniej Narodzeniu Jana Chrzciciela, wskazany przez igumena starzec postrzygł Rastka i oblekł

pójść śladami Chrystusa, tzn. wstąpić do monasteru (D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 10–11; D o m e n c j a n, *Żywot św. Symeona*, s. 26–27). Na tej podstawie N. Radojčić (*Dužnosti nauke prema Svetom Savi*, GSPC 28. 1, 1947, s. 26) uznał, że Rastko zapoczątkował w pewnym sensie serbski ruch monastyczny. Według Teodozjusza za przewodnika służył wspomniany mnich (T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i, tłum. A. N a u m o w, s. 44).

⁹³ T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 12; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i, tłum. A. N a u m o w, s. 44–45. Domencjan napisał nie o eparsze, ale o cesarzu Izaaku Angelosie, który najwyraźniej zdaniem hagiografa akurat przebywał w Tesalonice; cf. D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 14–15. Nie należy zbytniej uwagi poświęcać zapisce Stefana Nemanjicia, że znaleźli Rastka w monasterze Watopedi, bo jest to poboczny wątek w relacjonowaniu wydarzeń przez autora, więc mógł sobie pozwolić na pewne uproszczenia (S t e f a n N e m a n j i ć, *Żywot św. Symeona*, s. 48–49). Zob. podrozdział 2.6.1.

⁹⁴ T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i, tłum. A. N a u m o w, s. 45–47. Domencjan (*Żywot św. Sawy*, s. 16–17) wspomina też o jakiejś zmianie szat, ale jego relacja jest w tym względzie nie do końca jasna i logiczna.

go w riasę⁹⁵. Najmłodszy syn Nemanji przybrał wówczas imię Sawy⁹⁶. Gdy słudzy Nemanji się ocknęli, było już po wszystkim – syn ich pana został już riasoforem⁹⁷ – więc mogli wrócić do Serbii tylko z włosami Rastka, jego świeckimi szatami i listem napisanym przezeń do rodziców⁹⁸.

Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuścić, że Sawa miał już wtedy widoczny na twarzy zarost. Typikon cesarza Konstantyna IX Monomacha zakazywał bowiem przyjmowania gołobrodych do wspólnot mniszych na Atosie⁹⁹.



⁹⁵ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 16–17; Teodozjusz Chilendarski, tłum. A. Naumow, s. 47; B. Miljković, *Žitija svetog Save kao izvor za istoriju srednjevekovne umetnosti*, Beograd 2008, s. 41–42.

⁹⁶ Teodozjusz Chilendarski, tłum. A. Naumow, s. 47. Świadomie przyjął to samo imię, które nosił św. Sawa Jerozolimski, ojciec monastycyzmu w Palestynie, o czym osobiście wspomniał w rozdziale 42 *Typikonu chilendarskiego* (ed. T. Jovanović, s. 122–125).

⁹⁷ M. Sajlović, *Monaski postrig svetog Save*, [in:] *Peta kazivanja o Svetoj Gori*, ured. M. Milosavljević, M. Živojinović, Beograd 2007, s. 60–92.

⁹⁸ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 16–19; Teodozjusz Chilendarski, tłum. A. Naumow, s. 47–50.

⁹⁹ *Typikon Konstantyna IX Monomacha*, ed. D. Papachryssanthou, s. 226; *Typikon Konstantyna IX Monomacha*, transl. T. Miller, s. 285.

6. Pobyt na Atosie

6.1. W monasterze św. Pantaleona i przenosiny do Watopedi

Sawa – sądząc z szybkiego przystąpienia przez hagiografów do opisu przenosin do Watopedi – spędził w monasterze św. Pantaleona niewiele czasu (w którym prawdopodobnie zapoznał się ze zbiorami biblioteki klasztornej¹⁰⁰), zapewne kilka miesięcy¹⁰¹. Nie wiadomo, ile dokładnie, gdyż znamy tylko datę dzienną jego przenosin. Było to 25 marca. Wraz z innymi mnichami ze swego monasteru był wówczas gościem w Watopedi, zaproszonym na święto Zwiastowania. Za zgodą¹⁰², a może nawet za namową¹⁰³, igumena i braci z tego greckiego monasteru postanowił w nim już pozostać. Tak to przedstawiają hagiografowie Sawy. W opisie takim nie widać wiarygodnego powodu, dla którego syn Nemanji przeniósł się do Watopedi. Jest to przedmiotem domysłów historyków. Najczęściej zakłada się, że Sawa chciał lepiej poznać język i/lub literaturę i/lub liturgię Greków¹⁰⁴. Przy czym według Mirjany Živojinović Sawa miałby wybrać akurat Watopedi, dlatego że było tam wielu mnichów wywodzących się

¹⁰⁰ Rozmiar tych zbiorów jest różnie oceniany. V. Mošin (*Pravni spisi...*, s. 106) na podstawie dokumentu z 1142 r. uznał je za dość obszerne, bo liczące 52 woluminy. Natomiast Dimitrije Kalezić (*Sveti Sava kao književnik*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica...*, s. 258), powołując się na dokument z 1169 r., stwierdził, że oprócz liturgicznych było tam zaledwie kilka ksiąg.

¹⁰¹ M. Živojinović, *Istorija Hilandara I: Od osnivanja manastira 1198. do 1335. godine*, Beograd 1998, s. 47, 49. Radmila Marinković (*Sveti Sava...*, s. 12) natomiast sądzi, że Rastko był w monasterze św. Pantaleona od 1191 r. do wiosny 1193 r., czyli co najmniej 15 miesięcy.

¹⁰² D o m e n c j a n, *Žywot św. Sawy*, s. 20–23.

¹⁰³ T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 22.

¹⁰⁴ V. Ć o r o v i ć, *Sveta Gora i Hilandar: do šesnaestog veka*, Beograd 1985, s. 51; V. M o š i n, *Pravni spisi...*, s. 126; M. Ž i v o j i n o v i ć, *Veze srpskih monaha i Vatopeda*

z rodzin arystokratycznych¹⁰⁵. Natomiast zdaniem Mirka Sajlovicia Sawie nie odpowiadała idyorytmia w monasterze św. Pantaleona i wołał przejść do cenobickiego Watopedi¹⁰⁶. Po przenosinach do Watopedi Sawa przyjął małą schimę od igumena Teosterykta¹⁰⁷. Wkrótce zapragnął też obejść pozostałe monastera i wspiąć się na trudno dostępne szczyty, gdzie pustelnicy wiedli w odosobnieniu swój żywot. Igumen się zgodził, przydzielając mu jednocześnie towarzyszy¹⁰⁸. Anachoreci zrobili na młodzieńcu wielkie wrażenie, a kontakt z nimi wywarł wpływ na późniejsze działania Sawy. Zaraz po powrocie zwrócił się do igumena z prośbą o pozwolenie na dołączenie do pustelników. Spotkał się z odmową, uzasadnioną jego młodym wiekiem i krótkim doświadczeniem w życiu mniszym¹⁰⁹. Domyślać się można, że igumen miał na uwadze również i przewidywane dary od rodziny Sawy, które przestałyby napływać, gdyby Sawie się coś niedobrego stało i przedwcześnie zmarł. Ten podporządkował się decyzji przełożonego i pozostał w monasterze. Wiadomo jednak, że został uczniem znanego pustelnika imieniem Makary. Chętnie też zanosił anachoretom specjalnie dla nich pieczony chleb. Wszystkie te podróże Sawa odbywał pieszo i na boso¹¹⁰. Trzeba w tym miejscu wspomnieć, że podróżowanie po Atosie nie należało do zbyt bezpiecznych z powodu wcale nierezadkich napadów rozbójników (których nie było komu ścigać, bo Atos znajdował się pod zarządem mnichów i był wyłączony spod jurysdykcji władz administracyjnych), a więc wymagało sporej odwagi. Jak twierdzą

u vreme osnivanja srpskog manastira Hilandara, [in:] *Treća kazivanja o Svetoj Gori*, ured. Č. Mirković, M. Milošević, Beograd 2000, s. 15.

¹⁰⁵ M. Živojinović, *Veze srpskih...*, s. 15; i d e m, *Istorija Hilandara I...*, s. 48.

¹⁰⁶ M. Sajlović, *Monaški postrig...*, s. 81.

¹⁰⁷ Domencjan, *Žywot św. Sawy*, s. 20, 23; M. Sajlović, *Monaški postrig...*, s. 60–92.

¹⁰⁸ Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 22.

¹⁰⁹ Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 23–25.

¹¹⁰ Domencjan, *Žywot św. Sawy*, s. 32–35; Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 22.

hagiografowie Sawy, dwukrotnie dostał się on do niewoli u zbójców, ale dzięki modlitwie odzyskał wolność¹¹¹.

W tym też czasie Sawa otrzymał od swego ojca złoto, dzięki któremu mógł dokonać swoich pierwszych fundacji¹¹². Były to: kaplica Narodzenia Bogurodzicy, a po dłuższym czasie (być może już po abdykacji ojca) także kaplica św. Jana Chryzostoma, następnie zaś wymiana na ołowiane kamiennych płyt na kopule cerkwi Zwiastowania Bogurodzicy monasteru Watopedi oraz nowa kaplica Przemienienia Pańskiego¹¹³.

6.2. Korespondencja z ojcem i jego przybycie

W czasie gdy Sawa przebywał na górze Atos, w Serbii nastąpiły ważne zmiany. Pod koniec marca¹¹⁴ 1195 r. Stefan Nemanja abdykował na rzecz średniego ze swoich synów i wstąpił do ufundowanego przez siebie

¹¹¹ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 32–39; Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 28–32.

¹¹² Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 30–31.

¹¹³ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 38, 40–41, 43; Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 33; V. Mošin, *Pravni spisi...*, s. 107.

¹¹⁴ Wprost daty dziennej nie podaje żadne źródło. Sawa zapisał jedynie datę postrzyżyn – 25 marca (Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, s. 164–165). Niemal wszyscy historycy przyjmują, że zarówno abdykacja, jak i postrzyżyny miały miejsce w tym właśnie dniu. Relja Novaković (*O datumu i razlozima Nemanjinog silaska s prestola*, ZRVI 11, 1968, s. 131–134) wskazał jednak, że ze względu na długość trwania obu ceremonii jest bardzo mało prawdopodobne, aby odbyły się one tego samego dnia. Dlatego badacz, kierując się informacją z późniejszego o około osiemdziesiąt lat *Żywota św. Sawy* Teodozjusza, że postrzyżyny nastąpiły nazajutrz po abdykacji, datował ją na 24 marca. Z kolei J. Fine Jr (*The Late Medieval Balkans...*, s. 38) przyjął, że nastąpiła ona 23 lub 24 marca. Nie należy zbyt dużej wagi przywiązywać do faktu, że Stefan Nemanjić (*Żywot św. Symeona*, s. 50–51) opisał abdykację i postrzyżyny jako bezpośrednio następujące po sobie, bo temu autorowi zdarzały się skróty czasowe – jako zdarzenia bezpośrednio następujące po sobie potrafił przedstawić nawet odległe o kilka lat.

monasteru w Studenicy jako mnich Symeon¹¹⁵, gdzie jako fundator najprawdopodobniej objął stanowisko igumena¹¹⁶. Przebywał tam do 8 października 1197 r.¹¹⁷

Źródła nie są zgodne co do momentu, w którym Sawa napisał list zachęcający ojca do opuszczenia ojczyzny i przybycia na Atos – według Stefana Nemanjicia nastąpiło to w reakcji na wieść o abdykacji¹¹⁸, a wedle hagiografów list pociągnął za sobą abdykację¹¹⁹. Bardziej wiarygodny wydaje się wcześniejszy i odzwierciedlający serbską perspektywę (a nie chilendarską) zapis Stefana Nemanjicia. Niewątpliwie jednak Sawie udało się nakłonić ojca, aby dołączył do niego. Stefan Nemanja przybył do Watopedi 2 listopada 1197 r.¹²⁰, wraz z liczącym ponad 300 osób orszakiem¹²¹. Część z jego towarzyszy po odprowadzeniu byłego monarchy powróciła do Serbii, reszta pozostała – byli to zapewne mnisi studenicy, którzy nie zamierzali się rozstawać ze swym panem albo najzwyczajniej byli mu potrzebni do realizacji planów związanych z nowym miejscem. Niektórzy z nich stanowili kancelarię Nemanji (były władca wciąż był osobą publiczną i kancelaria była mu niezbędna)¹²².

¹¹⁵ Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, tłum. A. Naumow, s. 8–14; Stefan Nemanjić, *Żywot św. Symeona*, s. 50–52; Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 66–69.

¹¹⁶ M. Živojinović, *Stefan Nemanja kao monah Simeon*, [in:] *Stefan Nemanja – Sveti Simeon...*, s. 106–107.

¹¹⁷ Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, s. 168–169.

¹¹⁸ Stefan Nemanjić, *Żywot św. Symeona*, s. 52–53.

¹¹⁹ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 40–67; Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 33–39.

¹²⁰ *Typikon chilendarski*, ed. T. Jovanović, s. 26–27; Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, 168–169.

¹²¹ Informacja ta występuje tylko w niewydanym petersburskim rękopisie *Żywota św. Sawy* pióra Domencjana – V. Jagić, *Kritički dodatci...*, s. 13.

¹²² R. Marinković, *Nemanjina dvorska kancelarija*, [in:] *Stefan Nemanja – Sveti Simeon...*, s. 131.

6.3. Założenie monasteru Chilandar

Niedługo po przybyciu do Watopedi ojciec Sawy dokonał wraz z synem dwóch ważniejszych fundacji – odnowił opuszczony monaster św. Symeona (Sprawiedliwego) i przekazał go Watopedi¹²³, a także przebudował, powiększył i ozdobił malowidłami refektarz w zamieszkiwanym przez siebie klasztorze¹²⁴. Oprócz tego ojciec i syn wybudowali przy Watopedi nowe budynki, w których zamieszkali niektórzy z Serbów przybyłych razem z Symeonem. Wszystkie te działania dały im cenne doświadczenie i prawdopodobnie znajomość umiejętności wielu rzemieślników, które mogły być im pomocne w ich kolejnym przedsięwzięciu, tym razem na większą skalę¹²⁵.

Wkrótce, bo jeszcze w tym samym 1197 r., Symeon zapragnął, tak jak wcześniej syn, odbyć pielgrzymkę do wszystkich słynnych atoskich monasterów¹²⁶. W podróży tej towarzyszył mu Sawa. Poszczególnym klasztorom ofiarowali hojne dary, których było tak wiele, że zostali dopisani do listy fundatorów w Karies, a także w Iwirionie i w Wielkiej Ławrze¹²⁷. Istnienie na Atosie monasterów narodowych zamieszkiwanych przez Gruzinów i Florentczyków zainspirowało Symeona i Sawę do stworzenia podobnej siedziby dla Serbów¹²⁸. Nie wiadomo, kiedy dokładnie zrodził

¹²³ Tak przedstawił to Teodozjusz (*Teodozjusz Chilendarski* (izd. Đ. Daničić), s. 45–46). Domencjan (*Żywot św. Sawy*, s. 72–75) natomiast przypisał to wyłącznie Sawie. Bojan Miljković (*Žitija...*, s. 64, przyp. 119), biorąc pod uwagę fakt, że czas pomiędzy przybyciem Symeona a rozpoczęciem prac nad odnowieniem Chilandaru był dość krótki, uznał, że prace nad odnową monasteru św. Symeona musiały być rozpoczęte jeszcze przed przybyciem ojca Sawy.

¹²⁴ Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 46.

¹²⁵ S. Nenadović, *O iščezlim zadužbinama Svetog Save i Simeona Nemanje u Svetoj Gori i Hilandaru*, Knj 83. 8/9, 1986, s. 1232.

¹²⁶ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 76–77; Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 42.

¹²⁷ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 76–81; Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 42–43. Inne źródła nie potwierdzają jednak dopisania ich do listy fundatorów, cf. B. Miljković, *Žitija...*, s. 69–70, 80.

¹²⁸ M. Živojinović, *Stefan Nemanja...*, s. 109–110.

się ten pomysł – czy stało się to jeszcze przed podróżą, czy w jej trakcie, czy krótko po niej. Faktem jest, że podczas niej znaleźli pozostałości dawnego monasteru Chilandar(ion), który był częściowo zniszczony¹²⁹, a wkrótce po powrocie do Watopedi przystąpili do działania. Sawa udał się do Konstantynopola, aby wyprosić u, będącego już wtedy cesarzem, teścia swego brata, Aleksego III Angelosa, ruiny Chilandaru, aby je mogli odnowić jako część Watopedi¹³⁰. Na czas pobytu w Konstantynopolu Sawa zamieszkał w monasterze Euergetidos (a dokładniej w jego włości znajdującej się w samym mieście – klasztorze św. Andrzeja), któremu ofiarował w imieniu swoich rodziców i własnym dwa kabale złota i srebra (w zamian za co wszyscy troje zostali dopisani do listy fundatorów)¹³¹. Cesarz do prośby się przychylił. Jak widać, początkowo zabiegi Symeona i Sawy zmierzały w kierunku utworzenia serbskiej filii Watopedi. Jednak już wiosną 1198 r. plany Symeona i Sawy uległy zmianie, gdyż protos i igumeni pozostałych monasterów, obawiając się zbytniego wzmocnienia Watopedi, zaproponowali Serbom, aby odnowili Chilandar jako niezależny monaster¹³². Symeon i Sawa skorzystali z okazji i zwrócili się do cesarza, prosząc o korektę decyzji, jak również o nadanie terenu o nazwie

¹²⁹ Wbrew stwierdzeniom z przywilejów Symeona i Stefana Nemanjicia o całkowitej ruinie (S t e f a n N e m a n j a, *Chilandarska povelja*, s. 54, 58; S t e f a n N e m a n j i ć, *Chilandarska povelja*, s. 10–11) M. Živojinović (*Manastiri Hilandar i Mileje*, HZb 4, 1978, s. 11–12) i Slobodan Nenadović (*O iščezlim zadužbinama...*, s. 1232) wykazali, każde inną drogą, że stan pozostałości nie był tak zły.

¹³⁰ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 82–83; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 46–47.

¹³¹ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 119–121; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 51–52. Pobyt Sawy w tym monasterze potwierdza również jedno źródło ruskie – relacja przyszłego arcybiskupa nowogrodzkiego Antoniego z podróży do Konstantynopola około 1200 r. (A n t o n i, s. 26, 57, 85). Panajotis Christu (*Manastir Presvete Bogorodice Evergetidske u Carigradu*, [in:] *Osam vekova Studenice: zbornik radova*, ured. Đ. T r i f u n o v i ć et al., Beograd 1986, s. 70) bez stosownego uzasadnienia twierdził, że Sawa był po raz pierwszy w Konstantynopolu w 1196 r. i wówczas otrzymał od cesarza monaster Euergetidos. Koncepcja ta opiera się, jak się zdaje, na błędnym zrozumieniu słów Domencjana.

¹³² F. B a r i š i ć, *Hronološki problemi...*, s. 44.

Mileon¹³³, na którym znajdowały się małe, również opustoszałe, monastera¹³⁴. Niejasne pozostaje, w jaki sposób prośba Symeona i Sawy dotarła do cesarza. W bulli zawierającej cesarskie rozstrzygnięcie znajduje się stwierdzenie, że prośba w omawianej sprawie została przez (byłego) wielkiego żupana przedstawiona osobiście, a list od protosa i igumenów przyniósł mnich Nikon¹³⁵. To by wskazywało, że Symeon udał się do Konstantynopola i osobiście prosił cesarza o korektę wcześniejszej decyzji. Z biografii Sawy jednak wiadomo, że Symeon był w tym czasie już bardzo słaby¹³⁶ i w związku z tym wydaje się niemożliwe, aby podróżował do stolicy. Co więcej żaden z jego biografów w ogóle o takiej podróży nie wiedział. Zdaniem R. Marinković Symeon i Sawa stanowili w tej sprawie niejako jedną osobę prawną i to Sawa osobiście zaniósł list do cesarza¹³⁷. Jeśli tak faktycznie było, to nie przebywał on w Konstantynopolu zbyt długo – uwierzytelnienie bulli przez kancelarię cesarską dopiero po kilku miesiącach¹³⁸ wskazuje, że na urzędników raczej nikt nie naciskał, aby zrobili to szybko, co z kolei sugeruje, że Sawy nie było na miejscu. Szybki powrót na Atos (zapewne z ustnym zapewnieniem o przychylnym rozpatrzeniu sprawy) byłby jak najbardziej zrozumiały – jego ojciec zbliżał się do kresu swoich dni i należało się spieszyć, aby mógł umrzeć we własnym monasterze. Nie da się jednak wykluczyć możliwości, że redaktor tekstu bulli po prostu się pomylił. Można wówczas przyjąć, że list od Symeona

¹³³ *Akta chilendarskie*, éd. M. Živojinović, V. Kravari, Ch. Giros, s. 108 (dok. nr 4); prev. F. Barišić, s. 1221–1222.

¹³⁴ M. Živojinović, *Manastiri Hilandar i Mileje...*, s. 9–10; idem, *Istorija Hilandara I...*, s. 54–57.

¹³⁵ *Akta chilendarskie*, éd. M. Živojinović, V. Kravari, Ch. Giros, s. 108 (dok. nr 4); prev. F. Barišić, *Prevodi...*, s. 1221.

¹³⁶ Domencijan, *Žywot św. Sawy*, s. 88–89; Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 44; Domentijan, *Životi Svetoga Simeuna...*, s. XIX.

¹³⁷ R. Marinković, *Grčke povelje o osnivanju srpskog Hilandara*, NSSVD 28. 1, 1998, s. 10–11.

¹³⁸ *Akta chilendarskie*, éd. M. Živojinović, V. Kravari, Ch. Giros, s. 109–110 (dok. nr 4); prev. F. Barišić, *Prevodi...*, s. 1223.

i Sawy do Konstantynopola zaniósł Nikon¹³⁹. Niezależnie od tożsamości doręczyciela faktem jest, że w czerwcu Aleksy wystawił bullę unieważniającą wcześniejszą decyzję i zezwalającą Symeonowi i Sawie, aby na własny koszt odnowili Chilandar jako cesarski monaster (tzn. podlegający tylko cesarzowi) przeznaczony dla Serbów¹⁴⁰.

Jednocześnie Symeon i Sawa intensywnie pracowali nad odnowieniem tego monasteru. W maju lub czerwcu jakaś część była już na tyle wykończona, że Symeon (a wraz z nim zapewne Sawa) przeniósł się do własnego klasztoru¹⁴¹, w którym pozostał aż do śmierci. Zanim jednak umarł, wysłał jeszcze igumena Metodego do swego syna Stefana, aby uzyskać potrzebne wsparcie finansowe dla monasteru¹⁴². Prawdopodobnie wysłał też równoległe drugiego posłańca – do Konstantynopola. Być może był nim Sawa¹⁴³. Po powrocie posłańców Symeon wystawił *povelję*, w której nadawał Chilandarowi włości na terenie Bizancjum, które wyprosił od Aleksego III, a także posiadłości w Serbii, które – jak można się domyślać – dostał od Stefana¹⁴⁴. Niektórzy uważają, że jej (współ)redaktorem był Sawa¹⁴⁵. Przesłanki skłaniające do tego są następujące. Widać podobieństwo fragmentów tekstu pomiędzy *povelją* a *Żywotem bł. Symeona*

¹³⁹ F. Barišić, *Hronološki problemi...*, s. 44; M. Živojinović, *Hilandar in the Middle Ages (origins and outline of its history)*, HZb 7, 1989, s. 9. M. Živojinović, *Istorija Hilandara I...*, s. 59.

¹⁴⁰ *Akta chilendarskie*, éd. M. Živojinović, V. Kravari, Ch. Giros, s. 104–110 (dok. nr 4); prev. F. Barišić, *Prevodi...*, s. 1220–1223.

¹⁴¹ B. Szefliński, *Chronologia...*, s. 95–110.

¹⁴² Stefan Nemanjić, *Żywot św. Symeona*, tłum. A. Naumow, s. 26–31.

¹⁴³ B. Miljković, *Žitija...*, s. 83. Ewentualnie prośba mogła być przedstawiona cesarzowi już w czerwcu, ale decyzja władcy została ujęta w innym (niezachowanym) dokumencie.

¹⁴⁴ Stefan Nemanja, *Chilendarska povelja*, s. 55, 59.

¹⁴⁵ Najszerszej na ten temat: Đ. Trifunović, V. Bjelogrić, I. Brajović, *Hilendarska osnivačka povelja svetoga Simeona i svetoga Save*, [in:] *Osam vekova...*, s. 51–52. Z pewnością *povelji* Sawa nie napisał własnoręcznie – jak niektórzy zakładali – gdyż ustalono, że pisarzem była ta sama osoba, spod pióra której wyszła przysięga znajdująca się w dokumencie pokojowym z 1186 r., kończącym wojnę z Dubrownikiem. Cf. J. Vrana, *Da li je sačuvan original isprave Kulina bana*, RSIn 2, 1955, s. 17; P. Đorđić, *Istorija srpske ćirilice*, Beograd 1987, s. 88, 119.

napisanym przez Sawę. Również styl obu tekstów jest zbliżony. W samej *povelji* brak informacji na temat udziału Sawy w założeniu monasteru, co interpretuje się jako przejaw skromności Sawy. Natomiast w trzecim rozdziale *Typikonu chilendarskiego* Sawa, pisząc w pierwszej osobie liczby mnogiej, więc mając zapewne na myśli siebie i Symeona, stwierdził, że dali monasterowi różne przedmioty (naczynia, zasłony i inne) potrzebne do jego funkcjonowania, o czym zainteresowany szczegółami może przeczytać w chryzobullach¹⁴⁶. Trzeba jednak zauważyć, że pierwsza przesłanka nie dowodzi niczego oprócz zależności *Żywota* od *povelji*. Druga przesłanka może, ale nie musi wskazywać na udział Sawy. Z kolei sparafrazowany passus z *Typikonu chilendarskiego* tylko pozornie wskazuje na udział Sawy w wystawieniu *povelji*, ponieważ w dokumencie tym wcale nie ma informacji o wymienionych przedmiotach. Co więcej Sawa napisał o chryzobullach – czego chyba nikt do tej pory nie zauważył – w liczbie podwójnej, co moim zdaniem wskazuje, że istniały dwa przywileje fundacyjne Chilandaru – jeden Symeona i jeden Sawy. W tym kontekście staje się całkowicie zrozumiałe, dlaczego w dokumencie wystawionym przez Symeona brak informacji o udziale Sawy – po prostu Sawa napisał o tym sam w osobnym dokumencie. W związku z powyższym należy stwierdzić, że udział Sawy w redagowaniu *Chilendarskiej povelji* jego ojca nie jest wykluczony, ale przesłanki ku temu są zdecydowanie słabsze, niż się uważa.

¹⁴⁶ *Typikon chilendarski*, ed. T. J o v a n o v i ć, s. 28–29. Informację tę należy traktować poważnie, mimo że jest ona z niewielkimi zmianami powtórzeniem tekstu *Typikonu ewergetydzkiego* (izd. V. Č o r o v i ć, s. 28–30; transl. R. J o r d a n, s. 472–473), bo Sawa elementy niezgodne z sytuacją Chilandaru zmieniał lub usuwał. R. M a r i n k o v i ć, *Druga i treća glava „Hilendarskog tipika”*, [in:] e a d e m, *Svetorodna gospoda srpska: istraživanja srpske književnosti srednjeg veka*, Beograd 1998, s. 49–73.

6.4. Śmierć ojca i początki pracy pisarskiej – dokumenty klasztorne

Gdy 13 lutego 1199 r.¹⁴⁷ Symeon umierał, jego dzieło, jakim był Chilandar, wciąż wymagało pracy. Miał ją kontynuować Sawa. Umierając, Symeon pozostawił pod opieką syna 10 mnichów¹⁴⁸. Kwestią interpretacji jest, czy igumen Metody był jednym z nich, czy był on jedenastym mnichem¹⁴⁹. Zdaniem M. Živojinović wkrótce igumenem został Sawa. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne¹⁵⁰.

¹⁴⁷ W odpisach *Typikonu chilendarskiego* (ed. T. Jovanović, s. 28–29) i *Żywota bł. Symeona* (s. 188–189) widnieje data roczna 6708 (=1200 n.e.). F. Barišić (*Hronološki problemi...*, s. 31–58) wykazał, że uważane wcześniej za kopie dokumenty cesarskie są w rzeczywistości oryginałami, a z nich wynika jasno, że Symeon zmarł między czerwcem 1198 a czerwcem 1199 r. Ustalenia te współczesna serbska historiografia zgodnie przyjmuje. Mimo to w polskich opracowaniach dominuje datacja na 1200 r. Np.: W. Swoboda, *Nemanja Stefan*, [in:] *Maty słownik kultury dawnych Słowian*, red. L. Lecięwicz, Warszawa 1972, s. 256; T. Wasilewski, *Stefan Nemanja*, [in:] SSS, t. V, s. 414–415; W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985, s. 109; J. Leśny, *Studia nad początkami...*, s. 227; J. Kłoczowski, *Młodsza Europa: Europa Środkowo-Wschodnia w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej średniowiecza*, Warszawa 2003, s. 284. Jedynie w dwóch publikacjach podano datę 1199 – J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian południowych i zachodnich*, Warszawa 1988, s. 97; I. Czamańska, *Stefan Nemanja (św. Symeon)*, [in:] *Słownik władców Europy średniowiecznej*, red. J. Dobosz, M. Serwański, Poznań 1998, s. 342.

¹⁴⁸ W *Typikonie chilendarskim* (ed. T. Jovanović, s. 28–29) zapisano słownie dziesięciu, a w *Żywocie bł. Symeona* (s. 184–185) cyfrą 15. Bardziej prawdopodobne jest, że błąd wystąpił przy przepisywaniu cyfr, a nie słowa. Ponadto, odpisy drugiego utworu są późniejsze.

¹⁴⁹ Nie ulega wątpliwości, że Metody w monasterze pozostał. Według M. Živojinović (*Istorija Hilandara I...*, s. 66) wrócił on do Serbii wraz z grupką mnichów. Pogląd ten opiera się jednak na błędnym tłumaczeniu tekstu *Żywota bł. Symeona* (prev. M. Bašić, s. 22; prev. L. Mirković, s. 131). Poprawny przekład w: Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, prev. L. Mirković, D. Bogdanović, prired. D. Bogdanović, s. 116; prev. T. Jovanović, s. 184–185; prired. Lj. Juhász-Georgiev [v]ska, s. 183.

¹⁵⁰ Badaczka ta wskazała, że tekst *Typikonu chilendarskiego* (ed. T. Jovanović, s. 76–77) sugeruje, że w czasie jego pisania funkcję igumena sprawował Sawa, a Teodozjusz napisał, że przed przeniesieniem się do celi karieskiej Sawa mianował igumena (Teodozjusz Chilendarski, izd. Đ. Daničić, s. 61). Cf.

Zapewne bezpośrednio po śmierci ojca Sawa przystąpił do pisania listu do swojego brata lub braci, w którym relacjonował ostatnie dni Symeona. Jest wielce prawdopodobne, że fragmenty tegoż listu weszły później w skład *Żywota bł. Symeona*¹⁵¹.

W 1199 r. Sawa zrobił dwie ważne rzeczy – założył w Karies celę (erem) św. Sawy Jerozolimskiego¹⁵² oraz udał się do Konstantynopola, aby poprosić cesarza o nadanie ruin małego monasteru Zygon¹⁵³ oraz prawa do posiadania zwolnionego z podatków statku zaopatrującego Chilandar¹⁵⁴. Ze względu na pewne pomieszanie chronologii wydarzeń w hagiografiach Sawy (ich autorzy byli, zdaje się, przekonani, że Symeon zmarł w 1200 r.) w historiografii pojawiały się rozmaite rekonstrukcje, różniące się dość znacznie. Poniżej przedstawiam własną, opartą w znacznej mierze na przemyśleniach V. Mošina¹⁵⁵.

Sawa bezpośrednio po śmierci ojca założył celę w Karies¹⁵⁶, w której dwóch albo trzech mnichów miało prowadzić w odosobnieniu asce-

M. Živojinović, *Istorija Hilandara I...*, s. 66, 100, przyp. 96. Przesłanki te kolidują jednak ze sobą, gdyż Sawa napisał *Typikon* właśnie w celi karieskiej. Aby je pogodzić, M. Živojinović (s. 79–80) uznała, że Sawa chciał wprowadzić w Chilandarze (i celi karieskiej) rozwiązanie planowane niegdyś w monasterze Euergetidos – jednoczesnego urzędowania dwóch igumenów: jednego nieopuszczającego monasteru i jednego mobilnego. Poza tym przeciwko ustanowieniu Sawy igumenem przemawia fakt, że musiano by zignorować przepis typikonu cesarza Konstantyna Monomacha z 1045 r., który stanowił, że igumeni mają mieć co najmniej 30 lat (*Typikon Konstantyna IX Monomacha*, ed. D. Papachrysanthou, s. 230; transl. T. Miller, s. 290).

¹⁵¹ R. Marinković, *Svetorodna gospoda srpska: istraživanja srpske književnosti srednjeg veka*, Beograd 1998, s. 74–82 [= R. Marinković, *Savin izveštaj o bolovanju i smrti njegovog oca Simeona*, Knj 83,8/9, 1986, s. 1238–1247].

¹⁵² Domentijan, *Żywot św. Sawy*, s. 102–105; Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 60–62.

¹⁵³ *Akta chilendarskie*, éd. M. Živojinović, V. Kravari, Ch. Giros, s. 115 (dok. nr 5); prev. F. Barišić, s. 1225; Domentijan, *Żywot św. Sawy*, s. 92–95; Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 51–52.

¹⁵⁴ *Akta chilendarskie*, éd. M. Živojinović, V. Kravari, Ch. Giros, s. 115 (dok. nr 5); prev. F. Barišić, s. 1224–1225.

¹⁵⁵ V. Mošin, *Pravni spisi...*, s. 112–118.

¹⁵⁶ Hagiografowie nie są zgodni w kwestii, czy miało to miejsce krótko przed śmiercią Symeona (Domentijan, *Żywot św. Sawy*, s. 102–111), czy wkrótce po niej

tyczny żywot upływający na modlitwie, przepisywaniu ksiąg i śpiewaniu psalmów¹⁵⁷. Nie jest do końca jasne, czym Sawa się kierował, zakładając celę akurat w tym miejscu. Bardziej naturalną lokalizacją wydawałaby się południowa część góry Atos, gdzie bytowali pustelnicy¹⁵⁸. Sawa jednak wybrał bezpośrednie sąsiedztwo stolicy Atosu – Karies. S. Nenadović sądził, że Sawa wybrał to miejsce ze względów praktycznych – aby mieć gdzie się zatrzymywać podczas załatwiania spraw Chilandaru w protacie¹⁵⁹. Nie wydaje się, aby tak było, ponieważ Sawa już wcześniej zadbał, by w Karies istniało miejsce, w którym przedstawiciele Chilandaru mogliby się zatrzymywać¹⁶⁰. M. Živojinović przedstawiła to nieco inaczej, wskazując, że Sawa wybrał taką lokalizację, aby samemu mieć blisko, gdyby musiał załatwiać w protacie jakieś sprawy związane z Chilandarem¹⁶¹. Być może Sawa miał to na uwadze, ale był to czynnik drugorzędny – instytucja zakładana przez Sawę miała również istnieć długo po jego śmierci, więc istotniejsze były cele długofalowe, a nie doraźne korzyści. Wydaje się więc, że motywy kierujące Sawą przy wyborze miejsca wciąż nie są do końca poznane. W każdym razie w celu założenia eremu Sawa zakupił w protacie ziemię, co było zjawiskiem nietypowym, bo zazwyczaj ziemia na tego typu przedsięwzięcia była udostępniana, a protat zachowywał prawo zwierzchności nad instytucją powstałą na takiej ziemi. Prawdopodobnie dotychczasowa działalność fundatorska Symeona i Sawy zapewniła im jednak taką pozycję, że protos zgodził się na odsprzedaż ziemi. Nabycie gruntu pozwoliło najmłodszemu synowi Nemanji na powołanie do życia

(Teodozjusz Chilendarski, izd. Đ. Daničić, s. 56–62). B. Miljković (*Žitija...*, s. 101, przyp. 304) próbował pogodzić te informacje, sugerując, że działania związane z założeniem celi Sawa rozpoczął jeszcze za życia ojca, a dokończył po jego śmierci.

¹⁵⁷ *Typikon karieski*, s. 2–11.

¹⁵⁸ D. Oboleńsky, *Six Byzantine Portraits*, Oxford 1988, s. 126.

¹⁵⁹ S. Nenadović, *O iščezlim zadužbinama...*, s. 1236.

¹⁶⁰ *Typikon karieski*, s. 2–3. Odrębność przystani dla przedstawicieli Chilandaru znajdującej się w Karies od celi karieskiej położonej w pobliżu stolicy góry Atos dostrzegł dotąd tylko B. Miljković (*Žitija...*, s. 102).

¹⁶¹ M. Živojinović, *Istorija Hilandara I...*, s. 80.

instytucji całkowicie niezależnej i taki też status celi nadał¹⁶². Sam Sawa spędził w niej po śmierci ojca dwa do trzech miesięcy, podczas których napisał krótki typikon wzorowany na regule stworzonej przez Atanazego z Atosu¹⁶³. Nadał go celi karieskiej, która stała się wkrótce głównym miejscem zamieszkania Sawy.

Następnie na wiosnę Sawa ponownie udał się do Konstantynopola, tym razem, jak już wspominałem, aby poprosić cesarza o nadanie Chilandarowi ruin małego monasteru Zygon oraz prawa do posiadania zwolnionego z podatków statku zaopatrzeniowego. Cesarz i tym razem spełnił prośbę, o czym świadczy sigillion z czerwca 1199 r.¹⁶⁴ Być może dopiero wtedy Sawa odebrał bullę wystawioną w roku poprzednim¹⁶⁵. W stolicy spędził nieco ponad miesiąc, może dwa. Na ten czas ponownie zamieszkał w miejskiej włości monasteru Euergetidos. Sawa otrzymał wtedy odpis obowiązującego tam typikonu¹⁶⁶. W lipcu dokument cesarski został uwierzytelniony przez kancelarię władcy¹⁶⁷ i najprawdopodobniej wkrótce po jego odebraniu Sawa wyruszył z powrotem na górę Atos¹⁶⁸, gdzie być może ponownie zamieszkał w celi karieskiej, aby przygotować typikon dla Chilandaru. Ponieważ monasterowi potrzebna była reguła, zlecił komuś (być może jednemu z mnichów z celi karieskiej) przełożenie na język cerkiewnosłowiański wstępu typikonu, który definiował położenie prawne monasteru i zasady w nim obowiązujące. Powstałe w ten sposób tłumaczenie jest miejscami nieporadne, co wskazuje, że tłumacz nie radził sobie najlepiej z językiem cerkiewnosłowiańskim i/lub greką. Jedynie

¹⁶² M. Živojinović, *Svetogorske kelije i pivgovi u srednjem veku*, Beograd 1972, s. 92.

¹⁶³ L. Mirković, *Skitski ustavi sv. Save*, Bra 28, 1934, s. 59–61.

¹⁶⁴ *Akta chilendarskie*, éd. M. Živojinović, V. Kravari, Ch. Giro s, s. 110–117 (dok. nr 5); prev. F. Barišić, s. 1223–1226.

¹⁶⁵ F. Barišić, *Hronološki problemi...*, s. 47, przyp. 45.

¹⁶⁶ V. Mošin, *Pravni spisi...*, s. 115.

¹⁶⁷ *Akta chilendarskie*, éd. M. Živojinović, V. Kravari, Ch. Giro s, s. 116 (dok. nr 5); prev. F. Barišić, s. 1226.

¹⁶⁸ V. Mošin, *Pravni spisi...*, s. 115.

cztery rozdziały (1, 2, 3 i 42) stanowią autorskie dzieło Sawy¹⁶⁹, choć widać, że również podczas pisania drugiego i trzeciego korzystał z *Typikonu ewergetydzkiego*. Zarówno w tych dwóch rozdziałach, jak i w części opracowanej przez tłumacza od oryginału greckiego odstępowano tylko tam, gdzie dosłowne tłumaczenie rozmijałoby się z potrzebami lub sytuacją Chilandaru¹⁷⁰. Pomoc innego mnicha nie zmienia faktu, że za cały projekt odpowiadał Sawa i nie da się wykluczyć, że w otrzymanym przekładzie dokonał jakichś korekt.

Niewykluczone, że przełożono wówczas nie tylko wstęp, ale również obszerniejszą, liturgiczną część *Typikonu ewergetydzkiego* (synaksarion). Cerkiewnosłowiańska wersja tej części *Typikonu* zachowała się w jednym rękopisie przechowywanym na górze Synaj, datowanym na pierwsze dziesięciolecie XIII w. Jak się zdaje, oryginalny tekst grecki został przy okazji przekładu odrobinę skrócony¹⁷¹. Z drugiej strony u Teodozjusza znajduje się informacja, że Sawa nadał Chilandarowi ustaw liturgiczny zgodny z tym, czego się nauczył w Watopedi¹⁷². Według P. Simicia tak właśnie było, gdyż Sawa nie mógł tak po prostu wprowadzić jakiejś innej praktyki liturgicznej, niż ta, która obowiązywała w sąsiedztwie, bo wzbudziłoby to zupełnie niepotrzebną mu podejrzliwość mnichów atoskich¹⁷³. Trzeba jednak pamiętać, że monaster Euergetidos stanowił dość

¹⁶⁹ P. Ivić, *Pitanje autorstva Hilendarskog tipika u svetlosti jezičke slike toga teksta*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 107–115.

¹⁷⁰ M. Živojinović, *Hilendarski i Evergetidski tipik: podudarnosti i razlike*, ZRVI 33, 1994, s. 85–102; R. Marinković, *Druga i treća glava...*, s. 49–73.

¹⁷¹ Wcześniej Đorđe Sp. Radojičić (*Da li je Savinim staranjem preveden ceo Evergetidski tipik?*, ZR(IPK) 10, 1951, s. 40–41) wskazywał na XIV-wieczny rękopis. Jednak Pribislav Simić (*Rad svetoga Save na osavremenjavanju bogoslužjenja u srpskoj crkvi*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica...*, s. 198) wykazał, że w rękopisie tym brak niektórych niezbędnych w synaksarionie elementów. Pogląd odżył po odkryciu wspomnianego, starszego i obszerniejszego, rękopisu (I. Tarnanidis, *The Slavonic Manuscripts Discovered in 1975 at St. Catherine's Monastery on Mount Sinai*, Thessaloniki 1988, s. 134–141).

¹⁷² Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 51.

¹⁷³ P. Simić, *Rad svetoga Save...*, s. 200.

znany ośrodek (jego typikon był nadawany także innym klasztorom¹⁷⁴), więc przejście jego praktyki liturgicznej niekoniecznie musiało wywołać duży opór. Nie da się wykluczyć możliwości, że informacja u Teodozjusza to anachronizm wynikający z tego, że w jego czasach Watopedi i Chilandar posługiwały się takim samym ustawem liturgicznym¹⁷⁵.

Ponieważ znaczną część prac Sawa zlecił innej osobie, sam nie musiał przez cały czas powstawania *Typikonu chilendarskiego* przebywać w celi karieskiej, ale mógł również trochę czasu poświęcać innym sprawom Chilandaru. W każdym razie Sawa pracował nad *Typikonem* właśnie w celi karieskiej¹⁷⁶. Z całą tą wiązaną jest także inne dzieło Sawy¹⁷⁷ – *Objaśnienie dla chcącego czytać ten psalterz*. Jest to krótka reguła czytania psalterza, która mogła być używana przez mnichów w założonej przez Sawę pustelni. Tekst ten powstał mniej więcej w tym samym okresie co dwa typikony – karieski i chilendarski.

Wszystkie te dokumenty przy dokładniejszej analizie dostarczają pewnych informacji na temat Sawy i jego wizji monastycyzmu. Z jednej strony mamy precyzyjne przepisy w *Typikonie chilendarskim*, a z drugiej zaś w karieskim widać sporą elastyczność, na jaką zezwalał mnichom, żyjącym w celi, w zależności od sytuacji. Można z tego wywnioskować, że Sawa miał sprecyzowane wyobrażenie dotyczące zasad panujących w cenobickim monasterze, ale był też świadomy, że możliwości poszczególnych mnichów, jeśli chodzi o ascezę, są zróżnicowane i w związku z tym opisał w *Typikonie karieskim* margines tolerancji, tak aby w celi mogli żyć mnisi o różnych możliwościach, z zaznaczeniem jednak, aby robili tyle, ile mogą (a nie mniej). Koniecznie trzeba podkreślić jedną cechę wspólną obu typikonów – nie zawierają, powszechnej na Atosie, klauzury zabraniającej

¹⁷⁴ P. H r i s t u, *Manastir...*, s. 66–67.

¹⁷⁵ Myśl Vladimira Vukašinovicia (*Srpska liturgijska praksa 13. veka*, [in:] *Đurđevi stupovi...*, s. 245) zmierza w odwrotnym kierunku – że początkowo Symeon i Sawa nadali ich monasterowi ustaw poznany w Watopedi, a po śmierci pierwszego z fundatorów Sawa wprowadził *Typikon ewergetydzki*, z synaksarionem włącznie.

¹⁷⁶ Wskazuje na to treść rozdziału 42 *Typikonu chilendarskiego* (ed. T. J o v a n o v i ć, s. 124–125). Zwrócił na to uwagę V. Mošin (*Pravni spisi...*, s. 115).

¹⁷⁷ Na temat autorstwa Sawy zob. rozdział III.3. niniejszej pracy.

mnichom przyjmowania gości i opuszczania monasteru/celi, mimo że w tekstach greckich, na których Sawa bazował, zakazy takie się znajdowały. Pominięcie musiało być celowe, a skoro tak, to znaczy, że Sawa chciał, aby serbscy mnisi mieli możliwość kontaktu ze światem zewnętrznym, a nawet opuszczenia jego fundacji na Atosie. Prawdopodobnie miał na uwadze to, że wykształceni na Atosie mnisi mogą być później potrzebni w Serbii¹⁷⁸.

6.5. Rocznica śmierci ojca i początki twórczości literackiej

Według biografów Sawy podczas obchodów pierwszej rocznicy śmierci Symeona z jego grobu miały popłynąć wonne oleje¹⁷⁹. Przez kilkadziesiąt lat historycy zgodnie stali na stanowisku, że żywoty Sawy nie są w tej kwestii wiarygodne, ponieważ są znacznie późniejsze od żywotów Symeona napisanych przez Sawę i Stefana, w których hierofania w grobie chilendarskim nie jest ani razu wspomniana. Niedawno jednak Danica Popović wskazała, że w *Krótkim żywocie św. Sawy* zachował się tzw. chilendarski zapis o śmierci Symeona, pisany z punktu widzenia naocznego świadka i opisujący hierofanię w Chilandarze. W związku z tym autorka uznała kwestię „objawienia się” Symeona już w 1200 r. za w dalszym ciągu otwartą¹⁸⁰. Trzeba jednak pamiętać, że argument o większej wiarygodności żywotów Symeona niż Sawy da się jedynie częściowo podważyć, a mianowicie Stefan mógł przemilczeć objawienie się świętości jego ojca już w Chilandarze, ponieważ nie bardzo pasowało ono do kreowanej przez niego wizji Symeona, jako świętego nierozzerwalnie związanego z państwem serbskim. Nie da się tego jednak powiedzieć o dziele Sawy – nie

¹⁷⁸ D. Dimitrijević, *O monaštvu svetog Save*, Bog 7 (22), 1963, s. 22; i d e m, *Svetosavsko doživljavanje hrišćanstva s naročitim obzirom na monaštvo*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica...*, s. 219.

¹⁷⁹ D o m e n c j a n, *Žyvit św. Sawy*, s. 130–138; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i č i ć), s. 70–73.

¹⁸⁰ D. P o p o v i ć, *O nastanku kulta svetog Simeona*, [in:] *Stefan Nemanja – Sveti Simeon...*, s. 352–356.

można wskazać żadnego przekonującego powodu, dla którego Sawa miałby przemilczeć wydarzenie, przy którym był. W związku z tym problem hierofanii w Chilandarze można sprowadzić do kwestii, czy rzeczywisty przebieg wydarzeń przedstawił autor zapisu o śmierci Symeona, czy Sawa. Porównanie wiarygodności tych dwóch źródeł wskazuje na większą wartość relacji Sawy. W najnowszych pracach wskazano bowiem, że mimo iż autor zapisu prezentuje siebie jako współuczestnika wydarzeń, to jednak tekst ten został napisany z większej perspektywy czasowej – powstał nie wcześniej niż w drugiej dekadzie XIII w., a może nawet w XIV w.¹⁸¹ W świetle tych ustaleń można uznać hierofanię Symeona w pierwszą rocznicę śmierci za fikcyjną.

Według Domencjana Sawa został też wtedy upoważniony przez starszyzną atoską, aby napisał kanony i stichery (tj. służbę) poświęcone Symeonowi i opisał jego cuda (zapewne żywot), co też ten uczynił¹⁸². O ile możliwość obchodów rocznicy śmierci w takim kształcie, jak przedstawili biografowie Sawy, w nauce się odrzuca, o tyle przypuszcza się, że Sawa faktycznie właśnie wtedy rozpoczął pisanie żywota i służby¹⁸³. Prac jednak nie dokończył. Sądzi się, że przerwanie prac mogło być spowodowane wojną domową w Serbii pomiędzy starszymi braćmi Sawy¹⁸⁴.

¹⁸¹ Lj. J u h a s - G e o r g i e v s k a, *Život Svetog Save od Domentijana. Istorija teksta*, Beograd 2003, s. 332–333; D. V o j v o d i ć, *Hilandarski grob svetog Simeona Srpskog i njegov slikani program*, HZB 11, 2004, s. 29–35.

¹⁸² D o m e n c j a n, *Žyvit sv. Sawy*, s. 138–139. Rękopis petersburski doprecyzowuje, że Sawa zrobił to *na tyle, na ile mógł* – V. J a g i ć, *Kritički dodatci...*, s. 14.

¹⁸³ R. M a r i n k o v i ć, *Hilandarsko žitije prepodobnog i blaženog oca našeg gospodina Simeona od svetog Save: mogućnost rekonstrukcije*, ZMSKJ 47. 1, 1999, s. 7–18.

¹⁸⁴ R. M a r i n k o v i ć, *Istorija nastanka „Života gospodina Simeona” od svetoga Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava...*, s. 211. Na wiosnę 1202 r. Wukan z węgierską pomocą zrzucił z tronu Stefana. Nie wiadomo, czy działania zbrojne ustały, czy trwały nieprzerwanie aż do powrotu Stefana na tron, ani czy pozostał on w kraju, czy ratował się ucieczką do Bułgarii lub Bośni. Według Stanoje Stanojevicia (i podążających za nim polskich historyków) Wukan panował niedługo, bo latem roku następnego interwencja bułgarska przywróciła na tron wcześniejszego władcę. Późniejsze dokumenty papieskie, w których mowa o Wukanie jako o władcy uczony ten uważał za skutek niedoinformowania biskupa Rzymu – St. S t a n o j e v i ć, *Hronologija borbe između Stevana i Vukana*, GSKA 153, 1933, s. 91–101; cf. T. W a s i l e w s k i, *Stefan Nemanjić*, [in:] *SSS*, t. V, s. 415;

Wydaje się to jednak mało prawdopodobne, gdyż niezależnie od tego, który z braci Sawy zasiadał na tronie wielkożupańskim, popierałby kult swojego ojca, a nawet jeśli nie, to przecież wspomniane teksty mogły być używane w Chilandarze, bez względu na stanowisko Serbii. Przyczyna zatem musiała być inna i pozostaje nam nieznana.

6.6. Wizyta Stefana Nemanjicia i święcenia Sawy

Przez długi czas sądzono, że w pierwszych latach po śmierci Symeona do Chilandaru przybył osobiście Stefan Nemanjić i wystawił wówczas *povelję* potwierdzającą nadania jego ojca i dodającą do posiadłości monasteru nowe włości. Ostatnio jednak Đorđe Bubalo zebrał argumenty wskazujące na późniejsze wystawienie dokumentu – po powrocie Sawy do Serbii – gdy ciała ojca nie było już w chilendarskim grobie¹⁸⁵. Wydaje

W. S w o b o d a, *Vukan Nemanjić*, [in:] SSS, t. VI, s. 639. W nowszych pracach przyjmuje się, że dokumenty papieskie odzwierciedlały stan rzeczywisty, a Stefan odzyskał władzę później niż w 1203 r., ale przed powrotem Sawy do Serbii (*ISN*, t. I, s. 270). Znajdująca się w Studenicy inskrypcja z 1846 r. wskazuje, że w 1205 r. Wukan wciąż był wielkim żupanem (*Stare serbske inskripcije i zapiski*, knj. VI, s. 161 (nr 10486); L. P a v l o v i ć, *Stvaranje kultova prvih Nemanjića*, [in:] *Spaljivanje moštiju Svetoga Save, 1594–1994: zbornik radova*, Beograd 1997, s. 189, przyp. 5). Przeciwno powrotowi Stefana na tron dzięki wsparciu bułgarskiemu przemawia również, czego dotychczas nie zauważono, oskarżenie w *Żywocie św. Symeona* starszego brata o sprowadzenie obcoplemieńców (tj. Węgrów), którzy spustoszyli serbską ziemię (S t e f a n N e m a n j i ć, *Żywot św. Symeona*, s. 72–73). Gdyby Stefan odzyskał tron w podobnych okolicznościach, to raczej by tę kwestię przemilczał, aby nie obciążać jednocześnie siebie.

¹⁸⁵ Đ. B u b a l o, *Kada je veliki župan Stefan Nemanjić izdao povelju monastiru Hilandaru?*, SSArh 9, 2010, s. 233–241. Oprócz zebranych przez tego badacza argumentów odnoszących się do treści dokumentu warto zauważyć niewspomnianą przez niego wyraźnie młodszą graficę niż w *povelji* jego ojca i ewangelistarzach Mirosława i Wukana. W wielu aspektach jest ona zbliżona do grafii dokumentów z lat 30. XIII w. (V. J e r k o v i ć, *Paleografske odlike povelje Stefana Nemanje (monaha Simeona) manastiru Hilandaru*, ZMSFL 39. 2, 1996, s. 165–167). Jest to dodatkowy argument za późniejszym datowaniem omawianego dokumentu.

się więc, że do spotkania młodszych synów Nemanji wówczas jeszcze nie doszło.

Jakiś (bliżej nam nieznany) czas po rocznicy śmierci Nemanji Sawa z woli protosa Domencjana Jerozolimskiego został wyświęcony na diakona, a dzień później na hieromnicha¹⁸⁶. Zgodnie z obowiązującym prawem dokonał tego zwierzchnik eparchii, w obrębie której znajdowała się góra Atos, biskup hierisoski Mikołaj¹⁸⁷. Jak było już wspomniane, w momencie wyświęcenia na hieromnicha Sawa musiał mieć zgodnie z kanonem 11 soboru w Neocezarei oraz kanonem 14 soboru in Trullo lat 30 lub więcej. W przeciwnym razie zapewne Demetriusz Chomatenos wypominałby Sawie również niekanoniczne wyświęcenie na kapłana, co jednak miejsca nie miało¹⁸⁸. Po jakimś czasie Sawa został wyświęcony także na archimandrytę. W tym celu udał się do Tesaloniki, gdzie – według Teodozjusza – przez pewien czas mieszkał w monasterze Filokalon. A gdy przybył biskup hierisoski Mikołaj¹⁸⁹, w którego eparchii znajdowała się góra Atos, Sawa został wyświęcony w świątyni Mądrości Bożej. Dokonał tego metropolita tesalonicki Konstantyn Mezopotamita przy asyście trzech biskupów – wspomnianego już Mikołaja, Michała kasandryjskiego i Demetriusza adramerskiego¹⁹⁰. Jak przekazał Teodozjusz, stało się to w ważne święto¹⁹¹. Najprawdopodobniej miał na myśli Święto Podwyższenia Krzyża Pańskiego (14 września)¹⁹², ewentualnie dzień ścięcia Jana Chrzciciela (29 sierpnia) lub narodzenia Bogurodzicy (8 września)¹⁹³. Data roczna również nie jest pewna. Dysponujemy niezbyt precyzyjnymi danymi

¹⁸⁶ Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 75–76.

¹⁸⁷ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 141–142; Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 76.

¹⁸⁸ S. Kissas, *When Did Sabbas...*, s. 22.

¹⁸⁹ Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 76–77.

¹⁹⁰ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 141–143; Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 77.

¹⁹¹ Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 77.

¹⁹² S. Kissas, *When Did Sabbas...*, s. 22. Również Miodrag Petrović, (*Arhimandritsko dostojanstvo Svetoga Save*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj...*, s. 45, przyp. 22) uważa tę datę za najbardziej prawdopodobną.

¹⁹³ M. Petrović, *Arhimandritsko dostojanstvo...*, s. 45, przyp. 22.

chronologicznymi – z jednej strony kolejność opisywanych wydarzeń wskazuje, że wyświęcenie Sawy nastąpiło po obchodach pierwszej rocznicy śmierci jego ojca (i raczej nie bezpośrednio po), a z drugiej strony musiało to nastąpić pomiędzy powtórny objęciem urzędu przez Konstantyna Mezopotamitę (gdzieś między 1198 a 1204 r.) a usunięciem go przez Łacinników wkrótce po zajęciu przez nich Tesaloniki (w 1206 r. Konstantyn był już na wygnaniu)¹⁹⁴. Jak słusznie zauważył M. Petrović, obecność tylu hierarchów na jednym miejscu nie mogła być przypadkowa, co wskazuje, że wyświęcenie Sawy musiało być wcześniej ustalone¹⁹⁵. A jeśli tak, to nie zorganizowano go w pośpiechu. Potwierdza to relacja Teodozjusza, że zaczekano na biskupa Mikołaja, choć jego obecność nie była konieczna (podobnie pozostałych dwóch biskupów). W związku z tym burzliwy rok 1204 można raczej odrzucić. Wydaje się, że najprawdopodobniej Sawa został wyświęcony albo wcześniej, gdy sytuacja była jeszcze stabilna, albo później (w 1205 r.?), jeśli przez jakiś czas Konstantyn pozostawał w dobrych stosunkach z nowymi gospodarzami.

Z godnością archimandryty wiązała się zwierzchność nad igumenami pomniejszych monasterów. W warunkach atoskich taka zwierzchność nie miała racji bytu (przełożonym dla igumenów był protos). W związku z tym wydaje się wielce prawdopodobne, że wyświęcenie Sawy nastąpiło w związku z jego planowanym powrotem do Serbii¹⁹⁶. Ale w takim

¹⁹⁴ V. Laurent, *La succession épiscopale de la métropole de Thessalonique dans la première moitié du XIII^e siècle*, BZ 56. 2, 1963, s. 288–290.

¹⁹⁵ M. Petrović, *Arhimandriško dostojanstvo...*, s. 47.

¹⁹⁶ M. Petrović, *Studenički tipik i samostalnost srpske crkve*, Gornji Milanovac-Beograd 1986, s. 22; i d e m, *Arhimandriško dostojanstvo...*, s. 46, 49. Inaczej podszedł do sprawy B. Miljković (*Žitija...*, s. 113–114) sądzący, że Sawa został archimandrytą dopiero w Studenicy w sposób opisany w *Typikonie studenickim*. Trudno się z tym stanowiskiem zgodzić z dwóch powodów. Po pierwsze, Sawa nie został wybrany na przełożonego monasteru studenickiego w trybie opisanym w *Typikonie studenickim* (prired., prev. T. Jovanović, s. 138–143) i, jak się zdaje, przepisy w tej kwestii nie weszły w życie wcześniej niż w 1216 r. (zob. niżej podrozdział 8.2.). A po drugie, gdyby Sawa został wyświęcony przez biskupa raskiego, to podlegałby osobiście zarówno temu hierarsze, jak i arcybiskupowi ochrydzkiemu. W takim przypadku w 1220 r. Demetriusz Chomatenos zrugwałby Sawę jako swojego podwładnego, co jednak nie miało miejsca. Drugi argument

przypadku wyświęcenia powinien dokonać arcybiskup ochrydzki. Tu jednak wydaje się, że został on zupełnie w całej sprawie pominięty. Jak mogło do tego dojść, trudno powiedzieć. M. Petrović umiejscawiający wyświęcenie Sawy w 1204 r., uznał, że było to możliwe w warunkach cerkiewno-politycznego zamętu powstałego po zdobyciu Konstantynopola przez krzyżowców¹⁹⁷. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że w opisie tego zamętu autor ten pozwolił sobie na spore uproszczenie, opisując w jednym ciągu wydarzenia, które nastąpiły dopiero kilka lat później¹⁹⁸. Niezaprzeczalnie upadek Konstantynopola spowodował natychmiast chaos polityczny w regionie, natomiast sytuacja cerkiewna niewiele na tym (przynajmniej początkowo) ucierpiała – w dalszym ciągu formalnym zwierzchnikiem Cerkwi był kanonicznie wybrany patriarcha Jan X Kamateras, a arcybiskup ochrydzki nadal pozostawał na swym urzędzie. Nie widać więc powodów, dla których miano by zignorować prawo kanoniczne. Jednak do tego doszło. Być może nie bez związku z tą sprawą jest fakt, że według Domencjana Sawa i Konstantyn Mezopotamita byli zaprzyjaźnieni¹⁹⁹. Wracając do zagadnienia datacji, najsluszniejsze wydaje się raczej późniejsze niż wcześniejsze datowanie omawianego wydarzenia, ale przed 1204 r. – czyli na rok 1203²⁰⁰.

Jest jeszcze jedna możliwość, której do tej pory w nauce w ogóle nie brano pod uwagę. A mianowicie, że Sawa archimandrytą nigdy nie był, a relacje Domencjana i Teodozjusza to „podkoloryzowana rzeczywistość”. Trzeba odpowiedzieć na pytanie – czy jakieś źródło wcześniejsze od hagiografii Domencjana cokolwiek wspomina o takiej godności Sawy?

ma jednak pewną słabość – jeśli przy okazji przejścia Stefana na katolicyzm biskupstwo raskie uznało zwierzchność papieża (zob. niżej podrozdziały 9. oraz 12.1.), to arcybiskup Ochrydy nie mógł już postrzegać Sawy jako podwładnego, nawet jeśli ten otrzymał święcenia od biskupa raskiego.

¹⁹⁷ M. Petrović, *Arhimandrijsko dostojanstvo...*, s. 49.

¹⁹⁸ I d e m, *Studenički tipik...*, s. 22.

¹⁹⁹ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 211–212. Zdaniem D. Obolensky'ego (*Six Byzantine...*, s. 129, przyp. 41) poznali się podczas pierwszego pobytu Sawy w Konstantynopolu.

²⁰⁰ Rok 1203 przyjęli V. Mošin (*Pravni spisi...*, s. 118) i S. Kissas (*When Did Sabbas...*, s. 23).

Okazuje się, że nie. O ile w *Żywocie bł. Symeona* napisanym przez samego Sawę brak informacji na ten temat jest zrozumiała, o tyle inni autorzy nie powinni już o tym milczeć. Stefan Nemanjić opisując misję dyplomatyczną Sawy u Streza, nazwał swego brata hieromnichem (tylko!)²⁰¹. Także Demetriusz Chomatenos zwracał się do Sawy jako do mnicha, który zapragnął nieskromnie godności arcykapłańskiej i został arcybiskupem²⁰². A przecież archimandrytów zaliczano w poczet duchownych wyższej, arcykapłańskiej, rangi²⁰³. Czyżby zatem arcybiskup ochrydzki przez kilkanaście lat nie dowiedział się, że Sawa jest archimandrytą studenickim? Mało prawdopodobne, zwłaszcza że pisał list najprawdopodobniej po skardze przymuszonego przez Sawę do ustąpienia z urzędu biskupa prizreńskiego²⁰⁴, który musiał dość dobrze znać serbskie realia. Tak więc współczesne Sawie źródła stawiają jego wyświęcenie na archimandrytę pod znakiem zapytania. Słabym punktem tej hipotezy jest brak wyraźnego motywu nierzetelności biografów. Sprawa wymaga więc dalszych badań.

Według B. Miljkovicia wzmianka u Teodozjusza, że Sawa zatrzymał się w czasie tego pobytu w Tesalonice, w swoim monasterze Filokalon, wskazuje, że nie był to pierwszy jego pobyt w tym mieście. Sawa miałby obdarować klasztor podczas wcześniejszej (nieopisanej w źródłach) bytności w tej metropolii²⁰⁵. Trzeba jednak zauważyć, że Domencjan wspomina o tym monasterze – w podobny sposób jak Teodozjusz – dopiero w opisie powrotu Sawy z Nicei²⁰⁶, co może oznaczać, że Sawa obdarował Filokalon w czasie pobytu związanego z wyświęceniem na archimandrytę.

²⁰¹ Stefan Nemanjić, *Żywot św. Symeona*, s. 85–86.

²⁰² Demetriusz Chomatenos (G. Ostrogorski, *Pismo*), s. 98–103.

²⁰³ B. Miljković (*Žitija...*, s. 114, przyp. 357) przedstawił pogląd, że w Serbii, na obrzeżach świata prawosławnego, praktyka mogła być odmienna i Sawa był archimandrytą, ale w randze „zwykłego” kapłana (wyświęconego przez biskupa raskiego, a nie arcybiskupa).

²⁰⁴ Demetriusz Chomatenos (G. Ostrogorski, *Pismo*), s. 102–105.

²⁰⁵ Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 77; B. Miljković, *Žitija...*, s. 115.

²⁰⁶ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 211–213.

6.7. Pozostałe działania w Chilandarze

Sawa, w ciągu kilku lat pobytu w Chilandarze, dbał nie tylko o swój monaster. Cała bracia monasteru Karakalu została wzięta przez piratów do niewoli, z której wykupił ich ze swoich funduszy monaster Watopedi. Karakalu popadł w zależność od tego ostatniego, która jednak z jakichś względów mnichom z tego pierwszego nie odpowiadała. Z tego powodu zwrócili się oni do Sawy o pomoc, którą bez problemu otrzymali. Sawa odkupił cały monaster Karakalu i tym sposobem został jego ktitorem²⁰⁷.

Sawa wsparł także monaster Kseropotamu. Przekazał mu hojną darowiznę i został wpisany na listę fundatorów. Środki te spożytkowano na odnowienie cerkwi św. Nicefora, która została na nowo poświęcona i od tej pory nazywana była cerkwią św. Czterdziestu Męczenników²⁰⁸. Oprócz tego Sawa został także darczyńcą i współodnowicielem monasteru Filoteu, który pod koniec XII stulecia podupadł i musiał być zakładany niemal od nowa. Człowiek, który się tego podjął, nie miał jednak dość pieniędzy i dlatego zwrócił się do Sawy o pomoc²⁰⁹.

Źródła nie wskazują, kiedy konkretnie Sawa wsparł poszczególne klasztory atoskie. Warto jednak zwrócić uwagę na koncepcję M. Živojinović, wedle której umieszczenie przez hagiografów informacji na temat pomocy dla tych monasterów pomiędzy śmiercią Symeona a obchodami pierwszej rocznicy jego śmierci oznacza, że miała ona po prostu miejsce właśnie w tym okresie²¹⁰. Jeśli tak faktycznie było, to rok 1199 był dla Sawy bardzo intensywny, zarówno pod względem wydarzeń, jak i wydatków.

²⁰⁷ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 125–128; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i č i ć), s. 65–66. O pojęciu, prawach i obowiązkach ktitora obszernie napisał Sergije Troicki – *Ktitorsko pravo u Vizantiji i u Nemanjičkoj Srbiji*, GSKA 168, 1935, s. 81–132.

²⁰⁸ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 127–128; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i č i ć), s. 66.

²⁰⁹ T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i č i ć), s. 66–67.

²¹⁰ M. Ž i v o j i n o v i ć, *Istorija Hilandara I...*, s. 85.

Oczywiście działania na rzecz innych monasterów nie przeszkodziły Sawie w zadbaniu o rozwój Chilandaru. Gdy opuszczał monaster, udając się do Serbii, pozostawiał już nie plac budowy z dziesięcioma (lub jedenastoma) mnichami, ale wykończony kompleks zamieszkiwany przez dziewięćdziesięciu mnichów²¹¹.



²¹¹ Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, prired., prev. T. Jovanović, s. 184–185.

7. Powrót do Serbii

Datacja powrotu Sawy do Serbii jest w historiografii przedmiotem sporu. Uczeni oscylują w przedziale lat 1204–1208²¹². Przygotowania do powrotu zostały zainicjowane przez list z Serbii zawierający prośbę o przeniesienie szczątków Symeona do ojczyzny. Źródła nie są zgodne w kwestii autora listu – według Sawy napisali go jego dwaj starsi bracia²¹³, a wedle Stefana oraz hagiografów Sawy jedynym autorem był średni z Nemanjiciów²¹⁴. Od czasów badań Dragutina Kosticia większość badaczy uważa, że średni syn Nemanji zataił współudział Wukana, chcąc przedstawić siebie jako jedynego inicjatora ważnego dla Serbii wydarzenia, a od Stefana informację tę przejęli późniejsi autorzy²¹⁵. Z drugiej strony Dragiša Bojović zasugerował niedawno, że to Sawa chciał zatuszować istnienie waśni pomiędzy jego starszymi braćmi²¹⁶. Istnieje jednak jeszcze jedna, dotąd nierozważana, możliwość, która co prawda nie została ujęta w żadnym źródle, ale zakłada częściową prawdziwość obu wersji opisanych w tekstach źródłowych. Można przypuścić, że obydwaj bracia napisali do Sawy, aby przyniósł kości ojca do Serbii, ale... zrobili to oddzielnie i w różnym czasie. Najpierw uczynił to Wukan w okresie, gdy był wielkim żupanem. Otrzymany list skłonił Sawę do rozpoczęcia przygotowań, w ramach których został wyświęcony na archimandrytę. Zanim jednak je ukończył, w Serbii na nowo wybuchła wojna domowa pomiędzy jego braćmi, która go wstrzymała²¹⁷. Po pewnym czasie, gdy sytuacja się unormowała, Stefan, który odzyskał tron, zwrócił się do Sawy z taką samą prośbą. Sawa zgodził się, zwłaszcza że szczątki ojca

²¹² Z moich ustaleń w kwestii sposobu rachuby lat przez Sawę wynika, że najprawdopodobniej było to w 1207 lub 1208 r. B. Szefliński, *Chronologia...*, s. 95–110.

²¹³ Sawa Nemanjić, *Żywoć bł. Symeona*, prired., prev. T. Jovanović, s. 184–185.

²¹⁴ Stefan Nemanjić, *Żywoć św. Symeona*, s. 72–75; Domencjan, *Żywoć św. Sawy*, s. 142–144; Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 80–81.

²¹⁵ D. Kostić, *Učešće sv. Save u kanonizaciji sv. Simeona*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. I, *Rasprave*, Beograd 1936, s. 157.

²¹⁶ D. Bojović, *Savino izmirenje zavađene braće u srpskoj žitijnoj književnosti*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj...*, s. 159–166.

²¹⁷ To by wyjaśniało, dlaczego Sawa przebywał na Atosie po wyświęceniu na archimandrytę, mimo że mogło to rodzić pewne napięcia na tle administracyjno-prawnym – na Atosie jedyną osobą o zbliżonym statusie był protos.

nie były w Chilandarze zbyt bezpieczne z powodu łupieżczych napadów Łacinników²¹⁸. List od Stefana dotarł do Sawy prawdopodobnie w drugiej połowie 1206 (lub 1207) r.²¹⁹ Po przygotowaniu wszystkiego do drogi zapewne wyczekał odpowiedni moment²²⁰ i w styczniu 1207 (lub 1208) r. wyruszył wraz z grupą mnichów chilendarskich do Serbii²²¹, niosąc ze sobą kości ojca, które po otwarciu grobu znalazł „całe i nietknięte”²²². Przy granicy powitali go w Hwośnie obaj bracia, najwyraźniej pogodzeni²²³. Do Studenicy Sawa dotarł 9 lutego²²⁴ i wtedy też złożył szczątki ojca w grobie, który ten przygotował sobie za życia²²⁵. Sawa pozostał w tym monasterze, a jego towarzysze podróży po odpoczynku uczestniczyli w obchodach rocznicy śmierci Symeona, po czym powrócili na Atos²²⁶.

²¹⁸ Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, prired., prev. T. Jovanović, s. 186–187.

²¹⁹ Chronologię dotyczącą listu od Stefana i przygotowań podaję za – Lj. Maksimović, *O godini prenosa Nemanjinih moštiju u Srbiju*, ZRVI 24/25, 1986, s. 437–444. Dodaję przy tym w nawiasach alternatywną datację roczną wynikającą z moich obliczeń (zob. przypis 212).

²²⁰ Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, prired., prev. T. Jovanović, s. 186–187.

²²¹ Stefan Nemanjić, *Żywot św. Symeona*, tłum. A. Naumow, s. 33.

²²² Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, prired., prev. T. Jovanović, s. 186–187. D. Popović wykazała, że fraza ta odnosiła się najprawdopodobniej do kości, a nie do całego ciała (*Svetiteljsko proslavljanje Simeona Nemanje: Prilog proučavanju kulta moštiju kod Srba*, ZRVI 38, 1998, s. 475sq; eadem, *Mošti svetog Simeona*, [in:] *Treća kazivanja o Svetoj Gori*, ured. Č. Mirković, M. Milošavljević, Beograd 2000, s. 51–53).

²²³ Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, prired., prev. T. Jovanović, s. 186–187.

²²⁴ Przez długi czas w historiografii podawano datę 19 (☩) dnia tego miesiąca, która widnieje w rękopisie *Żywota błogosławionego Symeona* (Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, prired., prev. T. Jovanović, s. 188–189). Dopiero w latach 80. XX w. Svetislav Mandić (*Poslednji datum u Savinjoj povesti o svetom Simeonu*, [in:] *Osam vekova...*, s. 173–184) i M. Petrović (*Crkvenodržavna ideologija svetoga Save u Studeničkom tipiku*, [in:] *Osam vekova...*, s. 81) jednocześnie wykazali, że poprawnie należy to miejsce odczytywać jako 9 (☩-1) dnia miesiąca.

²²⁵ Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, priured., prev. T. Jovanović, s. 188–189; Stefan Nemanjić, *Żywot św. Symeona*, s. 76–77; Domentijan, *Żywot św. Sawy*, s. 151–152.

²²⁶ Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 84.

8. Okres studenicki

8.1. Malowidła w Studenicy

Niedługi czas po przybyciu Sawy do Studenicy rozpoczęli tam pracę artyści z Grecji, zatrudnieni do wykonania malowideł w poświęconej Zaśnięciu Bogurodzicy głównej cerkwi monasteru. Uważa się, że sprowadził ich Sawa²²⁷. Inskrypcja znajdująca się w pierścieniu pod kopułą świątyni informująca o wykonaniu malowideł zawiera datę 1208/1209 r.²²⁸. Trudno jednak powiedzieć, czy wskazuje ona czas rozpoczęcia²²⁹, czy zakończenia prac²³⁰. Z jednej strony inskrypcja mówi o nich jako o czymś już wykonanym, a z drugiej logika prowadzenia tego typu robót podpowiada, że przynajmniej malowidła znajdujące się poniżej inskrypcji zostały wykonane po jej napisaniu. W związku z tym należy uznać za możliwe wykonanie części malowideł zarówno niedługo przed 1208/1209 r., jak i niedługo po nim.

Najprawdopodobniej Sawa miał spory wpływ na rozmieszczenie i treść malowideł. Według niektórych badaczy wybór świętych przedstawionych w ołtarzu (prezbiterium) można uznać za zwiastun dążenia do niezależności cerkiewnej, które doszło do głosu w niedalekiej przyszłości²³¹. Nie ulega natomiast wątpliwości, że Sawa osobiście zdecydował, że na malowidłach po raz pierwszy w historii Serbii zostały zamieszczone napisy

²²⁷ V. J. Đurić, *Sveti Sava i slikarstvo njegovog doba*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava...*, s. 246; G. Babić, V. Korać, S. Ćirković, *Studenica*, Beograd 1986, s. 64; M. Čanak-Medić, B. Tođić, *Manastir Studenica*, Novi Sad 2011, s. 14, 85.

²²⁸ S. Mandić, *Drevnik: zapisi konzervatora*, Beograd 1975, s. 82–83.

²²⁹ M. Čanak-Medić, B. Tođić, *Manastir Studenica...*, s. 67.

²³⁰ G. Babić, V. Korać, S. Ćirković, *Studenica...*, s. 13; B. Miljković, *Žitija...*, s. 128.

²³¹ G. Babić, V. Korać, S. Ćirković, *Studenica...*, s. 65, 68.

słowiańskie, a nie greckie²³². Sądząc po popełnionych błędach, sprowadzeni przez Sawę malarze nie znali słowiańskiego pisma. Prawdopodobnie więc napisy na malowidłach powstały metodą przekopiowania ze wzornika na innym materiale, który otrzymali od osoby decyzyjnej w całym przedsięwzięciu, czyli od Sawy²³³. Nieznajomość słowiańskiego pisma nie oznacza jednak, że Sawa sprowadził osoby niekompetentne – główny malarz jest przez znawców tematu zgodnie zaliczany do grona najlepszych w swoich czasach²³⁴.

Nie da się rozstrzygnąć, czy jeszcze jedno *novum* w serbskim malarstwie ściennym, a mianowicie imitujące mozaikę żółte tło ze złotymi listkami²³⁵, wykonano w Studenicy z inicjatywy Sawy²³⁶ czy malarzy, czy może Stefana i/lub Wukana, którzy jako fundatorzy przedsięwzięcia mogli sobie zażyczyć zastosowanie tego kosztownego upiększenia. Wątpliwości natomiast nie budzi to, czym pomysłem było pierwsze w Serbii przedstawienie św.św. Barlaama i Jozafata, bohaterów eposu będącego schryścianizowaną wersją historii Buddy. Ich wizerunki znalazły się, razem z portretem św. Sawy Jerozolimskiego, przy tronie igumena, na którym przecież zasiadał Sawa²³⁷. Wizerunek Jozafata to odwołanie do monastycznego ideału rezygnacji ze splendoru tego świata, którego to uosobieniem był siedzący na tronie Sawa. Bliskość portretu jego wielkiego imiennika również nie mogła być przypadkowa. Trudno jednak rozstrzygnąć, czy tymi malowidłami

²³² V. J. Đurić, *Sveti Sava i slikarstvo...*, s. 246.

²³³ I. Špadijer, *Pisar ktitorskog natpisa svetog Save u Studenici*, ZRVI 43, 2006, s. 517–526.

²³⁴ V. J. Đurić, *Sveti Sava i slikarstvo...*, s. 246; G. Babić, V. Korać, S. Čirković, *Studenica...*, s. 73; M. Čanak-Medić, B. Tođić, *Manastir Studenica...*, s. 14, 73, 85.

²³⁵ V. J. Đurić, *Sveti Sava i slikarstvo...*, s. 247; G. Babić, V. Korać, S. Čirković, *Studenica...*, s. 70; M. Čanak-Medić, B. Tođić, *Manastir Studenica...*, s. 85.

²³⁶ Takie stanowisko w: M. Čanak-Medić, B. Tođić, *Manastir Studenica...*, s. 85.

²³⁷ V. J. Đurić, *Uzori Svetoga Save*, LMS 455, 3, 1995, s. 493–495; M. Čanak-Medić, B. Tođić, *Manastir Studenica...*, s. 81, 85.

Sawa chciał wzmocnić swoją pozycję, czy należy je traktować jako wyraz już dużego autorytetu albo może nawet megalomanii²³⁸.

8.2. Żywot ojca i *Typikon studenicki*

W czasie pobytu w Studenicy Sawa dokończył pisanie *Żywota bł. Symeona* i napisał *Typikon studenicki*, różniący się od chilendarskiego praktycznie tylko w kwestiach, w których odmienne położenie monasteru lub realia w Studenicy tego wymagały. Dokładna datacja powstania tego pierwszego jest przedmiotem sporów. Odkrywcze wydaje się najnowsze spostrzeżenie w tej sprawie. B. Miljković dostrzegł w *Żywocie* pomijaną do tej pory wskazówkę – w tekście utworu znajduje się wzmianka, że na ścianie głównej cerkwi monasteru studenickiego jest wypisana treść *povelji* fundacyjnej. Biorąc pod uwagę fakt, że malowidła wykonywano od góry do dołu i praktykę umieszczania inskrypcji będących odpisami przywilejów fundacyjnych w dolnych partiach wystroju, uznać należy, że tekst *Żywota* został ukończony po wykonaniu (większości) malowideł, a więc nie wcześniej niż w 1209 r.²³⁹ Utwór ten uznawany jest często za największe osiągnięcie serbskiej hagiografistyki. Trzeba przyznać, że jest on nietuzinkowy, bardzo stonowany, a jednocześnie dość nietypowy, bo nie jest hagiografią w ścisłym tego słowa znaczeniu. Pod względem formalnym jest to tzw. *ktitorskie žitije*, czyli żywot fundatora. Symeon jednak nie jest tu opisywany jako święty, ale jako wzorowy władca i mnich. Nietypowe w tym utworze jest także podawanie dat i liczby lat. Można zaryzykować stwierdzenie, że wprowadzanie ich do tekstu wynikać musiało z zamiłowania Sawy do precyzji. Od dawna przyjęło się sądzić, że przypisaniu tego utworu Sawa posługiwał się między innymi *Chilendarską*

²³⁸ Wyniki ostatnich badań wskazują, że program malowideł w tym miejscu był zaadresowany do władców (tron dla monarchy znajdował się zapewne obok tronu igumena). M. R a d u j k o, *Tragovi prestola velikog župana Stefana Nemanjića i fresko-ukras glavne crkve manastira Studenice*, *Zog* 36, 2012, s. 58-61. Fakt ten w żaden sposób nie koliduje z niniejszymi rozważaniami – malowidła mogły mieć więcej niż jeden zamierzony cel.

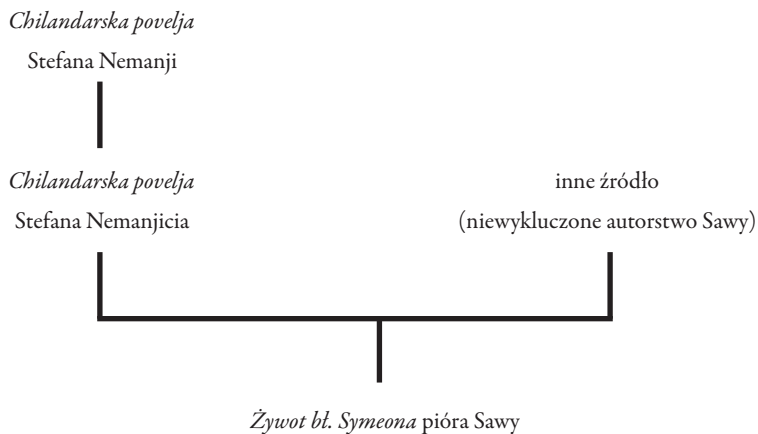
²³⁹ B. M i l j k o v i ć, *Žitija...*, s. 129.

povelją Stefana Nemanjicia, zwaną też drugą *Chilandarską povelją*²⁴⁰. Ostatnio jednak Đ. Bubalo przedstawił argumenty na rzecz późniejszej datacji tego dokumentu – po uznaniu Symeona za świętego²⁴¹. Rodzi się więc pewien problem – jednocześnie trzeba by założyć, że Sawa napisał *Żywot*, korzystając z *povelji*, świętość Symeona stwierdzona została po napisaniu *Żywota*, a *povelja* została wystawiona po stwierdzeniu świętości Symeona. Łatwo zauważyć, że jest to niemożliwe i jedno z tych założeń musi być błędne. Najbliższe prawdy wydaje się założenie drugie, bo gdyby w momencie pisania żywota Symeon był już uznany za świętego, to Sawa z całą pewnością napisałby o tym, bo dla mnichów, do których żywot był skierowany, byłaby to informacja bardzo istotna. W związku z tym trzeba odrzucić jedno z dwóch pozostałych założeń. Odrzucenie trzeciego oznaczałoby, że Stefan Nemanjić nazwał swojego ojca świętym jeszcze zanim został za takiego uznany. Byłoby to ewenementem w serbskiej historii. Zachowanie takie nie miałoby też pierwowzoru w najsilniej oddziałującym kulturowo na Serbię Bizancjum, gdzie władcy nazywali świętymi tylko osoby oficjalnie za takie uznane²⁴². Z kolei odrzucenie założenia pierwszego pociągałoby za sobą konieczność rewizji genezy *Żywota błogostawionego Symeona*. Pod uwagę należałoby wziąć możliwość, że *Żywot* nie jest zależny od *povelji*, ale że obydwa teksty powstały przy wykorzystaniu jakiegoś wspólnego źródła. Przedstawiam to na poniższych schematach:

²⁴⁰ R. Marinković, *Istorija...*, s. 201–214.

²⁴¹ Zob. przypis 185.

²⁴² Đ. Bubalo, *Kada je veliki župan...*, s. 237–238.



Schemat 1. Dotychczas przyjmowana geneza *Chilendarskiej povelji* Stefana Nemanjicia i *Żywota bł. Symeona*



Schemat 2. Alternatywna geneza *Chilendarskiej povelji* Stefana Nemanjicia i *Żywota bł. Symeona*

Rozstrzygnięcie, czy taka alternatywna geneza jest możliwa, a co za tym idzie, czy istnieją podstawy do odrzucenia założenia pierwszego, wymaga dokładnych i dość obszernych badań tekstologicznych, w które nie będę tutaj wchodzić.

Co się natomiast tyczy *Typikonu studenickiego*, to należy wspomnieć, że sprawa czasu jego powstania nie jest jednoznaczna. Fakty są następujące: Niektóre fragmenty *Typikonu* musiały powstać po śmierci Symeona, większość tekstu jest genetycznie powiązana z *Typikonem chilandarskim*, a poza tym pewne jest, że w niektórych miejscach występują późniejsze interpolacje²⁴³. Wiadomo, że *Żywot błogostawionego Symeona*, wchodzący w skład *Typikonu studenickiego*, został napisany przez Sawę w Studenicy (i to, jak już wspomniałem, nie wcześniej niż w 1209 r.). W związku z tym w nauce pojawiały się rozmaite datacje – począwszy od poglądu, że *Typikon* powstał jeszcze za życia Symeona, na okresie po koronacji królewskiej Stefana skończywszy²⁴⁴. Chociaż obecnie dyskusja na ten temat praktycznie wygasła, to powstanie tego tekstu stanowi wciąż nierozwikłaną zagadkę. W ostatnich dziesięcioleciach przyjmuje się, że jest on przeróbką *Typikonu chilandarskiego*²⁴⁵. Jednak z poglądem tym nie można się zgodzić bez zastrzeżeń, ponieważ jego zwolennicy nie potrafią (a nawet nie próbują!) wyjaśnić genezy dostrzeżonych już w XIX w. fragmentów *Typikonu studenickiego*, będących wiernym tłumaczeniem *Typikonu ewergetydzkiego*, których brak w chilandarskim. Jednocześnie występują w obu typikonach napisanych przez Sawę zbieżne ustępy, których próżno by szukać w tekście *Typikonu ewergetydzkiego*²⁴⁶. Ponadto w *Typikonie*

²⁴³ Wywód M. Petrovicia (*Studenički tipik...*, s. 34–35) mający pokazać, że Sawa mógł wprowadzić termin „król” do *Typikonu studenickiego* jeszcze przed 1217 r. w znaczeniu władcy, a nie konkretnego tytułu, zupełnie nie przekonuje, gdyż w znaczeniu władcy używano słów *царь* [*car*¹] oraz *владика* [*vladika*], a nie *краль* [*kral*]. Podobnie nieprzekonujące jest późniejsze twierdzenie tegoż badacza odnoszące się do jednego z wystąpień (nazwania założyciela królem), że Sawa chciał tym sposobem podnieść prestiż fundatora – *Crkvenodržavne ideje svetoga Save između Carigrada i Rima*, [in:] *Evropa i Srbi*, ured. S. Terzić, Beograd–Novi Sad 1996, s. 109–110. Termin „król” musiał zostać wprowadzony do *Typikonu* dopiero po koronacji królewskiej Stefana, przy czym nazwanie założyciela królem wygląda na korektę zupełnie niezorientowanego, a więc znacznie późniejszego, kopisty.

²⁴⁴ Przegląd stanowisk – M. Petrović, *Studenički tipik...*, s. 11–18.

²⁴⁵ Jako ostatni odmienne stanowisko przedstawił M. Petrović (*Studenički tipik...*, s. 19sqj).

²⁴⁶ V. Jagić, *Tipik Hilandarski i njegov grčki izvor*, SSKA 34, 1898, s. 62–66; Đ. Sp. Radović, *Zašto je Studenica posvećena sv. Bogorodici Blagodetelnici (Evergetidi)?*, Bog II. 3, 1936, s. 294–300.

studenickim znajduje się znacznie więcej słów zapożyczonych z greki niż w tekście bazowym, jakim miałyby być *Typikon chilendarski*²⁴⁷. Badacze zwracający uwagę na powyższe fakty przedstawili dwie hipotezy na temat genezy *Typikonu studenickiego*. Wedle starszej z nich, najpierw dokonano przekładu *Typikonu ewergetydzkiego* na język cerkiewnosłowiański po to, aby następnie tłumaczenie to posłużyło jako podstawa do zredagowania osobno *Typikonu studenickiego* i osobno chilendarskiego. Natomiast według nowszej hipotezy obydwa serbskie typikony powstały drogą bezpośredniego przekładu z greki, a później wzajemnie na siebie oddziaływały. Jeśli jednak przyrzeć się sprawie dokładniej, to trzeba stwierdzić, że żadna z tych hipotez nie dostarcza wyczerpującego wyjaśnienia. Słabym punktem starszej hipotezy jest przesunięcie niektórych treści do innych rozdziałów oraz przeniesienie niektórych rozdziałów pod inny numer niż w *Typikonie ewergetydzkim*, które to zmiany są wspólne dla serbskich typikonów. Oznacza to, że musiałyby one zaistnieć w tekście przekładu, na którym obydwa serbskie typikony oparto. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, aby zmian takich dokonywano na etapie przekładu z greki (którego efektem miał być tekst roboczy), a nie w procesie redakcji poszczególnych typikonów. Te same zmiany przemawiają przeciwko nowszej hipotezie. Oprócz tego wadą starszej hipotezy jest brak wyjaśnienia faktu, że w *Typikonie studenickim* Bogurodzicę będącą patronką monasteru nazwano w jednym miejscu Opiekuńczą zamiast Dobroczynną, czyli zgodnie z tytułaturą właściwą dla Chilandaru, a nie dla Studenicy. Jest to niepodważalny dowód na zależność reguły studenickiej od *Typikonu chilendarskiego*. Ponadto warto zauważyć, że w *Typikonie studenickim* brak rozdziału 42 (w chilendarskim odpowiedniku rozdział o tym numerze poświęcony jest celi karieskiej), po którym następuje ostatni, 43 rozdział. Gdyby reguła studenicka była niezależnym przekładem – jak zakłada nowsza hipoteza – to prędzej zmieniono by numerację niż pozostawiono by lukę. W związku z tym najbardziej prawdopodobna wydaje się niebrana do tej pory pod uwagę możliwość wyjaśnienia wzajemnych zależności wszystkich trzech typikonów: wszystkie trzy teksty musiały

²⁴⁷ P. Hristu, *Manastir...*, s. 70.

być jednocześnie dostępnymi twórcy, a w celu stworzenia *Typikonu studenckiego* Sawa dokonał nie tylko przeróbki chilendarskiego, ale również rewizji tekstu słowiańskiego poprzez sięgnięcie do greckiego oryginału.

Sawa miał istotny wkład w ostateczne ukształtowanie *Typikonu studenckiego*, ale zagadką jest, skąd miał do tego prawo. Przywilej nadania typikonu przysługiwał założycielowi danego monasteru. Założycielem Studenicy był Stefan Nemanja. Z relacji Stefana Nemanjicia wynikałoby, że najpóźniej w 1198 r. (a prawdopodobnie przed opuszczeniem Serbii) ojciec przeniósł na niego (i tylko na niego) swoje uprawnienia ktitorskie dotyczące Studenicy²⁴⁸. Z drugiej strony inskrypcja w pierścieniu pod kopułą głównej cerkwi monasteru jako założyciela wymienia Nemanję, a jako fundatorów, którzy dokończyli prace, Stefana i Wukana. Osobno, na końcu inskrypcji Sawa (będący najwyraźniej jej autorem) zwrócił się do czytelników jako organizator prac o wspomnienie go w modlitwie, co interpretuje się jako wskazówkę, że nie zaliczał się do grona ktitorów²⁴⁹. W tej sytuacji trudno wskazać, na jakiej podstawie Sawa kształtował typikon. Niewykluczone więc, że jemu również przysługiwały prawa ktitora²⁵⁰, których ze skromności nie wspomniał. Biorąc pod uwagę jedynie omawianą inskrypcję, bardziej prawdopodobne wydaje się, że Sawa otrzymał wolną rękę od braci będących ktitorami. Jeśli jednak uwzględnić również fakt, że opuszczając Studenicę, Sawa ustanowił w niej nowego igumena²⁵¹, to rozsądniejsza wydaje się druga interpretacja.

W porównaniu z *Typikonem chilendarskim* w *Typikonie studenckim* największe różnice widać w rozdziałach 12. i 13.²⁵² Zmiany te były istotne, ponieważ ustanowienie igumena studenckiego archimandrytą wybieranym praktycznie przez igumenów przy biernym udziale biskupa²⁵³ oznaczało, że Serbia oprócz mianowanego za granicą (w Ochrydzie) biskupa

²⁴⁸ Stefan Nemanjić, *Żywot świętego Symeona*, tłum. A. Naumow, s. 27.

²⁴⁹ S. Mandić, *Drevnik...*, s. 81–88.

²⁵⁰ M. Živojinović, *Ktitorska delatnost Svetoga Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava...*, s. 21; L. Pavlović, *Stvaranje kultova...*, s. 188.

²⁵¹ Zob. podrozdział 9.

²⁵² *Typikon studenicki*, izd. V. Ćorović, s. 72–83.

²⁵³ *Typikon studenicki*, prired. i prev. T. Jovanović, s. 138–143.

będzie miała również zwierzchnika wybieranego w kraju, a zatem odpowiadającego lokalnym potrzebom (najpewniej Serba, a nie Greka)²⁵⁴. Zazwyczaj przyjmuje się, że rozporządzenia zawarte w tych rozdziałach pochodzą z tego samego okresu co wszystkie pozostałe. Sprawa nie jest jednak taka prosta. W 12. rozdziale władca nazwany jest „wielkim królem”, co z jednej strony może być wynikiem zniekształcenia przez kopistę oryginalnego „wielkiego żupana”²⁵⁵, ale z drugiej strony może być późniejszym dodatkiem, w którym słowo „wielki” jest zwykłym epitetem, a nie częścią tytułu²⁵⁶. W związku z tym nie da się ustalić czasu powstania pierwotnej wersji tekstu tego rozdziału. Wiadomo jedynie, że zachowana postać powstała po koronacji Stefana w 1217 r.²⁵⁷ Co się tyczy 13. rozdziału, to z hagiografii Sawy wiadomo, że gdy po 1215 r. opuszczał Serbię, sam ustanowił w Studenicy igumena. Skłoniło to S. Ćirkovicia do zakwestionowania spisania tego rozdziału w czasach Sawy. Tytułowanie władcy panem całej serbskiej ziemi uczony ten uznał za przesłankę, by datować powstanie tego ustępu na czasy po wygaśnięciu dynastii Nemanjiciów w 1371 r.²⁵⁸ Datacja taka nie może być jednak słuszna z trzech względów: Po pierwsze, prawo udziału w wyborze igumena studenickiego pomijało przełożonych Mieszewy i innych znaczących ośrodków powstałych po niej, czyli monasterów wybudowanych po 1230 r. W związku z tym sam przepis najprawdopodobniej powstał przed 1230 r. Po drugie, argument dotyczący tytułatury nie jest właściwie użyty, ponieważ sformułowanie „całej serbskiej ziemi” wskazuje na czasy przed dodaniem do tytułatury wyrażenia „i pomorskiej” w latach 50. XIII w.²⁵⁹, a użycie słowa „pan”

²⁵⁴ M. Petrović, *Studenički tipik...*, s. 235sqq.

²⁵⁵ V. Ćorović, *Đorđe Sp. Radojičić, Zašto je Studenica posvećena sv. Bogorodici Blagoderelnici (Evergetidi)*, Bog II. 3, 1936, GSND 21, 1940, s. 174.

²⁵⁶ Możliwość taka wylania się z rozważań Rade Mihaljčicia (*Vladarske titule oblasnih gospodara*, Beograd 2001, s. 157–176) na temat atrybutu „wielki” w tytułaturze władców. Omawianego tu przykładu autor jednak nie wziął pod uwagę.

²⁵⁷ Zob. wyżej przypis 243.

²⁵⁸ G. Babić, V. Korać, S. Ćirković, *Studenica...*, s. 18–19.

²⁵⁹ Wyrażenie to stało się stałym elementem tytułatury serbskich władców, począwszy od *Stońskiej powelji* Stefana Urosza I z około 1252 r. (*Akta serbskie i dubrownickie*, s. 196, dok. nr 54). Wcześniej pojawiło się w przywileju dla klasztoru benedyktynów na

(a nie „król”) sugeruje czasy sprzed koronacji w 1217 r. **A po trzecie, w jedynym** zachowanym odpisie tego rozdziału datowanym na 1619 r. słowo **ИГЖМЕНЬ** i wyrazy pokrewne na 16 wystąpień równo w połowie przypadków występują właśnie w pisowni przez **ж**, a litera ta wyszła z użycia w XIII w.²⁶⁰ Jest to dowód, że omawiany rozdział *Typikonu* nie został stworzony po wygaśnięciu Nemanjiciów, ale znacznie wcześniej. Niestety nie da się ustalić dokładnego momentu powstania tych przepisów i, co za tym idzie, rozstrzygnąć kwestii autorstwa Sawy. Niewątpliwie jednak wpisują się one w politykę Nemanjiciów mającą na celu zapewnienie instytucjom cerkiewnym niezależności. Jeśli więc omawiane przepisy wyszły spod ręki Sawy przed 1219 r., to stanowiły pewnego rodzaju fundament dla uzyskanej później pełnej niezależności cerkiewnej.

Typikon studencki daje świadectwo o wprowadzeniu w Serbii jeszcze jednej nowinki. A mianowicie zawiera on przepisy dotyczące funkcjonowania szpitala, co wskazuje na powstanie wówczas w monasterze pierwszej tego typu placówki w Serbii. Korzystać z niej mogli mnisi zamieszkujący monaster. W odróżnieniu od licznych w ówczesnej Europie Zachodniej hospicjów przeznaczonych dla nieuleczalnie chorych placówka w Studenicy miała za zadanie leczyć. Z tego powodu uważa się Sawę za inicjatora rozwoju medycyny na terenie Serbii²⁶¹.

Według D. Kosticia mniej więcej w tym samym czasie Sawa napisał także *Pochwałę św. Symeona*, która nie zachowała się do naszych czasów. Z pewnymi zmianami utwór ten miałby zostać włączony przez Domencjana do jego *Żywota św. Symeona*²⁶².

wyspie Mljet wystawionym przez Stefana Pierwokoronowanego około 1220 r. (S t e f a n N e m a n j i ć, *Povelja dla monasteru Bogurodzicy na wyspie Mljet*, s. 128–129).

²⁶⁰ P. I v i ć, *Pitanje autorstva Hilendarskog tipika...*, s. 113.

²⁶¹ R. K a t i ć, *Bolnica Svetog Save u Manastiru Studenici*, [in:] *Osam vekova...*, s. 201–206.

²⁶² D. K o s t i ć, *Da li se sačuvalo što od Savine Službe i Pohvale Sv. Simeonu?*, [in:] *Zbornik filoloških i lingvističkih studija A. Beliću, povodom 25-godišnjice njegova naučnog rada posvećuju njegovi prijatelji i učenici*, Beograd 1921, s. 158–164; i d e m., *Ko je sastavio pohvalu sv. Simeonu, sačuvanu u Domentijanovom Životu sv. Simeon*, GSKA 161, 1934, s. 137–181.

8.3. Hierofania Symeona

Niewątpliwie punktem zwrotnym tak w historii Serbii, jak i w życiu Sawy było „objawienie się” świętości Symeona, czyli moment, w którym z jego grobu w Studenicy zaczął płynąć wonny olej. Stefan Nemanjić, Domencjan i Teodozjusz zgodnie zapisali, że pierwszy raz miało to miejsce w rocznicę śmierci Symeona²⁶³. Nie podali jednak w którą. Zazwyczaj podaje się 1208/1209 r. jako *terminus post quem*, ponieważ Teodozjusz napisał, że olej popłynął nie tylko z grobu, ale również z wizerunku Symeona namalowanego na ścianie²⁶⁴, a wiadomo, że malowidła w katedronie studenickim wykonano właśnie wtedy²⁶⁵. Trzeba jednak tu zauważyć, że Teodozjusz napisał to około 70 lat po wydarzeniach, a ani Stefan Nemanjić, ani Domencjan nie wspominają przy tej okazji o oleju płynącym z wizerunku²⁶⁶. Nie da się zatem wykluczyć, że Teodozjusz, pisząc swoje dzieło, mógł nie wiedzieć, że portret Symeona namalowano tak późno, a informację o płynącym z niego oleju dodał w celu ubarwienia opisu wydarzeń lub popełnił anachronizm. Z drugiej jednak strony, jeśli prawdziwe jest powszechnie przyjmowane założenie, że brak wzmianki o hierofanii Symeona w poświęconym mu żywocie pióra Sawy oznacza,

²⁶³ Stefan Nemanjić, *Żywot św. Symeona*, s. 76–77; Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 151–156; Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 84–87. Warto przy okazji wspomnieć, że w Tesalonice archeolodzy odkryli instalację rozprządzającą olej, którego wypływanie traktowano jako hierofanię św. Demetriusza. W Studenicy podobnej instalacji nie znaleziono, co jednak nie wyklucza możliwości, że w przeszłości mogła istnieć (D. Popović, *Mošti svetog Simeona*, s. 56–57).

²⁶⁴ Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 87–88.

²⁶⁵ M. Petrović (*Studenički tipik...*, s. 23–25) podchodzi do tej sprawy zupełnie inaczej, wskazując, że portret Symeona mógł powstać wcześniej niż inne malowidła, których wspomniana datacja dotyczy. Na możliwość, że jakieś malowidła w Studenicy istniały jeszcze przed powrotem Sawy do Serbii wskazał także Leontije Pavlović (*Stvaranje kultova...*, s. 189, przyp. 5). Miałaby o tym świadczyć inskrypcja z 1846 r. (*Stare serbskie inskrypcje i zapiski*, knj. VI, s. 161, nr 10486).

²⁶⁶ Stefan Nemanjić o popłynięciu wonnych olei z wizerunku na ścianie wspomina dopiero przy ataku króla węgierskiego, który nastąpił na wiosnę 1215 lub 1216 r. (Stefan Nemanjić, *Żywot św. Symeona*, s. 76–77, 102–103; Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 155–156).

że doszło do niej po ukończeniu pisania *Żywota*, to w połączeniu z najnowszą jego datacją dochodzimy do wniosku, że wonne oleje popłynęły z grobu faktycznie po wykonaniu malowideł około 1208/1209 r.²⁶⁷ Datowanie takie jest zgodne z akcentowanym przez Ę. Trifunovicia ustępem z *Żywota św. Sawy* pióra Teodozjusza – do opisu obchodów rocznicy, podczas której olej popłynął po raz pierwszy, hagiograf przystąpił dopiero po informacji, że mnisi z Atosu towarzyszący Sawie w podróży do Serbii powrócili do siebie, a przecież uczestniczyli w obchodach rocznicowych w cztery dni po dotarciu do Studenicy²⁶⁸. Z drugiej jednak strony w tym samym utworze w modlitwie poprzedzającej popłynięcie wonnego oleju Sawa wspomniał o będących na miejscu mnichach ze Wschodu, którzy z nim przybyli. Z nimi też miał zamiar nieco później powrócić na Atos²⁶⁹. Sugeruje to, że „objawienie się” Symeona miało miejsce w cztery dni po złożeniu jego kości w Studenicy²⁷⁰. Biorąc pod uwagę powyższe informacje, należy zachować ostrożność w kwestii datowania hierofanii Symeona.

Według biografów w jakiś czas po hierofanii Sawa został poproszony przez Stefana i mnichów studenckich, aby został archimandrytą w Studenicy. Sawa się zgodził i przejął obowiązki igumena²⁷¹. Zostawiony na tym stanowisku przez Symeona Dionizy²⁷² w tej sytuacji zrzekł się swojego urzędu, choć być może zachował swój tytuł²⁷³.

²⁶⁷ Ivana Komatina (*Istorijska podloga čudâ Sv. Simeona u žitiju Simeonom od Stefana Prvovenčanog*, ZRVI 51, 2014, s. 114–116), datując niedawno hierofanię Symeona na dzień jego wspomnienia w rok po powrocie Sawy do Serbii, nie wzięła tego pod uwagę.

²⁶⁸ Teodozjusz Chilendarski (izd. Ę. Daničić), s. 84; Ę. Trifunović, *O nastanku spisa Svetoga Save u svetlosti nekih agioloških pojedinosti*, Bog 31 (45), 1, 1987, s. 67. Od czasu ukazania się tej pracy pogląd ten powszechnie się przyjął i nie był dotąd kwestionowany.

²⁶⁹ Teodozjusz Chilendarski (izd. Ę. Daničić), s. 86, 93.

²⁷⁰ M. Petrović, *Studenički tipik...*, s. 23.

²⁷¹ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 167–168; Teodozjusz Chilendarski (izd. Ę. Daničić), s. 93–95.

²⁷² Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, prired., prev. T. Jovanović, s. 168–169.

²⁷³ S. Mandić, *Drevnik...*, s. 89–95; M. Petrović, *Studenički tipik...*, s. 29–31. Według S. Ćirkovicia Dionizy zmarł wkrótce po „objawieniu się” Symeona i wtedy igumenem został Sawa (G. Babić, V. Korać, S. Ćirković, *Studenica...*, s. 13). Poglądu

8.4. Służba świętemu Symeonowi

Wkrótce po tym zdarzeniu Sawa napisał też *Służbę świętemu Symeonowi*²⁷⁴. Nie wiadomo, czy była ona rozwinięciem tego, co powstało jeszcze na górze Atos, czy był to nowy tekst. W każdym razie był to najpewniej pierwszy tekst, w którym Symeona nazwano świętym. Zapewne powstał on szybko po „objawieniu się” Symeona, gdyż dla monasteru w Studenicy wspomnianie fundatora w odpowiedni sposób było bardzo istotne. W literaturze można spotkać pogląd, że służba ta jest przeróbką *Służby świętemu Symeonowi Stylicie*²⁷⁵. Jak jednak wskazał D. Kalezić, podobieństwa tekstów nie są jednak tak duże, aby mówić o przeróbce. Niewątpliwie Sawa sporo zapożyczył, jeśli chodzi o motywy, ale to akurat – ze względu na specyfikę gatunku – w pieśniach liturgicznych było całkowicie normalne²⁷⁶. Powstała wówczas tak zwana pierwsza redakcja *Służby* zawierała również stichery poświęcone św. Martynianowi, do tego momentu najważniejszemu świętemu, którego wspomnienie przypadało na 13 lutego²⁷⁷.

8.5. Działalność duszpasterska i budowa Żiczy

Wracając do losów Sawy, trzeba powiedzieć, że będąc archimandrytą, Sawa był jedną z dwóch lub trzech najważniejszych osób w hierarchii cerkiewnej na terenie Serbii. Ważniejszy od niego był tylko biskup raski

tego jednak nie da się obronić, gdyż koliduje on z inskrypcją nadgrobną świadczącą, że Dionizego pochowano jako byłego igumena (*Stare serbske inskripcije i zapiski*, knj. I, s. 5, nr 9). Fotografia inskrypcji w: M. Č a n a k - M e d i ć, B. T o d i ć, *Manastir Studenica...*, s. 12.

²⁷⁴ Na temat autorstwa Sawy zob. też rozdział III.7.

²⁷⁵ Pogląd taki przedstawił Đ.Sp. Radojičić – *Jedna pozajmica u najstarijoj srpskoj crkvenoj pesmi: (u Savinjoj Službi Simeonu Nemanji)*, *Slo* 6/8, 1957, s. 231–235. Od tego czasu często jest powtarzany.

²⁷⁶ D. K a l e z i ć, *Sveti Sava kao književnik...*, s. 280–282.

²⁷⁷ A. N a u m o v, *Služba kao žanr*, [in:] i d e m, *Staro i novo: studije o književnosti pravoslavnih Slovena*, Niš 2009, s. 33; Đ. T r i f u n o v i ć, *O nastanku spisa...*, s. 69–70.

oraz lipijański (jeśli urząd ten wciąż funkcjonował²⁷⁸). W każdym razie w eparchii raskiej Sawa był najważniejszym hierarchą po biskupie. Na temat aktywności biskupów raskich przed utworzeniem arcybiskupstwa w Żiczy nie wiemy praktycznie nic. Uważa się, że na stanowisko to mianowani byli duchowni greccy²⁷⁹. Podobnie wyglądać musiały nominacje na ewentualny urząd w Lipljanie. Czy i na ile hierarchowie ci znali miejscowy język, nie wiadomo. Bariera językowa mogła ograniczać ich działalność. Od hagiografów Sawy natomiast wiemy, że był on w tym okresie swego życia bardzo aktywny, obchodząc kraj i ucząc właściwych nauk²⁸⁰. Tym swoim zachowaniem – przypominającym działalność biskupów – Sawa przygotowywał, jak się zdaje, grunt pod usamodzielnienie się serbskiej Cerkwi z nim samym jako zwierzchnikiem. Teodozjusz wspominał, że w ramach aktywności duszpasterskiej Sawa zwalczał herezję²⁸¹. Zdaniem Aleksandara Solovjeva chodziło o bogomiłów²⁸². Jednak informacje źródłowe są zbyt znikome, aby dawały pewność. Wędrując po kraju, Sawa nie tylko nauczał, ale również zakładał nowe cerkwie²⁸³. Można to zinterpretować zarówno jako wzmacnianie prawowiernych struktur cerkiewnych mających stawiać opór herezji, jak i jako działanie powiązane z planowanym utworzeniem własnej, tzn. serbskiej organizacji cerkiewnej.

²⁷⁸ Kwestia istnienia eparchii lipijańskiej w tym okresie jest niejasna, gdyż pierwsza wzmianka o niej pod serbskim panowaniem pochodzi dopiero z końca XIII w. Z drugiej strony istnieje szereg przesłanek przemawiających za istnieniem tej jednostki na przełomie stuleci XII i XIII. D. J a n j i ć, *Iustiniana secunda – lipijańska episkopija*, CS 8, 2011, s. 233–234.

²⁷⁹ M. P u r k o v i ć, *Srpski episkopi i mitropoliti srednjeg veka*, Skoplje 1938, s. 5–6; P. P o p o v i ć, *Sveti Sava...*, s. 35; M. P e t r o v i ć, *Studenički tipik...*, s. 38.

²⁸⁰ D o m e n c j a n, *Žywoť św. Sawy*, s. 163–164, 169–172; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 95–96.

²⁸¹ T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 96.

²⁸² A. S o l o v j e v, *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogomilstvu na Balkanu*, GIDBH 5, 1953, s. 29–30.

²⁸³ D o m e n c j a n, *Žywoť św. Sawy*, s. 163–164, 169–172; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 96.

Według późniejszej tradycji²⁸⁴ i znacznej grupy badaczy²⁸⁵ Sawa, podobnie jak w Chilandarze, postanowił umożliwić wybranym mnichom prowadzenie życia w odosobnieniu i założył w tym celu dwie pustelnie znajdujące się w dzisiejszej wsi Savovo, w odległości około 9 i 11 kilometrów od Studenicy²⁸⁶. Jedna nazywana jest dolną, a druga górną. Domencjan o tych fundacjach nie wspominał, mimo że ich powstanie wpisywało się w rozumienie monastycyzmu rodem z góry Atos. Hagiograf ten napisał tylko, że Sawa przeniósł do serbskich monasterów i eremów każdy dobry wzór z góry Atos²⁸⁷, co bywa interpretowane jako potwierdzenie założenia pustelni przez Sawę²⁸⁸. Trzeba jednak zauważyć, że uwaga ta jest na tyle ogólna, że nie można mieć pewności, co dokładnie Domencjan miał na myśli. Na założenie pustelni przez Sawę wskazuje (i to też nie całkiem jasno) jego żywot z *Paterykonu Ławry Troickiej*²⁸⁹. Pierwszym natomiast źródłem jednoznacznie stwierdzającym istnienie w tym miejscu pustelni (górnej) jest adnotacja kopisty przy odpisie *Typikonu studenickiego* z 1619 roku²⁹⁰. Mimo to można w miarę dokładnie wskazać okres, w którym musiała zostać założona przynajmniej jedna pustelnia. W *Typikonie studenickim* nie ma w ogóle rozdziału 42, który to w *Typikonie chilendarskim* regulował status celi karieskiej. Jeśliby Sawa pisał typikon dla Studenicy po założeniu którejś z pustelni, to nie usunąłby tego rozdziału, ale dostoso-

²⁸⁴ Tradycja i inskrypcja z 1815 r. znajdująca się w dolnej pustelni wskazują jako założycieli Symeona i Sawę. Cf. L. P a v l o v i ć, *Beleške o manastiru Studenici*, Sao 19, 1987, s. 169. Nie da się jednak pogodzić udziału Symeona z danymi, które przedstawiam poniżej.

²⁸⁵ D. B o g d a n o v i ć, *Jovan Lestvičnik...*, s. 180; M. Ž i v o j i n o v i ć, *Ktitorska delatnost...*, s. 21. Siniša Temerinski (*Gornja isposnica u Savovu kod Studenice*, [in:] *Osam vekova...*, s. 259) i D. Popović (*Pustinje i svete gore srednjovekovne Srbije: pisani izvori, prostorni obrasci, graditeljska rešenja*, ZRVI 44, 2007, s. 259) pisali wyłącznie o górnej pustelni.

²⁸⁶ M. Ž i v o j i n o v i ć, *Ktitorska delatnost...*, s. 21; L. P a v l o v i ć, *Beleške o manastiru...*, s. 169.

²⁸⁷ D o m e n c j a n, *Žywot św. Sawy*, s. 169–170.

²⁸⁸ M. Ž i v o j i n o v i ć, *Ktitorska delatnost...*, s. 21; S. T e m e r i n s k i, *Gornja isposnica...*, s. 259.

²⁸⁹ M. Ž i v o j i n o v i ć, *Ktitorska delatnost...*, s. 21.

²⁹⁰ *Typikon studenicki* (T. J o v a n o v i ć), s. 132–133 (71a).

wałby go do miejscowych realiów. W związku z tym obie pustelnie musiały zostać założone po spisaniu *Typikonu*²⁹¹. Z drugiej strony w trzeciej sticherze dziewiątej pieśni *Śłużby św. Symeonowi* klasztor studencki jest nazwany ławrą²⁹², co oznacza, że oprócz wspólnoty cenobickiej do monasteru tego przynależć musieli również jacyś eremici. Gdy powstawała *Śłużba*, istniała już zatem co najmniej jedna pustelnia.

W okresie tym Sawa i Stefan zaczęli także myśleć o miejscu, które nadawałoby się na siedzibę zwierzchnika Cerkwi po uzyskaniu autokefalii. Według biografów Sawa założył wtedy ze Stefanem monaster w Żiczy²⁹³. Sponsorem przedsięwzięcia z pewnością był wielki żupan, a Sawa odpowiadał za sprawy organizacyjne. Trudno natomiast precyzyjnie ustalić, kto był pomysłodawcą i jaki dokładnie wkład intelektualny każdy z nich miał w powstanie ośrodka²⁹⁴. W każdym razie bracia zgodnie współpracowali, bo i cel mieli wspólny²⁹⁵.

Według relacji Teodozjusza Sawa sprowadził wtedy budowniczych „z greckiej ziemi”²⁹⁶. Informacja ta jest jednak kłopotliwa – badania historyków sztuki wskazują bowiem na liczne zapożyczenia elementów

²⁹¹ Tym samym nie da się obronić poglądu przedstawionego swego czasu przez Pavle Mijovicia (*Savina isposnica*, Pov 2, 1971, s. 166), że w górnej pustelni Sawa napisał *Typikon studencki*.

²⁹² Tak w tzw. drugiej redakcji *Śłużby*, w pierwszej identyczna stichera znajduje się w pieśni szóstej. S a w a N e m a n j i ć, *Śłużba św. Symeonowi*, izd. V. Č o r o v i ć, s. 185.

²⁹³ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 169–170; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 97.

²⁹⁴ Trudności w rozgraniczeniu zasług Sawy i Stefana dotyczą nie tylko Żiczy. Wynika to z faktu, że Sawa już w XIII w. doczekał się hagiografii, w których starano się zmaksymalizować jego zasługi, a Stefan na hagiografię czekał aż do XVII w., gdy kult Sawy był już głęboko zakorzeniony w świadomości Serbów, a faktycznego przebiegu wydarzeń nikt nie mógł już pamiętać. Przeglądu źródeł na temat roli każdego z braci dokonał Miodrag Marković (*Prvo putovanje svetog Save u Palestinu i njegov značaj za srpsku srednjovekovnu umetnost*, Beograd 2009, s. 113–128).

²⁹⁵ Przesadą jest stwierdzenie Jerzego Kłoczowskiego (*Młodsza Europa...*, s. 84), że Sawa powrócił do Serbii, aby współrządzić krajem. Niemniej bracia dobrze się uzupełniali i razem nadawali kierunek polityce państwa.

²⁹⁶ T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 98.

stosowanych w świątyniach łacińskiego kręgu kulturowego²⁹⁷, co sugeruje, że w rzeczywistości budowę Žiczy powierzono rzemieślnikom sprowadzonym właśnie stamtąd²⁹⁸. Ostatnio Ivan Stevović przedstawił hipotezę stanowiącą próbę pogodzenia powyższych danych. Jego zdaniem Žicza została wzniesiona przez dwa zespoły budowniczych – pierwszy pochodził z Zachodu i budował do wysokości 1,55 metra, a drugi, wspomniany przez Teodozjusza, kontynuował prace od tej wysokości²⁹⁹.

Choć kwestia nie jest do końca jednoznaczna, to wiele wskazuje, że Žicza od początku była przewidywana jako nowy ośrodek władzy cerkiewnej. Przed ołtarzem pozostawiono bowiem większą przestrzeń, konieczną w świątyniach katedralnych ze względu na dodatkowe obrzędy w nich odprawiane³⁰⁰. Poza tym w odróżnieniu od na przykład Studenicy Žicza znajdowała się na równinie, gdzie przecinały się szlaki handlowe. Było to więc dobre miejsce, aby ulokować ośrodek władzy, w tym przypadku cerkiewnej. Jednocześnie była położona na północy kraju, co mogło mieć znaczenie w przypadku konieczności obrony przed najeźdźcą atakującym z południowego wschodu³⁰¹, w którym to kierunku znajdowała się Ochryda. W przypadku utworzenia w Serbii samodzielnej organizacji cerkiewnej należało się liczyć z niebezpieczeństwem ataku w obronie interesów arcybiskupstwa ochrydzkiego ze strony państwa, w którym ośro-

²⁹⁷ M. Čanak-Medić, D. Popović, D. Vojvodić, *Manastir Žiča*, Beograd 2014, s. 154–158; I. Stevović, *Jedna hipoteza o najstarijem razdoblju Žiče*, *Zog* 38, 2014, s. 50–53.

²⁹⁸ M. Čanak-Medić, D. Popović, D. Vojvodić, *Manastir Žiča...*, s. 154–158.

²⁹⁹ I. Stevović, *Jedna hipoteza...*, s. 48.

³⁰⁰ M. Čanak-Medić, *Žička Spasova crkva – zamisao svetog Save*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj...*, s. 185–186. Z drugiej strony badania archeologiczne wskazują, że początkowo Žicza miała być mauzoleum Stefana Nemanjicia, ale jeszcze w czasie budowy zmieniono plany. D. Popović, M. Popović, *Funerarna funkcija Spasove crkve u Žiči?*, *NVZR* 12, 2013, s. 348. Z tego względu D. Popović uważa, że pierwotnie nie planowano robić z Žiczy głównego ośrodka cerkiewnego, a zamiar taki pojawił się w trakcie budowy. M. Čanak-Medić, D. Popović, D. Vojvodić, *Manastir Žiča...*, s. 64.

³⁰¹ M. Kašanin, *Istorija*, [in:] M. Kašanin, Đ. Bošković, P. Mijović, *Žiča: istorija, arhitektura, slikarstvo*, Beograd 1969, s. 5; Đ. Bošković, *Arhitektura*, [in:] M. Kašanin, Đ. Bošković, P. Mijović, *Žiča: istorija...*, s. 53.

dek ten się mieścił³⁰². Budowa Žičy przebiegała na tyle sprawnie, że gdy Sawa ponownie opuszczał kraj, cerkiew była już poświęcona³⁰³. Wtedy też zapewne nadano jej wezwanie Wniebowstąpienia Pańskiego, wskazujące na jej wyższą pozycję niż innych świątyń w Serbii, poświęconych różnym świętym, a nie Chrystusowi³⁰⁴.

Ciekawe informacje na temat studenckiego okresu działalności Sawy zachowały się w liście arcybiskupa Demetriusza Chomatenosa z 1220 r. Autor napisał wówczas, że dawniej dochodziły do niego wieści, którym nie chciał do końca wierzyć, że ten sam Sawa, który uciekł na górę Atos, gnany miłością (a właściwie miłostkami³⁰⁵) względem ojczyzny powrócił do Serbii i obecnie gustuje w ucztach, rasowych koniach i wspaniałych pochodach, ma liczną służbę, i towarzyszy mu okazała świta³⁰⁶. Większość z tego, co opisał Chomatenos, można potraktować jako elementy uczestnictwa w uroczystościach rangi państwowej, które arcybiskup celowo przedstawił w taki sposób, chcąc przeciwstawić, właściwe jego zdaniem, pozostanie przez Sawę na górze Atos działalności państwowej. Reszta byłaby zręcz-

³⁰² Należy zaznaczyć, że przewidywany atak nie musiał nastąpić bezpośrednio po uzyskaniu autokefalii, ale mógł też później. Ewentualnym najeźdźcą nie musiał też być Epir – agresorem mogło stać się dowolne państwo, które opanowałoby Ochrydę. Dzięki korzystnemu dla Serbii rozwojowi wypadków politycznych próba powtórnego podporządkowania ziem serbskich arcybiskupowi ochrydzkiemu została podjęta dopiero przez cesarza Michała VIII Paleologa, ale nawet wówczas uwarunkowania polityczne powstrzymały Bizancjum przed przeniesieniem sporu na płaszczyznę militarną. Cf. N. R a d o j ć i ć, *Sveti Sava i avtokefalnost srpske i bugarske crkve*, GSKA 179, 1938, s. 222–225; *ISN*, t. I, s. 354.

³⁰³ Wynika to nie wprost z obu żywotów św. Sawy (D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 181–186; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i, (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 98), co dostrzegł dopiero M. Marković – *Prvo putovanje svetog Save u Palestinu i njegov...*, s. 120, przyp. 48.

³⁰⁴ G. B a b i ć, *Posvete najstarijih srpskih crkava*, [in:] *Bogorodica gradačka...*, s. 33; M. Č a n a k - M e d i ć, *Žička Spasova crkva...*, s. 185.

³⁰⁵ Wyraz ten najwierniej oddaje myśl Chomatenosa, gdyż użył on słowa *ἔρωτες*, oznaczającego miłość zmysłową, w liczbie mnogiej (A. P o p o v i ć, *Književna vrednost pisma Dimitrija Homatina svetom Savi*, [in:] *Manastir Žiča: zbornik radova*, ured. G. S u b o t i ć, Kraljevo 2000, s. 41).

³⁰⁶ Demetriusz Chomatenos (G. O s t r o g o r s k i, *Pismo...*), s. 96–99.

nym pomówieniem. Jeśli jednak Sawa rzeczywiście miał liczną służbę, to byłoby to dowodem, że najmłodszy syn Nemanji czuł się notablem. Nie można też wykluczyć innej interpretacji danych zawartych w liście – wzorem niektórych, bardziej zaangażowanych w sprawy doczesne, hierarchów zachowywał się w sposób opisany przez Chomatenosa. Jeśli tak było, to choć Sawa nie był najwyższym hierarchą cerkiewnym w Serbii, to musiał się czuć faktycznym zwierzchnikiem tamtejszej Cerkwi.



8.6. Misja u Streza

Najprawdopodobniej w 1214 r.³⁰⁷ Sawa został przez Stefana poproszony o podjęcie ważnej misji dyplomatycznej³⁰⁸. Władca efemerycznego państewka w Macedonii imieniem Strez, którego kilka lat wcześniej wielki żupan wyniósł na tron, wystąpił przeciwko Stefanowi. Sawa miał postarać się przekonać Streza, aby zrezygnował z wojennych zamiarów³⁰⁹. Prośba Stefana wskazuje albo na to, że władca cenił sobie doświadczenie i/lub zdolności dyplomatyczne brata, albo że po prostu wcześniejsze próby dokonywane przez innych posłów nie przyniosły rezultatu³¹⁰ i Stefan traktował misję Sawy jako ostatnią deskę ratunku mającą zapobiec wojnie. To mogło się udać, bo Sawa z pewnością był osobą znaną i cieszącą się szacunkiem – jego decyzja o porzuceniu władzy musiała odbić się szerokim echem na całych Bałkanach.

Sawa misji się podjął i udał się do obozu Streza, który jednak nie dał się przekonać. Jeszcze tej samej nocy jego życie dobiegło końca³¹¹. Niespodziewana śmierć Streza stała się przesłanką do budowania teorii o istnieniu spisku przeciw niemu. W historiografii można napotkać opi-

³⁰⁷ J.M. Wołski, „Żywoć św. Sawy” Teodozjusza Chilendarskiego jako źródło do dziejów Streza, władcy Proseku, BP 19, 2012, s. 58–59. Zwolennicy wcześniejszego datowania śmierci Streza (na 1212 lub nawet 1211 r.) zdają się nie dostrzegać, że odrzucając kolejność wydarzeń przedstawioną przez Stefana Nemanjicia, piszącego nie więcej niż pięć lat po zajściu, na rzecz swoich słabo umotywowanych spekulacji. Cf. G. P r i n z i n g, *Die Bedeutung Bulgariens und Serbiens in den Jahren 1204–1219 im Zusammenhang mit der Entstehung und Entwicklung der byzantinischen Teilstaaten nach der Einnahme Konstantinopels infolge des 4. Kreuzzuges*, München 1972, s. 105–106; G. N. N i k o l o v, *Samostojatelni i polusamostojatelni vladenija vav vāzobnovenoto Bālgarsko carstvo (Kraja na XII– sredata na XIII v.)*, Sofija 2011, s. 110.

³⁰⁸ Stefan Nemanjić, *Żywoć św. Symeona*, s. 85–86; D o m e n c j a n, *Żywoć św. Sawy*, s. 173–174.

³⁰⁹ Stefan Nemanjić, *Żywoć św. Symeona*, s. 82–87; D o m e n c j a n, *Żywoć św. Sawy*, s. 171–174; Teodozjusz Chilendarski, tłum. J.M. Wołski, s. 64–66.

³¹⁰ Stefan Nemanjić, *Żywoć św. Symeona*, s. 85–86; Teodozjusz Chilendarski, tłum. J.M. Wołski, s. 65.

³¹¹ Stefan Nemanjić, *Żywoć św. Symeona*, s. 86–87; D o m e n c j a n, *Żywoć św. Sawy*, s. 173–180; Teodozjusz Chilendarski, tłum. J.M. Wołski, s. 66–67.

nie, że w spisek zaangażowany był Sawa³¹². Są to jednak tylko domysły³¹³. Całkiem możliwe, że śmierć Streza nastąpiła bez ingerencji Sawy. Opis ostatnich chwil władcy w źródłach serbskich zdaje się sugerować albo otrucie, albo nagły atak jakiejś choroby (najprawdopodobniej zawał serca)³¹⁴. Jeśli przyczyną zgonu była choroba, to Sawa nie miał na nią wpływu, a jeśli Streza otruto, to beneficjentów i wykonawców zamachu należałoby szukać w najbliższym otoczeniu władcy. Niezależnie od rzeczywistego przebiegu wydarzeń końcowy efekt zapewne wzmocnił jeszcze pozycję Sawy, gdyż nagły zgon Streza można było odczytać i zapewne odczytywano jako karę boską będącą skutkiem nieusłuchania napomnień udzielonych przez Sawę. Warto zwrócić uwagę, że nie była to jedyna jego misja dyplomatyczna w okresie studenckim, bo Chomatenos wspominał o posłowaniu Sawy do okolicznych władców (w liczbie mnogiej)³¹⁵.



³¹² Tak np. V. Zlatarski, *Istorija na bǎlgarskata dǎrŭŭava prez srednite vekove*, t. III, *Vtoro bǎlgarsko carstvo. Bǎlgarija pri Asenevci (1187–1280)*, Sofija 1940, s. 317; R. Radić, *Sveti Sava i smrt oblasnog gospodara Streza*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj...*, s. 51–61

³¹³ Radivoj Radić (*Sveti Sava i smrt...*, s. 51–61) swą koncepcję oparł przede wszystkim na relacji Teodozjusza, natomiast we wcześniejszych źródłach wskazówek zgodnych z jego hipotezą doszukuje się raczej na siłę. Warto zwrócić uwagę na dostarczony przez badacza przegląd również późniejszych źródeł, z którego wyraźnie wynika – czego autor nie dostrzegł – że im późniejsze źródło, tym większą rolę w uśmierceniu Streza przypisuje Sawie, aż do własnoręcznego przebicia mieczem włącznie. Wskazuje to na przybierającą na sile wraz z upływem czasu tendencję do heroizacji Sawy. Możliwe, że Teodozjusz też był pod jakimś jej wpływem.

³¹⁴ Teodozjusz Chilandarski, tłum. J.M. Wolski, s. 67.

³¹⁵ Demetriusz Chomatenos (G. Ostrogorski, *Pismo...*), s. 98–99. St. Stanojević – jeden z nielicznych badaczy, którzy zwrócili uwagę na tę wzmiankę – nie wiedzieć czemu dopuścił możliwość, że misja u Streza była jedyną (*O napadu ugarskog kralja Andrije II na Srbiju zbog proglasa kraljevstva*, GSKA 161, 1934, s. 130, przyp. 33).

9. Powrót na Atos

Jak świadczą dwie obce kroniki (Tomasza Archidiacona oraz doży Andrzeja Dandolo), w 1217 r. Stefan został koronowany na króla przez legata papieskiego³¹⁶. Źródła serbskiego pochodzenia nie wspominają natomiast, żeby koronacja miała miejsce tak wcześnie, umiejscawiają ją dopiero po utworzeniu arcybiskupstwa w Žičy³¹⁷. Bazę źródłową uzupełnia regest sporządzony przez kancelarię papieską, z którego wynika, że w marcu 1220 r. Stefan wysłał do papieża list, w którym prosił o potwierdzenie swojej godności królewskiej i ponowne błogosławieństwo dla siebie jako króla³¹⁸. Taki stan źródłowy stał się przyczyną długotrwałej dyskusji w historiografii³¹⁹. Najrozsądniejszym z przedstawionych poglądów wydaje się następujący – koronacje były dwie. Pierwsza w 1217 r. dokonana przez legata papieskiego³²⁰, a druga zapewne w 1221 r. przez Sawę.

³¹⁶ Tomasz Archidiacon, s. 162–163 (tam też informacja o zgodności przekazu z drugim źródłem: Andrzej Dandolo, s. 340–341).

³¹⁷ Domentjan, *Żywot św. Sawy*, s. 247–250; Teodor Jusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 141–144.

³¹⁸ *List króla Stefana Pierwokoronowanego do papieża Honoriusza III*, s. 53–56.

³¹⁹ Krótki przegląd – D. Anastasijević, *Je li sv. Sava krunisao Prvovenčanog?*, Bog 10. 2/3, 1935, s. 211–215. Od tego czasu tylko jedna publikacja wniosła coś nowego do dyskusji – M. Čorović-Ljubinković, *Pretečina desnica i drugo krinisanje Prvovenčanog*, Sta 5/6, 1954/1955, s. 105–114. Pozostali autorzy ograniczają się do przyjęcia któregoś z wcześniej sformułowanych stanowisk, przeważnie opowiadając się za jedną jedyną koronacją w 1217 r. Cf. *ISN*, t. I, s. 300, przyp. 15. Po dziś dzień argumenty D. Anastasijevicia przemawiające za dwiema koronacjami nie zostały podważone.

³²⁰ Tomasz Archidiacon, s. 162–163. Jak słusznie wskazała J. Kalić, koronacja ta musiała mieć miejsce nie w Žičy, a w cerkwi św.św. Piotra i Pawła w Rasie, gdyż na to wskazuje późne (z 1597 r.), ale wiarygodne źródło (*Preteče Žiče...*, s. 83–85; *Raška kraljevina – Regnum Rasciae*, ZRVI 41, 2004, s. 185–188). Poza tym w 1217 r. Žiča była tylko i wyłącznie cerkwią ufundowanego przez władcę monasteru (cerkwią arcybiskupią stała się dopiero 2–3 lata później) i w związku z tym o wiele bardziej logiczna była koronacja w stołecznej cerkwi biskupiej. D. Popović uważa jednak kwestię miejsca koronacji za nadal otwartą (M. Čanak-Medić, D. Popović, D. Voždović, *Manastir Žiča...*, s. 26). Osobnej odpowiedzi natomiast wymaga pytanie: dlaczego nie wybrano w tym celu kościoła arcybiskupiego w Barze? Może to wskazywać, że Bar nie

Jak pokazuje nieco wcześniejszy przykład Bułgarii, otrzymanie korony od papieża musiało się wiązać z uznaniem zwierzchności papieskiej, a co za tym idzie, podporządkowaniem organizacji kościelnej Rzymowi³²¹. W historiografii przyjęło się łączenie w związek przyczynowo-skutkowy uznania przez Stefana prymatu papieża z opuszczeniem przez Sawę Serbii. W myśl tego poglądu, ukształtowanemu w radykalnie prawosławnym środowisku góry Atos Sawie najwyraźniej podporządkowanie Rzymowi nie odpowiadało i dlatego na znak protestu opuścił Serbię. Rzeczywiście ogólna wiedza o ówczesnych wydarzeniach może do tego skłaniać, należy jednak też pamiętać, że koncepcja ta nie jest oparta na źródłach³²², a jedynie na zbieżności wypadków w czasie³²³. Być może zaist-

znajdował się wtedy pod bezpośrednim zarządem wielkiego żupana, ale był w rękach lokalnego władcy. Nie jest pewne, czy był to jeden z synów Wukana – Jerzy – czy pierworodny syn Stefana – Radosław (*ICG*, knj. II, 1, s. 8–12; D. Ž i v k o v i ć, *Istorija crnogorskog naroda...*, s. 143–144; Đ. B u b a l o, *Da li su kralj Stefan Prvovenčani i njegov sin Radoslav bili savladari?*, *ZRVI* 46, 2009, s. 210–217; i d e m, *Titule Vukana Nemanjića i tradicija Dukljanskog kraljevstva*, [in:] *Đurđevi stupovi...*, s. 88, 90). Warto również wspomnieć, że Stefan został wtedy koronowany razem z poślubioną niewiele wcześniej Anną Dandolo, wnuczką doży Henryka Dandolo. Cf. I. K o m a t i n a, *Ana Dandolo – prva srpska kraljica?*, *ZMSI* 89, 2014, s. 7–22. Czy była ona koronowana również w 1221 roku – nie wiadomo.

³²¹ G. N i k o l o v, *Carstwo bułgarskie a zdobycie Konstantynopola w 1204 r.*, tłum. K. M a r i n o w, [in:] *IV Krucjata. Historia, reperkusje, konsekwencje*, red. Z. K i j a s. M. S a l a m o n, Kraków 2005, s. 140–144.

³²² Jedyny zapis źródłowy, który mógłby stanowić podstawę dla tej koncepcji, również nie jest solidną podstawą. Mowa tu o zdaniu z *Żywota św. Symeona* napisanego przez Domencjana, które wedle jednego odpisu informuje, że Sawa udał się na Atos po uzgodnieniu ze Stefanem, a według innego odpisu – po sprzeczce z nim. Cf. D. A n a s t a s i j e v i ć, *Je li sv. Sava...*, s. 240–242.

³²³ Sawa musiał opuścić Serbię po wiosnie 1215 lub 1216 r., gdy jego ojczyznę zaatakował król węgierski (Sawa pojawia się w opisie tego wydarzenia w dziele Stefana Nemanjića), a przed 1219 r., gdy został w Nicei wyświęcony na arcybiskupa. W sprawie datowania pierwszego wydarzenia zob. przypis 7 w rozdziale IV.1.2. Nie jest zatem właściwe datowanie opuszczenia Serbii przez Sawę na okres pomiędzy 1214 i 1217 rokiem, które znaleźć można w: M. Č a n a k - M e d i ć, B. T o d i ć, *Manastir Studenica...*, s. 15. Powtarzany kilkukrotnie przez S. Ćirkovicia pogląd, że Sawy nie było w Serbii już w chwili śmierci Michała I Dukasa w 1214 r., wyraźnie wynika z niezrozumienia tekstu źródłowego – igumen Joannicusz, który zdaniem tego historyka był następcą Sawy w Studenicy,

niało coś, o czym dzisiejsza nauka nie wie, a co wpłynęło na taką, a nie inną decyzję Sawy. Równie dobrze mógł on po prostu dojść do wniosku, że w nowych strukturach kościelnych nie ma/nie będzie dla niego miejsca. W każdym razie hagiografowie Sawy woleli o faktycznych przyczynach jego decyzji milczeć, ograniczając się najwyżej do stwierdzenia, że Sawa ponownie opuścił Serbię i udał się na Atos, aby móc znów oddać się ascezie³²⁴.

To, co nie ulega wątpliwości, to fakt, że mniej więcej po 10 latach sprawowania funkcji zwierzchnika monasteru studenickiego Sawa mianował nowego igumena i ponownie opuścił Serbię, udając się na górę Atos. Relacja biografów o mianowaniu nowego igumena została swego czasu potraktowana przez M. Petrovicia jako wskazówka, że Sawa został wcześniej wyświęcony na biskupa³²⁵, bo wedle *Typikonu studenickiego* była to czynność wykonywana właśnie przez biskupa. Rozumowanie takie jest

w rzeczywistości urzędował w monasterze św. Jerzego (Đurđevi Stupovi w Rasie?). Cf. Stefan Nemanjić, *Żywot św. Symeona*, s. 90–92; G. Babić, V. Korać, S. Ćirković, *Studenica...*, s. 19; S. Ćirković, *Sveti Sava između istoka i zapada*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj...*, s. 35; idem, *Žiča kao arhiepiskopsko sedište*, [in:] *Manastir Žiča: zbornik...*, s. 12.

³²⁴ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 187–188; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 116–117. Warto przy tej okazji zwrócić uwagę, że nie da się jednoznacznie rozstrzygnąć, jak mocne były skłonności Sawy do ascezy. Informacje na ten temat pochodzą praktycznie tylko od hagiografów, którzy mogli mu przypisywać postawy pożądane w środowisku, którego byli reprezentantami. Dlatego też trudno powiedzieć, na ile faktycznie Sawa oddawał się, w czasie tego i poprzedniego pobytu na Atosie, ascezie, a na ile pochłaniały go inne aktywności. Szczególnie zagadkowy pod tym względem jest słabo naświetlony w źródłach okres po śmierci ojca.

³²⁵ Praca M. Petrovicia została wydrukowana dwukrotnie: *Prerastanje Studeničke arhimandrije u žičku arhiepiskopiju*, SKL 3, 2/3, 1995, s. 41–48; *Prerastanje Studeničke arhimandrije u žičku arhiepiskopiju*, Dan 3, 1996, s. 285–293. W obu przypadkach bez aparatu krytycznego – za pierwszym razem z zaznaczeniem, że z takowym pracą ukaże się w innym miejscu. Chyba to jednak nie nastąpiło, bo kilka lat później sam autor powoływał się na ww. wydania – M. P e t r o v i ć, *Sveti Sava kao sastavljač i prevodilac Zakonopravila – srpskog Nomokanona*, IČ 49, 2002, s. 28, przyp. 4. M. Petrović swoje rewelacje oparł – oprócz *Typikonu studenickiego* – na XVIII-wiecznym (sic!) źródle – historii patriarchatu konstantynopolańskiego pióra Atanazego Komnena Hypselanty zachowanej w kodeksie nr 1395 z archiwum monasteru św. Katarzyny na górze Synaj.

jednak błędne, ponieważ z jednej strony nie mamy pewności, że przepis na ten temat miał wówczas tę samą postać, jaką znamy z jedyne go, XVII-wiecznego rękopisu, a z drugiej nie można wykluczyć, że Sawa działał na podstawie prawa kitorskiego. Uznanie Sawy za współzałożyciela³²⁶ monasteru jest co prawda kłopotliwe, ale na pewno w mniejszym stopniu niż wyjaśnienie okoliczności otrzymania przez niego sakry biskupiej. Bo przecież jako biskup musiałby stać na czele jakiejś eparchii, a biografowie nic nie przekazali na temat zmiany przez niego siedziby, z czego wynika jednoznacznie, że Sawa musiałby być biskupem studenickim, pierwszym i ostatnim. Już z samego tego powodu upatrywanie w Sawie biskupa jest koncepcją błędną, a argumentów przeciwko niej jest więcej. Przede wszystkim jest ona sprzeczna z napisanym w 1220 r. listem Demetriusza Chomatenosa do Sawy. W źródle tym autor wypominał adresatowi między innymi, że: 1) nie był wcześniej biskupem (sic!), 2) mógł się do niego zwrócić (a nie do patriarchy konstantynopolańskiego), aby otrzymać święcenia arcykapłańskie³²⁷. Ponieważ Chomatenos nie miał uprawnień, by uczynić Sawę arcybiskupem, mógł mieć na myśli wyłącznie sakrę biskupią.

W jakiś czas po opuszczeniu przez Sawę Serbii doszły go wieści, że z grobu jego ojca w Studenicy przestały płynąć wonne oleje. Stefan odczytał ustanie cudownego zjawiska jako skutek swojego grzechu (żadne źródło nie podaje, o jaki grzech chodziło, ale domniemywa się, że źródła przemilczały tu unię z papieżem). Stefan wysłał więc do Sawy list, w którym prosił go, aby wrócił i modlił się, aby oleje znów popłynęły. Ten jednak nie chciał wracać, więc wysłał Hilarego³²⁸, swego ucznia, z instrukcją, jak

³²⁶ S. Troicki, *Kitorsko pravo...*, s. 105–113.

³²⁷ Demetriusz Chomatenos (G. Ostrogorski, *Pismo*), s. 100–101, 104–105. W tej sytuacji trudno pojąć, co skłoniło M. Petrovicia do podążenia za znacznie późniejszym źródłem, a odrzucenia tego odległego od wydarzeń zaledwie o kilka lat, które zresztą sam wcześniej tłumaczył (Demetriusz Chomatenos. prev. M. Petrović, s. 158–162).

³²⁸ Domentjan, *Żywot św. Sawy*, s. 187–190; Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 117–120. Według V. Mošina (*Povelja svetog Save u manastiru sv. Nikole u Vranjini*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica...*, s. 110) Hilary był jednym z towarzyszy Sawy, którzy uciekli razem z nim na Atos. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, aby tak było, bo wówczas obaj zostaliby postrzyżeni mniej więcej w tym samym momencie

dokładnie ma się pomodlić, aby cud ponownie miał miejsce, sam natomiast pozostał na górze Atos (część czasu spędził, jak się zdaje, w Chilandarze, a część w celi karieskiej)³²⁹. Hilary postąpił dokładnie tak, jak mu Sawa polecił i uzyskał pożądaną przez Stefana efekt³³⁰.

Tymczasem prawdopodobnie w czasie tego pobytu na górze Atos Sawa kierował też znacznych rozmiarów przedsięwzięciem, jakim było skompilowanie³³¹ *Nomokanonu*, zwanego też *Zakonopravilem*³³². Biografowie wspominają o tym, dopiero opisując pobyt Sawy w Tesalonice, w drodze z Nicei do Serbii. Jednak jego pobyt w tym mieście był zbyt krótki, aby *Nomokanon* mógł powstać tylko tam – prace musiały być rozpoczęte wcześniej³³³. Nie wiadomo, w jakim stopniu Sawa uczestniczył w pisaniu

i obydwaj najpewniej byliby uczeni przez mnichów o dłuższym stażu. Sądzę, że Hilary przybył na Atos później od Sawy i został jego uczniem w czasie, gdy najmłodszy syn Nemanji był mnichem od co najmniej kilku lat. Niewykluczone, że zrobił to pod wpływem opowieści o porzuceniu władzy przez Rastka, ale możliwe też, że przybył razem z Symeonem. Pewne jest jedynie to, że w czasie misji w Serbii był już hieromnichem, a aby nim zostać, w myśl prawa kanonicznego, trzeba było mieć ukończone 30 lat.

³²⁹ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 189–192; Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 120–121. Teodozjusz napisał, że przed otrzymaniem listu od Stefana Sawa przebywał w celi karieskiej (Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 117), a Domencjan – że do Nicei wyruszył z Chilandaru (Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 193–194).

³³⁰ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 191–194; Teodozjusz Chilendarski, izd. Đ. Daničić, s. 121–124.

³³¹ Badania tekstologiczne pokazują, że możliwość przełożenia jednego tylko źródła greckiego (rękopis pozostawałby nieznaną) praktycznie nie istnieje. Cf. M. Petrović, *Sveti Sava kao sastavljač...*, s. 27–45.

³³² Spotykany często w literaturze tytuł *Krmčija* pojawił się pod wpływem ruskim znacznie później, jest więc anachronizmem, którego należy unikać. Cf. M. Petrović, *Sveti Sava kao sastavljač...*, s. 28–29.

³³³ Moment, w którym Sawa rozpoczął pracę nad *Nomokanonem*, nie jest ustalony. Powołując się na Nikodima Milaša, S. Troicki (*Ko je preveo Krmčiju sa tumačenjima?* Glas SAN 1949, t. 193, s. 133–134; *Da li je slovenski Nomokanon sa tumačenjima postojao pre svetog Save?*, Slo 4/5, 1955, s. 119–122) twierdził, że 43 rozdziały (część bazującą na prawie kanonicznym) Sawa przetłumaczył jeszcze w czasie pierwszego pobytu w Chilandarze, na co miałyby wskazywać wzmianka o *Nomokanonie* w rozdziale 41 *Typikonu chilendarskiego*, a pozostałe 21 rozdziałów (część opartą na prawie państwowym i literaturze teologicznej) – w 1219 r. w Tesalonice. Zdaniem Pavle Popovicia (*Sabrana dela*, knj. II, *Stara*

tekstu *Nomokanonu* (a robił to na pewno³³⁴), ale z pewnością osobiście wybierał, które fragmenty różnych zbiorów prawa należy przetłumaczyć i włączyć do *Zakonopravila*.

Hilary wrócił na Atos i wszystko zrelacjonował³³⁵, a jakiś czas później Sawa udał się do Nicei z zamiarem uzyskania dla serbskiej Cerkwi autokefalii. Hagiografowie przypisują inicjatywę Sawie³³⁶, ale trzeba pamiętać, że zdarzało im się tak postępować także przy opisie wydarzeń, które na pewno nie były jego zasługą. W tym wypadku zatem mogło być podobnie. Jeśli tak, to można przypuścić, że był to pomysł Stefana, który dostrzegł możliwość jeszcze większego uniezależnienia swego państwa. Trzeba przyznać, że jeśli Stefan zaplanował wszystko z góry, to był prawdziwym wizjonerem politycznym. Najpierw uzyskał królewską koronę, która stawiała go na równi z władcą węgierskim, za cenę unii kościelnej, która jednak miała ten plus, że musiała wiązać się z osłabieniem powiązań biskupstwa w Rasie z arcybiskupstwem ochrydzkim, a to przy powrocie do prawosławia można było wykorzystać. Jest jednak również i taka możliwość, że była to inicjatywa Sawy. Nie wiadomo, w jakich okolicznościach zrodziła

srpska književnost, prired. R. Marinković, Beograd 2001, s. 90–92) w Chilandarze Sawa przełożył *Synopsis* Stefana z Efezu i to o niej jest wzmianka w *Typikonie*, natomiast wspomniane przez biografów prace nad księgami prawa w Tesalonice polegały na przełożeniu fragmentów innych tekstów i skompilowaniu ich ze wcześniejszym przekładem. Ponadto badacz dopuszczał możliwość poprawiania *Nomokanonu* przez Sawę po powrocie do Serbii, czego jednak inni uczeni słusznie nie przyjmują. Z kolei Blagota Gardašević (*Značaj Svetosavske krmčije za naše crkveno i državno zakonodavstvo*, Bog 2 (17). 1, 1958, s. 6) przyjął, że do kompilacji Sawa przystąpił jeszcze za życia ojca, a prace kontynuował w Studenicy i później w czasie drugiego pobytu w Chilandarze. Natomiast M. Petrović (*Sveti Sava kao sastavljač...*, s. 29–30) uważa, że Sawa rozpoczął prace po wyświęceniu na archimandrytę, a potem kontynuował je w Studenicy.

³³⁴ *Stare serbskie inskrypcje i zapiski*, knj. I, s. 285–286 (nr 1029); D o m e n c j a n, *Žywoť św. Sawy*, s. 212–213; Te o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ċ i ċ), s. 137. Swego czasu w nauce toczyła się dyskusja, czy *Nomokanon* przypisywany Sawie istotnie był jego dziełem, czy istniał już wcześniej. Zamknął ją artykuł S. Troickiego – *Da li je slovenski Nomokanon...*, s. 111–122 (tam też wcześniejsza literatura).

³³⁵ Te o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ċ i ċ), s. 125.

³³⁶ D o m e n c j a n, *Žywoť św. Sawy*, s. 193–194; Te o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ċ i ċ), s. 126.

się koncepcja uzyskania autokefalii od patriarchy nicejskiego, ani kto był jej autorem. Wiele wskazuje na to, że o uzyskaniu niezależności dla serbskiej Cerkwi Sawa myślał już od dawna (np. zagwarantowanie Studenicy z archimandrytą na czele niezależności od biskupa, działalność duszpasterska, konstrukcja Žičy czy kompilacja *Nomokanonu*). Niektórzy historycy sądzą, że podróż Sawy do Nicei była poprzedzona negocjacjami serbsko-nicejskimi, w których uzgodniono powołanie do życia nowego arcybiskupstwa³³⁷. Czy tak faktycznie było, źródła milczą. Niewątpliwie jednak moment udania się przez Sawę do patriarchy i cesarza nicejskiego w celu uzyskania autokefalii musiał być przez braci uzgodniony, prawdopodobnie w korespondencji przekazanej przez wspomnianego ucznia.



³³⁷ J. Tarnanidis, *Koliko je sv. Sava kao ličnost mogao da utiče na ostvaranje autokefalije Srpske crkve*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava...*, s. 58; D. Obolensky, *Six Byzantine...*, s. 151; B. Ferjančić, Lj. Maksimović, *Sveti Sava i Srbija između Epira i Nikeje*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj...*, s. 18 (wersja angielska: B. Ferjančić, Lj. Maksimović, *Sava Nemanjić and Serbia between Epiros and Nicaea*, *Balc* 45, 2014, s. 37–54).

10. Podróż do Nicei i uzyskanie autokefalii

Sawa zabrał ze sobą kilku uczniów i udał się do Nicei, gdzie przedstawił cesarzowi Teodorowi I Laskarysowi i patriarsze Manuelowi I Sarantenosowi³³⁸ prośbę o utworzenie w Serbii arcybiskupstwa. Choć Sawa proponował jako kandydatów na arcybiskupa kilku swoich uczniów, to cesarz jednak chciał, aby został nim on sam³³⁹. Jest to całkiem zrozumiałe, bo cesarz i patriarcha musieli być świadomi, że spotkają się z ostrym sprzeciwem arcybiskupa ochrydzkiego, i w związku z tym pierwszym arcybiskupem Serbii powinien zostać ktoś o silnej pozycji i charakterze. Że Sawa warunki te spełnia, było powszechnie wiadome. Według biografów po usilnych namowach Sawa zgodził się zostać arcybiskupem. Wyprosił też zgodę na autokefalię, tak aby serbska Cerkiew sama mogła ustanawiać swojego zwierzchnika (w przeciwnym razie nowo wybrany arcybiskup musiałby podróżować do patriarchy w celu otrzymania święceń)³⁴⁰. Zgodnie z obowiązującym prawem kanonicznym wstępną akceptację ze strony patriarchy musiał potwierdzić sobór lokalny patriarchy konstantynopolitańskiego. Nie wiadomo, kiedy się on odbył, ponieważ jedyne źródłami wskazującymi na jego zwołanie (i to pośrednio), oprócz przepisów kanonicznych, są niezawierające dat biografie Sawy³⁴¹. Sobór

³³⁸ Zdecydowanie należy odrzucić informacje zapisane przez Domencjana i Teodozjusza, że patriarchą, który wyświęcił Sawę, był następca Manuela – German II, ponieważ Demetriusz Chomatenos protestował przeciwko hirotonii Sawy już w maju 1220 r., a co najmniej do września 1222 r. urząd ten zajmował Manuel Sarantenos. Cf. D. A n a s t a s i j e v i ć, *Je li sv. Sava...*, s. 222–223.

³³⁹ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 193–196; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 124–127.

³⁴⁰ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 197–202; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 128–132.

³⁴¹ Milczenie źródeł na temat tego soboru skłoniło niektórych badaczy do błędnego utożsamienia go z soborem z 1220 r. Tak np. V. L a u r e n t, *Les registes des actes du Patriarcat de Constantinople I. Les actes de patriarches IV*, Paris 1971, s. 31 (nr 1225); B. F e r j a n ć i ć, *Autokefalnost Srpske crkve i Ohridska arhiepiskopija*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava...*, s. 65.

również wyraził zgodę i wkrótce patriarcha wyświęcił Sawę na autokefalicznego arcybiskupa Serbii³⁴². Miało to miejsce w 1219 r.³⁴³, w jakieś ważne święto³⁴⁴. Po ceremonii, która odbyła się albo w cerkwi Mądrości Bożej, albo Zaśnięcia Bogurodzicy³⁴⁵, Sawa pozostał jeszcze przez jakiś czas w Nicei i spotykał się z patriarchą, który pouczał go w istotnych dla Cerkwi tematach³⁴⁶. Całkiem możliwe, że nowo wyświęcony arcybiskup konsultował wtedy treść *Nomokanonu*³⁴⁷. Wkrótce po hirotonii Sawa napisał do Stefana list zawiadamiający o jej otrzymaniu. Zdaniem Ljiljany

³⁴² D o m e n c j a n, *Žywoť św. Sawy*, s. 197–200; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i č i ć), s. 129.

³⁴³ Datację taką można wyprowadzić z listu Demetriusza Chomatenoza do Sawy z maja 1220 r. Po drodze z Nicei Sawa zatrzymał się na dłużej na Atosie i w Tesalonice, a potem potrzebował jeszcze nieco czasu w Serbii, aby wykonać działania opisane przez arcybiskupa ochrydzkiego. Rok 6727 (=1218/1219) w zdecydowanej większości podają również letopisy – *Stare serbskie rodostowy i letopisy*, s. 117 (nr 228), 170 (nr 387), 174 (nr 405), 178 (nr 432), 182 (nr 451), 186 (nr 469), 194 (nr 507), 198 (nr 524), 202 (nr 561), 282 (nr 1070); w jednym widnieje rok 6726 (=1217/1218) – s. 111 (nr 172). Z tego powodu należy odrzucić spotykany niekiedy pogląd, że Sawa został arcybiskupem w 1220 r. Cf. A. K a r p o z i l o s. *The Ecclesiastical Controversy between the Kingdom of Nicaea and the Principality of Epirus (1217–1233)*, Thessaloniki 1973, s. 67; B. F e r j a n č i ć, *Autokefalnost Srpske...*, s. 65 (w późniejszych publikacjach już autor tego poglądu nie powtarza). Ostatnio S. Ćirković (*Domentijanova prosopografija*, ZRVI 45, 2008, s. 151–154) uznał jednak, że równie dobrze Sawa mógł zostać wyświęcony w 1218 r. Sądzę jednak, że datację tę można raczej wykluczyć, ponieważ po pierwsze arcybiskup ochrydzki nie zwlekałby z protestem, a po drugie wieść o wyświęceniu dotarłaby w tym przypadku do Epiru zbyt szybko, co mogłoby stanowić poważną przeszkodę w negocjacjach serbsko-epirskich w sprawie małżeństwa pomiędzy dziećmi władców obu państw, o którym piszę poniżej. W związku z tym mało prawdopodobne jest uzyskanie autokefalii w 1218 r.

³⁴⁴ D o m e n c j a n, *Žywoť św. Sawy*, 197–198; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i č i ć), s. 129. Według M. Živojinović (*O boravcima sv. Save u Solunu...*, s. 69) było to święto Zaśnięcia Bogurodzicy (15 sierpnia). Zdaniem natomiast Dimitrije Bogdanovicia miało to miejsce w Niedzielę Palmową, 31 marca (*ISN*, t. I, s. 317).

³⁴⁵ M. H a r i s i j a d i s, *Srpski vladari i arhiepiskopi srednjeg veka u Carigradu i Nikeji*, ZNM 8, 1975, s. 475–476. B. Miljković (*Žitija...*, s. 143) opowiedział się za pierwszą możliwością.

³⁴⁶ D o m e n c j a n, *Žywoť św. Sawy*, s. 199–200; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i č i ć), s. 131.

³⁴⁷ M. P e t r o v i ć, *Sveti Sava kao sastavljač...*, s. 29–30.

Juhas-Georgievskiej epistoła ta zachowała się w *Żywocie św. Sawy* pióra Domencjana (z zastrzeżeniem, że hagiograf mógł dokonać nieznaczących zmian)³⁴⁸.

Warto w tym miejscu zauważyć, że okoliczności sprawiały, że misja Sawy była praktycznie skazana na sukces³⁴⁹, a to dlatego, że z punktu widzenia cesarza i patriarchy utworzenie w Serbii autokefalicznego arcybiskupstwa mogło przynieść niemałe korzyści, związane z niewielkim tylko ryzykiem. Od momentu koronacji królewskiej Stefana Nemanjicia nie było wątpliwości, że Serbia znalazła się w orbicie wpływów papieżstwa. Utworzenie na jej terenie prawosławnego arcybiskupstwa autokefalicznego musiało się wydawać dobrym sposobem powstrzymania dalszej latynizacji. Prawdopodobnie w Nicei wiedziano też, że w ostatnich latach Stefan czynił starania w kierunku skoligacenia się z władcą Epiru. Warto było mieć więc w Serbii także własne wpływy. Większość serbskiego terytorium znajdowała się w granicach jurysdykcji arcybiskupa ochrydzkiego, który nie uznawał rezydującego w Nicei władcy za cesarza. Nadarzała się okazja uszczuplenia podlegających mu ziem. Ustanowienie arcybiskupstwa w Serbii jednocześnie oznaczało trwałe uznanie przez stronę serbską legalności władzy urzędu patriarchy nicejskiego (konstantynopolitańskiego), którego utworzenie wymagało nagięcia prawa kanonicznego. Tym samym wzmocnienie ulegał autorytet patriarchy, który – jak ustalono – odtąd miał być po wsze czasy wspominany w Serbii w czasie liturgii³⁵⁰. Jedyne niebezpieczeństwo wiązało się z możliwością ostrej reakcji arcybiskupa ochrydzkiego, której przy poparciu ze strony władcy Epiru nowa serbska organizacja cerkiewna mogłaby nie zdołać się oprzeć. Właśnie dlatego zwierzchnikiem serbskiej Cerkwi powinien zostać człowiek wytrwały

³⁴⁸ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 212–214; Lj. Juhas-Georgievskaja, *Dokumentarno i fikcijsko u Domentijanovom delu Život Svetog Save*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj...*, s. 156–157.

³⁴⁹ Nie sposób zgodzić się z oceną B. Ferjančicia (*Autokefalnost Srpske...*, s. 68), że Sawa wybrał niedogodną chwilę, ponieważ był to czas ostrych sporów cerkiewno-politycznych pomiędzy Epirem a Niceją. One właśnie sprzyjały Sawie i zostały przezeń umiejętnie wykorzystane.

³⁵⁰ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 201–202.

i zdolny, a jednocześnie niezbyt stary, aby nie zabrał swojego dzieła do grobu. Niespełna pięćdziesięcioletni wówczas Sawa spełniał te warunki. Z pewnością był on tego wszystkiego świadomy i niewątpliwie musiało mu to dawać sporą swobodę w negocjacjach³⁵¹. Z drugiej strony Serbia od nikogo nie dostawała praktycznie całkowitej niezależności eklezjalnej. Papiestwo nikomu nie dawało takiej wolności, o czym Serbowie z pewnością wiedzieli po nieudanej próbie cara bułgarskiego Borila³⁵². Również w Ochrydzie nie dałoby się uzyskać pożądanej autokefalii, bo ośrodek ten nie miał praw zwierzchnich nad całym terytorium Serbii ani odpowiednich prerogatyw.

Tak więc na utworzeniu w Serbii autokefalicznej Cerkwi zyskiwały obydwie strony. Traciło na tym wyłącznie arcybiskupstwo ochrydzkie, pozbawiane części podlegającego mu obszaru. Jego interesami ani prawami jednak żadna ze stron nie miała zamiaru się zajmować³⁵³.

³⁵¹ J. T a r n a n i d i s, *Koliko je sv. Sava...*, s. 55–63.

³⁵² *Ibidem*, s. 57.

³⁵³ Kwestia, czy i jakie prawa do zwierzchności nad serbskim terytorium miało arcybiskupstwo ochrydzkie, jest dość problematyczna. Jedni badacze reprezentują pogląd, że było ono niezależne od patriarchatu konstantynopolitańskiego i w związku z tym obszar arcybiskupstwa leżał poza granicami jurysdykcji patriarszej, więc do zmian jego granic potrzebna była zgoda lokalnego synodu. A zatem arcybiskupstwo ochrydzkie miało prawo nie oddać podlegających mu ziem. Cf. B. F e r j a n ċ i ć, *Autokefalnost Srpske...*, s. 65–72. Inni natomiast sądzą, że arcybiskupstwo ochrydzkie było tworem niekanonicznym (ustanowionym przez cesarza bez zgody soboru) i w związku z tym kanonicznym zwierzchnikiem serbskich terytoriów był patriarcha konstantynopoliński. Cf. B. G a r d a š e v i ć, *Kanoničnost sticanja autokefalnosti srpske crkve 1219. godine*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica...*, s. 33–77. Cały problem ogniskuje się na w dalszym ciągu nierozstrzygniętych zagadnieniach genezy arcybiskupstwa ochrydzkiego i natury prawnej podporządkowania mu serbskich eparchii należących wcześniej do metropolii dyrracheńskiej. A dokładniej chodzi o to, czy istniała kanoniczna ciągłość prawna pomiędzy bułgarską Cerkwią, która uzyskała autokefalię, a arcybiskupstwem ochrydzkim, które było – używając dzisiejszej terminologii – tylko autonomiczne, i czy podporządkowanie serbskich eparchii Ochrydzie było zgodne z kanonami. O ile mi wiadomo, od czasu zacytowanych powyżej publikacji nikt nie przystąpił do metodycznego rozważenia argumentów obu stron. W znanych mi nowszych pracach w różnych językach dominuje pierwszy pogląd, ale ze względu na powierzchowne potraktowanie tematu nie należy się nimi sugerować.

II. Droga powrotna do Serbii

Po pobycie w Nicei Sawa powrócił na górę Atos i ponownie ją obszedł, oddając cześć Bogu w tamtejszych sanktuariach, przewidując jednocześnie, że może te miejsca oglądać po raz ostatni³⁵⁴. Zastanawiająca jest wzmianka biografów, że niektórych z tamtejszych mnichów wyświęcił na diakonów, a innych na kapłanów³⁵⁵, i to z upoważnienia patriarchy konstantynopoli-tańskiego (nicejskiego)³⁵⁶. Teoretycznie powinien to zrobić biskup, w obrębie eparchii którego znajdowała się góra Atos, ale władza Łacinników na tym terenie zachwiała dotychczasową organizacją cerkiewną i mnisi atoscy mogli chcieć skorzystać z okazji otrzymania święceń od ortodoksyjnego hierarchy³⁵⁷. Być może podczas tego pobytu Sawa nabył od protosa winnicę dla celi karieskiej, o czym mowa w – prawdopodobnie autentycznej – umowie zachowanej w dwóch greckich odpisach i cerkiewnosłowiańskim przekładzie³⁵⁸.

Wkrótce Sawa wraz z kilkoma mnichami, których zamie-rzał uczynić biskupami, udał się w dalszą podróż. Kolejnym

³⁵⁴ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 203–212; Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 132–135.

³⁵⁵ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 205–206; Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 133.

³⁵⁶ Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 133.

³⁵⁷ M. Živojinović, *Sveta Gora u doba Latinskog carstva*, ZRVI 17, 1976, s. 86.

³⁵⁸ Młodszy z greckich odpisów jest opatrzony datą 6701 (=1192/1193), indykcja 1 (=1197/1198, 1212/1213, 1227/1228). Jednak ani rok, ani indykcja nie mogą być prawidłowe, w związku z czym pozostaje datowanie dokumentu na podstawie treści. Sawa jest w nim tytułowany (choć nie zawsze konsekwentnie) arcybiskupem, co oznacza, że umowa mogła być zawarta albo w 1219, albo w 1229 r., kiedy to Sawa gościł na górze Atos. Za tą drugą datą opowiedzieli się M. Živojinović, Vassiliki Kravari i Christophe Giros – *Akta chilendarskie*, s. 119. Wcześniej V. Mošin (*Ugovor sv. Save sa svetogorskim protatom o zemlji za vinograd: sa prilogom za istoriju srpskog brzopisa*, GDMS.DN 1, 1946, s. 98–101), wierząc w poprawność indykcji, datował umowę na 1228 r., jednocześnie przesuując pierwszą pielgrzymkę Sawy do Ziemi Świętej na ten właśnie rok. Odrzuceniu przez wymienionych badaczy możliwości datowania na 1219 r. brak mocniejszych podstaw. Moim zdaniem obydwie możliwości należy brać pod uwagę jako prawdopodobne.

przystankiem była Tesalonika. Sawa zatrzymał się tu w monasterze Filokalon³⁵⁹, w którym mieszkał już przed kilkanastu laty. Teraz jednak panowały tu inne porządki – monaster podlegał zakonowi templariuszy. Czy był zamieszkały przez prawosławnych mnichów, nie wiadomo³⁶⁰. W każdym razie prawo kitorskie Sawy było respektowane i oddano mu do dyspozycji odpowiednią liczbę cel dla niego i jego towarzyszy. Biografowie Sawy zapisali, że tu przełożył księgi prawa na potrzeby serbskiej Cerkwi³⁶¹. Z pewnością mieli na myśli *Nomokanon*, ale niewykluczone, że uwaga ta dotyczy również *Penitencjału*³⁶². Jak było już wspomniane, czas spędzony w Tesalonice był zbyt krótki na tak szeroko zakrojony projekt i w związku z tym wielce prawdopodobne jest, że tu Sawa dokończył prace kompilatorskie i stąd zapis u biografów. A prace te z pewnością pochłonęły dużo czasu, bo Sawa wybrał (osobiście albo może z czyjąś pomocą) fragmenty z różnych bizantyńskich zbiorów prawa i komentarzy dających właściwą jego wykładnię. I tak przełożone i skompilowane zostały fragmenty *Synopsis* Stefana z Efezu, wybrane komentarze Aleksego Arystyna do tego dzieła, niektóre części *Nomokanonu 14 tytułów* (i to w dwóch redakcjach – przedfocjańskiej i focjańskiej), wybrane komentarze Jana Zonarasa do tego kodeksu, cały *Procheiron* cesarza Bazylego I i jego synów, a prawdopodobnie także inne zbiory prawa, którymi jednak Sawa posłużył się w dużo mniejszym zakresie³⁶³. *Nomokanon* był niezbędny dla istnienia i funkcjonowania autokefalicznej Cerkwi, ale znalazły się w nim również pewne elementy prawa świeckiego powiązane jednak z prawem cerkiewnym. Tym samym Sawa położył fundament także pod późniejsze prawa świeckie. Oczywiście w swej pracy musiał mieć także na uwadze prawa zwyczajowe, z którymi zapewne miał okazję dobrze się zapoznać podczas swych podróży po Serbii. Z tego powodu tu i ówdzie dostosowywał

³⁵⁹ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 211–212; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i č i ć), s. 134–135.

³⁶⁰ M. Ž i v o j i n o v i ć, *O boravcima sv. Save u Solunu...*, s. 66–70.

³⁶¹ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 212–213; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i č i ć), s. 137.

³⁶² D. K a l e z i ć, *O mogućnosti da je sv. Sava pisac nomokanunca*, [in:] *Proučavanje srednjovekovnih južnoslovenskih rukopisa*, ured. P. I v i ć, Beograd 1995, s. 159–166.

³⁶³ B. G a r d a š e v i ć, *Značaj Svetosavske krmčije...*, s. 4–5; D. B o g d a n o v i ć, *Krmčija Svetoga Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava...*, s. 93; B. Đ u k i ć, *Zakonopravilo ili Nomokanon Svetog Save*, PrŽ. 480. 12, 2003, s. 1058–1060.

bazowe prawo do serbskich realiów. *Summa summarum* Sawa stworzył najobszerniejszy średniowieczny zbiór prawa napisany po słowiańsku³⁶⁴.

Nie wiadomo, ile dokładnie czasu Sawa spędził w Tesalonice, ale wydaje się, że zaczął w tym miejscu na realizację – z jakiegoś powodu nieco opóźnioną – planu Stefana Pierwokoronowanego³⁶⁵. Władca serbski od kilku lat próbował związać się z epirockimi Angelosami poprzez zawarcie małżeństwa. Na przeszkodzie stało prawo kanoniczne – arcybiskupi ochrydscy nie zgadzali się na projektowane mariaże ze względu na zbyt bliskie powinowactwo³⁶⁶. Ostatecznie jednak kanony zignorowano i pomiędzy październikiem/listopadem 1219 a 9 lutego 1220 r. Jan Apokaukos, metropolita Naupaktos, udzielił ślubu królewiczowi serbskiemu Stefanowi Radosławowi i Annie, córce Teodora I Angelosa, władcy Epiru³⁶⁷. Mariaż był pożądany przez obydwie strony – Teodor zabezpieczał północną granicę na czas wojny z Królestwem Tesaloniki, a król serbski minimalizował ryzyko sprzeciwu południowego sąsiada w czasie organizacji własnej Cerkwi autokefalicznej³⁶⁸. Przed wyruszeniem w dalszą drogę Sawa zamówił jeszcze u tesalonickich zografów dwie duże ikony – przedstawiające stojące postaci Chrystusa i Bogurodzicy – które ofiarował monasterowi, w którym gościł³⁶⁹. Następnie podążył do ojczyzny.



³⁶⁴ B. Gardašević, *Značaj Svetosavske krmčije...*, s. 3–15.

³⁶⁵ S. Kis[s]as, *O vremenu sklapanja braka Stefana Radoslava sa Anom Komninom*, ZRVI 18, 1978, s. 132.

³⁶⁶ B. Ferjančić, *Srbija i vizantijski svet u prvoj polovini XIII veka (1204–1261)*, ZRVI 27/28, 1989, s. 105–108, 110–118.

³⁶⁷ S. Kis[s]as, *O vremenu...*, s. 132–133. Relacja Domencjana i stanowisko B. Ferjančića i Lj. Maksimovicia, że ślubu udzielił Sawa, nie są przekonujące. Cf. Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 276–278; B. Ferjančić, Lj. Maksimović, *Sveti Sava i Srbija...*, s. 16–17. Pojawienie się Sawy w Serbii, jako nowego arcybiskupa, musiało wywołać przynajmniej chwilowe napięcie w relacjach serbsko-epirskich. Naturalne więc wydaje się, że Sawa zaczął z powrotem aż małżeństwo zostanie zawarte.

³⁶⁸ S. Kis[s]as, *O vremenu...*, s. 135.

³⁶⁹ Teodozjusz Chilendarski (izd. Đ. Daničić), s. 135–136.

12. Okres ziczki

12.1. Organizacja nowych struktur cerkiewnych

Gdy w początkach 1220 r.³⁷⁰ Sawa wkraczał do Serbii, Stefan Nemanjić był ciężko chory i nie mógł go osobiście powitać. Uczynili to w jego imieniu synowie. Według Teodozjusza, gdy Sawa dowiedział się o chorobie brata, pośpiesznie się do niego udał i go uzdrowił³⁷¹. Następnie skierował się do Studenicy, aby pokłonić się przed grobem ojca (być może w związku z jego komemoracją, ze względu na Wielki Post obchodzoną tego roku wcześniej – 1 lub 3 lutego). Pozostał tu nie dłużej niż do marca. W międzyczasie razem z bratem i możnymi Sawa przystąpił do organizacji podziału administracyjnego kraju na eparchie i protopopiaty³⁷². Na terenie Serbii miało być dziewięć lub dziesięć eparchii – dwie lub trzy stare (z siedzibami odpowiednio w Rasie, w Prizrenie³⁷³ i być może w Lipljanie³⁷⁴)

³⁷⁰ W kwestii chronologii wydarzeń w 1220 r. przyjmuję ustalenia Mariji Janković (*Episkopije i mitropolije srpske crkve u srednjem veku*, Beograd 1985, s. 18–24) z korektami M. Markovicia (*Prvo putovanje svetog Save u Palestinu i njegov...*, s. 120–124).

³⁷¹ Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 136–137.

³⁷² Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 138.

³⁷³ Prizren znalazł się w granicach Serbii wkrótce po śmierci cara bułgarskiego Kałojana w 1207 roku lub później w latach 1214–1216. Cf. R. Novaković, *O nekim pitanjima granica Srbije krajem XII i početkom XIII v.*, ZFF 9. 1, 1967, s. 158–159. Eparchia została pominięta w spisie biskupstw metropolii zakładanej przez Sawę. Uważa się, że było to związane z konfliktem Sawy z biskupem prizreńskim, który nie uznał zwierzchnictwa Sawy. Dokument miałby powstać przed powołaniem na stanowisko nowego biskupa (V. Čorović, *Predgovor*, [in:] *Spisi sv. Save*, izd. V. Čorović, Beograd–Sremski Karlovci 1928, s. XXXVI; M. Janković, *Episkopije...*, s. 27). Według nowszej interpretacji doszło wkrótce do ugody pomiędzy serbską Cerkwią a arcybiskupstwem ochrydzkim, na mocy której eparchia prizreńska pozostała pod kontrolą Ochrydy (J. Kalić, *Država i crkva u Srbiji XIII veka*, ZRVI 46, 2009, s. 134).

³⁷⁴ Eparchia ta podobnie jak prizreńska nie występuje w spisie biskupstw. Z tego powodu jej przynależność do arcybiskupstwa serbskiego od samego początku jego

i siedem nowych (humska, zecka, dabarska, budimljańska, hwośnieńska, morawicka oraz toplicka)³⁷⁵. Utworzenie biskupstw we wszystkich częściach kraju miało istotne znaczenie dla państwa serbskiego. Do tej pory poszczególne ziemie znajdowały się pod jurysdykcją kilku ośrodków eklezjalnych – Ochrydy, Dyrrachionu, Dubrownika, a nawet Bari³⁷⁶. Również pod względem politycznym ziemie te nie były mocno powiązane – znalazły się w jednym państwie dopiero na skutek podbojów Stefana Nemanji w latach 80. XII w. Z tego względu utworzenie możliwie gęstej sieci organizacji cerkiewnej dawało szansę na wzmocnienie poczucia jedności wśród mieszkańców państwa serbskiego. Było to szczególnie istotne na ziemiach przymorskich, gdzie dominowała ludność katolicka. Powołanie do życia biskupstw prawosławnych, obejmujących te tereny, pozwalało królowi i arcybiskupowi niebezpiecznie liczyć, że pierwiastek prawosławny na Przymorzu przybierze na sile i przez to ziemie przymorskie zostaną mocniej, bo nie tylko politycznie, ale i wyznaniowo, związane z Serbią kontynentalną. Jak widać, tworzenie organizacji serbskiej Cerkwi miało duże znaczenie dla młodego królestwa. Po ustaleniu liczby i granic eparchii

istnienia jest dyskusyjna. Brak też innych źródeł (takich jak list Chomatenosa w przypadku biskupstwa w Prizrenie), które by pozwalały wyjaśnić przyczyny jej pominięcia w spisie. Cf. M. J a n k o v i ć, *Episkopije...*, s. 27–29. Niedawno sformułowano pogląd, według którego doszło do ugody pomiędzy serbską Cerkwią a arcybiskupstwem ochrydzkim, na mocy której eparchia lipljańska pozostała pod kontrolą Ochrydy. Cf. J. K a l i ć, *Država i crkva...*, s. 134. Sprawę komplikuje jeszcze bardziej fakt, że nie ma pewności, czy w momencie zakładania arcybiskupstwa eparchia lipljańska w ogóle istniała. Zob. też przypis 278.

³⁷⁵ *Akta serbskie i dubrownickie*, s. 97 (dok. nr 16). Dragana Janjić (*Podaci za istoriju Hvoštanske eparhije*, Baš 2009, 26, s. 190–191) zasugerowała, że być może eparchia hwośnieńska istniała już wcześniej. Brak jednak na to dowodów.

³⁷⁶ J. K a l i ć, *Crkvene prilike u srpskim zemljama do stvaranja arhiepiskopije 1219. godine*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava...*, s. 27–53.

Sawa wyświęcił biskupów³⁷⁷. Miało to miejsce w Żiczy, do której przeniósł się najpóźniej w pierwszej połowie marca³⁷⁸.

Działania Sawy wywołały na wiosnę 1220 r. protest arcybiskupa ochrydzkiego Demetriusza Chomatenosa. W swoim liście z maja skierowanym do Sawy odmawiał on najmłodszemu synowi Nemanji prawa do bycia arcybiskupem, tytułując go czcigodnym mnichem. Kwestionował on kanoniczność święceń Sawy, wskazując, że powinien zostać wyświęcony przez arcybiskupa ochrydzkiego, a także protestował przeciwko przymuszeniu do rezygnacji z urzędu biskupa prizreńskiego, który najwyraźniej pozostał wierny dotychczasowemu zwierzchnikowi, i ustanowieniu tam nowego. Chomatenos wzywał Sawę do wycofania się ze swych niekanonicznych działań, czyli przywrócenia poprzedniego stanu³⁷⁹. Sawa jednak nie miał zamiaru tego uczynić i nic nie wskazuje, aby się przejął groźbą klątwy ze strony Chomatenosa³⁸⁰. Słowa arcybiskupa nie miały poparcia

³⁷⁷ Do wyświęcenia biskupów potrzebna była obecność co najmniej trzech dostojników w randze biskupa lub wyższej. Oznacza to, że albo zawczasu odpowiednia liczba urzędujących biskupów zapowiedziała uznanie zwierzchnictwa Sawy, albo razem z Sawą hirotonię otrzymał w Nicei jeszcze jeden czy dwóch z jego uczniów.

³⁷⁸ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 223–224; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 139–140. Mniej więcej w tym okresie albo może trochę później Stefan wystawił tzw. pierwszą *Żiczką powelję*. Jak słusznie zwrócił uwagę Egon Fekete (*Učešće Sv. Save ili njegovih saradnika u izradi Žičke powelje*, ZMSFL 2, 1959, s. 82–83), w jej powstaniu musiał mieć udział również Sawa. Autor ten sądził też, że w inskrypcji na ścianie dzwonnicy klasztornej, z której *powelja* jest znana, widać wyraźny wpływ ortograficznej „reformy św. Sawy” opisaną przez Aleksandra Belicia (*Učešće sv. Save i njegove škole u stvaranju nove redakcije srpskih ćirilskih spomenika*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. I, *Rasprave*, Beograd 1936, s. 211–276). Ta szumna nazwa oznacza w rzeczywistości przemianę w ortografii, które zachodziły wówczas w Serbii samoistnie. Cf. J. S t o j a n o v i ć, *Pismo i pravopis srpskih spomenika 12. i 13. vijeka*, [in:] *Đurđevi stupovi...*, s. 171–185. Żadnej świadomie przeprowadzanej reformy nie było. Zob. też przypis 418. Relacja Teodozjusza, że cerkiew w Żiczy została poświęcona dopiero wtedy (przez Sawę), nie jest wiarygodna. Zob. wyżej przypis 303.

³⁷⁹ D e m e t r i u s z C h o m a t e n o s (G. O s t r o g o r s k i, *Pismo*), s. 96–111.

³⁸⁰ Chomatenos swojej groźby nie zrealizował. Możliwe, że zdawał sobie sprawę, że jego własna pozycja może budzić podobne zastrzeżenia. Cf. S. K i s [s] a, *O vremenu...*, s. 35–138. Pewien nacisk na arcybiskupa mógł też w tej sprawie wywierać Teodor Angelos.

zbrojnego (władcę Epiru pochłaniała wojna z Królestwem Tesaloniki i rywalizacja z cesarzem nicejskim w wysiłkach ukierunkowanych na wskrzeszenie cesarstwa bizantyńskiego i najwyraźniej nie miał zamiaru psuć sobie świeżo ułożonych stosunków z Serbią z powodu roszczeń arcybiskupa ochrydzkiego), a tylko takie mogłoby przeszkodzić Serbii w realizacji planów Sawy i Stefana.

Warto zwrócić uwagę, że zmuszony do ustąpienia został tylko biskup prizreński Nicefor³⁸¹, a o zachowaniu biskupa raskiego Chomatenos nic nie napisał. Może to sugerować, że ten uznał zwierzchnictwo Sawy lub, co mniej prawdopodobne, akurat zmarł i Sawa obsadził pusty urząd. Istnieje jeszcze ewentualność, że arcybiskup Ochrydy nie protestował przeciwko naruszeniu przez Sawę jego praw dotyczących biskupstwa raskiego, bo już wcześniej znalazło się ono poza jego jurysdykcją, gdyż z powodu przejścia na katolicyzm i koronacji królewskiej Stefana biskup raski uznał prymat papieża. W tym przypadku Chomatenos nie miał Sawie nic do zarzucenia.

12.2. Wykończenie i rozbudowa siedziby arcybiskupiej

Według Teodozjusza, wracając do kraju, Sawa przyprowadził ze sobą z Konstantynopola kamieniarzy i malarzy, którzy wykonali w Żiczy końcowe prace³⁸². Informacja ta jest kłopotliwa w interpretacji i to z trzech powodów. Po pierwsze, nic nie wiadomo o pobycie Sawy w Konstantynopolu w czasie drogi z Nicei. Po drugie, zwrócono uwagę, że Sawa powrócił do kraju zimą, kiedy to przybycie rzemieślników jest mało prawdopodobne, bo o tej porze roku nie było warunków do pracy. Po trzecie, nie do końca wiadomo, co mieliby w Żiczy robić kamieniarze³⁸³. Jednocześnie zwrócono uwagę na brak dowodów na pochodzenie wykonawców

³⁸¹ M. Petrović, *Studenički tipik...*, s. 78.

³⁸² Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 141.

³⁸³ M. Kašanin, *Istorija...*, s. 8–9.

malowideł w Żicy z innej szkoły niż konstantynopolińska³⁸⁴. Co się tyczy problemu pierwszego, to w rachubę wchodzi kilka możliwości: 1) informację o sprowadzeniu majstrów Teodozjusz umieścił w niewłaściwym miejscu swej relacji, bo w rzeczywistości wydarzyło się to wcześniej, w okresie studenckim³⁸⁵, 2) Sawa wstąpił jednak do Konstantynopola po to, aby nająć majstrów³⁸⁶, 3) majstrowie byli co prawda konstantynopolińscy, ale Sawa spotkał ich gdzie indziej (np. w Nicei, na górze Atos lub Tesalonice)³⁸⁷, 4) Teodozjusz pomylił Konstantynopol z Niceą, co mu się zdarzało, 5) Sawa posłał do Konstantynopola któregoś ze swych towarzyszy, aby ten sprowadził doń majstrów (np. w czasie pobytu w Tesalonice), 6) Sawa posłał po nich dopiero po powrocie do Serbii. Warianty od trzeciego do piątego wydają się równie prawdopodobne, pozostałe natomiast wymagają ingerencji w tekst źródłowy. Z drugiej jednak strony problem pory roku przemawia za wariantem pierwszym lub szóstym. Nie da się więc ustalić rzeczywistego przebiegu wydarzeń.

Również wyjaśnienie kwestii przedmiotu prac kamieniarskich jest kłopotliwe. Według Vojislava J. Đuricia wykonano wtedy posadzkę oraz zdobienia wewnątrz świątyni³⁸⁸. Natomiast zdaniem Milki Čanak-Medić – wyposażenie cerkwi, w tym kamienną barierę oddzielającą przestrzeń ołtarza od reszty cerkwi, a ponadto położono posadzkę oraz dobudowano protezis i diakonikon³⁸⁹. W tym samym czasie dobudowano ganki przy dwóch kaplicach znajdujących się po bokach narteksu. Warto zwrócić uwagę, że ganki te wzniesiono na tym samym fundamencie, na którym

³⁸⁴ P. Mijović, *Slikarstvo*, [in:] M. Kašanin, Đ. Bošković, P. Mijović, *Žiça: istorija...*, s. 113.

³⁸⁵ M. Harisijadis, *Srpski vladari...*, s. 468.

³⁸⁶ *ISN*, t. I, s. 410.

³⁸⁷ M. Čanak-Medić, B. Tođić, *Manastir Žiça*, Beograd 2007, s. 46; M. Čanak-Medić, D. Popović, D. Vojvodić, *Manastir Žiça...*, s. 165.

³⁸⁸ *ISN*, t. I, s. 390.

³⁸⁹ M. Čanak-Medić, *Žička Spasova crkva...*, s. 175–176. W innym miejscu badaczka ta (M. Čanak-Medić, D. Popović, D. Vojvodić, *Manastir Žiça...*, s. 166) wśród wykonanego wtedy wyposażenia wyszczególniła także ołtarz, który jednak musiał istnieć już znacznie wcześniej – gdy cerkiew była poświęcana. Zob. wyżej przypis 303.

stoi egzonarteks³⁹⁰. Wskazywałoby to, że wszystkie trzy wybudowano w tym samym czasie, ale tak jednak być nie mogło, ponieważ egzonarteks zasłonił pewne wykończenia na gankach³⁹¹. Rodzi się więc pytanie: co skłoniło Sawę do tego, aby zlecać sporządzenie wykończeń w sytuacji, gdy już zaplanowano dobudowanie egzonarteksu? Przypuszczam, że chodzić musiało o wygląd cerkwi arcybiskupiej w czasie jakiegoś wyjątkowo ważnego wydarzenia. Źródła historyczne wspominają tylko o jednym takim wydarzeniu w tamtym okresie. Mowa o saborze i koronacji Stefana w 1221 r. Jeśli powyższe przypuszczenia są słuszne, to egzonarteks zaczęto wznosić dopiero po saborze³⁹². Wzniesli go budowniczowie sprowadzeni z Zachodu³⁹³.

³⁹⁰ M. Čanak-Medić, *Žička Spasova crkva...*, s. 183.

³⁹¹ M. Čanak-Medić, D. Popović, D. Vojvodić, *Manastir Žiča*, s. 152. I. Stević (*Jedna hipoteza...*, s. 50) jest zdania, że fundament ten jest nie tylko pod gankami i egzonarteksem, ale również pod głównym korpusem. Na skutek jednak zmiany koncepcji budowlanej pozostawał niezagospodarowany.

³⁹² Datowanie nie jest ostatecznie ustalone. Część badaczy przyjmuje, że prace rozpoczęto około 1220 r. (Đ. Bošković, *Arhitektura...*, s. 89; *ISN*, t. I, s. 390). Prawdopodobnie zostały one ukończone przed koronacją Radosława na króla, a na pewno przed rezygnacją przez Sawę z urzędu (M. Čanak-Medić, B. Todić, *Manastir Žiča*, s. 6–7). Inni sądzą, że egzonarteks powstał pomiędzy pielgrzymkami Sawy (M. Marković, *Prvo putovanje svetog Save u Palestinu i njegov...*, s. 127, przyp. 78). Podobieństwo rozwiązań architektonicznych sugeruje, że dwa egzonarteksy, w Žičy i w Studenicy (zob. podrozdział 14.), są dziełem tych samych budowniczych (V. Korać, *Arhitektura raških bramova sagrađenih u vreme prvog srpskog arhiepiskopa*, [in:] *Manastir Žiča: zbornik...*, s. 49). Ten w Studenicy jest, jak się zdaje, późniejszy.

³⁹³ Wnioskuje się to z faktu, że zastosowano w nim sklepienie żebrowe, wynalezione w Italii, a na ziemiach serbskich wykorzystane dotąd tylko w katedrze i w kolegiacie w Kotorze. Cf. V. Korać, *Arhitektura raških bramova...*, s. 49, przyp. 7. Warto też zwrócić uwagę, że w pracach serbskich historyków sztuki można zauważyć ogólną tendencję do przypisywania Sawie inicjatywy w kwestii wprowadzania wszelkich nowinek dotąd w Serbii niestosowanych. Do niedawna było ją widać dopiero po zebraniu prac dotyczących poszczególnych obiektów, ale ostatnio podejście to zostało uogólnione i wyrażone wprost. M. Čanak-Medić, D. Popović, D. Vojvodić, *Manastir Žiča...*, s. 24. Tymczasem Sawa nie był jedynym wykształconym i wpływowym człowiekiem w swoim kraju. W przypadku omawianego egzonarteksu można pokusić się o przypuszczenie, że nowe rozwiązanie architektoniczne pojawiło się w Žičy za sprawą

Powyższe trudności nie przeszkadzają jednak ogólnie przyjmowanemu pogładowi, że autorem koncepcji malowideł wykonanych w Žičy był Sawa³⁹⁴. Malowidła te wykonano przed majem 1221 r., kiedy to według Teodozjusza król podziwiał ich piękno³⁹⁵. Oczywiście należy mieć na uwadze możliwość, że hagiograf dopuścił się anachronizmu. Jest to jednak raczej mało prawdopodobne, gdyż ceremonia koronacji była elementem propagandy państwowej, więc z pewnością dołożono starań, aby jej miejsce robiło jak najlepsze wrażenie.

Niezależnie od swej problematyczności informacja u Teodozjusza skłania niektórych do twierdzenia, że na czas nieobecności Sawy w Serbii prace w Žičy zostały przerwane³⁹⁶. Jeśli tak faktycznie było, to z jednej strony świadczyłoby to o wysokiej kompetencji Sawy w zakresie organizowania prac budowlanych i wykończeniowych, i zarządzania nimi, a z drugiej pokazywałoby, jak bardzo Stefan był zależny od brata.

12.3. Druga koronacja królewska Stefana i sabor duchowieństwa

Jednocześnie z organizowaniem struktur serbskiej Cerkwi Sawa zaczął wraz z Stefanem przygotowania do powtórnej koronacji. Jak było już wspomniane, w marcu 1220 r. Stefan wysłał do papieża Honoriusza III prośbę o pisemne potwierdzenie i błogosławieństwo dla jego korony. List zaniósł

królewicza Radosława, który wcześniej sprawował władzę w Zecie i wówczas oglądał świątynie kotorskie.

³⁹⁴ P. Mijović, *Slikarstvo...*, s. 105–200; *ISN*, t. I, s. 410; M. Čanak-Medić, B. Tođić, *Manastir Žiča...*, s. 31–54.

³⁹⁵ Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 143–144.

³⁹⁶ S. Ćirković, *Žiča kao arhiepiskopsko sedište...*, s. 12; M. Čanak-Medić, B. Tođić, *Manastir Žiča...*, s. 33; I. Stevović, *Jedna hipoteza...*, s. 53. Zdaniem zaś M. Čanak-Medić (M. Čanak-Medić, D. Popović, D. Vojvodić, *Manastir Žiča...*, s. 165) prace te trwały nieprzerwanie również w czasie pobytu Sawy na Atosie.

do Rzymu biskup Metody³⁹⁷. Nie wiadomo, ile serbskiemu posłowi udało się uzyskać. Zgoda papieża na koronację Stefana przez prawosławnego arcybiskupa wydaje się czymś nieprawdopodobnym, ale Domencjan twierdzi, że miała miejsce³⁹⁸, a nie dysponujemy żadnym źródłem, które pozwałoby wiarygodność jego przekazu w tym względzie podważyć. Wielu historyków jednak sądzi, że papież w żadnym razie takiej zgody wyrazić nie mógł. Jeśli ich wątpliwości są słuszne, to i tak nie oznacza to, że ceremonia koronacyjna się wtedy nie odbyła. Jak dotąd nikt nie zwrócił uwagi, że w liście mowa tylko o potwierdzeniu prawa do korony i powtórnym błogosławieństwie, brak natomiast jakichkolwiek odniesień do powtórnej koronacji. Pozwala to przypuszczać, że planując koronację przez prawosławnego duchownego, Stefan chciał uzyskać najpierw potwierdzenie praw do korony, a to z pewnością było znacznie łatwiej osiągnąć niż zgodę na powtórny koronację przez prawosławnego hierarchę. Wydaje się więc, że efekt misji Metodego był pozytywny, aczkolwiek nie musiał w pełni się pokrywać z oczekiwaniami Serbów³⁹⁹.

W każdym razie Stefan zwołał do Žičy sabor i w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego został przez Sawę powtórnie koronowany⁴⁰⁰. Było to najprawdopodobniej 20 maja 1221 r.⁴⁰¹, bo wydaje się mało realne, aby ze wszystkim zdążono do 7 maja 1220 r.⁴⁰²

³⁹⁷ W historiografii wciąż pokutuje pogląd, że igumen chilendarski Metody i biskup Metody to ta sama osoba. Tymczasem już D. Anastasijević (*Je li sv. Sava...*, s. 269–270, przyp. 67) wskazał, że igumen Metody nie mógł być uczniem Sawy, a Domencjan wyraźnie napisał, że biskup Metody uczniem Sawy był (D o m e n c j a n, *Žywoť św. Sawy*, tłum. A. N a u m o w, s. 64).

³⁹⁸ D o m e n c j a n, *Žywoť św. Sawy*, tłum. A. N a u m o w, s. 64–65.

³⁹⁹ D. A n a s t a s i j e v i ć, *Je li sv. Sava...*, s. 307–312.

⁴⁰⁰ D o m e n c j a n, *Žywoť św. Sawy*, tłum. A. N a u m o w, s. 65; T e o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 141–144. Obaj biografowie przypisują zwołanie saboru Sawie, co jest oczywistą nieprawdą. Dzień uroczystości wskazano tylko w młodszej hagiografii (s. 143).

⁴⁰¹ Ten rok zapisano w *Letopisie Brankovicia – Stare serbskie rodstowj i letopisy*, s. 282 (nr 1071).

⁴⁰² M. M a r k o v i ć, *Prvo putovanje svetog Save u Palestinu i njegov...*, s. 124.

Trzeba tutaj zaznaczyć, że relacje hagiografów Sawy na temat tego saboru w istotny sposób się różnią. Według Teodozjusza dzień po koronacji Sawa zajął się zagadnieniami wyznaniowymi – umacnianiem wiary prawosławnej i zwalczaniem herezji, a wedle Domencjana kwestiom tym był poświęcony osobny sabor duchowieństwa mający miejsce jeszcze przed drugą koronacją Stefana⁴⁰³. Bardziej wiarygodna wydaje się relacja piszącego wcześniej Domencjana. Najprawdopodobniej sabor duchowieństwa odbył się w lutym 1221 r. Mowę wygłoszoną na tym saborze przez Sawę uważa się za komentarz do zapewne odczytanego wtedy *Synodykonu* (który, podobnie jak *Nomokanon*, musiałby wyjść spod pióra Sawy lub powstać pod jego nadzorem)⁴⁰⁴. A ponieważ czytało się go jedynie w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu (tzw. Niedziela Prawosławia lub Triumf Ortodoksji), przemówienie Sawy można datować na 28 lutego⁴⁰⁵.

Relacje hagiografów z przebiegu saboru duchowieństwa różnią się również pod względem ogólnego wydźwięku. Opis stworzony przez

⁴⁰³ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 225–244; Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 141–152. Jako osobne wydarzenia traktuje te sabory M. Marković (*Prvo putovanje svetog Save u Palestinu i njegov...*, s. 122–124). Natomiast A. Jevtić (*Iz bogoslovlja Svetoga Save...*, s. 144, przyp. 34), zakładając, że relacje obu hagiografów są spójne, uznał, że Domencjan dwukrotnie opisał jeden sabor, bo przedstawił treści w porządku ideologicznym (tematycznym), a nie chronologicznym. Jednak słuszności takiego założenia nie da się udowodnić.

⁴⁰⁴ A. Jevtić, *Iz bogoslovlja Svetoga Save...*, s. 136sq (tam też starsza literatura). Kwestii autorstwa Sawy lub jego współdziałania przy tworzeniu serbskiej redakcji synodykonu nie poświęcam więcej uwagi, ponieważ brak na ten temat danych źródłowych. Hipotezy w tym zakresie opierają się na podobnych przesłankach co w przypadku penitencjału – po prostu formowana wtedy serbska Cerkiew autokefaliczna potrzebowała tego tekstu, więc Sawa jako jej zwierzchnik musiał zadbać o jego dostępność.

⁴⁰⁵ Nie wydaje się prawdopodobne, aby sabor się odbył w 1220 r. (wówczas przemówienie należy datować na 16 lutego), ponieważ po wyświęceniu biskupów Sawa rozesłał ich do właściwych im eparchii, a aby sabor się odbył, musiałby ich zaraz zwać z powrotem (Domencjan, *Żywot św. Sawy* s. 233–236; M. Marković, *Prvo putovanje svetog Save u Palestinu i njegov...*, s. 123–124). Inaczej do sprawy podeszli A. Solovjev (*Svedočanstva...*, s. 40sq) i A. Jevtić (*Iz bogoslovlja Svetoga Save...*, s. 149–151), którzy, opierając się na przekazie Teodozjusza, uznali, że *Synodykon* nie był w tym przypadku odczytany w Niedzielę Prawosławia, ale nietypowo w dzień wspomnienia cesarza Konstantyna Wielkiego.

Teodozjusza zdecydowanie więcej uwagi poświęca „łacińskiej herezji”, co należy jednak przypisać znacznie bardziej wrogiemu nastawieniu autora do katolicyzmu. Przekaz Domencjana sprawia wrażenie bardziej wyważonego. Katolicyzm z pewnością nie był jedynym problemem religijnym dla Sawy⁴⁰⁶. Biografowie piszą też, że chrzcili nieochrzczonych i udzielał ślubów żyjącym w konkubinacie. Z tego powodu trudno stwierdzić, czy działania Sawy były skierowane przeciwko konkretnej herezji⁴⁰⁷, czy po prostu poziom edukacji religijnej wśród Serbów był tak niski, że Sawa przystąpił do pracy od podstaw.

12.4. Misja u króla węgierskiego

Kilka lat później Sawa po raz kolejny podjął się misji dyplomatycznej w imieniu swego brata. Jej okoliczności zostały przedstawione przez

⁴⁰⁶ O ile był nim w ogóle – w nauce miała miejsce (i ma w dalszym ciągu) dyskusja na temat stosunku Sawy do katolicyzmu, której tutaj z powodu braku miejsca nie będę próbował nawet naszkicować. Pozwolę sobie jedynie zaznaczyć, że dyskusja ta niebezpiecznie często wykracza poza granice badań naukowych, wkraczając na teren dysput ideologicznych. Dzieje się tak zarówno w pracach historyków widzących w Sawie latynofila, jak i upatrujących w nim latynofoba.

⁴⁰⁷ Najczęściej się przyjmuje, że sabor ten był skierowany przeciwko bogomiłom. Cf. A. S o l o v j e v, *Svedočanstva...*, s. 37–44; A. J e v t i ć, *Iz bogoslovlja Svetoga Save...*, s. 158–167, 174–180; D. O b o l e n s k y, *Six Byzantine...*, s. 156–157. Na ich obecność w Serbii w tym czasie mogą wskazywać niektóre zapisy *Nomokanonu* i *Synodykonu* (A. S o l o v j e v, *Svedočanstva...*, s. 29–33, 44–68). Jednoznacznych dowodów brak. Stanowisko odmienne od dominującego przedstawili w ostatnim półwieczu chyba tylko Žarko Vidović (*Sveti Sava i rimsko pravo*, Bog 31(45). 1, 1987, s. 82) i M. Petrović (*Sveti Sava na Žičkom saboru 1221. godine i latinska jeres*, IČ 45/46, 1998/1999, s. 11–30) sądzący, że sabor był wymierzony w katolicyzm. Pierwszy z nich swojej tezy jednak w ogóle nie próbował dowieść, wskazując jedynie, że kwestiami wyznaniowymi zajęto się 21 maja (według Teodozjusza), czyli w dzień wspomnienia Konstantyna Wielkiego, co w czasie okupacji Konstantynopola przez Łacinników musiało mieć charakter antykatolickiej demonstracji. Drugi z kolei pozwolił sobie na dość wybiórcze traktowanie źródeł oraz anachronizm polegający na przeniesieniu XV-wiecznego rozumienia terminu „bogomił” do rozważań nad wydarzeniami ze stulecia XIII. Jak widać, pogląd o antykatolickości tego saboru łączy się z karkołomnymi konstrukcjami.

każdego z biografów Sawy w odmienny sposób. Według Domencjana Węgrzy wystąpili przeciwko Serbii z powodu ziemi ojcowizny ich [tj. Stefana i Sawy]⁴⁰⁸, co wskazuje na jakieś roszczenia terytorialne⁴⁰⁹, a misja Sawy miała miejsce w czasie, gdy wyrządzali krzywdę⁴¹⁰, co można rozumieć jako okupację bliżej nieokreślonego serbskiego terytorium. Z kolei Teodozjusz połączył w związek przyczynowo-skutkowy koronację królewską Stefana i natychmiastową, wrogą reakcję władcy węgierskiego, przy czym miała to być jedynie groźba wojny przekazana przez posłów, i wówczas Sawa wyruszył do króla węgierskiego w celu zapobieżenia wojnie⁴¹¹. Relacja Domencjana jest wcześniejsza niż Teodozjusza i przez to wydaje się bardziej wiarygodna. Interpretację źródeł utrudnia dodatkowo fakt, że zdaniem historyków w okresie bezpośrednio po koronacji Stefana państwo węgierskie miało zbyt wiele trudności wewnętrznych, by król Andrzej II mógł rzeczywiście rozważać działania wojenne⁴¹². Biorąc pod uwagę to wszystko, wydaje się prawdopodobne, że przebieg wydarzeń był następujący. Bezpośrednio po koronacji Stefana król węgierski nie był w stanie

⁴⁰⁸ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 252–253.

⁴⁰⁹ Od czasu osadzenia na tronie serbskim Wukana na początku XIII w. w tytułaturze władców węgierskich występowała również Serbia, w związku z czym roszczenia mogły w tym przypadku dotyczyć tak jakiejś części, jak i całości terytorium serbskiego.

⁴¹⁰ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 253–254.

⁴¹¹ Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 152–153. Zdaniem Attili Báránya (*II. András balkáni külpolitikája*, [in:] *II. András és Székesfehérvár*, szerk. T. Kerny, A. Smohay, Székesfehérvár 2012, s. 143) do misji Sawy doszło w 1215 lub 1216 r. Badacz ten sądzi więc, że miała ona miejsce przy okazji tego samego (niedoszłego) konfliktu, o którym napisał Stefan Nemanjić. Trzeba jednak zgodzić się ze spostrzeżeniami St. Stanojevicia (*O napadu ugarskog kralja...*, s. 125–128), że pomiędzy opisami obu konfliktów serbsko-węgierskich zachodzi więcej różnic niż podobieństw, więc były to osobne zdarzenia.

⁴¹² St. Stanojević, *O napadu ugarskog kralja...*, s. 121, 124–125. Z drugiej strony wiadomo, że do jakiejś wojny węgiersko-serbskiej za panowania Andrzeja II doszło, o czym świadczy dokument z końca 1229 r., w którym władca ten nadał nową posiadłość rycerzowi, który się odznaczył w takim właśnie konflikcie. Cf. *CDS*, vol. III, s. 318–320 (dok. nr 282). Przywilej ten dotyczy raczej innej wojny niż ta opisana przez Domencjana, ponieważ według dokumentu król węgierski osobiście brał udział w walkach, a w relacji hagiografa gościł Sawę w głębi swego kraju.

zareagować, więc reakcja nastąpiła dopiero po kilku latach⁴¹³ (i dlatego Domencjan nie przedstawiał tych wydarzeń jako powiązanych ze sobą); Węgrzy zajęli (lub ewentualnie pustoszyli) jakąś część Serbii i wtedy Stefan poprosił Sawę, aby udał się na Węgry. Sawa prowadził tam długie negocjacje z królem Andrzejem II. Według hagiografów król zmienił stanowisko w stosunku do Serbii na skutek ujrzenia cudu – Sawa miał modlitwą sprowadzić burzę z gradem. Cud ten miał na władcy zrobić takie wrażenie, że przyjął prawdziwą (czyli prawosławną) wiarę, dokładnie tak, jak go Sawa nauczył⁴¹⁴. Inne źródła nic o konwersji Andrzeja II nie wspominają, więc należy przyjąć, że ten element u Domencjana i Teodozjusza jest po prostu legendą. Tajemnicą natomiast pozostaje sposób, w jaki faktycznie Sawa wpłynął na władcę. Jedną z możliwości wskazanych w nauce jest przekazanie Andrzejowi II kosztownych darów, o których źródła nic nie wspominają⁴¹⁵. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne, bo pewniejsze byłoby opłacenie wojska najemnego lub przekupienie oddziałów okupanta. W starszej historiografii próbowano sprowadzony przez Sawę grad zinterpretować jako reminiscencję klęski żywiolowej, która wyrządziła oddziałom węgierskim poważne szkody, zmuszając je do wycofania się⁴¹⁶. Interpretacja taka jest jednak dość ryzykowna, bo hagiografowie napisali tylko o gradzie, który spadł w głębi państwa węgierskiego, a zatem dość daleko od obszaru, o który toczyły się zmagania⁴¹⁷. W związku z tym

⁴¹³ Jedynym kryterium chronologicznym jest tu panowanie Stefana Pierwokoronowanego, które zakończyło się w 1227 r. (*terminus ante quem*).

⁴¹⁴ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 254–270; Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 153–160.

⁴¹⁵ P. Rokai, Z. Đere, T. Pal, A. Kasaš, *Istorija Madara*, Beograd 2002, s. 64. Hagiografowie wspomnieli tylko o darach od króla dla Sawy, w których jednak przekazanie trudno uwierzyć, zważywszy na stan węgierskiego skarbcza królewskiego. Cf. Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 268–269; Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 159. Prawdopodobnie więc informacja ta jest po prostu zwykłym motywem literackim.

⁴¹⁶ Pomysły Nikanora Ružičića, Andry Gavrilovića i Ljubomira Kovačevića na ten temat zreferował St. Stanojević (*O napadu ugarskog kralja...*, s. 114–115, 128).

⁴¹⁷ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 252–254, 256–258; Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 153, 155, 159.

można pokusić się o wysunięcie jeszcze jednej, również niepodpartej źródłowo hipotezy – Sawa dysponować musiał poważnym argumentem, który być może został potwierdzony przez posła innego państwa z opóźnieniem (i stąd długie negocjacje), a mianowicie poparciem bliżej nieznanego sojusznika Serbii gotowego zaatakować Węgry. W każdym razie Sawie udało się przywrócić wcześniejszy stan terytorialny.

12.5. Stefan Radosław współwładcą koronowanym przez Sawę?

Przez ponad ćwierć wieku w serbskiej historiografii panowało przekonanie, które, co ciekawe, do polskojęzycznych publikacji w ogóle nawet się nie przedostało, że Stefan Radosław był mniej więcej od 1221 r. współwładcą Serbii. Świadczyć o tym miały stosunkowo liczne źródła: dwie żiczkie *povelje*⁴¹⁸, oba żywoty św. Sawy oraz trzy dokumenty kotorskiej rady miejskiej wystawione „za króla Radosława” odpowiednio we wrześniu 1221 r., październiku tegoż roku i w 1227 r. Domniemywano, że Stefan Pierwokoronowany, z powodu słabego zdrowia (Teodozjusz wspomniął jego trzy poważne choroby⁴¹⁹), wyznaczył swego najstarszego syna na następcę i uczynił go współwładcą. W związku z tym konieczna była koronacja Radosława na współkróla, której jako zwierzchnik Cerkwi dokonał Sawa. S. Ćirković posunął się nawet do twierdzenia, że relacja hagiografów o koronacji Stefana Nemanjicia na króla dopiero przez Sawę

⁴¹⁸ Datacja tych zabytków nie jest do końca ustalona. Początkowo Dušan Sindik (*Jedna ili dve žičke povelje?*, IČ 14/15, 1963/1965, s. 314–315) wcześniejszy dokument wiązał z czasem bezpośrednio po powrocie Sawy w 1219 r., a późniejszy – z okresem 1224–1227. Ostatnio natomiast pierwszą *povelję* datował na 1219–1220 r., a drugą – na lata „1221–1224?” (*Akta serbskie i dubrownicke*, s. 89–92, dok. nr 14; 93–95, dok. nr 15). Jednak autor ten chyba nie zauważył, że nie ma żadnych przesłanek, by rok 1224 uważać za cezurę przy datowaniu drugiego zabytku. Bezpieczniejsza jest datacja na lata 1221–1227. Natomiast pierwszy powstał raczej w 1220 r.

⁴¹⁹ Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. Daničić), s. 136–137, 160–164.

po uzyskaniu autokefalii (czyli nie wcześniej niż w 1220 r.) jest pomieszczeniem dwóch wydarzeń – koronacji królewskiej Stefana Nemanjicia z 1217 r. oraz koronacji Stefana Radosława przez Sawę w 1221 r.⁴²⁰ Niedawno jednak Đ. Bubalo szczegółowo przebadał podstawy powyższego poglądu i doszedł do wniosku, że wszystkie siedem źródeł jednoznacznie wskazują, że Radosław został wyznaczony na następcę, ale żadne z nich nie uprawnia do twierdzenia, że został współwładcą. Tytułowanie go królem przez radę miejską Kotoru można z powodzeniem powiązać z zecką tradycją dawnego królestwa⁴²¹. W związku z tym nie wydaje się prawdopodobne, aby Sawa koronował Radosława za życia Stefana Pierwokoronowanego.

12.6. Zmiana na serbskim tronie

W 1227 lub, co mniej prawdopodobne, 1228 r.⁴²² król Stefan Pierwokoronowany poważnie zachorował i przewidując, że niebawem umrze, wezwał Sawę, aby przyszedł i go postrzygł. Wedle hagiografów Sawa nie zdążył na czas i dlatego przed postrzyżynami musiał jeszcze brata

⁴²⁰ S. Ćirković, *Srbi u srednjem veku...*, s. 56.

⁴²¹ Đ. Bubalo, *Da li su kralj...*, s. 201–229.

⁴²² Datę śmierci średniego syna Stefana Nemanji wyznacza się pośrednio. W *Żywocie króla Urosza I* zapisano, że Stefan Radosław panował 6 lat, a *povelja* tegoż wystawiona dla Dubrowniczan 4 lutego 1234 r. wskazuje, że utracił panowanie po 31 sierpnia 1233 r. Cf. Daniel II, *Żywot Urosza I*, izd. Đ. Daničić, s. 5; *Akta serbskie i dubrownickie*, s. 129–130 (dok. nr 27). Ponieważ jednak nie wiadomo, jaki sposób rachuby zastosowano w *Żywocie*, różni badacze przyjmują albo rok 1227, albo 1228 jako początek panowania Radosława, a tym samym moment śmierci jego ojca. Ostatnio jednak M. Marković (*Prvo putovanje svetog Save u Palestinu*, *Zog* 29, 2002/2003, s. 49–50) przedstawił przekonujące uzasadnienie odrzucenia datacji na rok 1228, wskazując, że na wiosnę 1229 r. Sawa wyruszył do Palestyny, a przed tym – jak zapisał Domencjan (*Żywot św. Sawy*, s. 274–275) – przeniósł szczątki swego brata ze Studenicy do Žičy, a tego typu obrzędy zazwyczaj odbywały się nie wcześniej niż w pierwszą rocznicę śmierci.

wskrzesić⁴²³. W każdym razie młodszy z braci Sawy zmarł 24 września jako mnich Szymon wkrótce po postrzyżynach. Pochowano go w Studenicy⁴²⁴.

Zgodnie z postanowieniem zmarłego króla Sawa koronował w Żiczy najstarszego z jego synów – Radosława⁴²⁵. Zdaniem Miloša Blagojevicia stwierdzenie, że po śmierci brata Sawa był świadomy, że teraz sam musi się zatroszczyć o swoją ojczyznę tak w wymiarze duchowym, jak cielesnym (!), występujące w *Żywocie św. Sawy* pióra Domencjana, wskazuje, że w początkowym okresie panowania nowego władcy ciężar kierowania państwem spoczywał na barkach Sawy, dopóki władza w ręku Radosława się nie umocniła⁴²⁶. Sądzę jednak, że jest to zbyt daleko posunięta interpretacja. Radosław od kilku lat był wyznaczony na następcę tronu i najpewniej z upływem czasu brał coraz większy udział w zarządzaniu państwem, miał więc dość doświadczenia, by poradzić sobie bez pomocy Sawy. Nowy władca miał wówczas trzydzieści kilka lat, a więc dostatecznie dużo, by rządzić bez „regenta”. W tym kontekście niezbyt jednoznaczna wzmianka u Domencjana powinna być odczytywana raczej jako próba wyeksponowania zasług Sawy dla kraju niż jako informacja na temat ładu polityczno-administracyjnego po śmierci Stefana. Niewątpliwie natomiast śmierć Stefana Pierwokoronowanego poskutkowała tym, że Serbia jeszcze bardziej zbliżyła się do znajdującego się wówczas u szczytu potęgi państwa

⁴²³ Jovan Tucakov (*Doprinos svetoga Save unapredenju zdravstvene kulture u srednjovekovnoj Srbiji*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava...*, s. 275–276) zasugerował, że Sawa przywrócił funkcje życiowe za pomocą kamfory.

⁴²⁴ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 270–275. Zob. Aneks. § 3. Ciało zmarłego króla zostało zabalsamowane, na co wskazuje jego stan w czasie przenosin ze Studenicy do Żiczy. Balsamowanie i translacja stanowiły pierwsze kroki w kierunku zaliczenia Stefana w poczet świętych. Z niewiadomych przyczyn po śmierci Sawy ani serbscy władcy, ani arcybiskupi nie kontynuowali działań w tym kierunku. Cf. D. P o p o v i ć, *Kada je kralj Stefan Prvovenčani uvršten u svetitelje? Prilog proučavanju vladarske „kanonizacije” u srednjovekovnoj Srbiji*, ZRVI 50, 2013, s. 573–585.

⁴²⁵ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 276–277. Zob. Aneks. § 3–4.

⁴²⁶ M. B l a g o j e v i ć, *Sveti Sava i „bol za otačastvom”*, [in:] *Kazivanje o Svetoj Gori*, Beograd 1995, s. 59–60; i d e m, *Arhiepiskop Sava – Vožd otačastva*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj...*, s. 69.

epirskiego, gdyż nowy król był wciąż żonaty z córką Teodora Angelosa, teraz już cesarza Epiru i Tesaloniki.

12.7. Ostateczna redakcja *Śłużby świętemu Symeonowi*

Właśnie na czasy panowania Stefana Radosława datuje się zazwyczaj powstanie drugiej redakcji *Śłużby świętemu Symeonowi*, w której ostatecznym ukształtowaniu miałoby wziąć udział także uczeniowie Sawy⁴²⁷. Datacja ta, przedstawiona przez Đ.Sp. Radojičića, ma jednak dość słabe podstawy, ponieważ bazuje na jednym tylko sformułowaniu, występującym w nowej redakcji, a nieobecnym w pierwszej. Chodzi mianowicie o słowa:

A ty po śmierci swojej
w ojczyźnie tej drogę wskazałeś panującym⁴²⁸

Zdaniem Radojičića słowa te dodano, ponieważ król Radosław uzależnił się w swej polityce od teścia i powtórnie podporządkował serbską Cerkiew arcybiskupstwu ochrydzkiemu. Tym samym porzucił politykę swych poprzedników, a nowa redakcja *Śłużby* miała go zachęcić do powrotu do polityki przodków. Ostatnio jednak zwrócono uwagę, że Radosław owszem identyfikował się z kulturą bizantyńską, ale brak podstaw do zarzucania mu, jak to wcześniej czynili serbscy historycy, że podporządkował serbską politykę lub Cerkiew Epirowi⁴²⁹. Również zastosowanie liczby mnogiej („panującym”) o niczym nie świadczy, bo po pierwsze może tu chodzić o Stefana i Wukana, którzy od czasu złożenia szczątków ojca w Studenicy już nie walczyli ze sobą, a po drugie przez ostatnie 6–8 lat

⁴²⁷ Đ.Sp. R a d o j i č i ć, *O prvoj srpskoj crkvenoj pesmi – o Savinjoj službi Simeonu Nemanji*, ZR(IPK) 17, 1952, s. 5–6.

⁴²⁸ S a w a N e m a n j i ć, *Ślužba św. Symeonowi*, prired., prev. T. J o v a n o v i ć, s. 196–197.

⁴²⁹ Lj. M a k s i m o v i ć, „Vizantinizmi” kralja Stefana Radoslava, ZRVI 46, 2009, s. 143–146.

panowania Stefana Pierwokoronowanego Radosław miał status następcy tronu i władcy Zety, i ze względu na podeszły wiek ojca zapewne sprawował faktyczne rządy (przynajmniej podczas ostatniej choroby Stefana), więc już w tym okresie można było pisać o panujących. Jest więc całkiem możliwe, że tzw. druga redakcja *Służby świętemu Symeonowi* powstała wcześniej, niż to się zwykło przyjmować. Było to jednak nie wcześniej niż w 1215 r., gdyż druga redakcja zawiera odwołania do cudownego uśmiercenia agresorów atakujących serbski naród (*Żywot św. Symeona* pióra Stefana Nemanjicia opisuje w ten sposób zgony Streza i władcy Epiru Michała I Dukasa)⁴³⁰.

Wracając do kwestii współdziałania uczniów Sawy w powstaniu drugiej redakcji *Służby*, wyjaśnić trzeba, na jakiej podstawie hipoteza ta została zbudowana. Domencjan podał przy opisie pierwszej rocznicy śmierci Symeona, że Sawa otrzymał wtedy od zwierzchników Atosu błogosławieństwo, aby opisał cuda Symeona oraz ułożył służbę jemu poświęconą, które to błogosławieństwo Sawa później przekazał swoim uczniom⁴³¹. Domniemywa się, że informacja o przekazaniu błogosławieństwa dotyczy właśnie *Służby*. Nie jest to co prawda pewne, ale udział uczniów Sawy w nadaniu utworowi ostatecznej postaci wydaje się całkiem możliwy – w końcu Sawa miał jako arcybiskup wiele obowiązków i mógł niektóre zadania powierzać zaufanym pomocnikom. Warto jeszcze wspomnieć, że w XIII-wiecznym rękopisie zawierającym tekst *Służby* drugiej redakcji każda pieśń jest oznaczona, na jaki ton miała być śpiewana. Na tej podstawie Dimitrije Stefanović uznał, że Sawa i jego ewentualni pomocnicy byli pierwszymi serbskimi kompozytorami⁴³².

⁴³⁰ D. K o s t i ć, *Učesće sv. Save...*, s. 170.

⁴³¹ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 138–139.

⁴³² D. S t e f a n o v i ć, *Muzika u srednjovekovnoj Srbiji*, [in:] *Srpska pravoslavna crkva, 1219–1969. Spomenica o 750-godišnjici autokefalnosti*, Beograd 1969, s. 124.

13. Pierwsza podróż do Ziemi Świętej

Na początku 1229 r. świat chrześcijański obiegnęła pomyślna wiadomość – Jerozolima, Betlejem i wiele innych świętych miejsc powróciło do Królestwa Jerozolimskiego na mocy rozejmu zawartego 18 lutego między cesarzem niemieckim Fryderykiem II a sułtanem egipskim al-Kamilem. W związku z tym warunki do pielgrzymek znacząco się poprawiły⁴³³. Sytuację tę postanowił wykorzystać również Sawa. Najprawdopodobniej w maju wyruszył do Palestyny. Biografowie nie zapisali, z jakiego portu odpłynął. Brak wzmianki o przyplłynięciu na drugą stronę Adriatyku, jak to miało miejsce przy drugiej jego pielgrzymce, sugeruje, że Sawa wsiadł na statek, który płynął wzdłuż wschodniego wybrzeża. Ponieważ statki serbskie i dubrownickie pod naciskiem weneckim Adriatyku nie opuszczały, wiarygodne wydaje się przypuszczenie, że Sawa wsiadł na statek wenecki, a te zatrzymywały się w Dubrowniku. Ewentualnie biografowie nie wiedzieli, że serbski arcybiskup przeprawił się do Apulii i stamtąd odpłynął (na innym statku) do Palestyny, i dlatego o tym nie napisali. Zapewne statek wiozący Sawę w Ziemi Świętej zawiązał do portu w Akce. Nie wiemy, czy serbski arcybiskup podążył dalej drogą morską, czy lądową, ale bardziej prawdopodobna jest pierwsza możliwość, bo była bezpieczniejsza. Tak więc mógł on popłynąć albo bezpośrednio do Jaffy, albo z przystankiem/przesiadką w Cezarei Nadmorskiej (tak jak podczas drugiej podróży). Z Jaffy zaś skierował się do Jerozolimy⁴³⁴. Prawdopodobnie wkrótce po przybyciu do Świętego Miasta Sawa, wraz z towarzyszami, rozchorował się z powodu zmęczenia trudną podróżą, o czym napisał w liście do igumena studenckiego Spirydona. Epistoła ta jest jedynym zachowanym

⁴³³ J. H a u z i ń s k i, *Imperator „końca świata”. Fryderyk II Hohenstauf (1194–1250)*, Gdańsk 2000, s. 75–80; A. V a u c h e z, *Chrześcijananie wobec niechrześcijan*, [in:] *Historia chrześcijaństwa*, t. V, *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054–1274*, red. J.M. M e y e r, Ch.L. P i e t r i, A. V a u c h e z, red. wyd. pol. J. K ł o c z o w s k i, Warszawa 2001, s. 596; M. B a l a r d, *Łaciński Wschód: XI–XV wiek*, tłum. W. C e r a n, Kraków 2010, s. 220–222, 295–296.

⁴³⁴ M. M a r k o v i ć, *Prvo putovanje...*, s. 52–56.

listem Sawy, a zarazem jedynym znanym nauce prywatnym napisanym po serbsku listem z czasów średniowiecza⁴³⁵.

W Świętym Mieście Sawa zamieszkał w posiadłości Ławry św. Sawy Jerozolimskiego, do której to w niepewnych czasach przenosili się też mnisi tego znaczącego monasteru. Tak też było w czasie pielgrzymki serbskiego arcybiskupa⁴³⁶. Dużo czasu spędzał z patriarchą ortodoksyjnym Atanazym II, z którym z czasem się zaprzyjaźnił⁴³⁷. W miejscu tym pozwolił sobie pominąć skrupulatne wyliczanie wszystkich miejsc, do których Sawa w Ziemi Świętej dotarł z wyszczególnieniem, gdzie odprawił służbę, gdzie obdarował monaster, gdzie zapłakał i co całował. Informacje te były pierwszorzędного znaczenia dla jego hagiografów (i dlatego poświęcili im dużo uwagi i miejsca w swych dziełach), natomiast w niniejszej pracy nie są konieczne i dlatego zostaną jedynie streszczone⁴³⁸. Sawa obszedł bardzo wiele sanktuariów w okolicach Jerozolimy i w kierunku Jordanu. W niektórych złożył dary na tyle obfite, aby w danym monasterze dopisano go, jego rodziców i młodszego z braci do listy ktitorów. W innych

⁴³⁵ S. Mandić przedstawił mocne argumenty na rzecz powiązania tego listu właśnie z pierwszą pielgrzymką Sawy. S. M a n d i ć, *Vreme pisanja poslanice Arhiepiskopa Save studeničkom igumanu Spiridonu*, Bog 31(45).1, 1987, s. 55–64. Większość badaczy opowiada się jednak za powiązaniem epistoły z drugą pielgrzymką. Cf. R. M a r i n k o v i ć, *Sveti Sava...*, s. 17; T. J o v a n o v i ć, *Sveti Sava*, [in:] *Sveti Sava, Sabrana dela*, prired., prev. i d e m, s. XXV; Lj. J u h a s - G e o r g i e [v] s k a, *Književni rad Svetog Save*, [in:] *Sveti Sava, Sabrana dela*, prired., uvod e a d e m, s. 81; B. M i l j k o v i ć, *Žitija...*, s. 156, przyp. 532. Jedynie Živorad Janković (*Oko poslanice igumanu Spiridonu*, GSPC 71.9, 1990, s. 186–188) uznał sprawę za w dalszym ciągu otwartą, wskazując jednocześnie trzecią możliwość – że zachowany tekst stanowi złożenie jednego całego listu z pierwszej pielgrzymki i jednego niekompletnego z drugiej podróży. O ewentualnym innym zachowanym liście zob. podrozdział 10.

⁴³⁶ M. M a r k o v i ć, *Prvo putovanje...*, s. 57, 70.

⁴³⁷ I d e m, *Saint Sava of Serbia and Athanasios II, The Patriarch of Jerusalem*, NVZR 7, 2008, s. 267–271.

⁴³⁸ Szczegółowe informacje na te tematy znaleźć można w Aneksie niniejszej pracy, w którym zamieszczam tłumaczenie fragmentu *Żywota św. Sawy* pióra Teodozjusza Chilendarskiego. Choć jest to utwór nieco mniej wartościowy jako źródło historyczne, to jest znacznie przystępniejszy w lekturze od utworu o tym samym tytule napisanym przez Domencjana.

jedynie odprawił służbę (Teodozjusz twierdzi, że dostał od Atanazego II dokument zezwalający na odprawianie służb na całym podlegającym patriarsze terenie⁴³⁹). Warto zwrócić uwagę, że w niektórych cerkwiach Sawa odprawił służbę razem z miejscowym duchowieństwem, a w innych sam. Sądzi się, że przyczyną takiego zróżnicowania było obsługiwane niektórych obiektów przez duchowieństwo melkickie, które posługiwało się w liturgii językiem aramejskim, lub gruzińskie używające własnego języka i przez to Sawa nie był w stanie odprawiać tam wspólnych obrzędów⁴⁴⁰.

Wydaje się jednak, że oprócz zaspokojenia pragnienia osobistego odwiedzenia tych wszystkich miejsc Sawą kierowały także inne motywy, a mianowicie chęć pozyskania relikwii dla niedawno założonego serbskiego arcybiskupstwa oraz stworzenie dogodnych warunków dla serbskich pielgrzymów. Relikwie były potrzebne dla podniesienia prestiżu serbskiej Cerkwi, a Palestyna była jednym z najważniejszych miejsc na mapie rynku relikwii. Dlatego też pielgrzymka Sawy była dobrą okazją, by relikwie dla Cerkwi serbskiej nabyć. Jak zapisał Teodozjusz, Sawa kupował relikwie, gdy tylko jakieś znalazł⁴⁴¹. Arcybiskup pomyślał również o zapewnieniu schronienia dla serbskich pielgrzymów – w Jerozolimie odkupił od Saracenów i zwrócił Ławrze św. Sawy Jerozolimskiego dom Jana Teologa (tj. Ewangelisty), który też odbudował⁴⁴². Od łacinników z kolei odkupił dla Ławry cerkiew św. Jerzego w Akce⁴⁴³. Te dwa obiekty zostały zasiedlone przez serbskich mnichów i odtąd służyły Serbom (a także innym Słowianom) pielgrzymującym do Palestyny jako miejsca, gdzie mogli liczyć na schronienie⁴⁴⁴.

W czasie pielgrzymki Sawa kilkakrotnie wracał do Jerozolimy, która była jego bazą wypadową. Nic dziwnego, że najwięcej czasu spędził

⁴³⁹ Zob. Aneks. § 5.

⁴⁴⁰ M. M a r k o v i ć, *Prvo putovanje...*, s. 58sqq.

⁴⁴¹ Zob. Aneks. § 5.

⁴⁴² Niezbyt przejrzyste informacje biografów na temat tego obiektu ułożył w całość Władimir A. Rozow (*Stranica iz života svetoga Save – Sveti Sava i Sveta zemlja*, SSKA 69, 1929, s. 97–101).

⁴⁴³ D o m e n c j a n, *Žywoť św. Sawy*, s. 351–352. Zob. Aneks. § 17.

⁴⁴⁴ V. R o z o v, *Stranica iz života...*, s. 95–105.

z bracią Ławry św. Sawy i z patriarchą, w którym, jak się zdaje, odnalazł bratnią duszę – człowieka, który podobnie jak on był mnichem od młodości i z którym w serdecznej atmosferze dyskutował o zagadnieniach teologicznych⁴⁴⁵.

Pod koniec lata Sawa opuścił Ziemię Świętą, odpływając w kierunku Anatolii. Na ląd zszedł prawdopodobnie w Smyrnie, skąd cesarz Jan III Watatzes polecił go odebrać swoim sługom i sprowadzić do Nicei⁴⁴⁶. Nie jest do końca jasne, z jakich powodów Sawa zawitał do Nicei. Swego czasu St. Stanojević wysunął przypuszczenie, że dopiero wtedy serbska Cerkiew otrzymała prawo samodzielnego ustanawiania arcybiskupów, co miało być źródłem pomyłki biografów twierdzących, że Sawę wyświęcił na arcybiskupa German II⁴⁴⁷. Później jednak wskazano, że argumentów przeciwko takiej hipotezie jest więcej niż za nią przemawiających⁴⁴⁸. Motyw wizyty Sawy w Nicei pozostaje więc zagadką. Z pewnością nie była to pilna polityczna misja dyplomatyczna, bo wtedy Sawa nie płynąłby do Nicei dopiero w drodze powrotnej. W czasie tego pobytu Sawa otrzymał od cesarza relikwię z Krzyża Pańskiego⁴⁴⁹, którą najprawdopodobniej niedługo potem przekazał Chilandarowi⁴⁵⁰. Wkrótce Sawa wyruszył w dalszą drogę. Tym razem otrzymał do dyspozycji cesarski statek, którym wypłynął prawdopodobnie ze Smyrny i dotarł nim na Atos⁴⁵¹.

Tym razem Sawa został na Atosie przyjęty z wszystkimi honorami należnymi zwierzchnikowi autokefalicznej Cerkwi. Tu jednak pozostał krótko i ruszył dalej – do Tesaloniki⁴⁵². W mieście tym przywitali go cesarz Teodor Angelos i miejscowy metropolita, którzy rozmawiali

⁴⁴⁵ M. Marković, *Saint Sava of Serbia...*, s. 267–271.

⁴⁴⁶ Idem, *Prvo putovanje...*, s. 81.

⁴⁴⁷ St. Stanojević, *Sveti Sava i nezavisnost srpske crkve*, GSKA 161, 1934, s. 247–249.

⁴⁴⁸ N. Radojić, *Sveti Sava i avtokefalnost...*, s. 181–236; J. Tarnanidis, *Koliko je sv. Sava...*, s. 61–62.

⁴⁴⁹ Zob. Aneks. § 6.

⁴⁵⁰ B. Miljković, *Hilandarski Časni krst i stara manastirska stavroteka*, ZRVI 38, 1999/2000, s. 287–297.

⁴⁵¹ M. Marković, *Prvo putovanje...*, s. 81–82.

⁴⁵² D. Domentijan, *Žywot św. Sawy*, s. 305, 307–308, 311–312. Zob. Aneks. § 7–8.

z nim o pozostawianiu przez króla Radosława w pokoju z cesarstwem Tesaloniki⁴⁵³. Istnieją trzy interpretacje tej informacji. Albo była to próba zawarcia sojuszu przeciwko Bułgarii⁴⁵⁴, albo był to sygnał, że w obliczu nadchodzącej konfrontacji z tym przeciwnikiem Teodor obawiał się zajęcia przez Radosława stanowiska innego od oczekiwanego⁴⁵⁵ (co z kolei sugeruje, że serbski król prowadził, a przynajmniej próbował prowadzić, politykę niezależną od swego potężnego teścia), albo był to skutek utrzymywania się dobrosąsiedzkich stosunków pomiędzy Serbią a Epirem⁴⁵⁶. Być może podczas tego pobytu Sawa zaangażował malarzy, którzy wykonali malowidła w egzonarteksie w Žiczy, stojące jednak na niższym poziomie artystycznym niż te w pierwotnej części cerkwi wykonane przez artystów „konstantynopolikańskich”⁴⁵⁷. Wkrótce Sawa wyruszył w dalszą drogę. Gdy przybył do ojczyzny – według hagiografów – z rozkazu króla wyszli mu na spotkanie możni i duchowni, a wraz z nimi sam władca⁴⁵⁸. Jak relacjonuje Domencjan, Sawa skierował się do Žiczy, gdzie odprawił służbę nad grobem swojego brata⁴⁵⁹. Logiczne wydaje się, że miało to miejsce w rocznicę śmierci króla – 24 września⁴⁶⁰. W związku z tym jest wielce prawdopodobne przedstawione przez M. Markovicia datowanie pierwszej podróży Sawy do Ziemi Świętej wyłącznie na rok 1229 (od wiosny do września), a nie jak powszechnie się do niedawna przyjmowało od 1229 do wiosny 1230 r.⁴⁶¹

⁴⁵³ Zob. Aneks. § 8.

⁴⁵⁴ V. Mošin, *Ugovor...*, s. 104.

⁴⁵⁵ B. Ferjančić, *Srbija i vizantijski svet...*, s. 138–139.

⁴⁵⁶ B. Ferjančić, Lj. Maksimović, *Sveti Sava i Srbija...*, s. 23–24.

⁴⁵⁷ P. Mijović, *Slikarstvo...*, s. 122.

⁴⁵⁸ Domencjan, *Žywoť św. Sawy*, s. 311, 313–314. Zob. Aneks. § 9.

⁴⁵⁹ Domencjan, *Žywoť św. Sawy*, s. 313–314, 316.

⁴⁶⁰ Jako pierwsza datowanie takie przestawiła M. Živojinović (*Istorija Hilandara I...*, s. 93–94).

⁴⁶¹ M. Marković, *Prvo putovanje...*, s. 49–52. Powrót we wrześniu 1230 r. nie wchodzi w rachubę, bo w kwietniu cesarz Teodor został wzięty przez Bułgarów do niewoli w bitwie pod Kłokotnicą.

14. Okres między pielgrzymkami

Na temat kolejnych kilku lat z życia Sawy nie mamy zbyt wiele pewnych informacji. Od hagiografów wiadomo tylko, że obchodził kraj, nauczając wiernych o podstawowych zasadach i wartościach w chrześcijaństwie oraz zachęcając mnichów, aby żyli zgodnie z regułami przekazanymi przez ojców, tak jak to oglądał w Palestynie⁴⁶². Według Domencjana Sawa wprowadził też na polu religijnym jakieś ulepszenia/poprawki w oparciu o to, czego się nauczył i co zobaczył w Ziemi Świętej⁴⁶³. Te skąpe informacje źródłowe interpretuje się jako sygnał wprowadzenia w Serbii jakichś nowych elementów liturgicznych lub cerkiewnoprawnych⁴⁶⁴. Wciąż jednak nie wiadomo, o jakie dokładnie zmiany hagiografowi chodziło. A to, dlatego że każdy z osobna element liturgii pochodzenia jerozolimskiego można albo znaleźć już w *Typikonie ewergetydzkim*, albo przypisać następcom Sawy, gdyż są poświęcone dopiero w rękopisach z końca XIII w. Ponieważ jednak informacje źródłowe na temat inicjowania zmian w liturgii odnoszą się wyłącznie do Sawy, należy uznać, że miał on w tym znaczący udział.

Trudną do interpretacji informację o tym okresie życia Sawy odnajdujemy w *Żywocie św. Arseniusza* pióra Daniela II⁴⁶⁵. Źródło to stwierdza, że pierwszy zwierzchnik serbskiej Cerkwi obserwował sprawowane obrzędy i osobę Arseniusza (ówczesnego eklezjarchy) z katechumenium mieszczącego się w egzonarteksie cerkwi arcybiskupiej⁴⁶⁶. Część badaczy uważa, że jest to poszlaka sugerująca, że Sawa mieszkał wówczas (a może

⁴⁶² Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 315–340. Zob. Aneks. § 11.

⁴⁶³ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 315–316.

⁴⁶⁴ R. Grujić, *Palestinski uticaji na sv. Savu pri reformisanju monaškog života i bogoslužbenih odnosa u Srbiji*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. I, *Rasprave...*, s. 279–312; P. Simić, *Rad svetoga Save...*, s. 181–205; V. Vučkaić, *Srpska liturgijska praksa...*, s. 231–247.

⁴⁶⁵ Na temat utworu i autora zob. rozdział IV.6.

⁴⁶⁶ Daniel II, *Żywot św. Arseniusza*, izd. Đ. Daničić, s. 244.

i wcześniej) w katechumenium⁴⁶⁷. D. Popović pogląd taki stanowczo odrzuca, wskazując, że katechumenia jako część świątyni nie mogły mieć przeznaczenia mieszkalnego⁴⁶⁸. Znane są jednak przypadki takiego właśnie ich wykorzystywania⁴⁶⁹.

Z tym też okresem (prawdopodobnie do 1231/1232 r.) należy wiązać budowę i wykończenie *zadużbiny* drugiego syna Stefana Pierwokoronowanego, Władysława – monasteru Milieszewa⁴⁷⁰. Choć w żadnym źródle nie ma na ten temat informacji, ze względu na wyraźne podobieństwa treści do malowideł w Studenicy i Žiczy, a także pewne różnice, które z pewną dozą prawdopodobieństwa można powiązać z osobą Sawy, uważa się, że znaczący wkład w powstanie w tym ośrodku malowideł o określonej wymowie ideologicznej miał właśnie Sawa⁴⁷¹. Z drugiej strony słusznie wskazano, że podobne argumenty można by przedstawić dla monasterów powstałych już po śmierci Sawy. W związku z tym istnieje możliwość, że również malowidła w Milieszewie obmyślił jakiś kontynuator linii programowej wytyczonej przez Sawę⁴⁷². Zważywszy na brak dowodów potwierdzających udział Sawy, należy ją uznać za całkiem prawdopodobną.

⁴⁶⁷ S. Ćurčić, *Smisao i funkcija katihumena u poznovizantijskoj i srpskoj arhitekturi*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj...*, s. 84; M. Čanak-Medić, D. Popović, D. Vojvodić, *Manastir Žiča...*, s. 133.

⁴⁶⁸ M. Čanak-Medić, D. Popović, D. Vojvodić, *Manastir Žiča...*, s. 77–78.

⁴⁶⁹ S. Ćurčić, *Smisao i funkcija...*, s. 84–86, 90; M. Čanak-Medić, D. Popović, D. Vojvodić, *Manastir Žiča...*, s. 133.

⁴⁷⁰ G. Subotić, Lj. Maksimović, *Sveti Sava i podizanje Mileševa*, [in:] *Vizantijski svet na Balkanu*, knj. I, ured. B. Kršmanović, Lj. Maksimović, R. Rađić, Beograd 2012, s. 102–103. Przegląd wcześniejszych stanowisk nt. czasu powstania monasteru – S. Petković, *Nastanak Mileševa*, [in:] *Mileševa u istoriji srpskog naroda*, ured. V. J. Đurić, Beograd 1987, s. 1–8.

⁴⁷¹ S. Tomeković, *Les saints ermites et moines dans le décor du narthex de Mileševa*, [in:] *Mileševa u istoriji...*, s. 51–67; I. Đorđević, *Mileševa i Studenica*, [in:] *Mileševa u istoriji...*, s. 78; G. Subotić, Lj. Maksimović, *Sveti Sava...*, s. 97–109.

⁴⁷² V. Milanović, *O svetosavskoj redakciji likova svetih monaha u priprati Mileševske crkve: prilog istraživanju zajedničkih mesta u slikanim programima crkvenih zadužbina Nemanjića u XIII veku*, *Balc* 32/33, 2002, s. 263–295.

Możliwe, że Sawa nadał też Mileszewie typikon. Tak przynajmniej w XVII w. twierdzili tamtejsi mnisi⁴⁷³. Po zakończeniu budowy pierwotnej bryły cerkwi tego monasteru, wkrótce dobudowano do niej egzonarteks, który zdaniem części badaczy był fundacją Sawy, w której chciał on być pochowany⁴⁷⁴. Z klasztorem mileszewskim związany był jeszcze jeden obiekt, który należy tu wspomnieć. 2 km od monasteru znajduje się kompleks jaskiń użytkowany niegdyś jako pustelnia. Pewna zapiska z 1508 r. nazywa ją *pustelnią świętego Sawy*⁴⁷⁵, z czego jednak nie da się wywnioskować, czy ją założył, czy w niej mieszkał, czy była jemu poświęcona.

Mniej więcej w tym samym czasie, co Władysław, również król budował, a dokładniej rozbudowywał, obiekt sakralny. Główna cerkiew monasteru studenckiego została powiększona o egzonarteks⁴⁷⁶. Wkrótce powstały tam ciekawe malowidła – w południowej kaplicy przedstawiono cztery wydarzenia z życia Stefana Nemanji ewidentnie zainspirowane *Żywotem bł. Symeona*, a także umieszczone obok siebie portrety Sawy, jego następcy na stolcu arcybiskupim Arseniusza I oraz mnicha Sawy (późniejszego arcybiskupa Sawy II)⁴⁷⁷. Inicjatywę powstania cyklu poświęconego Nemanji (a właściwie św. Symeonowi) przypisuje się niekiedy Sawie⁴⁷⁸, ale bardziej

⁴⁷³ M. Ćorović-Ljubinković, *Uloga arhiepiskopa Save Nemanjića u osnivanju i razvijanju manastirskog kompleksa Mileševa*, SdSV 10, 1982, s. 158, 160.

⁴⁷⁴ R. Nikolić, *O grobu svetog Save u Mileševi*, Sao 14, 1982, s. 16; V. Korać, *Mileševska spoljna priprata i njen odjek u arhitekturi Trnova*, ZMSLU 19, 1983, s. 17–40.

⁴⁷⁵ D. Popović, *Pustinje...*, s. 260, 272.

⁴⁷⁶ Chronologia nie jest do końca ustalona. Według S. Ćirkovicia, Gordany Babić i Vojislava Koracia (*Studenica...*, s. 19, 53–56, 58, 81–84) egzonarteks powstał za panowania Radosława, a malowidła już za Władysława. Zdaniem Branislava Cvetkovicia (*Studenički eksonarteks i kralj Radoslav: prilog datovanju*, ZRVI 37, 1998, s. 75–86) malowidła wykonano jeszcze za Radosława. A wedle Ivana Đordevicia (*Mileševa i Studenica...*, s. 70) zarówno budowla, jak i malowidła pochodzą z czasów Władysława (w tym przypadku rozważania nad udziałem Sawy w pracach koncepcyjnych dotyczących programu malowideł stają się bezprzedmiotowe). Z kolei S. Mandić (*Drevnik...*, s. 14–17) uważał dwa z tych wariantów, pierwszy i ostatni, za możliwe.

⁴⁷⁷ V. J. Đurić, *Istorijske kompozicije u srpskom slikarstvu srednjeg veka i njihove književne paralele I*, ZRVI 8. 2, 1964, s. 72–90; i d e m, *Sveti Sava i slikarstvo...*, s. 253–254; G. Babić, V. Korać, S. Ćirković, *Studenica...*, s. 81–82, 84.

⁴⁷⁸ G. Babić, V. Korać, S. Ćirković, *Studenica...*, s. 82.

racjonalne jest stanowisko, że udział Sawy jest możliwy, ale nie pewny⁴⁷⁹. Jak się zdaje, osobę odpowiedzialną za budowę i/lub wykończenie egzonarteksu przedstawiono na jednym z malowideł. Przypuszczalnie jest to wizerunek igumena studenickiego Spirydona⁴⁸⁰. Pomysłodawcą cyklu mógł być zarówno igumen studenicki (Spirydon?), jak i któryś ze znaczniejszych mnichów z tego ośrodka. W związku z tym najprawdopodobniej, jeśli Sawa miał udział w stworzeniu koncepcji cyklu malowideł, to był to, co najwyżej współudział. Co się natomiast tyczy portretów, to zaproponowano dotąd dwa możliwe wyjaśnienia: albo że już wtedy zapadła decyzja, że następcą Arseniusza będzie właśnie Sawa II⁴⁸¹, albo że portret mnicha Sawy znalazł się tam jako jednego z synów Stefana Pierwokoronowanego (sąsiadujące z nim portrety dwóch innych synów byłyby zniszczone)⁴⁸². Drugie wyjaśnienie wydaje się bardziej prawdopodobne.

Istnieje możliwość, że w 1232/1233 r. Sawa wystawił dokument (*Povelja dla monasteru świętego Mikołaja na Vranjinie*), którego tekst zachował się do dziś. I tu jednak nie można mieć pewności, gdyż autentyczność tej *povelji* jest kwestią sporną⁴⁸³.

⁴⁷⁹ V. J. Đurić, *Sveti Sava i slikarstvo...*, s. 254. O wpływie Sawy na dobór malowideł miałyby świadczyć przedstawienie Wniebowstąpienia na sklepieniu, podobnie jak na sklepieniach kopuł w Žičy, Mileszewie i prawdopodobnie w Studenicy (w tej ostatniej się nie zachowało). M. Čanak-Medić, B. Tođić, *Manastir Studenica...*, s. 106. Trzeba jednak pamiętać, że program malowideł w Mileszewie niekoniecznie był dziełem Sawy, a także – co ważniejsze – malowidła w kopułach mogły być inspiracją i wzorem dla osoby odpowiedzialnej za upiększenie ścian kaplicy. Biorąc pod uwagę fakt, że osoba ta musiała mieć świadomość, że wymienione malowidła zostały zlecone przez, niewątpliwie cieszącego się autorytetem, Sawę, naśladownictwo wydaje się całkiem prawdopodobne.

⁴⁸⁰ B. Miljković, *Žitija...*, s. 132-133; M. Čanak-Medić, B. Tođić, *Manastir Studenica...*, s. 108.

⁴⁸¹ G. Babić, V. Korać, S. Čirković, *Studenica...*, s. 84. Nie wiadomo, czy była to decyzja Sawy, czy kogoś innego.

⁴⁸² B. Tođić, *Reprezentativni portreti Svetog Save u srednjovekovnoj umetnosti*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj...*, s. 231-232; B. Miljković, *Žitija...*, s. 132, przyp. 438.

⁴⁸³ *Akta serbskie i dubrownicke*, s. 125-128 (dok. nr 26).

Pod koniec 1233 r.⁴⁸⁴ w Serbii nastąpiły ważne zmiany. Młodszy brat panującego króla – Władysław z poparciem możnych wystąpił przeciwko władcy i zrzucił go z tronu. Dotychczasowy król ratował się ucieczką do Dubrownika (a później do Dyrrachionu), a nowy władca został koronowany przez Sawę⁴⁸⁵. Wkrótce Stefan Władysław poślubił nieznaną z imienia córkę cara bułgarskiego Iwana Asena II⁴⁸⁶, od bitwy pod Kłokotnicą najpotężniejszego władcy na Bałkanach. Może to wskazywać, że Władysława na tron wyniosło stronnictwo probułgarskie. Według Teodozjusza mariaż z carówną bułgarską zaaranżował Sawa, co najpewniej – podobnie jak w przypadku małżeństwa Radosława z Anną Angeliną – jest fantazją autora, gdyż sprawa wyboru małżonki dla władcy nie leżała w kompetencjach arcybiskupa⁴⁸⁷.

⁴⁸⁴ 4 lutego 1234 r. Stefan Radosław wystawił dokument gwarantujący Dubrowniczanom zwolnienie z cel na terenie całej Serbii, gdyby powrócił na tron. W akcie tym wystawca wyraził wdzięczność za gościnę okazaną mu w Dubrowniku po utracie przez niego tronu w tym samym 6742 r. (tj. w biegnącym od 1 września 1233 r.). Cf. *Akta serbskie i dubrownickie*, s. 129–130 (dok. nr 27). Ponieważ najprawdopodobniej Radosław wystawił ten dokument na koniec pobytu w mieście, a wcześniej przebywał w nim co najmniej kilka/kilkanaście dni, to wydaje się bardziej prawdopodobne, że z tronu został zrzucony jeszcze w 1233 r.

⁴⁸⁵ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 339–340. Zob. Aneks. § 12.

⁴⁸⁶ Niegdyś utożsamiano ją z Bielosławą, wdową po Władysławie, znaną z dokumentów dubrownickich z lat 1281 i 1285. W nowszych pracach pogląd ten jest traktowany z dużą rezerwą lub zupełnie odrzucony. Cf. I. B o Ź i l o v, *Familijata na Asenevci (1186–1460): genealogija i prosopografija*, Sofija 1994, s. 101–102; D. S p a s i ć, *O porodičnim prilikama kralja Vladislava*, Dan 16, 2009, s. 258–260.

⁴⁸⁷ Zob. Aneks. § 12. Nie sądzę, aby na początku panowania Władysława mogła mieć miejsce taka sytuacja, do jakiej według M. Blagojevicia (*Sveti Sava i „bol za otačastvom“...*, s. 59–60; *Arhiepiskop Sava – Vožd otačastva...*, s. 69) doszło na początku panowania Radosława, czyli faktycznego kierowania polityką zagraniczną przez Sawę. Władysław przejął władzę w drodze wojny domowej (lub zamachu stanu) i z pewnością pomogli mu w tym poplecznicy mający na niego większy wpływ niż starający się zachować neutralność Sawa (zob. Aneks. § 12). W związku z tym jeśli ktokolwiek oprócz Władysława mógł zdecydować o jego mariażu, to z pewnością był to ktoś, kto miał znaczący wkład w przejście władzy przez brata dotychczasowego króla, a nie Sawa.

15. Druga podróż do Ziemi Świętej i śmierć

Wkrótce Sawa zdecydował się opuścić ponownie Serbię i jeszcze raz obejść święte miejsca. Tym razem jednak zamierzał spędzić na Wschodzie więcej czasu i być może z tego powodu postanowił przed odjazdem zrzec się urzędu, aby nie zostawiać Cerkwi bez opiekuna. W tym celu został zwołany sabor, na którym Sawa przedstawił swoją decyzję i wskazał kandydata na swego następcę. Zagadką pozostaje, dlaczego wybrał Arseniusza, eklezjarchę monasteru w Žičy⁴⁸⁸, a nie jednego z biskupów⁴⁸⁹. W każdym razie sabor przychylił się do propozycji Sawy, więc przed odjazdem ostatni z synów Nemanji wyświęcił swojego następcę⁴⁹⁰. Możliwe, że pomiędzy zrzeczeniem się urzędu a opuszczeniem kraju Sawa spędził jeszcze jakiś czas w Mileszewie, gdyż według XVI-wiecznej relacji mnichów z tego ośrodka przed śmiercią Sawa wycofał się do ich monasteru. Jedyny moment, gdy mogło to mieć miejsce, to właśnie wtedy⁴⁹¹.

⁴⁸⁸ Więcej o Arseniuszu piszę w rozdziale IV.2. niniejszej pracy.

⁴⁸⁹ P. P u z o v i ć, *Sveti Arsenije I Sremac, arhiepiskop srpski*, [in:] *Kralj Vladislav i Srbija XIII veka*, ured. T. Ž i v k o v i ć, Beograd 2003, s. 41–42. Radomir Nikolić (*O grobu...*, s. 10, przyp. 8) wyraził przypuszczenie, że w Serbii eklezjarcha nie tylko troszczył się o budynek cerkwi i przestrzeganie przepisów liturgicznych, ale również sprawował pieczę nad archiwum (co musiało wiązać się z dobrą znajomością prawa, nie tylko kanonicznego). W takim przypadku wybór Arseniusza nie byłby aż taki dziwny, ponieważ był on jedną z osób najlepiej zorientowanych w sprawach arcybiskupstwa. Znanе są też przypadki obejmowania stolicy w Konstantynopolu czy Ochrydzie przez dotychczasowego chartofylaksa (urzędnika odpowiadającego między innymi za archiwum). Wcześniej St. Stanojević (*Arhiepiskop Arsenije*, GIDNS 11, 1932, s. 6, przyp. 11) zwrócił uwagę na fakt, że w niektórych monasterach bizantyńskich do obowiązków eklezjarchy należał nadzór nad archiwum.

⁴⁹⁰ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 339–342. Zob. Aneks. § 14. D a n i e l I I, *Żywot św. Arseniusza*, izd. Đ. D a n i ć i ć, s. 248–251. Znamienne, że we wszystkich trzech źródłach sabor jest sprowadzony do roli widza obserwującego realizację dokonanego przez Sawę (jednoosobowo!) wyboru nowego arcybiskupa, podczas gdy formalnie to właśnie sabor musiał wybrać nowego zwierzchnika Cerkwi.

⁴⁹¹ M. Ć o r o v i ć - L j u b i n k o v i ć, *Uloga arhiepiskopa Save Nemanjića...*, s.165, przyp. 22.

Jak wiadomo od Daniela II, Sawa opuścił Serbię, odpływając ze Starego Gradu, czyli Budwy⁴⁹². Przeplłynął na drugą stronę Adriatyku do Brindisi, gdzie przesiadł się na statek płynący do Akki. W Akce zatrzymał się przy wykupionej przez siebie poprzednio cerkwi św. Jerzego, a potem przez Cezareę Nadmorską i Jaffę udał się do Jerozolimy⁴⁹³, którą również w tej podróży uczynił swoją bazą wypadową. Podobnie jak poprzednio najwięcej czasu w Jerozolimie spędzał z mnichami Ławry św. Sawy Jerozolimskiego i z patriarchą Atanazym, którego zresztą powtórne przybycie Sawy wielce uradowało⁴⁹⁴.

Tym razem Sawa postanowił zrealizować zamiar, z którym możliwe, że się nosił już w czasie pierwszej pielgrzymki – udał się do Egiptu⁴⁹⁵, aby oddać cześć w tamtejszych sanktuariach i aby zobaczyć ascetów mieszkających na egipskich pustyniach. Prowadzony przez przewodnika otrzymanego od patriarchy Atanazego przybył do Aleksandrii, gdzie spotkał się z tamtejszym patriarchą⁴⁹⁶, którym musiał być melkita Mikołaj I, gdyż

⁴⁹² D a n i e l II, *Żywot św. Arseniusza*, izd. Đ. D a n i ć i ć, s. 251–252.

⁴⁹³ Dimitrije Vitković (*Drugo putovanje sv. Save po istočnim svetim mestima: kritičko posmatranje podataka Domentijana i Teodosija*, Bra 20, 1926, s. 4) poczynił interesujące spostrzeżenie, że witając Sawę, patriarcha śpiewał pierwszy niedzielny poranny sedalen szóstego tonu, co jeśli było elementem liturgii, pozwalałoby wyznaczyć datę przybycia do Jerozolimy. Badacz ten błędnie jednak sądził, że było to w 1233 r., i dlatego wyznaczył przybycie Sawy na 30 października.

⁴⁹⁴ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 353–364. Zob. Aneks. § 17.

⁴⁹⁵ Informacja o takim zamiarze znajduje się w liście do igumena studenickiego Spirydona, a dokładniej Sawa napisał, że chce udać się do Aleksandrii, a następnie na górę Synaj i do wiosny wrócić do Serbii. Cf. S a w a N e m a n j i ć, *List do Spirydona*, s. 226–227. Część badaczy wiąże ten list z drugą pielgrzymką właśnie ze względu na to, że dopiero podczas drugiej Sawa odwiedził te miejsca (zob. wyżej przypis 435). Trzeba jednak zwrócić uwagę, że Sawa nie wspomniał w liście o planowaniu jakiegokolwiek wyprawy do Środkowego Egiptu ani o zamierzanych odwiedzinach u patriarchy antiocheńskiego. Napisał natomiast, że ma zamiar wrócić do najbliższej wiosny, a przy drugiej podróży, gdyby dotarł do domu, powróciłby nie najbliższej wiosny, ale dopiero drugiej z kolei. Nawet jeśli założyć, że w momencie pisania listu Sawa jeszcze nie planował udać się do Antiochii, ale zamierzał wrócić z Palestyny bezpośrednio, drogą morską, to i tak nie dotarłby do Serbii „do wiosny”, bo po spędzeniu na Synaju Wielkiego Postu osiągalny byłby dla niego powrót najwcześniej pod koniec czerwca.

⁴⁹⁶ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 361–363. Zob. Aneks. § 18.

tron patriarchy koptyjskiego pozostawał w tym czasie pusty⁴⁹⁷. Wedle hagiografów, z Aleksandrii miał wyruszyć z nowym przewodnikiem (tym razem danym przez tamtejszego patriarchę) i przemierzyć Mareotis i Sketis, gdzie spotkał wielu świętych pustelników, a także Teбайдę, po czym powrócił do Jerozolimy, by stamtąd (z kolejnym przewodnikiem) wyruszyć na wschodni brzeg Jordanu do Keraku, z którego ruszył do Wielkiego Babilonu, gdzie spotkał się z pierwszym sułtanem i pokłonił się w cerkwi Ananiasza, Miszaela i Azariasza (znanych także jako Szadrak, Meszak i Abed-Nego), następnie ruszył drogą lądową do Egiptu, gdzie miał się spotkać z drugim sułtanem, a stamtąd udać się na górę Synaj⁴⁹⁸. Streszczony w tym miejscu fragment opisu podróży stanowi poważny problem dla historiografii, ponieważ Wielki Babilon trudno zidentyfikować. Z jednej strony wiadomo, że w średniowieczu Babilonem nazywano Kair lub ogólniej Egipt⁴⁹⁹. Z drugiej jednak strony sułtan Wielkiego Babilonu jest wyraźnie odróżniony od tego w Egipcie⁵⁰⁰, a cały Egipt (wraz

⁴⁹⁷ Kompletnie wyjaśnienie tej sprawy znaleźć można, jak się zdaje, dopiero u B. Miljkovicia (*Žitija...*, s. 159). Wcześniej Gerard Podskalsky (*Srednjovekovna teološka književnost u Bugarskoj (865–1459)*, prev. T. T r o p i n, D. A n i ć i ć, Beograd 2010 [wyd. oryg. München 2000], s. 616, przyp. 2284) uważał tożsamość patriarchy za zagadkową, powołując się przy tym na klasyczną pracę Venanc'ea Grumela (*La chronologie*, Paris 1958, s. 445), wedle której od 7 stycznia 1216 r. do 17 czerwca 1235 r. urząd patriarchy aleksandryjskiego był pusty. St. Stanojević podał Mikołaja II (*Sveti Sava i proglas bugarske patrijaršije*, GSKA 156, 1933, s. 177, przyp. 11). Z kolei D. Vitković (*Drugo putovanje...*, s. 5) wskazał Grzegorza I.

⁴⁹⁸ D o m e n c j a n, *Žywot św. Sawy*, s. 361–376. Zob. Aneks. § 18–20.

⁴⁹⁹ Przegląd źródeł o tym świadczących w: A. S a v i ć, „Zmišljanje” Vavilona – geografija i hagiografija u bliskistočnom itineraru svetog Save Srpskog, ZRVI 52, 2015 (w druku). Przy okazji serdecznie dziękuję mgrowi Saviciowi za udostępnienie swoich rozważań.

⁵⁰⁰ O dwóch różnych sułtanach mowa także w *Ślužbie przeniesieniu ciała świętego Sawy* (izd. Lj. K o v a č e v i ć, s. 26; izd. S. D i m i t r i j e v i ć, s. 26 – różniące się redakcje zachowane w odpisach z 1599/1600 i 1630 r.). D. Kostić (*Je li Domentijan bio učenik Savin i saputnik mu po svetim mestima?*, GJPD 13, 10/12, 1933, s. 939) był zdania, że *Ślužba* powstała wcześniej niż *Žywot św. Sawy* pióra Domencjana i informacja o dwóch sułtanach została przez hagiografa zapożyczona. Jednak późniejsze badania D. Bogdanovicia (*Najstarija služba svetom Savi*, Beograd 1980, s. 46, 51–52) pozwalają przypuszczać, że powstała później – nie wcześniej niż pod koniec XIII w. Jest więc całkiem prawdopodobne, że to *Ślužba* zawiera zapożyczenie z *Żywota*, a nie na odwrót.

z Kairem) i góra Synaj znajdowały się pod władzą jednego tylko sułtana – al-Kamila. Poza tym przybycie do Kairu w drugim etapie podróży wydaje się całkowicie pozbawione logiki, gdyż Sawa był w Egipcie w poprzednim etapie i miał wówczas całkiem blisko do Kairu, a rozpoczęcie drugiego etapu w kierunku wschodnim sugeruje, że pod nazwą „Wielki Babilon” kryje się inne miasto. Jakże konkretnie, trudno wskazać, ponieważ żadna możliwość nie pokrywa się w pełni ze źródłami. Wspomnienie cerkwi poświęconej Trzem Młodzieńcom sugerowałoby, że chodzi tu o miasto w Mezopotamii, najprawdopodobniej Bagdad. Jednak miejscowy władca, al-Mustansir, nosił tytuł kalifa, a nie sułtana⁵⁰¹. Trudno też wskazać powód, dla którego Sawa miałby udać się do Bagdadu⁵⁰². Dodatkowym problemem jest szlak podróży – z Keraku Sawa musiałby się skierować na północny wschód, podróżując przez większość czasu po nieprzyjaznej pustyni, którą zazwyczaj omijano, wędrując po zachodniej stronie Jordanu. Drugą możliwością stanowi kontaminacja Keraku i Kairu. W pierwszym z tych miast Sawa miałby spotkać pierwszego „sułtana” – emira al-Nasira Dawuda. Ten następnie miałby go przekazać pod opiekę drugiego sułtana, al-Kamila, rządzącego w Wielkim Babilonie, czyli Kairze. Trzeba przy tym wspomnieć, że D. Vitković, pierwszy i jedyny jak dotąd badacz, który poświęcił drugiej pielgrzymce Sawy osobne rozważania, przyjął ten wariant, nie dostrzegając przy tym żadnych poważniejszych trudności interpretacyjnych⁵⁰³. Jednak nawet pobieżne spojrzenie na mapę pozwala dostrzec błędność takiego założenia – Sawa musiałby podróżować przez pustynię w tę i z powrotem. Wytłumaczenie przedstawionego wyżej problemu może być tylko jedno. Domencjan, pisząc *Żywoć św. Sawy*, korzystał z różnych źródeł, które albo zawierały nieścisłości, albo zostały

⁵⁰¹ J. H a u z i ń s k i, *Burzliwe dzieje Kalifatu Bagdadzkiego*, Warszawa–Kraków 1993, s. 457, 585.

⁵⁰² Aleksije Jelačić (*Crkveno-političko putovanja sv. Save u sv. Zemlju*, GP 1, 1933, s. 22) sądził, że Sawa wykonywał w Bagdadzie jakąś misję dyplomatyczną. Trudno jednak w to uwierzyć, bo Serbia i Kalifat Bagdadzki były zbyt odległe od siebie, aby mogły mieć wspólne interesy.

⁵⁰³ D. V i t k o v i ć, *Drugo putovanje...*, s. 9–12.

przez niego źle zrozumiane i źle skompilowane⁵⁰⁴. To by wskazywało, że Domencjan w Egipcie nigdy nie był. Jego błędy powtórzył zależny od niego Teodozjusz.

Najbardziej logicznym szlakiem, rozważanego fragmentu podróży Sawy, jest następujący: z Jerozolimy do Aleksandrii, stamtąd na południe do pustelni i monasterów na pustyniach Dolnego i Środkowego Egiptu⁵⁰⁵. Następnie, wracając (Nilem?), Sawa zatrzymał się w Kairze, skąd ruszył do Jerozolimy (drogą lądową lub statkiem do Jaffy, a dalej łądem). Kolejna wyprawa, z innym przewodnikiem, wiodła na drugi brzeg Jordanu do Keraku, a następnie na górę Synaj⁵⁰⁶. Założenie błędu hagiografa i przesunięcie wizyty u sułtana (jednego) z drugiego do pierwszego etapu pielgrzymki rozwiązuje cały problem. Dziwi tylko, że przez ponad sto lat od wydania żywotów świętego Sawy nikt o tym nie napisał⁵⁰⁷.

⁵⁰⁴ Ciekawe spostrzeżenia w tej kwestii poczynił również Aleksandar Savić („*Izmišljanje*” *Vavilona...*, w druku), według którego pobyt Sawy w „Wielkim Babilonie” został przez Domicjana zmyślony – hagiograf w jakimś źródle znalazł informację o podróży Sawy do Babilonu (Egiptu), którą w błędny sposób rozwinął zgodnie ze średniowieczną praktyką tworzenia wyobrażenia o geografii w tekstach hagiograficznych – poprzez nawiązania do Pisma Świętego. Jego i moje przypuszczenia wzajemnie się uzupełniają.

⁵⁰⁵ Jak słusznie zauważył B. Miljković (*Žitija...*, s. 162–163), wydaje się bardzo mało prawdopodobne, aby Sawa dotarł do Tebaidy leżącej w Górnym Egipcie, bo po pierwsze, w XIII w. ośrodek ten był już opustoszały, po drugie, w tym czasie pielgrzymi nie zapuszczali się tak daleko w górę Nilu, a po trzecie, w pewnym źródle o zbliżonym czasie powstania utożsamiono Tebaidę ze Sketis.

⁵⁰⁶ Według D. Obolensky’ego (*Six Byzantine...*, s. 164, 168) Sawa udał się na Synaj prosto z Kairu prowadzony przez przewodnika otrzymanego od sułtana. Z kolei według mapy podróży Sawy sporządzonej przez Aleksandara Deroko – wydrukowanej po raz pierwszy w książce St. Stanojevicia (*Sveti Sava*, Beograd 1935, s. 124–125) – Sawa był w Egipcie raz (w Aleksandrii i Kairze), po czym powrócił do Palestyny, a stąd udał się prosto na Synaj i wrócił tą samą drogą. Wadą obu poglądów jest ominięcie Keraku. Sam zaś Stanojević (s. 87–88) ograniczył się do zreferowania przekazu hagiografów z zaznaczeniem, że Wielki Babilon to Kair.

⁵⁰⁷ Do wniosków takich (z wyjątkiem korekty opisanej w przypisie 505) doszedłem na podstawie samej lektury źródeł, zanim jeszcze dotarłem do prac D. Obolensky’ego (*Six Byzantine...*, s. 164, 168) i B. Miljkovicia (*Žitija...*, s. 156–159) Pierwszy z nich opisał jeden pobyt Sawy w Egipcie bez wspomnienia o niejasnym przekazie źródłowym,

Na górze Synaj Sawa spędził cały Wielki Post roku 1235. Następnie powrócił do Jerozolimy, gdzie pozostał przez pewien czas. W drodze powrotnej postanowił odwiedzić jeszcze Antiochię, by zobaczyć, gdzie umartwiał się św. Symeon Stylita. Tu spotkał się z patriarchą Symeonem II, a następnie drogą lądową podążył do Małej Armenii, skąd skierował się drogą morską do Nicei⁵⁰⁸. Wskazuje to, że Sawa ten ostatni fragment podróży pokonać musiał najpóźniej w październiku, bo od listopada do marca Morze Śródziemne uchodziło w tamtych czasach za zbyt niebezpieczne, by po nim żeglować⁵⁰⁹. Z Nicei poszedł jeszcze do Konstantynopola, skąd miał zamiar udać się na Atos⁵¹⁰, ale z bliżej nieznanych powodów skierował się do Bułgarii⁵¹¹, gdzie dotarł pomiędzy Bożym Narodzeniem a świętem Objawienia Pańskiego. W Tyrnowie został poproszony o odprawienie wieczornej służby w to właśnie święto. Ponieważ jednak panowały wówczas niskie temperatury, a służbę odprawiał, stojąc nad chrzcielnicą, zaszczyt ten zaowocował przeziębieniem. Po kilku dniach choroby, która zapewne przerodziła się w zapalenie płuc, Sawa zmarł w nocy z 12 na 13 stycznia 1236 r.⁵¹² Przed śmiercią Sawa zdążył jeszcze

a drugi przedstawił, jak się zdaje, jako pierwszy, stosowną argumentację. Jego i moje wnioski są zbieżne.

⁵⁰⁸ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 391–398. Zob. Aneks. § 20–22.

⁵⁰⁹ M. M a r k o v i ć, *Prvo putovanje svetog Save u Palestinu*, s. 51, przyp. 40.

⁵¹⁰ John Meyendorff (*St Sava, Ohrid and the Serbian Church*, SVTQ 35, 1991, s. 219) wyraził przypuszczenie, że Sawa chciał na Atosie pozostać (do śmierci?). Jest to możliwe, ale dowodów brak.

⁵¹¹ Koncepcja St. Stanojevicia (*Sveti Sava i proglas...*, s. 171–188), przyswojona także przez Iwana Dujczewa (*Saint Sava à Tŕnovo en 1235*, HZb 4, 1978, s. 17–22), że Sawa starał się w czasie pielgrzymki o zgodę patriarchów na odnowienie patriarchatu bułgarskiego i do Tyrnowa udał się, by powiadomić cara o rezultatach misji, jest pozbawiona podstaw źródłowych. Miażdżącej krytyce poddał ją N. Radojčić (*Sveti Sava i avtokefálnost...*, s. 237–254). Poza tym wymaga ona przyjęcia datacji śmierci Sawy na 1235 r., o której wadach piszę poniżej.

⁵¹² Datacja śmierci Sawy była przedmiotem naukowej dyskusji trwającej kilkadziesiąt lat. Temat został wyczerpany w latach 30. XX w. wraz z pracami St. Stanojevicia i A. Solovjeva (*Koje je godine umro sv. Sava*, GSKA 156, 1933, s. 159–169) i D. Anastasijevicia (*Sveti Sava je umro 1236. godine*, Bog 11 3, 1936, s. 237–275). Dwaj pierwsi opowiedzieli się za datą 14 stycznia 1235 r., a ostatni za 13 stycznia 1236 r. (w obu przypadkach mowa

odesłać do Serbii swoich uczniów wraz z cennym ładunkiem, nabytych w czasie pielgrzymki, relikwii. Część z nich nakazał zanieść do Studenicy, a część – do Žiczy⁵¹³.



o datach według cerkiewnego sposobu rachuby czasu – dzień liczony od zachodu słońca do zachodu słońca). W późniejszych pracach dominuje albo podwójne datowanie, albo datacja wcześniejsza (zwłaszcza u filologów), natomiast zwolenników stanowiska D. Anastasijevicia jest niewiele. Dziwi to, ponieważ jego wywód mógł budzić tylko jedną wątpliwość. Mowa tu o braku wytłumaczenia, dlaczego Domencjan napisał, że szczątki Sawy przeniesiono z Tyrnowa do Mieszewy po kilku latach, a od stycznia 1236 r. do 6 maja 1237 r. nie upłynęło nawet półtora roku. Myślę, że tym mało precyzyjnym zapisem u Domencjana nie należy się zanadto przejmować, gdyż datowanie śmierci Sawy na 1235 r. stwarza o wiele poważniejsze problemy, bo zmusza do przesunięcia datacji wyruszenia Sawy na drugą pielgrzymkę na rok 1233, a to oznaczałoby, że nie koronował Stefana Władysława (a także nie udzielił mu ślubu oraz nie postrzygł Radosława, o czym wspomina wyłącznie Teodozjusz). To konkretne wydarzenie, które Domencjan musiałby błędnie opisać, aby datowanie śmierci Sawy na 1235 r. było w ogóle możliwe. Zaskakuje fakt, że tak wielu naukowców nie dostrzega, że bez solidnych podstaw źródłowych odrzucają prawdziwość wydarzenia ze źródła na rzecz dosłownej interpretacji innego miejsca z tego samego źródła. Zdecydowanie łatwiej założyć, że pisząc „kilka lat”, Domencjan miał na myśli wyłącznie spełnienie zwyczajowego pozostawiania ciała w grobie przynajmniej przez rok. Całe te rozważania stają się jednak bezprzedmiotowe, jeśli szczątki Sawy przeniesiono po 1237 r. (zob. przypis 518). W związku z powyższym prawidłową datacją śmierci Sawy jest ta przedstawiona przez D. Anastasijevicia – w nocy z 12 na 13 stycznia 1236 r. Za w najlepszym razie nieporozumienie uznać trzeba spotykaną niekiedy datację na 14 stycznia 1236 r. (*ISN*, t. I, s. 322; *ISD*, t. I, s. 151). Obaj biografowie wyraźnie napisali, że Sawa zmarł w nocy z soboty na niedzielę, a ww. data to poniedziałek (D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 404–409. Zob. Aneks. § 26).

⁵¹³ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 394–409. Zob. Aneks. § 24–26.

16. Epilog – przeniesienie szczątków Sawy do Serbii

Z rozkazu cara bułgarskiego ciało Sawy zostało złożone w cerkwi Czterdziestu Męczenników. Zgodnie z ówczesnym zwyczajem spoczywało tam przez rok i nikt nie rozważał przenosin szczątków Sawy przed upływem tego czasu. Jednak gdy rok minął, Serbowie zaczęli zabiegać o sprowadzenie kości Sawy do siebie. Teodozjusz zapisał, że działania w tym kierunku zainicjował arcybiskup Arseniusz, który zwrócił uwagę królowi Władysławowi, że szczątki pierwszego arcybiskupa powinny spoczywać na serbskiej ziemi. Według hagiografów poselstwa do Bułgarii wracały dwukrotnie z odmowną odpowiedzią, więc król udał się do Tyrnowa osobiście i po ciężkich staraniach zdołał uzyskać zgodę cara. Gdy otworzono grób, ciało Sawy było w doskonałym stanie, zupełnie jakby spał⁵¹⁴. Zdaniem D. Popović wskazuje to, że został on zabalsamowany, co potwierdzają późniejsze relacje podróżników opisujących jego relikwie⁵¹⁵. Przypuszcza się, że wiedzę na temat balsamowania Sawa mógł posiadać w Palestynie lub, co nawet bardziej prawdopodobne, w Egipcie, a następnie przekazał ją któremuś z uczniów, którzy pozostali przy nim aż do śmierci⁵¹⁶.

Szczałki Sawy zostały przeniesione do Serbii i na polecenie króla złożone w Mieszewie⁵¹⁷. Było to 6 maja najwcześniej 1237, a najpóźniej

⁵¹⁴ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 409–419; Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 202–208.

⁵¹⁵ D. P o p o v i ć, *Mošti svetog Save*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj...*, s. 255.

⁵¹⁶ J. T u c a k o v, *Doprinos svetoga Save...*, s. 273–274; S. M a r j a n o v i ć - D u š a n i ć, *Relikvije, čudotvorenja i furta sacra: prilog istraživanju srpsko-bugarskih odnosa tokom četvrtre decenije XIII veka*, ZRVI 46, 2009, s. 281, przyp. 3.

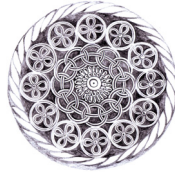
⁵¹⁷ D o m e n c j a n, *Żywot św. Sawy*, s. 428–431; Teodozjusz Chilandarski (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 214–216. Niewykluczone, że pochówek w Mieszewie był wolą samego Sawy. Cf. M. Ć o r o v i ć - L j u b i n k o v i ć, *Uloga arhiepiskopa Save Nemanjića...*, s. 162, 165–166, przyp. 24. Z drugiej strony z relacji Teodozjusza wiadomo, że po śmierci Sawy zastanawiano się, gdzie go pochować, ponieważ sam Sawa swej woli co do miejsca spoczynku zawczasu nie wyraził. Zob. Aneks. § 26. Sugeruje to, że Bułgarzy ani pozostali przy Sawie uczniowie woli zmarłego nie znali, ale nie wyklucza możliwości, że ktoś w Serbii ją znał.

1241 r.⁵¹⁸ Decyzją taką władca zapewnił swojemu monasterowi poczesne miejsce wśród serbskich klasztorów – to w ufundowanym przez niego ośrodku spoczywały doczesne szczątki wielkiego serbskiego męża stanu uznanego wkrótce za świętego.



⁵¹⁸ Sądzę, że Serbowie jako datę translacji zachowali w swojej tradycji datę złożenia szczątków w grobie w Milešewie, a nie dnia ekshumacji w Tyrnowie. Datę translacji zapisano tylko w jednym synaksarionie, pod 6 maja 674* (trudną do odczytania cyfrę rzędu jedności oznaczam gwiazdką). Cf. D. A n a s t a s i j e v i ć, *Sveti Sava je umro...*, s. 248, 252. W zależności od podstawionej w nieczytelne miejsce cyfry otrzymuje się lata od 1232 do 1241. Według Domencjana translacja miała miejsce za życia cara Iwana Asena II oraz patriarchy bułgarskiego Joachima (D o m e n c j a n, *Žywot św. Sawy*, s. 412–425). Do lat 50. XX w. znana nauce była wyłącznie data śmierci Joachima zapisana przez Jerzego Akropolitę (1237), ale wtedy odkryto fragment żywota tegoż patriarchy zawierający inną datę (1246) – J e r z y A k r o p o l i t a, s. 201; *Žywot św. Joachima*, s. 46. Jeśli ta druga data jest poprawna, to szczątki Sawy mogły być przeniesione do Serbii nawet w 1241 r., gdyż Iwan Asen II zmarł w 1242 r. Cf. P. I. Ž a v o r o n k o v, *Pervyj pochod Ioanna III Vataca na Fessaloniku (1243 g.) i smrt' Ivana II Asenja (1242 g.)*. *Problemy datirovki*, VV 60 (85), 2001, s. 69–74. D. Bogdanović (*Razvoj žanrova u srpskoj književnosti XIII veka*, [in:] *Studije iz srpske srednjovekovne književnosti*, izbor, predg. T. S u b o t i n - G o l u b o v i ć, Beograd 1998, s. 208) i R. Marinković (*Domentijanov opis prenosa moštiju Svetog Save iz Trnova u Mileševu*, [in:] *Mileševa u istoriji...*, s. 127) przyjęły możliwość translacji po 1237 r., datując ją na 1237 lub 1238 r. R. Nikolić (*O grobu...*, s. 14, przyp. 22), nie mając dostępu do nieistniejącego już rękopisu z synaksarionem, datował to wydarzenie na 1241 r., wskazując, że cyfra ♂ jest najbardziej zbliżona do wcześniej branych pod uwagę ♂ i ♂. Jego hipotezę powtórzył ostatnio (bez podania jej pochodzenia) B. Miljković (*Žitija...*, s. 196).

Kreacja własnego wizerunku przez Sawę¹



I. Ogólne uwagi o tendencjach w autoprezentacji w średniowieczu

Na autoprezentację ludzi żyjących w średniowieczu wpływały – jak w każdej epoce – ich przekonania. Jednak przekonania ludzkie w każdej epoce były odmienne. W wiekach średnich znaczny wpływ na życie codzienne wywierały przekonania dotyczące grzechu. Bez przesady można

¹ W niniejszym rozdziale pod uwagę nie biorę *Nomokanonu*, *Penitencjału*, *Synodikonu* oraz *Chilandarskiej powelji* Stefana Nemanji, *Powelji dla monasteru świętego Mikołaja na Vranjinie*, a także *Umowy arcybiskupa Sawy z protatem w sprawie ziemi pod winnicę*. Analiza tego pierwszego tekstu nie miałaby tu większego znaczenia, ponieważ w tym obszernym zbiorze prawa Sawa wspomniany jest tylko jeden raz, i to w posłowiu będącym dodatkiem innego autora. W przypadku *Penitencjału* i *Synodikonu* kwestia autorstwa wymaga dalszych badań (hipoteza przypisująca je pierwszemu serbskiemu arcybiskupowi jest prawdopodobna, ale niedowodzona). Zresztą i tak nie ma w nich odniesień do osoby Sawy. Podobnie rzecz się ma z *Chilandarską powelją*. Natomiast przedostatni z ww. tekstów znamy ze skażonego (a może nawet będącego falsyfikatem) i miejscami nieczytelnego rękopisu, więc również w tym przypadku nie byłoby możliwe dokonanie analizy autokreacji. Także zachowane odpisy *Umowy* są skażone, więc trudno na ich podstawie przeprowadzić właściwą analizę.

stwierdzić, że dla ludzi średniowiecza był on obsesją². Za jeden z najgorszych (jeśli nie najgorszy) uważano grzech pychy³. To właśnie strach przed popełnieniem tego występku był fundamentem konwencjonalnego deprecjonowania siebie, które poczytywane było za pokorę. Z drugiej strony ludzie byli przekonani, że dobrze świadczyć powinny o nich ich własne czyny, a nie słowa, i dlatego do głosu dochodziła niejako przeciwna tendencja – ludzie pragnęli, aby ich czyny nie pozostały niezauważone czy anonimowe. Dlatego budowniczości katedr „podpisywali” swoje dzieła i dlatego też tłumacze i kopiści często pozostawiali w pisanych przez siebie tekstach uwagi pozwalające czytelnikom dowiedzieć się, dzięki czemu dobremu uczynkowi mogą dany tekst przeczytać.

Opisane wyżej tendencje w autoprezentacji znajdowały swoje odzwierciedlenie również w literaturze: Średniowieczni autorzy zgodnie z konwencją umniejszali werbalnie własną wartość. Z drugiej jednak strony podkreślali w tekstach swoje czyny, tak aby przemówiły za nich.



² J. Le Goff, *Niektóre obsesje człowieka wieków średnich*, [in:] *Człowiek średniowiecza*, red. J. Le Goff, tłum. M. Radożycka - Paolletti, Warszawa 2000, s. 42.

³ M. Parisse, *Chryścianizacja społeczeństwa*, [in:] *Historia chrześcijaństwa*, t. V, *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054–1274*, red. J.M. Meyeur, Ch.L. Pietri, A. Vauhez, red. wyd. pol. J. Kłoczowski, Warszawa 2001, s. 352.

2. Typikon karieski

Reguła ta znana jest z czterech rękopisów i jednej inskrypcji. Najstarszy rękopis jeszcze do niedawna uznawany był za jedyny zachowany autograf Sawy. Ostatnie badania wskazują jednak, że choć powstał jeszcze za życia Sawy, to wyszedł spod pióra tego samego skryby, co *Ewangelistarz watykański* (Cod. Vat. Slav. 4)⁴. Rękopis opatrzony jest woskową pieczęcią z czterema podpisami Sawy, niewykluczone, że oryginalną⁵. Do XIX wieku rękopis był przechowywany w celi (eremie) w Karies, a następnie przeniesiono go do archiwum monasteru chilendarskiego, gdzie znajduje się do dziś w zbiorze *povelji* pod sygnaturą AS 132/134. Pozostałe zachowane odpisy *Typikonu* są znacznie późniejsze – pochodzą z okresu od XVI w. do 1825 r.⁶ Piąty egzemplarz stanowi inskrypcja wyryta powyżej nadproża celi karieskiej, datowana na XVI stulecie⁷.

Dokument ten tylko w kilku miejscach zawiera uwagi dotyczące bezpośrednio Sawy. Niesie jednak także informacje, których autor nie sformułował wprost, a które również wpływają na jego ogólny wizerunek w utworze. Najbardziej wyrazistym stwierdzeniem Sawy na własny temat

⁴ B. Jovanović - Stipčević, *Pisar Karejskog tipika*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Čirković, Beograd-Kraljevo 1998, s. 127–133. Powoływanie się przez Tomislava Jovanovicia (*Sveti Sava*, [in:] *Sveti Sava, Sabrana dela*, prired., prev. T. Jovanović, Beograd 1998, s. XIV, przyp. 17) i Ljiljanę Juhas-Georgievską (*Književni rad Svetog Save*, [in:] *Sveti Sava, Sabrana dela*, prired., uvod Lj. Juhas-Georgie [v] s k a, Beograd 2005, s. 20, przyp. 47) na ten artykuł przy stwierdzeniach, że rzeczony odpis powstał w latach 20. lub 30. XIII w., świadczy o niezrozumieniu dość nieprzejrzystego – trzeba przyznać – wywodu Biljany Jovanović-Stipčević, gdyż autorka dopuszcza także datowanie wcześniejsze.

⁵ D. Sindić, *Pečat svetog Save*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj...*, s. 135–140. Należy się zgodzić z konstatacją autora, że rozstrzygnięcie kwestii, czy pieczęć od początku znajdowała się przy tym dokumencie, czy pierwotnie była przytwierdzona do innego aktu, a do omawianego została przymocowana później, będzie możliwe dopiero po dokładniejszym zbadaniu sposobu połączenia pieczęci i wstęgi, na której jest zawieszona. Dotychczasowe badania wskazują, że wstęga jest najprawdopodobniej z tego samego pergaminu co sam dokument.

⁶ T. Jovanović, *Sveti Sava...*, s. XIV–XV.

⁷ Lj. Juhas-Georgie [v] s k a, *Književni rad...*, s. 20.

jest podpis: „Ze wszystkich ostatni, Sawa grzeszny”⁸. Oprócz typowego wskazania na własną grzeszność widać w nim przesadną pokorę. Bardzo podobną uwagę znajdujemy również w początkowym fragmencie *Typikonu*. Tu jednak Sawa napisał jeszcze o sobie, że ponieważ był słaby i niezbyt zdolny do radykalnej ascezy, a jednocześnie ją podziwiał (i zapewne pragnął jej dokonywać), postanowił umożliwić ją innym i dlatego stworzył odpowiednie dla niej miejsce. Z drugiej strony w tym samym fragmencie Sawa stwierdził, że założył Chilandar. Rolę swojego ojca w tym przedsięwzięciu całkowicie pominął. Tym samym pośrednio wzmacniał swoją pozycję.

Ponieważ ogólne uregulowania dotyczące życia monastycznego na górze Atos znajdowały się w aktach prawnych obowiązujących na całym jej obszarze⁹, Sawa skupił się w *Typikonie* na zagadnieniach szczegółowych. Z tego powodu większą część tekstu tworzą właśnie szczegółowe przepisy i zalecenia dotyczące albo statusu prawnego celi karieskiej, albo zasad jej funkcjonowania. Autor z detalami omówił, co mnisi mają jeść w poszczególne dni tygodnia (i ile razy dziennie) oraz co i kiedy mają śpiewać. Kreuje to wizerunek – z czego Sawa mógł sobie nawet nie zdawać sprawy – człowieka dbającego o szczegóły i posiadającego umiejętności organizacyjne¹⁰.

Z drugiej jednak strony był pewien, że zaplanował wszystko właściwie, gdyż zabronił jakichkolwiek zmian w nakazanym przez niego porządku, a tego, kto by cokolwiek z celi karieskiej zabrał lub usunął, przeklął w imieniu Trójcy Świętej i swoim własnym (choć i tu zaznaczył, że jest grzeszny). Jest to znakomity przykład kuriozum powstającego na skutek przestrzegania konwencji mówienia i pisania o sobie z pokorą – z jednej strony autor twierdzi, że jest grzeszny (a więc mało znaczący i niegodny), a z drugiej

⁸ *Typikon karieski*, s. 10–11.

⁹ M. Ž i v o j i n o v i ć, *Hilandarski i Evergetidski tipik: podudarnosti i razlike*, ZRVI 33, 1994, s. 86.

¹⁰ Nie zmienia tego fakt, że znaczna część zarządzeń Sawy stanowiła powtórzenie zasad obowiązujących wówczas pustelników. Sawa wprowadził do nich też pewne zmiany, co wskazuje na jego rozmyślnie działania organizatorskie. Cf. L. M i r k o v i ć, *Skitski ustavi sv. Save*, Bra 28, 1934, s. 59–61.

sądzi, że wszystko tak dobrze zaplanował, że może przeklinać naruszających jego nakazy, występując w imieniu nie tylko własnym, ale i boskim! Owszem, można powiedzieć, że ta pewność mogła wynikać z przekonania, że wszelka władza od Boga pochodzi, i w związku z tym Sawa *de facto* tylko przekazuje wolę Bożą, ale wówczas w zupełności wystarczyłoby, gdyby przeklął w imieniu Trójcy Świętej... Uczynił to jednak również we własnym imieniu, co pokazuje, do jakiej władzy się poczuwał i jak bardzo był pewien, że jego zarządzenia są właściwe. Wspomniany fragment nie jest zresztą jedynym, który ukazuje, że Sawa miał wysokie mniemanie o wartości swoich zaleceń – nakazując mnichom przebywającym w celi karieskiej śpiewanie i nocne czuwanie w najważniejsze święta, stwierdził, że jeśli będą to robić, będą błogosławieni. Dlatego też *Typikon karieski* można uznać za doskonały przykład paradoksalnego połączenia pisania o sobie z konwencjonalną pokorą oraz wysokiego mniemanie o własnych poczynaniach.



3. Objaśnienie dla chcącego czytać ten psalterz¹¹

Ten skierowany do mnichów tekst zachował się w licznych odpisach. Serbskiego pochodzenia jest jednaście z nich¹². Najstarszy i najmłodszy datowane są odpowiednio na koniec XV lub początek XVI stulecia oraz na połowę XVII wieku¹³. Niektórzy uczeni powątpiewali w autorstwo Sawy, jednak wskazana przez Vladimira Ćorovicia zbieżność znacznych partii tekstu z typikonami karieskim i chilendarskim sugeruje, że *Objaśnienie* napisał właśnie Sawa¹⁴. Ponadto Lazar Mirković zwrócił uwagę, że w tekstach tych wykorzystano te same cytaty z Pisma Świętego¹⁵, a Bonio St. Angełow że tekst powstał w środowisku mniszym, najprawdopodobniej na górze Atos (co raczej wyklucza rozważane wcześniej autorstwo Sawy, ucznia św.św. Cyryla i Metodego, lub bliżej nieokreślonego mnicha ruskiego)¹⁶. Prowadzone z punktu widzenia liturgiki badania. Wadima M. Lurjego wskazują, że *Objaśnienie* powstało

¹¹ W różnych rękopisach tekst ten jest różnie zatytułowany, w związku z czym jego tytuł można przetłumaczyć również jako *Wstęp dla...* lub *Wprowadzenie dla...* W niniejszej pracy dokonałem arbitralnego wyboru jednej z możliwości. Należy tu również wspomnieć, że w oryginalnym tytule nie występuje czasownik *читати* („czytać”), lecz *дръжати*, co znaczy „trzymać/przestrzegać/zachowywać”. *Objaśnienie* było bowiem pomyślane jako reguła czytania, której należy przestrzegać, tak jak wszelakich innych przepisów obowiązujących mnichów. Zdecydowałem się jednak odstąpić w tytule od oryginalnego czasownika, aby tytuł ten był zrozumiały i nie stał się jednocześnie zbyt rozbudowany.

¹² Lj. J u h a s - G e o r g i e [v] s k a, *Književni rad...*, s. 91. Przy wydaniu krytycznym T. Jovanović („*Ukaz za držanje Psaltira*” *Svetoga Save u bilendarskim prepisima*, NSSVD 28. I, 1998, s. 106–107) wymienia wszystkie jednaście rękopisów. Z niejasnych przyczyn w innej publikacji pisze tylko o czterech egzemplarzach, i d e m, *Sveti Sava...*, s. XXVI.

¹³ Lj. J u h a s - G e o r g i e [v] s k a, *Književni rad...*, s. 91; T. J o v a n o v i ć, „*Ukaz za držanje Psaltira*”..., s. 106–107.

¹⁴ V. Ć o r o v i ć, *Predgovor*, [in:] *Spisi sv. Save*, izd. V. Ć o r o v i ć, Beograd–Sremski Karlovci 1928, s. XLI–XLIV.

¹⁵ L. M i r k o v i ć, *Skitski ustavi...*, s. 61–67.

¹⁶ B. St. A n g e l o v, *Iz starata bǎlgarska, ruska i srǎbska literatura*, t. III, Sofija 1978, s. 38–60.

nie wcześniej niż pod koniec XII wieku, co również potwierdzałoby powyższą atrybucję¹⁷.

Autokreacyjne elementy pojawiają się dopiero w końcowej części tekstu¹⁸, w której autor wyjaśnia, dlaczego przełożył go z języka greckiego. Prosi też o wspomnienie go w modlitwach przy okazji realizacji planu czytań zalecanego w *Objasnieniu*. Sawa zwraca uwagę na swoją grzeszność i lenistwo. Radzi nawet mnichom, żeby nie byli leniwi jak on. Trzeba jednak zauważyć, że dalej sam – poprzez przytoczenie faktów – trochę zaprzecza temu, jakoby był leniwy. A mianowicie stwierdza, że nie znał dobrze greki, a jednak, bojąc się marnego losu złego sługi z ewangelijnej przypowieści o talentach, zdecydował się przełożyć *Objasnienie*. Można się domyślać, że przetłumaczenie dokumentu z języka, którego nie znał zbyt dobrze, wymagało pracy i wysiłku. Również uwaga, że wzmocniony Bożą łaską przełożył tekst, jak mógł najlepiej, zdaje się nie pasować do deklarowanego uprzednio lenistwa. Widać zatem, że w *Objasnieniu dla chcącego czytać ten psalterz* fakt starannego wykonania wymagającej pracy jest ukryty za fasadą konwencjonalnej pokory.



¹⁷ V.M. L u r' e, *Slavjanskoe „Skazanie o Psaltiri“ i ego istoriko-liturgičeskoe značenie*, Bsl 57. 1, 1996, s. 140–155. Badacz ten wyraził jednak odmienny pogląd – chyba jako jedy-ny od czasu ww. pracy B. St. Angelowa – uznając za autora tekstu jakiegoś nieznanego mnicha Sawę, ucznia Sawy Nemanjicia. Warto jednak zwrócić uwagę na wskazany przez Angelowa fakt, że nie znamy zbyt wielu osób zajmujących się w średniowieczu literaturą, które nosiły imię Sawy. Cf. B.St. A n g e l o v, *Iz starata...*, s. 47–48. Wydaje się więc mało prawdopodobne, aby Sawa miał ucznia o tym samym imieniu, który również zajmował się literaturą.

¹⁸ S a w a N e m a n j i ć, *Objasnienie dla chcącego czytać ten psalterz*, s. 108. Tak w siedmiu rękopisach. Cztery pozostałe mają jeszcze na samym końcu dodatkowo modlitwę poprzedzającą lekturę psalterza.

4. Typikon chilendarski

Dokument ten zachował się w stosunkowo licznych odpisach. Najstarszy datowany jest na początek XIII wieku, następne trzy – na drugą połowę XIV stulecia, a pozostałe znane egzemplarze powstały jeszcze później. Badany przed II wojną światową przez V. Ćorovića¹⁹ XVII-wieczny rękopis z klasztoru Zavale w Hercegowinie zaginął. Najnowsze trzy – z lat 1788–1877 – znajdują się, podobnie jak i najstarszy, w zasobach monasteru chilendarskiego, gdzie też najprawdopodobniej powstały²⁰. Nie powinno to dziwić, bo w tym właśnie miejscu dokument był z pewnością najczęściej użytkowany – co miesiąc był obowiązkowo czytany podczas wspólnego obiadu²¹. Niewątpliwie więc mnisi chilendarscy dobrze znali wizerunek Sawy stworzony przez niego samego, a zawarty w tej regule klasztornej. Jak już wspomniałem w rozdziale II, najmłodszy syn Nemanji napisał tylko niewielką część *Typikonu*. Reszta wyszła spod pióra kogoś innego, ale za cały projekt odpowiadał Sawa (i tylko on się „pod tekstem” – a dokładniej we wstępie – podpisał) i być może wprowadził korekty do dostarczonego mu tekstu. Z tego też powodu cały *Typikon* należy potraktować jako dzieło Sawy i jako takie poddaję go analizie w całości. Warto na wstępie zaznaczyć, że jeśli chodzi o wizerunek autora, cały tekst jest spójny.

Sawa kilkakrotnie wskazywał w tym dokumencie na swoją grzeszność, a raz nawet nazwał siebie „więcej niż grzesznym”²² (cokolwiek miałyby to znaczyć). Autor nie ukrywał również, że uważa się za człowieka leniwego, i jako taki zachęca odbiorców do pracy, wskazując na niewyobrażalną nagrodę przygotowaną przez Boga dla tych, którzy się trudzą z Jego powodu. Widać w tym zmniejszenie dystansu – w porównaniu z wcześniejszym *Typikonem karieskim* – pomiędzy autorem a jego odbiorcami.

¹⁹ V. Ćorović, *Zavalski rukopis Hilendarskog Tipika*, JF 2, 1921, s. 120–121 (za: Lj. Juhas-Georgie [v]ska, *Književni rad...*, s. 34).

²⁰ Lj. Juhas-Georgie [v]ska, *Književni rad...*, s. 33–34.

²¹ *Typikon chilendarski* (T. Jovanović), s. 124–125.

²² *Typikon chilendarski* (T. Jovanović), s. 14–15.

Autor jest podobny do nich i udziela im porad jak równym sobie. Również bezpośrednio zwroty do odbiorców nie budują takiego dystansu. Sawa najczęściej zwraca się do mnichów jak do braci – używa adresatywów „bracia”, „bracia i ojcowie”, „bracia i dzieci” oraz czasem „dzieci” (zazwyczaj w, nawiązującej do *Listów Apostolskich*²³, frazie „dzieci moje umiłowane w Panu”). Warto zauważyć, że druga z wymienionych form została wykorzystana tylko raz i to w ustępie, w którym słowa Sawy brzmią bardzo unieźwienie. Używając takich wyrażen jak „nasz monaster”, „nasz ojciec” i innych tego typu, Sawa tworzył nawet wrażenie jedności z odbiorcami, przez co mnichom, do których się zwracał, musiał wydawać się jeszcze bliższy i jeszcze bardziej przystępny.

Można powiedzieć, że ogólnie Sawa jest w tym dokumencie wyjątkowo ludzki. Nie przemawia z pozycji nieomyślnej władzy, ale z pozycji brata, który (co rzadko się spotyka w dokumentach tego typu) ma nawet pewne wątpliwości! Najpierw formułuje zalecenie, aby nie zabraniać chętnym modlitw za zmarłych, a potem uzasadnia, że takie postępowanie jest miłe ludziom i wydaje mu się, że Bogu również. Słowa „wydaje mi się”²⁴ dobitnie pokazują, że Sawa był człowiekiem z krwi i kości, mającym problemy i rozterki jak każdy mnich. Ujawnia się to też w ostatnim zdaniu 39 rozdziału, w którym autor zapowiada, że jeśli jeszcze coś mu się przypomni, to przerwie i wróci do tematu. Sawa pokazuje tutaj swoją ułomność, ale jak się zdaje, nie jest to ułomność wymaginowana na potrzeby konwencji, lecz rzeczywista niepewność.

W całym utworze są tylko dwa miejsca, które mogłyby w pośredni sposób nobilitować Sawę. Jedno to – sprawiająca wrażenie pobocznej, ale jednak celowo umieszczonej informacji – uwaga: *A gdy przyszedł do mnie [tzn. na górę Atos] po trzykroć błogostawiony nauczyciel, ojciec nasz Symeon mnich [...]*²⁵. A drugie to stwierdzenie, że czcigodny Symeon,

²³ Zob. 1 Kor 4,14; 1 J 5,2.

²⁴ *Typikon chilendarski* (T. Jovanović), s. 106–107.

²⁵ T. Jovanović *къ мнѣ* („do mnie”) z wydanego przez siebie tekstu cerkiewnosłowiańskiego przetłumaczył błędnie jako „do nas”. (Sveti Sava, *Sabrana dela*, prired., prev. T. Jovanović, s. 26–27). Prawidłowy przekład w: *Spisi svetoga Save i Stevana Prvovenčanoga*, prev. L. Mirković, Beograd 1939, s. 43; *Antologija stare*

umierając, zostawił monaster (w którym było dziesięciu mnichów) właśnie Sawie. Biorąc jednak pod uwagę objętość utworu i jego ogólny wydźwięk, nie wydaje się, żeby ustęp ten wyrażał jakąś głębszą, ukrytą myśl. A to dlatego, że rola Sawy nie jest w żaden sposób uwypuklona i te dwie uwagi toną wśród wielu nakazów i zaleceń, z których znaczna część zabarwiona jest ciepłem i troską. Tak więc wizerunek Sawy w *Typikonie chilendarskim* jest w porównaniu z innymi jego dziełami wyjątkowo spójny i jednoznacznie skromny. Jest to szczególnie ciekawe, jeśli uwzględni się fakt, że w dokumencie tym Sawa pozwolił sobie na pewnego rodzaju wylewność – napisał o własnej osobie zdecydowanie więcej, niż można by się spodziewać i niż było to konieczne²⁶. Mimo to, a może raczej właśnie dlatego, jego wizerunek jest tu tak spójny.



srpske književnosti: (XI–XVIII veka), izb., prev., objaš. Đ.Sp. Rađo ičić, Beograd 1960, s. 33; R. Marinković, *Svetorodna gospoda srpska: istraživanja srpske književnosti srednjeg veka*, Beograd 1998, s. 61 (przedruk z: R. Marinković, *Počeci formiranja srpske biografske književnosti: druga i treća glava „Hilandarskog tipika”*, [in:] *Studije i građa za istoriju književnosti*, knj. II, Beograd 1986, s. 7–27); Sveti Sava, *Sabrana dela*, prired., uvod Lj. Juhas-Georgievska, s. 106.

²⁶ R. Marinković, *Svetorodna gospoda srpska...*, s. 71.

5. Żywot błogosławionego Symeona²⁷

Utwór ten znany jest z tylko dwóch rękopisów, datowanych odpowiednio na 1619 i 1760 r.²⁸ Przepuszczalnie *Żywot* istniał w większej liczbie odpisów i był w średniowieczu przez serbskich mnichów chętnie czytany²⁹. Z pewnością najlepiej znali go mnisi studenicki, gdyż *Typikon studenicki*, w którego skład *Żywot* wchodził, był im regularnie czytany w czasie posiłku – na początku każdego miesiąca, a także dodatkowo raz do roku, w dzień wspomnienia św. Symeona³⁰. Biorąc pod uwagę fakt, iż Studenica stanowiła jedno z ważniejszych sanktuariów średniowiecznej Serbii, należy przypuszczać, że wizerunek Sawy Nemanjicia nakreślony w tym tekście był wtedy dość dobrze znany, i to nie tylko mnichom.

Trzeba w tym miejscu wyjaśnić powody, dla których uzasadniona jest tutaj analiza samego *Żywota bł. Symeona*, a nie całego *Typikonu studenickiego*. Po pierwsze, typikon ten niemal w całości pokrywał się z *Typikonem*

²⁷ W polskojęzycznych opracowaniach przyjęło się nazywać ten utwór *Żywotem świętego Symeona*. Nazewnictwo takie jest tyleż niepoprawne co niepraktyczne. Po pierwsze, nie jest to opis żywota świętego, ale błogosławionego męża. Po drugie, tytuł oryginalny również nie zawiera odniesienia do świętości. Po trzecie, tytułowanie utworu w dotychczasowy sposób powoduje konieczność dookreślenia, o który *Żywot św. Symeona* chodzi. Z powyższych powodów postuluję wprowadzenie nowego, bardziej adekwatnego, nazewnictwa.

²⁸ Przez długi czas młodszy rękopis uważany był za zaginiony. Dopiero w 1992 r. Nadežda Sindik (*Pogovor*, [in:] *Studenički tipik – Carostavnik manastira Studenice*, izd., pogovor N. S i n d i k, Beograd 1992, s. 402–403) wskazała, że wcale nie zaginął. Mimo to informację o zaginięciu można spotkać także w nowszych opracowaniach: *Pisab i potpisab: autobiografske izjave srednjeg veka*, prired. R. M a r i n k o v i ć, Beograd 1996, s. 259; T. J o v a n o v i ć, *Sveti Sava...*, s. XXII; Lj. J u h a s - G e o r g i e [v] s k a, *Književni rad...*, s. 63–64. Również podaną przez Jana Leśnego (*Żywoty św. Symeona*, [in:] *SSS*, t. VII, s. 321) informację, że utwór znany jest z kilku XVII-wiecznych rękopisów, z których najwcześniejszy powstał w 1619 r., należy uznać za błędną.

²⁹ T. J o v a n o v i ć, *Progovor*, [in:] *Studenički tipik – Carostavnik manastira Studenice*, prired., prev. T. J o v a n o v i ć, Beograd 1994, s. 287.

³⁰ *Typikon studenicki* (T. J o v a n o v i ć), s. 128–129 (71a).

*chilandarskim*³¹, a bezcelowe byłoby powtórne analizowanie takiego samego tekstu. Po drugie, treść pierwszych trzech rozdziałów *Typikonu studenckiego* stanowi nierozwiązany problem³² i w związku z tym nie jest możliwa analiza całego tekstu. Po trzecie, wspólna część obu typikonów to przepisy prawne, odwołań do osoby autora jest tam zatem niewiele. Po czwarte zaś, *Żywot* jest na tyle obszerny, że mógł i może funkcjonować jako odrębny tekst.

Aby jednak móc w pełni zrozumieć i opisać – tylko pozornie przejrzystą – autokreację twórcy tego żywota, trzeba najpierw przyjrzyć się

³¹ Oba teksty są do tego stopnia zbieżne, że V. Ćorović (*Spisi sv. Save...*, s. 14–150) wydał je razem, traktując *Typikon studencki* jak jeden z wariantów tekstowych.

³² Rękopis *Typikonu* zaczyna się od czwartego rozdziału. Dalej w tym samym kodeksie znajdują się *Żywot bł. Symeona* i *Povelja studenicka*, oba teksty oznaczone takim samym nagłówkiem „Rozdział 1” (cs. **ГЛОВО 1**): *Typikon studencki* (T. Jovanović), s. 36–37 (1a), 146–147 (74a), 152–153 (79b). Ze względu na wzmiankę w *Żywocie* o wsiach nadanych monasterowi przez Nemanję, o których w tej księdze mowa (a wymienia je *Povelja*), oraz fakt, że przywileje fundacyjne nierzadko włączano do typikonów, Pavle Popović (*Sveti Sava*, Beograd 2004 [pierwodruk 1938], s. 85–86) i Đorđe Sp. Radojičić (*Prve tri glave Studeničkog tipika*, JF 19. 1/4, 1951, s. 152–156) sądzili, że oba te teksty stanowiły rozdziały *Typikonu*, przy czym *Żywot* znajdował się przed *Povelją*. Trzeci rozdział miałby, zdaniem drugiego z badaczy, być zbieżny z pierwszym rozdziałem *Typikonu chilandarskiego*, twierdzeniu temu brak jednak solidnych podstaw, co dostrzegł już wcześniej P. Popović, który dopuszczał możliwość, że *Żywot* zajmował dwa rozdziały *Typikonu*. Później Sima Ćirković (*Studenicka povelja i studeničko vlastelinstvo*, ZFF 12. 1, 1974, s. 311–319) ustalił, że *Povelja* nie jest tym dokumentem, który wystawił Nemanja, ale znacznie późniejszym falsyfikatem. Według Milana Kašanina (*Srpska književnost u srednjem veku*, Beograd 2002, s. 111) *Żywot* tworzył trzy pierwsze rozdziały *Typikonu studenckiego*. Analiza budowy typikonów ewergetydzkiego i chilandarskiego skłoniła N. Sindik (*Pogovor...*, s. 411–412) do wniosku, że pierwszy rozdział był wstępem podobnym do tego w *Typikonie chilandarskim*, drugi składał się z oryginalnej (niezachowanej) *povelji* i tego, co nazywano w średniowieczu *Prawem św. Symeona* (zob. M. Blagojević, *Zakon svetoga Simeona i svetoga Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1979, s. 129–166), a *Żywot* stanowił rozdział trzeci. Za mniej prawdopodobny układ badaczka uważała następujący: najpierw niebędący rozdziałem wstęp, następnie oryginalny przywilej (jako rozdział 1), *Prawo św. Symeona* (rozdział 2), a potem *Żywot bł. Symeona* (rozdział 3). Z kolei Pavle Ivić (*Pitanje autorstva Hilandarskog tipika u svetlosti jezičke slike toga teksta*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj...*, s. 114) uznał za możliwe, że rozdziały 1–3 w ogóle nie istniały.

bliżej wizerunkowi głównego bohatera, czyli mnicha Symeona. Chociaż Sawa jest jedną z głównych postaci, to stara się zminimalizować swoją rolę, pozostawać na drugim planie. Wszystko, co o sobie napisał, wiąże się z centralną postacią Symeona. Dlatego sylwetkę Sawy w tym tekście można rozpatrywać tylko w relacji do postaci jego ojca.

Jako że w czasie powstawania utworu Stefan Nemanja nie był jeszcze uznany za świętego, został przedstawiony jako osoba godna naśladowania, ale bez nazywania go świętym. Nemanja opisany jest jako wzorowy władca – posiadający pokorę Dawida i mądrość Salomona. Na pierwszy plan wybija się jednak jego pobożność – posiada władzę monarchszą, ale marzy o wstąpieniu do monasteru, co pod koniec życia udaje mu się zrealizować. Oprócz tego główny bohater ukazany został jako mądry nauczyciel, troskliwy pasterz i opiekuńczy ojciec przywodzący na myśl biblijnych patriarchów. Warto też zwrócić uwagę, jakimi epitetami Nemanja jest określany: błogosławiony (cs. *благженный*), świątobliwy (cs. *прѣподобный*), niezwykle błogosławiony (cs. *прѣблагженный*), niezwykle mądry (cs. *прѣмудрый*), wspaniały (cs. *дивный*), nad wyraz wspaniały (cs. *прѣдивный*), czcigodny (cs. *честный*) oraz nad wyraz czcigodny (cs. *прѣчестный*)³³.

Znając w zarysie wizerunek Symeona, można przystąpić do analizy przedstawienia przez Sawę własnej osoby. Bez problemu można dostrzec, że autokreacja Sawy kontrastuje z wizerunkiem jego ojca i to bardzo wyraźnie. Na przykład opisujące autora epitety niegodny (cs. *недостойный*) i grzeszny (cs. *грѣшный*) są całkowitym przeciwieństwem ww. określeń Symeona. Nawet szyja Sawy jest grzeszna, a ręce jego ojca czyste. Sam Symeon nie jest grzeszny – co najwyżej określa tak swoje modlitwy.

³³ Interesującą analizę wizerunku Symeona przedstawiła L. Anette Alpert (*The Life of Stefan Nemanja by St. Sava: a literary analysis*, WSJ 22, 1976, s. 7–14). Badaczka ta przeanalizowała wykorzystane przez Sawę epitety na początku swej pracy (s. 7–8). Trzeba jednak zaznaczyć, że niektóre z przedstawionych przez autorkę spostrzeżeń na temat homo- lub paronimiczności określeń Symeona i Boga poczynione być mogły tylko przez kogoś spoza słowiańskiego obszaru językowego, gdyż dla odbiorcy słowiańskojęzycznego są tak naturalne, że aż całkowicie przezroczyście. Przypuszczam, że takie też były dla Sawy i odbiorców jego dzieła.

Fakt, że były one wysłuchiwane, wskazuje jednak, że jego opinia wynikała ze skromności, ale nie oddawała stanu rzeczywistego. Natomiast Sawa nie zanosil modlitw sam, ale prosi o pośrednictwo swego ojca.

Istotne jest także samo przedstawienie relacji ojciec–syn. Zdaniem T. Jovanovicia Sawa widział się przede wszystkim jako skromnego mnicha z radością usługującego ojcu, by dać mu wytchnienie w trudnym życiu mniszym³⁴. Spostrzeżenie to jest zasadniczo trafne, ale dość powierzchowne. Dokładniejsza analiza sposobu przestawienia relacji ojciec–syn odkrywa przed nami interesujące konotacje. Sawa deprecjonuje siebie, wprowadzając własną postać jako kogoś, kogo nie może nazwać synem, ale sługą, gdyż opuścił dom rodzinny tak samo jak syn marnotrawny. Warto jednak zauważyć, że porównanie to nie jest tak jednoznaczne, jak mogłoby się wydawać. Niewątpliwie jest ono zamieszczone nieco na siłę – aby losy Sawy były paralelne do perypetii syna marnotrawnego, Nemanjić musiałby powrócić do ojca do Serbii, a do tego nie doszło. Do opisanie rzeczywistych wydarzeń zdecydowanie bardziej nadawałaby się obrazowość przypowieści o zagubionej owcy. Zresztą metaforę tę Sawa wykorzystał w następnym passusie. Obydwa nawiązania do Ewangelii wskazują, że Sawa był na powrót z ojcem tylko i wyłącznie z powodu wielkiej miłości, jaka popchnęła Symeona do opuszczenia swej ziemi i przybycia na Atos. Do przekazania tej informacji w zupełności wystarczające byłoby przyrównanie do zagubionego jagnięcia. Rodzi się więc pytanie: dlaczego autor żywota porównał się jeszcze dodatkowo do syna marnotrawnego³⁵? Powody można wskazać dwa. Po pierwsze, paralela ta dawała mu większe możliwości w kwestii wprowadzania informacji o sobie, co było w tym miejscu, w którym po raz pierwszy pojawiała się postać autora, bardzo istotne. Po drugie, porównanie do syna marnotrawnego brzmi bardziej pokornie, przez co stanowi wyraźniejsze odwołanie do konwencji, której

³⁴ T. J o v a n o v i ć, *Sveti Sava kao pisac i književni lik*, KJ 53. 1/2, 2006, s. 14.

³⁵ Radmila Marinković (*Istorija nastanka „Života gospodina Simeona” od svetoga Savei*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava...*, s. 207–208) uważa oba nawiązania do Ewangelii za interpolacje dodane przez Sawę w różnym czasie. Jej uwagi dotyczące występujących odrobinę dalej nawiązań do przypowieści o zagubionej owcy zdają się sugerować, że z tych dwóch interpolacji wcześniej dopisana została ta o jagnięciu.

– aby przekaz był zrozumiały – należało się trzymać w sposób niebudzący wątpliwości, zwłaszcza przy wprowadzaniu nowej postaci. Znający tę konwencję czytelnik może się domyślić, że autor pisze tu co prawda w trzeciej osobie, ale o sobie, i tą drogą odbiorca dowiadyuje się, iż Sawa był synem Nemanji. A ten fakt w ukryty sposób nobilituje autora. Choć bardzo szybko, bo jeszcze w trakcie rozwijania porównania do syna marnotrawnego, Sawa zaczyna pisać o sobie w pierwszej osobie, to warto się jednak zastanowić nad celem początkowego zastosowania przez niego narracji trzecioosobowej³⁶. Oczywiście nie można wykluczyć tu zwyczajnego błędu ludzkiego³⁷, ale wydaje się to mało prawdopodobne, bo czy tak sprawnie operujący słowem twórca jak Sawa mógł nie zauważyć tak rzucającej się w oczy niezgodności gramatycznej? I to w obrębie krótkiego fragmentu stanowiącego pewną całość, który zapewne powstał na jeden raz? Zamierzone cele mogły być dwa – uzyskanie pozorów obiektywności albo zdystansowanie się wobec własnych słów. Ponieważ dalsza część utworu wyjaśnia, że Sawa wcale nie zgubił się jak jagnię ani nie oddawał się hulankom jak syn marnotrawny, obiektywizację można wykluczyć. A zatem Sawa dystansował się wobec konwencjonalnej samokrytyki. Z jednej strony Sawa umniejsza wartość swojego synostwa, ale z drugiej od tego zabiegu się odcina, jednocześnie nobilitując siebie poprzez samo wskazanie swego ojca.

Ważnym elementem wizerunku Sawy jest to, że w czasie pobytu ojca na Atosie stał się jego powiernikiem i stróżem. Wyrażają to między innymi słowa Symeona:

Dziecię moje ukochane, blasku oczu moich
i pociecho, i obrońco starości mojej!³⁸

³⁶ Przejście do narracji pierwszoosobowej nie stanowi w najmniejszym stopniu zagadki – narracja taka była bardziej naturalna, a poza tym – jak zauważyła Lj. Juhas-Georgievska (*Književni rad...*, s. 56) – dawała wrażenie większej autentyczności i bezpośredniości. Natomiast zastosowanie narracji trzecioosobowej nie było naturalne, więc musiało być rozmyślnym zabiegiem.

³⁷ R. Marinković (*Istorija...*, s. 207) uważa, że Sawa „się zapomniał”, przechodząc z narracji trzecioosobowej na pierwszoosobową.

³⁸ S a w a N e m a n j i ć, *Żywot bł. Symeona*, tłum. A. N a u m o w, s. 15.

Można w tym miejscu przytoczyć spostrzeżenie M. Kašanina:

...serdeczny stosunek pomiędzy synem i ojcem w utworze Sawy jest jedynym takim w naszej [tj. serbskiej] literaturze, i nie tylko w naszej. Ani jeden z naszych znanych biografów nie znajduje się tak blisko tego, o kim pisze, jak Sawa, ani nie stawia siebie w tym samym rzędzie z osobistością, o której opowiada.³⁹

Warto zauważyć niepozorne, ale moim zdaniem kluczowe zdanie: *A ja, wszystko spełniwszy, uczyniłem, co mi on [tj. Symeon] polecił*⁴⁰. W rozumieniu dosłownym dotyczy ono ostatnich poleceń wydanych przez Symeona przed śmiercią – położenia go na ziemi na rogoży, z kamieniem pod głową, i przyniesienia ikony Bogurodzicy. Słowa te można też jednak rozpatrywać w szerszym kontekście – że Sawa był posłusznym, wręcz doskonałym sługą Symeona. A gdy do tego dołączymy występujące wcześniej w utworze przypisanie Nemanji wyjątkowej pozycji (*Toteż Bóg podniósł go wysoko i dał mu imię nad wszystkimi imionami i imieniu jego pokłoniły się wszystkie narody*⁴¹), która według *Listu do Filipian* została nadana Chrystusowi, to posłuszeństwo Sawy nabiera nowego wymiaru. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że może istnieć tylko jedno imię, które jest ponad wszelkie inne. Możliwości są więc dwie: albo Symeon otrzymał imię przewyższające imię Chrystusa (herezja, która z pewnością do utworu nie pasuje), albo Symeon stanowi jedność z Chrystusem! Jeśli przyjmiemy drugie wytłumaczenie, otrzymamy obraz Sawy będącego wiernym i doskonałym sługą Chrystusa. I to sługą, który ma z Nim wyjątkowo bliską, serdeczną i pełną miłości relację! Większej nobilitacji żyjącej osoby

³⁹ M. Kašanin, *Srpska književnost...*, s. 114 (dopowiedzenie moje – B.Sz.).

⁴⁰ Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, s. 180–181 (dopowiedzenie moje – B.Sz.).

⁴¹ Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*, tłum. A. Naumow, s. 8.

średniowieczny człowiek zapewne nie mógłby sobie wyobrazić – a Sawa przypisał ją samemu sobie!

Wspomnieć tu trzeba pewną całkiem świeżą interpretację *Żywota błogosławionego Symeona*. Darko Krstić, wychodząc z założenia, że centrum utworu stanowi mowa pożegnalna abdykującego Nemanji, doszedł drogą porównania tego fragmentu ze słowami Jezusa z *Ewangelii według św. Jana* 13–17 (potraktowanymi jako swoista mowa pożegnalna) do wniosku, że *Żywot* został celowo skonstruowany tak, aby stanowił serbski odpowiednik tej biblijnej księgi⁴². O ile sama teoria ma poważne braki, o tyle najbardziej istotny dla niniejszych rozważań jej element, czyli zagadnienie autokreacji Sawy, jest w niej ujęte w nowatorski i całkiem przekonujący sposób. Sawa jako umiłowany syn odpowiadać miałby ewangelijnemu „uczniowi, którego Jezus miłował”, czyli Janowi Ewangelista. Sawę i Jana łączą trzy znaczące fakty: 1) jako jedyni z uczniów/synów byli świadkami śmierci swoich nauczycieli, 2) Sawa był najmłodszym synem, a Jan wedle tradycji najmłodszym uczniem, 3) każdy z nich pojawia się w swej opowieści jako ostatni uczeń/syn⁴³. Sawa jako „drugi Jan” zyskiwał moralne prawo do przekazywania słów (tożsamego z Chrystusem) Nemanji i reprezentowania go wobec Kościoła.

Omawiając relację Symeona i Sawy, nie można zignorować faktu, że nie zakończyła się ona wraz ze śmiercią tego pierwszego, ale trwała dalej w zmienionym kształcie. W miarę jak Symeona opuszczają siły, staje się on coraz mniej aktywny, a coraz więcej aktywności przejawia bierny dotąd Sawa. Wcale to jednak nie znaczy, że najmłodszy syn Nemanji przejmuje centralne miejsce w utworze, a to dlatego, że działalność Sawy cały czas jest związana z najważniejszą w całym utworze postacią Symeona. Po odejściu ojca Sawa stał się kontynuatorem jego działań oraz opiekunem i strażnikiem jego szczątków. O ile jednak kontynuatorów dzieła Symeona

⁴² D. Krstić, *Biblijski topos oproštajnog govora u Savinom „Žitiju Svetog Simeona”*, [in:] *Stefan Nemanja i Toplica (tematski zbornik)*, ured. D. Bojović, Niš 2011, s. 185–197.

⁴³ Paralele 2) i 3) D. Krstićowi (*Biblijski topos...*, s. 194–195) wyraźnie się zlewają. Rozdzielenie ich wydaje się jednak bardziej racjonalne.

było dwóch – na polu działalności świeckiej Stefan Nemanjić, a w zakresie działalności cerkiewnej Sawa – o tyle strażnik i opiekun bez wątpienia był tylko jeden. Warto zwrócić uwagę, że w relacji Sawy brak wzmianek o jakiegokolwiek rozłącze z ojcem od momentu jego przybycia na Atos. Ta nierozłączność w pewnym sensie trwała dalej również, gdy po Symeonie zostały tylko szczątki (jak wiadomo, w średniowieczu ciało/kości uważano za punkt kontaktu zmarłego ze światem doczesnym). Poprzez swoją nieprzerwaną opiekę nad szczątkami Symeona Sawa jawi się odbiorcy jako ogniwo łączące zmarłego ze światem żywych w takim samym stopniu jak i same szczątki.

Najlepszym chyba podsumowaniem efektu osiągniętego przez Sawę są słowa M. Kašanina, który dostrzegł, że wywyższając Symeona, wywyższał Sawa również siebie:

W realnym życiu nieustannie obok Nemanji, Sawa w biografii trzyma się na drugim planie. Ilekroć wspomina siebie, czyni to w celu pokazania, jak bardzo kocha ojca i ojciec jego i jak bardzo podziwia starca, którego wpędził w żalobę swoją ucieczką na Świętą Górę. [...] Stefan Nemanja jest dzięki temu większy w utworze Sawy, a Sawa większy w oczach swoich czytelników.⁴⁴



⁴⁴ M. Kašanin, *Srpska književnost...*, s. 114.

6. List do igumena studenickiego Spirydona⁴⁵

Utwór ten jest przykładem jedynie w niewielkim stopniu zachowanej do naszych czasów staroserbskiej literatury epistolarnej, a zarazem jedynym zachowanym listem Sawy. Znany był tylko z jednego, XV-wiecznego odpisu znajdującego się w *Paterykonie* monasteru Velika Remeta. Obecnie dysponujemy jedynie sporządzonym przez Đura Daničića XIX-wiecznym wydaniem tekstu, gdyż sam rękopis zaginął⁴⁶.

Także w tym utworze jest wyraźnie zauważalna konwencjonalna pokora Sawy. Najlepiej ją widać w podpisie: *z Bożej łaski pierwszy arcybiskup całej serbskiej ziemi Sawa grzeszny*⁴⁷. Również w samej treści listu autor podkreśla swoją grzeszność, np. dziękując adresatowi za modlitwy, bez których – jak sam twierdzi – nie dostąpiłby odpuszczenia grzechów.

Z drugiej jednak strony Sawa jest świadomy swojej pozycji i nie widać, aby ją w jakiś sposób umniejszał. O ile użycie tytułu w podpisie jest czymś oczywistym, o tyle pisanie do Spirydona, że on, Sawa, błogosławi tych, którzy błogosławią Spirydona i innych igumenów, a przeklina tych, którzy im zło czynią, dodając, żeby byli pozbawieni łaski Bożej i aby poginęli, nie jest już taką oczywistością i świadczy wyraźnie o tym, do jakiej władzy Sawa się poczuwał. Świadom swojej pozycji autor nakazywał w *postscriptum* Spirydonowi, aby przestrzegał wszystkich jego przykazań⁴⁸, parafrazując przy tym retoryczne pytanie z Ewangelii: *Bo jeśli człowiek cały świat zyska, a duszę swoją straci, co mu to pomoże?*⁴⁹. Tym samym

⁴⁵ Živorad Janković (*Oko poslanice igumanu Spiridonu*, Glasnik SPC 71. 9, 1990, s. 186–188) przedstawił ćwierć wieku temu niepozbawioną podstaw tezę, że w rzeczywistości mamy do czynienia z dwoma listami: jednym całym i fragmentem drugiego interpretowanym zazwyczaj jako *postscriptum*. Jego pogląd jednak się nie przyjął i poniżej przedstawiam analizę tekstu, traktując go jako jeden integralny utwór.

⁴⁶ T. Jovanović, *Sveti Sava...*, s. XXV.

⁴⁷ Sawa Nemanić, *List do Spirydona*, s. 226–227.

⁴⁸ Zdaniem Gerharda Podskalsky'ego (*Srednjovekovna teološka književnost u Bugarskoj (865–1459)*, prev. T. Tropin, D. Aničić, Beograd 2010, s. 268) Sawa miał tu na myśli typikon lub, bardziej ogólnie, powinności wynikające ze stanu mniszego.

⁴⁹ Sawa Nemanić, *List do Spirydona*, s. 226–227.

Sawa w zawoalowany sposób stwierdził, że nakazuje to, co tak naprawdę przykazuje sam Chrystus. Tak więc również w tym utworze oprócz konwencjonalnych elementów dostrzegalnych bez głębszej analizy istnieje także przekaz niebezpośredni, z konwencjonalną pokorą niemający nic wspólnego.



7. Autokreacja w *Służbie świętemu Symeonowi*?

Pierwsza serbska służba zachowała się w czterech rękopisach⁵⁰. Najwcześniejszy z nich datuje się na lata 1250–1275⁵¹, drugi – na połowę XVI w.⁵², trzeci powstał w 1607/1608 r.⁵³, a najmłodszy pochodzi z lat 30. XVII w.⁵⁴ Uważa się, że najstarszy z rękopisów zawiera ostateczną redakcję utworu, zaś w XVII-wiecznych odpisach można znaleźć starszą jego wersję⁵⁵, powstałą krótko po „objawieniu się” Symeona⁵⁶. XVI-wieczny rękopis zasadniczo jest zbieżny z młodszymi odpisami, ale zawiera też pewne elementy charakterystyczne dla najstarszego⁵⁷. Zagadką pozostaje, dlaczego żywotność redakcji uważanej za starszą i mniej rozwiniętą

⁵⁰ Czwarty odpis odkryto w 1986 r. w Polsce, o czym Aleksander Naumow rychło poinformował w swoim referacie wygłoszonym w Belgradzie, a kilka lat później wspominał o tym również w ramach odbywającej się tamże konferencji. A. N a u m o v, *Služba kao žanr*, [in:] i d e m, *Staro i novo: studije o književnosti pravoslavnih Slovena*, Niš 2009, s. 31–39; i d e m, *Prepis Danilovog zbornika koji je bio u Lavovu (BUL 198 III), a danas se čuva u Varšavskoj narodnoj biblioteci (Aks. 10780)*, [in:] *Arhiepiskop Danilo II i njegovo doba*, ured. V. J. Đ u r i ć, Beograd 1991, s. 211. Mimo to serbscy filolodzy wciąż powtarzają informację o istnieniu tylko trzech odpisów. Cf. T. J o v a n o v i ć, *Sveti Sava...*, s. XXIV; Lj. J u h a s - G e o r g i e [v] s k a, *Književni rad...*, s. 76.

⁵¹ B. J o v a n o v i ć - S t i p ĉ e v i ć, *Pralik svetoga Simeona*, [in:] *Stefan Nemanja – Sveti Simeon Mirotociivi. Istorija i predanje*, ured. J. K a l i ć, Beograd 2000, s. 156.

⁵² *Rękopisy cerkiewnosłowiańskie w Polsce: katalog*, oprac. A. N a u m o w, A. K a s z l e j, współpraca E. N a u m o w, J. S t r a d o m s k i, Kraków 2004, s. 259 (rkps nr 546).

⁵³ T. J o v a n o v i ć, *Sveti Sava...*, s. XXIV; Lj. J u h a s - G e o r g i e [v] s k a, *Književni rad...*, s. 76.

⁵⁴ M. K u c z y Ń s k a, *Południowosłowiańska poezja liturgiczna w zbiorach bibliotek polskich*, Szczecin 2003, s. 37, 65.

⁵⁵ Đ. S p. R a d o j i ć i ć, *Jedna pozajmica u najstarijoj srpskoj crkvenoj pesmi: (u Savinjoj Službi Simeonu Nemanji)*, Slo 6/8, 1957, s. 234. Marzanna Kuczyńska (*Południowosłowiańska poezja...*, s. 65), przyporządkowując zachowane odpisy do redakcji, wyraźnie się pogubiła. Prawdopodobnie zmyliła ją rozbieżność poglądów serbskich badaczy w kwestii czasu powstania tzw. drugiej redakcji.

⁵⁶ Na temat czasu powstania redakcji zob. rozdziały II.8.4 i II.12.7.

⁵⁷ A. N a u m o v, *Služba kao žanr...*, s. 33–39; M. K u c z y Ń s k a, *Południowosłowiańska poezja...*, s. 66–67, 72–75.

była większa. W średniowiecznej Serbii *Služba* musiała być stosunkowo dobrze znana, zwłaszcza w Studenicy będącej ośrodkiem kultu Symeona, gdyż przed powstaniem utworów autorstwa Teodozjusza Chilendarskiego była to jedyna służba poświęcona temu jednemu z najważniejszych serbskich świętych.

Swego czasu Svetislav Vulović zwrócił uwagę, że sam utwór nie zawiera żadnych dowodów na to, że jego autorem jest Sawa⁵⁸. Ponieważ jednak wiadomo, że powstał nie później niż w trzeciej ćwierci XIII wieku, a ówczesne piśmiennictwo wspomina tylko o jednej osobie tworzącej pieśni poświęcone Symeonowi (właśnie o Sawie), to autorstwo Sawy jest praktycznie pewne. Jedyna wątpliwość dotyczyć może kwestii, czy Sawa był jedynym autorem, czy ktoś mu pomagał⁵⁹.

W utworze nie ma żadnych fragmentów, które z całą pewnością dotyczą Sawy⁶⁰. Ponieważ jednak jest to poezja, nie należy odrzucać różnych możliwości interpretacyjnych. Dopuszczalne jest założenie, że ustępy mówiące o dzieciach i synach Symeona mogą dotyczyć jego fizycznego potomstwa, a podmiotem lirycznym jest sam Sawa. Co prawda nie należy interpretacji takiej traktować jako głównej wykładni, ale warto mieć świadomość jej istnienia.

Wedle tej interpretacji należy Sawę postrzegać jako osobę przykładającą dużą wagę do wspominania swego świętego ojca w modlitwach. Darzy go wielkim szacunkiem i jest od niego zależny – kilkakrotnie wyraża nadzieję na zbawienie dzięki wstawiennictwu świętego. To ciało (relikwie) Symeona

⁵⁸ S. V u l o v i ć, *O književnom radu Svetog Save*, PrGl 16. 3, 1895, s. 180.

⁵⁹ Zob. też rozdział II.12.7.

⁶⁰ Wśród badających ten utwór nie ma zgody co do interpretacji słów *ВЕСЕЛЕНИИ ТВОЈЕ С(Ы)НЫ* (*weselać twoich synów*). Dimitrije Kalezić (*Sveti Sava kao književnik*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica povodom osamstogodišnjice rođenja, 1175–1975*, Beograd 1977, s. 271) sądził (błędnie), że mamy tu do czynienia z liczbą podwójną, co wyraźnie wskazuje na fizycznych synów Symeona. Dragutin Kostić (*Učešće sv. Save u kanonizaciji sv. Simeona*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. 1, *Rasprave*, Beograd 1936, s. 168) i Đ.Sp. Radojičić (*O prvoj srpskoj crkvenoj pesmi – o Savinoj službi Simeonu Nemanji*, ZR (IPK) 17, 1952, s. 5) twierdzili (zgodnie z prawdą), że występuje tu liczba mnoga. Choć zdaniem uczonych chodziło o trzech synów Symeona, to zastosowanie liczby mnogiej pozwala jednak również na interpretację metaforyczną, co zresztą D. Kostić również dopuszczał.

powoduje (duchową) obfitość, napełniając serca synów miłością. Jeszcze wyraźniej to, ile Sawa otrzymał od ojca, widać w formule eucharystycznej skierowanej do Symeona: *z twojego twoje tobie przynoszę*⁶¹. Można więc powiedzieć, że Sawa uważa, że dosłownie wszystko zawdzięcza swojemu ojcu, który jest zjednoczony z Bogiem, a więc wszystko do niego należy. Jak widać, Sawa jest tutaj postacią dość pasywną. Jedyne fragment, który sugeruje jakąś aktywność Sawy inną niż czynności obrzędowe związane z kultem, to ten, który mówi o radości synów świętego wynikającej z faktu, iż z relikwii Symeona płyną wonne oleje. Sylwetka Sawy w przyjętej interpretacji niemal w niczym nie odbiega od typowego wizerunku grzesznika modlącego się o wstawiennictwo świętych. Jedyna różnica to fizyczny, a nie jedynie duchowy wymiar synostwa w stosunku do świętego.



⁶¹ Sawa Nemanjić, *Służba św. Symeonowi*, tłum. A. Naumow, s. 23.

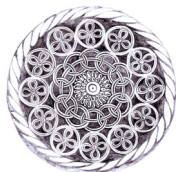
8. Podsumowanie

We wszystkich dziełach Sawy zachowana jest konwencja pisania o sobie z pokorą. Jednak stopień nasilenia zabiegów autodeprecjonujących w poszczególnych utworach jest różny. Najbardziej swoją wartość Sawa umniejszał w pierwszych swoich dziełach (*Typikon karieski, Objasnienie dla chcącego czytać ten psalterz*), a najmniej w utworach późniejszych. Warto wspomnieć jeszcze jeden nieporuszony wcześniej w niniejszym rozdziale fakt – pomijając *Służbę świętemu Symeonowi*, styl Sawy jest dość prosty i ubogi. Dla tego autora liczyło się przede wszystkim przekazanie treści (aspekt *narratio*), a nie oczarowanie odbiorców za pomocą formy (*oratio*). W większości dzieł zza konwencjonalnych, uniżenie brzmiących formuł połączonych z ubogim stylem prześwituje jednak silna świadomość własnej wartości (znacznie większej od deklarowanej wprost)⁶². Wyjątek stanowi *Typikon chilendarski*, w którym konwencjonalna skromność, zamiast z pewnością siebie, połączona jest z ciepłem i troską o mnichów, a nawet pewną dozą wątpliwości.

W części utworów autor przedstawiał własne czyny podnoszące jego wartość w oczach czytelników, ale w *Żywocie błogosławionego Symeona* zataił znaczną część własnych dokonań w celu osiągnięcia większego kontrastu pomiędzy postacią Symeona a otoczeniem. Kontrast ten umożliwił bardziej wyraziste wywyższenie Symeona, a poprzez ukryte zabiegi literackie również samego Sawy. Można zatem powiedzieć, że Sawa Nemanjić, formalnie przestrzegając obowiązujących konwencji, faktycznie tworzył swój wizerunek odbiegający od zamierzonego celu tychże konwencji. Postępowanie takie świadczy o dużych umiejętnościach literackich autora. Nie można przy tym zapominać, że dla Sawy, będącego bardziej prawodawcą niż literatem, słowo pisane było narzędziem kreowania rzeczywistości. Jak widać, pierwszy serbski arcybiskup potrafił za pomocą słowa wykreować również „rzeczywistość” mówiącą o nim samym.

⁶² Co nakazuje raczej zachować ostrożność wobec opinii S. Vulovicia (*O književnom radu...*, s. 183), że pokora Sawy była „z duszy, a w każdym razie bez fałszu”.

Sawa jako postać literacka w serbskich utworach epickich epoki średniowiecza



OSawie zaczęto pisać jeszcze za jego życia. Pierwsze wzmianki o nim (nie licząc jego własnych dzieł) znajdujemy w dwóch tekstach autorstwa Stefana Nemanjicia. Później, niedługo po śmierci Sawy zaczął się rodzić jego kult, którego przejawem były liczne utwory tak prozatorskie, jak hymnograficzne. W tych pierwszych rola Sawy była dwojaka – w części z nich pojawił się jako postać literacka biorąca udział w opisywanych wydarzeniach, a w innych jest po prostu wspomniany ze względów ideologicznych – jako jeden z przodków, wzór cnót lub jeden z założycieli serbskiego państwa. W niniejszym rozdziale biorę pod uwagę wyłącznie utwory, w których Sawa jest uczestnikiem wydarzeń.

I. Stefan Nemanjić

Na temat tego autora wiele uwag zamieściłem już w rozdziale II niniejszej pracy i bezcelowe wydaje się ich powtarzanie w tym miejscu. Dlatego ograniczę się tu tylko do podania dwóch informacji, których tam nie ma. Utwory napisane przez Stefana świadczą, że otrzymał dobre wykształcenie literackie, i to może nawet lepsze od tego, które później stało się udziałem jego młodszego brata. Oprócz analizowanych poniżej walory literackie posiada jeszcze jeden tekst, który wyszedł spod jego pióra – *Povelja dla monasteru Bogurodzicy na wyspie Mljet*.

I.1. Chilendarska povelja

Przywilej ten opatrzony jest wyłącznie datą dzienną (29 września)¹, w związku z czym datację jego powstania opiera się na analizie treści. W przeszłości był datowany na okres 1199–1202, ale obecnie – jak już była mowa – wysunięto przypuszczenie, że wystawiono go po przybyciu Sawy do Serbii, ale przed koronacją królewską Stefana w 1217 r.² Dokument zachował się w spisany na pergaminie – jak się zdaje – oryginale, który znajduje się do tej pory w archiwum monasteru Chilandar³. Z niewiadomych względów do tamtejszego katalogu rękopisów manuskrypt wciągnięty był jako kopia przywileju Stefana Nemanjića⁴.

Dokument ten ma obszerną arenę, czyli część uzasadniającą działanie władcy i dość krótką dyspozycję. Właśnie w mającej literacką formę

¹ Stefan Nemanjić, *Chilendarska povelja*, s. 12–13.

² Đ. Bubało, *Kada je veliki župan Stefan Nemanjić izdao povelju monastiru Hilandaru?*, SSArh 9, 2010, s. 233–241; zob. też rozdziały II.6.6 i II.8.1 niniejszej pracy.

³ Autorzy najnowszego zbioru serbskich dokumentów średniowiecznych określili rękopis jako „oryginał (?)”, nie wyjaśniając jednak, co wzbudza ich wątpliwości – *Akta serbskie i dubrownicke*, s. 79–80 (dok. nr 12). We wcześniejszych wydaniach dokument uważano za oryginalny.

⁴ V. Jerković, *Jeziq povelje velikog župana Stefana Nemanjića manastiru Hilandaru*, ZMSFL 40. 2, 1997, s. 123.

arendze znajdujemy informacje na temat Sawy. Stefan przedstawił go przede wszystkim jako ptaka o słodkim głosie, który zwabił Stefana Nemanję na wspaniałą łąkę, czyli na górę Atos. Łące tej władca poświęcił szerszy opis, prezentując ją w iście rajszych kategoriach. Tak więc Sawa według Stefana Nemanjicia był już wtedy mieszkańcem raj. Z drugiej strony autor podkreślił, że był niegdyś jego bratem, co wyraźnie pokazuje, że Sawa już nie należy do tego świata, ale że jest właśnie rajska istotą, która wspiera innych w dążeniu, by też w tym raj. zamieszkać. Inni mnisi atoscy, owszem, również są takimi rajs. ptakami, ale poświęca się im mniej uwagi, a poza tym są oni potraktowani jak zbiorowość (bez wyróżnienia jednostek) i dlatego jawią się w kategoriach chóru wspierającego śpiew Sawy. Trzeba także zwrócić uwagę, że całość rozważań jest osadzona w specyficznych realiach – w świecie przedstawionym przez Stefana nie ma niczego, co nie zaistniałoby z woli Bożej. A zatem Sawa jest mnichem (i to wyróżniającym się) właśnie z woli Boga.

Oprócz tego Stefan porusza jeszcze jeden istotny wątek, a mianowicie podkreśla wielką miłość, jaką jego ojciec darzył Sawę. Sugeruje to, że ten ostatni był w jakiś sposób wyjątkowy. Wątek ten nie został jednak rozwinięty.

1.2. Żywot świętego Symeona

Stefan Nemanjić napisał znacznie więcej o Sawie w *Żywocie świętego Symeona*. Utwór ten powstał przed koronacją królewską autora. Jako *terminus post quem* należy natomiast wskazać moment, w którym z grobu Symeona w Studenicy popłynął wonny olej. Według Dragutina Kosticia kompozycja, drobne niespójności i różnice stylistyczne sugerują, że *Żywot* był pisany z przerwami⁵. Pierwszą wersję dzieła autor zapewne ukończył

⁵ D. Kostić, *O piscu i delu*, [in:] Sveti Sava, Stefan Prvovenčani, *Žitije svetog Simeona*, prev. D. Kostić, prired. T. Jovanović, Kragujevac 1997, s. 28–29. Należy jednak zachować w tym względzie ostrożność. Znaczną część niespójności można wyjaśnić też w inny sposób – z powodu pośpiechu lub nieuwagi Stefan Nemanjić nie ujednolicił tekstów zapożyczonych i własnych. O niezachowanych tekstach jego ojca, które mógł wykorzystać, pisała swego czasu Radmila Marinković (*La*

w okresie między śmiercią Michała I Dukasa (1214 r. lub początek 1215⁶) a najazdem króla węgierskiego Andrzeja II i cesarza łacińskiego Henryka Flandryjskiego (wiosna 1215/1216⁷), później zdecydował się jednak dodać na końcu utworu (za zakończeniem) opis jeszcze jednego cudu świętego. Niektórzy sądzą, że utwór ten był napisany dla któregoś z ośrodków monastycznych – Studenicy⁸ lub Đurđevi Stupovi w Rasie⁹. Sam tekst wskazuje jednak na coś innego. *Žywot* adresowany był do panów ziemskich i duchowieństwa, o czym świadczą skierowane do nich zwroty¹⁰. Posłużyło to Ljiljanie Juhas-Georgievskiej za podstawę do sformułowania

littérature serbe vers l'année 1200, [in:] *Studenica i vizantijska umetnost oko 1200. godine*, ured. B. K o r a ć, Beograd 1988, s. 73–88; *Svetorodna gospoda srpska: istraživanja srpske književnosti srednjeg veka*, Beograd 1998, s. 99–110; przedruk z: *Srpska književnost Nemanjinog doba*, ZMSKJ 35, 3, 1987, s. 419–432). Z kolei niektóre różnice w stylistyce mogły być świadomym zabiegiem, E. P u ł k a, *Naracija i narator u Žitiju svetoga Simeona Stefana Prvovenčanog*, KnjI 14(55), 1982, s. 333–341. Kompozycja natomiast pozwala wykazać dwie tylko fazy, o których niżej.

⁶ B. F e r j a n č i ć, *Srbija i vizantijski svet u prvoj polovini XIII veka (1204–1261)*, ZRVI 27/28, 1989, s. 110.

⁷ Jeśli wydarzenie to miało miejsce w 1216 r., to – jak zauważył Stanoje Stanojević (*Kad je Prvovenčani završio Nemanjino žitije?*, GSKA 126, 1927, s. 85–89) – ostateczną wersję utworu Stefan musiał ukończyć zanim do Serbii dotarła wiadomość o śmierci cesarza Henryka 11 czerwca 1216 r. w Tesalonice, bo w przeciwnym razie autor opisałby zgon agresora jako kolejny cud św. Symeona. Jeśli natomiast najazd był rok wcześniej, to cezurę sugerowanej przez Stanojevića obronę się nie da. Za datowaniem najazdu na Serbię na 1216 rok opowiedział się St. Stanojević (*ibidem*, s. 87). A za 1215 r. – Zdzisław Pentek (*Cesarstwo Łacińskie 1204–1261: kolonialne państwo krzyżowców czy Neobizancjum?*, Poznań 2004, s. 143) oraz Filip van Tricht (*The Latin „Renovatio” of Byzantium: The Empire of Constantinople (1204–1228)*, Leiden 2011, s. 400–401). Z kolei Attila Bárány (*II. András balkáni külpolitikája*, [in:] *II. András és Székesfehérvár*, szerk. T. K e r n y, A. S m o h a y, Székesfehérvár 2012, s. 14) i Ivana Komatina (*Istorijska podloga čudâ Sv. Simeona u Žitiju Simeonovom od Stefana Prvovenčanog*, ZRVI 51, 2014, s. 128) obie daty uważają za możliwe.

⁸ D. K o s t i ć, *Učesće sv. Save u kanonizaciji sv. Simeona*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. I, *Rasprave*, Beograd 1936, s. 171.

⁹ Đ. S p. R a d o j i ć i ć, *Nemanja i njegovi sinovi Stefan i Sava, tvorci srpske feudalne države*, LMS 390. 2/3, s. 210.

¹⁰ S t e f a n N e m a n j i ć, *Žywot św. Symeona*, s. 18–19, 44–45.

tezy, że utwór został po raz pierwszy zaprezentowany na saborze¹¹. Czy tak faktycznie było, czy po prostu grupą docelową dla Stefana były te dwa stany, rozstrzygnąć się nie da.

Żywot znany jest z czterech rękopisów. Najstarszy, paryski, pochodzi z drugiej dekady XIV w.¹², drugi, Nikona – z 1441/1442 r.¹³, a kolejny, sofijski – z połowy XV w.¹⁴ Oprócz nich znana była jedna karta wyrwana z rękopisu datowanego na XV–XVI w. Obecnie jest ona zaginiona, ale na szczęście widniejący na niej tekst został wcześniej wydany przez Vatroslava Jagicia¹⁵. Wypada zaznaczyć, że z punktu widzenia historii literatury *Żywot św. Symeona* napisany przez Nikona Jerozolimskiego uznaje się za osobny utwór stanowiący kompilację dzieła Stefana i *Żywota św. Sawy* autorstwa Teodozjusza¹⁶. Jednakże jest on uwzględniany w wydaniach krytycznych, ponieważ z tekstologicznego punktu widzenia stanowi specyficzną redakcję 13 początkowych rozdziałów dzieła Stefana Nemanjicia.

Inaczej niż w żywocie napisanym przez Sawę nie jest on tu przeciwstawiany swemu ojcu. Wręcz przeciwnie – jest doń podobny w swej pobożności. Stefan, wprowadzając swojego brata, przedstawia go czytelnikowi jako dobrego syna, który cieszy ojca i matkę. Według Stefana jego młodszy brat, widząc pobożne dzieła swego ojca, zapragnął zostać mnichem,

¹¹ Stefan Prvovenčani, *Sabrani spisi*, prev. Lj. Juhas-Georgievskaja, L. Mirković, M. Bašić, Beograd 1988, s. 38, 131; Lj. Juhas-Georgievskaja, *Žitijna dela Stefana Prvovenčanog, Domentijana i Teodosija*, [in:] *Stefan Prvovenčani, Domentijan, Teodosije*, prired. e a d e m, Novi Sad 2012, s. 17.

¹² Długo uchodził on za rękopis z drugiej połowy XIII w. lub samego początku stulecia następnego. Właściwą datację ustaliła dopiero Biljana Jovanović – *Pečki paterik: Tri jezičke redakcije slovenskog prevoda Skitskog paterika*, Slo 24, 1974, s. 143.

¹³ Lj. Juhas. *Zbornici sa životom Stefana Nemanje od Stefana Prvovenčanog*, Cyr 5, 1981, s. 191.

¹⁴ V. Velinova, *Žitieto na Stefan Nemanja ot Stefan Pärvovenčani (Fototipno izdanie na prepisa ot sredata na XV vek)*, APri 26/27, 2004/2005, s. 9.

¹⁵ Lj. Juhas-Georgievskaja, *Privredivačke napomene*, [in:] *Stefan Prvovenčani, Domentijan, Teodosije*, prired. e a d e m, s. 373.

¹⁶ B. Bojović, *Žitije svetoga Simeona Mirotočivoga od Nikona Jerusalimca*, Bog 31(45). 1, 1987, s. 37–46. Dzieła Nikona nie analizuję osobno z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że utwór ten jest kompilacją dwóch analizowanych utworów, a po drugie wciąż nie został on w całości opublikowany.

co też niezwłocznie uczynił. Ponieważ jednak swój zamiar urzeczywistnił, nie informując rodziców, stał się dla nich przyczyną smutku. Przez moment się wydaje, że jednak nie był dobrym synem, który cieszy ojca i matkę, lecz dalsza część tekstu pokazuje, że rodzice (a przynajmniej ojciec), mimo początkowego smutku, w rzeczywistości pochwalali drogę, którą wybrał ich syn. Ważne jest to, jak Stefan Nemanja (który przecież jest tu opiewanym świętym, a więc reprezentantem Boga na ziemi) zwrócił się do Sawy w swoim pierwszym liście wysłanym do niego na Atos – „umiłowany przez Chrystusa”. Brzmi to o wiele dostojniej niż zwrot „dziecko” używany później, gdy już obaj byli na tej górze. Sugeruje to, że ucieczka najmłodszego z Nemanjiciów i wstąpienie do monasteru na Atosie mają jakiś związek ze stanem umiłowania przez Chrystusa. W każdym razie Sawa jest jedyną postacią w utworze, której stan ten został przypisany.

Sawa stał się dla swojego ojca inspiracją do porzucenia „ziemskiego życia”. Najpierw sam czyn najmłodszego syna, jako dobry przykład, skłonił Nemanję do wstąpienia do monasteru, a potem list od Sawy przekonał go do udania się na górę Atos. Tak więc Sawa jawi się jako ktoś zachęcający do ascetycznych wyrzeczeń. Gdy był już na Atosie razem z ojcem, radykalna asceza ich połączyła – Stefan poświęcił ich wspólnemu życiu cały ustęp, opisując praktyki religijne, którym się oddawali.

Mieszkał zaś błogosławiony Symeon w milczeniu z dzieckiem swoim Sawą. I przebywali, milcząc, w monasterze swoim, w świątyni poświętej Bogurodzicy, na Świętej Górze mniszego żywota, zgodnie z każdą regułą mniszego ustawa, dzień i noc nieznanymi wytchnienia usty w niemilkącym śpiewie trwając, idąc niezwykle wąską i ciasną drogą i całkiem zapominając o tym co ziemskie i przemijające. I kierując umysł w stronę niebios. ciałem na ziemi pozostawali, a umysłem i duszą na niebiosach przebywali, jakby tu na dole Chrystusa przed sobą oglądając, a na górze z aniołami przybywając. I poprawiając żywot swój i ascezę, aby były na wzór dawnych świętych, protagonistów tej reguły, czcigodnych

mnichów, i wypatrując nagrody za swoje trudy, dążyli ku lepszemu, tak że przewyższali pozostałych.¹⁷

O nikim innym Stefan tu nie wspomniał – zupełnie jakby byli tam tylko oni, obaj jak święci ojcowie. Jeden z nich sam też był świętym (na co dowody Stefan przytacza później). A drugi? Drugi jeszcze żył, więc nie można było napisać o nim, że jest święty, ale można było przedstawić go jako dotrzymującego kroku świętym, i to właśnie Stefan uczynił.

Gdy Symeon był bliski śmierci, Sawa jako jedyny mówił w imieniu wszystkich zgromadzonych wokół umierającego. On był wyrazicielem woli braci klasztornej, reprezentował cały Chilandar. Pozostali mnisi sprowadzeni zostali do roli chóru, który wyraża ogólny żal. To pierwszy moment, w którym Sawa jest pośrednikiem między światem a Symeonem. Motyw ten jest jeszcze niezbyt wyrazisty, ale w dalszej części utworu powtarza się i jest obrazowany kolejnymi przykładami. Sawa w czasie pobytu w Studenicy dwukrotnie pośredniczył między wiernymi potrzebującymi pomocy, a ich świętym opiekunem. Pierwsza taka sytuacja miała miejsce, gdy Sawa znalazł chromego i pomógł mu odzyskać zdrowie, zabierając go na grób Symeona. Drugi epizod autor tekstu umiejscawia w okresie, gdy na Serbię napadli król węgierski i cesarz łaciński. Wtedy to Sawa przekazał Stefanowi wiadomość od św. Symeona, zapowiadającą korzystny obrót spraw (odstąpienie króla węgierskiego od wojennych zamiarów), który też rychło nastąpił. Sawa jest tutaj nie tylko pośrednikiem, ale też prorokiem.

Dla Stefana Sawa był jednak nie tylko pośrednikiem i prorokiem, ale przede wszystkim ojcem (w sensie metaforycznym) i nauczycielem. Ojcem nazwał go nawet w korespondencji, co brzmi nieco dziwnie wobec faktu, że był od Sawy co najmniej kilka lat starszy i był przeciw jego rodzonym bratem. Być może wynikało to z konwencjonalnej pokory albo może Sawa był ojcem duchowym Stefana. Jeśli żadne z tych dwóch nie miało miejsca, to pozostaje tu tylko jedna możliwość – Stefan występował tu

¹⁷ Stefan Nemanjić, *Żywot św. Symeona*, s. 66–68.

w imieniu swego państwa, uważając Sawę za ojca duchowego dla całej Serbii. Nie da się jednak rozstrzygnąć, co Stefan miał na myśli.

Jest jeszcze jeden aspekt relacji pomiędzy Stefanem a Sawą, który wpływa na wizerunek tego drugiego. Staje się to widoczne dopiero przy szerszym spojrzeniu na dzieje dynastii Nemanjiciów w ujęciu Stefana. Autor opisał konflikty zachodzące między przedstawicielami trzech pokoleń jego rodu – jego dziada bracia zrzucili z tronu, jego ojciec został uwięziony przez braci, a on sam toczył wojnę domową z Wukanem. W tym kontekście Sawa jest wyjątkowy, bo jako jedyny z braci trzech prawowitych władców nie tylko nie wystąpił przeciwko rządzącemu, ale go wspierał¹⁸. Można odnieść wrażenie, że to jeszcze jeden przejaw posłuszeństwa Sawy wobec Boga, bo przecież Stefan panował – jak sam twierdzi – z woli Boga.



¹⁸ Jako pierwsza na kontrast pomiędzy przedstawieniem relacji Stefana i Sawy a pozostałymi opisami stosunków braterskich w utworze zwróciła uwagę Lj. Juhas-Georgievska w tekście *Stefan Prvovenčani i njegovo delo*, [in:] *Stefan Prvovenčani, Sabrani spisi*, s. 33–35.

2. Żywot prologowy Sawy Arseniusza I

Wkrótce po śmierci Sawy jeden z jego uczniów napisał utwór jemu poświęcony. Autor dobrze znał perypetie życiowe swego nauczyciela i poprzednika na tronie arcybiskupim, ale mimo to napisany przez niego tekst nie ma większej wartości ani literackiej, ani historycznej. W niniejszych rozważaniach pominięcie go byłoby jednak karygodnym błędem, gdyż to właśnie u Arseniusza Sawa po raz pierwszy nie znajduje się w cieniu swojego ojca, a konstrukcja jego postaci po raz pierwszy nie wymaga zewnętrznych punktów odniesienia.

Arseniusz urodził się zapewne pod koniec XII w., a najpóźniej w pierwszych latach XIII stulecia. Prawdopodobnie pochodził z Dalmacji¹⁹, tzn. z Trawuni lub Humu²⁰. Po utworzeniu arcybiskupstwa w Žičy w 1220 r. przybył do tego monasteru już jako mnich. Po pewnym czasie z woli Sawy został eklezjarchą i urząd ten sprawował aż do 1233/1234 r., kiedy to zgodnie z wolą Sawy został wybrany nowym arcybiskupem. W 1263/1264 r. z powodu choroby zrzekł się urzędu na rzecz Sawy II, syna Stefana Pierwokoronowanego. Arseniusz zmarł 28 września 1266 r.²¹

Napisany przez niego utwór znany jest z jednego tylko rękopisu – prologu metropolity Konstantyna Mokisoskiego z przełomu XIII i XIV w.²²

¹⁹ Źródła nie są zgodne co do jego pochodzenia. Daniel II w *Żywocie św. Arseniusza* (s. 236) zapisał, że pochodził on ze Sremu. Tą nazwą określano wtedy obszar obejmujący Maczwę i Kolubarę. Cf. M. D i n i ć, *Srpske zemlje u srednjem veku: istorijsko-geografske studije*, prired. S. Ć i r k o v i ć, Beograd 1978, s. 270–291. Żywot ten został jednak napisany w pośpiechu i w oparciu o źródła z trzeciej ręki. Cf. D a n i e l I I, *Żywot św. Arseniusza*, s. 253, 256; N. O z i m i ć, *Arhiepiskop Arsenije Prvi*, Niš 2004, s. 25–26. *Żywot prologowy świętego Arseniusza*, który powstał wcześniej i przez to wydaje się bardziej wiarygodnym źródłem, zawiera natomiast informację, że – z Dalmacji (*Żywot prologowy świętego Arseniusza*, s. 160, rkps nr 111).

²⁰ N. O z i m i ć, *Arhiepiskop Arsenije...*, s. 28.

²¹ P. P u z o v i ć, *Sveti Arsenije I Sremac, arhiepiskop srpski*, [in:] *Kralj Vladislav i Srbija XIII veka*, ured. T. Ž i v k o v i ć, Beograd 2003, s. 41–46.

²² V. M o š i n, *Ćirilski rukopisi...*, s. 160 (rkps nr 111). Dimitrije Bogdanović, nie wdając się w polemiki, podał dwukrotnie, że jest on z końca XIII w. (*Kratko žitije svetog Save*,

Identyfikacja autora *Żywota prologowego Sawy* nie budzi wątpliwości, bo w tekście następcy Sawy nazwany jest *czarnorizcem* Arseniuszem, a nikt inny nie mógłby arcybiskupa nazwać w tak prosty i skromny sposób, tylko sam Arseniusz²³. Wymowa żywota, ukierunkowana na obronę pozycji ośrodka władzy cerkiewnej w Žiczy, potwierdza przywołaną wyżej atrybucję utworu²⁴. W jednej z nielicznych prac, w których tekst ten w ogóle został wspomniany, Radmila Kovačević uznała go za drugą redakcję *Żywota prologowego św. Sawy*²⁵. Uważam, że identyfikacja taka jest zbyt pochopna²⁶, gdyż sama treść utworu świadczy, że powstał on bardzo wcześnie, przed oficjalnym potwierdzeniem świętości Sawy. Swego poprzednika Arseniusz określił mianem „błogosławionego”. Nie licząc tytułu (który mógł być zmieniony przy przepisywaniu), ani razu nie nazwał go świętym, co jednoznacznie wskazuje, że jest to najstarszy utwór tego typu poświęcony Sawie. Wraz z dychotomiczną budową, o której mowa poniżej, fakt ten sugeruje, że utwór w rzeczywistości mógł być kompilacją dwóch notatek/zapisów lub jednego wcześniejszego tekstu z zupełnie nową treścią, które naprędce zostały połączone, aby jak najszybciej umożliwić komemorację Sawy.

ZMSKJ 24. 1, 1976, s. 21, 32, przyp. 26; *Prološko Žitije Svetog Simeona*, PKJIF 42. 1/4, 1976, s. 9).

²³ *Antologija stare srpske književnosti (XI–XVIII veka)*, izb., prev., objaš. Đ.Sp. R a d o j i ć i ć, Beograd 1960, s. 316.

²⁴ Nie do zaakceptowania jest stanowisko D. Bogdanovicia (*Kratko žitije...*, s. 21), wedle którego utwór Arseniusza miałby być młodszym żywotem prologowym, należącym do tak zwanego „kręgu mileszewskiego”. Raczej nie był on młodszy, a już na pewno nie mileszewski.

²⁵ R. K o v a č e v i ć, *Prilog proučavanju prološkog žitija sv. Save*, [in:] *Proučavanje srednjovekovnih južnoslovenskih rukopisa*, ured. P. I v i ć, Beograd 1995, s. 169.

²⁶ R. Kovačević nie przedstawiła żadnych argumentów na rzecz swojego stanowiska, odwołując się jedynie do badań D. Bogdanovicia dotyczących, owszem, chronologii powstania, ale *Služby św. Sawie*, a nie *Żywota prologowego*. Niemniej we wskazanej książce D. Bogdanovicia (*Najstarija služba svetom Savi*, Beograd 1980, s. 54) faktycznie znajduje się uwaga nt. omawianego żywota, która została tam powtórzona za wcześniejszym artykułem tego wybitnego sławisty. Jednak nawet w tej pracy nie pojawiają się żadne argumenty, a jedynie domysły, i to nieprzekonujące (i d e m, *Kratko žitije...*, s. 20–21).

W tekście tym wyraźnie widać motywy, które pojawiły się już u Stefana Nemanjicia. Tu też podkreślona jest miłość, jaką rodzice darzyli Sawę, i tu też wskazano, że Sawa wolał posłuchać słów Ewangelii – wziąć krzyż i pójść za Chrystusem, czyli zostać mnichem. Są jednak również nowe elementy. Sawa zrezygnował z przemijającej miłości rodziców na rzecz miłości, która nie przemija. Widać tu aluzję do wiecznego życia, którego osiągnięcie autor subtelnie przypisał Sawie. Arseniusz wyraził też wprost to, co wynikało z narracji w *Żywocie* pióra Stefana, ale pozostawało w sferze nieudowodnionych – Sawa, zostając mnichem, wskazał swoim rodzicom drogę, którą oni wkrótce podążyli. Przebywając na Świętej Górze, Sawa prowadził święte ascetyczne życie, którego szczegółów autor jednak nie podaje, ponieważ – jak twierdzi – nie da się tego opisać. Choć Sawa wznosił się na wyżyny anielskiego żywota, to jednak nie był zadowolony – wymagał od siebie jeszcze więcej.

Dalej Arseniusz poprowadził swą opowieść znacznie zwięźlej. Sawa sam (z Bożą tylko pomocą) zorganizował powrót do ojczyzny, dla której uzyskał uświęcenie w postaci królestwa i arcybiskupstwa. Tak więc nie tylko autokefalia, ale również korona królewska dla Stefana to zasługa Sawy. Sam został pierwszym arcybiskupem i wprowadził swoją ojczyznę „w całą prawowierność”. Kanoniczność wyświęcenia Sawy nie ulega wątpliwości, bo na samym początku utworu nazwany jest „zasiadającym na tronie razem z arcykapłanami” (patriarchami i arcybiskupami). Zostawił zamiast siebie na prawowiernym tronie mnicha imieniem Arseniusz, po czym ponownie (o pierwszej podróży do Ziemi Świętej autor nic nie wspomina) odszedł do Jerozolimy i na górę Synaj, a następnie w pokoju zakończył życie. Ta część utworu wyraźnie jest skoncentrowana na wykazywaniu prawowierności serbskiej Cerkwi, która wynika z prawowierności jej pierwszego zwierzchnika. Sawa jest tu więc potraktowany instrumentalnie – jako dowód i podpora legalności i słuszności powołania do życia serbskiej Cerkwi autokefalicznej.

Podsumowując, utwór zbudowany jest w sposób dychotomiczny – pierwsza jego część, wyraźnie zainspirowana *Żywotem świętego Symeona* pióra Stefana Nemanjicia, autentycznie wychwala ascetyczny tryb życia

Sawy, a druga, całkowicie oryginalna, w oparciu o jego autorytet ma za cel „dowiedzenie” prawowierności serbskiej Cerkwi. To, że utwór miał dodatkowy cel oprócz opiewania cnót Sawy, nie zmienia faktu, że – mówiąc obrazowo – tym właśnie tekstem Arseniusz sprawił, że Sawa przestał być „satelitą”, a stał się nową „gwiazdą”.



3. *Żywot prologowy świętego Sawy* (starszy)

Żywoty prologowe św. Sawy znaleźć można w około dziesięciu rękopisach²⁷. Vladimir Ćorović w swoim wydaniu krytycznym obejmującym kilka z nich stwierdził, że wyróżnić można dwa typy (redakcje) – starszy (I) i młodszy (II), a także typ pośredni, reprezentowany przez jeden rękopis. Późniejsze badania pokazały, że redakcji było sześć²⁸. Za najstarszą uznano wersję tekstu z rękopisu przechowywanego obecnie w Sofii, którą V. Ćorović nazwał typem I. Jak już wspomniałem, sądzę, że najstarsza była inna redakcja. Niemniej tekst z rękopisu sofijskiego – jak pokazały badania D. Bogdanovicia²⁹ – wiązać można z pierwszymi latami po przeniesieniu szczątków Sawy do Serbii. Ponieważ późniejsze redakcje stanowiły kompilację dwóch najstarszych (Arseniusza I i tej znanej z rękopisu sofijskiego), czasem uzupełnionych informacjami z hagiografii Sawy, a nową treść było w nich niewiele (przez co ich wpływ na wizerunek Sawy był znikomy), w niniejszej pracy analizuję jedynie dwie najstarsze redakcje.

Żywot prologowy świętego Sawy znany z rękopisu sofijskiego niewątpliwie zaczerpnął dwie informacje z *Żywota św. Symeona* pióra Stefana Nemanjicia – o tym, że Sawa postanowił pójść za zaleceniem Chrystusa i zostawił ojca i matkę, wziął swój krzyż i podążył za Nim, oraz o wstąpieniu do monasteru Watopedi, a nie do św. Pantaleona. Jak było już wyżej napisane, informacje te znalazły się również w *Żywocie prologowym Sawy* Arseniusza I. Zależność od innego tekstu widoczna jest tylko w opisie dzieciństwa i młodości Sawy, natomiast opis jego lat dojrzałych wydaje się oryginalny i dlatego należy poświęcić mu najwięcej uwagi.

²⁷ V. Ćorović, *Prološko žitije Sv. Save*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. II, *Izvori*, Beograd 1939, s. 77–88; R. Kovačević, *Prilog proučavanju...*, s. 167–171; D. Stefanović, *Stihovno žitije svetog Save u mineju iz Titoša*, [in:] *Slovensko srednjovekovno nasleđe*, ured. Z. Vitić, T. Jovanović, I. Špadijer, Beograd 2001, s. 593–601.

²⁸ R. Kovačević, *Prilog proučavanju...*, s. 167–171.

²⁹ D. Bogdanović, *Najstarija...*, s. 46 sqq.

Gdy Sawa prowadził w poście i modlitwie anielskie życie mnicha na górze Atos, usłyszał, że jego ojczyzna jest jak owce niemające pasterza. Dlatego też powrócił do Serbii, aby się nimi zaopiekować. Z kolei patriarcha usłyszał o cnocie Sawy, która jaśniała niczym słońce (a więc była jedyna w swoim rodzaju albo nieodzowna, oczywiście dla Serbii), i postanowił uczynić go arcybiskupem. Tak więc inicjatywa leżała po stronie patriarchy – Sawa był bierny, co można odczytać jako przejaw skromności. Innymi słowy, skromny Sawa dzięki swej cnocie został pasterzem Serbów. I to pierwszym, bo to on ustanowił biskupów (o wcześniejszych biskupach nie ma tu ani słowa). Jako zwierzchnik Cerkwi dokonał dobrych czynów, czym nadał arcybiskupstwu blasku. Na koniec życia udał się na pielgrzymkę do Jerozolimy, a zmarł, zgodnie ze swoim pragnieniem, w obcej ziemi. Stało się tak, jak prosił Boga, bo był Jego sługą, a tych Bóg wysłuchuje. Umarł w Tyrnowie, w carskich pałacach, które przywodzą na myśl pałace niebiańskie. W ten oto subtelny sposób śmierć Sawy sprawia wrażenie wydarzenia łączącego ziemię i niebo.



4. *Żywoł świętego Sawy Domencjana*

W porównaniu z innymi autorami piszącymi o Sawie w XIII w. o Domencjanie wiadomo całkiem sporo. Urodził się zapewne na początku tego stulecia³⁰. Jak świadczą jego dzieła, musiał otrzymać gruntowne wykształcenie – pochodził zatem zapewne z możnego rodu³¹. Samego siebie nazwał „ostatnim uczniem Sawy”, co można odczytać dwojako – albo jako przejaw skromności, albo jako informację, że Domencjan należał do ostatniej generacji uczniów Sawy³². Zawarł w swoim dziele wiele szczegółów dotyczących pielgrzymek swego nauczyciela do Ziemi Świętej. Z tego powodu uważa się, że towarzyszył Sawie, najprawdopodobniej już jako mnich, w jego pierwszej³³ lub w drugiej³⁴ pielgrzymce albo w obu³⁵. Niemniej, można mieć pewne zastrzeżenia co do jego udziału w tych wyprawach, zwłaszcza w drugiej³⁶, toteż nie da się wykluczyć

³⁰ Najczęściej podaje się w literaturze pierwszą dekadę stulecia, ale sądzę, że bezpieczniejsze byłoby przyjęcie pierwszego piętnastolecia.

³¹ R. Marinković, *Domentijan*, [in:] *100 najznamenitijih Srba*, Beograd–Novi Sad 1993, s. 19.

³² Lj. Juhas-Georgievskaja, *Književno delo jeromaha Domentijana*, [in:] *Domentijan, Žitije Svetoga Save*, prired., prev., koment. Lj. Juhas-Georgievskaja, izd. T. Jovanović, s. VIII, przyp. 2.

³³ D. Kostić, *Je li Domentijan bio učenik Savin i saputnik mu po svetim mestima?*, GJPD 13, 10/12, 1933, s. 936–942; M. Marković, *Prvo putovanje svetog Save u Palestinu*, Zog 29, 2002/2003, s. 47–92.

³⁴ V. Ćorović, *Domentijanovo književno delo*, [in:] *Stara književnost*, prired. Đ. Trifunović, Beograd 1965, s. 320; D. Bogdanović, *Istorija stare srpske književnosti*, Beograd 1980, s. 157; R. Marinković, *Domentijan...*, s. 19; Lj. Juhas-Georgievskaja, *Književno delo...*, s. VIII.

³⁵ D. Anastasijević, *Je li sv. Sava krunisao Prvovenčanog?*, Bog 10, 2/3, 1935, s. 259–261; Đ. Trifunović, *Domentijan*, [in:] *Domentijan*, izabrao V. Popa, prired. Đ. Trifunović, Beograd 1963, s. 11–12.

³⁶ W przypadku pierwszej pielgrzymki wątpliwości może budzić powoływanie się na relacje starców z góry Atos przy opisie pobytu Sawy na niej w czasie drogi powrotnej. Domentijan, *Żywoł św. Sawy*, s. 309–310. A w przypadku drugiej – mało wiarygodny szlak podróży do Babilonu i na Synaj (zob. rozdział II.15. niniejszej pracy) oraz brak imion patriarchów aleksandryjskiego i antiocheńskiego. Obu pielgrzymek

możliwości, że Domencjan był w Palestynie niezależnie od Sawy (np. zbierając materiały do *Żywota*)³⁷. Niektórzy sądzą, że Domencjan był także obecny przy śmierci i przeniesieniu szczątków Sawy do Serbii³⁸. W 1242/1243 lub, co bardziej prawdopodobne, w 1253 r. napisał w celi św. Sawy Jerozolimskiego w Karies *Żywot świętego Sawy*, swoje największe dzieło. Niektórzy doszukują się pomysłodawcy przedsięwzięcia w mnichu Sawie (późniejszym arcybiskupie Sawie II) przebywającym wówczas w Chilandarze³⁹, z samego jednak utworu to nie wynika.

W 1262/1263 r. Domencjan był już od jakiegoś czasu ojcem duchowym dla mnichów chilendarskich, mającym swoją siedzibę w wieży Przemienienia Pańskiego. Z odnoszącej się do tego momentu zapiski Teodora Gramatyka wiadomo, że Domencjan się za nim wstawił u protosa⁴⁰. W tym też okresie, w 1263/1264 r.⁴¹, napisał, być może

dotyczy jeszcze jedna poważna wątpliwość – ani razu Domencjan nie pisze z punktu widzenia współuczestnika tych podróży. Przemilczenia własnego udziału w pielgrzymkach nie da się zrzucić na karb konwencjonalnej pokory, ponieważ zarówno wzorzec lokalny, jak i uniwersalny nakazywały autorowi ujawnić się – Sawa i Stefan nie ukrywali swojego udziału w opisywanych wydarzeniach, występując w roli naocznych świadków, a w *Dziejach Apostolskich* autor niejednokrotnie ujawniał swoje współuczestnictwo w podróżach apostoła Pawła. Abstrahując od tego, czy Domencjan w ogóle tam wtedy był, pamiętać jeszcze trzeba, że nie musiał on trwać przy Sawie do końca podróży – ktoś przecież zaniósł list do igumena Spirydona do Serbii. Trzeba mieć na uwadze, że najprawdopodobniej nie był to jedyny list Sawy.

³⁷ Tak V. R o z o v, *Stranica iz života svetoga Save – Sveti Sava i Sveta zemlja*, SSKA 69, 1929, s. 98; B. M i l j k o v i ć, *Žitija svetog Save kao izvor za istoriju srednjevekovne umetnosti*, Beograd 2008, s. 148–149; D. D a v i d o v, *Sava I arhiepiskop srpski u Jerusalimu 1229. i 1234–1235*, Bra 13, 2009, s. 32–34.

³⁸ D. A n a s t a s i j e v i ć, *Je li sv. Sava...*, s. 259–261; R. M a r i n k o v i ć, *Domentijan...*, s. 19–20; Lj. J u h a s - G e o r g i e v s k a, *Književno delo...*, s. VIII.

³⁹ V. Č o r o v i ć, *Domentijanovo književno delo...*, s. 329; Lj. J u h a s - G e o r g i e v s k a, *Književno delo...*, s. IX.

⁴⁰ *Ibidem*, s. VIII–XI.

⁴¹ W opracowaniach podawany jest zazwyczaj 1264 r. Cf. P. P o p o v i ć, *Sabrana dela*, knj. II, *Stara srpska književnost*, prired. R. M a r i n k o v i ć, Beograd 2001, s. 248 (przedruk z: P. P o p o v i ć, *Domentijan*, PKJIF 25. 1/2, 1959, s. 209–225); Đ. T r i f u n o v i ć, *Domentijan...*, s. 15; M. K a š a n i n, *Srpska književnost u srednjem veku*, Beograd 2002, s. 136; D. B o g d a n o v i ć, *Istorija...*, s. 159; R. M a r i n k o v i ć, *Domentijan...*, s. 20;

na zamówienie króla Stefana Urosza I⁴², swoje drugie zachowane do dziś dzieło, *Żywoł świętego Symeona*, będący praktycznie kompilacją utworu o tym samym tytule autorstwa Stefana Nemanjicia i *Żywota św. Sawy* pióra Domencjana⁴³. Data śmierci pozostaje nieznaną.

Zdaniem D. Kosticia Domencjan zawarł w swoich hagiografiach fragmenty zapożyczone z niezachowanych do naszych czasów dwóch utworów pochwalnych – jednego poświęconego św. św. Symeonowi i Sawie oraz drugiego opiewającego wyłącznie Sawę. Według badacza

Lj. Juhas - Georgievsk a, *Književno delo...*, s. IX. Jest to błąd, gdyż Domencjan zapisał rok 6772 (od 1 września 1263 do 31 sierpnia 1264), a pozostałe informacje chronologiczne przezeń podane (za cesarza Michała VIII Paleologa, króla Urosza I, arcybiskupa Sawy II, protosa Arseniusza, igumena chilendarskiego Eustachego, w trzecim roku od zajęcia Konstantynopola) wcale nie zawężają datacji. Zbytnią natomiast ostrożnością jest datowanie utworu na około 1264 r. Cf. H. Birnbaum, *Byzantine Tradition Transformed: The Old Serbian Vita*, [in:] *Aspects of the Balkans: Continuity and Change*, eds. H. Birnbaum, S. Vyronis. The Hague 1972, s. 250; L.K. Gavrišina, *Serbskaja literatura*, [in:] *Istorija literatur zapadnych i južnych slavjan*, t. I, *Ot istokov do serediny XVIII veka*, red. A.V. Lipatov, Moskva 1997, s. 199. Poprawną datację znalazłem tylko u Đorđe Sp. Radojičića (*Antologija stare srpske književnosti*, izb., prev. i objaś. Đ. Sp. Radojičić, s. 316), Izabeli Lis (*Święci w kulturze duchowej i ideologii Słowian prawosławnych w średniowieczu (do XV w.)*, Kraków 2004, s. 107) oraz Bojana Miljkovića (*Žitija...*, s. 27).

⁴² W opracowaniach powtarzany jest niepoparty źródłowo pogląd, że obydwa dzieła Domencjana zostały zamówione przez tego władcę. Cf. Đ. Trifunović, *Domentijan...*, s. 9; M. Kašanin, *Srpska književnost...*, s. 134; D. Bogdanović, *Istorija...*, s. 158–159; J. Rapacka, *Dawna literatura serbska i dawna literatura chorwacka: zarys dziejów*, Warszawa 1993, s. 36; L. K. Gavrišina, *Serbskaja literatura...*, s. 199; Lj. Juhas - Georgievsk a, *Književno delo...*, s. IX. Na bezpodstawność tego poglądu w odniesieniu do *Żywota św. Sawy* zwrócił uwagę jedynie Dinko Davidov – *Sava I arbiepiskop srpski...*, s. 31. Lektura explicitów z kilku odpisów obu dzieł Domencjana przekonuje, że obydwa zostały wysłane królowi, ale o zamówieniu *Żywota św. Sawy* nie ma nawet słowa. Natomiast kwestia zamówienia *Żywota św. Symeona* wymaga dokładniejszych badań – rękopisy nie są zgodne. *Stare serbskie inskrypcje i zapiski*, knj. III, s. 35–38 (nr 4931–4933); Domencjan, *Żywoł św. Sawy*, s. 430–433; R. Stankova, *Žitijata na chilendarskite monasi Domentian i Teodosij vav vienskite rākopisi i vāprosāt za pojavata na stila „pletjenje sloves“ v srābskata agiografija ot XIII vek*, WJSJ 50, 2004, s. 168–169.

⁴³ Z tego też względu w niniejszej analizie utwor ten pomijam.

utwory te mogły być napisane przez samego Domencjana⁴⁴. Jego ostrożność jest jednak uzasadniona, bo przesłanki, na których jego przypuszczenia się opierają, można interpretować na różne sposoby.

Żywot świętego Sawy zachował się w trzech rękopisach. Najstarszy, tzw. rękopis Jagicia (niegdyś przechowywany w Peci, a obecnie w Sankt Petersburgu), datuje się na lata 1420–1435, drugi nieco młodszy, tzw. rękopis Szafarzyka (praski) – na ostatnią ćwierć XV w.⁴⁵, a trzeci, tzw. Daničićia (wiedeński) datowany jest na lata 1600–1610. Za najbliższy oryginałowi uchodzi ten ostatni⁴⁶. Oprócz tego w nauce wspomina się niekiedy o rękopisie mileszewskim, który w połowie XIV stulecia był używany w celach liturgicznych – w dzień św. Symeona odczytywano określony jego fragment, w ramach wspólnej komemoracji św. św. Symeona i Sawy⁴⁷. Dalsze losy rękopisu są nieznane.

Odpis wiedeński podaje jako datę powstania utworu 6751 (=1242/1243) rok, petersburski – 6762 (=1253/1254) rok i indykcję 11 (=1252/1253), a praski żadnej informacji na ten temat nie zawiera. Swego czasu Mihailo Dinić przeanalizował eksplicytnie z rękopisów wiedeńskiego i petersburskiego (w praskim tekst tego rodzaju się nie zachował) i zauważył, że zapis z rękopisu wiedeńskiego pod względem redakcyjnym jest zbliżony do zapisu autorskiego z *Żywota św. Symeona* tego samego autora. Ponadto badacz ten wskazał, że końcowe partie *Żywota św. Sawy* w bardzo pozytywny sposób przedstawiają króla Władysława, a Urosz I pojawia się – oprócz eksplicitu – jeszcze tylko w wyglądającym na interpolację wtrąceniu w pierwszej połowie dzieła, że *Żywot* został napisany (już!) za jego panowania. Skłoniło to M. Dinicia do wysunięcia wiarygodnie brzmiącego

⁴⁴ D. Kostić, *Ko je sastavio pohvalu sv. Simeonu, sačuvanu u Domentijanovom Životu sv. Simeona*, GSKA 161, 1934, s. 145–181.

⁴⁵ Niektóre karty zaginęły. Luki uzupełnił Paweł Józef Szafarzyk sporządzonym przez siebie odpisem. Cf. Lj. J u h a s - G e o r g i e v s k a, *Život Svetog Save od Domentijana. Istorija teksta*, Beograd 2003, s. 112–113, 116, 320.

⁴⁶ E a d e m, *Književno delo...*, s. CXXVI–CXXX.

⁴⁷ Đ. Sp. R a d o j i ć i ć, *Tvorci i dela stare srpske književnosti*, Titograd 1963, s. 81–83 (przedruk z: Đ. Sp. R a d o j i ć i ć, *Služenje Domentijanom u liturgične svrhe u XIV veku*, JF 21. 1/4, 1955/1956, s. 151–155).

przypuszczenia, że utwór powstawał za czasów Władysława, a przewrót w Serbii skłonił autora do wspomnienia nowego władcy. W związku z tym uczony datował *Żywot* na 1242/1243 r.⁴⁸

Z drugiej strony Živorad Janković zwrócił uwagę, że w explicite z rękopisu wiedeńskiego cesarz Jan III Watatzes jest nazwany władcą „wschodnich i zachodnich ziem”, co według tego badacza może dotyczyć dopiero okresu po zajęciu Tesaloniki w 1246 r.⁴⁹, a tym samym jest sprzeczne z datą roczną z tego samego rękopisu. B. Miljković skorygował ostatnio tę hipotezę, wskazując, że Jan Watatzes mógł tak być nazywany już po uznaniu nicejskiego zwierzchnictwa przez władcę Tesaloniki Jana Angelosa, co nastąpiło nie wcześniej niż w sierpniu 1243 r., co z kolei praktycznie wyklucza możliwość powstania utworu w 6751 r. Poza tym badacz ten wskazał, że w 1253/1254 r. Urosz I i Władysław byli już pogodzeni, a w 1242/1243 r. jeszcze nie⁵⁰. Natomiast kwestią niezgodności daty rocznej i indykcji w rękopisie petersburskim zajął się Vladimir Mošin, wskazując, że jeśli przyjąć, że w zapisie tym posłużono się stylem marcowym, to niezgodność znika, gdyż podana indykcja oznacza okres od 1 września 1252 r. do 31 sierpnia 1253 r., a rok 6762 to okres od 1 marca 1253 r. do 28 lutego roku następnego⁵¹. Argumenty zwolenników późniejszej datacji wydają się mocniejsze i dlatego przychylam się do datowania ukończenia utworu przez Domencjana na okres od marca do sierpnia 1253 r.

Żywot jest bardzo obszerny i z tego powodu trudne byłoby omówienie wszystkich w nim zawartych szczegółów związanych z wizerunkiem Sawy. Dlatego też skupię się w analizie na elementach, które w moim

⁴⁸ M. Dinčić, *Domentijan i Teodosije*, PKJIF 25. 1/2, 1959, s. 10–12. Do stanowiska M. Dinicia przychylił się także D. Bogdanović (*Kratko žitije...*, s. 22), w innej swej pracy (*Istorija...*, s. 158), mającej syntetyczny charakter, podał jednak bardziej ogólnie obie możliwe datacje. Również R. Marinković (*Domentijanov opis prenosa moštiju Svetog Save iz Trnova u Mileševu*, [in:] *Mileševa u istoriji srpskog naroda*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1987, s. 131–134) przyjęła datację na czasy króla Władysława – do 1243 r.

⁴⁹ Ž. Janković, *Prilog datovanju Domentijanovog dela*, GSPC 70. 1, 1989, s. 17–18.

⁵⁰ B. Miljković, *Žitija...*, s. 28–29.

⁵¹ V. Mošin, *O periodizaciji rusko-južnoslavenskih književnih veza*, Slo 11/12, 1962, s. 87–88.

odczuciu są najważniejsze i najbardziej wpływają na ogólny wizerunek Sawy jako postaci.

Na samym początku utworu czytelnik dowiaduje się, że Sawa był dzieckiem danym przez Boga w odpowiedzi na modlitwę pobożnych rodziców. Ale to nie wszystko. Już od pierwszych stron swego dzieła Domencjan stara się przekonać swych odbiorców, że Sawa został wybrany przez Boga już w łonie matki. I w związku z tym wszystko, co wydarzyło się w życiu tego świętego, zostało zaplanowane przez Boga. Zdaniem Lj. Juhas-Georgievskiej początkowe partie utworu zawierają tak dużo odwołań do życia Jana Chrzciciela, że właśnie ta postać była dla autora wzorem, na bazie którego konstruował wizerunek Rastka⁵². Faktycznie do momentu postrzyżyn paralela pomiędzy Janem Chrzcicielem a Rastkiem jest niezaprzeczalna, ale dalej sytuacja ulega zmianie. Aby zostać mnichem, bohater musiał posłużyć się fortelem tak, aby przechytrzyć sługi swego ojca, którzy mieli rozkaz sprowadzić go do domu. Z punktu widzenia fabuły wzmianka o przebraniu się w szaty swego sługi jest – jak już wspomniałem w rozdziale II.5. – mało zrozumiała, żeby nie powiedzieć sprawiająca wrażenie wetkniętej na siłę. Jednak z ideologicznego punktu widzenia sprawa wygląda zupełnie inaczej, ponieważ Domencjan przyrównał tu niezauważonego przez ścigających Rastka do Chrystusa niedostrzeżonego przez strażników pilnujących Jego grobu. Jak widać, autor nie zawahał się porównać bohatera swego dzieła do Chrystusa i to w momencie szczytowego przejawu Jego mocy, czyli zmartwychwstania⁵³. Jaki był cel początkowego konstruowania wizerunku na wzór Jana Chrzciciela, skoro niewiele dalej znajdujemy tak śmiałe porównanie? Czy to przypadek? Sądzę, że nie. Postępowanie Domencjana staje się zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, w jaki sposób wartościował on bycie mnichem. Według

⁵² Lj. Juhas-Georgievsk a, *Funkcija i značaj uvodnih motiva u oblikovanju Savinog lika u Domentijanovom delu „Život svetog Save”*, SvRe 6/8, 1998, s. 37–43.

⁵³ Svetozar Radojčić (*Lik svetoga Save u Domentijanovom životu i podvizima arhiepiskopa sve srpske i pomorske zemlje prepodobnog oca i bogonosnog nastavnika Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V. J. Đurić, Beograd 1979, s. 218) skomentował to następująco: *Licentia poetica Domencjana jest naprawdę przesadna, on porównuje młodego Rastka do zmartwychwstałego Chrystusa.*

słów Domencjana mnich to ziemski anioł i niebieski człowiek (metafory te pojawiają się w odniesieniu do Sawy w wielu miejscach w tekście i przeważnie występują w parze). Gdy się nad tym chwilę zastanowić, to nasuwają się dwie konkluzje – w momencie postrzyżyn Rastko przestał być częścią tego świata, a co za tym idzie, wcześniej nią był. Przypuszczam, że właśnie dlatego Domencjan do opisu młodości swojego nauczyciela wybrał pierwowzór Jana Chrzciciela jako największego spośród należących do tego świata – żeby uwypuklić późniejszą zmianę.

Jednak dla Domencjana Sawa nie był po prostu jednym z wielu „ziemskich aniołów i niebieskich ludzi” – był dla niego prorokiem. Pisząc do swojego ojca list, Sawa opisał mu jego przyszłość, aż do śmierci, a nawet i później, gdyż już w tym momencie wiedział, że ze szczątków jego ojca popłyną wonne oleje. W liście tym Sawa pozwolił sobie na coś, co w normalnych okolicznościach byłoby niestosowne – nakazał swoim rodzicom, aby go naśladowali i również wstąpili do klasztoru, bo w przeciwnym razie dopuszczą się grzechu. W ustach Sawy jako syna byłoby to bezczelnością, ale w ustach Sawy jako proroka słowa te wydają się jak najbardziej na miejscu.

Ojciec go usłuchał – przybył na Atos. Od tego momentu zaczyna się fragment utworu, w którym nietypowo dla hagiografii w centrum uwagi znajduje się nie indywidualny święty, ale święta diada. Zarazem jest to część utworu, w której Sawa jest najbardziej wywyższany. Gloryfikacja Sawy i jego ojca odbywa się tu na dwa sposoby – przez opis ich działań i przez pochwały będące niejako tekstem w tekście. Opis działań koncentruje się na ich ascezie, ale w tej ascezie są pośród otaczających ich mnichów w pewnym sensie sami. Przy Symeonie jest tylko Sawa, to on mu służy. A gdy odchodzi na krótko do cerkwi i zostawia przy ojcu innego mnicha, to jest to wyraźnie zaznaczone. Ten mnich jednak nie był w stanie, a może raczej nie był godny, spełnić ostatniego życzenia umierającego Symeona, więc Sawa został przywołany z powrotem. Odejście Symeona z tego świata ujawniło, że również dla Sawy świat doczesny nie jest domem – jako jedyny po śmierci ojca nie smucił się, ale radował.

Wracając do ascetycznych dokonań obu świętych, trzeba zwrócić uwagę, że ich wyrzeczenia odpowiadają celowi postawionemu przed mni-
chami chilendarskimi w typikonie – dorównują dawnym czynom ojców
umartwiających się na pustyniach Palestyny i Egiptu. Symeon i Sawa są
więc doskonałymi założycielami monasteru – takimi, którzy osobiście dali
przykład, który należy naśladować. Wyraźnie to widać w jednej z pochwał
nawiązującej treściowo do wstępu *Typikonu chilendarskiego*⁵⁴. Autor dwu-
krotnie sławi razem Symeona i Sawę, podkreślając w ten sposób nie tylko
ich cnoty, ale przede wszystkim niezwykłą jedność ojca i syna oraz ich
wyjątkowość na tle jednego z najwspanialszych z możliwych miejsc –
Świętej Góry Atos. Podkreślanie jedności ojca i syna za życia i po śmierci
wykazuje wyraźne podobieństwo do biblijnej pieśni żałobnej, zaśpiewanej
przez Dawida na wieść o śmierci króla Saula i jego syna Jonatana, której
to zbieżności jednak autor w ogóle nie wyzyskał. Rodzi się pytanie: dla-
czego Domencjan tak chętnie wplatający w swe dzieło paralele biblijne tę
akurat zignorował? Powody można wskazać dwa. Po pierwsze król Saul
nie był zbyt pozytywną postacią, a po drugie Domencjan dążył do prze-
konania odbiorców pisanego przez siebie utworu o słuszności innej para-
leli – do Boga Ojca i Jego Syna. Widać to zarówno w opisie wspólnego
bytowania Symeona i Sawy na górze Atos, jak i w pochwałach, których
najbardziej rzucającym się w oczy elementem jest anafora „obaj”.

Paralelę do Dwójcy Świętej autor poprowadził dalej – relacjonując
wydarzenia, które nastąpiły po powrocie Sawy do Serbii (który przy-
równany jest do błyskawicy rozświetlającej niebo ze wschodu na zachód,
a więc ma ten sam charakter, co zstąpienie Chrystusa z Nieba na Ziemię).
Co prawda podobieństwa tego nie akcentuje już w tak wyraźny sposób,
ale jest ono wciąż zauważalne. W sytuacji, gdy Symeon już nie jest obecny
ciałem wśród Serbów, Sawa jest faktycznym pośrednikiem między ojcem
a jego ludem. Można powiedzieć, że Domencjan dość przewrotnie wło-
żył w usta Sawy następujące słowa:

⁵⁴ Lj. Juhas-Georgievska, *Principi konstituisanja i uloga mikro-žanrova u Domentijanovom Životu Svetog Save*, NSSVD 33. 2, 2003, s. 23.

A On [tj. Chrystus. ... nauczaniem wychowując i kierując na sprawiedliwość, i przez przypowieści do wiary przywiódł i cudami zadziwiając wszystkich nas tak, jak i dzisiaj widzi wasza święta miłość na tym dawnym pasterzu waszym i nauczycielu, i wodzu, który wam prawdziwą drogę zbawienia pokazał.⁵⁵

Głosząc Chrystusa, Sawa w rzeczywistości głosił... siebie! Trzeba tu zaznaczyć, że taki komunikat, w zawołowany sposób mający przekazać treść „To ja jestem mesjaszem”, nie był wcale czymś nowym, bo w *Ewangelii według św. Jana* jest kilka takich fragmentów, w których Jezus nie wprost, ale mimo to w sposób zrozumiały dla odbiorców, informował, że to właśnie On jest Chrystusem.

Trzeba w tym miejscu zauważyć, że chociaż wielokrotnie w literaturze zwracano już uwagę zarówno na to, że Domencjan w wielu aspektach wzorował postać Sawy na Chrystusie, jak i na to, że autor ten podkreślał troskę Sawy o serbski naród. Jednak mimo to nikt dotychczas nie połączył tych dwóch obserwacji w całość. Jeśli to się zrobi, to wniosek nasuwa się sam: według Domencjana Sawa był dla serbskiego narodu mesjaszem!

Aby jednak można było mówić o Sawie jako o mesjaszu, potrzebny był jakiś naród wybrany, do którego został posłany. I faktycznie Domencjan nazwał Stefana Nemanję „drugim Izraelem” (przyrównanie do starotestamentowego patriarchy Jakuba), z czego można wywnioskować, że jego lud to naród wybrany.

Najbardziej wyraźnym potwierdzeniem kontynuacji paraleli pomiędzy Nemanjicami a Bogiem jest kolejna, a zarazem ostatnia pochwała włączona przez Domencjana do utworu. Tym razem jednak wysławiani są nie dwaj, ale trzej przedstawiciele dynastii: Symeon, Sawa i Stefan. Ten ostatni stanowi dopełnienie triady, tak jak Duch Święty jest trzecią osobą Trójcy Świętej. Bardziej jednoznacznej sakralizacji rodu panującego wyobrazić sobie chyba nie można.

⁵⁵ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 220–222.

Historycy literatury są zgodni, że w myśl średniowiecznej poetyki Domencjan musiał mieć wzór, do którego mógł przyrównać przedstawianą przez siebie postać. R. Marinković wysunęła swego czasu przypuszczenie, że wizerunek Sawy został oparty w zakresie jego działalności misjonarskiej częściowo na wzorze Pawła Apostoła, a częściowo św.św. Cyryla i Metodego. Sama jednak autorka dostrzegła, że postać Sawy niezbyt dokładnie naśladuje te wzory⁵⁶. Szersze spojrzenie na utwór, a nie jedynie na fragmenty dotyczące licznych podróży Sawy, przekonuje, że podstawowym wzorcem wykorzystanym przez Domencjana był sam Chrystus. W tym kontekście działalność misjonarska, czy może raczej duszpasterska (podobnie jak Chrystus Sawa był skoncentrowany na swoim narodzie), Sawy zyskuje cechy nauczania Chrystusa, i to nie tylko pod względem zgodności treści, ale również, a może nawet przede wszystkim, w kwestii mesjańskiego charakteru głoszącego. Nie można również pominąć faktu, że Sawa właśnie w tym utworze po raz pierwszy jest opisany jako ktoś, kto miał uczniów. I to takich, których ustanowił biskupami i protopopami, a następnie rozesał do różnych części kraju, aby głosili prawdziwe nauki. Paralela do Jezusa i jego uczniów jest niezaprzeczalna⁵⁷.

Jak już wspomniałem, Domencjan chętnie umieszczał w tekście odwołania do tekstu biblijnego. Szczególnie uwypuklał paralełę między

⁵⁶ R. Marinković, *Svetorodna...*, s. 159–160. W samym utworze Sawa został przyrównany w jednej z pochwał do apostoła Pawła, ale jest to jednostkowy zabieg retoryczny, bez rozwinięcia w całościowej strukturze dzieła. Porównań do św.św. Cyryla i Metodego natomiast brak. Z kolei podobieństwo do św. Ignacego Rzymskiego wspomniane w kontekście przyszłych podróży w proroczym śnie, który Sawa miał po śmierci ojca (Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 114–115), również jest mocno ograniczone.

⁵⁷ Choć w wielu pracach (np. L.K. Gavriušina, *Predstavljenje ob upodoblenii Bogu kak jadro ideal'nogo obraza podvižnika v žitijach Domentiana*, [in:] *Slovensko srednjovekovno nasleđe*, ured. Z. Vitić, T. Jovanović, I. Špadijer, Beograd 2001, s. 139–156) zwrócono już uwagę zarówno na wzorowanie postaci Sawy na Chrystusie, jak i na szczególną troskę, jaką otaczał swój własny naród będący zarazem narodem wybranym, to nikt do tej pory nie połączył (a może nie odważył się połączyć) tych obserwacji w całość wiodącą do konkluzji, że Sawa był mesjaszem narodu serbskiego.

Sawą i Mojżeszem⁵⁸. Nie jest to dziwne, gdyż postacie te dość łatwo można skojarzyć – obaj byli duchowymi przywódcami swojego narodu i obu można śmiało nazwać wielkimi prawodawcami tudzież kodyfikatorami prawa boskiego. Porównywanie Sawy z Mojżeszem (w którym Domencjan podkreśla wyższość Sawy) ma jednak również głębszy wymiar, który jednak nie jest tak łatwo zauważalny, ale przypuszczam, że w kontekście innych metafor i porównań o mesjańskim charakterze był dla odbiorców średniowiecznych, dobrze znających typologię teologiczną Starego Testamentu, dość oczywisty. Pod koniec życia Mojżesz powiedział: *Pan, Bóg twój, wzbudzi ci proroka spośród braci twoich, podobnego do mnie*⁵⁹. Słowa te stanowią jedno z pierwszych proroctw o Mesjaszu. Z tego powodu postać Mojżesza jest typem Chrystusa, a porównywanie kogoś z Mojżeszem i wskazywanie, że przywódcę Izraelitów ten ktoś przewyższał, stanowi ukrytą, acz czytelną, sugestię, że osobę tę należy postrzegać jako Mesjasza. Taki właśnie zabieg odnajdujemy w dziele Domencjana.

Nie można też pominąć kwestii stylu tego twórcy. Autor ten stosował tak zwane „zaplatanie słów”, czyli łączenie ze sobą bliskoznacznych wyrazów. Zabieg ten z jednej strony świadczył o erudycji autora, a z drugiej czynił cały utwór bardziej wykwintnym i podniosłym. Postać Sawy stawała się przez to, a także przez obfitość innych zabiegów retorskich Domencjana, posągowa i odległa od zwykłego, ziemskiego świata. Niewiele jest w tym utworze fragmentów, w których Domencjan zwraca uwagę na emocje, a jeśli już to robi, to u Sawy są to emocje wskazujące na pochodzenie z innego świata, tak jak we wspomnianej wyżej scenie opisującej, jak odmiennie od reszty mnichów zareagował on na śmierć Symeona.

Wiele uwagi Domencjan poświęcił szczegółowemu sprawozdaniu z licznych miejsc, w których niegdyś działały się wydarzenia znane z Ewangelii, a teraz w niedalekiej przeszłości chodził po nich Sawa. Sprawia to wrażenie, jakby Ewangelia nie była odległą przeszłością, ale całkiem bliską – jakby działa się na nowo, przynajmniej dla Serbów.

⁵⁸ Szczegółowo ją przebadala Lj. Juhas-Georgievska: *Jedna značajna biblijska paralela u Domentijanovom delu „Život Svetog Save”*, KJ 45. 1, 1997, s. 7–15.

⁵⁹ Zob. Pwt 18,15; Dz 3,22; 7,37.

Nie można również nie wspomnieć o cudach czynionych przez głównego bohatera. W utworze opisano ich kilkanaście, ale istotne przede wszystkim jest nie to, ile ich było, lecz kiedy do nich doszło. *Żywoć św. Sawy* nie ma typowej dla hagiografii budowy dwuczęściowej (z podziałem na żywot i cuda). W tym przypadku cuda są rozmieszczone mniej więcej równomiernie w całej objętości utworu. To nie tylko stawia Sawę wyżej od wielu świętych czyniących cuda dopiero po śmierci, ale przede wszystkim upodabnia go do Chrystusa. Warto zwrócić uwagę na dwa szczególnie istotne aspekty zdolności Sawy do dokonywania rzeczy ponadnaturalnych. Jeszcze gdy Sawa w młodości przebywał w Chilandarze, już dokonywał cudów, a więc był do nich zdolny od samego początku, co oznacza, że do świętości nie musiał dochodzić, był święty od poczęcia. Co więcej, gdyby zabrakło mu tam na górze Atos środków na jałmużnę, to ziemia by się otworzyła, odkrywając skryte w niej bogactwa. Również gdy w drodze powrotnej z pielgrzymki znalazł się na otwartym morzu w czasie burzy, wszystko się uspokoiło na jego rozkaz (zupełnie jak w Ewangelii). Tak więc zarówno ziemia, jak i morze były mu podległe. A to też jest cecha mesjańska.

Również w kompozycji całego utworu można znaleźć odwołanie do Chrystusa. W rękopisie petersburskim dzieło Domencjana jest podzielone na 33 rozdziały. Najprawdopodobniej podział ten został wprowadzony przez późniejszego redaktora/kopistę⁶⁰. Nie wyklucza to jednak świadomego zabiegu Domencjana, aby historię Sawy opisać w tyluż zamkniętych częściach tematycznych, bowiem drugie dzieło tego autora również da się podzielić na części, których liczba ma wymiar symboliczny (12). Wydaje się więc, że zamierzeniem Domencjana było nawiązanie do życia Chrystusa – które według tradycji trwało 33 lata – także za pomocą układu kompozycyjnego⁶¹.

⁶⁰ Wskazują na to przypadki umieszczenia śródtytułu nie pomiędzy częściami tematycznymi, a w środku pierwszego zdania zaczynającej się części. D. K o s t i ć, *Je li Domentijan...*, s. 940; Lj. J u h a s - G e o r g i e v s k a, *Život Svetog Save...*, s. 281–296, 328–330.

⁶¹ R. M a r i n k o v i ć, *Svetorodna...*, s. 253–254. Jan M. Wolski zwrócił moją uwagę na możliwość odmiennej interpretacji (za co bardzo dziękuję) – podział na rozdziały może

Swego czasu Milan Kašanin stwierdził: *Žaden nasz* [tj. serbski] *hagiograf nie umieścił jakiegokolwiek serbskiego świętego tak wysoko jak Domencjan Sawę*⁶². Opinia ta, choć trafna, w niedostatecznym stopniu oddaje, jak bardzo Domencjan wywyższył Sawę. Najlepszym podsumowaniem pozycji nadanej Sawie przez Domencjana jest, jak sądzę, następujący cytat z samego utworu:

A ten błogosławiony ... jedyny, bardziej od wszystkiego rodu ziemskiego nie uczynił swojej woli ani jednego dnia, ale uczynił wszystką wolę Bożą i swojego rodzica, upodobniając się do Władyki swego, Chrystusa, który nie uczynił swojej woli na ziemi, lecz wolę Ojca, który go posłał.⁶³

Komentarz jest zbyteczny.



świadczyć o sugestywności stworzonego przez Domencjana obrazu Sawy-Chrystusa, która skłoniła późniejszego kopistę do dokonania takiego symbolicznego podziału.

⁶² M. Kašanin, *Srpska književnost...*, s. 140.

⁶³ Domencjan, *Żywot św. Sawy*, s. 140–142; zob. J 5,30; 6,38.

5. *Żywot świętego Sawy Teodozjusza Chilendarskiego*

Spośród wszystkich średniowiecznych autorów serbskich najbardziej zagadkową postacią jest Teodozjusz Chilendarski. Chociaż był chyba najpłodniejszym z twórców literackich serbskiego średniowiecza, a już na pewno najchętniej czytany, to możemy o nim powiedzieć bez żadnej wątpliwości tylko, że był mnichem chilendarskim, oraz wymienić jego dzieła. Nie wiadomo, kiedy się urodził i umarł, skąd pochodził i czy doszedł do jakichkolwiek godności. Owszem, w nauce pojawiły się dwie próby poszerzenia wiedzy o Teodozjuszu poprzez utożsamienie go albo z Teodorem Gramatykiem⁶⁴, albo ze starcem Teodozjuszem znanym z dokumentów chilendarskich z lat 1316–1348⁶⁵, ale są to tylko spekulacje, które zresztą zostały w nauce potraktowane raczej z rezerwą. Treść utworów, które wyszły spod pióra Teodozjusza, sugeruje, że jego aktywność literacka rozpoczęła się najwcześniej w latach 70. XIII w., a zakończyła najpóźniej w czwartej lub piątej dekadzie stulecia następnego. W najnowszych badaniach przeważa jednak tendencja do datowania twórczości

⁶⁴ W serbskiej literaturze przedmiotu pogląd taki reprezentowali Svetislav Vulović (*Iz stare srp. književnosti: po nešto o biografijama srpskim XIII. veka*, GNČ 7, 1885, s. 107–108), D. Kostić (*Je li Domentijan...*, s. 943–944), Đ. Sp. Radojičić (*Antologija stare srpske književnosti: (XI–XVIII veka)*, izb., prev., objaś. Đ. Sp. Radojičić, s. 317–319) i M. Kašanin (*Srpska književnost...*, s. 136, 154). W polskich opracowaniach pogląd ten występuje tylko u Mariana Jakóbca (*Literatury narodów Jugosławii*, [in:] *Dzieje literatur europejskich*, t. III, 2, red. W. Florjan, Warszawa 1991, s. 169). Stanowczo przeciwko utożsamianiu Teodozjusza i Teodora wystąpiła Radosława Trifonowa (*Kām problema za identifikacijata na Teodor Gramatik s Teodosij Chilendarski*, [in:] *Medievistični rakursi*, Sofija 1993, s. 49–54), wskazując, że Teodor nie mógł być młody, skoro był zwany Gramatykiem. Wynikałoby z tego, że brak brody (z powodu którego został przegnany z Atosu) był u niego konsekwencją bycia eunuchem (a nie młodego wieku), a jako taki nie mógł być mnichem w Chilendarze w kolejnych dziesięcioleciach.

⁶⁵ Hipotezę taką przedstawił V. Mošin (*Starac pop Teodosije i hilendarska bratija načelna*, JF 17, 1938/1939, s. 189–200). Za wiarygodną uznali ją D. Bogdanović (*Istorija...*, s. 169) i R. Marinković (*Teodosije*, [in:] *100 najznamenitijih Srba*, Beograd–Novi Sad 1993, s. 31).

Teodozjusza na koniec XIII w.⁶⁶ A napisał, jak już wspomniałem, stosunkowo dużo – znane są następujące jego utwory: *Służba świętemu Sawie*, *Służba świętemu Symeonowi*, *Służba świętemu Piotrowi z Koriśy*, *Pochwała świętemu Symeonowi i świętemu Sawie*, *Kanony świętemu Symeonowi i świętemu Sawie na osiem tonów*, *Kanon świętemu Symeonowi i świętemu Sawie tonu czwartego*, *Wspólny kanon Chrystusowi, świętemu Symeonowi i świętemu Sawie*, *Żywot świętego Piotra z Koriśy* oraz najważniejsze jego dzieło – *Żywot świętego Sawy*.

Datowanie powstania tego ostatniego było przedmiotem dyskusji podobnie jak i umiejscowienie w czasie życia autora. Najważniejsze argumenty, jakie w tej dyskusji padły, to: wskazanie w tekście Żiczy jako siedziby arcybiskupiej (było tak do 1284 r.)⁶⁷ oraz uwaga, że wtedy (tj. w czasach Sawy) Konstantynopolem władali Łacinnicy (było tak do 1261 r.)⁶⁸. Połączenie tych argumentów niezbicie dowodzi, że utwór musiał powstać pomiędzy rokiem 1261 a 1284. Odrzucić więc trzeba stanowisko niektórych badaczy, że *Żywot św. Sawy* Teodozjusza powstał wcześniej niż utwór o tym samym tytule pióra Domencjana⁶⁹. Najnowsze badania wskazują, że całkiem prawdopodobne jest wiązanie dzieła Teodozjusza z okresem prób cesarza Michała VIII Paleologa mających na celu przywróceniu arcybiskupstwu ochrydzkiemu dawnych granic, a następnie unii lyońskiej zawartej z papieżem przez tego samego władcę – utwór miałby wzmocnić pozycję serbskiej Cerkwi i pasowałby do atmosfery sprzeciwu duchowieństwa prawosławnego wobec działań cesarza⁷⁰. Bądź co bądź

⁶⁶ B. Miljković, *Žitija...*, s. 29–32; I. Špadijer, *Hronološki okvir i književnog rada Teodosija Hilandarca*, PKJIF 76, 2010, s. 3–16.

⁶⁷ I. Špadijer, *Hronološki okvir...*, s. 12.

⁶⁸ M. Dinčić, *Domentijan...*, s. 9–10.

⁶⁹ Ostatnimi jego zwolennikami byli Nikola Radojčić (*Dva Teodosija Hilandaraca*, GŠAN 218, 1956, s. 1–21) i Alois Schmaus (*Zur Frage der Kulturorientierung der Serben im Mittelalter*, SF 15, 1956, s. 196). Warto przy tej okazji wspomnieć zapomniany przez naszą naukę biogram: N. Radojčić, *Teodosije (Teodozjusz), mnich hilendarski*, [in:] *Słownik starożytności słowiańskich: zeszyt próbny*, Warszawa 1934, s. 49–50.

⁷⁰ B. Miljković, *Žitija...*, s. 142, przyp. 475; I. Špadijer, *Hronološki okvir...*, s. 13–14.

utwór powstał na prośbę starszyny (chilandarskiej lub atoskiej), o czym autor napisał we wstępie.

Žywot znany jest z – w porównaniu z innymi średniowiecznymi dziełami – bardzo licznych rękopisów. Jest ich około stu dwudziestu. Ustalenie dokładnej liczby jest zadaniem karkołomnym, bo w różnych publikacjach pojawiają się różne liczby (mniej lub bardziej dokładne) bez pełnego spisu rękopisów. To, co nie ulega wątpliwości w kwestii liczby rękopisów, przedstawia się następująco: znanych jest około trzydziestu rękopisów redakcji serbskiej pochodzących z okresu od XIV do XVIII w.⁷¹

⁷¹ Bazując na publikowanych na przestrzeni dekad spisach częściowych i opisach pojedynczych rękopisów, doliczyłem się dwudziestu pięciu istniejących odpisów (wspomnianych jako takich po II wojnie światowej), los pięciu kolejnych jest mi nieznanym (przy czym jeden z nich być może został niesłusznie wciągnięty do spisu S. Vulovicia), następne dwa należy traktować jako niepewnej redakcji (serbskiej lub ruskiej). Poza tym trzy odpisy (w tym wydany uprzednio przez Đura Daničića) spłonęły, a dwa zaginęły. Cf. S. Vu l o v i ć, *Iz stare...*, s. 130–133; P. P o p o v i ć, *Sabrana dela*, knj. II, *Stara srpska književnost*, prired. R. M a r i n k o v i ć, Beograd 2001, s. 120; Đ. Sp. R a d o j i ć i ć, *O starom srpskom književniku Teodosiju*, IČ 4, 1954, s. 13–15, 17–18, 27–30, 35, 38–39; V. M o š i n, *Ćirilski rukopisi...*, s. 153 (rkps nr 101); N. R a d o j ć i ć, *Dva Teodosija...*, s. 9, 19–20; D. B o g d a n o v i ć, *Katalog ćirilskih rukopisa manastira Hilandar*, Beograd 1978, s. 177 (rkps nr 461), 191 (rkps nr 505), 192 (rkps nr 509), 228 (rkps nr 670), 256 (rkps nr 787); Lj. Š t a v l j a n i n - Đ o r đ e v i ć, M. G r o z d a n o v i ć - P a j i ć, L. C e r n i ć, *Opis ćirilskih rukopisa Narodne biblioteke Srbije*, knj. I, Beograd 1986, s. 28–29 (rkps nr 18, sygn. R 17), 62–63 (rkps nr 33, sygn. R 32), 120–121 (rkps nr 55, sygn. R 54), 154–155 (rkps nr 67, sygn. R 70); N. S i n d i k, *Još jedan prepis Teodosijevog žitija svetoga Save*, [in:] *Studenica i vizantijska...*, s. 107–124; Lj. J u h a s - G e o r g i e v s k a, *Tipik svetog Save za manastir Hilandar*, [in:] *Hilandarski tipik: rukopis CHIL AS 156*, prired. D. B o g d a n o v i ć, Lj. J u h a s - G e o r g i e v s k a, Beograd 1995, s. 108 (przyp. 69), 126; Lj. J u h a s - G e o r g i e v s k a, *Život Svetog Save...*, s. 128–156; R. S t a n k o v i ć, *Rukopisne knjige Manastira Svete Trojice kod Pljevalja: vodeni znaci i datiranje*, Beograd 2003, s. 13 (rkps nr 34), 31 (rkps nr 104); R. S t a n k o v a, *Žitijata...*, s. 154–155; e a d e m, *Srbsk Kata knižnina prez XIII v. (kontekst i tekst)*, Sofija 2007, s. 178, przyp. 60; D. S t e f a n o v i ć, *Prilog proučavanju Teodosijevog Žitija svetoga Save*, ZMSFL 50, 2007, s. 863–873; M. D i m i t r o v a, *Talkuvaniya na Pesen na pesnite v råkopis 2/24 ot Rilskata sveta obitel*, Sofija 2012, s. 59; Z. R a n k o v i ć, V. V u k a š i n o v i ć, R. S t a n k o v i ć, *Inventar rukopisa Biblioteke Srpske patrijaršije*, ured. Z. N e d e l j k o v i ć, Beograd 2012, s. 37 (rkps nr 57, sygn. Rs 58), 39 (rkps nr 87, sygn. Rs 89), 42 (rkps nr 126, 130, sygn. Rs 128, 132). D. Bogdanović (*Teodosije*, [in:] *Teodosije Hilandara c, Žitije*

oraz około dziewięćdziesięciu rękopisów redakcji ruskiej powstałych od XVI do XVIII w.⁷² Najstarszy z rękopisów kiedykolwiek znanych nauce powstał w 1335/1336 r. Był to tzw. rękopis Teodula. Niestety ślad po nim zaginął pod koniec XIX w. Zachowało się z niego jedynie to, co Piotr I. Siewastijanow uwiecznił, robiąc pięć zdjęć (po dwie strony rękopisu na każdym)⁷³.

Żywot świętego Sawy Teodozjusza także jest utworem obszernym, co uniemożliwia analizę w tym miejscu wszystkich szczegółów. Dlatego też, podobnie jak w przypadku dzieła Domencjana, ograniczam się do, w moim odczuciu, najważniejszych elementów. Przystępując do analizy tego utworu, należy cały czas mieć na uwadze, w jakich aspektach różni się on od dzieła o tym samym tytule napisanego przez Domencjana. A to dlatego, że sam autor wprowadził do swojego dzieła odniesienie do Domencjana, wymieniając jego imię w tytule utworu: *opowiedziany przez Domencjana [...] spisany przez Teodozjusza* (w części rękopisów imię Teodozjusza w ogóle zniknęło – i tak pozostało „spisany przez Domencjana”). W nauce miała miejsce obszerna dyskusja na temat rzeczywistego znaczenia tych słów, której nie ma potrzeby tutaj przytaczać⁷⁴. Najbardziej przekonujący wydaje się w tej kwestii pogląd, że Teodozjusz pisał na podstawie ustnej relacji Domencjana⁷⁵. Ale czemu w ogóle do pisania przystąpił? Przypuszczam, że na Atosie zaczęto odczuwać potrzebę napisania hagiografii Sawy spowodowaną albo brakiem egzemplarzy

Svetog Save, prev. L. Mirković, red. D. Bogdanović, Beograd 1992, s. IX) uczestniczący w przygotowaniach do sporządzenia wydania krytycznego podał, że rękopisów „zachowanych i znanych” jest ponad trzydzieści, przy czym nie wiadomo, czy w to wliczył też znane, ale zaginione

⁷² L.K. Gavrušina, *Russkaja rukopisnaja tradicija žitija Savvy Serbskogo*, SSL 1, 1984, s. 68–82.

⁷³ Đ. Trifunović, *Teodulov prepis Teodosijevog „Žitija svetoga Save”*, HZb 4, 1978, s. 99–107.

⁷⁴ Przegląd w: Đ. Sp. Radojičić, *O starom srpskom književniku Teodosiju...*, s. 19, 23–24, 27; N. Radojičić, *Dva Teodosija...*, s. 5–8.

⁷⁵ N. Radojičić, *Dva Teodosija...*, s. 6–7. Wcześniej stanowisko takie zajął D. Kostić (*Je li Domentijan...*, s. 943). Podzielili je ostatnio B. Miljković (*Žitija...*, s. 30) i Irena Špadijer (*Hronološki okviri...*, s. 14–15).

działa Domencjana⁷⁶, albo niezadowoleniem z jego niewielkiej użyteczności moralizatorskiej⁷⁷ i wówczas zwrócono się do Teodozjusza, który najwyraźniej przebywał z Domencjanem dostatecznie długo, by poznać szczegółowo historię życia Sawy. Teodozjusz mógł pisać albo w okresie późnej starości Domencjana, albo nawet po jego śmierci. Nie ma pewności, czy Teodozjusz znał *Żywot św. Sawy* Domencjana, czy tylko jego relację ustną. Niewątpliwie dysponował jakimiś źródłami pisany, o czym napisał we wstępie:

Tego zaś nie otrzymałem jedynie przez słuchanie, lecz od jego czcigodnych uczniów, razem z nim poszczących i po obczyźnie podróżujących i na pielgrzymkach ponoszących trudy, którzy jako przebogatą skarbnicę lub dziedzictwo po ojcach trzodzie jego po sobie na piśmie pozostawili.⁷⁸

⁷⁶ Przepuszczenie takie przedstawił B. Miljković (*Žitija...*, s. 31).

⁷⁷ Atanasije Jevtić (*Iz bogoslovlja Svetoga Save: žička beseda Svetoga Save o pravoj veri*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica povodom osamstogodišnjice rođenja 1175–1975*, ured. J o v a n, R. V e s e l i n o v i ć, L. D u r k o v i ć - J a k š i ć, D. K a š i ć, Beograd 1977, s. 128, przyp. 29) zasugerował jeszcze inną możliwość – dzieło Domencjana było tak obszerne, że jego użytek liturgiczny był utrudniony, i z tego powodu powstała hagiografia Sawy o mniejszej objętości. Trzeba jednak zauważyć, że w połowie XIV w. to dzieło Domencjana (a dokładniej jego fragment) czytano w ramach komemoracji, a nie istniejący już utwór Teodozjusza. Poza tym obydwaj żywoty są tak obszerne, że ich głównym zastosowaniem było czytanie (indywidualne bądź w grupach), a nie użytek liturgiczny (raz czy dwa razy do roku). Dlatego uważam, że uwagi A. Jevticia należy potraktować wyłącznie jako tłumaczące (i to tylko do pewnego stopnia) późniejszą większą popularność dzieła Teodozjusza, ale niemogące wyjaśnić przyczyn napisania tego utworu.

⁷⁸ Te o d o z j u s z C h i l a n d a r s k i (izd. Đ. D a n i ć i ć), s. 2. Cytowany ustęp był przez długi czas ignorowany. O ile mi wiadomo, tylko V. Mošin (*Starac pop Teodosije...*, s. 192) poruszył kwestię jego rzekomo małej wiarygodności, wskazując na badania Siergieja P. Rozanowa twierdzącego, że wstęp w dziele Teodozjusza jest zapożyczeniem z *Żywota św. Sawy Jerozolimskiego* pióra Cyryla ze Scytopola. Sam jednak Rozanow (*Istočniki, vremena sastavljenja i ličnost' sastavljenja Feodosievskoj redakciji Žitija Savvy Serbskogo*, IORJS 16. 1, 1911, s. 150) wskazywał, że fakt zapożyczenia nie umniejsza wartości źródłowej tego fragmentu, gdyż najprawdopodobniej pasował do okoliczności powstawania *Żywota św. Sawy*. Poza tym zależność genetyczna, której dowodził Rozanow, została później wykluczona przez Đ. Sp. Radojičića (*Književna zbivanja i stvaranja kod Srba u srednjem veku i u tursko doba*, Novi Sad 1967, s. 358), który ustalił, że w zachowanych

Czy miał na myśli dzieło Domencjana, czy jakieś inne relacje/zapiski, nie wiadomo⁷⁹. Jak dotąd nie udało się zidentyfikować żadnego wykorzystanego przez Teodozjusza źródła informacji (nie licząc oczywiście ewentualnego posłużenia się dziełem Domencjana)⁸⁰. Niewątpliwie jednak nie mogło być tak, jak to się często w opracowaniach przedstawia, że jedynie przerobił tekst Domencjana – u Teodozjusza jest zbyt wiele nowych informacji jak na przeróbkę⁸¹. Niezależnie od tego, czy Teodozjusz czytał dzieło swego poprzednika, czy znał wyłącznie relację ustną, *Żywot św. Sawy* pióra Teodozjusza stanowił polemikę z Domencjanem i trzeba o tym pamiętać w rozważaniach nad wizerunkiem Sawy.

na Atosie odpisach *Żywota św. Sawy Jerozolimskiego* znajduje się odmienny wstęp, co wskazuje, że to wstęp z dzieła Teodozjusza został później włączony do starszego utworu. Ostatnio Dimityr Kenanow (*Slavjanska metafrastika (s priloženie na životie za sv. Sava Sräbski)*, Plovdiv–Veliko Tärnovo 2002, s. 92, 94), jak się zdaje, nie znając pracy Radojčića, przedstawił bardzo podobny pogląd – z tą tylko różnicą, że określił miejsce, gdzie miałyby dojść do zmiany wstępu w *Żywocie św. Sawy Jerozolimskiego* – na Rusi. Badacz ten wskazał jednocześnie, że cytowany powyżej fragment wstępu Teodozjusz wzorował na ustępie *Żywota św. Atanazego z Atosu*. Zdaniem I. Špadijer (*Antički koreni Teodosijeve poetike*, ZMSKJ 58. 2, 2010, s. 254, przyp. 12), również nieznaną ustaleń Radojčića, sprawa wymaga dokładniejszych badań. Niezależnie od tego, czy cytowany ustęp został zapożyczony z *Żywota św. Sawy Jerozolimskiego* (z kosmetycznymi poprawkami), czy był wzorowany na *Żywocie św. Atanazego z Atosu* (z dużymi zmianami), deklarację Teodozjusza należy potraktować poważnie, ponieważ miał możliwość dowolnego przeredagowania lub skrócenia tekstu bazowego, z której w mniejszym lub większym stopniu skorzystał. Trudno więc przypuszczać, aby w tekście, nad którym Teodozjusz pracował, a nie tylko przepisywał, umieścił nieprawdziwe informacje. Jak dotąd poważnie do cytowanych słów Teodozjusza podeszła chyba tylko Jelka Redep (*Stare srpske biografije: (poetika žanra)*, Novi Sad 2008, s. 33).

⁷⁹ Według N. Radojčića (*Dva Teodosija...*, s. 6–7), sądzącego, że Teodozjusz pisał przed powstaniem dzieła Domencjana, ewentualnie część informacji mogła być spisana.

⁸⁰ D. Kostić (*Tragovi pesama u delima Domentijana i Teodosija*, [in:] *Stara književnost...*, s. 374–380) wskazał swego czasu, że najprawdopodobniej do tekstu dzieła Teodozjusza przeniknęły drobne fragmenty świeckich pieśni opiewających ucieczkę Rastka z Serbii na Atos. Przypuszczam, że Teodozjuszowi nie były obce także przekazy ustne dotyczące innych wydarzeń z życia Sawy, np. na temat misji u Streza.

⁸¹ N. R a d o j ć i ć, *Dva Teodosija...*, s. 13–18. Jeśli Teodozjusz zgodnie z prawdą napisał o uczniach Sawy w liczbie mnogiej, to wyjaśniałoby to problem pochodzenia podanych przez niego szczegółowych informacji, których brak u Domencjana.

W utworze tym opisy ascetycznych dokonań i cudów Sawy nie wydają się aż tak patetyczne jak u Domencjana. Owszem, w dalszym ciągu świadczą one o wyjątkowości Sawy, ale według Teodozjusza sam Sawa odżegnywał się od przypisywania sobie zbyt wielkiej chwały – gdy w czasie podróży morskiej wystraszeni sztormem uczniowie prosili go, aby się modlił o ratunek dla nich, odpowiedział im, że to zło spadło na nich z jego powodu, gdyż jest człowiekiem grzesznym. Już samo to wystarczyłoby, aby dowieść, że Sawa w oczach Teodozjusza mesjaszem nie był, ale elementów na to wskazujących jest więcej. Przy opisie cudów, które w obecności Sawy miały miejsce, autor zdaje się eksponować Bożą moc i przychyłność dla tych, którzy Jemu służą, a nie wyjątkową pozycję Sawy. Z tego powodu główny bohater w oczach odbiorcy staje się raczej sługą miłym Bogu niż mocarzem o mesjańskich cechach.

Jeśli Teodozjusz dysponował egzemplarzem *Żywota św. Sawy* pióra Domencjana, to pisząc swoje dzieło, „wykreślił” większość retorycznych popisów obecnych u jego poprzednika, przez co uczynił swój utwór mniej patetycznym. A jeżeli nie miał przed sobą tego utworu, to po prostu położył nacisk na co innego. Bądź co bądź fragmenty, które Domencjan opisał skrótowo lub nie do końca przejrzyście, Teodozjusz przedstawił w sposób barwny i bez luk w narracji. I tak na przykład w samym tylko opisie ucieczki i postrzyżyn Sawy pojawiło się kilkanaście uzupełnień i korekt. Tym sposobem Teodozjusz wyjaśnił, w jakich okolicznościach Sawa wymknął się niepostrzeżenie w czasie polowania i skąd ścigający mieli nakaz, aby nikt na górze Atos nie śmiał Rastka zatrzymywać. Autor usunął też nie do końca zrozumiałe motyw przebrania się Sawy w szaty służki, aby zmylić ścigających. Tego typu korekt i uzupełnień jest w całym utworze mnóstwo. Teodozjusz dbał też o dostarczanie odbiorcy informacji we właściwym momencie, a nie, jak to się nierzadko zdarzało Domencjanowi, z opóźnieniem. I tak imiona patriarchów jerozolimskiego i bułgarskiego wprowadzone są już przy pierwszej wzmiance o tych postaciach, a nie dopiero przy

kolejnej. Z kolei w przypadku starca Makarego u Domencjana w ogóle nie pojawia się informacja, kim on był, co zmusza odbiorców, aby sami się domyślili. Teodozjusz ten brak uzupełnia, wyjaśniając, że był to słynny asceta, tak aby narracja nie pozostawiała niedomówień. Te wszystkie z pozoru leżące poza tematem niniejszych rozważań spostrzeżenia w rzeczywistości mają duże znaczenie, ponieważ pozwalają jednoznacznie stwierdzić, jaki był cel Teodozjusza. W odróżnieniu od poprzednika bardziej mu zależało na przejrzystości narracji niż na doszukiwaniu się prawd teologicznych, bo dążył do napisania dzieła przystępnego dla każdego, a nie wytwornego, tylko dla elit.

Tezę taką zdaje się potwierdzać wprowadzenie elementów romansu rycerskiego⁸² – barwnej narracji i obszerniejszego relacjonowania kontaktów bohatera z władcami i patriarchami. Tym samym Sawa nabiera cech polityka i dyplomaty. Oczywiście Teodozjusz nie zapomina ani na moment, że Sawa był duchownym, który dbał o dobro wiernych, ale robił to raczej jako urzędnik (w dobrym tego słowa znaczeniu) niż jako wysłannik niebios.

Paralela pomiędzy Symeonem i Sawą a Bogiem Ojcem i Synem jest jedynie zaznaczona i nie stanowi jednej z ważniejszych osi narracji w utworze. Teodozjusz zwrócił przy opisie wzajemnych relacji ojca i syna uwagę na ich wzajemne uzupełnianie się – ponieważ Symeon był już stary i schorowany, Sawa oddawał pokłony (co było elementem ascezy) zamiast niego.

W kreacji Teodozjusza Sawa jest człowiekiem z krwi i kości, który odczuwa ludzkie emocje. A tych ostatnich jest w utworze stosunkowo dużo – jest tu czule pożegnanie przez matkę, gdy Rastko wyrusza na polowanie, jest i złość ścigających, gdy Sawa ich przechytrzył, jest w końcu opisane wiele momentów, w których Sawa wzruszył się do łez. Owszem autor sugeruje, że płakał on, ponieważ otrzymał od Boga tak zwany dar łez, ale nie zmienia to faktu, że emocjonalność Sawy powoduje, że nie sprawia

⁸² R. Marinković (*Svetorodna...*, s. 225–235; = i d e m, *Duhovni i viteški roman u srpskoj srednjevekovnoj književnosti*, NSSVD 7. 2, 1978, s. 15–28) postrzega nawet utwór jako swoisty „romans duchowny” (monastyczny).

on wrażenia posągowej postaci, tak jak to było u Domencjana, ale bliższej odbiorcom.

Warto zauważyć, że tym samym Teodozjusz zbliżył wizerunek pierwszego serbskiego arcybiskupa do tego stworzonego przez samego Sawę. Biorąc pod uwagę wszystko powyższe, należy uznać, że Teodozjusz na nowo przybliżył postać Sawy do ludzi, czyniąc tym samym świętego bardziej przystępnym. Dobrze ujęła to R. Marinković:

On [tj. Teodozjusz] wyraźnie twierdzi, że dostał zamówienie od władz cerkiewnych, żeby opisał żywot świętego Sawy. Chociaż Domencjan pięćdziesiąt lat przed nim ułożył wspaniałą biografię Sawy i osiągnął bardzo wysoki stopień idealizacji postaci Sawy, widać, że mniszy świat w dziele Domencjana nie otrzymał tekstu, który był mu potrzebny. Teodozjusz twierdzi, że jego celem jest stworzyć dzieło, które by służyło celom wychowawczym. On chce „pobudzić serce nasze”, aby je popchnąć w stronę cnoty. Domencjan nie pisał po to, aby Sawa był naśladowany. Sawa według Domencjana to nie tylko syn władcy, ale i święty, jeszcze przed urodzeniem przeznaczony niebu. Jego życie to tylko wypełnienie uprzednio objawionej Bożej woli. Dla rozpoczęcia tworzenia kultu Sawy, najpierw w kręgach rządzących, było to prawdopodobnie konieczne. Do czasów Teodozjusza, pod koniec XIII w., kult Sawy przyjęły nawet najszersze warstwy ludu, i Teodozjusz o tym daje świadectwo. Asceza Sawy musiała stać się ideałem, który da się naśladować. Taki tekst, który przypada hagiografii jako chrześcijańskiej dydaktyce i beletrystyce, dostarczył Teodozjusz z dużym powodzeniem.⁸³

W tej sytuacji nie dziwi większa popularność *Żywota świętego Sawy* pióra Teodozjusza niż Domencjana.

⁸³ R. Marinković, *Svetorodna...*, s. 27–28.

6. Żywot arcybiskupa Arseniusza Daniela II

Na temat kariery Daniela II, zwanego niekiedy Starszym lub Pećkim (dla odróżnienia od Daniela III nazywanego Młodszym lub Banjskim), mamy stosunkowo dużo informacji. Urodził się około 1270 lub 1275 r., najprawdopodobniej w znamienitej rodzinie⁸⁴. Nie wiadomo, jakie imię nadali mu rodzice, bo znany jest wyłącznie pod imieniem mniszym. W młodości był dworzaninem króla Stefana Urosha II Milutina. Około 1300 r. porzucił jednak służbę dworską na rzecz życia monastycznego. Przez pewien czas przebywał w klasztorze św. Mikołaja w Končulu, ale w 1304 r. z woli króla i arcybiskupa Eustachego II został przeniesiony do Peci na służbę u tego drugiego⁸⁵. W drugiej połowie 1306 lub w pierwszej 1307 r. został wybrany (nietypowo, bo na saborze zwołanym w Serbii) igumenem Chilandaru. Urząd ten sprawował w trudnych czasach ataków Kompanii Katalońskiej z lat 1307–1309. Wtedy też skutecznie zorganizował obronę ośrodka przed najeźdźcami. Niepewny jednak tego, czy monaster oprze się kolejnemu uderzeniu, w 1308 r. zabrał najcenniejsze kosztowności Chilandaru i w zorganizowanym przez siebie konwoju przetransportował je do Serbii, gdzie przekazał je królowi Milutinowi, po czym na czele odsieczy powrócił do ponownie oblężonego monasteru⁸⁶. Pod koniec 1310 lub na początku 1311 r. zamieszkał w celi karieskiej, ale rychło, bo najpóźniej w 1312 r., znów powrócił do Serbii, gdyż został mianowany biskupem banjskim⁸⁷. W czasie sprawowania tego urzędu (do

⁸⁴ Powszechnie przyjmuje się, że miało to miejsce około 1270 r. Odmiennie zdanie wyraziły tylko Mirjana Živojinović (połowa ósmej dekady XIII w.; *Svetogorski dani Danila II*, [in:] *Arhiepiskop Danilo II i njegovo doba*, ured. V. J. Đurić, Beograd 1991, s. 75) oraz R. Marinković (około 1275 r.; *Danilo Drugi*, [in:] *100 najznamenitijih Srba...*, s. 35).

⁸⁵ G. Mak Danijel, *Danilo Drugi*, [in:] *Danilo Drugi, Životi kraljeva i arhiepiskopa srpskih: Službe*, prired. G. Mak Danijel, D. Petrović, prev. L. Mirković, D. Bogdanović, D. Petrović, Beograd 1988, s. 13.

⁸⁶ M. Živojinović, *Svetogorski dani...*, s. 76–78.

⁸⁷ M. Janković, *Danilo, banjski i humski episkop*, [in:] *Arhiepiskop Danilo II i njegovo doba...*, s. 83–84; R. Marinković, *Danilo...*, s. 36.

1314 lub pierwszej połowy 1315) nadzorował budowę zadużbiny Stefana Milutina – monasteru św. Stefana w Banjskiej. W tym też okresie władca powierzył Danielowi opiekę nad skarbcem królewskim oraz zredagowanie w imieniu króla przywileju fundacyjnego dla tego klasztoru – tzw. *Chryzobulli świętostefańskiej*⁸⁸.

Następnie Daniel powrócił do Chilandaru, gdzie jednak nie było mu dane pozostać dłużej, gdyż wiosną 1316 r. król Milutin ponownie wezwał go do Serbii. Tym razem, aby towarzyszył umierającemu arcybiskupowi Sawie III. Król prawdopodobnie chciał, aby Daniel przejął urząd po Sawie, jednak na saborze kandydaturę Daniela odrzucono, a nowym arcybiskupem wybrano igumena chilendarskiego Nikodema. Ten w 1317 r. mianował Daniela biskupem humskim⁸⁹.

W czasie sprawowania tego urzędu powstała część, a może nawet wszystkie, z jego utworów⁹⁰. Napisał dwie służby – św. Arseniuszowi I oraz św. Eustachemu I, a także kilka żywotów arcybiskupów i monarchów: Arseniusza I, Joannicjusza I, Eustachego I⁹¹ oraz Stefana Dragutina

⁸⁸ M. Janković, *Danilo...*, s. 84–85; R. Marinković, *Danilo...*, s. 36.

⁸⁹ M. Janković, *Danilo...*, s. 84–85.

⁹⁰ M. Mitić, *Literarna autobiografija arhiepiskopa Danila II*, NSSVD 29. 2, 1999, s. 43–44. D. Bogdanović (*Istorija...*, s. 176) sądził, że Daniel zajął się twórczością literacką nieco wcześniej, w Chilandarze.

⁹¹ Najczęściej jako napisane przez Daniela podaje się żywoty tych trzech hierarchów. Cf. D. Bogdanović, *Istorija...*, s. 176; J. Rapacka, *Dawna literatura serbska...*, s. 38; L. K. Gavrušina, *Serbskaja literatura...*, s. 206. R. Marinković (*Kako proučavati Danilov zbornik*, [in:] *Arhiepiskop Danilo II i njegovo doba...*, s. 228) i Francis Thomson (*Archbishop Daniel of Serbia – Hierarch, Hagiographer, Saint: with Some Comments of the „Vite regum et archiepiscoporum Serbiae” and the Cults of Medieval Serbian Saints*, AB III, 1993, s. 106) przypisują mu hagiografie tylko dwóch hierarchów – Arseniusza I i Eustachego I. Gordon McDaniel (*Danilo...*, s. 12–13, 23; *Genezisz i sastavljanje Danilovog zbornika*, [in:] *Arhiepiskop Danilo II i njegovo doba...*, s. 217–224) dopuścił ewentualność, że spod pióra Daniela II wyszedł także żywot Joannicjusza I. W przeszłości istniał pogląd reprezentowany przez N. Radojčicia (*O Arhiepiskopu Danilu II i njegovim nastavljačima*, [in:] *Arhiepiskop Danilo, Životi kraljeva i arhiepiskopa srpskih*, prev. L. Mirković, predgovor N. Radojčić, Beograd 1935, s. XXIII) i M. Kašanina (*Srpska književnost...*, s. 183), że Daniel napisał też żywoty Sawy II i Daniela I, a być może również Jakuba, Eustachego II oraz Sawy III. Ten zarzucony przez serbską naukę pogląd przeniósł na grunt polski Aleksander Naumow (*Dar slova: ze starej*

(z jego biografii wydzielony później został *Żywoć Urosza I*⁹²), Stefana Milutina i matki dwóch ostatnich, królowej Heleny Andegawenskiej⁹³. Hagiografie te zostały przewidziane jako części większej całości, w którą wraz z biografiami napisanymi przez tzw. kontynuatorów Daniela zostały później połączone – tak powstało obszerne dzieło znane jako *Żywoty królów i arcybiskupów serbskich*. Nie zmienia to jednak faktu, że poszczególne utwory mogły być i – jak świadczą niektóre rękopisy – były użytkowane również niezależnie od siebie.

Funkcję biskupa humskiego Daniel sprawował do 1322 r., gdy po raz ostatni udał się na Atos. Przebywał tam do 1324 r., kiedy to został wybrany na arcybiskupa serbskiego⁹⁴. Na tym stanowisku pozostał aż do śmierci 19 grudnia 1337 r.⁹⁵ W swoim życiu odbył liczne misje dyplomatyczne na zlecenie królów Milutina i Stefana Urosza III Deczańskiego⁹⁶.

Żywoć arcybiskupa Arseniusza wiązany bywa z okresem sprawowania przez Daniela urzędu arcybiskupa, bo wtedy przy cerkwi Bogurodzicy w Peci została przezeń ufundowana kaplica św. Arseniusza⁹⁷, w której

literatury serbskiej, wyb., oprac. A. Naumow, Łódź 1984, s. 234), który dodatkowo autorstwo trzech ostatnich hagiografii, dotąd w sferze przypuszczeń, uznał za pewne. Zapewne w ślad za nim ten sam pogląd przedstawiła Dorota Gil (*Serbska hymnografia narodowa*, Kraków 1995, s. 89).

⁹² Wskazał na to już Ljubomir Stojanović (*Žitija kraljeva i arhiepiskopa srpskih od arhijep. Danila i drugih (Kritička rasmatranja)*, GSKA 106, 1923, s. 97–102). Argumenty przeciwko tej tezie przedstawił Damnjan Petrović (*Dela arhiepiskopa Danila II u Sopoćanskom zborniku iz 1526. g.*, [in:] *Arhiepiskop Danilo II i njegovo doba...*, s. 206–209). Są one jednak słabsze od tych Stojanovicia, co słusznie zaznaczył F. Thomson (*Archbishop...*, s. 126–127). Zdaniem R. Marinković (*Kako proučavati...*, s. 226) podziału żywota na dwa utwory dokonał tzw. Uczeń Daniela, zaś według G. McDaniela (G. Mak Daniel, *Prilozi za istoriju „Života kraljeva i arhiepiskopa srpskih“ od Danila II*, prev. Lj. Juhas. PKJIF 46. 1/4, 1980, s. 47, przyp. 6; G. Mak Daniel, *Genezis...*, s. 219) jeden z późniejszych kontynuatorów.

⁹³ D. Bogdanović, *Istorija...*, s. 176.

⁹⁴ M. Janković, *Danilo...*, s. 87.

⁹⁵ G. Mak Daniel, *Danilo...*, s. 16.

⁹⁶ M. Živojinović, *Svetogorski dani...*, s. 79–80; M. Janković, *Danilo...*, s. 85–87.

⁹⁷ G. Mak Daniel, *Danilo...*, s. 22–23; G. Mak Daniel, *Genezis...*, s. 220; Lj. Juhas-Georgijevska, *Lik Svetog Save u Danilovom*

wykonano cykl malowideł nawiązujący do utworu⁹⁸. Przeoczono jednak, że wydarzenie to wyznacza wyłącznie *terminus ante quem*. Niedawno Milunka Mitić, kierując się takimi wyznacznikami jak stosunek autora do konwencji i poetyka narracji, przedstawiła nową chronologię powstania hagiografii pióra Daniela, wedle której *Žywot arcybiskupa Arseniusza* to najwcześniejsza z nich⁹⁹. Badaczka nie zajęła stanowiska w kwestii, kiedy dokładnie to było, ograniczając się jedynie do spostrzeżenia, że z samej treści wynika, że utwór powstał w Serbii¹⁰⁰. Oznacza to, że Daniel napisał *Žywot* najpóźniej w początkowej części okresu sprawowania urzędu biskupa humskiego lub podczas wcześniejszych pobytów w Serbii. Za datowaniem powstania utworu na czasy przed objęciem przez Daniela urzędu arcybiskupa przemawia także fakt, że hagiografia ta została napisana na czyjeś polecenie¹⁰¹. Trudno pomyśleć, aby ktoś zlecał napisanie hagiografii arcybiskupowi. Również fakt, że tylko połowa scen ww. cyklu przedstawia wydarzenia opisane w utworze¹⁰², sugeruje większy odstęp czasowy pomiędzy napisaniem *Žywota* a opracowaniem programu malowideł.

Jak było już wspomniane, utwór sprawia wrażenie zredagowanego dość pośpiesznie w oparciu o źródła z trzeciej ręki¹⁰³. Z tego powodu jego wartość jako źródła historycznego nie jest zbyt wysoka. W niniejszej analizie uwzględnić go jednak należy, ponieważ to właśnie w tym utworze postać Sawy po raz pierwszy została wykorzystana jako punkt odniesienia, kluczowy dla konstrukcji świata przedstawionego. Dzieło to zachowało się w siedmiu lub ośmiu rękopisach, powstałych od 1526 r. do schyłku XVIII w.¹⁰⁴

„Žitiju arhiepiskopa Arsenija”, MZ 18, 2008, s. 51–52.

⁹⁸ V. J. Đurić, *Istorijske kompozicije u srpskom slikarstvu srednjeg veka i njihove književne paralele III*, ZRVI 11, 1968, s. 99–103.

⁹⁹ M. Mitić, *Literarna autobiografija...*, s. 43–44. Starsza chronologia – G. Mačdaniel, *Danilov zbornik kao Danilov „Festschrift”*, NSSVD 14. 1, 1984, s. 178.

¹⁰⁰ M. Mitić, *Literarna autobiografija...*, s. 40.

¹⁰¹ N. Ozi mić, *Arhiepiskop Arsenije...*, s. 26.

¹⁰² V. J. Đurić, *Istorijske kompozicije...*, s. 101.

¹⁰³ Zob. wyżej przypis 19.

¹⁰⁴ G. Mačdaniel (*Prilozi za istoriju...*, s. 42–43) w swoim spisie rękopisów zawierających całość lub fragmenty *Žywotów królów i arcybiskupów serbskich* wskazał

Chociaż centralną postacią w utworze jest Arseniusz, to nie można zignorować roli Sawy, który jest niewątpliwie jedną z dwóch najważniejszych osób wpływających na przebieg wydarzeń. O Sawie jest tu mowa w sześciu z siedemnastu rozdziałów. Główny bohater, będąc już mnichem, przybył do Żiczy, dokąd przyciągnęły go wieści o Sawie. Po krótkiej rozmowie został przyjęty do monasteru, a jednocześnie stał się uczniem arcybiskupa. Relacja mistrz–uczeń jest we wszystkich rozdziałach aż do odejścia Sawy szczególnie istotna. Arseniusz podejmuje coraz większe wyzwania w swoim ascetycznym trybie życia, chcąc dorównać Sawie, a więc ten ostatni przedstawiony jest jako wyznacznik ideału osiąganego poprzez surową ascezę. O tym, że główny bohater był coraz bliżej celu, świadczą decyzje arcybiskupa o powierzaniu Arseniuszowi coraz to poważniejszych obowiązków. Jedną z takich decyzji było przekazanie mu kluczy do cerkwi. Wydarzenie to można postrzegać w kategoriach symbolicznych – główny bohater otrzymał w tym momencie fizyczną władzę nad jedną konkretną cerkwią, ale była to zapowiedź otrzymania w przyszłości władzy duchowej nad całą serbską Cerkwią. Osoba Sawy pojawia się tutaj w celu ukazania źródła władzy Arseniusza, i to źródła, którego decyzje nie podlegały dyskusji.

Zarówno w opisach konkretnych wydarzeń, jak i pochwałach pomiędzy nie wplecionych można dostrzec paralele, których szczegółową analizę przeprowadziła niedawno Lj. Juhas-Georgievska. Choć z niektórymi jej interpretacjami można by polemizować, to ogólnie rzecz biorąc, wskazane przez nią zbieżności atrybutów Sawy u Domencjana oraz Arseniusza

siedem egzemplarzy, w których znajduje się *Żywot arcybiskupa Arseniusza*. Jeden z nich, tzw. lwowski, przechowywany jest w Bibliotece Narodowej w Warszawie. *Rękopisy cerkiewnoświatniańskie w Polsce: katalog*, oprac. A. Naumow, A. Kaszlej, współpr. E. Naumow, J. Stradomski, Kraków 2004, s. 498–499 (rkps nr 1063). D. Bogdanović (*Inventar ćirilskih rukopisa u Jugoslaviji: (XI–XVIII veka)*, Beograd 1982, s. 31, rkps nr 232) odnotował jeden nieuwzględniony u G. McDaniela, krótki fragment (12 kart) z XVI w. Jego zawartość jest mi nieznana. Pomijam tu cztery odpisy sporządzone w XIX w. w celach naukowych – na zamówienie P.J. Szafarzyka i Nikołaja P. Rumiancewa. Cf. F. Thomson, *Archbishop...*, s. 126. D. Petrović (*Jedan zaboravljeni prepis Danilovog zbornika*, PKJIF 65/66, 1999/2000, s. 143–144), najwyraźniej nie znając pracy F. Thomsona, nazwał jeden z nich „zapomnianym”.

u Daniela pokazują, że ten ostatni, tworząc wizerunek Arseniusza, wzorował się na Domencjanie¹⁰⁵.

Podobnie do otrzymania kluczy można zinterpretować przekazanie Arseniuszowi stanowiska zwierzchnika serbskiej Cerkwi. Tutaj jednak autor podał więcej szczegółów. Gdy Sawa powiadomił Arseniusza o swoim zamiarze udania się na pielgrzymkę do Ziemi Świętej i wyznaczenia go na swego następcę, uczeń zareagował z należytą pokorą, twierdząc, że nie jest godzien takiego zaszczytu. Dla niniejszej analizy ważniejsze jednak jest to, że chciał zrobić to samo co jego mistrz i w związku z tym towarzyszyć Sawie w podróży. Arcybiskup jednak się nie zgodził, argumentując, że Duch Święty mu objawił, że to Arseniusz ma zostać jego następcą. W tej sytuacji uczeń przestał się opierać. Swoją decyzję Sawa przedstawił wkrótce na saborze. I właśnie przy opisie tego wydarzenia w utworze znajduje się jeden z dwóch fragmentów, które najlepiej charakteryzują stosunek centralnej postaci, czyli Arseniusza, do Sawy, a tym samym najczęściej mówią o roli tego ostatniego:

O dobry i miły nasz wychowawco i karmicielu, świątobliwy arcykapłanie kir Sawo, czemu to nas opuszczasz, pasterzu dobry przez Boga danego ci stada, który położyłeś życie swoje za nas. prawdziwy przykład wszystkich cnót sam pokazałeś nam, dzieciom twoim, dla duszy korzystnymi przemowami i duchowymi słowami nieustannie karmiąc dusze z wiarą przychodzących do ciebie i wszystkich wprowadzając na drogę życia. Ach, nie zostawiaj sierotami nas, których pokochałeś. Kto się znajdzie dla nas zamiast ciebie taki jak ty?¹⁰⁶

Pytanie to pozostało bez odpowiedzi. Zamiast tego narrator przechodzi do pochwały Sawy i opisu wyświęcenia Arseniusza na arcybiskupa. Po

¹⁰⁵ Lj. Juhas-Georgijevska, *Lik Svetog Save...*, s. 51–72.

¹⁰⁶ Daniel II, *Żywot św. Arseniusza*, izd. Đ. Daničić, s. 248; prired. G. Mak Danijel, D. Petrović, s. 162–163.

wyniesieniu Arseniusza do tej godności przytoczona jest pierwsza i jedyna w utworze wypowiedź Sawy skierowana do głównego bohatera, w której zwraca się do niego „bracie”, a nie tak jak wcześniej „dziecko”. Arseniusz stał się równy Sawie. Relacja mistrz–uczeń została zakończona, bo uczeń stał się taki jak mistrz.

Gdy to już nastąpiło, Sawa teoretycznie mógłby zniknąć z utworu jako postać niepotrzebna. Zamiast tego w kolejnym rozdziale znajdujemy zabieg, który w hagiografiach niemal się nie zdarza – uwaga zostaje przeniesiona z głównego bohatera na inną postać. Tą postacią jest właśnie Sawa. Rodzi się więc pytanie: co tak ważnego miało miejsce, że narrator oderwał swoją uwagę od głównego bohatera, i jaką rolę to odgrywa w kształtowaniu wymowy utworu? Wydarzeniem, które chwilowo stało się dla narratora ważniejsze od czynów i cnót Arseniusza, było ostatecznie kazanie Sawy wygłoszone do Serbów. Okoliczności, w jakich do niego doszło, mają tu pierwszorzędne znaczenie. Ponieważ lud napierał na Sawę, ten wsiadł do czekającej na niego łodzi i kazał odpłynąć nieco od brzegu. Gdy tak się stało, zaczął nauczać stojących na brzegu. Podobieństwo do Chrystusa jest oczywiste, zostało też wyraźnie podkreślone przez autora. Po zakończeniu kazania Sawa odpłynął. Dopiero wtedy autor „przypomina sobie” o Arseniuszu. Następca Sawy wygłosił przemówienie, które zakończył następującymi słowy:

Słuchaliście bowiem dobrego nauczyciela naszego i wychowawcy, który się w przeszłości odłączył od nas. ale mądrości jego dobre i pouczenia miłe są zawsze w nas. nieprzestające nas uczyć, przypominające nam o owocach skarbcza duszy i o wiecznej odpłacie i o groźnym badaniu, które za niedługo nas wszystkich czeka. A już nie mamy go między sobą, abyśmy po wszystkie czasy mogli słuchać jego za sprawą Boga rozumnych pouczeń. Lecz sami między sobą zatroszczymy się o nasze dusze, jeden dla drugiego miłym będąc i jeden drugiego ciężary nosząc, jedną miłość i jedną wolę, i jedno chcenie w ciele mając. Błogosławione są wasze oczy, które widziały tak wielką nieopisaną jego łagodność, i uszy wasze, którymi słuchaliście jego słodkich i dobrych pouczeń.

To zobaczywszy i usłyszawszy, jeśli wypełnicie, co wam przekazano, i wykonacie jego przykazania i pójdziemy za jego nauczaniem i zamyśłem, i wiarą, i miłością, to nie będziemy daleko od królestwa niebieskiego i z Panem zamieszkamy na wieki wieków. Bowiem dzięki jego przyjmowanym przez Boga modlitwom wszystko wam wyjdzie na dobre. Ja zaś pokorny według woli Pańskiej wprowadzony na święty i Boży tron tego świętego pana mego, nie byłoby dobre, abym milczał, nie mówię bowiem od siebie, lecz to co on nam przykazał.¹⁰⁷

Jest to drugi kluczowy fragment utworu. Widać w nim wyraźne utożsamienie Sawy z Chrystusem. Arseniusz zdaje się mówić: „Sawa jest jak Chrystus, a ja jestem jak Sawa. Słuchaliście Sawy, więc mnie też słuchajcie”. Innymi słowy Sawa w tym utworze stanowi punkt odniesienia, tak samo jak we wszystkich hagiografiach punktem takim jest Chrystus.



¹⁰⁷ Daniel II, *Żywot św. Arseniusza*, izd. Đ. Daničić, s. 255–256; prired. G. Mak Danijel, D. Petrović, s. 167–168.

7. *Krótki żywot świętego Sawy*, tak zwany chilendarski

Utwór ten sporadycznie był wzmiankowany w naukowych rozważaniach, a więcej uwagi poświęcono mu zaledwie dwukrotnie. Od czasu wydania przez Lj. Stojanovicia ponad 80 lat uchodził za streszczenie *Żywota świętego Sawy* pióra Domencjana¹⁰⁸. Później D. Bogdanović przedstawił zupełnie inne spojrzenie na utwór, wskazując, że główna jego część powstała zapewne niezależnie od dzieła Domencjana w oparciu o wspólne źródło i dlatego znaczne partie utworu niemal słowo w słowo pokrywają się z odpowiednimi fragmentami *Żywota świętego Sawy*¹⁰⁹. Pogląd taki obowiązywał przez niecałe 30 lat, bo ostatnie badania doprowadziły do ponownego uznania głównej części tekstu za streszczenie obszernego dzieła Domencjana¹¹⁰. Jak widać powyżej, jeśli w ogóle zwracano uwagę na *Krótki żywot*, to badaczy interesowała jego geneza, a innych aspektów nie zbadano. Tak właśnie jest też w przypadku wizerunku Sawy.

O autorach tekstu nie wiadomo praktycznie nic. Ostatnia część utworu została napisana z punktu widzenia naocznego świadka śmierci Symeona. Jednak słaba orientacja w okolicznościach tego wydarzenia sugeruje, że perspektywa ta raczej nie odzwierciedlała rzeczywistości¹¹¹. Niektóre fragmenty prawdopodobnie zostały napisane w Milieszewie. Natomiast główna część najprawdopodobniej powstała w Chilendarze, z tego też powodu *Krótki żywot* bywa nazywany chilendarskim. W tym też fragmencie znajduje się ustęp napisany dopiero po podniesieniu arcybiskupstwa w Peci do rangi patriarchatu w 1346 r.¹¹² Nie wiadomo, gdzie

¹⁰⁸ Lj. Stojanović, *Život sv. Simeuna i sv. Save. Izvod iz Domentijana*, SSKA 3, 1890, s. 62–67.

¹⁰⁹ D. Bogdanović, *Kratko žitije...*, s. 8–15, 18.

¹¹⁰ Lj. Juhas-Georgievska, *Život Svetog Save...*, *passim*; wnioski dotyczące *Krótkiego żywota* na s. 332–333.

¹¹¹ D. Vojvodić, *Hilendarski grob svetog Simeona Srpskog i njegov slikani program*, HZb 11, 2004, s. 31–34.

¹¹² D. Bogdanović, *Kratko žitije...*, s. 15–18.

i w jakich okolicznościach wszystkie te części zostały połączone w jeden utwór, ponieważ dysponujemy tylko jednym rękopisem datowanym na lata 1350–1375¹¹³.

W wizerunku Sawy w tym utworze jest obecnych wiele elementów występujących również w żywotach św. Sawy zwłaszcza Domencjana, ale także Teodozjusza. Tak więc Sawa jest tutaj synem bogobojnych rodziców, który otrzymał własną dzielnicę, ale pochłaniały go sprawy duchowe, więc uciekł na Atos, by prowadzić ascetyczny tryb życia. Jest tu co prawda mowa o założeniu Chilandaru, ale tylko w jednym zdaniu, informującym w dodatku, że zrobił to dla „dzieci ojczyzny swojej”. Według autora *Krótkiego żywota* domem Sawy była tak naprawdę nie góra Atos, ale Serbia. To do niej Sawa wracał do ojca (sic!) i brata z trzech (!) pielgrzymek do Jerozolimy i na górę Synaj. To w niej działał i w niej czuł się najlepiej, a nie w Chilandarze. Wyeksponowanie Serbii w ten sposób czyni jeszcze bardziej wyrazistym duszpasterskie dzieło Sawy.

Dużo uwagi zostało w tym utworze poświęcone Sawie jako organizatorowi serbskiej Cerkwi – wybudował cerkiew arcybiskupią, wznosił świątynie w różnych zakątkach kraju (gdzie tylko mógł), a tam, gdzie nie zdołał żadnej zbudować, stawiał krzyż. W tekście nie ma żadnego wytłumaczenia, dlaczego Sawa został arcybiskupem, tak jakby to było oczywistym następstwem działalności głównego bohatera. Samo wydarzenie wyświęcenia Sawy jest potraktowane bardzo zwięźle – opis ogranicza się do informacji, który patriarcha tego dokonał (podobnie jak u biografów – German II) i że Sawa uzyskał dla serbskiej Cerkwi prawo ustanawiania arcybiskupów bez zatwierdzania ich przez patriarchę. Po powrocie znów zajął się organizowaniem rodzimej Cerkwi i działalnością duszpasterską. Wśród wykonanych przezeń czynności wymieniona jest też koronacja królewska. Pojawia się przy tym jeden bardzo znaczący szczegół – to Sawa wezwał Stefana, żeby go koronować, a więc zarówno inicjatywa, jak i prawo nadawania królewskiej godności należały do Sawy. Tym samym główny bohater nabiera cech faktycznego dysponenta władzy.

¹¹³ *Ibidem*, s. 6.

Taka jego rola została zaakceptowana przez papieża i innych patriarchów uosabiających autorytet apostołski, gdyż od nich (!) korona pochodziła.

Jednak najważniejszy z punktu widzenia niniejszej analizy jest fragment mówiący o tym, że Sawa został patriarchą. Według jednego z autorów (najprawdopodobniej ostatniego) po przekazaniu urzędu Arseniuszowi Sawa udał się do Rzymu, dokąd też przybyli wezwani przez papieża patriarchowie. Sawa został przez nich wszystkich ustanowiony szóstym patriarchą, i to nie tylko nad serbskimi i pomorskimi ziemiami, ale również nad ościennymi: „węgierskimi, łacińskimi, bośniackimi”.

Jest to oczywista fikcja, ale równocześnie jest to pierwszy w analizowanych tu tekstach przypadek „aktualizacji prawdy historycznej” na rzecz bieżących potrzeb¹¹⁴. Za panowania Stefana Duszana arcybiskupstwo w Peci zostało podniesione do rangi patriarchatu bez zgody Konstantynopola. Tamtejszy patriarcha zareagował ekskomuniką, która z punktu widzenia prawa kanonicznego była jak najbardziej uprawniona. Zapewne zmyślony fragment o godności patriarszej Sawy miał pokazywać, że patriarchat serbski nie jest tworem ustanowionym samowolnie, ale wynikającym z dawnych praw serbskiej Cerkwi. Jednocześnie włączony został do tekstu program ekspansji religijnej na północ i zachód. W ten oto sposób Sawa po raz pierwszy stał się narzędziem programu politycznego/ideologicznego (a dokładniej dwóch).

Dwie pozostałe części utworu nie wpływają w istotniejszy sposób na wizerunek Sawy. W relacji z przeniesienia szczątków do Mileszewy Sawa jest nazwany prawodawcą, a w opisie śmierci Symeona, owszem, towarzyszy ojcu i na chwilę zostawia go z innym mnichem, by udać się do cerkwi (tak samo jak u Domencjana), ale ponieważ element ten pozbawiony jest kontekstu opisującego ich nieustanne wspólne przebywanie, nie wpływa on na kreację Sawy w taki sposób jak u Domencjana.

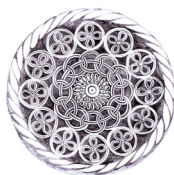
* * *

¹¹⁴ Pomijam tu występujące gdzieniegdzie u Teodozjusza nadawanie pewnym wydarzeniom innej wymowy wynikającej z zastosowania pojęć właściwych jego epoce. Autor ten nie tworzył niezaistniałych wydarzeń, co najwyżej w błędny/zniekształcony sposób opisywał faktycznie mające miejsce.

Każdy z przeanalizowanych utworów przedstawiał Sawę nieco inaczej od wszystkich pozostałych. Różne motywy pojawiały się bądź zanikały wraz z upływem czasu, tym samym wpływając na wyobrażenie Sawy, jakie rodziło się w umysłach odbiorców. *Krótki żywot świętego Sawy* nie jest ostatnim ogniwem w ewolucji wizerunku Sawy. Wręcz przeciwnie – otwiera okres aktualizacji wyobrażenia o Sawie, okres trwający do dziś. Ten jednak wymaga osobnych badań.



Zakończenie



Najmłodszy syn Stefana Nemanji – Rastko Nemanjić znany szerzej jako święty Sawa Serbski – był niewątpliwie jedną z kluczowych postaci w średniowiecznych (i nie tylko) dziejach Serbii. Urodził się najprawdopodobniej w 1171/1172 roku. W wieku 15 lat otrzymał władzę nominalną w Humie, ale porzucił ją po dwóch latach, uciekając z ojczyzny na górę Atos, na której spędził jako mnich kolejne kilkanaście lat swojego życia. W tym czasie zdobył wykształcenie, które uczyniło go jednym z kilku najlepiej wyedukowanych Serbów owych czasów. Nakłonił ojca, aby do niego dołączył (jako mnich Symeon), a gdy tak się stało, razem założyli monaster Chilandar. Przy tej okazji zarówno Symeon, jak i Sawa wystawili po jednym przywileju. Niestety dokument nadany przez tego drugiego nie zachował się. Dzięki zapewnionej przez Sawę niezależności Chilandar przez wieki stanowił jedną z najważniejszych serbskich instytucji kulturalnych. Wkrótce Sawa najprawdopodobniej rozpoczął (już po śmierci ojca) pisanie *Żywota świętego Symeona* i *Służby świętemu Symeonowi*, które zachowały się do naszych czasów w późniejszej postaci, którą im nadał po swoim powrocie do Serbii. Wydarzenie to miało dla państwa serbskiego duże znaczenie, ponieważ Sawa przyniósł kości ojca,

których złożenie w Studenicy stanowiło niezbędny element do rozwinięcia się kultu św. Symeona, pierwszego lokalnego kultu świętego w Serbii Nemanjiciów. W Serbii Sawa objął stanowisko przełożonego monasteru w Studenicy, które zajmował przez około dziesięć lat, czas ten poświęcając na przygotowanie fundamentów pod utworzenie serbskiej Cerkwi autokefalicznej. Następnie powrócił na górę Atos, gdzie spędził kilka lat, w czasie których młodszy z jego braci, Stefan Nemanjić, realizował własny plan zwiększenia niezależności Serbii poprzez konwersję na katolicyzm i uzyskanie korony królewskiej od papieża. Gdy to się udało, bracia uzgodnili, że Sawa uda się do Nicei, aby od tamtejszego patriarchy uzyskać dla serbskiej Cerkwi autokefalię. Misja się powiodła, ponieważ utworzenie w Serbii niezależnej organizacji cerkiewnej kosztem autokefalicznego arcybiskupstwa w Ochrydzie leżało w interesie obu stron. Sawa powrócił do Serbii jako arcybiskup i kolejne lata poświęcił na organizację serbskiej Cerkwi i podniesienie poziomu edukacji religijnej rodaków. W 1221 roku dokonał powtórnej koronacji Stefana na króla. Niespełna dekadę później, wykorzystując ułatwiające pielgrzymki przemiany polityczne w Palestynie, odbył w 1229 roku podróż do Ziemi Świętej, skąd przywiózł liczne relikwie potrzebne serbskiej cerkwi. Po powrocie do ojczyzny jeszcze przez kilka lat sprawował urząd arcybiskupa, po czym abdykował na rzecz jednego ze swoich uczniów, Arseniusza. Następnie udał się tym razem najprawdopodobniej z osobistych pobudek religijnych na drugą pielgrzymkę do Ziemi Świętej, a także do Egiptu, na górę Synaj i do Antiochii. W drodze powrotnej zatrzymał się w Tyrnowie, gdzie zmarł w nocy z 12 na 13 stycznia 1236 roku. Przez całe swoje trwające 65 lub 66 lat życie dbał o serbski naród, przenosząc do ojczyzny bizantyńskie wzorce i dążąc do zwiększenia niezależności państwa serbskiego. Wraz z jego odejściem Serbia utraciła wybitnego męża stanu, zręcznego dyplomatę, wielkiego prawodawcę i organizatora. Sawa pozostawił po sobie jednak uczniów, którzy zadbali, aby jego dzieło nie zostało zaprzepaszczone – wręcz przeciwnie fundament położony przez pierwszego serbskiego arcybiskupa pozwolił na rozkwit Serbii w kolejnych dwóch stuleciach.

Analiza twórczości literackiej, którą po sobie pozostawił, pokazuje, że nie we wszystkich utworach kreował swój wizerunek jednakowo. Niemniej pewne elementy są dla jego dzieł wspólne. Przede wszystkim, nawiązując bliski kontakt z odbiorcą, nie przedstawiał siebie jako niedostępnego. Po drugie nie wahał się potencjalnym przeciwnikom grozić strasznymi karami duchowymi, którymi – jak twierdził – dysponował. A po trzecie przestrzegał konwencji pisania o sobie z pokorą, przy czym *Żywot błogosławionego Symeona* pokazuje, że Sawa potrafił wykreować wizerunek własnej osoby jako wyjątkowego sługi Chrystusa, formalnie trzymając się zasad konwencji. To ostatnie działanie ujawnia nieprzeciętne umiejętności literackie Sawy.

W pewnym sensie Sawa rozpoczął w ten sposób proces gloryfikacji jego osoby, który postępował wraz z powstawaniem kolejnych utworów epickich serbskiego średniowiecza. W *Chilandarskiej powieści* Stefana Nemanjicia Sawa został pierwszy raz dostrzeżony przez innego twórcę, w którego oczach był wyróżniającym się mnichem. Nieco później ten sam autor poświęcił Sawie nieco więcej uwagi w *Żywocie świętego Symeona*, przedstawiając go tym razem jako dorównującego świętym. Za sprawą Arseniusza I Sawa po raz pierwszy znalazł się w centrum utworu literackiego – *Żywota prologowego Sawy*. Wkrótce też w anonimowym *Żywocie prologowym świętego Sawy* zostało wyrażone to, co na jego temat presuponował już Stefan Nemanjić – Sawa został nazwany świętym wprost. Następnie jeden z uczniów Sawy, Domencjan, w swoim dziele poświęconym nauczycielowi wyniósł go na niedosiężne wyżyny, czyniąc zeń jednostkę jedyną w swoim rodzaju – mesjasza narodu serbskiego. Taka gloryfikacja Sawy nie spotkała się najwyraźniej z najlepszym przyjęciem, gdyż jeszcze w XIII wieku Teodozjusz Chilendarski opowiedział historię Sawy na nowo, na powrót zbliżając jego wizerunek do ludzi. Niemniej żywoty św. Sawy napisane przez Domencjana i Teodozjusza umocniły Serbów w przekonaniu o świętości pierwszego serbskiego arcybiskupa do tego stopnia, że w *Żywocie arcybiskupa Arseniusza* Daniel II posłużył się Sawą jako punktem odniesienia pozwalającym stwierdzić świętość innego hierarchy cerkiewnego. Z kolei *Krótki żywot świętego Sawy*

zapoczątkował czasy aktualizacji wizerunku Sawy, tak aby odpowiadał on bieżącym potrzebom politycznym i ideologicznym. Czasy te trwają do dziś.

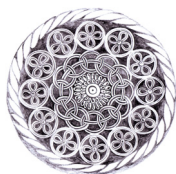
* * *

Przystępując do porównania trzech przedstawionych wizerunków Sawy, należy od razu zaznaczyć, że różnią się one w sposób dość wyraźny. Pozornie wydawać się może, że w utworach literackich spłycono wielowymiarową postać Sawy. Niektórych z aspektów zróżnicowanej działalności Sawy obejmującej pola: prawodawstwa, dyplomacji, medycyny, sztuki, literatury, administracji i inne, próżno by szukać w przeanalizowanych utworach literackich. Inne pojawiają się w bardzo ograniczonym zakresie. Wynika to z faktu, że średniowieczna literatura nie stawiała sobie celu wiernego opisywania rzeczywistości, ale raczej umiejscowienia bieżących wydarzeń w specyficznie pojmowanej rzeczywistości (jako ideologicznej ciągłości łączącej przeszłość i teraźniejszość). W związku z tym w przeanalizowanych utworach brak wzmianek o aktywności Sawy na polu medycyny, a jego działalność dyplomatyczna i literacka opisana jest tylko w takim zakresie, w jakim nadawała się do wyrażenia określonych idei. Zarówno w przypadku dzieł samego Sawy, jak i w utworach innych autorów zasadnicza idea była ta sama – wskazanie na przynależność Sawy do wspólnoty chrześcijańskiej i dowiedzenie spełniania przezeń jej ideałów. Ponieważ jednak oczekiwania stawiane jednostce piszącej o samej sobie różniły się od tych stawianych przed hagiografami, Sawa posługiwał się innymi środkami niż późniejsi autorzy. Głównej idei towarzyszyły cele poboczne – w dziełach Sawy było to wzmocnienie własnej pozycji jako prawodawcy, hierarchy cerkiewnego i nauczyciela, a w przypadku twórczości innych autorów cele podlegały złożonym przemianom. Aż do *Żywota świętego Sawy* Domencjana widać wyraźnie chęć sakralizacji panującej dynastii i poszczególnych jej przedstawicieli, a później – jako że ten cel został już osiągnięty – zastąpiono go innymi, różnymi w zależności od potrzeb. W zależności od przyświecającego im celu poszczególne

autorzy eksponowali różne elementy z bogatej biografii Sawy. Pokazuje to, że sylwetka Sawy w przeanalizowanych utworach wbrew pozorom nie jest spłycona w stosunku do jego rzeczywistego wizerunku jako postaci historycznej, gdyż uzyskała wymiar ideologiczny, nieobecny w sferze faktograficznej.



Aneks
Teodozjusz Chilendarski
Żywot świętego Sawy
(fragment)



Podstawą niniejszego przekładu jest wydanie Đura Daničića – Domentijan [= Teodosije Hilandarac], *Žitije svetog Save*, izd. Đ. Daničić, Beograd 1860, s. 160–203. Wyjątkiem są fragmenty znajdujące się pomiędzy gwiazdkami *...* oparte na wydaniu Đorđa Trifunovicia (*Teodulov prepis Teodosijevog Žitija svetoga Save*, HZb 4, 1978, s. 104–107). Edycje, na których bazuję, porównałem z wydaniem Dimityra Kenanowa (*Slavjanska metafrastika (s prilozhenie na žitie za sv. Sava Sărbksi)*, Plovdiv–Veliko Tărnovo 2002, s. 219–237); wybrane różnice odnotowuję w przypisach. Wydanego przez Jordana Iwanowa krótkiego fragmentu (*Bălgarski starini iz Makedonija*, izb. J. Ivanov, Sofija 1970, s. 478) nie uwzględniam, ponieważ występujące w nim lekcje nie wnoszą do tekstu nic istotnego. Wśród wariantów wypisanych z rękopisu wiedeńskiego przez Ljubomira Stojanovicia (*Dodaci k životu sv. Save od Teodosija*, SSKA 3, 1890, s. 74–81) nie ma ani jednej lekcji odnoszącej się do przekładanego fragmentu. Natomiast Stojan Novaković (*Treća redakcija Domentijanova „Života sv. Save”*, GDSS 32, 1871, s. 209–238) zaprezentował poważnie skróconą i przeredagowaną wersję utworu, odległą od oryginału. Z tego też powodu podanych przez niego lekcji nie biorę pod uwagę.

Odsyłacze biblijne podaję w przypisach. W znacznej mierze zaczerpnąłem je z przekładu Lazara Mirkovicia, wydanego pod redakcją Dimitrije Bogdanovicia (Teodosije Hilandarac, *Žitije Svetog Save*, prev. L. Mirković, red. D. Bogdanović, Beograd 1992), ale poprawiłem przy tym kilka błędów. Dodałem również odsyłacze przy nawiązaniach zidentyfikowanych przeze mnie. Cytaty biblijne wyróżnione kursywą podaję za Biblią

Tysiąclecia: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu: w przekładzie z języków oryginalnych*, red. K. Dynarski, L. Stachowiak et al., tłum. W. Borowski et al., Poznań 2003. Natomiast cytaty w istotny sposób różniące się od tekstu biblijnego w języku polskim oraz rzekome cytaty, będące w rzeczywistości parafrazą lub luźnym nawiązaniem do niego, oznaczam cudzysłowem „...”.

Ponieważ w tekście rękopisu wydanego przez Daničića niemal w ogóle nie ma śródtytułów, co utrudnia lokalizację poszczególnych epizodów, dodaję je w poniższym przekładzie. Te, które zostały ujęte w nawiasy ostrokatne <...>, pochodzą z rękopisu wileńskiego wydanego przez Kenanowa. Niezbyt właściwie są one rozmieszczone, niemniej jednak wydało mi się wartościowe przedstawienie autentycznego, zaczerpniętego z rękopisu, podziału na rozdziały. Pozostałe śródtytuły są mojego autorstwa.

Zamieszczony poniżej fragment nie doczekał się, jak dotąd, zbyt wielu przekładów na języki nowożytne. Znalazł się on w dwóch całościowych tłumaczeniach *Żywota* na współczesny język serbski – dokonanych przez Milivoje Bašicia (*Stare srpske biografije*, 1, prev., publ. M. Bašić, Beograd 1924) oraz Mirkovicia z poprawkami Bogdanovicia. Trzy krótkie urywki z niżej załączonego fragmentu przetłumaczył także Đorđe Sp. Radojičić (*Antologija stare srpske književnosti: (XI–XVIII v.)*, izb., prev. i objaš. Đ.Sp. Radojičić, Beograd 1960, s. 54–56). Analogiczny, być może, ustęp utworu w tłumaczeniu na język angielski wydrukowano w publikacji, do której niestety nie zdołałem dotrzeć (M. Matejić, *Biography of Saint Sava*, Columbus, Ohio 1976, s. 109–111). W miejscach, w których tekst cerkiewnosłowiański jest niejasny i podążam za którymś z przekładów, odnotowuję to w przypisie. Poniższe tłumaczenie jest – jak każdy przekład – próbą znalezienia kompromisu między wiernością a czytelnością. Ponieważ starałem się, na ile to możliwe, wiernie oddać treść tekstu oryginalnego, w niektórych miejscach znajduję się sformułowania, które można było przetłumaczyć nieco czytelniej, a na pewno zgrabniej. Żywię jednak nadzieję, że nie utrudnią one lektury.

I. O chorobie króla Stefana

Po tych [wydarzeniach] pobożny król Stefan, złożony chorobą, przywołał swojego brata, obecnie¹ wychwalanego, i usilnie go prosił, aby uczynił go godnym świętej i anielskiej, mniszej postaci². A święty wcale tego nie usłuchał:

Gdy przyjdzie czas na taką twoją prośbę – powiedział – ja sam ci usłużę w tej sprawie.

Gdy wyzdrowiał z choroby i święty arcybiskup odszedł do siebie³, król Stefan znów zaniemógł z powodu [jeszcze] cięższej choroby, z płaczem napisał [więc] do świętego, prosząc go, by przyszedł i uczynił go godnym świętej i anielskiej, mniszej postaci.

Więcej bowiem – rzekł – w tym życiu nie będziesz mnie oglądać.

2. <O przejściu króla Stefana [do innego świata]>

Święty powstał i [choć] szybko podązał do swego brata, Stefan, [jeszcze] pręcej rozstawszy się z życiem, odszedł do Pana, a nikt nie śmiał uczynić go godnym mniszej postaci, czekając na [przybycie] świętego. Królestwa [Stefan również] nie przekazał żadnemu ze swoich synów, powiedziawszy:

Królestwo nie jest moje, lecz Boga i tego, który się trudził nad nim, świętego władcy i brata mojego. I [tak], jak dawniej dał mi je modlitwami

¹ Tzn. w czasach współczesnych autorowi.

² Tj. postrzygł w wielką schimę.

³ U Kenanowa zamiast *święty arcybiskup odszedł do siebie* jest *święty odszedł do swojej siedziby arcybiskupiej*.

i błogosławieństwem, [tak] i teraz jego z woli Boga ustanawiam, aby je przekazał⁴.

Gdy jego synowie i wszyscy mali i wielcy płakali i przygotowywali pogrzeb, wysłali [kogoś] na spotkanie świętego, z tymi słowy:

Abyś się męczącą drogą, władyko święty, nie wpędził w chorobę, brat twój i bez mniszej postaci odszedł do Pana.

A święty arcybiskup, usłyszawszy o przejściu swego brata [do innego świata] – miecz bólu przeniknął jego duszę⁵ – szybko zsiadł z niosącego go konia, z wielkim żałobnym płaczem składając dzięki [Bogu], powiedział:

Chwała Bogu za wszystko!

Zasmuciwszy się, że nie uczynił swego brata godnym mniszej postaci, znacznie bardziej niż z powodu jego śmierci, powiedział:

Jak ja, nędzny, zawiniłem wobec mego pana i brata⁶. Jak zawsze, [tak] i teraz jeszcze bardziej, Panie, Panie, nie dopuść, aby moje życie z tego powodu na zawsze⁷ w zgryzocie utonęło!

I z płaczem wielkim padł na ziemię, i ponownie wstając, modlił się, mówiąc:

– Władyko, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, który jesteś odwiecznemu Bogu i Ojcu swojemu od zarania współodwiecznym, współwiekuistym i współlistotnym, Synem Jednorodzoną, a po pewnym czasie z Jego woli dla naszego zbawienia w łonie przeświętej, zawsze niepokalanej Dziewicy Marii, bez udziału męża, z Ducha Świętego i przeświętej jej krwi w niewysłowiony sposób wcieliłeś się i urodziłeś. Dwojako – jako Bóg i jako człowiek – na ziemi wśród nas żyłeś. Ty, [zgodnie z] ludzką naturą zapłakałeś nad Łazarzem, [a zgodnie z] Boską naturą z mocą wyrwałeś go z wnętrzości piekieł i po czterech dniach podniosłeś z grobu i, pokazawszy go żywego Marcie i Marii, siostrom jego, położyłeś kres łzom⁸. Nie

⁴ W wydaniu Kenanowa brak [tak] i teraz jego z woli Boga ustanawiam, aby je przekazał.

⁵ Por. Łk 2, 34.

⁶ U Kenanowa zamiast *wobec mego pana i brata* jest *Panie, wobec mego brata*.

⁷ W wydaniu Kenanowa brak *na zawsze*.

⁸ J 11, 32–45.

pomiędzy prośb w sprawie chłopca do posług setnika⁹. Okazałeś miłosierdzie Kananejce proszącej [o łaskę] dla cierpiącej córki¹⁰. Zbudziłeś córkę Jaira ze śmierci jak ze snu¹¹. Podniosłeś z mar wdowiego syna niesionego na pogrzeb¹². I ja, grzeszny, dzisiaj się do nich przyrównam, na kolanach proszę o twoją dobroć, [tak] jak niegdyś ich, [tak] i teraz mnie usłyszawszy, zmiłuj się! Albowiem ty jesteś, wtedy i teraz, i na wieki, ten sam¹³. Dla ciebie wszystkie [rzeczy są] możliwe¹⁴, niemożliwego zaś dla ciebie nie ma nic. W twoich rękach dusze i tchnienie wszelkiego stworzenia. Ty bowiem życie dzierżysz i śmiercią władasz, i oprócz ciebie nie ma zbawiającego¹⁵. Wszecmogącym słowem twoim rozkaż poświętemu twojemu i dobremu aniołowi zwrócić duszę sługi twojego, mojego brata. Aby dzisiejszego dnia znów był żywy [aż] do nadchodzącej nocy, proszę twoją dobroć, abym mógł go przyozdobić anielską i mniszą postacią, [jak] pragnął. Okaż miłosierdzie zatem teraz i mnie grzesznemu, [tak] jak nie przeoczyłeś wcześniejszych [modlitw], bym i ja, sługa twój, pamiętał twoją łaskę, którą [okazujesz] wobec nas, [i] śmielej i żarliwiej w miły tobie sposób służył Bogu mojemu przez resztę mego życia.

Z wielką wiarą i śmiałością powiedział:

Aniele Boży, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa mówię ci: oddaj duszę sługi swojego¹⁶, brata mojego, żebym, przyszedłszy doń, znalazł [go] znów żywego!

I wsiadłszy na konia, [jeszcze] szybciej w drogę pospieszył, mówiąc: „Na tobie polegamy, Panie, abym nie był zawstydzony”¹⁷!

⁹ Mt 8, 5–13.

¹⁰ Mt 15, 22–28.

¹¹ Mk 5, 22–24, 35–42; Łk 8, 41–42, 49–55.

¹² Łk 7, 11–15.

¹³ Hbr 13, 8.

¹⁴ Mt 19, 26; Mk 10, 27.

¹⁵ Iz 43, 11.

¹⁶ W wydaniu Kenanowa jest bardziej pasujące do kontekstu *Jego*.

¹⁷ Ps 25(24), 2.

3. <O przybyciu świętego nad [łóże] umarłego brata i [o tym, jak] swoją modlitwą go wskrzesał i postrzygł na mnicha>

Przybywszy nad [łóże] brata swojego, odsunął od niego płaczących i mocno skropiwszy ognistymi łzami jego czcigodną twarz, usilnie się za niego modlił utajonymi w sercu słowami do znajdującego tajemnicę i widzącego wszystko [to, co] ukryte. Położył swoją świętą prawicę na jego sercu i w imię Świętej Trójcy nakreślił na nagim ciele znak krzyża. I natychmiast poczuł, że [coś] drgnęło pod jego ręką, i dotknąwszy jego palców, zastał je znów ciepłe i żywe, i [tak] jak gorliwie się modlił, [tak] został wysłuchany, i uradował się. [Wtedy] słowa Chrystusa wypowiedział do obecnych [tam] jego synów i do całego ludu:

Nie płaczcie i nie róbcie zgiełku, król nie umarł, ale śpi¹⁸, i dusza jego jest w nim¹⁹!

I obudził go jak ze snu, mówiąc:

Wstań, panie mój, przemów do mnie!

Wtedy on, otworzywszy swoje oczy ze śmiertelnego snu i poznawszy świętego, chwycił go za ręce i ucałował je. Święty zaś go uniośł i [król], zaraz się podniósłszy, usiadł.

Kto twoją, Chryste, może wysłowić moc? Kto szczodrości twoich może opisać obfitość? Ten, który umarł i bez duszy wystygł, i zeszywniał, i który był przygotowywany do grobu, do wydania matce ziemi, za sprawą modlitw świętego znów otrzymał duszę i rychło ożył!

Z tego powodu strach i podziw ogarnęły obecnych, i z [ust] wszystkich [wy płynęło] zgodne wołanie:

Panie, zmiłuj się!

Po tym święty arcybiskup przyozdobił go świętą i anielską, wielką postacią mniszą, nazwawszy go mnichem Szymonem, w miejsce

¹⁸ Mt 9, 24; Mk 5, 39; Łk 8, 52.

¹⁹ Dz 20, 10.

[dotychczasowego imienia] Stefan. Wtedy też święty przyprowadził do niego jego najstarszego syna, Radosława i polecił [bratu], aby oddał królestwo temu [synowi]. A on na to [odpowiedział]:

Ja władzą berła, a ty modlitwami pobłogosław!

I tak, przyjmując [szaty] mnisze, w które został przyodziany, ucałował [je], a bardziej się z tych ostatnich [szat] włosianych radował niż z wcześniejszych, obszytych perłami, [należnych] władcy. Po tym święty arcybiskup uczynił go godnym przyjęcia przeświętych, budzących lęk, napawających bojaźnią i życiodajnych tajemnic Chrystusowych²⁰, i dopełniwszy wszystkiego wedle prawa [cerkiewnego] w jego sprawie, powiedział:

Dziękuję Ci, Panie, że wysłuchałeś modlitwy mojej i, tak jak chciałem, służyć twójemu, brata mojego zobaczyłem. Przyjmij, Panie, z powrotem w pokoju duszę jego, aby [tak samo] jak przez wskrzeszenie, [tak] i przez jego przejście [do innego świata] ponownie uwielbione zostało imię twoje święte!

I tak, wspomniany mnich Szymon, w objęciach świętego arcybiskupa, słodko się weseląc i dziękując Bogu, oddał swojego ducha w Jego ręce.

A wszyscy obecni płacz zastąpili podziwem i sławiąc Boga i świętego, dziwili się jego świętości – że Bóg pośród nich przez jego modlitwy uczynił takie cuda.

A święty arcybiskup z biskupami i z kapłanami, z synami [zmarłego] i z licznymi [osobami] szlacheckiego rodu podnieśli go i udali się [z nim] do wielkiej ławry świętego Symeona w Studenicy, i tak psalmami i pieśniami, i jałmużną dla ubogich, jak przystoi i [jak] jest miłe Bogu, oddali mu cześć, i tam złożyli go w cerkwi świętej Bogurodzicy, blisko świętego Symeona, jego ojca.

Takie więc cuda uczynił Bóg przez świętego arcybiskupa w związku ze wskrzeszeniem i przejściem [do innego świata] pobożnego Stefana, pierwszego króla. I niech nikt nie powątpiewa w cuda, które miały miejsce wcześniej wśród dawnych świętych, słysząc o tych nowych, teraz uczynionych. Nie był bowiem ten oto święty gorszy od [tamtych] dawnych

²⁰ Tj. komunii.

i wielkich, okazało się, że licznymi cnotami niektórych nawet przewyższył. Dlatego nie mamy wątpliwości co do tego, przez wielkiego Pawła bądźmy utwierdzeni i wierzymy, mówiąc: *Jezus Chrystus wczoraj i dzisiaj, ten sam także na wieki*²¹. W dawnych więc i obecnych [czasach] miłującym Boga wszystko obróci się ku dobremu²². Ponieważ *wszystko możliwe jest dla tego, który wierzy*²³ – rzekł Pan.

4. O królu Radosławie

Po przejściu Stefana, pobożnego i pierwszego króla [do innego życia], święty arcybiskup koronował na króla jego najstarszego syna, Radosława, w wielkiej cerkwi, we wspomnianej Żiczy, umocniwszy go modlitwami i błogosławieństwem, przekazał mu samowładne rządy ojcowskim i serbskim berłem. Święty spędził z nim nieco czasu, potem [zaś] pospieszył do świętego miasta Jerozolimy, do którego miał wielkie pragnienie pójść i pokłonić się przed dającym zbawienie i życie świętym Grobem Chrystusa, Boga naszego, i we wszystkich świętych miejscach, które tam [są], zarazem zaś rozdać w nich jałmużnę wszystkim ubogim. Biskupi i wszyscy szlachetnego rodu, i sam król Radosław prosili go wśród licznych łez, by nie odchodził od nich, ale nie mogli go powstrzymać – pocieszył ich serca nadzieją, że znów do nich wróci, [i wtedy] puścili go. Król Radosław dał mu, do zabrania ze sobą, wielki ładunek złota i srebra, a dałby i cały dom swój, gdyby święty chciał [go] wziąć.

²¹ Hbr 13, 8.

²² Rz 8, 28.

²³ Mk 9, 23.

5. <O podróży świętego Sawy nad zachodnie morze do Dalmacji i do Jerozolimy>

Święty obdarzył wszystkich pokojem i błogosławieństwem i ucałował w Panu, i tak przyszedł nad morze zachodnie²⁴, do Dalmacji, i stąd rozpoczął wraz ze swoimi [towarzyszami] podróż statkiem przez morze. Bożym zrządzeniem otrzymawszy dogodną pogodę, wkrótce dotarł do świętego i upragnionego miasta Jerozolimy i wszedłszy do świętej Bożej cerkwi Zmartwychwstania, oddał pokłon. Wylewając wiele łez, dotykał oczyma i ciałem²⁵ życiodajnego Grobu Pana swojego Chrystusa i obejmując go rękoma, z miłością całował. Na świętej i czcigodnej Gulgocie i w całej²⁶ wielkiej cerkwi, ze łzami ucałowawszy [wszystko] i²⁷ pokłoniwszy się²⁸, podziękował Bogu, że stał się godnym spełnienia swojego dobrego pragnienia.

Przyjęty został wspianiale przez czcigodnego²⁹ i świętego patriarchę Atanazego, dał mu pocałunek w Panu i odprawiony został na spoczynek. Nazajutrz wraz ze świętym patriarchą i z jego czcigodnymi koncelebransami odprawił świętą i Bożą liturgię w świętej i wielkiej cerkwi Zmartwychwstania. I [tak] jak w cerkwi świątobliwi ojcowie byli wespół uczestnikami Bożego stołu, [tak] w domu patriarszym – cielesnego. Święty obdarował licznymi darami i [dowodami] szacunku cerkiew Bożą i patriarchę, i jego koncelebransów, a jednocześnie i ubogich.

²⁴ Tj. Adriatyk.

²⁵ U Kenanowa zamiast *ciałem* jest *ciemieniem*, co bardziej jednoznacznie wskazywałoby na pokłon do ziemi.

²⁶ Na Gulgocie znajdował się bardzo rozległy kompleks sakralny. Hagiograf wskazuje, że Sawa był nie tylko w jednym jego miejscu, ale zwiedził całość.

²⁷ U Kenanowa brak *ucałowawszy [wszystko] i*.

²⁸ Możliwy też przekład: *oddawszy cześć*. Uwaga ta dotyczy również pozostałych miejsc w niniejszym przekładzie, w których mowa o kłanianiu się w obiektach sakralnych.

²⁹ Kenanow proponuje inne odczytanie rękopisu (nierozdzielanie dwóch słów potraktowanych przez Daničića jako osobne). Wówczas zamiast *wspianiale przez czcigodnego* byłoby *przez jaśnie czcigodnego*. Biorąc jednak pod uwagę sposób tytułowania patriarchów w innych miejscach w tekście, czytanie Daničića uważam za właściwsze.

Otrzymał [zaś] błogosławieństwo i nakaz od świętego patriarchy, aby [pozwolono mu] odprawiać świętą liturgię na całym podległym mu³⁰ obszarze w Palestynie. I tak pokłonił się w Betlejem i na świętym Syjonie, i w Świętym Świętych³¹, i w Getsemani, i na Górze Oliwnej, i w Galilei, w Betanii³² i na pustkowiu, na którym Pan pościł, i we wszystkich świętych miejscach, które [są] wokół Świętego Miasta, i odprawił w nich świętą liturgię, i rozdał w nich jałmużnę. Po tych zaś [wydarzeniach], odpocząwszy, dotarł nad świętą rzekę Jordan, i z niezwykłym wzruszeniem dziękując Chrystusowi, oddał pokłon w miejscu, w którym niezający grzechu Pan³³ Chrystus Bóg ochrzczony został w ciele przez sługę Jana, chcąc zmyć nasze grzechy; w którym ujrzano także Ducha Świętego zstępującego na Niego pod postacią gołębiczy, a jednocześnie [dał się słyszeć] głos Boga Ojca zaświadczający o Nim: *To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie*³⁴.

Przeszedłszy zaś Jordan, pokłonił się w cerkwi świętego Jana Chrzciciela i odprawił w niej świętą liturgię. Przez igumena zaś i braci został serdecznie przyjęty i tak, jak należy, dawszy [im] błogosławieństwo, które niósł³⁵, otrzymał od wszystkich modlitwę i pocałunek³⁶ w Panu. Odprowadzony przez nich znów do Jordanu, poszedł swoją drogą, radując się. Wszedł w mury [monasteru] świętego Gerasima i tam to samo uczynił.

Przyszedł również do Wielkiej Ławry świętego ojca Sawy i pokłoniwszy się we wszystkich Bożych i świętych cerkwiach, które w niej [są], odwiedził także grób świętego swego imiennika, świątobliwego ojca. Należycie go

³⁰ Tj. patriarsze.

³¹ Wyrażenie to zostało zaczerpnięte ze Starego Testamentu, w którym odnosiło się do najświętszej części świątyni, w średniowieczu oznaczało miejsce, w którym dawniej znajdowała się świątynia Salomona.

³² Nie jest jasne, czy chodzi tu o to, że Sawa był w Galilei i w Betanii, czy w Galilei, która jest w pobliżu Betanii. U Kenanowa brak słów *i w Galilei, w Betanii*, więc nie daje on możliwości wyjaśnienia.

³³ Dosłownie *Władyka*. W tym przypadku zamieniam na *Pan* dla lepszego oddania oryginalnego kontrastu Pan–sługa.

³⁴ Mt 3, 17.

³⁵ Tzn. złoto i srebro.

³⁶ W wydaniu Kenanowa *dał pocałunek*.

łzami skropił i ucałował. Został wspornie przyjęty przez igumena i braci a nazajutrz, odpocząwszy, odprawił w ławrze świętą i Bożą liturgię. I był wiele dni goszczony przez igumena i braci. Obejrzał dokładnie pieczarę świętego ojca Sawy i wszystkie miejsca jego odosobnienia na pustyni – siedzibę boleści i cierpienia za sprawą postu. I gorliwie obchodził [siedziby] wszystkich świątobliwych [pustelników], mieszkających w samotności i milczeniu wokół świętej ławry i w stronę Morza Sodomskiego³⁷, i w dolinie. I zobaczywszy ludzi [wedle] natury, a [mimo to] nieomal bezcieleśnie żyjących, dziwił się i został w duszy podbudowany [ich] unizieniem. Wiele rozprawiał ze wspomnianymi świątobliwymi mężami o duchowych [sprawach]³⁸. Obdarowawszy wszystkich hojnie wielkodusznością i ubogaciwszy się ich modlitwami i błogosławieństwem, radośnie powrócił do ławry³⁹. Święty ofiarował ławrze liczne [dowody] szacunku dla upiększenia Bożej cerkwi, a igumenowi i całej braci – potrzebne [im rzeczy], [i to] więcej niż w innych monasterach. Otrzymałszy od wszystkich serdeczny pocałunek w Panu i modlitwę, pośpieszył szlakiem obchodzenia świętych miejsc.

Przyszedłszy do ławry świętego Eutymiusza i do murów [monasteru] świętego Nikona, i do murów [monasteru] świętego i wielkiego Teodozjusza Cenobiarchy, święty tak [samo] uczynił i w nich, i we wszystkich świętych miejscach, które [są] wokół Jerozolimy.

I przyszedłszy do świętego miasta Nazaret, oddał pokłon w cerkwi w świętym miejscu, w którym archanioł Gabriel, posłany przez Boga do przeczystej i nieskalanej Dziewicy Marii, przyszedł do niej i zwiastował jej, [że] bez [udziału] męża, przez nawiedzenie Ducha Świętego i przez ocienienie mocą Najwyższego, z przeczystej swojej krwi dziewiczej urodzi w ciele Chrystusa, Boga naszego⁴⁰. W tym bowiem Nazarecie, do którego powrócił z ucieczki do Egiptu, został odkarmiony w ciele

³⁷ Tj. Morza Martwego.

³⁸ U Kenanowa zamiast *Wiele rozprawiał ze wspomnianymi świątobliwymi mężami o duchowych [sprawach]* jest *Z duchowych [dział] wiele ze wspomnianymi świątobliwymi mężami wykonał*.

³⁹ U Kenanowa brak *radośnie powrócił do ławry*.

⁴⁰ Łk 1, 26–38.

Karmiciel wszystkich, Bóg mój, Jezus, z tego powodu „nazwany został Nazarejczykiem”⁴¹. Święty, odprawivszy świętą i Bożą liturgię w świętej i Bożej cerkwi Zwiastowania Bogurodzicy i dawszy służącym [w] cerkwi [to], co niósł⁴², i [jeszcze] bardziej ubogich z czulego serca, szcudrze obdarowawszy, odszedł.

Stamtąd dotarł i na świętą górę Tabor i całując ze łzami ciepłymi, obszedł w cerkwi święte miejsce i szczyt przeświętej góry, na którym Chrystus, przemieniwszy się, pokazał swoim uczniom chwałę swojej boskości, mały promyczek – ile mogli [udźwignąć], skąd i głos Ojca nakażał [im] z obłoku światła słuchać Syna Jego umiłowanego⁴³.

Odwiedziwszy wszystkie pustelnie i monastery, które [są] w Palestynie, i we wszystkich pokłoniwszy się, i jałmużnę rozdawszy, święty powrócił do Świętego Miasta Jerozolimy. Został znów radośnie przyjęty przez wspomnianego świętego patriarchę, który się dziwił jego gorliwości w wędrowce po świętych miejscach i pochwalił wielki jego trud w Bogu. Wielokrotnie po tych [wydarzeniach] spotykając się i o cerkiewnych regułach rozprawiając, i [wzajemnie] się nauczając, Boży ojcowie radowali się w Panu. Święty arcybiskup⁴⁴ wyszukiwał i kupował liczne święte szczątki⁴⁵ po monasterach i w Jerozolimie, i od patriarchy oraz święte szaty liturgiczne, i szacowne naczynia cerkiewne, i po całej Palestynie, jeśli znajdował coś świętego i czcigodnego, kupował, chcąc [to] przynieść do swojej ojczyzny. Odprawivszy znów świętą i Bożą liturgię w świętej, wielkiej cerkwi Zmartwychwstania, ze łzami ucałował święty i życiodajny Grób Chrystusa i tak, serdecznie w Panu ucałowawszy świętego patriarchę, Boży ojcowie we czci się rozstali.

⁴¹ Mt 2, 23.

⁴² Tzn. złoto i srebro.

⁴³ Mt 17, 1–8; Mk 9, 2–8.

⁴⁴ U Kenanowa jest w tym miejscu *biskup*, co jest oczywistym błędem.

⁴⁵ Tj. relikwie.

6. O powrocie świętego i o wizycie u cesarza Watatzesa

Wyruszywszy z Jerozolimy, święty przybył do miasta zwanego Akra i tu pozostał [dopóty], dopóki nie znalazł i nie kupił czegoś szacownego i świętego. I wsiadłszy wraz ze swoimi [towarzyszami] i z niezbędnymi [rzeczami]⁴⁶ na statek płynący do Azji⁴⁷, przez Boga prowadzeni szybko dotarli do Azji, gdzie był cesarz. Cesarskie bowiem miasto Konstantyna przejęli i mieli wtedy w posiadaniu Frankowie, a cesarstwo greckie zostało podzielone na dwie części: nad całą Tesalią i Ilirią panował w Tesalonice [cesarz] Teodor (który został później pochwycony w bitwie i oślepiiony przez Asena, cara zagorskiego⁴⁸), a nad całym [terytorium] Pontu, Galacji i Bitynii⁴⁹ w Azji władał pobożny cesarz Kałojan Watatzes⁵⁰.

Do tego [ostatniego] przypłynąwszy, święty powiadomił go o swoim przybyciu. Cesarz uradował się z jego wizyty i posłał swoich gorliwych⁵¹ służących wraz ze swoimi końmi, żeby ze wszystkimi [należnymi] honorami przyprowadzili świętego znanym z morza. Cesarz przyjął go z wielką miłością i z rozkoszą pytał go o święte miejsca, które, oddając [im] cześć, [święty] obszedł. Bardzo pochwalił cesarz jego trudy, dlatego że [były poniesione] ze względu na Boga. Wielokrotnie i z wielką miłością i honorami święty był przyjmowany przez cesarza i cesarzową, dopóki tam przebywał. A nieustannie poszukując świętych szczątków, kupował [je] i u cesarza [je] wypraszał.

Po tych [zdarzeniach] święty powiadomił cesarza o swoim [zamiarze] udania się morzem na Świętą Górę, na Atos, a cesarz przygotował jedną

⁴⁶ U Kenanowa zamiast *wraz ze swoimi [towarzyszami] i z niezbędnymi [rzeczami]* jest *wraz ze swoimi niezbędnymi [rzeczami]*.

⁴⁷ Odwołanie do podziału administracyjnego cesarstwa rzymskiego, a następnie bizantyńskiego, w którym prowincja Azja obejmowała zachodnią część półwyspu nazywanego dziś Azją Mniejszą.

⁴⁸ Tak w średniowieczu Serbowie nazywali władców bułgarskich.

⁴⁹ U Kenanowa jest w tym miejscu *Betanią*, co jest oczywistym błędem.

⁵⁰ Tj. Jan III Watatzes.

⁵¹ U Kenanowa zamiast *gorliwych* jest *szlachetnego rodu*.

ze swoich galer i ze swego domu dał świętemu wszystkie dobra doczesne, które były [mu] potrzebne, obdarował [też] świętego czcigodnym drzewem Krzyża i szczątkami świętych, i szatami kapłańskimi, i naczyniami cerkiewnymi, i licznymi [innymi] rozmaitymi [dowodami] szacunku. Dał mu też wiele złota, mówiąc:

Władko święty, na Świętą Górę i do swojej ojczyzny masz długą drogę do przebycia i nawykłeś zawsze dawać potrzebującym, weź zatem to i zrób [z tym], co zechcesz, a módl się i za nas, grzesznych.

I tak [święty] pobłogosławił cesarza i rozstali się serdecznie w Panu.

Wezwała [go] też cesarzowa, chcąc, aby ją pobłogosławił. Także ona uczciła go licznymi wyżej wspomnianymi [dowodami] szacunku i tak święty wyszedł z pałacu cesarskiego, radując się. A cesarz posłał na galerę jednego ze swoich sług ze zbrojnymi ludźmi, aby bez bojaźni i ze wszystkimi [należnymi] honorami świętego przeprowadził.

Za sprawą objawienia Bożej [mocy] morzem podróżujący, zostawiwszy z prawej [strony] miasto Konstantyna, wnet dotarli na Świętą Górę Atos⁵², zawinęli do przystani i wylądowali ładunek ze statku. Wszyscy, którzy dopłynęli, wraz ze świętym znaleźli odpoczynek i gościnę w monasterze. Powiedzieli [zaś oni], że [chcieliby] wrócić do siebie. Święty stosownie obdarował znamienitego cesarskiego [sługę] i zbrojnych ludzi, i wszystkich, którzy byli z nim na statku, i napisał w liście pochwałę [wyrażającą] wdzięczność [i] modlitwę o błogosławieństwo⁵³ za wszystkie dobrodziejstwa cesarskie, i dał cesarskiemu człowiekowi, aby zaniósł [je] cesarzowi. I tak, wszystkich ugościwszy i potrzebnymi [rzeczami] do drogi przysposobiwszy, i pobłogosławiwszy, odprawił ze statkiem do cesarza.

⁵² Hagiograf sugeruje w tym miejscu, że statek dotarł na Atos wyjątkowo szybko za sprawą objawienia Bożej mocy, tj. cudu. U Kenanowa zamiast *Za sprawą objawienia Bożej [mocy] morzem podróżujący, zostawiwszy z prawej [strony] miasto Konstantyna, wnet dotarli na Świętą Górę Atos* jest *Bożym zrządzeniem podróżując morzem, zostawili z prawej [strony] miasto Konstantyna i wnet dotarli na Świętą Górę Atos*, co już takiego wydźwięku nie ma.

⁵³ U Kenanowa zamiast *[i] modlitwę o błogosławieństwo* jest *i błogosławieństwo, i modlitwę*.

7. <O przybyciu świętego na Świętą Górę [w drodze] z Jerozolimy>

Święty arcybiskup, pokłoniwszy się na Świętej Górze i w świętych monasterach, rozdał w nich, nie szczędząc, cesarskie i swoje złoto, a przez świętobliwego⁵⁴ prota i czcigodnych igumenów, i wszystkich bogobojnych mężów serdecznie został przyjęty i uhonorowany jako wychowanek Świętej Góry. A liczni [mężowie] z pustelni, których wcześniej, przez Boga pouczony, karmił, przychodzili na spotkanie, [aby] otrzymać od niego błogosławieństwo. Serdecznie przyjęci i wzbogaceni przez niego razem z błogosławieństwem i tym, czego potrzebowali, odchodzili do siebie.

Stosowny czas odpocząwszy w Chilandarze, we własną ręką stworzonym monasterze, święty pouczał dobrze igumena i braci słodkimi i duchowymi [słowami], po co i z jakiego powodu odeszli od świata, [aby] żyć w ascezie, i mówił, jak znosić [trudy] dla Boga, nawet jeśli są ciężkie, i utwierdzał [ich] modlitwą, mówiąc: „Słuchajcie [przypowieści o] różnicy między drogą szeroką a wąską, dobrze wyłożonej przez Pana naszego Jezusa Chrystusa w Ewangelii Jego⁵⁵, a ten, który się wyrzeknie wszystkiego, będzie zachowany”⁵⁶.

Po tych [zdarzeniach], odprawivszy świętą Bożą liturgię i przyjąwszy święte i napawające bojaźnią tajemnice Chrystusowe⁵⁷, i z miłością ucałowawszy święty i wydzielający mirrę grób świętobliwego swego ojca Symeona, a igumena i całą w Panu przez niego zebraną, władającą słowem trzodę duchowymi [pouczeniami] nasycivszy jak na pastwisku, [a] zarazem ugościwszy [ich] także cielesnym [pokarmem], dał wszystkim [znak] pokoju i błogosławieństwo, i ostatni w Panu pocałunek, i tak odszedł od nich.

⁵⁴ U Kenanowa zamiast *przez świętobliwego* jest *świętobliwy* przez.

⁵⁵ Mt 7, 13–14.

⁵⁶ Por. 1Kor 9, 25.

⁵⁷ Tj. sakramenty.

8. <O przybyciu świętego ze Świętej Góry do Sołunia>

Przyszedłszy do miasta nazywanego Sołuń⁵⁸, pokłonił się w cerkwi świętego męczennika Chrystusowego Demetriusza i święty jego grób – w nim [to] leżą jego wydzielające mirrę, święte szczątki – całował z żarliwą wiarą i miłością. Przyjęty został przez cesarza Teodora – jego to później, [jak] powiedzieliśmy, oślepił car Asen – i ten mu okazał szacunek wielką miłością i gościną, i darami. Cesarz i metropolita wiele mówili świętemu o przebywaniu pobożnego króla Radosława z nimi w miłości i w pokoju⁵⁹, i tak odprawili go serdecznie, by poszedł do siebie, powiedziawszy:

Jako że nie jesteś daleko od nas, powiadamiasz nas o swoim zdrowiu!

Cesarz mu dał nakaz i listy⁶⁰, aby go przyjmowano ze wszystkimi [należnymi] honorami i odprowadzono aż do granicy greckiego państwa.

9. <O przybyciu świętego z Sołunia do swojej ojczyzny, do serbskiej ziemi>

Usłyszawszy o przybyciu świętego do swojej ojczyzny, pobożny król Radosław rozkazał biskupom i igumenom wraz z [ludźmi] szlachtetnego rodu udać się aż do kresu państwa serbskiego, [aby] go podjąć, a gdy [Sawa] się zbliżył, [król] sam wyszedł mu daleko na spotkanie. Tak jak przystoi, oddał mu pokłon [padając] twarzą do ziemi i uradował się niezmierną radością z powodu [powrotu] swojego w Panu ojca⁶¹. A święty arcybiskup, zobaczywszy samowładcę i jego [sługi] szlachtetnego rodu, i wszystkie

⁵⁸ Tj. Tesalonika.

⁵⁹ Zachowuję tu niejednoznaczność oryginalnego tekstu – nie jest jasne, czy cesarz i metropolita mówili o wydarzeniach przeszłych, czy też o tym, iż chcą, aby król serbski pozostawał z nimi w pokoju w przyszłości.

⁶⁰ U Kenanowa zamiast *nakaz i listy* jest *pisemne nakazy*.

⁶¹ U Kenanowa zamiast *w Panu ojca* jest *pana i ojca*.

dzieci swojej ojczyzny, uwielbił Boga i dał wszystkim [znak] pokoju i błogosławieństwo, i pocałunek w Panu, i tak w gościnie wielkiej⁶² wszyscy zażyli spoczynku.

Święty zaś przyszedł do ławry świętej Bogurodzicy Studenickiej. Pokłonił się w Bożej cerkwi i czcigodny grób świętobliwego swego ojca Symeona – w nim [to] leżą jego wydzielające mirrę, święte szczątki – z miłością i ze łzami ucałował. Świętą jego mirrą namaścił swoje zmysły⁶³, i uznał, że bardzo się ubogacił. Odpocząwszy stosowny czas w monasterze, przyuczał igumena i braci mniszymi [pouczeniami] do [jeszcze] większych wyrzeczeń i wszystkich do niego przychodzących korzystnymi i duchowymi [słowami] nauczał, ponieważ jego słowa były zaprawione słodyczą – według apostoła solą⁶⁴.

10. <O przeniesieniu szczątków króla Stefana do Żiczy>

Przywoławszy biskupów i igumenów, i wszystkie cerkiewne i czcigodne osobistości kapłańskie, odprawił z nimi świętą i Bożą liturgię ze wspomnieniem swojego brata, pierwszego koronowanego króla Stefana. Otworzywszy grób, w którym był położony, zastał święte jego szczątki całe i nienaruszone, i wszyscy się weselili [z powodu ich] przyjemnej woni, i ani trochę nie poddawali się żałobie. Wielce z tego powodu wysławiawszy Boga, uradował się i zabrawszy je ze Studenicy z wszelką należną czcią, w Bożej wielkiej cerkwi, która przez Stefana [została] zbudowana, w siedzibie arcybiskupiej zwanej Żicza, [wśród] psalmów i pieśni, złożył

⁶² Z tekstu nie wynika, kto tej gościny udzielił – prawdopodobnie król lub któryś z możnych.

⁶³ Mowa o namaszczeniu uszu, oczu, języka, nozdrzy i czoła, symbolizujących wszystkie pięć zmysłów.

⁶⁴ Kol 4, 6.

je z wszelką [należną] czcią. I znów odprawił świętą⁶⁵ i Bożą liturgię [z okazji] przeniesienia świętych szczątków i hojnie obdarował ubogich ku pamięci [Stefana], i odpowiednio ugościł wszystkich w siedzibie arcybiskupiej, i odprawił wszystkich do ich domów. A liczni przychodzili zobaczyć świętego i wszyscy pouczeni przez niego i pobłogosławieni z weselem wracali do siebie.

II. O naukach głoszonych przez świętego

Po tych zaś [zdarzeniach] przemierzył sam całą ziemię swego ludu, wszystkich nauczaniem [swym] utwierdzając w wierze, a we wszystkich monasterach przekazał do przestrzegania prawa i obyczaje życia mniszego, które zobaczył na Świętej Górze i w Palestynie, i w Azji.

Wielmożom i wszystkim „bogatym w obecnym wieku po apostołsku groził, aby nie mieli o sobie wysokiego mniemania ani nie pokładali nadziei w przemijającym bogactwie, lecz w Bogu je dającym, [i] aby się bogacili raczej dobrymi uczynkami i byli hojni dla wszystkich”⁶⁶, by ani się nad nikogo nie wynosili, ani nikogo nie krzywdzili, pamiętając o Bogu, który [jest] nad wszystkimi i o nieprzystępnych wyżynach prawdziwego Cesarstwa⁶⁷. Tym mówił, aby byli cisi⁶⁸ wobec wszystkich i aby z umiłowaniem człowieka i miłosiernie zarządzili poddanymi im [ludźmi], jak [sobie] równymi w służbie [Bożej].

I wy bowiem [jesteście] – powiedział – z tego samego prochu ziemi, z którego i oni, wy również potrzebujecie od Boga, Pana wszystkich, takiej samej miłości dla ludzi, jakiej oni – od was.

⁶⁵ U Kenanowa brak słowa *świętą*, co jest ewidentnym opuszczeniem kopisty.

⁶⁶ 1Tm 6, 17–18.

⁶⁷ W świecie prawosławnym przyjęło się tytułowanie Chrystusa Cesarzem, a nie, tak jak na Zachodzie, Królem, a także nazywanie jego władztwa Cesarstwem.

⁶⁸ Por. Mt 5, 5.

Żołnierzy nauczał, aby unikali bezprawia i niesprawiedliwej grabieży, i przekonywał ich, aby z zadowoleniem poprzestawali na swoim żołdzie⁶⁹, małżonkach i darach od władcy.

Wszystkich ludzi w wierze i w miłości do Boga i bliźniego utwierdzał i prosił ich, aby nie odpłacali złem za zło⁷⁰, aby dzielili się chlebem z głodnymi i aby ubogich⁷¹ bezdomnych do domu przyjmowali, aby nagich przyodziewali i aby swoich pobratymców [będących w potrzebie] nie ignorowali⁷², [o tym] wszystkim dobrze nauczał zgodnie z tym, co napisano. Mówił, [że] to [są] dzieła duchowe [czyniące kogoś] chrześcijaninem, i [że] z wydawania takich owoców Bóg się cieszy bardziej niż z jakiegokolwiek ofiary⁷³. Ze łzami prosił każdego, aby się wystrzegął rozpusty i cudzołóstwa, obcowania z chłopcami i zwierzętami, i wszelkiego nierządu. Przywołując wszystkich przez spowiedź do pokuty, mówił:

Ujawnijmy tutaj i teraz sami nasze grzechy, aby na nadchodzącym sądzie⁷⁴, wystąpiwszy przeciwko nam jako gorzcy oskarżyciele, nie były mocniejsze od nas. Najpierw ty wypowiedz grzechy swoje – mówił – abyś został usprawiedliwiony. *Lekarstwem⁷⁵ na wielkie męki [jest] bowiem wyznanie grzechów i ucieczka od nich. „Wyznam – rzekł[em] sobie – nieprawość moją Panu i On przebaczył nieczystość serca mojego”⁷⁶. I ujawnione wrzody nie mogą stać się gorsze.

Innych⁷⁷ napominał, aby byli miłośnikami i ochraniać sieroty i wdowy, i wszystkich ubogich, aby ratowali uciskanych i drogą wykupu uwalniali [ich] z niewoli. I bardzo wiele [wygłaszał] takich [napomnień]. Będącym

⁶⁹ Łk 3, 14.

⁷⁰ Rz 12, 17.

⁷¹ U Kenanowa zamiast *i aby ubogich* jest *i ubogimi i aby*, co jest bardziej logiczne, ale dalsze od wersetu, który hagiograf w tym miejscu wplótł, dostosowując go jedynie pod względem gramatycznym.

⁷² Iz 58, 7.

⁷³ Por. Mk 12, 33.

⁷⁴ Tj. na Sądzie Ostatecznym.

⁷⁵ Tj. środkiem zapobiegawczym.

⁷⁶ Ps 32(31), 5.

⁷⁷ Tak samo w wydaniu Kenanowa. U Daničića zamiast *innych* jest w tym miejscu pozbawione sensu *i ubogich*. Najpewniej jest to błąd kopisty.

w małżeństwie nakazywał żyć we wstrzemięźliwości, [a tym trwającym] w dziewictwie – w czystości. Rządzącym, duchownym i wielmożom, mni-
chom i [ludziom] świeckim, starym i młodym, a więc wszystkim, zostało
[przekazane] prawo cnoty. Takim to świecznikiem Bożej światłości oświe-
lona została wtedy serbska ziemia, takiego orędownika u Boga miała, i w
pokoju, dzięki jego modlitwom, szczęśliwa radowała się.

12. <O nienawiści Władysława do brata jego króla Radosława⁷⁸>

Ale ten, który od początku nienawidzi dobra, nieprzyjaciel ludzi, dia-
beł, uzbroidł młodszego brata w niepokorność wobec starszego, mianowi-
cie podburzył Władysława przeciwko pobożnemu królowi Radosławowi.
Pobożny król Radosław, początkowo we wszystkim godzien pochwały
i wyróżniający się, stał się później podporządkowany żonie. Przez nią
ucierpiał też na umyśle. Rycerstwo burzyło się z powodu niepoczytal-
ności jego umysłu i odstąpiło od niego, a przystąpiło do jego młodszego
brata Władysława. Między braćmi były [więc] nienawiść i prześladowa-
nie z powodu gorzkiej⁷⁹ chwały władzy królewskiej.

Święty zaś wiele [razy] prosił i zaklinał [ich], aby zawarli pokój,
ale w żaden sposób nie mógł ich uspokoić. Powiedział [więc]:

Jeśli od Boga jest to, co czynicie, wola Pańska niech się stanie!

I zaraz król Radosław został wygnany i uciekł do miasta Dracz⁸⁰.
Z powodu piękności* swej żony stał się [jednak] obiektem zawiści i po nie-

⁷⁸ W oryginalnym tekście rękopisu wileńskiego zamiast *Radosława* jest *Władysława*.
Niewątpliwie jest to błąd skryby. Poprawiam *ad sensum*.

⁷⁹ Tak samo w wydaniu Kenanova. U Daničića zamiast *gorzkiej* jest niezrozumia-
łe *górskiej*. Może to być błąd kopisty, ale również błąd w druku (jedna litera zbędna
w tekście). Niestety nie ma obecnie możliwości rozstrzygnięcia tej kwestii, gdyż rękopis,
na którym oparto wspomnianą edycję, już nie istnieje.

⁸⁰ Tj. Dyrrachion, dzisiejsze Durrësi w Albanii.

wielu dniach został pozbawiony tej przebiegłej kobiety o złym charakterze. Druga [to] bowiem Dalila [była], jak pierwsza wobec Samsona⁸¹ – tak i ta okazała się grzeszną wobec swego zacnego pana. Z jej bowiem woli odebrał mu ją potężny Frank, władający miastem. Na koniec zaś postanowił go zabić. Wspomniany Radosław, uciekwszy przed śmiertcionośnym mieczem, wygnany z królestwa i pozbawiony żony, zewsząd [spodziewając się ataku], w niepewności o sobie rychło przybiegł do świętego arcybiskupa jak do swojego ojca, a święty przyjął go z radością w duszy i pocieszył go stosownie słodkimi słowy w utrapieniu, które go spotkało z ręki brata i przebiegłej żony. Chcąc zaś położyć kres wrogości brata względem niego, przyozdobił go anielską i mniszą postacią⁸², nazwawszy go mnichem Janem w miejsce [dotychczasowego] imienia Radosław. [A ten odtąd] żył pobożnie w prawości i prostocie, i chwalił Boga za swoje spokojne i wolne od wielu smutków, mnisze życie, mówiąc:

Błogosławione [niech będzie] wojsko Cesarza Niebieskiego, dzięki niemu od ziemskiego wojska, zawiści, nienawiści i śmierci zostałem oswobodzony!

A święty arcybiskup wśród modlitw koronował na króla swojego bratanka, wspomnianego Władysława, choć [ten] wbrew prawu i przez rozbój przechwycił władzę. [Święty] uznał jednak, że z woli Boga [zwyciężył]. I sprowadził mu narzeczoną, córkę cara zagorskiego zwanego Asenem, i oboje błogosławieństwem umocnił⁸³.

⁸¹ Sdz 16, 4–21.

⁸² Tj. małą schimą.

⁸³ Tj. udzielił ślubu.

13. <O budowie monasteru w Mileszewie przez króla Władysława>

Krół Władysław otrzymał wtedy również błogosławieństwo od świętego arcybiskupa i zaczął⁸⁴ budować monaster w miejscu nazywanym Mileszewa, poświęcony Wniebowstąpieniu Pana naszego i Boga⁸⁵ Jezusa Chrystusa. Pobożny zaś Władysław był posłuszny świętemu arcybiskupowi we wszystkim, co się tyczyło świętych cerkwi, i [to] bardziej od innych. I przebywał z nim w pokoju i miłości, ile Pan pozwolił⁸⁶. I od tego czasu wszystkie działania, podejmowane przez świętego dla Boga, udawały się.

14. O zrzeczeniu się urzędu przez świętego

Gdy [więc] zobaczył, że serbska ziemia, jego ojczyzna jaśniej przyozdobiona królem, arcybiskupem, biskupami, igumenami, kapłanami, mnichami, ipatami⁸⁷ i wojewodami, Bożymi i soborowymi wielkimi cerkwiemi, świętymi i czcigodnymi monasterami, i wszystkimi dobrymi⁸⁸ prawami i regułami, [godnymi] ludzi prawosławnych i nazwanych imieniem Chrystusa, wielce wysławił Boga z tego powodu, gdyż nie były próżne ani nierozsądne liczne jego trudy, które dla niej [poniósł]. [Jeszcze]

⁸⁴ U Kenanowa zamiast *Krół Władysław otrzymał wtedy również błogosławieństwo od świętego arcybiskupa i zaczął* jest *Wtedy król Władysław przez błogosławieństwo od świętego biskupa zaczął*. Nietypowy szyk wyrazów w tym wariantcie (orzeczenie w środku zdania) wskazuje, że jest to raczej przeróbka oryginalnego tekstu.

⁸⁵ U Kenanowa brak *i Boga*.

⁸⁶ U Kenanowa zamiast *i [to] bardziej od innych. I przebywał z nim w pokoju i miłości, ile Pan pozwolił* jest *bardziej od innych, ile Pan pozwolił*.

⁸⁷ Tytuł sędziowski wzorowany na bizantyńskim *hypatos*.

⁸⁸ U Kenanowa jest w tym miejscu kropka, którą należy oddać jako przecinek. Wówczas zamiast *dobrymi* należy tłumaczyć *dobrami*.

bardziej zaangażował się w dzieło miłe Bogu, i Jedyiny znający serca przyjął je, jak przez apostoła [zdziałane], chętniej niż jakąkolwiek ofiarę⁸⁹.

A święty zawsze – jak [już] wiele razy powiedzieliśmy – przed ludzką chwałą uciekał, [dlatego] pomyślał, [aby] zostawić władzę najwyższego hierarchy i, jeśli Bóg pozwoli spełnić jego pragnienie, w obcych stronach koniec życia znaleźć. Na osobności [Sawa] powiedział królowi Władysławowi o swoim zamiśle. A król i jego szlachetnego rodu [słudzy] chcieli go powstrzymać przed takim przedsięwzięciem i wiele razy padając na ziemię, prosili go, lecz w żaden sposób nie mogli [go] zatrzymać. Święty [postanowił] bowiem [ruszyć w] swoją drogę⁹⁰ na Świętą Górę Synaj i znów, jeśli Bóg pozwoli, wrócić do nich – z dala od władzy oczyścić siebie milczeniem⁹¹ i tym [sposobem] uwolnić się od nich.

Przywołał wszystkich swoich biskupów i nauczał ich wiele o cerkiewnej organizacji i o zasadach prawnych, mówiąc:

Wy wiecie, jak z wami służbę swoją pełniłem, jak nie było niczego korzystnego, czego bym wam nie objaśnił i was nie nauczył, abyście przede wszystkim wy sami zachowali [to, co dotyczy] pokuty [wiodącej] ku Bogu i wiary w Pana naszego Jezusa Chrystusa, i abyście nauczyli ludzi będących pod wami. I teraz znów każdego z was, moich [uczniów] proszę, wszystko, co wam przekazałem o Bogu, i wszystko, co ode mnie usłyszeliście, zobaczyliście, przyjęliście i zrozumieliście, a tym [samym] się nauczyliście – zachowane niech będzie przez was wszystkich mocno i niewzruszenie, abyście, posługując się swoją [wiedzą], [mogli] nauczać innych. Po apostołsku wam więc w dniu dzisiejszym zaświadczam, że „czysty [jestem] od wszelkiej krwi, bo nie uchylałem się od objaśnienia wam nauk Bożych”. *Uważajcie na samych siebie i na całe stado, nad którym Duch Święty ustanowił was biskupami, abyście kierowali Kościołem Pana Boga, który On nabył własną krwią*⁹².

⁸⁹ Dz 15, 8.

⁹⁰ U Kenanowa zamiast [postanowił ruszyć w] swoją drogę jest powiedział o swojej drodze.

⁹¹ U Kenanowa zamiast wrócić do nich – z dala od władzy oczyścić siebie milczeniem jest [zamierza] wrócić do nich.

⁹² Dz 20, 26–28.

Nakazał również⁹³ wszystkim igumenom zachowywać [to, co dotyczy] monasterów, według prawowitej reguły. Przyzwawszy zaś do wielkiej siedziby arcybiskupiej, do wspomnianej Żiczy, pobożnego króla Władysława i szlachtetnego rodu dostojników jego, przykazał im strzec licznych [poleceń dotyczących] świętych cerkwi. I wybrał jednego ze swoich uczniów, hieromnicha Arseniusza – dobrze go znał [jako] męża bardziej od innych przyozdobionego prawością i sprawiedliwością, we wszystkim świątobliwego, zawsze bojącego się Boga i uważnie przestrzegającego Jego przykazań. Święty wyświęcił go, odprawiając ze wszystkimi biskupami świętą i Bożą liturgię, i dał mu wszelką władzę, którą sam od Ducha Świętego otrzymał⁹⁴ – [moc] związywania i rozwiązywania win ludzkich grzechów. Posadziwszy [go] na swoim, od Boga otrzymanym tronie, święty ustanowił [go] arcybiskupem w miejsce siebie.

15. <O przybyciu świętego Sawy do kraju Dioklecji>

Należycie ugościwszy w siedzibie arcybiskupiej samowładcę i jego dostojników, nowego arcybiskupa i biskupów, i wszystkich przybyłych, i modlitwami wyprosiwszy dla siebie od wszystkich wybaczenie, dał raz jeszcze wszystkim [znak] pokoju i błogosławieństwo, i w Panu ostatni pocałunek, i przygotował się [do wyruszenia] w drogę do obcej ziemi. Otrzymałszy wielką ilość złota od króla Władysława i od arcybiskupstwa⁹⁵, zabrał [je] ze sobą, by rozdać w świętych miejscach.

⁹³ U Kenanowa zamiast *Nakazał również* jest niepasujące do kontekstu *Wtedy nakazałem*.

⁹⁴ U Kenanowa zamiast *[i] dał mu wszelką władzę, którą sam od Ducha Świętego otrzymał* jest fragment sugerujący, że Sawa (?) otrzymał coś od swojego biskupa. Jest w nim jednak zbyt wiele niezgodności gramatycznych, aby go przetłumaczyć. Prawdopodobnie była to nieudolna próba poprawienia tekstu tak, aby podkreślić fakt wpisania się przez Sawę w koncepcję sukcesji apostołskiej.

⁹⁵ U Kenanowa zamiast *od arcybiskupstwa* jest *od arcybiskupa*.

Przyszedł nad zachodnie morze do Dioklecji⁹⁶ i znalazł [tam] statek płynący do miasta Akry, jak[by] przygotowany przez Boga. Wsiadłszy na niego, ruszył w swoją podróż, prowadzony przez Boga. Wielu usłyszało o podróży świętego do Jerozolimy. Wiedząc, jak wielkie bogactwo [jest] z nim niesione, mężowie krwi nazywani *husarami*⁹⁷, w morskich zatokach przebywający, wsiedli na szybkie galery i pilnowali go⁹⁸, szukając [sposobności], [by] go skrzywdzić. Ale Bóg, który [jest] obfity w miłosierdzie i niezmienny w dobroci, który zawsze poznaje i zachowuje miłujących Go, i jak do swoich uczniów woła: „Ja jestem z wami i nikt przeciwko wam!”⁹⁹ – był i dla tego [świętego] wspomocznikiem i ochroną przed tymi zabójcami, i wybawieniem. Gęstą mgłą spowił morskie zatoki, w których [złoczyńcy] zasadzali się na świętego, i przeprowadził go, niewidzianego przez nich, bez uszczerbku.

Podniosła się wspomniana mgła przed oczu tych nierozumnych [ludzi] i zaraz ujrzeli statek świętego w przystani miasta zwanego Brendicz¹⁰⁰ i, utraciwszy nadzieję, zostali rozdarci w sobie samych przez swój [własny] gniew, gdyż spełzły na niczym ich zamysły, obmyślane za namową złego. Przybyli do miasta, do świętego, przedstawiając się [jako] ludzie [przychodzący w] pokoju i mu się pokłonili. Opowiedzieli mu o wszystkich [rzeczach], które im się przydarzyły, mówiąc:

Jak wielki trud ponieśliśmy wśród morskich fal, ciebie pilnując! Ale zaprawdę zrozumieliśmy, [że] ty [jesteś] miły Bogu, skoro nam w ogóle nie dał ciebie złupić. Teraz więc przyszliśmy przed twoje oblicze, abyśmy zostali pobłogosławieni. Módl się za nas wedle Bożego upodobania, abyśmy bez uszczerbku odeszli do siebie.

A święty, usłyszawszy te [słowa] od rozbójników, na głos i pomyslanymi w sercu dobrymi [słowami] błogosławiąc, chwalił Chrystusa Boga troszczącego się o niego. Rozbójników tych zaś bardzo serdecznie i stosownie

⁹⁶ Dioklecją lub Dukłą nazywano w XIII w. dzisiejszą Czarnogórę.

⁹⁷ Tak nazywano grasujących na Adriatyku korsarzy.

⁹⁸ U Kenanowa zamiast *go* jest *jego drogi*.

⁹⁹ Por. Mt 28, 20; Dz 18, 10; Kontakion Wniebowstąpienia, ton 6.

¹⁰⁰ Tj. Brindisi (łac. *Brundisium*) na Półwyspie Apenińskim.

ugościł, dlatego że wyznali swoją złość i pokajali się przed nim. I rozważywszy z umiłowaniem człowieka i nie pamiętając zła, liczne ich trudy, które podjęli na morzu z jego powodu, pokornie poddał się przykazaniu *miłujcie waszych nieprzyjaciół*¹⁰¹ [i] dał im błogosławieństwo ze złota, [które] niósł. Oni zaś, zadziwiwszy się miłosierdziem świętego i pokłoniwszy mu się, odeszli do domu.

16. <O [podróży i] przybyciu świętego po raz drugi do Jerozolimy>

Święty spędził stosowny czas we wspomnianym mieście i znów statkiem udał się w swoją drogę do Jerozolimy. Wiele przepłynąwszy, mając od Boga sprzyjającą pogodę, pewnego dnia, gdy płynęli przez otwarte morze, nagle zerwał się przeciwny wiatr i burza z nieba, nastał mrok i wielki zamęt na morzu. Fale ze wszystkich stron się wlewały, nieomal przykrywając statek, a maszty się uginały i od siły wiatru o mało się nie połamały. Sternik z powodu mocnych wiatrów wykorzystywał cały [swoją] kunszt kierowania [statkiem] i nie mógł wymyślić, co lepszego uczynić. A żeglarzom przez brak nadziei [na zachowanie] życia ręce całkiem osłabły. I wszyscy, w niebezpieczeństwie będąc, ze strachu umierali. Wszelka bowiem nadzieja, że zostaną wybawieni, przepadła.

A [niech] nikt nie myśli, że [to] dziwne i pozbawione Bożej miłości, [że] takie utrapienie niedalekie od śmierci na świętego przyszło. Poprzez te bowiem [zdarzenia] Bóg – jak mniemam – poddając go próbie niebezpieczeństw, łączył go [jeszcze] bardziej ze swoją miłością i chciał go uczynić godnym podziwu. Wszyscy będący na statku, płacząc i oczekując śmierci przez zatopienie, przyszli do świętego, mówiąc:

¹⁰¹ Mt 5, 44; Łk 6, 27, 35.

Zobacz, ojczcze, jak giniemy. *Mamy nadzieję względem Boga^{102*}, że dzięki tobie unikniemy śmierci!

*A święty do nich:

Do Boga – Jego to jesteśmy stworzeniem – ze mną się módlcie, dzieci. Ja jestem bowiem człowiekiem grzesznym i z mego powodu, jak się domyślam, przyszło na was to zło.

Oni zaś [jeszcze] bardziej krzyczeli:

Zmiłuj się, ojczcze, nad życiem pozbawionych nadziei!

I przypadłszy do jego nóg, prosili, aby dzięki jego modlitwom otrzymali pomoc od Boga. A święty, we łzach nie ustając, w milczeniu, modlił się rozsądnymi słowami w sercu za siebie i za będących z nim na statku, jak ongiś Mojżesz za lud. A [Ten], który [jest] Bogiem cudów i nadzieją dla niemających nadziei, który dawniej Mojżeszowi [rzekł]: *Czemu głośno wołasz do Mnie? Wyciągnij rękę nad morze!*¹⁰³ – tak i temu [mężowi], jak sądzę, powiedział. I zaraz święty nakazał swoim uczniom, aby go podnieśli i trzymali, bo przez nawał fal nie mógł na statku ustać nietrzymany. Nakazawszy wszystkim odrzucić strach i wołać „Panie, zmiłuj się”, sam, podniósłszy swoje świątobliwe ręce, modlił się, mówiąc:

– [Tak] jak niegdyś uratowałeś swoich uczniów zmagających się w łodzi z falami, uspokoiwszy rozkazem morze i wiatry¹⁰⁴, [tak] wybaw teraz i nas, tonących wśród nich, Nauczycielu Chryste¹⁰⁵, bo giniemy. I my jesteśmy wszak twoimi ludźmi, nazwanymi imieniem Chrystusa, innego¹⁰⁶ Boga prócz ciebie nie poznaliśmy, nie zapomnij o dziele rąk swoich, o miłości¹⁰⁷. Twoim jesteśmy stworzeniem, zmiłuj się nad nami! Nie zatapiaj z powodu moich grzechów także [ludzi] będących ze mną, żeby jeden grób, morska głęбина, połączony nas dzisiaj, nie¹⁰⁸ przyjęła wszystkich.

¹⁰² W wydaniach Daničića i Kenanowa brak *względem Boga*.

¹⁰³ Wj 14, 15–16, 26.

¹⁰⁴ Mt 8, 23–27; Mk 4, 36–41; Łk 8, 22–25.

¹⁰⁵ Tak samo w wydaniu Kenanowa. U Daničića brak *Chryste*.

¹⁰⁶ Tak samo w wydaniu Kenanowa. U Daničića brak *innego*.

¹⁰⁷ Tak samo w wydaniu Kenanowa. U Daničića zamiast *miłościwy* jest w tym miejscu *miłujący ludzi*.

¹⁰⁸ Tak samo w wydaniu Kenanowa. U Daničića brak *nie*.

Jak dawniej uczniów, [tak] teraz nas wysłuchaj, również będących w niebezpieczeństwie i śmierci, bo ty jesteś ten sam wtedy i teraz¹⁰⁹. Dla ciebie wszystkie [rzeczy są] możliwe¹¹⁰, niemożliwego zaś dla ciebie nie ma nic. Na twój bowiem rozkaz wszystko [to, co] ustanowione, utrzymuje się i stoi [w miejscu]¹¹¹, i na twoje* skinienie przeobraża się i¹¹² znów tworzy właściwy sobie porządek. Rozkaż teraz wiatrom [powrócić] do swoich kryjówek, a wodom morskim – uciszyć się!

Przez wiarę i wielką śmiałość ku Bogu, czyniąc znak krzyża nad przeciwnymi wiatrami i nad wysoko podnoszącymi się falami morskimi, wyciągnął ręce¹¹³ i groźnie rozkazał im, mówiąc:

W imię Pana Boga naszego¹¹⁴ Jezusa Chrystusa, który wszystkie [stworzenia] z nieistnienia do istnienia i z niebytu do bytu przywiódł¹¹⁵, wiatry i morze, uciszyszysy się, stańcie!

I natychmiast przed imieniem Pana Jezusa Chrystusa i ustami jego wiatry i morze uległy¹¹⁶, i fale rozbiły się o siebie, i słońce bardzo jasno zaświeciło, i nastąpiła wielka cisza. Wszyscy będący na statku zobaczyli szybkie poskromienie morza i wiatrów słowem świętego, cud [ten] w zdumienie [ich] wprowadził. Sławili Boga, który taką władzę dał ludziom i, przypadłszy do świętego, pokłonili się [mu], nazywając go Bożym człowiekiem i miłym Mu, gdyż dzięki jego modlitwom uciekli przed słonowodną mogiłą morskiej głębin, i mówili, że w Bogu otrzymali życie z jego powodu. Święty zaś, wśród licznych łez dziękując Bogu za [dowód] Jego szczodrości, powiedział im:

¹⁰⁹ Hbr 13, 8.

¹¹⁰ Mt 19, 26; Mk 10, 27.

¹¹¹ Możliwy również przykład: *jest podtrzymywane i trwa [niezmiennie]*. Wówczas należy to zdanie traktować jako nawiązanie do Hbr 1, 3. Do kontekstu pasuje jednak bardziej wariant widniejący w tekście głównym.

¹¹² U Kenanowa zamiast *przeobraża się i jest [to, co] przeobrażone*.

¹¹³ U Kenanowa zamiast *ręce jest rękę*.

¹¹⁴ U Kenanowa zamiast *naszego jest i Zbawiciela*.

¹¹⁵ Rz 4, 17.

¹¹⁶ U Kenanowa zamiast *i ustami jego wiatry i morze uległy jest za sprawą [mowy] jego ust wiatry i morze opadły*.

Z waszego powodu¹¹⁷, dzieci, w ten sposób i szybko¹¹⁸ Bóg objawił miłosierdzie swoje wobec nas. Gdyż wasza wiara we mnie grzesznego i moje modlitwy do Boga zdołały wyjednać to, o co prosiliśmy. Wszyscy razem więc Boga uwielbijmy i nie zapominając Jego wcześniejszej szczodrości, za tę, którą nam teraz [objawił], naprawmy nasze życie w miły Mu sposób.

I tak wszystkim polecił przyjąć pokarm i się wzmocnić¹¹⁹.

17. O pobytku świętego w Ziemi Świętej

Otrzymałszy sprzyjającą pogodę, przez Boga prowadzeni przybyli do miasta Akry, w którym należało rozładować statek. Święty wspiął się¹²⁰ do miasta, do cerkwi świętego Jerzego, do metochionu¹²¹ ławry świętego Sawy, którą święty w [czasie] pierwszej podróży, przez łacinników [wcześniej] zajęta, wykupił i ławrze zwrócił. I tu odpoczął. A ci żeglarze, którzy przyплыли ze świętym, opowiedzieli zarządcom miasta wszystko o nich i cudach świętego, dokonanych na morzu. I wszyscy, owładnięci podziwem, przyszli¹²² do świętego i kłaniając się, prosili o otrzymanie od niego modlitwy. Uonorowali go jako prawdziwego Bożego człowieka wszelkimi [stosownymi dowodami] szacunku i gościnną. Święty u nich odpoczął. A gdy wsiadł na drugi statek, zaopatrzyli [go] we wszelkie dobra [potrzebne] w drodze i tak [go] z miłością odprowadzili.

¹¹⁷ U Kenanowa zamiast *Z waszego powodu* jest pozbawione sensu *Z powodu Boga*.

¹¹⁸ U Kenanowa zamiast *w ten sposób i szybko* jest *tak szybko*.

¹¹⁹ Dz 27, 33–36.

¹²⁰ Tak opisywano ruch z brzegu morskiego w głąb lądu, niezależnie od stopnia nachylenia terenu.

¹²¹ Termin grecki, oznaczający posiadłość Cerkwi lub monasteru, leżącą poza jej/jego obszarem.

¹²² U Kenanowa zamiast *przyszli* jest *przypadli*.

Święty przybył do Wielkiej Cezarei¹²³ i pokłonił się w miejscu, w którym Pan nasz, Jezus Chrystus okazał miłosierdzie ludowi i uczynił cud: według ewangelijnej opowieści, pięcioma chlebami nasycił pięć tysięcy mężów, nie licząc kobiet i dzieci¹²⁴. Stamtąd odszedł do Joppy¹²⁵ i tak znów po raz drugi przybył do Bożego, upragnionego, Świętego Miasta Jerozolimy. Wszedł do swojego monasteru, do domu Jana Teologa¹²⁶, który osobiście, pierwszy raz przyszedłszy¹²⁷, wykupił od Saracenów. I tak wszedł z bracią i z igumenem ławry świętego Sawy do cerkwi najjaśniejszego Zmartwychwstania Chrystusowego, [aby] się pomodlić. Z gorącymi łzami, kłaniając się, całował życiodajny i prześwięty Grób Chrystusa Boga naszego i świętą Golgotę, i wszystkie święte miejsca, na których Pan nasz Jezus Chrystus dobrowolnie przyjął męki. [Sawa], przepełniony wielką radością, chwalił Boga.

A czcigodny patriarcha jerozolimski Atanazy, znany świętemu z [jego] pierwszego pobytu [w Jerozolimie], o przybyciu jego usłyszawszy, szybko przybiegł do cerkwi, do Grobu Chrystusa zobaczyć go. Czcigodni ojcowie, dawszy sobie serdecznie pocałunek w Panu, Boga pochwalili. A patriarcha zabrał świętego do swojego domu i *pytał go o wszystko* – jak upłynęła podróż i [jak] go znów Bóg przyprowadził. *I ucieszywszy¹²⁸ świętego zarazem przyjęciem przy stole i wielką radością, odprawił go do [monasteru] Świętego Teologa, gdzie [zamierzał] mieszkać.

A ubodzy z całego miasta¹²⁹, usłyszawszy o przybyciu świętego, [tak] jak nawykli, pośpiesznie do niego przyszedli jak do swego ojca. On zaś był hojnym siewcą w błogosławieństwie¹³⁰ i cichym dawcą jałmużny względem

¹²³ Tj. do Cezarei Nadmorskiej.

¹²⁴ Mt 14, 15–21.

¹²⁵ Tj. Jaffa, obecnie część Tel Awiwu.

¹²⁶ Tak w tradycji prawosławnej nazywa się Jana Ewangelistę.

¹²⁷ U Kenanowa zamiast *pierwszy raz przyszedłszy* jest *wszedłszy*.

¹²⁸ Możliwy też przekład: *ugościwszy*.

¹²⁹ Tak samo w wydaniu Kenanowa. U Daničića zamiast *ubodzy z całego miasta* jest *wszyscy ubodzy miasta*.

¹³⁰ Prawdopodobnie chodzi o to, że Sawa był siewcą błogosławieństw, ewentualnie błogosławiony był akt siania.

nich, i nie tylko wobec [tych] ubogich, lecz i we wszystkich świętych miejscach, i w ławrze świętego Sawy, i w pozostałych monasterach. [Tak] jak w [czasie] pierwszego pobytu, [tak] i znów przyszedł i rozdał w nich nawet większą [od poprzedniej] jałmużnę w Bogu¹³¹.

18. <O przybyciu świętego z Jerozolimy do Aleksandrii>

Otrzymałszy błogosławieństwo od świętego patriarchy i wzięwszy [ludzi] mających go odprowadzić do Aleksandrii, przez Boga strzeżony, bez uszczerbku¹³² dotarł do miasta Aleksandrii. Był w wielkiej cerkwi świętego apostoła i ewangelisty Marka. Wśród licznych łez, jak zawsze darowanych [mu] przez Boga, święty pokłonił się, dając świadectwo żarliwości serca i miłości duszy jego do Pana, przez wzgląd na którego wciąż wielu trudów się podejmował, był gorliwy i nie oszczędzał się, [aby jeszcze] liczniejsze podjąć.

Święty został z szacunkiem powitany i przyjęty przez świętego patriarchę aleksandryjskiego, usłyszał on bowiem z Jerozolimy wieść: „obcy przybysz idzie do was, arcybiskup Dalmacji i Dioklecji”. Dali sobie [nawzajem] pocałunek serdeczny w Panu i tak święty został odprawiony do domu, w którym [mógłby] odpocząć. Nazajutrz zaś wielki patriarcha wezwał świętego i pytał go o niego, skąd jest, i o jego podróż. A święty mówił patriarsze prawdę o sobie. A patriarcha, usłyszawszy, że święty jest synem ojca samowładcy i jak [wyglądało] jego życie na Świętej Górze Atos od młodości, i że w Konstantynopolu ustanowiony został arcybiskupem

¹³¹ Hagiograf dobrał słowa i szyk zdania w taki sposób, aby końcowa jego część przypominała J 14, 12, czego jednak nie da się oddać w tłumaczeniu bez utraty sensu.

¹³² Tak samo w wydaniu Kenanowa. U Daničića brak *bez uszczerbku*.

dla swojej ojczyzny, i że porzucił wysokość tronu¹³³ z [własnej] woli i chodzi po obczyźnie, by złożyć hołd świętym miejscom, dla Chrystusa, dziwił się, rozważając trudy jego długiej podróży, i przyjąwszy go do duszy swojej, bardzo go umiłował. Przez wiele dni święty był przyzywany przez patriarchę i siadał z nim przy jednym stole, delektując się jego¹³⁴ miłością. Święty, pytając, nauczył się od patriarchy rozsądzania wielu duchowych spraw. Pytaniami i rozmowami wiele się sobie [nawzajem] przysłużyli, obdarowali [też] jeden drugiego różnymi i wyjątkowymi [dowodami] szacunku, i tak czcigodni i święci ojcowie uprzejmie się rozstali.

Święty zapragnął obejść siedziby świętych, którzy na pustyniach w pobliżu Aleksandrii żyją w milczeniu i poście. Zadał sobie ten trud, gdyż bardzo pragnął ich zobaczyć, uważając, [że to], co od nich usłyszy i zobaczy jest ważniejsze od wcześniejszych [nauk]. Powiadają wszak, [że] u dawnych wszystko [było] lepsze niż u nowych. Patriarcha, spełniając jego prośbę, dał mu na te [dni] doświadczonych ludzi, znających pustynię, aby go prowadzili. Święty zaś pokłonił się w cerkwi świętych męczenników i cudotwórców Cyrusa i Jana, i w cerkwi świętego wielkiego i godnego podziwu męczennika Menasa, i szczerze obdarował ubogich, i tak wyszedł z miasta Aleksandrii.

Przyszedł do świętych i pustynnych ojców, którzy [mieszkają] w Mareotis¹³⁵ i na pograniczu Libii, po anielsku w milczeniu¹³⁶, modlitwach i poście w męczenniczy sposób doskonałą żywot. Wszystkich wypytywał o duchowe [sprawy] i wiele korzystnego od nich przyjął, [tak] jak i oczekiwał, i wszystkich miłosiernie obdarował wedle potrzeby. Ubogacony ich błogosławieństwem i modlitwami, poszedł swoją drogą, radując się.

¹³³ Tak samo w wydaniu Kenanowa. U Daničicia zamiast *wysokość tronu* jest niejasne *tron wysokości*.

¹³⁴ Tak samo w wydaniu Kenanowa. U Daničicia brak *jego*.

¹³⁵ Tu: obszar w pobliżu jeziora o tej nazwie.

¹³⁶ W wydaniach Daničicia i Kenanowa zamiast *po anielsku w milczeniu* jest *w anielskim milczeniu*.

Przyszedł do Tebaidy, następnie do Sketis¹³⁷ i Czarnej Góry¹³⁸, i do pozostałych świętych miejsc, w których znalazł najniezwykleszych, bogobojnych i świątobliwych mężów, świecących cnotliwymi uczynkami na podobieństwo słońca. Od nich to, poprzez [kontakt z ich] słowami i życiem, wiele korzystnego przyjął. Podziwiając, jak cierpliwe znoszą ciasnotę, w duszy był podbudowany. Wszystkich szczerze obdarowywał z bogactwa, które niósł, otrzymał od nich modlitwę i błogosławieństwo, co za wielką korzyść poczytał – chwalił Boga, radując się, że zdołał zobaczyć takich świętych, [że] był godny z nimi rozmawiać i zostać przez nich pobłogosławionym.

Po tych [zdarzeniach] wrócił do Świętego Miasta Jerozolimy i odpoczął w wielkiej miłości z czcigodnym patriarchą Atanazym.

19. O podróży do Wielkiego Babilonu i do Egiptu

Zapragnął pójść również do Wielkiego Babilonu¹³⁹ i do Egiptu, a z Egiptu – [jak] mówił – jeżeli Bogu się spodoba, dotrzeć i na Świętą Górę Synaj. Minąwszy Jerycho i przeszedłszy jordańskie pustynie, przybył do Kalamonu i tu odpoczął w monasterze Przeświętej Bogurodzicy, [w miejscu], w którym odpoczywała również sama prześwięta Dziewica Bogurodzica z oblubieńcem [swym] Józefem¹⁴⁰, kiedy z Jezusem uciekali przed Herodem do Egiptu. Z Kalamonu święty przybył do miasta

¹³⁷ Obszar pustynny w Środkowym Egipcie słynący z zamieszkujących go pustelników.

¹³⁸ Zdaniem Dimitrije Vitkovicia niedokładne tłumaczenie *Keme* – koptyjskiej nazwy Egiptu, oznaczającej dosłownie czarną ziemię. Przeciw takiej interpretacji zdecydowanie wystąpił Bojan Miljković, który uważa, że chodzi tu o góry Amanus.

¹³⁹ Lokalizacja niepewna: początek podróży wskazuje na Bagdad, a dalsza jej część – na Kair.

¹⁴⁰ Św. Józefa nazywa się w tradycji prawosławnej Józefem Oblubieńcem.

zwanego Korak¹⁴¹. Stąd znów po wielu dniach i męczącej podróży, przez Boga wzmacniany, dotarł do Wielkiego Babilonu. Przez swoich uczniów posłał wiadomość sułtanowi, który wtedy władał Babilonem, aby rozkazał dać mu dom, w którym [mógłby] mieszkać. A sułtan, chociaż przeciwny był wierze Chrystusowej, został jakby strachem ogarnięty i we wszystkim¹⁴² uległy, uniżywszy się, rozkazał przygotować precudny dom, by święty [mógł w nim] mieszkać. Święty zaś, przyszedłszy i pokłoniwszy się w cerkwi¹⁴³ Trzech Młodzieńców – Ananiasza, Azariasza i Miszaela – został serdecznie przyjęty przez chrześcijańskiego metropolitę *i razem z nim poszedł do sułtana. Sułtan przyjął świętego z wszelkimi [należnymi] honorami i pytał go o jego podróż. A dziwił się wielkiemu trudowi¹⁴⁴ jaki [podjął] on dla Boga. I tak [Sawa] został odprawiony na spoczynek do przygotowanego [dla niego] domu. Sułtan nakazał dawać ze swego własnego domu wszystkie [rzeczy], które [będą mu] potrzebne i, zagroziwszy, powiedział, żeby niczego Bożemu człowiekowi nie brakowało.

Święty zaś, odpocząwszy należycie, powiadomił sułtana o swoim [zamiarze] podróży do Egiptu. Sułtan dał mu przewodników i rozkazał [im], aby go z wszelką [konieczną] ochroną odprowadzili do sułtana egipskiego.

I ten sułtan, usłyszawszy o przybyciu świętego, przez Boga pouczony przyjął go z wszelkimi [należnymi] honorami i nakazał, aby odpoczął w siedzibie metropolity. Święty, wszedłszy do siedziby metropolity, pokłonił się w cerkwi przeświętej Bogurodzicy, [w miejscu], w którym przebywała sama Bogurodzica z Jezusem i z oblubieńcem [swym] Józefem, uciekłszy przed Herodem do Egiptu, dopóki nie powrócili do Galilei, do swojego miasta Nazaretu. Zdziwił się święty niezmiernym umiłowaniem człowieka przez Boga. Jest tu bowiem w Egipcie czyniąca cuda ikona przeświętej Bogurodzicy, trzymającej na rękach Chrystusa Jezusa. Tę ikonę przemienił Bóg, wedle swoich niewysłowionych wyroków, w czarny

¹⁴¹ Właśc. Kerak, utożsamiany z biblijnym Kir-Chareset, obecnie Al-Karak.

¹⁴² Tak w przekładzie Bogdanowicia. U Bašicia jest *wszystkim* w sensie *każdą rzeczą*.

¹⁴³ U Kenanowa jest w tym miejscu dodatkowo *świętych*.

¹⁴⁴ Tak samo w wydaniu Kenanowa. U Daničicia zamiast *dziwił się wielkiemu trudowi* jest *wiele dziwił się trudowi*.

wizerunek egipski – myślę, że czern oblicza zapragnął przyjąć z powodu poczerniałego Adama w piekle¹⁴⁵. Chciał w najjaśniejszy wygląd przyoblec i podnieść swój upadły obraz¹⁴⁶, i znów pierwotnego piękna nadać [mu] kształt i umieścić na tronie chwały swojej, przyozdobiwszy.

I tu święty¹⁴⁷ z metropolitą w wielkiej miłości zażywał odpoczynku. A sułtan rozkazał, [aby] z jego domu zaopatrywać [świętego] we wszystkie potrzebne [rzeczy], dokąd [będzie tam] przebywać*, [tak] że metropolita dziwił się wielkiemu szacunkowi, który sułtan okazywał świętemu, gdyż nigdy się [jeszcze] nie zdarzyło, aby uczynił [tak] komuś z chrześcijan.

Święty zaś zapragnął dotrzeć do pustynnych siedzib świętego ojca Antoniego Wielkiego i świętego Arseniusza Wielkiego¹⁴⁸ i wyprosiwszy u metropolity mnicha-przewodnika, dotarł w te miejsca, i obchodził je przez gorącą miłość, którą żywił wobec świętych, i wśród licznych łez całował ich pustynne święte siedziby. A ilu w nich znalazł znoszących cierpienia dla Boga, [tylu] obdarował miłością, a otrzymawszy od nich modlitwę i błogosławieństwo, powrócił do Egiptu.

20. O pożegnaniu z sułtanem egipskim i o pobycie na górze Synaj

Powiadomił sułtana egipskiego o swoim [zamiarze] podróży na Świętą Górę Synaj. A sułtan, przygotowawszy [ludzi] mających go prowadzić do góry Synaj, zaopatrzył go we wszystkie [rzeczy] potrzebne w drodze, gdyż go bardzo umiłował. Ponieważ już wcześniej pojął, że jest [on] synem ojca samowładcy i zachodnim arcybiskupem, dał mu w [dowód]

¹⁴⁵ Nawiązanie do apokryfu.

¹⁴⁶ Tj. człowieka.

¹⁴⁷ Tak samo w wydaniu Kenanowa. U Danićicia brak *święty*.

¹⁴⁸ U Kenanowa zamiast *świętego ojca Antoniego Wielkiego i świętego Arseniusza Wielkiego* jest *świętobliwego ojca naszego Antoniego Wielkiego*, co sugeruje, że rękopis wileński (lub odpis. na którym bazował) powstał w ośrodku kultu tego świętego.

szacunku olej balsamowy i wielki pień wybornego aloesu, i aromatyczne wonności indyjskie, a cukru trzcinowego i daktyli [mógł święty] wziąć, ile potrzebował. A wielmoże, którzy są [nazywani] *arymadami*¹⁴⁹, widząc wielką miłość sułtana do świętego, starali się dotknąć, jedni – jego ręk, a drudzy – jego mandii¹⁵⁰, mówiąc:

Tak uprzejmy względem nas chrześcijanin [nigdy] przedtem do nas nie przyszedł, a [ten] zaiste jest człowiekiem Bożym¹⁵¹, [tak] jak i słyszeliśmy!

I tak go z wielką miłością odprowadzili. A wszystkie te [zdarzenia] stały się z zarządzenia Pana Boga mojego, Jezusa Chrystusa, który nie tylko ludziom, lecz i zwierzętom i ptakom nakazał, aby służyły jego sługom i okazywały im szacunek. Jest [tak] zazwyczaj, [że] cnotliwe dzieła zadziwiają nie tylko pobożnych, ale także przeciwników wiary i¹⁵² pogan.

Święty przybył na Świętą Górę Synaj i wszedłszy do monasteru, do cerkwi poświętej Bogurodzicy, oddał pokłon w miejscu świętym, w którym ukazał się Mojżeszowi krzew jeżyny¹⁵³, który ogniem gorejąc, nie spalał się, lecz pozostawał nieopalony; w którym i sam Pan z jeżyny ogniem gorejącej ozwał się do Mojżesza, mówiąc: *Jestem Bogiem ojca twego, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba. Zdejm sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą*¹⁵⁴. Z tego powodu i do teraz kapłan z bosymi stopami odprawia świętą i Bożą liturgię na tym świętym miejscu.

¹⁴⁹ U Kenanowa zamiast *arymadami* jest *amiradami*, co wydaje się bardziej poprawne jako bliższe arabskiemu *amir* (zadomowionemu w polszczyźnie w postaci *emir*), ale wciąż nie pozwala na dokładną identyfikację tytułu.

¹⁵⁰ Płaszcz noszony przez mnichów postrzyżonych w małą schimę.

¹⁵¹ U Kenanowa zamiast *[ten] zaiste jest człowiekiem Bożym* jest *[ty] zaiste jesteś jak człowiek Boży*.

¹⁵² U Kenanowa brak *i*. Zamiast *przeciwników wiary i pogan* należy tłumaczyć *pogan, przeciwników wiary*.

¹⁵³ Według tradycji prawosławnej krzewem gorejącym był krzak jeżyny.

¹⁵⁴ Wj 3, 6, 5.

[Święty] został uprzejmie przyjęty przez biskupa, który był zamiast igumena¹⁵⁵, i przez całą brać. Odpocząwszy w monasterze, wszedł również na święty szczyt, [aby] się pokłonić [w miejscu], na które Pan wielokrotnie zstępował, rozmawiał z Mojżeszem i dał prawo Izraelowi, ludowi swojemu. Był też w cerkwi świętego proroka Eliasza, kłaniając się, wśród licznych łez całował miejsce, o którym Pan powiedział Mojżeszowi: *Oto miejsce obok Mnie, stań przy skale. Położę rękę moją na tobie. A gdy cofnę rękę, ujrzysz Mnie z tyłu, lecz oblicza mojego tobie nie ukazę, gdyż żaden człowiek nie może oglądać mojego oblicza i pozostać przy życiu*¹⁵⁶. Na tym kamieniu i do teraz jest widoczny [śląd po] położeniu władczej prawicy Pańskiej. Z wielkim uniżeniem chwalił Boga, który uczynił go godnym [tego], by wszedł na ten upragniony i święty szczyt i oddał pokłon, i zobaczył na nim tak zatrważające, podziwu godne i święte [dzieła] Boże. [Święty] napęczniony duchową radością i wielce ubogacony, radośnie zszedł do monasteru. Spędził całą świętą Czerdziestnicę¹⁵⁷ w monasterze w poście wraz z bracją i każdej soboty wchodził na święty szczyt, i stojąc odbywał tam całonocne czuwanie [aż] do niedzieli, wśród pieśni i modlitw, i odprawivszy świętą i Bożą liturgię, znów do monasteru, do braci przychodził [i tu z nimi] pozostawał. Bardzo umiłował ich dobry żywot w Bogu. I dał wiele złota na monaster, zapisawszy siebie i swoich rodziców, i pierwszego króla, brata swojego Stefana, [na listę osób] do wspominania przez braci w monasterze. I tak uprzejmie odprowadzony przez biskupa i całą brać, znów przybył do Świętego Miasta Jerozolimy.

¹⁵⁵ Igumeni monasteru na górze Synaj byli jednocześnie biskupami. Ta nietypowa sytuacja wynikała najprawdopodobniej z trudności, jakie wiązałyby się z wyświęcaniem kapłanów przez biskupa z zewnątrz (monaster był znacznie oddalony od siedzib biskupich).

¹⁵⁶ Wj 33, 20–23, kolejność zmieniona.

¹⁵⁷ Tj. Wielki Post.

21. O ostatnim pobytku w Jerozolimie i w Antiochii

Patriarcha¹⁵⁸ przyjął go z radosną duszą i pytał, w jaki sposób Pan zachował go w trakcie długich podróży bez uszczerbku. [Sawa], dzięki składając Bogu, w gościnie odpoczął. Po tych [zdarzeniach], odprawivszy świętą i Bożą liturgię w cerkwi najjaśniejszego Zmartwychwstania i u życiodajnego Grobu Chrystusowego, pomodlił się za Cerkiew i za siebie, za władców i za wszystkie ludy należące do Pana¹⁵⁹, które odkupił On czcigodną swoją krwią. I tak wśród licznych też ucałował Grób Chrystusowy i Świętą¹⁶⁰ Golgotę, i wszystkie święte miejsca, na których Chrystus dobrowolnie przyjął w ciele wielce czcigodne męki dla naszego [zbawienia]. Czcigodnemu i świętemu ojcu¹⁶¹, patriarsze Atanazemu i wszystkim dostojnikom cerkiewnym dał pocałunek w Panu. I tak go z wielką miłością odprowadzili.

Wyruszywszy ze Świętego Miasta Jerozolimy, święty przybył do Wielkiej Antiochii i oddał pokłon w świętej i wielkiej cerkwi soborowej. Został przyjęty z szacunkiem i serdecznie przez świętego¹⁶² patriarchę antiocheńskiego i przez wiele dni w gościnie [u niego] spotykali się i pouczali, zadając sobie nawzajem pytania i dając odpowiedzi w kwestiach duchowych. Po tych [wydarzeniach] święty wyprosił błogosławieństwo od świętego patriarchy i dotarł do świętych murów [monasteru] świętego Symeona z Cudownej Góry¹⁶³. Wśród licznych też oddał pokłon [w] świętej cerkwi i przed czcigodnym grobem, w którym spoczywa święty. Został wspaniale przyjęty przez igumena i braci, i dał na monaster ze złota, które niósł. I tak wyszedł z murów [monasteru] i znów przyszedł do Antiochii. Udzielił błogosławieństwa patriarsze i [osobom] służącym cerkwi, a patriarcha

¹⁵⁸ U Kenanowa zamiast *Patriarcha* jest *Święty patriarcha*.

¹⁵⁹ U Bašicia jest *Pańskiego posiadania*. U Bogdanovicia jest *Pańskiego majątku/Pańskiego skarbcza*.

¹⁶⁰ U Kenanowa jest w tym miejscu dodatkowo *Górę*.

¹⁶¹ U Kenanowa brak *ojcu*.

¹⁶² U Kenanowa brak *świętego*.

¹⁶³ Tj. Symeona Stylity Młodszy, znanego też jako Szymon Słupnik Młodszy.

obdarował go szczątkami świętych i czcigodnymi utensyliami cerkiewnymi. I tak święci ojcowie dali [sobie] pocałunek w Panu i uprzejmie się rozstali. Stąd [Sawa] przybył do Armenii, [aby] poszukać¹⁶⁴ szczątków świętych¹⁶⁵.

22. <O chorobie świętego na morzu [w drodze do Konstantynopola]>

Przeszedł Armenię i tureckie kraje, i przyszedł znów nad Morze Syryjskie. I znalazł statek zmierzający do Konstantynopola, na który wsiadłszy, rozpoczął podróż morską. Z powodu licznych trudów na statku ogarnęła świętego ciężka choroba. A płynęli przez wielkie otwarte morze i święty nie mógł zejść ze statku, [aby] zaznać ulgi w chorobie, więc dusza jego była w bardzo wielkim niebezpieczeństwie i bliska śmierci. A jego uczniowie nie wiedzieli, co czynić, i płacząc, mówili do niego:

Wiemy, władko święty, [że] Bóg, jak zawsze, [tak] i teraz cię wysłucha. Jeszcze bardziej niż przez wzgląd na nas. Módl się więc do Niego za swoje życie, dopóki jesteśmy w obcych stronach, [aż dopłyniemy]¹⁶⁶ do znanej ziemi lub [aż] nas, ojcze, wyprowadzisz z tego przestworu morskiego do wiernych ludzi. Kiedy bowiem ciebie nie będzie z nami, przez tych obcoplemieńców, którzy nas wiozą, zostaniemy sprzedani w niewolę lub [też], koniec końców – zarżnięci na tym bezkresnym morzu z powodu bogactwa, które wieziemy ze sobą, i wydani zostaniemy morskiej głębinie.

A święty do nich:

¹⁶⁴ U Kenanowa zamiast [aby] poszukać jest *poszukując*.

¹⁶⁵ Uwaga ta oraz następne zdanie sugeruje, że autor błędnie sądził, iż Sawa udał się do Wielkiej Armenii.

¹⁶⁶ U Kenanowa zamiast *jesteśmy w obcych stronach [aż dopłyniemy]* jest *z obczyzny [nie dopłyniemy]*.

Nie martwcie się z tego powodu, dzieci, ani nie podupadajcie na duchu¹⁶⁷, ponieważ pokładam nadzieję w Bogu, że was nie dotknie ani jedno z tych okropieństw, o których mówiliście.

A oni do niego:

Posłuchaj nas, ojcze święty. Posiliwszy się choć odrobinę, rozweseli nasze dusze, aby cię z powodu licznych dni bez jedzenia nie spotkała śmierć nie w porę. Wszystkie bowiem ziemskie dobra, które znasz, są u nas dzięki twoim modlitwom. Jeśli któreś z nich zechcesz, przyniesiemy ci! A święty do nich:

Na ani jedną [rzecz] z tych, które się teraz u nas znajdują, nie mam ochoty, ale jeśliby się może znalazła świeża, dopiero co złowiona ryba, jej bym chyba skosztował. [Tak] myślę.

Uczniowie [więc] przypadli do właściciela statku i błagali [go], czy w jakiś sposób [nie] można by spełnić prośby świętego. A on ich zgał, gdyż głupio mówili, i powiedział:

Nierozsądna [jest] wasza prośba. Widzicie, że morze [jest] wzburzone i statek nie stoi, lecz fale go szybko niosą, i na otwartym bezkresnym morzu chcecie dostać świeżo złowioną rybę, o którą nie łatwo, ani [nie] wiadomo, jak [ją]¹⁶⁸ znaleźć i dać wam!

Oni zaś zamilkli na te [słowa] i [wtedy] święty im powiada:

Nie trudźcie się, dzieci, niech stanie się ze mną wedle woli Pana!

¹⁶⁷ Miejsce niejasne. Podążam za przekładem Bogdanovicia. U Bašicia jest *nie smućcie się*.

¹⁶⁸ Miejsce niejasne. U Bašicia jest *ani rozsądne*. U Bogdanovicia jest *i nie wiem, w jaki sposób*.

23. <O wyrzuceniu przez Boga ryby z morza na pierś świętego>

I kiedy jeszcze słowo [to] było na ustach świętego, nagle z morza nad statek wzniosła się fala, jakby w rękach trzymając przeogromną rybę, i w ręce świętego, [tam], gdzie leżał na statku, na pierś mu położyła. I nie zmoczywszy go, fala z powrotem wróciła [do morza]. A święty, zobaczywszy tę cudowną rybę, z wielkim wzruszeniem [ją] przyjmując, chwalił Boga, że tak szybko pospieszył, [aby] zaspokoić jego pragnienie i dać pokarm. Swoim uczniom powiedział:

Oto Bóg spełnił nasze pragnienie i niewymagający trudu pokarm przygotowywaliśmy, nam przedłożył. Weźcie więc [tę rybę], przyrządźcie [ją], [tak] jak umiecie, gotowaną lub pieczoną, i przynieście nam i wszystkim [tu] będącym.

Właściciel statku zaś, ujrawszy, jak szybko interweniował Bóg w sprawie świętego, nakazując obfitemu w ryby morzu, aby mu usłużyło w chorobie, został ogarnięty strachem i upadłszy ze wszystkimi swoimi [ludźmi]¹⁶⁹ na kolana przed chorym świętym, prosił o wybaczenie [mu] wcześniejszego zganienia [uczniów] błagających o rybę – i o modlitwę z błogosławieństwem na znak zmiłowania, mówiąc:

Teraz zrozumieliśmy, że jesteś Bożym, miłym Mu sługą¹⁷⁰. Odpuść nam nasze przewinienie, modlimy się, bo mamy nadzieję, że wybawieni [mocą] twoich modlitw, bez uszczerbku wrócimy do naszych domów.

Otrzymawszy przebaczenie, wszyscy razem ze świętym wysławili Boga, który *daje pokarm wszelkiemu ciału*, jak mówi Dawid¹⁷¹; który z powodu wielkiej swojej szczodrości troszczy się nie tylko o ludzi, ale i o małe

¹⁶⁹ U Kenanowa ze *wszystkimi swoimi [ludźmi]* łączy się z *został ogarnięty strachem*.

¹⁷⁰ U Kenanowa zamiast *Bożym, miłym Mu sługą* jest *Bożym człowiekiem i miłym Mu sługą*.

¹⁷¹ Ps 136(135), 25.

zwierzęta i ptaki niebieskie wzywające Go¹⁷², a o ileż chętniej wysłucha lękających się Go i czyniących Jego wolę i da dobre [rzeczy] proszącym Go¹⁷³!

Gdy święty skosztował ryby zesłanej mu przez Boga, dziwił się jej nieopisanej słodyczy, to samo zaś powiedzieli uczniowie i właściciel statku, i wszyscy [tam] będący – takiej ryby [nigdy] przedtem nie kosztowali. I zaprawdę, była [ona] bowiem przysłana z wielką miłością przez dobrego i przedobrego, i najśodszezo Pana Boga i Cesarza Chrystusa dla jego wytrwałego i umiłowanego, dobrego i wiernego służy w [dowód] wielkiego szacunku. Gdy święty i wszyscy [ludzie] będący na statku najedli się tą przyslaną przez Boga rybą, natychmiast i choroba świętego została zabrana od niego bez śladu. Przez Boga prowadzeni przepłynęli wielkie otwarte morze i dotarli do cesarskiego miasta Konstantyna, w którym święty oddał pokłon [w] świętych cerkwiach i w monasterze przeświętej Bogurodzicy, która [jest] nazywana *Euergetis*¹⁷⁴. Przez wiele dni [w nim] odpoczywał i umieszczał¹⁷⁵ [tam] wszelkie potrzebne przedmioty i szacowne naczynia cerkiewne, i stale szukając świętych szczątków – kupował [je].

I tak opowiedzieliśmy o peregrynacjach świętego. Całą bowiem Palestynę, Syrię, Persydę¹⁷⁶, Babilon, Egipt, Azję, Trację i pozostałe kraje z gorliwością obszedł, na podobieństwo słońca lub skrzydlatych [stworzeń]. Pragnął bowiem niezwykle złożyć hołd świętemu lub świętym miejscom. Jeśli [tylko] usłyszał gdzieś o surowych mnichach¹⁷⁷, z jeszcze większą gorliwością chciał ich zobaczyć i, wypytujac, nauczyć się od nich [czegoś] o duchowych [sprawach], i zostać [przez nich] pobłogosławionym, i okazać im miłosierdzie miłością braterską¹⁷⁸. I to jego pragnienie w Bogu ziściło się i nadzieja jego nie była próżna. Dotarł bowiem do świętych [mężów] i do świętych miejsc i złożył [im] hołd, i zobaczył w ciele

¹⁷² Mt 10, 29; Łk 12, 6.

¹⁷³ Mt 7, 11.

¹⁷⁴ Tzn. Dobroczyzna.

¹⁷⁵ Możliwy też przekład: *odnowił* lub nawet *wymienił na nowe*.

¹⁷⁶ Identyfikacja nieustalona. Być może jest to zniekształcona nazwa Persji.

¹⁷⁷ Tj. żyjących w radykalnej ascezie.

¹⁷⁸ U Kenanowa zamiast *miłosierdzie miłością braterską* jest *miłosierną miłość braterską*.

mocnych i przemienionych mnichów [będących] jak aniołowie, i ich świętymi słowami nasycił się, na ich błogosławieństwie i modlitwach bardzo skorzystał. I wszystkimi dobrymi, dla duszy korzystnymi [rzeczami] – powiadam [wam] – i szczątkami¹⁷⁹ świętych, szacownymi naczyniami i utensyliami cerkiewnymi wzbogaciwszy się wielce, chciał je wszystkie przynieść do swojej ojczyzny.

24. <O wyruszeniu świętego z miasta Konstantyna do swojego powinowatego cara Asena>

Wyruszył statkiem z miasta Konstantyna, odbywał morzem podróż do zagorskiej ziemi, chcąc zobaczyć swego powinowatego Asena, cara zagorskiego, którego córka została wydana za mąż za króla Władysława. Przybył do miasta Nesebar¹⁸⁰ i posłał do rzeczzonego Asena, [aby] powiadomić [go] o swoim przybyciu. A car wysłał swoje szlachetnego rodu sługi i swoje konie, żeby z wszelkimi [należnymi] honorami przyprowadzili świętego znad morza, wraz z tym, co mu potrzebne. Gdy zaś święty przybył do miasta Tyrnowa, car wyszedł mu na spotkanie i przyjął go serdecznie, i urządził wielką uroczystość z okazji jego wizyty. I ze względu na panujący wówczas chłód nakazał mu zamieszkać w swoich ciepłych komnatach.

A gdy nadeszło świetlane¹⁸¹ i wielkie święto Objawienia Pańskiego, car i błogosławiony patriarcha Joachim, okazując świętemu [wyjątkową] cześć, polecili mu, aby w wigilię Objawienia odprawił świętą liturgię, a rano

¹⁷⁹ U Kenanowa zamiast *zobaczył w ciele mocnych i przemienionych mnichów [będących] jak aniołowie, i ich świętymi słowami nasycił się, na ich błogosławieństwie i modlitwach bardzo skorzystał. I wszystkimi dobrymi, dla duszy korzystnymi [rzeczami] – powiadam [wam] – i szczątkami* jest *[obecnością] mocnych i przemienionych mnichów w ciele jak aniołowie, i ich świętymi słowami nasycił się, wszystkimi dobrymi, dla duszy korzystnymi [rzeczami] – powiadam [wam]. I szczątkami.*

¹⁸⁰ Tj. Mesembria.

¹⁸¹ U Kenanowa zamiast *świetlane* jest *święte*.

[miał] ją z kolei odprawić patriarcha. Święty posłuchał cara i patriarchy i odprawiając świętą liturgię w wigilię Objawienia, podszedł do świętej kadzi, to jest do chrzcielnicy, i odczytał nad wodą modlitwy poświęcenia, a gdy błogosławił wodę znakiem krzyża, woda w kadzi się rozdzieliła i znów się połączyła. A gdy car i będący z nim [ludzie] zobaczyli cud, uwielbili Boga za to, co się wydarzyło wśród nich. Święty zaś poświęcił i oświecił cara i wszystkich obecnych objawieniem¹⁸² chrztu Chrystusowego i pokropieniem świętą wodą. I tak, spożywszy posiłek razem z carem i patriarchą przy jednym stole, odpoczął. Po tych zaś [wydarzeniach] car, zamierzając zapolować na zwierzynę na Podgorju¹⁸³, planował opuścić miasto. Przywołał świętego, wiele [go] prosił, by nieprędko od niego odchodził, mówiąc:

Z konieczności, z powodu zimy, władcyko święty, zostań z nami jak w swoim domu aż do Zmartwychwstania Pańskiego i po tych [dniach] odejdziesz do siebie przy dogodnej pogodzie¹⁸⁴.

Pozostawiwszy go w swych ciepłych komnatach, [tak] jak powiedzieliśmy, rozkazał służącym, aby mu z carskiego domu dawali wszystkie odpowiednie [dla niego rzeczy]. Dał mu car również wiele złota, które [miał] przeznaczyć na swoje potrzeby i rozdawać przychodzącym do niego ubogim. I tak car, otrzymawszy od świętego modlitwę i błogosławieństwo, udał się na swoje polowanie, radując się.

25. O ostatniej chorobie świętego

Po odjeździe cara święty został ogarnięty przez chorobę i rozumiejąc, że został wezwany do Boga, przywołał swoich uczniów i pisał wszystkie

¹⁸² U Kenanowa zamiast *objawieniem* jest *światłem*.

¹⁸³ U Kenanowa zamiast *na Podgorju* jest *pod górą*, co wskazuje na słabą znajomość geografii Bałkanów u kopisty.

¹⁸⁴ Możliwy też przekład *w dogodnym czasie*.

święte i czcigodne [przedmioty], które drogą kupna zebrał w Palestynie, całej Syrii, Egipcie, Babilonie, Azji i w Konstantynopolu: czcigodne szaty kapłańskie, świeczniki kute ze złota, ozdobione drogimi kamieniami i perłami, pozostałe naczynia cerkiewne i liczne święte szczątki. Rozkazał [je] zanieść – [jedne] do siedziby arcybiskupiej, a inne do Studenicy. Listownie przekazał [znak] pokoju i błogosławieństwo królowi Władysławowi i następcy swojego tronu, błogosławionemu arcybiskupowi Arseniuszowi, i całej ziemi ludu swojego, i tak odprawił swoich uczniów do serbskiej ziemi, a sam został z nielicznymi [z nich].

Ofiarował i patriarchatowi¹⁸⁵ bułgarskiemu czcigodne szaty kapłańskie, księgi [w oprawach] kutych ze złota, świeczniki ozdobione drogimi kamieniami i perłami, i pozostałe naczynia cerkiewne, które i do teraz są zachowane ku chwale Bożej Cerkwi i ku pamięci świętego. I obdarował należycie szczerze ubogich, [tak] że nic u siebie [nie] zostawił, lecz wszystko oddał, i przygotowawszy się do łatwego odejścia ze świata, chwalił Boga, że spełnił jego prośbę i zechciał przyjąć jego ducha w obcych stronach.

26. <O przejściu świętego [do innego świata] w mieście Tyrnowie>

Przyszedł do niego błogosławiony patriarcha Joachim i ujrawszy, że jest on bliski śmierci i ledwie dyszący, powiedział do niego:

Jeśli każesz¹⁸⁶, powiadomimy cara o twojej chorobie.

Święty zaś usilnie prosił, mówiąc:

Nie wprawiaj mnie tym, władko święty, w wielki kłopot. Postąp ze mną bardziej miłościwie, sam też odejdz do twojej celi i pozwól mi w ciszy oddać Panu swojego ducha.

¹⁸⁵ U Kenanowa zamiast *patriarchatowi* jest *patriarsze*.

¹⁸⁶ U Kenanowa zamiast *każesz* jest *chcesz*.

Modlitwę i ostatni pocałunek w Panu jeden drugiemu dali i tak patriarcha odszedł do siebie. A przed północą na dzień Zmartwychwstania, niedzielę, przyjąwszy wielce czcigodne, święte, i życiodajne¹⁸⁷ tajemnice Chrystusowe, powiedział [to], co zawsze mówił:

Chwała Bogu za wszystko!

I zaraz, jak [wtedy, gdy] się ma jakichś z dawnych czasów umiłowanych współników radości, stał się wesoły duchem. Tą radością zostało potwierdzone przybycie do niego aniołów Bożych. Jego twarz zdawała się nieopisanie świetlista. I tym obwieścił czystość swojej duszy. I tak, do kresu swego dzięki Bogu składając, w Jego ręce oddał swoją duszę.

Błogosławiony patriarcha Joachim, przyszedłszy z biskupami, igumenami i z zarządcami miasta, [aby] pogrzebać jego święte ciało, byli w rozterce, gdzie je złożyć – święty bowiem nic w tej sprawie [nie] przykazał. Należało powiadomić cara, aby wskazał, gdzie złożyć świętego. A car, usłyszawszy o przejściu świętego [do innego świata], bardzo się rozgniewał na patriarchę, że zataił przed nim chorobę. Szybko wysłał wiadomość, [aby] świętego złożyć w monasterze, stworzonym [przez Asena] własną ręką, w cerkwi świętych i wielkich Czterdziestu Męczenników. Rozkazał też na jego pogrzebie stosownie [do rangi uroczystości] rozdać złoto ubogim. Car bowiem bardzo miłował świętego – z tego względu i po jego śmierci okazywał mu tę miłość.

A czcigodny i święty patriarcha Joachim z wyżej wymienionymi świętymi i czcigodnymi mężami¹⁸⁸, zapaliwszy liczne świece, wśród psalmów i pieśni odprawił nad świętym wszystkie [obrzędy] przewidziane prawem, położył go w narteksie cerkwi w carskim monasterze, dla pokoju jego [duszy] sławiąc Ojca i Syna, i Świętego Ducha, i według rozkazu cara stosownie obdarował ubogich.

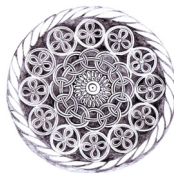
¹⁸⁷ U Kenanowa zamiast *życiodajne* jest *napawające bojaźnią*.

¹⁸⁸ U Kenanowa zamiast *z wyżej wymienionymi świętymi i czcigodnymi mężami* jest *z mężami [będącymi] arcykapłanami*.

Po tych [wydarzeniach] także i car przybył do miasta z górskiej wyprawy na łowy i zanim [udał się] do swojego domu, przybył do swojego monasteru, oddał pokłon [w] Bożej cerkwi, przyszedłszy do grobu świętego. Radując się z jego powodu, wychwalał Boga [za to], że został uznany godnym, [by ciało] tego [męża] mieć w swym monasterze. I ani trochę nie zwlekając, rozkazał obmurować jego grób i położywszy szacowny kamień na szczycie grobu, okrył go carską purpurą. A nad grobem ustawił ku czci świętego świeczniki i lampy kute ze złota, [aby] oświetlały jego grób. Tak wiarę i miłość okazał car świętemu za życia i po śmierci, [aż] się wszyscy dziwili i chwalili Boga z powodu pobożności cara.



Wykaz skrótów



AB	Analecta Bollandiana
APri	Arheografski prilozi
Balc	Balcanica. Annual of the Institute for Balkan Studies
Baš	Baština
BF	Byzantinische Forschungen
Bog	Bogoslovlje
BP	Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia
Bra	Bratstvo
Bsl	Byzantinoslavica
BZ	Byzantinische Zeitschrift
CS	Crkvene studije
Cyr	Cyrrillomethodianum
Dan	Danica
GDMS.DN	Glasnik Državnog muzeja u Sarajevu. Društvene nauke
GDSS	Glasnik društva srbske slovenosti
GJPD	Glasnik Jugoslovenskog profesorskog društva
GNČ	Godišnjica Nikole Čupića
GP	Glas pravoslavlja
GSAN	Glas Srpske akademije nauka
GSKA	Glas Srpske kraljevske akademije
GSND	Glasnik Skopskog naučnog društva
GSPC	Glasnik Srpske pravoslavne crkve
GSPP	Glasnik Srpske pravoslavne patrijaršije
GZMS.A	Glasnik zemaljskog muzeja u Sarajevu: Arheologija

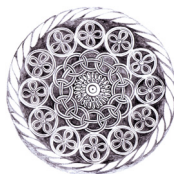
HZb	Hilandarski zbornik
IČ	Istorijski časopis
ICG	<i>Istorija Crne Gore</i> , knj. II, <i>Od kraja XII do kraja XV vijeka</i> , t. 1, <i>Crna Gora u doba Nemanjića</i> , Titograd 1970
IORJS	Izvestija otdelenija ruskogo jazyka i slovenosti
ISD	M. B l a g o j e v i ć, D. M e d a k o v i ć, <i>Istorija srpske državnosti</i> , t. I, <i>Od nastanka prvih država do početka srpske nacionalne revolucije</i> , Novi Sad 2000.
ISN	<i>Istorija srpskog naroda</i> , knj. I, <i>Od najstarijih vremena do Maričke bitke (1371)</i> , Beograd 1981
IZ	Istorijski zapisi
JF	Južnoslovenski filolog
KJ	Književnost i jezik
Knj	Književnost
KnjI	Književna istorija
KnjK	Književna kritika
KnjN	Književne novine
LMS	Letopis Matice srpske
MGH.SRG	<i>Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum</i>
MGH.SS	<i>Monumenta Germaniae Historica. Scriptores</i>
MZ	Mitološki zbornik
NSSVD	Naučni sastanak slavista u Vukove dane
NVZR	Niš i Vizantija: zbornik radova
NZb	Novopazarski zbornik
PKJIF	Prilozi za književnost, jezik, istoriju i folklor
Pov	Povelja
PPSb	Pravoslavnyj Palestinskij Sbornik
PrGl	Prosvetni glasnik
PrŽ	Pravni život
REB	Revue des Études Byzantines
RH	Roczniki Historyczne
RSIn	Radovi staroslovenskog instituta

Sao	Saopštenja (Republički zavod za zaštitu spomenika kulture SR Srbije)
SdSV	Seoski dani Sretena Vukosavljevića
SJe	Srpski jezik
SKG	Srpski književni glasnik
SKL	Sveti knez Lazar
Slo	Slovo
Sob	Sobornost
SSArh	Stari srpski arhiv
SSKA	Spomenik Srpske kraljevske akademije
SSI	Sovetskoe slavjanovedenie
SSS	<i>Słownik starożytności słowiańskich: encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do XII w.</i> t. III, <i>L–O</i> , red. W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Splawinski, Z. Stieber, Wrocław 1967 t. V, <i>S–Ś</i> , red. G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław 1975 t. VI, <i>T–W</i> , red. G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław 1977 t. VII, <i>Y–Ž i Suplementy</i> , red. G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław 1982 t. VIII, <i>Suplementy i Indeksy</i> , red. A. Gąsiorowski, G. Labuda, A. Wędzki, Wrocław 1991
Sta	Starinar
Star	Starine Jugoslavenske Akademije Znanosti i Umetnosti
SvRe	Svet reči
SVTQ	St. Vladimir's Theological Quarterly
VV	Vizantijskij Vremennik
WSJ	Wiener Slavistisches Jahrbuch
ZFF	Zbornik Filozofskog fakulteta
ZMSDN	Zbornik Matice srpske za društvene nauke
ZMSFL	Zbornik Matice srpske za filologiju i lingvistiku
ZMSI	Zbornik Matice srpske za istoriju
ZMSKJ	Zbornik Matice srpske za književnost i jezik
ZMSLU	Zbornik Matice srpske za likovne umetnosti

ZNM	Zbornik Narodnog muzeja
Zog	Zograf
ZR(IPK)	Zbornik radova (Institut za proučavanje književnosti SAN)
ZRPFNS	Zbornik radova Pravnog fakulteta u Novom Sadu
ZRVI	Zbornik radova Vizantološkog instituta



Bibliografija



Žródła

Akta chilendarskie

Actes de Chilandar, t. I, *Des origines à 1319*, éd. M. Živojinović, V. Kravari, Ch. Girós, Paris 1998.

Barišić F., *Prevodi grčkih povelja o osnivanju srpskog Hilandara*, Knj 83. 8/9, 1986, s. 1217–1228.

Akt rady miejskiej Kotoru

Pisci srednjovekovnog latiniteta, prired. D. Sindiku saradnji sa G. Tomović, Cetinje 1996, s. 159–160.

Akta serbskie i dubrownickie

Zbornik srednjovekovnih ćiriličkih povelja i pisama Srbije, Bosne i Dubrovnika, knj. I, 1186–1321, prired. V. Mošin, S. Ćirković, D. Sindik, ured. D. Sindik, Beograd 2011.

Andrzej Dandolo

Andrea Dandolo, *Chronicon Venetum*, [in:] *Rerum Italicarum Scriptores*, t. XII, ed. L. Muratori, Milan 1728.

Ansbert

Ansbert, *Historia de expeditione Friderici imperatoris*, ed. A. Chroust, [in:] *MGH. SRG*, t. V, *Historia de expeditione Friderici imperatoris et quidam alii rerum gestarum fontes eiusdem expeditionis (Quellen zur Geschichte des Kreuzzuges Kaiser Friedrichs I.)*, Berlin 1928, s. 1–115.

Antoni

Loparev Ch.M., *Kniga palomnik: Skazanie mest svjatyh vo Caregrade Antonija archiepiskopa Novgorodskago v 1200 godu*, PPSb 51, 1899.

Arseniusz I

Mošini V., *Ćirilski rukopisi Jugoslovenske akademije*, d. I, *Opis rukopisa*, Zagreb 1955, s. 160 (dok. nr 111).

CDS

Codex diplomaticus regni Croatiae, Dalmatiae et Slavoniae, vol. III, *Diplomata annorum 1201–1235. continens*, Coll. T. Smičiklas, Zagrabiae 1905.

Daniel II, Žywot św. Arseniusza

Archiepiskop Danilo i drugi, *Životi kraljeva i archiepiskopa srpskih*, izd. Đ. Daničić, Zagreb 1866, s. 232–272.

Danilo Drugi, *Archiepiskop Arsenije*, [in:] Danilo Drugi, *Životi kraljeva i archiepiskopa srpskih: Službe*, prired. G. Mak Danijel, D. Petrović, prev. L. Mirković, D. Bogdanović, D. Petrović, Beograd 1988, s. 151–179.

Daniel II, Žywot Urosza I

Archiepiskop Danilo i drugi, *Životi kraljeva i archiepiskopa srpskih*, izd. Đ. Daničić, Zagreb 1866, s. 2–21.

Daniilo Drugi, *Život blagočastivoga kralja Uroša*, [in:] Daniilo Drugi, *Životi kraljeva i arhiepiskopa srpskih: Službe*, prired. G. Mak Danijel, D. Petrović, prev. L. Mirković, D. Bogdanović, D. Petrović, Beograd 1988, s. 45–57.

Demetriusz Chomatenos

Demetrii Chomateni Ponemata diaphora, rec. G. Prinzing, Berolini et Novi Eboraci 2002.

Ostrogorski G. *Pismo Dimitrija Homatijana sv. Savi i odlomak Homatijanovog pisma patrijarhu Germanu o Savinom posvećenju*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. II, *Izvori*, Beograd 1939, s. 89–113.

Pismo Dimitrija Homatijana svetom Savi, prev. M. Petrović, [in:] M. Petrović, *Studenički tipik i samostalnost srpske crkve*, Gornji Milanovac–Beograd 1986, s. 158–162.

Domenčjan, Žywoť św. Sawy

Domentijan, *Žitije Svetoga Save*, prired., prev., koment. Lj. Juhas-Georgevska, izd. T. Jovanović, Beograd 2001.

Domentijan, *Žywoť świętego Savy*, tłum. A. Naumow, [in:] *Dar słowa: ze starej literatury serbskiej*, wyb., oprac. A. Naumow, Łódź 1984, s. 64–65.

Średniowiecze powszechne od VI do połowy XV wieku: wykaz tekstów źródłowych, red. G. Labuda, t. I, J. Hauziński, *Kraje i kultury śródziemnomorskie*, Poznań 1990, s. 152–153.

Domenčjan, Žywoť św. Symeona

Domentijan, *Životi Svetoga Simeuna i Svetoga Save*, izd. Đ. Daničić, Beograd 1865, s. 1–117.

Inskrypcja fundatora w cerkwi św. Piotra nad Limem

Marković M., *O ktitorskom natpisu kneza Miroslava u crkvi Svetog Petra na Limu*, *Zog* 36, 2012, s. 21–46.

Jerzy Akropolita

George Akropolites, *The History*, intr., transl. and comment. R. Macrides, Oxford 2007.

Jerzy Branković

Đorđe Branković, *Hronika Slovena Ilirika, Gornje Mezije i Donje Mezije*, prev., prired. S. Bugarski, predg. J. Ređep, Novi Sad 1994.

Józef z Tronošy

Josif Tronošac, *Tronoški rodoslov*, prev. D. Protić, Šabac 2008.

Krótki żywot św. Sawy

Bogdanović D., *Kratko žitije svetog Save*, ZMSKJ 24. 1, 1976, s. 5–32.

List cesarza Izaaka II Angelosa do papieża Celestyna III

Vizantijski izvori za istoriju naroda Jugoslavije, t. IV, ured. G. Ostrogorski, F. Barišić, Beograd 1971, s. 249–252.

List króla Stefana Pierwokoronowanego do papieża Honoriusza III

Rački F., *Pismo prvovienčanog kralja srbskoga Stjepana I papi Honoriju III 1220. godine*, Star 7, 1876, s. 53–56.

Mauro Orbini

Mauro Orbini, *Kraljevstvo Slavena*, prev. S. Husić, prired., uvod F. Šanjek, Zagreb 1999.

Przywilej Stefana Nemanji dla splician

Dinić M., *Tri povelje iz ispisa Ivana Lučića*, ZFF 3, 1955, s. 69–94.

Rocznik koloński większy

Annales Colonienses maximi, ed. K. Pertz, [in:] *MGH.SS*, t. XVII, Hannoverae 1861, s. 723–847.

Sawa Nemanjić, *List do Spirydona*

Sveti Sava, *Sabrana dela*, prired., prev. T. Jovanović, Beograd 1998, s. 222–229.

Sawa Nemanjić, *Objaśnienie dla chcącego czytać ten psalterz*

Jovanović T., „Ukaz za držanje Psaltira” *Svetoga Save u bilandarskim prepisima*, NSSVD 28.1, 1998, s. 103–119.

Sawa Nemanjić, *Služba św. Symeonowi*

Sveti Sava, *Sabrana dela*, prired., prev. T. Jovanović, Beograd 1998, s. 192–221.

Sawa Nemanjić, *Služba świętemu Simeonowi*, tłum. A. Naumow, [in:] *Dar słowa: ze starej literatury serbskiej*, wyb., oprac. A. Naumow, Łódź 1984, s. 22–24.

Spisi sv. Save, izd. V. Čorović, Beograd–Sremski Karlovci 1928, s. 176–186.

Sawa Nemanjić, *Żywot bł. Symeona*

Sveti Sava, *Sabrana dela*, prired., prev. T. Jovanović, Beograd 1998, s. 146–191.

Sveti Sava, *Sabrana dela*, prired. i uvod Lj. Juhász-Georgiev[vska], Beograd 2005, s. 163–188.

Sveti Sava, *Sabrani spisi*, prev. L. Mirković, D. Bogdanović, prired. D. Bogdanović, Beograd 1986, s. 95–119.

Sveti Sava, *Život sv. Simeona Nemanje*, [in:] *Spisi svetoga Save i Stevana Prvovenčanoga*, prev. L. Mirković, Beograd 1939, s. 109–135.

Sawa Nemanjić, *Żywot świętego Simeona*, tłum. A. Naumow, [in:] *Dar słowa: ze starej literatury serbskiej*, wyb., oprac. A. Naumow, Łódź 1984, s. 7–21.

Život Stefana Nemanje od Sv. Save, [in:] *Stare srpske biografije*, sv. 1, prev., publ. M. Bašić, Beograd 1924, s. 3–26.

Služba przeniesieniu ciała św. Sawy

Dimitrijević S., *Praznovanje 6/19 maja Prenosa moštiju Svetog Save iz grada Trnova u lavru Mileševu i služba ovog praznika*, GSPP 16. 22/23, 1935, dodatek, s. 1–39.

Kovačević Lj., *Nekoliko priloga za crkvenu i političku istoriju južnih Slovena*, GSUD 63, 1885, s. 1–40.

Stare serbskie inskrypcje i zapiski

Stari srpski zapisi i natpisi, knj. I, III, VI, sredio Lj. Stojanović, Beograd 1982–1988.

Stare serbskie rodosłowy i letopisy

Stojanović Lj., *Stari srpski rodoslovi i letopisi*, Sremski Karlovci 1927.

Stefan Nemanja, Chilendarska povelja

Trifunović Đ., Bjelogrić V., Brajović I., *Hilendarska osnivačka povelja svetoga Simeona i svetoga Save*, [in:] *Osam vekova Studenice: zbornik radova*, ured. Đ. Trifunović et al., Beograd 1986, s. 49–60.

Stefan Nemanjić, Chilendarska povelja

Stefan Prvovenčani, *Sabrana dela*, prired., prev., koment. Lj. Juhas - Georgievska, izd. T. Jovanović, Beograd 1999, s. 2–13.

Stefan Nemanjić, Povelja dla monasteru Bogurodzicy na wyspie Mljet

Stefan Prvovenčani, *Sabrana dela*, prired., prev., koment. Lj. Juhas - Georgievska, izd. T. Jovanović, Beograd 1999, s. 124–129.

Stefan Nemanjić, Żywot św. Symeona

Stefan Prvovenčani, *Sabrana dela*, prired., prev., koment. Lj. Juhas - Georgievska, izd. T. Jovanović, Beograd 1999, s. 14–107.

Stefan Nemanjić, *Żywot świętego Simeona*, tłum. A. Naumow, [in:] *Dar słowa: ze starej literatury serbskiej*, wyb., oprac. A. Naumow, Łódź 1984, s. 25–40.

Tablica blagajska

Vego M., *Zbornik srednjovekovnih natpisa Bosne i Hercegovine*, knj. I, Sarajevo 1962, s. 38–39 (nr 19).

Tomasz Archidiakon

Thomae archidiaconi Spalatensis, Historia Salonitanorum pontificum atque Spalatensium, ed. D. Karbić, M. Matijević - Sokol, J. Ross Sweeney, Budapest–New York 2006.

Teodozjusz Chilendarski

Jagić V., *Kritički dodatci tekstu života svetoga Simeuna i svetoga Save*, *Star* 5, 1873, s. 8–21.

- The Life of Saint Sava by Teodosije*, [in:] *Monumenta Serbocroatica: A Bilingual Anthology of Serbian and Croatian Texts From the 12th to the 19th Century*, ed. T. Butler, Arbor 1980, s. 55–66.
- Wolski M., „Żywot św. Sawy” Teodozjusza Chilendarskiego jako źródło do dziejów Streza, władcy Proseku, BP 19, 2012, s. 51–69.
- Domentijan [= Teodosije Hilandarac], *Žitije svetog Save*, izd. Đ. Daničić, Beograd 1860.
- Ivanov J., *Balgarski starini iz Makedonija*, Sofija 1970.
- Stefanović D., *Prilog proučavanju Teodosijevog Žitija svetog Save*, ZMSFL 50, 2007, s. 863–873.
- Novaković St., *Treća redakcija Domentijanova „Života sv. Save”*, GDSS 32, 1871, s. 209–238.
- Teodosije Hilandarac, *Žitije Svetog Save*, prev. L. Mirković, red. D. Bogdanović, Beograd 1992.
- Život Sv. Save od Teodosija*, [in:] *Stare srpske biografije*, sv. 1, prev., publ. M. Bašić, Beograd 1924, s. 79–251.
- Teodosije, *Żywot świętego Savy*, tłum. A. Naumow, [in:] *Dar słowa: ze starej literatury serbskiej*, wyb., oprac. A. Naumow, Łódź 1984, s. 41–50.

Typikon chilendarski

- Sveti Sava, *Hilendarski i Studenički tipik*, [in:] *Spisi svetoga Save i Stevana Prvovenčanoga*, prev. L. Mirković, Beograd 1939, s. 35–107.
- Antologija stare srpske književnosti (XI–XVIII veka)*, izb., prev., objaš. Đ. Sp. Radojčić, Beograd 1960, s. 33–34.
- Sveti Sava, *Sabrana dela*, prired. i uvod Lj. Juhász-Georgiev[ska], Beograd 2005, s. 99–152.
- Sveti Sava, *Sabrana dela*, prired., prev. T. Jovanović, Beograd 1998, s. 12–127.

Typikon ewergetydzki

- Spisi sv. Save*, izd. V. Ćorović, Beograd–Sremski Karlovci 1928, s. 14–150.
- Typikon of Timothy for the Monastery of the Mother of God Evergetis*, transl. R. Jordan, [in:] *Byzantine Monastic Foundation Documents: A Complete Translation*

of the Surviving Founders' Typika and Testaments, vol. II, ed. J. Thomas, A. Constantinides Hero, Washington 2000, s. 454–506.

Typikon karieski

Sveti Sava, *Sabrana dela*, prired., prev. T. Jovanović, Beograd 1998, s. 2–11.

Typikon Konstantyna IX Monomacha

Typikon de Monaomaque, [in:] D. Papachryssanthou, *Actes du Prôtaton*, Paris 1975, s. 216–232.

Typikon of Emperor Constantine IX Monomachos, transl. T. Miller, [in:] *Byzantine Monastic Foundation Documents: A Complete Translation of the Surviving Founders' Typika and Testaments*, vol. I, ed. J. Thomas, A. Constantinides Hero, Washington 2000, s. 281–293.

Typikon studenicki

Spisi sv. Save, izd. V. Čorović, Beograd–Sremski Karlovci 1928, s. 14–150.

Studenički tipik – Carostavnik manastira Studenice, prired., prev. T. Jovanović, Beograd 1994.

Sveti Sava, *Sabrana dela*, prired., prev. T. Jovanović, Beograd 1998, s. 128–145.

Umowa pomiędzy księciem Miroslawem a Dubrownikiem

Ravić I., *Ugovor humskog kneza Miroslava i Dubrovčana*, SSArh 11, 2012, s. 11–23.

Umowa pomiędzy księżną Desislawą a Dubrownikiem

Odabrani spomenici srpskog prava (od XII do kraja XV veka), prired. i izabrao A. Solovjev, Beograd 1926, s. 4–5 (dok. nr 5).

Žywoł prologowy św. Arseniusza

Mošin V., *Ćirilski rukopisi Jugoslovenske akademije*, d. I, *Opis rukopisa*, Zagreb 1955, s. 160–161 (dok. nr III).

Žywot prologowy św. Sawy

Ć o r o v i ć V., *Prološko žitije Sv. Save*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. II, *Izvori*, Beograd 1939, s. 77–88.

Žywot św. Joachima

K o d o v Ch., *Opis na slavjanskite räkopisi v bibliotekata na Bälgarskata akademija na naukite*, Sofija 1969, s. 45–46.

Opracowania

- Actes de Chilandar*, t. I, *Des origines à 1319*, éd. M. Živojinović, V. Kravari, Ch. Giro s, Paris 1998.
- Alpert L.A., *The Life of Stefan Nemanja by St. Sava: a literary analysis*, WSJ 22, 1976, s. 7–14.
- Anastasijević D., *Je li sv. Sava krunisao Prvovenčanog?*, Bog 10. 2/3, 1935, s. 211–312.
- Anastasijević D., *Otac Nemanjin*, Beograd 1914.
- Anastasijević D., *Sveti Sava je umro 1236. godine*, Bog, 3, 1936, s. 237–275.
- Angelov B.St., *Iz starata bālgarska, ruska i srābska literatura*, t. III, Sofija 1978.
- Andrejić Ž., *O poreklu velikog župana Stefana Nemanje*, Bra 14, 2010, s. 23–65.
- Antić D., Cvek ić Lj., *Venac Svetog Save*, Šabac 1988.
- Antologija stare srpske književnosti: (XI–XVIII veka)*, izb., prev., objaš. Đ.Sp. Radojičić, Beograd 1960.
- Aranicki M.S., *Rastko Nemanjić – Der Heilige Sava. Der Gründer und Wegbereiter der Nationalkultur des Serbischen Volkes*, Wien 1940.
- Arhiepiskop Danilo II i njegovo doba*, ured. V. J. Đurić, Beograd 1991.
- Babić G., Korać V., Ćirković S., *Studenica*, Beograd 1986.
- Babić G., *Posvete najstarijih srpskih crkava*, [in:] *Bogorodica gradačka u istoriji srpskog naroda*, ured. V. Korać, Čačak 1993, s. 29–36.
- Balard M., *Łaciński Wschód: XI–XV wiek*, tłum. W. Cera n, Kraków 2010.
- Bárány A., *II. András balkáni külpolitikája*, [in:] *II. András és Székesfehérvár*, szerk. T. Kerny, A. Smohay, Székesfehérvár 2012, s. 129–173.
- Barišić F., *Hronološki problemi oko godine Nemanjine smrti*, HZb 2, 1971, s. 31–58.
- Belić A., *Učešće sv. Save i njegove škole u stvaranju nove redakcije srpskih ćirilskih spomenika*, [in:] *Svetosavski zbornik*, t. I, *Rasprave*, Beograd 1936, s. 211–276.
- Birnbaum H., *Byzantine Tradition Transformed: The Old Serbian Vita*, [in:] *Aspects of the Balkans: Continuity and Change*, eds. H. Birnbaum, S. Vyr onis, The Hague 1972, s. 243–284.
- Blagojević M., *Arhiepiskop Sava – Vožd otačastva*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 63–74.

- Blagojević M., *Veliki knez i zemaljski knez*, ZRVI 41, 2004, s. 293–318.
- Blagojević M., *Zakon svetoga Simeona i svetoga Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1979, s. 129–166.
- Blagojević M., Medaković D., *Istorija srpske državnosti*, t. I, *Od nastanka prvih država do početka srpske nacionalne revolucije*, Novi Sad 2000.
- Blagojević M., *Sveti Sava i „bol za otačastvom“*, [in:] *Kazivanje o Svetoj Gori*, Beograd 1995, s. 47–65.
- Blagojević M., *Srbija u doba Nemanjića: od kneževine do carstva, 1168–1371*, Beograd 1989.
- Blagojević M., *Srpske udeone kneževine*, ZRVI 36, 1997, s. 45–62.
- Bogdanović D., *Istorija stare srpske književnosti*, Beograd 1980.
- Bogdanović D., *Jovan Lestvičnik u vizantijskoj i staroj srpskoj književnosti*, Beograd 1968.
- Bogdanović D., *Katalog ćirilskih rukopisa manastira Hilandara*, Beograd 1978.
- Bogdanović D., *Kratko žitije svetog Save*, ZMSKJ 24. 1, 1976, s. 5–32.
- Bogdanović D., *Krmčija Svetoga Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1979, s. 91–99.
- Bogdanović D., *Najstarija služba svetom Savi*, Beograd 1980.
- Bogdanović D., *Prološko Žitije Svetog Simeona*, PKJIF 42. 1/4, 1976, s. 9–19.
- Bogdanović D., *Studije iz srpske srednjovekovne književnosti*, izbor, predg. T. Subotin-Golubović, Beograd 1998.
- Bogdanović D., *Sveti Sava*, [in:] *Sveti Sava, Sabrani spisi*, prired. D. Bogdanović, Beograd 1986, s. 9–28.
- Bogdanović D., *Teodosije*, [in:] *Teodosije Hilandarac, Žitije Svetog Save*, prev. L. Mirković, red. D. Bogdanović, Beograd 1984, s. VII–XL.
- Bogorodica gradačka u istoriji srpskog naroda*, ured. V. Korać, Čačak 1993.
- Božilov I., *Familijata na Asenevci (1186–1460): genealogija i prosopografija*, Sofija 1994.
- Bojović B., *Žitije svetoga Simeona Mirotčivoga od Nikona Jerusolimca*, Bog 31 (45). 1, 1987, s. 37–46.
- Bojović D., *Savino izmirenje zavađene braće u srpskoj žitijnoj književnosti*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 159–166.

- Brand Ch., *Byzantium Confronts the West, 1180–1204*, Cambridge (Mass.) 1968.
- Bubalo Đ., *Da li su kralj Stefan Prvovenčani i njegov sin Radoslav bili savladari?*, ZRVI 46, 2009, s. 201–229.
- Bubalo Đ., *Kada je veliki župan Stefan Nemanjić izdao povelju monastiru Hilandar?*, SSArh 9, 2010, s. 233–241.
- Bubalo Đ., *Titule Vukana Nemanjića i tradicija Dukljanskog kraljevstva*, [in:] *Đurđevi stupovi i Budimljanska eparhija: zbornik radova*, ured. M. Radujko, Berane–Beograd 2011, s. 79–94.
- Čanak-Medić M., *Žička Spasova crkva – zamisao svetog Save*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Čirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 173–187.
- Čanak-Medić M., Popović D., Vojvodić D., *Manastir Žiča*, Beograd 2014.
- Čanak-Medić M., Todić B., *Manastir Studenica*, Novi Sad 2011.
- Čanak-Medić M., Todić B., *Manastir Žiča*, Beograd 2007.
- Čirković S., *Domentijanova prosopografija*, ZRVI 45, 2008, s. 141–155.
- Čirković S., *Problemi biografije svetoga Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1979, s. 7–13.
- Čirković S., *Srbi u srednjem veku*, Beograd 2005.
- Čirković S., *Studenička povelja i studeničko vlastelinstvo*, ZFF 12. 1, 1974, s. 311–319.
- Čirković S., *Sveti Sava između istoka i zapada*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Čirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 27–37.
- Čirković S., *Vukan Nemanjić*, [in:] *Srpski biografski rečnik*, t. II, V–G, Novi Sad, 2006, s. 406–407.
- Čirković S., *Žiča kao arhiepiskopsko sedište*, [in:] *Manastir Žiča: zbornik radova*, ured. G. Subotić, Kraljevo 2000, s. 11–15.
- Čorović V., *Domentian* [in:] *Domentian, Životi Svetoga Save i Svetoga Simeona*, prev. L. Mirković, predg. V. Čorović, Beograd 1938, s. 5–23.
- Čorović V., *Domentijanovo književno delo*, [in:] *Stara književnost*, prired. Đ. Trifunović, Beograd 1965, s. 319–330.
- Čorović V., *Đorđe Sp. Radojičić, Zašto je Studenica posvećena sv. Bogorodici Blagodetelnici (Evergetidi)*, Bog II. 3, 1936, GSND 21, 1940, s. 172–175.
- Čorović V., *Pitanje o hronologiji u delima Sv. Save*, GNČ 49, 1940, s. 1–68.
- Čorović V., *Predgovor*, [in:] *Spisi sv. Save*, izd. V. Čorović, Beograd–Sremski Karlovci 1928, s. I–LXIII.

- Ćorović V., *Prološko žitije Sv. Save*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. II, *Izvori*, Beograd 1939, s. 77–88.
- Ćorović V., *Sveta Gora i Hilandar: do šesnaestog veka*, Beograd 1985.
- Ćorović-Ljubinković M., *Pretečina desnica i drugo krunisanje Prvovenčanog*, *Sta* 5/6, 1954/1955, s. 105–114.
- Ćorović-Ljubinković M., *Uloga arhiepiskopa Save Nemanjića u osnivanju i razvijanju manastirskog kompleksa Mileševa*, *SdSV* 10, 1982, s. 157–167.
- Ćurčić S., *Smisao i funkcija katihumena u poznovizantijskoj i srpskoj arhitekturi*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 83–93.
- Cvetković B., *Studenički eksonarteks i kralj Radoslav: prilog datovanju*, *ZRVI* 37, 1998, s. 75–86.
- Czamańska I., *Stefan Nemanja (św. Symeon)*, [in:] *Słownik władców Europy średnio-wiecznej*, red. J. Dobosz, M. Serwański, Poznań 1998, s. 342.
- Człowiek średniowiecza*, red. J. Le Goff, tłum. M. Radożycka-Paoletti, Warszawa 2000.
- Darrouzès J., *Notes sur Euthyme Tornikès, Euthyme Malakès et Georges Tornikès*, *REB* 23, 1965, s. 148–167.
- Davidov D., *Sava I arhiepiskop srpski u Jerusalimu 1229. i 1234–1235*, *Bra* 13, 2009, s. 27–42.
- van Dieten J.-L., *Das Genaue Datum der Rede des Georgios Tornikes an Izaak II Angelos*, *BF* 3, 1971, s. 114–116.
- Dimitrijević D., *O monaštvu svetog Save*, *Bog* 7(22), 1963, s. 17–25.
- Dimitrijević D., *Svetosavsko doživljavanje hrišćanstva s naročitim obzirom na monaštvo*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica povodom osamstogodišnjice rođenja 1175–1975*, ured. Jovan, R. Veselinović, L. Durković-Jakšić, D. Kašić, Beograd 1977, s. 213–243.
- Dimitrova M., *Talkuvaniya na Pesen na pesnite v rākopis 2/24 ot Rilskata sveta obitel*, *Sofija* 2012.
- Dinić M., *Domentijan i Teodosije*, *PKJIF* 25. 1/2, 1959, s. 5–12.
- Dinić M., *Srpske zemlje u srednjem veku: istorijsko-geografske studije*, prired. S. Ćirković, Beograd 1978.
- Dinić M., *Tri povelje iz ispisa Ivana Lučića*, *ZFF* 3, 1955, s. 69–94.

- Đorđić P., *Istorija srpske ćirilice*, Beograd 1987.
- Đorđević I., *Mileševa i Studenica*, [in:] *Mileševa u istoriji srpskog naroda*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1987, s. 69–80.
- Dujčev I., *Saint Sava à Târnovo en 1235*, HZb 4, 1978, s. 17–29.
- Đukić B., *Zakonopravilo ili Nomokanon Svetog Save*, PrŽ 480/12, 2003, s. 1053–1067.
- Đurđevići stupovi i Budimljanska eparhija: zbornik radova, ured. M. Radujko, Berane–Beograd 2011.
- Đurić V., *Lik svetoga Save u književnosti*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1979, s. 223–230.
- Đurić V.J., *Istorijske kompozicije u srpskom slikarstvu srednjeg veka i njihove književne paralele I*, ZRVI 8. 2, 1964, s. 69–90.
- Đurić V.J., *Istorijske kompozicije u srpskom slikarstvu srednjeg veka i njihove književne paralele III*, ZRVI 11, 1968, s. 99–127.
- Đurić V.J., *Sveti Sava i slikarstvo njegovog doba*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1979, s. 245–261.
- Đurić V.J., *Uzori Svetoga Save*, LMS 455. 3, 1995, s. 491–498.
- Fekete E., *Učešće Sv. Save ili njegovih saradnika u izradi Žičke povelje*, ZMSFL 2, 1959, s. 76–87.
- Felczak W., Wasilewski T., *Historia Jugostawii*, Wrocław 1985.
- Ferjančić B., *Autokefalnost Srpske crkve i Ohridska arhiepiskopija*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1979, s. 65–72.
- Ferjančić B., *Srbija i vizantijski svet u prvoj polovini XIII veka (1204–1261)*, ZRVI 27/28, 1989, s. 103–148.
- Ferjančić B., *Kada se Evdokija udala za Stevana Nemanjića?*, ZFF 8. 1, 1964, s. 217–224.
- Ferjančić B., Maksimović Lj., *Sava Nemanjić and Serbia between Epiros and Nicaea*, Balc 45, 2014, s. 37–54.
- Ferjančić B., Maksimović Lj., *Sveti Sava i Srbija između Epira i Nikeje*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 13–25.
- Fine J., *The Late Medieval Balkans: A Critical Survey from the Late Twelfth Century to the Ottoman Conquest*, Ann Arbor 1994.

- Gardašević B., *Značaj Svetosavske krmčije za naše crkveno i državno zakonodavstvo*, Bog 2(17). 1, 1958, s. 3–15.
- Gardašević B., *Kanoničnost sticanja autokefalnosti srpske crkve 1219. godine*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica povodom osamstogodišnjice rođenja 1175–1975*, ured. Jovan, R. Veselinović, L. Durković - Jakšić, D. Kašić, Beograd 1977, s. 33–77.
- Gavrjušina L.K., *Predstavenie ob upodoblenii Bogu kak jadro ideal'nogo obraza podvižnika v žitijach Domentiana*, [in:] *Slovensko srednjovekovno nasleđe*, ured. Z. Vitić, T. Jovanović, I. Špadijer, Beograd 2001, s. 139–156.
- Gavrjušina L.K., *Russkaja rukopisnaja tradicija žitija Savvy Serbskogo*, SSL 1, 1984, s. 68–82.
- Gavrjušina L.K., *Serbskaja literatura*, [in:] *Istorija literatur zapadnyh i južnyh slavjan*, t. I, *Ot istokov do serediny XVIII veka*, ured. A.V. Lipatov, Moskva 1997, s. 188–240.
- Gil D., *Serbska hymnografia narodowa*, Kraków 1995.
- Grujić R., *Palestinski uticaji na sv. Savu pri reformisanju monaškog života i bogoslužbenih odnosa u Srbiji*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. I, *Rasprave*, Beograd 1936, s. 279–312.
- Harisijadis M., *Srpski vladari i arhiepiskopi srednjeg veka u Carigradu i Nikeji*, ZNM 8, 1975, s. 463–479.
- Hauziński J., *Burzliwe dzieje Kalifatu Bagdadzkiego*, Warszawa–Kraków 1993.
- Hauziński J., *Imperator „końca świata“ Fryderyk II Hohenstauf (1194–1250)*, Gdańsk 2000.
- Hertmanowicz-Brzoza M., Stepan K., *Słownik władców świata*, Kraków 2005.
- Historia chrześcijaństwa*, t. V, *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054–1274*, ured. A. Vauchez, tłum. J.M. Kłoczowski, A. Kuryś, G. Majcher, A. Romaniuk, M. Żurowska, Warszawa 2001.
- Hristu P., *Manastir Presvete Bogorodice Evergetidske u Carigradu*, [in:] *Osam vekova Studenice: zbornik radova*, ured. Đ. Trifunović et al., Beograd 1986, s. 61–73.
- Istorija Crne Gore*, knj. II, *Od kraja XII do kraja XV vijeka*, t. 1, *Crna Gora u doba Nemanjića*, Titograd 1970.
- Istorija srpskog naroda*, knj. I, *Od najstarijih vremena do Maričke bitke (1371)*, Beograd 1981.

- Ivić P., *Pitanje autorstva Hilendarskog tipika u svetlosti jezičke slike toga teksta*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 107–115.
- Jagić V., *Tipik Hilendarski i njegov grčki izvor*, SSKA 34, 1898, s. 1–66.
- Jakóbiec M., *Literatury narodów Jugostawii*, [in:] *Dzieje literatur europejskich*, t. V. 2, *Literatura bułgarska, literatury narodów Jugostawii, literatura węgierska, literatura albańska, literackie dziedzictwo Celtów, literatura irlandzka, literatura szkocko-gaelicka, literatura w języku Manx, literatura walijska, literatura kornicka, literatura bretońska, literatura polska w kontekście europejskim*, red. W. Florjan, Warszawa 1991, s. 129–389.
- Janjić D., *Iustiniana secunda – lipljanska episkopija*, CS 8, 2011, s. 229–241.
- Janjić D., *Podaci za istoriju Hvostanske eparhije*, Baš 2009, nr 26, s. 183–194.
- Janković M., *Danilo, banjski i humski episkop*, [in:] *Arhiepiskop Danilo II i njegovo doba*, ured. V. J. Đurić, Beograd 1991, s. 83–88.
- Janković M., *Episkopije i mitropolije srpske crkve u srednjem veku*, Beograd 1985.
- Janković Ž., *Oko poslanice igumanu Spiridonu*, GSPC 71.9, 1990, s. 186–188.
- Janković Ž., *Prilog datovanju Domentijanovog dela*, GSPC 70. 1, 1989, s. 17–18.
- Jelačić A., *Crkveno–političko putovanja sv. Save u sv. Zemlju*, GP 1, 1933, s. 19–23.
- Jerković V., *Jezik povelje velikog župana Stefana Nemanjića manastiru Hilandaru*, ZMSFL 40. 2, 1997, s. 123–139.
- Jerković V., *Paleografske odlike povelje Stefana Nemanje (monaha Simeona) manastiru Hilandaru*, ZMSFL 39. 2, 1996, s. 155–167.
- Jevtić A., *Iz bogoslovlja Svetoga Save: žička beseda Svetoga Save o pravoj veri*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica povodom osamstogodišnjice rođenja 1175–1975*, ured. Jovan, R. Veselinović, L. Durković-Jakšić, D. Kašić, Beograd 1977, s. 117–180.
- Jireček C., *Geschichte der Serben*, t. I, *Bis 1371.*, Gotha 1911.
- Jireček K., *Toljen, sin kneza Miroslava humskog*, [in:] *Zbornik Konstantina Jirečeka*, t. I, ured. M. Dinć, Beograd 1959, s. 435–441.
- Jovanović B., *Pečki paterik: Tri jezičke redakcije slovenskog prevoda Skitskog paterika*, Slo 24, 1974, s. 139–188.
- Jovanović T., *Pogovor*, [in:] *Studenički tipik – Carostavnik manastira Studenice*, prired. i prev. T. Jovanović, Beograd 1994, s. 285–294.

- Jovanović T., *Sveti Sava*, [in:] *Sveti Sava, Sabrana dela*, prired., prev. T. Jovanović, Beograd 1998, s. VII–XXXII.
- Jovanović T., *Sveti Sava kao pisac i književni lik*, KJ 53. 1/2, 2006, s. 11–19.
- Jovanović T., „Ukaz za držanje Psaltira” *Svetoga Save u hilandarskim prepisima*, NSSVD 28. 1, 1998, s. 103–119.
- Jovanović-Stipčević B., *Pisar Karejskog tipika*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 127–133.
- Jovanović-Stipčević B., *Pralik svetoga Simeona*, [in:] *Stefan Nemanja – Sveti Simeon Mirotočivi. Istorija i predanje*, ured. J. Kalić, Beograd 2000, s. 155–161.
- Juhas Lj., *Prilog tumačenju jednog mesta u Stefanovom Žitiju Svetog Simeona*, APri 3, 1981, s. 123–136.
- Juhas Lj., *Zbornici sa životom Stefana Nemanje od Stefana Prvovenčanog*, Cyr 5, 1981, s. 187–196.
- Juhas-Georgievska Lj., *Dokumentarno i fiksijsko u Domentijanovom delu Život Svetog Save*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 141–158.
- Juhas-Georgievska Lj., *Funkcija i značaj uvodnih motiva u oblikovanju Savinog lika u Domentijanovom delu „Život svetog Save”*, SvRe 1998, t. 6–8, s. 37–43.
- Juhas-Georgievska Lj., *Jedna značajna biblijska paralela u Domentijanovom delu „Život Svetog Save”*, KJ 45. 1, 1997, s. 7–15.
- Juhas-Georgie[v]ska Lj., *Književni rad Svetog Save*, [in:] *Sveti Sava, Sabrana dela*, prired., uvod Lj. Juhas-Georgie[v]ska, Beograd 2005, s. 5–92.
- Juhas-Georgievska Lj., *Književno delo jeromaha Domentijana*, [in:] *Domentijan, Žitije Svetoga Save*, prired., prev. i koment. Lj. Juhas-Georgievska, izd. T. Jovanović, Beograd 2001, s. VII–CXXXIV.
- Juhas-Georgijevska [!] Lj., *Lik Svetog Save u Danilovom „Žitiju arhiepiskopa Arsenija”*, MZ 18, 2008, s. 51–72.
- Juhas-Georgievska Lj., *Principi konstituisanja i uloga mikro-žanrova u Domentijanovom Životu Svetog Save*, NSSVD 33. 2, 2003, s. 19–30.
- Juhas-Georgievska Lj., *Priredivačke napomene*, [in:] *Stefan Prvovenčani, Domentijan, Teodosije*, prired. Lj. Juhas-Georgievska, Novi Sad 2012, s. 371–375.

- Juhas-Georgievska Lj., *Priroda i funkcija autobiografskih segmenata u Srpskim poveljama XII–XV veka*, KnjK 27, 1998 (proleće/leto), s. 7–23.
- Juhas-Georgievska Lj., *Stefan Prvovenčani i njegovo delo*, [in:] Stefan Prvovenčani, *Sabrani spisi*, prired. Lj. Juhas-Georgievska, prev. Lj. Juhas-Georgievska, L. Mirković, M. Bašić, Beograd 1988, s. 9–50.
- Juhas-Georgievska Lj., *Tipik svetog Save za manastir Hilandar*, [in:] *Hilandarski tipik: rukopis CHIL AS 156*, prired. D. Bogdanović, Lj. Juhas-Georgievska, Beograd 1995, s. 108–126.
- Juhas-Georgievska Lj., *Žitijna dela Stefana Prvovenčanog, Domentijana i Teodosija*, [in:] *Stefan Prvovenčani, Domentijan, Teodosije*, prired. Lj. Juhas-Georgievska, Novi Sad 2012, s. 7–37.
- Juhas-Georgievska Lj., *Život Svetog Save od Domentijana. Istorija teksta*, Beograd 2003.
- Kalezić D., *O mogućnosti da je sv. Sava pisac nomokanunca*, [in:] *Proučavanje srednjovekovnih južnoslovenskih rukopisa*, ured. P. Ivčić, Beograd 1995, s. 159–166.
- Kalezić D., *Sveti Sava*, Beograd 1996.
- Kalezić D., *Sveti Sava kao književnik*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica povodom osamstogodišnjice rođenja, 1175–1975*, ured. Jovan, R. Veselinović, L. Durković - Jakšić, D. Kašić, Beograd 1977, s. 255–287.
- Kalić J., *Crkvene prilike u srpskim zemljama do stvaranja arhiepiskopije 1219. godine*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V. J. Đurić, Beograd 1979, s. 27–53.
- Kalić J., *Država i crkva u Srbiji XIII veka*, ZRVI 46, 2009, s. 129–137.
- Kalić J., *Episkopski gradovi Srbije u srednjem veku*, ZRVI 50, 2013, s. 433–477.
- Kalić J., *Evropa i Srbi: srednji vek*, ured. T. Živković, Beograd 2006.
- Kalić J., *Mladost Svetog Save*, [in:] *Peta kazivanja o Svetoj Gori*, ured. M. Milosavljević, M. Živojinović, Beograd 2007, s. 49–59.
- Kalić J., *Presto Stefana Nemanje*, PKJIF 53. 1/4, 1987/1988, s. 21–30.
- Kalić J., *Preteče Žiće: krunidbena mesta srpskih vladara*, IČ 44, 1997, s. 77–87.
- Kalić J., *Rastko Nemanjić: Istraživanja*, HZb 12, 2008, s. 1–9.
- Kalić J., *Raska kraljevina – Regnum Rasciae*, ZRVI 41, 2004, s. 183–189.
- Kalić J., *Srbija u doba kneza Stracimira*, [in:] *Bogorodica gradačka u istoriji srpskog naroda*, ured. V. Korać, Čačak 1993, s. 47–56.

- Kalić J., *Stefan Prvovenčani*, [in:] *100 najznamenitijih Srba*, Beograd–Novi Sad 1993, s. 6–9.
- Kalić J., *Stolno mesto Srbije*, NZb 12, 1988, s. 13–22.
- Karpozilos A., *The Ecclesiastical Controversy between the Kingdom of Nicaea and the Principality of Epirus (1217–1233)*, Thessaloniki 1973.
- Kašanin M., *Srpska književnost u srednjem veku*, Beograd 2002.
- Kašanin M., Bošković Đ., Mijović P., *Žiča: istorija, arhitektura, slikarstvo*, Beograd 1969.
- Katić R., *Bolnica Svetog Save u Manastiru Studenici*, [in:] *Osam vekova Studenice: zbornik radova*, ured. Đ. Trifunović et al., Beograd 1986, s. 201–206.
- Kenanov D., *Slavjanska metafrastika (s priloženie na životie za sv. Sava Sräbski)*, Plovdiv–Veliko Tärново 2002.
- Kis[s]as S., *O vremenu sklapanja braka Stefana Radoslava sa Anom Komninom*, ZRVI 18, 1978, s. 131–139.
- Kissas S., *When Did Sabbas Receive the Title of Archimandrite?*, HZb 9, 1997, s. 21–25.
- Kłoczowski J., *Młodsza Europa. Europa Środkowo-Wschodnia w kregu cywilizacji chrześcijańskiej średniowiecza*, Warszawa 2003.
- Komatina I., *Ana Dandolo – prva srpska kraljica?*, ZMSI 89, 2014, s. 7–22.
- Komatina I., *Istorijska podloga čudâ Sv. Simeona u životiju Simeonovom od Stefana Prvovenčanog*, ZRVI 51, 2014, s. 111–134.
- Korać V., *Arhitektura raških bramova sagrađenih u vreme prvog srpskog arhiepiskopa*, [in:] *Manastir Žiča: zbornik radova*, ured. G. Subotić, Kraljevo 2000, s. 47–56.
- Kostić D., *Da li se sačuvalo što od Savine Službe i Pohvale Sv. Simeonu?*, [in:] *Zbornik filoloških i lingvističkih studija A. Beliću, povodom 25-godišnjice njegova naučnog rada posvećuju njegovi prijatelji i učenici*, Beograd 1921, s. 158–164.
- Kostić D., *Je li Domentijan bio učenik Savin i saputnik mu po svetim mestima?*, GJPD 13, 10/12, 1933, s. 933–944.
- Kostić D., *Ko je sastavio pohvalu sv. Simeonu, sačuvanu u Domentijanovom Životu sv. Simeon*, GSKA 161, 1934, s. 137–181.
- Kostić D., *Opiscu i delu*, [in:] *Sveti Sava, Stefan Prvovenčani, Žitije svetog Simeona*, prev. D. Kostić, prired. T. Jovanović, Kragujevac 1997, s. 27–30.

- Kostić D., *Tragovi pesama u delima Domentijana i Teodosija*, [in:] *Stara književnost*, prired. Đ. Trifunović, Beograd 1965, s. 374–380.
- Kostić D., *Učešće sv. Save u kanonizaciji sv. Simeona*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. I, *Rasprave*, Beograd 1936, s. 129–209.
- Kovačević R., *Prilog proučavanju prološkog žitija sv. Save*, [in:] *Proučavanje srednjovekovnih južnoslovenskih rukopisa*, ured. P. Ivić, Beograd 1995, s. 167–171.
- Krstić D., *Biblijski topos oproštajnog govora u Savinom „Žitiju Svetog Simeona“* [in:] *Stefan Nemanja i Toplica (tematski zbornik)*, ured. D. Bojović, Niš 2011, s. 185–197.
- Kuczyńska M., *Południowosłowiańska poezja liturgiczna w zbiorach bibliotek polskich*, Szczecin 2003.
- Laurent V., *La succession épiscopale de la métropole de Thessalonique dans la première moitié du XIIIe siècle*, BZ 56. 2, 1963, s. 284–296.
- Le Goff J., *Niektóre obsesje człowieka wieków średnich*, [in:] *Człowiek średniowiecza*, red. J. Le Goff, tłum. M. Radożycka-Paoletti, Warszawa 2000, s. 41–48.
- Leśny J., *Desislava*, [in:] SSS, t. VIII, s. 26–27.
- Leśny J., *Stefan Zawida syn Urosza I ojcem Stefana Nemani*, RH 54, 1988, s. 63–75.
- Leśny J., *Studia nad początkami serbskiej monarchii Nemaniczków (połowa XI – koniec XII wieku)*, Wrocław 1989.
- Leśny J., *Żywoty św. Symeona*, [in:] SSS, t. VII, s. 321–323.
- Lis I., *Święci w kulturze duchowej i ideologii Słowian prawosławnych w średniowieczu (do XV w.)*, Kraków 2004.
- Ljubinković R., *Humsko eparhisko vlastelinstvo i crkva svetoga Petra u Bjelom Polju*, Sta 9/10, 1958/1959, s. 97–123.
- Lur'e V. M., *Slavjanskoe „Skazanie o Psaltiri“ i ego istoriko-liturgičeskoe značenie*, Bsl 57. 1, 1996, s. 140–155.
- Maksimović Lj., *O godini prenosa Nemanjinih moštiju u Srbiju*, ZRVI 24/25, 1986, s. 437–444.
- Maksimović Lj., *„Vizantinizmi“ kralja Stefana Radoslava*, ZRVI 46, 2009, s. 139–147.
- Maksimović V., *Stari srpski pisci*, Srbinje-Pale 2000.
- Mały słownik kultury dawnych Słowian*, red. L. Leciejewicz, Warszawa 1972.
- Manastir Žiča: zbornik radova*, ured. G. Subotić, Kraljevo 2000.

- Mandić S., *Drevnik: zapisi konzervatora*, Beograd 1975.
- Mandić S., *Poslednji datum u Savinoj povesti o svetom Simeonu*, [in:] *Osam vekova Studenice: zbornik radova*, ured. Đ. Trifunović et al., Beograd 1986, s. 173–184.
- Mandić S., *Vreme pisanja poslanice Arhiepiskopa Save studeničkom igumanu Spiridonu*, Bog 31 (45). 1, 1987, s. 55–64.
- Marinković R., *Danilo Drugi*, [in:] *100 najznamenitijih Srba*, Beograd–Novi Sad 1993, s. 35–40.
- Marinković R., *Domentijan*, [in:] *100 najznamenitijih Srba*, Beograd–Novi Sad 1993, s. 19–24.
- Marinković R., *Domentijanov opis prenosa moštiju Svetog Save iz Trnova u Mileševu*, [in:] *Mileševa u istoriji srpskog naroda*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1987, s. 127–134.
- Marinković R., *Duhovni i viteški roman u srpskoj srednjevekovnoj književnosti*, NSSVD 7. 2, 1978, s. 15–28.
- Marinković R., *Grčke povelje o osnivanju srpskog Hilandara*, NSSVD 28. 1, 1998, s. 5–15.
- Marinković R., *Hilandarsko žitije prepodobnog i blaženog oca našeg gospodina Simeona od svetog Save: mogućnost rekonstrukcije*, ZMSKJ 47. 1, 1999, s. 7–18.
- Marinković R., *Istorija nastanka „Života gospodina Simeona” od svetoga Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1979, s. 201–213.
- Marinković R., *Kako je Sava Nemanjić gradio književni lik Stevana Nemanje*, KnjN 37, 1986 (15.01), s. 12–13.
- Marinković R., *Kako proučavati Danilov zbornik*, [in:] *Arhiepiskop Danilo II i njegovo doba*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1991, s. 225–232.
- Marinković R., *La littérature serbe vers l'année 1200*, [in:] *Studenica i vizantijska umetnost oko 1200. godine*, ured. V. Korać, Beograd 1988, s. 73–88.
- Marinković R., *Nemanjina dvorska kancelarija*, [in:] *Stefan Nemanja – Sveti Simeon Mirotčivi. Istorija i predanje*, ured. J. Kalić, Beograd 2000, s. 131–136.
- Marinković R., *Pogovor*, [in:] *Pisah i potpisah: autobiografske izjave srednjeg veka*, prired. R. Marinković, Beograd 1996, s. 239–252.
- Marinković R., *Savin izveštaj o bolovanju i smrti njegovog oca Simeona*, Knj 83. 8/9, 1986, s. 1238–1247.

- Marinković R., *Sveti Sava*, [in:] *100 najznamenitijih Srba*, Beograd–Novi Sad 1993, s. 10–18.
- Marinković R., *Svetorodna gospoda srpska: istraživanja srpske književnosti srednjeg veka*, Beograd 1998.
- Marinković R., *Teodosije*, [in:] *100 najznamenitijih Srba*, Beograd–Novi Sad 1993, s. 31–34.
- Marjanović-Dušanić S., *Relikvije, čudotvorenja i furta sacra: prilog istraživanju srpsko-bugarskih odnosa tokom četvrte decenije XIII veka*, ZRVI 46, 2009, s. 281–298.
- Marjanović-Dušanić S., *Vladarska ideologija Nemanjića: Diplomatička studija*, Beograd 1997.
- Marković M., *Prvo putovanje svetog Save u Palestinu*, Zog 29, 2002/2003, s. 47–92.
- Marković M., *Prvo putovanje svetog Save u Palestinu i njegov značaj za srpsku srednjovekovnu umetnost*, Beograd 2009.
- Marković M., *Saint Sava of Serbia and Athanasios II, the Patriarch of Jerusalem*, NVZR 7, 2008, s. 267–271.
- Matejić M., *Himnografski lik Svetoga Save*, [in:] *Proučavanje srednjovekovnih južno-slovenskih rukopisa*, ured. P. Ivić, Beograd 1995, s. 261–286.
- McDaniel [Mak Danijel] G., *Danilo Drugi*, [in:] *Danilo Drugi, Životi kraljeva i arhiepiskopa srpskih: Službe*, prired. G. Mak Danijel, D. Petrović, prev. L. Mirković, D. Bogdanović, D. Petrović, Beograd 1988, s. 9–13.
- McDaniel G., *Danilov zbornik kao Danilov „Festschrift“*, NSSVD 14. 1, 1984, s. 177–181.
- McDaniel [Mak Daniel] G., *Geneziz i sastavljanje Danilovog zbornika*, [in:] *Arhiepiskop Danilo II i njegovo doba*, ured. V. J. Đurić, Beograd 1991, s. 217–224.
- McDaniel [Mak Daniel] G., *Prilozi za istoriju „Života kraljeva i arhiepiskopa srpskih“ od Danila II*, prev. Lj. Juhas, PKJIF 46. 1/4, 1980, s. 42–52.
- Meyendorff J., *St Sava, Ohrid and the Serbian Church*, SVTQ 35, 1991, s. 209–221.
- Mihaljić R., *Vladarske titule oblasnih gospodara*, Beograd 2001.
- Mikić Ž., Todorović D., *Antropološki sadržaj Bogorodične crkve u Studenici i rekonstrukcija lika Ane-Anastasije*, [in:] *Studenica i vizantijska umetnost oko 1200. godine*, ured. V. Korać, Beograd 1988, s. 245–255.

- Milanović V., *O svetosavskoj redakciji likova svetih monaha u priprati Mileševske crkve: prilog istraživanju zajedničkih mesta u slikanim programima crkvenih zadužbina Nemanjića u XIII veku*, Balc 32/33, 2002, s. 263–295.
- Mileševa u istoriji srpskog naroda*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1987.
- Miljković B., *Hilandarski Časni krst i stara manastirska stavroteka*, ZRVI 38, 1999/2000, s. 287–297.
- Miljković B., *Žitija svetog Save kao izvor za istoriju srednjovekovne umetnosti*, Beograd 2008.
- Mirković L., *Predgovor*, [in:] *Spisi svetoga Save i Stevana Prvovenčanoga*, prev. L. Mirković, Beograd 1939, s. 7–11.
- Mirković L., *Skitski ustavi sv. Save*, Bra 28, 1934, s. 52–67.
- Mitić M., *Literarna autobiografija arhiepiskopa Danila II*, NSSVD 29. 2, 1999, s. 35–44.
- Mošin V., *Ćirilski rukopisi Jugoslovenske akademije*, d. I, *Opis rukopisa*, Zagreb 1955.
- Mošin V., *Les sceaux de Stephan Nemanja*, [in:] *Actes du VI Congrès international d'études byzantines*, t. II, Paris 1950, s. 303–306.
- Mošin V., *Najstarata kirilska epigrafika*, [in:] *Slovenska pismenost: 1050-godišnjina na Kliment Ohridski*, ured. P. Ilievski, Ohrid 1966, s. 35–44.
- Mošin V., *O periodizaciji rusko-južnoslavenskih književnih veza*, Slo 11/12, 1962, s. 3–130.
- Mošin V., *Povelja svetog Save u manastiru sv. Nikole u Vranjini*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica povodom osamstogodišnjice rođenja 1175–1975*, ured. Jovan, R. Veselinović, L. Durković-Jakšić, D. Kašić, Beograd 1977, s. 79–116.
- Mošin V., *Pravni spisi svetoga Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1979, s. 101–128.
- Mošin V., *Starac pop Teodosije i hilandarska bratija načelna*, JF 17, 1938/1939, s. 89–200.
- Mošin V., *Ugovor sv. Save sa svetogorskim protatom o zemlji za vinograd: sa prilogom za istoriju srpskog brzopisa*, GDMSDN 1, 1946, s. 81–122.
- Mošin V., *Žitije kralja Milutina prema arhiepiskopu Danilu II i Milutinovoj povelji-autobiografiji*, [in:] *Zbornik istorije književnosti*, knj. 10, *Stara srpska književnost*, Beograd 1976, s. 109–136.

- Naumov A., *Prepis Danilovog zbornika koji je bio u Lavovu (BUL 198 III), a danas se čuva u Varšavskoj narodnoj biblioteci (Aks. 10780)*, [in:] *Arhiepiskop Danilo II i njegovo doba*, ured. V. J. Đurić, Beograd 1991, s. 211–216.
- Naumov A., *Staro i novo: studije o književnosti pravoslavnih Slovena*, Niš 2009.
- Nenadović S., *O iščezlim zadužbinama Svetog Save i Simeona Nemanje u Svetoj Gori i Hilandararu*, Knj 83. 8/9, 1986, s. 1228–1238.
- Nikolić R., *O grobu svetog Save u Mileševi*, Sao 14, 1982, s. 7–24.
- Nikolov G.N., *Carstvo bułgarskie a zdobycie Konstantynopola w 1204 r.*, tłum. K. Marınow, [in:] *IV Krucjata: Historia, reperkusje, konsekwencje*, red. Z. Kija s, M. Salamon, Kraków 2005, s. 139–147.
- Nikolov G.N., *Samostojatelni i polusamostojatelni vladenija vav vāzobnovenoto Bālgarsko carstvo (Kraja na XII– sredata na XIII v.)*, Sofija 2011.
- Novaković R., *O datumu i razlozima Nemanjinog silaska s prestola*, ZRVI 11, 1968, s. 129–139.
- Novaković R., *O nekim pitanjima granica Srbije krajem XII i početkom XIII v.*, ZFF 9. 1, 1967, s. 121–161.
- Novaković R., *Povodom podatka o Rastkovom boravku u Zahumlju*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica povodom osamstogodišnjice rođenja, 1175–1975*, ured. Jovan, R. Veselinović, L. Durković-Jakšić, D. Kašić, Beograd 1977, s. 25–32.
- Obolensky D., *Six Byzantine Portraits*, Oxford 1988.
- Osam vekova manastira Mileševe*, t. 1–2, Prijepolje 2013.
- Osam vekova Studenice: zbornik radova*, ured. Đ. Trifunović et al., Beograd 1986.
- Ostrogorski G., *Dzieje Bizancjum*, tłum. pod red. H. Evert-Kappesowej, Warszawa 2008.
- Ozimić N., *Arhiepiskop Arsenije Prvi*, Niš 2004.
- Parisse M., *Chrystianizacja społeczeństwa*, [in:] *Historia chrześcijaństwa*, t. V, *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054–1274*, red. J.M. Meyeur, Ch.L. Pietri, A. Vauchez, red. wyd. pol. J. Kłoczowski, Warszawa 2001, s. 351–364.
- Pavlović D., *Sava Nemanjić*, Beograd 1963.
- Pavlović L., *Beleške o manastiru Studenici*, Sao 19, 1987, s. 163–172.
- Pavlović L., *Stvaranje kultova prvih Nemanjića*, [in:] *Spaljivanje mostiju Svetoga Save, 1594–1994: zbornik radova*, Beograd 1997, s. 187–208.

- Pentek Z., *Cesarstvo Łacińskie 1204–1261: kolonialne państwo krzyżowców czy Neobizancjum?*, Poznań 2004.
- Peta kazivanja o Svetoj Gori, ured. M. Milosavljević, M. Živojinović, Beograd 2007.
- Petković S., *Nastanak Mileševa*, [in:] *Mileševa u istoriji srpskog naroda*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1987, s. 1–8.
- Petrović D., *Dela arhiepiskopa Danila II u Sopoćanskom zborniku iz 1526. g.*, [in:] *Arhiepiskop Danilo II i njegovo doba*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1991, s. 203–209.
- Petrović D., *Jedan zaboravljeni prepis Danilovog zbornika*, PKJIF 65/66, 1999/2000, s. 143–144.
- Petrović M., *Arhimandritsko dostojanstvo Svetoga Save*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 39–50.
- Petrović M., *Crkvenodržavna ideologija svetoga Save u Studeničkom tipiku*, [in:] *Osam vekova Studenice: zbornik radova*, ured. Đ. Trifunović et al., Beograd 1986, s. 75–98.
- Petrović M., *Crkvenodržavne ideje svetoga Save između Carigrada i Rima*, [in:] *Evropa i Srbi*, ured. S. Terzić, Beograd–Novi Sad 1996, s. 99–114.
- Petrović M., *Prerastanje Studeničke arhimandrije u žičku arhiepiskopiju*, Dan 3, 1996, s. 285–293.
- Petrović M., *Prerastanje Studeničke arhimandrije u žičku arhiepiskopiju*, SKL 3, 2/3, 1995, s. 41–48.
- Petrović M., *Studenički tipik i samostalnost srpske crkve*, Gornji Milanovac–Beograd 1986.
- Petrović M., *Sveti Sava kao sastavljač i prevodilac Zakonopravila – srpskog Nomokanona*, IČ 49, 2002, s. 27–45.
- Petrović M., *Sveti Sava na Žičkom saboru 1221. godine i latinska jeres*, IČ 45/46, 1998/1999, s. 11–30.
- Petrović R., *Natpisi uz neke figuralne predstave likova iz loze Nemanjića u Pečkoj patrijaršiji*, APri 31/32, 2009/2010, s. 103–134.
- Pirivatrici S., *Jedna pretpostavka o poreklu bugarskog cara Konstantina Asena „Tiha”*, ZRVI 46, 2009, s. 313–331.
- Pirivatrici S., *Manojlo I Komnin, „Carski san” i „Samodršci oblasti srpskog prestola”*, ZRVI 48, 2011, s. 89–118.

- Pirivatric S., *O Stefanu Prvoslavu, ktitoru crkve Svetog Georgija u Budimlji*, [in:] *Đurđevi stupovi i Budimljanska eparhija: zbornik radova*, ured. M. Rađujko, Berane–Beograd 2011, s. 53–67.
- Pisab i potpisab: autobiografske izjave srednjeg veka*, prired. R. Marinković, Beograd 1996.
- Podskalsky G., *Srednjovekovna teološka književnost u Bugarskoj i Srbiji (865–1459)*, prev. T. Tropin, D. Aničić, Beograd 2010.
- Popović A., *Književna vrednost pisma Dimitrija Homatina svetom Savi*, [in:] *Manastir Žiča: zbornik radova*, ured. G. Subotić, Kraljevo 2000, s. 35–46.
- Popović D., *Kada je kralj Stefan Prvovenčani uvršten u svetitelje? Prilog proučavanju vladarske „kanonizacije” u srednjovekovnoj Srbiji*, ZRVI 50, 2013, s. 573–585.
- Popović D., *Mošti svetog Save*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 251–266.
- Popović D., *Mošti svetog Simeona*, [in:] *Treća kazivanja o Svetoj Gori*, ured. Č. Mirković, M. Milosavljević, Beograd 2000, s. 40–59.
- Popović D., *O nastanku kulta svetog Simeona*, [in:] *Stefan Nemanja – Sveti Simeon Mirotičivi. Istorija i predanje*, ured. J. Kalić, Beograd 2000, s. 347–369.
- Popović D., *Pustinje i svete gore srednjovekovne Srbije: pisani izvori, prostorni obrasci, graditeljska rešenja*, ZRVI 44, 2007, s. 253–274.
- Popović D., *Svetiteljsko proslavljanje Simeona Nemanje: Prilog proučavanju kulta moštiju kod Srba*, ZRVI 38, 1998, s. 43–53.
- Popović D., Popović M., *Funerarna funkcija Spasove crkve u Žiči?*, NVZR 12, 2013, s. 347–360.
- Popović M., *Vladarsko boravište Stefana Nemanje u Rasu*, [in:] *Stefan Nemanja – Sveti Simeon Mirotičivi. Istorija i predanje*, ured. J. Kalić, Beograd 2000, s. 233–247.
- Popović P., *Odnos ktitora i igumana prema Hilendarskom i Studeničkom tipiku Svetog Save*, ZMSDN 151, 2015, s. 239–247.
- Popović P., *Domentijan*, PKJIF 25. 1/2, 1959, s. 209–225.
- Popović P., *Sabrana dela*, knj. II, *Stara srpska književnost*, prired. R. Marinković, Beograd 2001.
- Popović P., *Sveti Sava*, Beograd 2004.

- Prinzing G., *Die Bedeutung Bulgariens und Serbiens in den Jahren 1204–1219 im Zusammenhang mit der Entstehung und Entwicklung der byzantinischen Teilstaaten nach der Einnahme Konstantinopels infolge des 4. Kreuzzuges*, München 1972.
- Proučavanje srednjovekovnih južnoslovenskih rukopisa, ured. P. Ivčić, Beograd 1995.
- Pułka E., *Naracija i narator u Žitiju svetoga Simeona Stefana Prvovenčanog*, KnjI 14(55), 1982, s. 333–341.
- Purković M., *Princeze iz kuće Nemanjića: istorijska studija*, Beograd 1996.
- Purković M., *Srpski episkopi i mitropoliti srednjeg veka*, Skopje 1938.
- Puzović P., *Sveti Arsenije I Sremac, arhiepiskop srpski*, [in:] *Kralj Vladislav i Srbija XIII veka*, ured. T. Živković, Beograd 2003, s. 41–46.
- Radić R., *Sveti Sava i smrt oblasnog gospodara Streza*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 51–61.
- Radojčić Đ.Sp., *Da li je Savinim staranjem preveden ceo Evergetidski tipik?*, ZR (IPK) 10, 1951, s. 35–42.
- Radojčić Đ.Sp., *Iz Savinih pesama posvećenih Simeonu Nemanji*, LMS 386. 5 (XI 1960), s. 382–385.
- Radojčić Đ.Sp., *Jedna pozajmica u najstarijoj srpskoj crkvenoj pesmi: (u Savinoj Službi Simeonu Nemanji)*, Slo 6/8, 1957, s. 231–235.
- Radojčić Đ.Sp., *Književna zbivanja i stvaranja kod Srba u srednjem veku i u tursko doba*, Novi Sad 1967.
- Radojčić Đ.Sp., *Nemanja i njegovi sinovi Stefan i Sava, tvorci srpske feudalne države*, LMS 390. 2/3, 1962, s. 208–215.
- Radojčić Đ.Sp., *O prvoj srpskoj crkvenoj pesmi – o Savinoj službi Simeonu Nemanji*, ZR (IPK) 17, 1952, s. 1–7.
- Radojčić Đ.Sp., *O starom srpskom književniku Teodosiju*, IČ 4, 1954, s. 13–42.
- Radojčić Đ.Sp., *Prve tri glave Studeničkog tipika*, JF 19. 1/4, 1951, s. 151–157.
- Radojčić Đ.Sp., *Razvojni luk stare srpske književnosti: tekstovi i komentari*, Novi Sad 1962.
- Radojčić Đ.Sp., *Služenje Domentijanom u liturgične svrhe u XIV veku*, JF 21. 1/4, 1955–1956, s. 151–155.
- Radojčić Đ.Sp., *Tvorci i dela stare srpske književnosti*, Titograd 1963.
- Radojčić Đ.Sp., *Zašto je Studenica posvećena sv. Bogorodici Blagodetelnici (Evergetidi)?*, Bog 11. 3, 1936, s. 294–300.

- Radojčić Đ.Sp., *Zavida, otac humskog kneza Miroslava*, JF 23. 1/4 1958, s. 255–261.
- Radojčić N., *Teodosije (Teodozjusz), mnich hilendarski*, [in:] *Słownik starożytności słowiańskich: zeszyt próbny*, Warszawa 1934, s. 49–50.
- Radojčić N., *Dužnosti nauke prema Svetom Savi*, GSPC 28. 1, 1947, s. 18–31.
- Radojčić N., *Dva Teodosija Hilandaraca*, GSAN 218, 1956, s. 1–27.
- Radojčić N., *O Arhiepiskopu Danilu II i njegovim nastavljačima*, [in:] *Arhiepiskop Danilo, Životi kraljeva i arhiepiskopa srpskih*, prev. L. Mirković, predgov. N. Radojčić, Beograd 1935, s. V–XXIX.
- Radojčić N., *O Tronoskom rodoslovu*, Beograd 1931.
- Radojčić N., *Sveti Sava*, GNČ 44, 1935, s. 1–49.
- Radojčić N., *Sveti Sava i avtokefalnost srpske i bugarske crkve*, GSKA 179, 1938, s. 177–258.
- Radojčić S., *Lik svetoga Save u Domentijanovom životu i podvizima arhiepiskopa sve srpske i pomorske zemlje prepodobnog oca i bogonosnog nastavnika Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1979, s. 215–221.
- Radojčić S., *Portreti srpskih vladara u srednjem veku*, Beograd 1996.
- Radojković B., *Nemanjina povelja Splićanjinima*, IZ 13. 1/2, 1957, s. 125–142.
- Radojković B., *Politički položaj Kneževine zabumske u vreme vlade raškog župana Stevana Nemanje*, IZ 17. 1, 1960, s. 21–37.
- Radonić J., *Sveti Sava i njegovo doba*, Sremski Karlovci 1935.
- Radujko M., *Tragovi prestola velikog župana Stefana Nemanjića i fresko-ukras glavne crkve manastira Studenice*, Zog 36, 2012, s. 47–64.
- Ranković Z., Vukašinović V., Stanković R., *Inventar rukopisa Biblioteke Srpske patrijaršije*, ured. Z. Nedeljković, Beograd 2012.
- Rapacka J., *Dawna literatura serbska i dawna literatura chorwacka: zarys dziejów*, Warszawa 1993.
- Ravić I., *Pismo barskog episkopa Grgura splitskom kanoniku Gvalteriju: prilog datiranju Nemanjinog napada na gradove u Duklji*, SSArh 10, 2011, s. 183–190.
- Ređep J., *Stare srpske biografije (poetika žanra)*, Novi Sad 2008.
- Rękopisy cerkiewnosłowiańskie w Polsce: katalog*, oprac. A. Naumow, A. Kaszlej, współpr. E. Naumow, J. Stradomski, Kraków 2004.
- Ristanović S., *Sava Nemanjić-Sveti Sava u istoriji i tradiciji*, Beograd 1990.

- Rogich D., *St Sava on Athos: his monastic rule*, Sob 11, 1989, s. 69–81.
- Rokai P., Đere Z., Pal T., Kasaš A., *Istorija Mađara*, Beograd 2002.
- Rozanov S.P., *Istočniki, vremena sastavljenija i ličnost' sastavljenija Feodosievskoj redakciji Žitija Savvy Serbskogo*, IORJS 16. 1, 1911, s. 136–209.
- Rozov V., *Stranica iz života svetoga Save – Sveti Sava i Sveta zemlja*, SSKA 69, 1929, s. 95–105.
- Rozov V., *Sveti Sava i Srbi u Svetoj zemlji i na Sinaju*, Mis 1928, t. 28. 5/6, s. 334–341.
- Ružičić G., *Tri stare srpske povelje*, ZMSFL 4/5, 1961/1962, s. 291–299.
- Sajlović M., *Monški postrig svetog Save*, [in:] *Peta kazivanja o Svetoj Gori*, ured. M. Milosavljević, M. Živojinović, Beograd 2007, s. 60–92.
- Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1979.
- Savić A., „Izmišljanje” Vavilona – geografija i hagiografija u bliskoistočnom itineraru svetog Save Srpskog, ZRVI 52, 2015, (w druku).
- Simić P., *Rad svetoga Save na osavremenjavanju bogoslužjenja u srpskoj crkvi*, [in:] *Sveti Sava. Spomenica povodom osamstogodišnjice rođenja, 1175–1975*, ured. Jovan, R. Veselinović, L. Durković-Jakšić, D. Kašić, Beograd 1977, s. 181–205.
- Sindik D., *Jedna ili dve žičke povelje?*, IČ 14/15, 1963/1965, s. 309–315.
- Sindik D., *Pečat svetog Save*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 135–140.
- Sindik N., *Još jedan prepis Teodosijevog žitija svetoga Save*, [in:] *Studenica i vizantijska umetnost oko 1200. godine*, ured. V. Korać, Beograd 1988, s. 107–124.
- Sindik N., *Pogovor*, [in:] *Studenički tipik – Carostavnik manastira Studenice*, izd. i pogovor N. Sindik, Beograd 1992, s. 401–418.
- Škerl L., *Sava, primo arcivescovo serbo di rito bizantino-slavo (1174–1235)*, Trst 1946.
- Skowronek J., Tanty M., Wasilewski T., *Historia Słowian południowych i zachodnich*, Warszawa 1988.
- Slovensko srednjovekovno nasleđe*, ured. Z. Vitić, T. Jovanović, I. Špadijer, Beograd 2001.
- Słownik starożytności słowiańskich: zeszyt próbny*, Warszawa 1934.
- Słownik władców Europy średniowiecznej*, red. J. Dobosz, M. Serwański, Poznań 1998.
- Solovjev A., *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogomilstvu na Balkanu*, GIDBH 5, 1953, s. 1–103.

- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2005.
- Špadijer I., *Antički koreni Teodosijeve poetike*, ZMSKJ 58. 2, 2010, s. 249–260.
- Špadijer I., *Hronološki okviri kniževnog rada Teodosija Hilandarca*, PKJIF 76, 2010, s. 3–16.
- Špadijer I., *Pisar ktitorskog natpisa svetog Save u Studenici*, ZRVI 43, 2006, s. 517–526.
- Spasić D., *O porodičnim prilikama kralja Vladislava*, Dan 16, 2009, s. 253–263.
- Spasić D., Palavestra A., Mrđenović D., *Rodoslovne tablice i grbovi srpskih dinastija i vlastele*, Beograd 1987.
- Srpska pravoslavna crkva, 1219–1969: Spomenica o 750-godišnjici autokefalnosti*, Beograd 1969.
- Stankova R., *Srbskatska knižnina prez XIII v. (kontekst i tekst)*, Sofija 2007.
- Stankova R., *Žitijata na chilendarskite monasi Domentian i Teodosij vav viensките rākopisi i vāprosāt za pojavata na stila „pletentie sloves“ v srbskatska agiografija ot XIII vek*, WSJ 50, 2004, s. 153–170.
- Stanković R., *Rukopisne knjige Manastira Svete Trojice kod Pljevalja: vodeni znaci i datiranje*, Beograd 2003.
- Stanojević St., *Arhiepiskop Arsenije*, GIDNS 11, 1932, s. 1–13.
- Stanojević St., *Hronologija borbe između Stevana i Vukana*, GSKA 153, 1933, s. 91–101.
- Stanojević St., *Kad je Prvovenčani završio Nemanjino žitije?*, GSKA 126, 1927, s. 85–89.
- Stanojević St., *O napadu ugarskog kralja Andrije II na Srbiju zbog proglašenja kraljevstva*, GSKA 161, 1934, s. 109–130.
- Stanojević St., *Smrt sv. Save*, [in:] *Svetosavski zbornik*, knj. 1, *Rasprave*, s. 383–392.
- Stanojević St., *Sveti Sava*, Beograd 1935.
- Stanojević St., *Sveti Sava i proglašenje bugarske patrijaršije*, GSKA 156, 1933, s. 171–188.
- Stanojević St., Perović R., *Nacrt bibliografije o sv. Savi*, Bra 28, 1934, s. 164–192.
- Stanojević St., Solovjev A., *Koje je godine umro sv. Sava*, GSKA 156, 1933, s. 159–169.
- Stara književnost*, prired. Đ. Trifunović, Beograd 1965.
- Štavljanin-Đorđević Lj., Grozdanović-Pajić M., Černić L., *Opis ćirilskih rukopisa Narodne biblioteke Srbije*, t. I, Beograd 1986.

- Stefan Nemanja – Sveti Simeon Mirotočivi. Istorija i predanje*, ured. J. Kalić, Beograd 2000.
- Stefan Nemanja i Toplica (tematski zbornik)*, ured. D. Bojović, Niš 2011.
- Stefanović D., *Muzika u srednjovekovnoj Srbiji*, [in:] *Srpska pravoslavna crkva, 1219–1969: Spomenica o 750-godišnjici autokefalnosti*, Beograd 1969, s. 117–127.
- Stefanović D., *Prilog proučavanju Teodosijevoeg Žitija svetog Save*, ZMSFL 50, 2007, s. 863–873.
- Stefanović D., *Stihovno žitije svetog Save u mineju iz Titoša*, [in:] *Slovensko srednjovekovno nasleđe*, ured. Z. Vitić, T. Jovanović, I. Špadijer, Beograd 2001, s. 593–601.
- Stepan K., *Stefan Nemanja*, [in:] M. Hertmanowicz - Brzoza, K. Stepan, *Słownik władców świata*, Kraków 2005, s. 535.
- Stepan K., *Stefan Nemanjić zw. Pierwszym Koronowanym*, [in:] M. Hertmanowicz - Brzoza, K. Stepan, *Słownik władców świata*, Kraków 2005, s. 535.
- Stephenson P., *Byzantium's Balkan Frontier: A Political Study of the Northern Balkans, 900–1204*, Cambridge 2000.
- Stevović I., *Jedna hipoteza o najstarijem razdoblju Žiće*, Zog 38, 2014, s. 45–58.
- [Sto] *100 najznamenitijih Srba*, Beograd–Novi Sad 1993.
- Stojanović J., *Pismo i pravopis srpskih spomenika 12. i 13. vijeka*, [in:] *Đurđevi stupovi i Budimljanska eparhija: zbornik radova*, ured. M. Radujko, Berane–Beograd 2011, s. 171–185.
- Stojanović Lj., *Dodaci k životu sv. Save od Teodosija*, SSKA 3, 1890, s. 74–81.
- Stojanović Lj., *Žitija kraljeva i arhiepiskopa srpskih od arhiep. Danila i drugih (Kritička rasmatranja)*, GSKA 106, 1923, s. 97–112.
- Stojanović N., *O nasleđivanju u Zakonopravilu svetoga Save*, ZRPFNS 48. 1, 2014, s. 25–43.
- Studnica i vizantijska umetnost oko 1200. godine*, ured. V. Korac, Beograd 1988.
- Subotić G., Maksimović Lj., *Sveti Sava i podizanje Mileševe*, [in:] *Vizantijski svet na Balkanu*, knj. I, ured. B. Krsmanović, Lj. Maksimović, R. Radić, Beograd 2012, s. 97–109.
- Sveti Sava*, knj. I, izd. N. Ružičić, Beograd 1879.
- Sveti Sava. Spomenica povodom osamstogodišnjice rođenja 1175–1975*, ured. Jovan, R. Veselinović, L. Durković-Jakšić, D. Kašić, Beograd 1977.

- Sveti Sava i njegovo književno delo: katalog izložbe*, ured. T. Jovanović, Beograd 1995.
- Sveti Sava u istoriji i književnosti*, prired. V. Milićević, Beograd 2002.
- Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd–Kraljevo 1998.
- Svetosavski zbornik*, t. I, *Rasprave*, Beograd 1936.
- Swoboda W., *Nemanja Stefan*, [in:] *Maty słownik kultury dawnych Słowian*, red. L. Leciejewicz, Warszawa 1972, s. 256.
- Swoboda W., *Stefan Nemanja*, [in:] *Wczesna Słowiańszczyzna: Przewodnik po dziejach i literaturze przedmiotu*, t. I, red. A. Wędzki, Warszawa 2008, s. 599–600.
- Swoboda W., *Viukan Nemanjić*, [in:] *SSS*, t. VI, s. 638–639.
- Szepliński B., *Chronologia życia Stefana Nemanji: próba uporządkowania*, RH 80, 2014, s. 95–110.
- Szepliński B., *Kilka uwag na rzecz rehabilitacji zapomnianej filiacji Stefana Nemanji*, BP 22. 2, 2015, s. 5–14.
- Tarnanidis J., *Koliko je sv. Sava kao ličnost mogao da utiče na ostvarenje autokefalije Srpske crkve*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1979, s. 55–63.
- Tarnanidis I., *The Slavonic Manuscripts Discovered in 1975 at St. Catherine's Monastery on Mount Sinai*, Thessaloniki 1988.
- Tarnovski T., *Istorija srpskog prava u Nemanjićkoj državi*, Beograd 2002.
- Temerinski S., *Gornja isposnica u Savovu kod Studenice*, [in:] *Osam vekova Studenice: zbornik radova*, ured. Đ. Trifunović et al., Beograd 1986, s. 257–260.
- Thomae archidiaconi Spalatensis Historia Salonitanorum pontificum atque Spalatensium*, ed. D. Karbić, M. Matijević-Sokol, J. Ross Sweeney, Budapest–New York 2006.
- Thomson F., *Archbishop Daniel of Serbia – Hierarch, Hagiographer, Saint: with Some Comments of the „Vitae regum et archiepiscoporum Serbiae” and the Cults of Medieval Serbian Saints*, AB III, 1993, s. 103–134.
- Tođić B., *Reprezentativni portreti Svetog Save u srednjovekovnoj umetnosti*, [in:] *Sveti Sava u srpskoj istoriji i tradiciji*, ured. S. Ćirković, Beograd–Kraljevo 1998, s. 225–249.
- Tomeković S., *Les saints ermites et moines dans le décor du narthex de Mileševa*, [in:] *Mileševa u istoriji srpskog naroda*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1987, s. 51–67.
- Tošić Đ. *Trebinjska oblast u srednjem vijeku*, ured. S. Terzić, Beograd 1998.

- Treća kazivanja o Svetoj Gori*, ured. Č. Mirković, M. Milosavljević, Beograd 2000.
- van Tricht F., *The Latin „Renovatio” of Byzantium: The Empire of Constantinople (1204–1228)*, Leiden 2011.
- Trifonova R., *Kām problema za identifikacijata na Teodor Gramatik s Teodosij Chilandarski*, [in:] *Medievistični rakursi*, Sofija 1993, s. 49–54.
- Trifunović Đ., *Domentijan*, [in:] *Domentijan*, izbor V. Popa, prired. Đ. Trifunović, Beograd 1963, s. 9–38.
- Trifunović Đ., *O nastanku spisa Svetoga Save u svetlosti nekih agioloških pojedinosti*, Bog 31 (45). 1, 1987, s. 65–70.
- Trifunović Đ., *Teodulov prepis Teodosijevog „Žitija svetoga Save”*, HZb 4, 1 978, s. 99–107.
- Trifunović Đ., Bjelogrić V., Brajović I., *Hilandarska osnivačka povelja svetoga Simeona i svetoga Save*, [in:] *Osam vekova Studenice: zbornik radova*, ured. Đ. Trifunović et al., Beograd 1986, s. 49–60.
- Troicki S., *Da li je slovenski Nomokanon sa tumačenjima postojao pre svetog Save?*, Slo 4/5, 1955, s. 111–122.
- Troicki S., *Ko je preveo Krmčiju sa tumačenjima?*, GSAN 193, 1949, s. 119–142.
- Troicki S., *Ktitorsko pravo u Vizantiji i u Nemanjičkoj Srbiji*, GSKA 168, 1935, s. 81–132.
- Tucakov J., *Doprinos svetoga Save unapredjenju zdravstvene kulture u srednjovekovnoj Srbiji*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1979, s. 269–278.
- Vauchez A., *Chrześcijananie wobec niechrześcijan*, [in:] *Historia chrześcijaństwa*, t. V, *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054–1274*, red. J.M. Meyer, Ch.L. Pietri, A. Vauchez, red. wyd. pol. J. Kłoczowski, Warszawa 2001, s. 580–608.
- Vego M., *Iskopavanja Zemaljskog muzeja u Sarajevu 1955 godine na srednjevekovnim lokalitetima*, Sta 7/8, 1956/1957, s. 336–337.
- Vego M., *Novi i revidirani natpisi iz Hercegovine*, GZMS.A 15/16, 1960/1961, s. 259–286.
- Velinova V., *Žitieto na Stefan Nemanja ot Stefan Pärvoenčani (Fototipno izdanie na prepisa ot sredata na XV vek)*, APri 26/27, 2004/2005, s. 7–107.
- Vidović Ž., *Sveti Sava i rimsko pravo*, Bog 31(45). 1, 1987, s. 71–102.

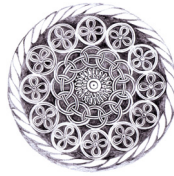
- Vitković D., *Drugo putovanje sv. Save po istočnim svetim mestima: kritičko posmatranje podataka Domentijana i Teodosija*, Bra 20, 1926, s. 1–16.
- Vizantijski izvori za istoriju naroda Jugoslavije*, t. IV, ured. G. Ostrogorski, F. Barišić, Beograd 1971.
- Vojvodić D., *Hilandarski grob svetog Simeona Srpskog i njegov slikani program*, HZb 11, 2004, s. 27–61.
- Vrana J., *Da li je sačuvan original isprave Kulina bana*, RSIn 2, 1955, s. 5–57.
- Vukašinić V., *Srpska liturgijska praksa 13. veka*, [in:] *Đurđevi stupovi i Budimljanska eparhija: zbornik radova*, ured. M. Radujko, Berane–Beograd 2011, s. 231–247.
- Vulović S., *Iz stare srp. književnosti: po nešto o biografijama srpskim XIII. veka*, GNČ 7, 1885, s. 87–135.
- Vulović S., *O književnom radu Svetog Save*, PrGl 16. 3, 1895, s. 179–193.
- Vuškić M., *Monahinja Anastasija i manastir Svete Bogorodice u Kuršumlji*, [in:] *Stefan Nemanja i Toplica (tematski zbornik)*, ured. D. Bojović, Niš 2011, s. 37–46.
- Wasilewski T., *Miroslav*, [in:] SSS, t. III, s. 262–263.
- Wasilewski T., *Stefan Nemanja*, [in:] SSS, t. V, s. 414–415.
- Wasilewski T., *Stefan Nemanjić*, [in:] SSS, t. V, s. 415.
- Wczesna Słowiańszczyzna: Przewodnik po dziejach i literaturze przedmiotu*, t. I, red. A. Wędzki, Warszawa 2008.
- Wolski J.M., „*Żywot św. Sawy*” Teodozjusza Chilendarskiego jako źródło do dziejów *Streza, władcy Proseku*, BP 19, 2012, s. 51–69.
- Žavoronkov P.I., *Pervyj pochod Ioanna III Vataca na Fessaloniku (1243 g.) i smrt' Ivana II Asenja (1242 g.)*, *Problemy datirovki*, VV 60 (85), 2001, s. 69–74.
- Živković D., *Istorija crnogorskog naroda*, t. I, *Od starijeg kamenog doba do kraja srednjeg vijeka*, Cetinje 1989.
- Živković T., *Sinovi Zavidini*, ZMSI 73, 2006, s. 7–25.
- Živojinović M., *Hilandarski i Evergetidski tipik: podudarnosti i razlike*, ZRVI 33, 1994, s. 85–102.
- Živojinović M., *Hilandar in the Middle Ages (origins and outline of its history)*, HZb 7, 1989, s. 7–25.
- Živojinović M., *Istorija Hilandara I: Od osnivanja manastira 1198. do 1335. godine*, Beograd 1998.

- Živojinović M., *Ktitorska delatnost Svetoga Save*, [in:] *Sava Nemanjić – Sveti Sava. Istorija i predanje*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1979, s. 15–25.
- Živojinović M., *Manastiri Hilandar i Mileje*, HZb 4, 1978, s. 7–16.
- Živojinović M., *O boravcima sv. Save u Solunu*, IČ 24, 1977, s. 63–71.
- Živojinović M., *Stefan Nemanja kao monah Simeon*, [in:] *Stefan Nemanja – Sveti Simeon Mirotičivi. Istorija i predanje*, ured. J. Kalić, Beograd 2000, s. 101–113.
- Živojinović M., *Sveta Gora u doba Latinskog carstva*, ZRVI 17, 1976, s. 77–92.
- Živojinović M., *Svetogorske kelije i pirgovi u srednjem veku*, Beograd 1972.
- Živojinović M., *Svetogorski dani Danila II*, [in:] *Arhiepiskop Danilo II i njegovo doba*, ured. V.J. Đurić, Beograd 1991, s. 75–81.
- Živojinović M., *Veze srpskih monaha i Vatopeda u vreme osnivanja srpskog manastira Hilandara*, [in:] *Treća kazivanja o Svetoj Gori*, ured. Č. Mirković, M. Milosavljević, Beograd 2000, s. 15–29.
- Zbornik srednjovekovnih ćirilčkih povelja i pisama Srbije, Bosne i Dubrovnika*, knj. I, 1186–1321, prired. V. Mošin, S. Ćirković, D. Sindik, ured. D. Sindik, Beograd 2011.
- Zlatarski V., *Istorija na bālgarskata dāržava prez srednite vekove*, t. III, *Vtoro bālgarsko carstvo. Bālgarija pri Asenevci (1187–1280)*, Sofija 1940.



Summary

Three Faces of Sava Nemanjić: historical figure, self-creation and literary character



The youngest son of Stephen Nemanja – Rastko Nemanjić commonly known as saint Sava of Serbia – was undoubtedly one of crucial figures in medieval (and not only) history of Serbia. He was born most probably in 1171/1172. At the age of 15 he received the nominal authority in Hum but after two years he left his principality and escaped from his homeland to Mount Athos where, as a monk, he spent over a dozen years. In that time he received an education which made him one of the several best educated Serbs of those times. He persuaded his father to join him (as monk Simeon) and when that had happened they together founded the Hilandar monastery. For this occasion both, Simeon and Sava, gave two charters, one from each of them. Unfortunately, the document given by Sava has not been preserved. Thanks to independence given and guaranteed by Sava, the Hilandar monastery was over the ages one of the most important Serbian cultural institutions. Soon after his father's death Sava

most probably began to write *The Life of Blessed Simeon* and *The Service for Saint Simeon*, which have been saved to our times in the later shape – created by Sava after his coming back to Serbia. His return was very significant for the Serbian state, because Sava brought the bones of his father with him and by laying them down in Studenica was the necessary element for developing of the cult of St Simeon, the first local cult of a saint in Nemanjić's Serbia. In his homeland Sava became the superior of Studenica monastery and occupied this position for about ten years spending that time on preparing the foundation for creating the Serbian autocephalic church. Next he returned to Mount Athos, where he spent a couple of years while the younger of his brothers, Stephen Nemanjić, was realising his own plan of enlarging the independence of Serbia by converting to Catholicism and gaining the royal crown from the pope. After Stephen's success the brothers decided that Sava would go to Nicaea to gain the autocephaly for the Serbian church from the patriarch. The mission was successful, because the creation of independent church organisation in Serbia at a cost of the autocephalic archbishopric of Ohrid was profitable for both sides. Sava came back to Serbia as an archbishop and he spent the following years on organising the Serbian Orthodox Church and raising the level of religious education of his countrymen. In 1221 Stephen was crowned king for the second time, this time by Sava. Less than a decade later thanks to political changes enabling pilgrimages to Palestine he travelled in 1229 to the Holy Land from where he brought numerous relics needed by the Serbian Orthodox Church. After coming back to his homeland he continued on as the archbishop for several years and then he abdicated in favour of one of his disciples – Arsenius. Next he went, this time probably out of personal religious motives, for the second pilgrimage to the Holy Land as well as Egypt, Mount Sinai and Antioch. On his way back he stopped at Tyrnovo where he died at night between January the 12th and 13th 1236. Throughout of all his life lasting 65 or 66 years he took care of the Serbian nation, transferring to his homeland Byzantine patterns with the intention of enlarging the independence of the Serbian state. With his death, Serbia lost a prominent man of state,

skilful diplomat, great legislator and organizer. Sava's disciples did what was required to prevent his work from being lost – more than that, the foundation laid by the first Serbian archbishop enabled the heyday of Serbia in the next two centuries.

The analysis of the literary heritage that left after his death shows that he did not always create his own image in the same way. However, some elements are common in his works: First of all, having close contact with the receiver he did not present himself as unapproachable. Secondly, he did not hesitate to threaten his potential opponents with horrible spiritual punishments which he – as he claimed – had at his disposal. Thirdly, he abided the convention of writing about oneself with piousness but *The Life of Blessed Simeon* shows that Sava was able to create the image of himself as a special servant of Christ, formally keeping the rules of the convention. The last action reveals Sava's uncommon literary skills.

In some sense Sava began in this way the process of glorifying himself, which progressed with the creation of the next Serbian medieval pieces of prose which came to existence. In *The Charter for Hilandar* by Stephen Nemanjić Sava was for the first time noticed by another creator, in whose eyes he was a distinctive monk. Sometime later the same author gave Sava more attention in *The Life of Saint Simeon*, presenting him this time as someone on a level with saints. Thanks to Arsenius I Sava was placed, for the first time, in the centre of a piece of literature – *The Prologue Life of Sava*. Shortly afterwards in an anonymous *The Prologue Life of Saint Sava* it was expressed what Stephen Nemanjić had already presupposed – Sava was called directly a saint. Next, one of Sava's disciples, Dometius, in his work dedicated to his teacher, brought him up into the unreachable heights, making him an individual the only one of his kind – a messiah of the Serbian nation. Such glorification of Sava evidently did not meet with good reception as even in the 13th century Theodosius of Hilandar told the story of Sava once more, making the image of Sava closer to the people again. Nevertheless, the lives of St Sava written by Dometius and Theodosius strengthened Serbs' conviction about the first Serbian archbishop's sanctity to such a degree that in *The*

Life of Archbishop Arsenius Daniel II used Sava as the point of reference enabling to set the sanctity of another orthodox prelate. Again *The Short Life of Saint Sava* started the times of updating of Sava's image so that it corresponded with current needs of those times – political and ideological. These times still last.

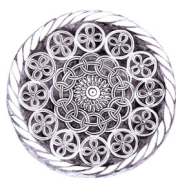
* * *

Trying to compare three presented images of Sava we have to say that they clearly differ from one another. Seemingly, it appears that in literary works the multidimensional character of Sava was somewhat reduced. Some of aspects of varied activity of Sava which included such spheres as legislation, diplomacy, medicine, art, literature, administration and others cannot be found in analysed pieces of literature. Others appear in a very limited way. This follows from the fact that medieval literature does not set itself to the faithful description of reality, but rather the location of the current events in specifically conceived reality (as the ideological continuity connecting the past and the presence). Therefore, in the analyzed works there is no mention of Sava's activity in the field of medicine, and his diplomatic and literary activities are described only to the extent to which it is fitted to express certain ideas. Both, in the case of Sava's works, as well as works by other authors basic idea was the same – to indicate that Sava had belonged to the Christian community and to prove compliance by him with its ideals. Since, however, the expectations placed on an individual writing about oneself were different from those faced by the hagiographers, Sava used means other than by later authors. The main idea was accompanied by secondary goals – in the works of Sava was strengthening his position as a legislator, an Orthodox prelate and a teacher, in the case of works of other authors objectives were subject to complex changes. Until *The Life of St. Sava* by Dometius desire of sacralisation ruling dynasty and its individual representatives is evident, and later – as this objective had already been achieved – it was replaced by another, different depending on needs in the particular moment. Depending on the purpose pursued

by the individual authors stressed various elements of a rich biography of the Sava. This shows that the silhouette Sava in the analyzed works contrary to appearances, is not shallower compared to the actual image as a historical figure, since acquired an ideological dimension, absent in the realm of factual.



Indeks osób



A

- Abed–Nego, zob. Azariasz
- Abraham, postać biblijna 40, 262
- Adam, postać biblijna 261
- Aleksy Arystyn, kanonista bizantyński 111
- Aleksy III Angelos, cesarz bizantyński 57, 59
- Alpert L. Anette* 161
- Ananiasz, postać biblijna 142, 260
- Anastasijević Dragutin* 28, 120, 145–146
- Anastazja, zob. Anna, żona Stefana Nemanji
- Andrejić Živojin* 41
- Andronik I Komnen, cesarz bizantyński 37
- Andrzej, książę humski 45
- Andrzej II, król węgierski 123–124, 176
- Andrzej Dandolo, doża wenecki 99
- Angelow Bonio St.* 154–155
- Anna, żona Stefana Nemanji 27–28, 40–41
- Anna Angelina, córka Teodora I Angelosa Dukasa 112, 139
- Anna Dandolo, córka Rainera Dandolo 100
- Anonim z Mileszewy 23
- Ansbert, uczestnik i kronikarz III krucjaty 29, 36
- Antoni, biskup nowogrodzki 57
- Antoni Wielki, święty 43, 261
- Arseniusz, protos atoski 189
- Arseniusz I, arcybiskup Serbii 12–13, 23, 137–138, 140, 147, 181–185, 210–211, 213–216, 219, 222–223, 250, 271
- Arseniusz Wielki, święty 261
- Atanazy II, patriarcha jerozolimski 131–132, 141, 235, 256, 259, 264

Atanazy Komnen Hypselanta, historyk grecki 101

Atanazy z Atosu, święty 64, 205

Azariasz, postać biblijna 142, 260

B

Babić Gordana 137

Bárány Attila 123, 176

Barišić Franjo 27, 61

Barlaam, święty 79

Bašić Milivoje 228, 260, 264, 266–267

Bazyli I, cesarz bizantyński 111

Belić Aleksandar 115

Berthold IV de Andechs, książę Meranii 35

Bielosława, żona Stefana Władysława 139

Blagojević Miloš 127, 139

Bogdanović Dimitrije 12, 17, 107, 142, 148, 181–182, 185, 191, 200, 202, 210, 213, 217, 227–228, 260, 264, 266

Bojović Dragiša 76

Borił, car bułgarski 109

Brzozowska Zofia 5

Bubalo Đorđe 69, 81, 126

Budda, myśliciel hinduski 79

C

Čanak-Medić Milka 117, 119

Celestyn III, papież 33

Christu Panajotis 57

Chrystus, zob. Jezus Chrystus

Ćirković Sima 12, 41, 86, 89, 100, 107, 126, 137, 160

Ćorović Vladimir 46, 154, 156, 160, 185
Cvetković Branislav 137

Cyryl (Konstantyn), święty 154, 196

Cyryl ze Scytopola, hagiograf 204

D

Dalila, postać biblijna 247

Daničić Đuro 10–11, 13, 15, 167, 190, 202, 227–228, 235, 246, 253, 256–258, 260–261

Daniel I, arcybiskup Serbii 210

Daniel II zw. Starszym lub Pećkim, arcybiskup Serbii 12–13, 135, 141, 181, 209–212, 214, 223,

Daniel III zw. Młodszym lub Banjskim, patriarcha Serbii 209

Darrouzès Jean 35

Davidov Dinko 189

Dawid, król Izraela 161, 194, 267

Demetriusz, święty 88, 242

Demetriusz, biskup adramerski 70

Demetriusz Chomatenos, arcybiskup ochrydzki 70–71, 73, 95, 102, 106–107, 115

Deroko Aleksandar 144

Desisława, władczyni Zety i Trawunii 37–38

van Dieten Jan-Louis 35

Dinić Mihailo 42, 190

Dionizy, igumen studenicki 89–90

Domencjan, hieronimich chilandarski i hagiograf 9–13, 24, 31, 40, 43, 47, 49–50, 55–57, 68, 72–73, 87–88, 92, 100, 103, 106, 108, 112, 120–124, 126, 127, 129, 131, 134–135, 142–144, 146,

- 148, 187–199, 201, 203–208, 213, 214, 217–219, 223–224
- Domencjan Jerozolimski, protos atoski 70
- Dölger Franz* 10
- Đorđević Ivan* 137
- Dudek Jarosław* 5
- Dujczew Iwan* 145
- Đurić Vojislav* 23
- Đurić Vojislav J.* 22, 117
- E**
- Elżbieta, postać biblijna 40
- Eudoksja Angela, córka Aleksego III Angelosa 32, 34–35, 48
- Eufemia, córka Stefana Nemanji 41
- Eustachy I, igumen chilendarski, arcybiskup Serbii 189, 210
- Eustachy II, arcybiskup Serbii 209–210
- F**
- Fekete Egon* 115
- Ferjančić Božidar* 35, 108, 112
- Fine John* 33, 54
- Fryderyk I Barbarossa, cesarz 29, 36
- Fryderyk II, cesarz 130
- G**
- Gabriel, archanioł 237
- Gardašević Blagota* 104
- Gavrilović Andra* 124
- German II, patriarcha nicejski (konstantynopolitański) 106, 133, 218
- Gil Dorota* 4, 211
- Giros Christophe* 110
- Grumel Venance* 142
- Grzegorz, (arcy)biskup barski 37
- Grzegorz I, patriarcha aleksandryjski 142
- H**
- Helena Andegaweńska, żona Stefana Urosza I 42, 211
- Henryk Dandolo, doża wenecki 100
- Henryk Flandryjski, cesarz łaciński 176
- Herod Wielki, król Judei 259–260
- Hilary, uczeń Sawy Nemanjicia 102–104
- Honoriusz III, papież 119
- I**
- Ignacy Rzymski, święty 196
- Ivić Pavle* 160
- Iwan Asen II, car bułgarski 139, 148, 239, 242, 247, 269, 272
- Iwanow Jordan* 227
- Izaak, postać biblijna 263
- Izaak II Angelos, cesarz bizantyński 31, 33–34, 50
- J**
- Jagić Vatroslav* 10, 177, 190
- Jair, postać biblijna 231
- Jakóbiec Marian* 200
- Jakub, postać biblijna 195, 262
- Jakub, arcybiskup Serbii 210
- Jan, mnich, zob. Stefan Radosław
- Jan Angelos, cesarz Tesaloniki 191
- Jan Apokaukos, metropolita Naupaktos 112
- Jan Chryzostom, biskup Kpla, święty 43, 54
- Jan Chrzciel, postać biblijna 50, 70, 192–193, 236
- Jan Ewangelista 132, 165, 256

- Jan Klimaks, święty 43
- Jan Teolog, zob. Jan Ewangelista
- Jan Zonaras, historyk i prawnik bizantyński 111
- Jan III Watatzes, cesarz nicejski 133, 191, 239
- Jan X Kamateras, patriarcha konstantynopolitański 72
- Janković Marija* 113
- Janković Živorad* 131, 167, 191
- Janjić Dragana* 114
- Jelačić Aleksije* 143
- Jevtić Atanasije* 43, 121, 204
- Jerzy Akropolita, historyk bizantyński 148
- Jerzy Branković, historyk serbski 28
- Jerzy Kapadocki, święty 43, 101, 132, 255
- Jerzy Nemanjić, władca (części?) Zety 100
- Jerzy Tornikes, retor bizantyński, pisarz 34–35
- Jezus Chrystus 95, 112, 164–165, 168, 178, 183, 185, 192, 194–199, 215–216, 223, 231–232, 235–238, 241, 244, 248–249, 251, 253–254, 256, 258, 260–262, 264, 268
- Joachim I, patriarcha tyrnowski 148, 270, 272–273
- Joannicjusz, igumen monasteru św. Jerzego 100
- Joannicjusz I, arcybiskup Serbii 210
- Jonatan, postać biblijna 194
- Jovanović Tomislav* 25, 151, 154, 157, 162
- Jovanović–Stipčević Biljana* 12, 151, 177
- Jozafat, święty 79
- Józef, święty 260–261
- Jubas–Georgiewska Ljiljana* 9–11, 107–108, 151, 163, 176, 180, 192, 197, 213
- Jurewicz Oktawiusz* 3
- Jurko, żupan 45
- K**
- Kalezić Dimitrije* 52, 90, 170
- Kalić Jovanka* 30–31, 33, 41, 44, 99
- Kalojan, car bułgarski 113
- al–Kamil, sultan egipski 130, 143
- Kašanin Milan* 160, 164, 166, 199–200, 210
- Kenanow Dimityr* 205, 227–231, 235–246, 248–251, 253–258, 260–262, 264–265, 267–272
- Kissas Sotirios* 38, 72
- Kłoczowski Jerzy* 93
- Komatina Ivana* 89, 176
- Konstantyn Mezopotamita, metropolita tesalonicki 38, 70–72
- Konstantyn IX Monomach, cesarz bizantyński 51, 62
- Konstantyn Mokisoski, metropolita 181
- Konstantyn Tich, car bułgarski 42
- Konstantyn Wielki, cesarz rzymski 34, 121–122
- Korać Vojislav* 137
- Korczyk Hubert* 4

- Kostić Dragutin* 9, 76, 87, 142, 170, 175, 189, 200, 203, 205
- Kovačević Ljubomir* 124
- Kovačević Radmila* 12, 182
- Kravari Vassiliki* 110
- Krstić Darko* 23, 165
- Kuczyńska Marzanna* 169
- L**
- Leśny Jan* 4–5, 33, 35–38, 40, 42, 159
- Licyniusz, cesarz rzymski 34
- Leszka Mirosław J.* 5
- Lis Izabela* 189
- Ljubinković Radivoje* 46
- Luccari Giacomo, historyk dubrownicki 43
- Lurje Wadim M.* 154
- Ł**
- Łazarz, postać biblijna 230
- M**
- McDaniel Gordon* 13, 210–213
- Makary, anachoreta 53, 206
- Maksimović Ljubomir* 112
- Mandić Svetislav* 77, 131, 137
- Manuel Angelos, cesarz Tesaloniki 41
- Manuel I Sarantenos, patriarcha nicejski (konstantynopoliński) 106
- Marek, mnich chilendarski 9
- Maria, matka Jezusa 230, 237
- Maria, siostra Marty 230
- Marinković Radmila* 22, 52, 58, 148, 162, 163, 175, 191, 196, 200, 207–211
- Marjanović–Dušanić Smilja* 41
- Marković Miodrag* 93, 95, 113, 121, 126, 134
- Marta, postać biblijna 230
- Martynian, święty 90
- Matejić Mateja* 23, 228
- Meszak, zob. Miszael
- Metody, święty 154, 196
- Metody, igumen chilendarski 59, 61, 120
- Metody, biskup i poseł do Rzymu 120
- Meyendorff John* 145
- Michał, biskup kasandryjski 70
- Michał I Dukas, władca Epiru 100, 129, 176
- Michał VIII Paleolog, cesarz nicejski, a następnie bizantyński 95, 189, 201
- Mihaljić Rade* 86
- Mijović Pavle* 93
- Mikołaj, biskup hierisowski 70–71
- Mikołaj I, patriarcha aleksandryjski 141
- Mikołaj II, patriarcha aleksandryjski 142
- Milaš Nikodim* 103
- Miljković Bojan* 56, 63, 71, 73, 80, 107, 142, 144, 148, 189, 191, 203–204, 259
- Mirosław, sędzia 47
- Mirosław, wielki książę humski 29, 33, 35–37, 39, 45–46, 69
- Miszael, postać biblijna 142, 260
- Mitić Milunka* 212
- Mojżesz, postać biblijna 197, 253, 262–263

Mošin Vladimir 46–47, 52, 62, 66, 72,

102, 110, 191, 200, 204

al–Mustansir, kalif bagdadzki 143

N

al–Nasir Dawud, emir Keraku 143

Naumow Aleksander 13, 169, 210

Nemanja, syn Stefana Nemanji, zob.

Stefan Nemanjić

Nemanjicie, dynastia 41, 76, 86–87,

178, 180, 195, 222

Nenadović Slobodan 57, 63

Nicefor, biskup prizreński 116

Nikodem, arcybiskup Serbii 210

Nikolić Radomir 140, 148

Nikon, mnich Watopedi 58–59

Nikon Jerozolimski, igumen monaste-

ru św. Mikołaja na Vranjinie 177

Novaković Relja 54

Novaković Stojan 11, 227

O

Obolensky Dimitri 17, 72, 144

Orbini Mauro, historyk dubrownicki

28, 43, 45

Ostrogorski Georgije 3, 10

P

Pavlović Leontije 88

Paweł z Tarsu, apostoł 188, 196, 234

Pentek Zdzisław 176

Petrović Damnjan 211, 213

Petrović Miodrag 19, 70–72, 77, 83, 88,

101–102, 104, 122

Petrović Radomir 41

Piotr, władca Humu 45

Pitra Jean–Baptiste 10

Podskalsky Gerhard 142, 167

Popović Danica 67, 77, 92, 94, 99

Popović Pavle 103, 160

Prinzing Günter 10

Purković Miodrag 41

R

Radić Radivoj 98

Radojčić Nikola 41, 50, 145, 201,

205, 210

Radojčić Svetozar 41, 192

Radojčić Đorđe Sp. 65, 90, 128, 160,

170, 189, 200, 204–205, 228

Radojković Borislav 46

Radosław, zob. Stefan Radosław

Rastko Nemanjić, zob. Sawa Nemanjić

Redep Jelka 205

Rościmir, ban 47

Rościsław, książę wielkomorawski 42

Rozanow Siergiej P. 204

Rozow Władimir A. 132

Rumiancew Nikołaj P. 213

Ružičić Gojko 34

Ružičić Nikanor 124

S

Sajlović Mirko 53

Salomon, król Izraela 161, 236

Samson, postać biblijna 247

Sara, postać biblijna 40

- Saul, król Izraela 194
Savić Aleksandar 142, 144
 Sawa, uczeń św.św. Cyryla i Metodego
 154
 Sawa, domniemany uczeń Sawy
 Nemanjicia 155
 Sawa II, arcybiskup Serbii 138, 188
 Sawa III, arcybiskup Serbii 210
 Sawa Jerozolimski, święty 79, 131–132,
 141, 188
 Sawa Nemanjić, arcybiskup Serbii,
passim
Schmaus Alois 201
Siewastijanow Piotr I. 203
Simić Pribislav 65
Sindik Dušan 125
Sindik Nadežda 159–160
Sobczak Jadwiga 3
Solovjev Aleksandar 91, 121, 145
Špadijer Irena 203, 205
 Spiridon, igumen studenicki 130, 138,
 141, 167, 188
Stanojević Stanoje 68, 98, 123–124, 133,
 140, 142, 144–145, 176
 Stefan Dragutin, król Serbii 210
 Stefan Duszan, zob. Stefan Urosz IV
 Duszan
 Stefan Nemanja, wielki żupan Serbii
 13, 15–16, 27–36, 40–42, 48, 54,
 55–63, 66–69, 74, 76–77, 80–83,
 85, 88–90, 92, 103, 114, 126, 129, 137,
 157, 159, 161–166, 170–172, 174–176,
 178–179, 189–190, 193–195, 197,
 207, 217, 219, 221–222, 233, 241, 243
 Stefan Nemanjić, wielki żupan,
 a następnie król Serbii 9, 12–13,
 22, 32, 34–36, 40–42, 46–47,
 49–50, 54–55, 57, 59, 67–69, 72–73,
 76–77, 79, 81–83, 85–89, 93–94, 97,
 99–100, 102–104, 107–108, 112–
 113, 115–116, 118–121, 123–129, 136,
 138, 166, 173–177, 179–181, 183, 185,
 188–189, 195, 218, 221–223, 229, 233,
 243–244, 263
 Stefan Pierwokoronowany, zob. Stefan
 Nemanjić
 Stefan Radosław, król Serbii 100, 112,
 118–119, 125–129, 134, 137, 139, 146,
 233–234, 242, 246–247
 Stefan Urosz I, król Serbii 42, 46, 86,
 189–191
 Stefan Urosz II Milutin, król Serbii
 209
 Stefan Urosz III Deczański, król Serbii
 211
 Stefan Urosz IV Duszan, król Serbii,
 car Serbów i Romajów 219
 Stefan Władysław, król Serbii 136–137,
 139, 146–147, 190–191, 246–250,
 269–270
 Stefan Wukan, brat Urosza I 29
 Stefan z Efezu, biskup 104, 111
Stefanović Dimitrije 129
Stepan Kamil 41
Stevović Ivan 94, 118
Stojanović Ljubomir 11, 211, 217, 227
 Stracimir, książę 29, 36–37, 39

Strez, władca państewka w Macedonii

11, 73, 97–98, 129, 205

Symeon II, patriarcha antiocheński 145

Symeon Serbski, święty, zob. Stefan Nemanja

Symeon Stylita Młodszy (Symeon z Cudownej Góry, Szymon Słupnik Młodszy), święty 145, 264

Swoboda Wincenty 41

Szadrak, zob. Ananiasz

Szafarzyk Paweł Józef 15, 190, 213

Szymon, mnich, zob. Stefan Nemanjić

T

Temerinski Siniša 92

Teodor Gramatyk 188, 200

Teodor I Angelos Dukas, cesarz Tesaloniki 112, 115, 128, 133–134, 239, 242

Teodor I Laskarys, cesarz nicejski 106

Teodozjusz Chilendarski, hagiograf 3, 9, 11–13, 23–24, 32, 38, 40, 47, 49, 50, 54, 56, 61, 65–66, 70–73, 88–89, 91, 93–94, 97–98, 103, 106, 113, 115–117, 119, 121–125, 131–132, 139, 144, 146–147, 170, 177, 200–201, 203–208, 218–219, 223, 237

Teodul, mnich chilendarski 11, 203

Teosterykt, igumen Watopedi 53

Tihomir, wielki żupan Serbii 42

Thomson Francis 210–211, 213

Toljen, syn Mirosława 35–36

Tomasz Archidiakon, historyk dalmatyński 99

van Tricht Filip 176

Trifunović Đorđe 11, 89, 227

Troicki Sergije 74, 103–104

Tucakov Jovan 127

U

Uczeń Daniela 211

Uczeń Sawy 23

Urosz I, wielki żupan Serbii 29

Urosz I, król Serbii, zob. Stefan Urosz I

V

Vego Marko 45–46

Vidović Žarko 122

Vitković Dimitrije 141–143, 259

Vukašinović Vladimir 66

Vulović Svetislav 23, 170, 172, 200, 202

Vušković Marija 28

W

Walter, kanonik splicki 37

Wasilewski Tadeusz 33, 41

Władysław, zob. Stefan Władysław

Wolski Jan M. 4–5, 13, 198

Wuka, córka Stefana Nemanji 41–42

Wukan Nemanjić, wielki żupan Serbii 33, 36, 40, 41, 68, 69, 76, 79, 85, 100, 123, 128, 180

Wukanowicie, dynastia 27

Z

Zachariasz, postać biblijna 40

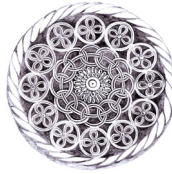
Zawida, ojciec Mirosława 29

Zieliński Bogusław 4

Ž

Živojinović Mirjana 52, 57, 61–63, 74, 107, 110, 134, 209

Indeks nazw administracyjnych, miejscowych i etnicznych



adm.	jednostka administracyjna
etn.	grupa etniczna
g.	górze/góry, pasmo górskie
kr.	kraj, kraina, państwo
m.	miasto, miejscowość
płw.	półwysep
rz.	rzeka
w.	wyspa
wzg.	wzgórze

A

Adriatyckie Morze (Adriatyk)

130, 141, 235, 251

Akka (Akra), m. 130, 132, 141, 239, 251,

255

Albania, kr. 246

Aleksandria, m. 141, 142, 144, 257, 258

Amanus, g. 259

Anatolia, kr. 133

Antiochia, m. 141, 222,

Apeniński Półwysep 251

Apulia, kr. 130

Armenia, kr. 265

Atos (Święta Góra Atos, Święta Góra),

g. 36, 49–56, 58, 63, 64, 66, 67, 70,

76, 77, 89, 90, 92, 95, 100–104, 107,

110, 117, 133, 145, 152, 154, 157, 162,

163, 166, 175, 178, 186, 193–194,

198, 203, 206, 211, 218, 221–222, 239

–240, 257

Azja, prowincja 239, 244, 268, 271

Azja Mniejsza, płw. 239

B

Babilon, m. 142, 144, 187, 260, 268, 271

Bagdad, m. 143, 259

Balkany, region 97, 139, 270

Bar, m. 38, 99

Bari, m. 114

Belgrad, m. 169

Betania, m. 236, 239

Betlejem, m. 130, 236

Bitynia, kr. 239

Bizancjum, cesarstwo bizantyńskie, kr.

3, 28, 37, 59, 81, 95, 116, 239

Bośnia, kr. 28, 68

Brindisi (Brendicz), m. 141, 251

budimljańska eparchia, adm. 114

Budwa, m. 141

Bułgaria, kr. 28, 68, 100, 134, 145, 147

Bułgarzy, etn. 134, 147

C

cesarstwo bizantyńskie, zob. Bizancjum

cesarstwo rzymskie, kr. 239

cesarstwo Tesaloniki, kr. 134

Cezarea Nadmorska, m. 130, 141, 256

Chilandar(ion) 17, 57, 59, 60, 62–63,

65–67, 69, 74–75, 77, 92, 103–104,

133, 152, 174, 179, 188–189, 200,

209–210, 217, 218, 221, 241

„Czarna Góra” 259

Czarnogóra, kr. 251

D

dabarska eparchia, adm. 114

Dalmacja, kr. 181, 235, 257

Dioklecja, kr. 251, 257

Dracz, zob. Dyrrachion

Dubrownik, m. i kr. 33, 37, 59, 114, 130,

139

Dukla, zob. Dioklecja

Đurđevi Stupovi, monaster 43, 101,

176

Durrësi, m. 247

dyrracheńska metropolia, adm. 109

Dyrrachion, m. 114, 139, 247

E

Egipt, kr. 141–144, 147, 194, 222, 237,

259–261, 268, 271

Egipt Dolny, kr. 144

Egipt Górny, kr. 144

Egipt Środkowy, kr. 141, 144, 259

Epir, kr. 95, 105, 107, 108, 112, 128–129,

134

Europa Zachodnia, region 87

F

Francja, kr. 28

Frankowie (Łacinnicy), etn. 38, 71, 77,

110, 122, 201, 239, 247

G

Galacja, kr. 239

Galilea, kr. 236, 260

Getsemani 236

Golgota, wzg. 256, 264

Grecja, kr. 78

Grecy, etn. 91

Gruzini, etn. 56, 132

H

Hercegowina, kr. 156
Hum, kr. 32–36, 39, 42, 45–47, 181, 221
humska eparchia, adm. 114
Hwosno, kr. 77
hwośnieńska eparchia, adm. 114

I

Iliria, kr. 239
Italia, kr. 118

J

Jaffa, m. 130, 141, 144, 256
Jerozolima (Święte Miasto), m. 130–
132, 141–142, 144–145, 183, 186, 218,
234–235, 238–239, 251–252, 256–
257, 259, 264
Jerycho, m. 259
Joppa, zob. Jaffa
Jordan, rz. 131, 142–144, 236,

K

Kair, m. 142–144, 259
Kalifat Bagdadzki, kr. 143
Kananejczycy, etn. 231
Al–Karak, m. 260
Karies, m. 12, 56, 62–63, 151, 188
Katalończycy (Kompania Katalońska),
etn. 209
Kerak, m. 142–144, 260
Kir–Chareset, m. 260
Kłokotnica, m. 134, 139
Kolubara, kr. 181

Kompania Katalońska, zob.
Katalończycy

Konstantynopol (Konstantyna mia-
sto), m. 57–59, 62, 64, 72, 100, 116–
117, 122, 140, 145, 189, 201, 219, 257,
265, 271

konstantynopolitański patriarchat,
adm. 101–102, 106, 108–110

Korak, zob. Kerak

Kotor, m. 31, 38, 118, 126

Królestwo Jerozolimskie, kr. 130

Królestwo Tesaloniki, kr. 112, 116

L

Libia, kr. 258

Lim, rz. 46

Lipljan, m. 91, 113

lipljańska eparchia, adm. 91, 116

Lokrum, w. 42

Ł

Łacinnicy, zob. Frankowie

M

Macedonia, kr. 97

Maczwa, kr. 181

Mała Armenia, kr. 145

Mareotis, kr. 142, 258

Martwe Morze 237

Merania, kr. 35

Mesembria, m. 270

Mezopotamia, kr. 143

Mileon 58

Mileszewa, m. 16, 18, 23, 86, 136–138,

140, 146–148, 217, 219, 248

Mišćice, m. 44

Mljet, w. 87, 174

morawicka eparchia, adm. 114

N

Naupaktos, m. 112

Nazaret, m. 237, 260

Neocezarea, m. 70

Nesebar, zob. Mesembria

Nicea, m. 73, 100, 103–108, 110, 115–117,

133, 145, 222

Nil, rz. 144

Nisz, m. 31

Novi Pazar, m. 44

O

Ochryda, m. 72, 85, 94–95, 109, 114,

116, 140, 222

ochrydzkie arcybiskupstwo, adm. 94,

104, 109, 113, 114, 128, 201, 222

Oliwna Góra 236

P

Palestyna, kr. 20, 51, 110, 126, 130–135,

140, 141, 144, 147, 183, 187–188, 194,

214, 222, 236, 238, 244, 255, 268, 271

Peć, m. 41, 190, 209, 211, 217, 219

„Persyda” 268

Persja, kr. 270

Podgorje, kr. 270

Pont, kr. 239

Prizren, m. 113–114

prizreńska eparchia, adm. 113

Przymorze, kr. 114

R

Ras (żupa), adm. 30

Ras, m. 30–31, 43–44, 99, 101, 104,

113, 176

raska eparchia, adm. 72, 91, 116

Rusini, etn. 49

Ruś, kr. 205

Rzym, m. 32, 68, 100, 120, 219

S

Sankt Petersburg, m. 190

Saraceni, etn. 132, 256

Savovo, m. 92

Serbia, kr. 1, 3–4, 17, 29, 30–31, 35–37,

39, 47, 49–51, 54–55, 59, 61, 67–69,

71, 73, 75–79, 81, 85–89, 91, 93–96,

100–104, 106–109, 111–119, 122–

125, 127, 134–135, 139–141, 143, 146–

148, 159, 162, 170, 174, 176, 179–180,

185–186, 188, 191, 194, 205, 209–

210, 212, 218, 221–222,

Serbowie, etn. 3, 42, 56–57, 59, 67, 91,

93, 109, 120, 122, 129, 132, 147–148,

186, 194–197, 215, 221–223, 239

Sketis, kr. 142, 144, 259

Słowianie, etn. 37, 132

Smederewo, m. 2

Smyrna, m. 133

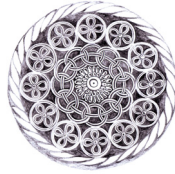
Sodomskie Morze, zob. Martwe Morze

Sołuń, zob. Tesalonika

- Srem, kr. 181
 Stari Grad, zob. Budwa
 Studenica 16, 18, 41–42, 55, 69, 71, 77–80, 83–90, 90, 92, 94, 100, 102, 104–105, 113, 118, 126–127, 129, 136, 138, 146, 159, 170, 175–176, 179, 222, 233, 243, 271
 Syjon, g. 236
 Synaj (Święta Góra Synaj), g. 65, 101, 141–145, 183, 187, 218, 222, 249, 259, 262–263
 Syria, kr. 268, 271
 Syryjskie Morze, zob. Śródziemne Morze
- Ś**
 Śródziemne Morze 145, 265
 Święta Góra, zob. Atos
 Święte Miasto, zob. Jerozolima
- T**
 Tabor, g. 238
 Tebaida, kr. 142, 144, 259
 Tel Awiw, m. 256
 Tesalia, kr. 239
 Tesalonika, m. 38, 41, 50, 70–71, 73, 88, 103–104, 107, 111–112, 117, 128, 133–134, 176, 191, 239, 242
- toplicka eparchia, adm. 144
 Tracja, kr. 268
 Trawunia, kr. 36–37, 181
 Tyrnowo, m. 11, 145–148, 186, 222, 270, 272
- W**
 Warszawa, m. 3, 213
 Węgry, kr. 124–125
 Węgrzy, etn. 33, 69, 123–124
 Wielka Armenia, kr. 265
 Wielka Cezarea, zob. Cezarea Nadmorska
 „Wielki Babilon” 142–144, 260
- Z**
 Zachodnia Morawa, rz. 33, 36
 zecka eparchia, adm. 114
 Zeta, kr. 36–38, 129
 Ziemia Święta, zob. Palestyna
- Ż**
 Żicza, m. 18, 91–95, 105, 115–120, 126–127, 134, 136, 138, 140, 146, 181–182, 201, 213, 234, 243, 250



Ilustracje





1. Cerkiew św. św. Piotra i Pawła w Rasie – tzw. Petrova crkva k. Novego Pazaru. Fot. T. Stępień



2. Katolikon monasteru w Studenicy – cerkiew Zaśnięcia Bogurodzicy. Po prawej w tle tzw. cerkiew królewska (Kraljeva crkva) ufundowana przez króla Stefana Urosza II Milutina. Fot. T. Stępień



3. Cerkiew Wniebowstąpienia Pańskiego w Žičy, od 1220 r. siedziba arcybiskupa Serbii.
Fot. T. Stępień



4. Cerkiew Wniebowstąpienia Pańskiego w Mileszewe. Fot. T. Stępień



BYZANTINA ŁODZIENSIA

1997–2016

I.

Sławomir Bralewski, *Imperatorzy późnego cesarstwa rzymskiego wobec zgromadzeń biskupów*, Łódź 1997, ss. 197.

II.

Maciej Kokoszko, *Descriptions of Personal Appearance in John Malalas' Chronicle*, Łódź 1998, ss. 181.

III.

Mélanges d'histoire byzantine offerts à Oktawiusz Jurewicz à l'occasion de Son soixante-dixième anniversaire, red. **Waldemar Ceran**, Łódź 1998, ss. 209.

IV.

Mirosław Jerzy Leszka, *Uzurpacje w cesarstwie bizantyńskim w okresie od IV do połowy IX wieku*, Łódź 1999, ss. 149.

V.

Małgorzata Beata Leszka, *Rola duchowieństwa na dworze cesarzy wczesnobizantyńskich*, Łódź 2000, ss. 136.

VI.

Waldemar Ceran, *Historia i bibliografia rozumowana bizantynologii polskiej (1800–1998)*, tom I–II, Łódź 2001, ss. 786.

VII.

Mirosław Jerzy Leszka, *Wizerunek władców pierwszego państwa bułgarskiego w bizantyńskich źródłach pisanych (VIII – pierwsza połowa XII wieku)*, Łódź 2003, ss. 169.

VIII.

Teresa Wolińska, *Sycylia w polityce cesarstwa bizantyńskiego w VI–IX wieku*, Łódź 2005, ss. 379.

IX.

Maciej Kokoszko, *Ryby i ich znaczenie w życiu codziennym ludzi późnego antyku i wczesnego Bizancjum (III–VII w.)*, Łódź 2005, ss. 445.

X.

Sławomir Bralewski, *Obraz papieżstwa w historiografii kościelnej wczesnego Bizancjum*, Łódź 2006, ss. 334.

XI.

Byzantina Europaea. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Waldemarowi Ceranowi, red. **Maciej Kokoszko, Mirosław J. Leszka**, Łódź 2007, ss. 573.

XII.

Paweł Filipczak, *Bunty i niepokoje w miastach wczesnego Bizancjum (IV wiek n.e.)*, Łódź 2009, ss. 236.

XIV.

Jolanta Dybała, *Ideal kobiety w pismach kapadockich Ojców Kościoła i Jana Chryzostoma*, Łódź 2012, ss. 480.

XV.

Mirosław J. Leszka, *Symeon I Wielki a Bizancjum. Z dziejów stosunków bułgarsko-bizantyńskich w latach 893-927*, Łódź 2013, ss. 368.

XVI.

Maciej Kokoszko, Krzysztof Jagusiak, Zofia Rzeźnicka, *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.)*, część I, *Zboża i produkty zbożowe w źródłach medycznych antyku i Bizancjum (II-VII w.)*, Łódź 2014, ss. 671.

XVII.

Andrzej Kompa, Mirosław J. Leszka, Teresa Wolińska, *Mieszkańcy stolicy świata. Konstantynopolitańczycy między starożytnością a średniowieczem*, Łódź 2014, ss. 490.

XVIII.

Waldemar Ceran, *Artisans et commerçants à Antioche et leur rang social (secondo moitié du siècle de notre ère)*, Łódź 2013, ss. 236.

XIX.

Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.), część II, *Pokarm dla ciała i ducha*, red. **Maciej Kokoszko**, Łódź 2014, ss. 607.

XX.

Maciej Kokoszko, Krzysztof Jagusiak, Zofia Rzeźnicka, *Cereals of antiquity and early Byzantine times: Wheat and barley in medical sources (second to seventh centuries AD)*, Łódź 2014, ss. 516.

XXI.

Błażej Cecota, *Arabskie oblężenia Konstantynopola w VII–VIII wieku. Rzeczywistość i mit*, Łódź 2015, ss. 213.

XXII.

Byzantium and the Arabs: the Encounter of Civilizations from Sixth to Mid-Eighth Century, ed. **Teresa Wolińska, Paweł Filipczak**, Łódź 2015, ss. 601.

XXIII.

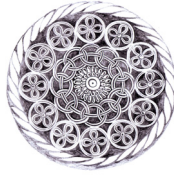
Miasto na styku mórz i kontynentów. Wczesno- i średniobizantyński Konstantynopol jako miasto portowe, red. **Mirosław J. Leszka, Kiril Marinow**, Łódź 2016.

XXIV.

Zofia A. Brzozowska, *Sofia – upersonifikowana Mądrość Boża. Dzieje wyobrażeń w kręgu kultury bizantyńsko-słowiańskiej*, Łódź 2015, ss. 478.

XXVI.

Paweł Filipczak, *An introduction to the Byzantine administration in Syro-Palestine on the eve of the Arab conquest*, Łódź 2015, ss. 127.



Błażej Szefliński

Uniwersytet Łódzki

Wydział Filozoficzno Historyczny

Instytut Historii

Katedra Historii Bizancjum

ul. Kamińskiego 27a
90-219 Łódź, Polska
bizancjum@uni.lodz.pl

Wydział Filologiczny

Katedra Filologii Słowiańskiej

ul. Pomorska 171/173
90-236 Łódź, Polska
filslow@uni.lodz.pl

Błażej Szefliński

Trzy oblicza Sawy Nemanjicia

Postać historyczna – autokreacja – postać literacka

Autor omawia i konfrontuje trzy oblicza żyjącego na przełomie XII i XIII stulecia Sawy Nemanjicia znanego też jako św. Sawa Serbski, jednej z najważniejszych postaci w historii Serbii – pierwszego zwierzchnika serbskiej Cerkwi autokefalicznej, wybitnego męża stanu, wielkiego prawodawcy, zręcznego dyplomaty, utalentowanego literata. Jest to pierwsza polskojęzyczna monografia poświęcona tej nieprzeciętnej osobistości. Rozdział opisujący Sawę jako postać historyczną stanowi najobszerniejszą naukową biografię tego świętego, jaka powstała od 1900 r. Drugie oblicze Sawy – jego autokreacja – było do tej pory obszarem zupełnie niezbadanym. Natomiast wizerunek w literaturze autorstwa innych twórców przeanalizowany został dotąd jedynie fragmentarycznie. Wypełnienie tych białych plam na mapie badań nie tylko polskiej, ale również europejskiej nauki, stanowi cel rozważań zawartych w niniejszej książce.

Publikację uzupełnia przekład obszernego fragmentu *Żywota świętego Sawy*, pióra Teodozjusza Chilendarskiego.

Temat podjęty przez Autora jest ważny, dotąd nieopracowany nie tylko w skali nauki polskiej, ale również i europejskiej. Jego realizacja stanowi dowód talentu, pracowitości młodego uczonego, popartej przezeń właściwymi metodami badawczymi.

z recenzji dr. hab. Jarosława Dudka, prof. UZ
(Uniwersytet Zielonogórski)

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl / e-mail.ksiegarnia@uni.lodz.pl / tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62



ISBN 978-83-8088-206-5



9 788380 882065